



**RZETELNY
PROCES
SĄDOWY**

**Doktryna
Prawo
Praktyka**

**RZETELNY
PROCES
SĄDOWY**



**Doktryna
Prawo
Praktyka**

**RZETELNY
PROCES
SĄDOWY**



**Doktryna
Prawo
Praktyka**

redakcja naukowa
Jarosław Szymanek



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

RECENZENCI

dr hab. Katarzyna Dunaj, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

dr hab. Marek Bielecki, prof. Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie

Copyright © by Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2021

REDAKCJA JĘZYKOWA Agnieszka Buczyńska

PROJEKT OKŁADKI Szymon Strużyński /STUDIOFORMAT.PL

SKŁAD I ŁAMANIE Wiaczesław Kryształ /STUDIOFORMAT.PL

ISBN 978-83-66454-23-1

DRUK I OPRAWA „Elpil”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Spis treści

Wykaz skrótów [9]

Wprowadzenie [21]

CZĘŚĆ I

Teoretyczne założenia rzetelnego procesu sądowego

Rozdział 1. Pojęcie rzetelnego procesu sądowego
Jarosław Szymanek [31]

Rozdział 2. Antonimy rzetelnego procesu sądowego
Jarosław Szymanek [43]

Rozdział 3. Funkcje teleologiczne rzetelnego procesu sądowego
Jarosław Szymanek [59]

Rozdział 4. Rekonstrukcja modelu rzetelnego procesu sądowego
w orzecznictwie sądów konstytucyjnych
Aleksandra Syryt [73]

Rozdział 5. Ochrona praw ofiar w kontekście rzetelnego procesu sądowego
Marcin Rau [89]

CZĘŚĆ II

Konstytucyjnoprawne uwarunkowania rzetelnego procesu sądowego

Rozdział 1. Instytucjonalne ramy rzetelnego procesu sądowego
w prawie konstytucyjnym. Ujęcie komparatystyczne
Jarosław Szymanek [105]

- Rozdział 2. Konstytucyjne gwarancje rzetelnego procesu sądowego –
ujęcie komparatystyczne na przykładzie wybranych państw
Bogusław Przywora [119]
- Rozdział 3. Podstawowe zasady wymiaru sprawiedliwości
a rzetelny proces sądowy
Artur Ławniczak [157]
- Rozdział 4. Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie
Trybunału Konstytucyjnego
Aleksandra Syryt [171]
- Rozdział 5. Rzetelny proces sądowy jako standard Rady Europy
Jerzy Jaskiernia [191]
- Rozdział 6. Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie ETPC
Bogusław Przywora [215]
- Rozdział 7. Rzetelny proces sądowy w Karcie Praw Podstawowych UE
Bogusław Przywora [231]
- Rozdział 8. Prawo do sądu w prawie konstytucyjnym.
Ujęcie komparatystyczne
Jarosław Szymanek [251]

CZĘŚĆ III

Praktyczne mechanizmy aplikacji rzetelnego procesu sądowego

- Rozdział 1. Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego:
kłopoty teoretyczne i praktyczne na tle
uwarunkowań historycznych i społecznych
Karol Pachnik [263]
- Rozdział 2. Rzetelny proces sądowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki
Wojciech Kwiatkowski [275]
- Rozdział 3. Rzetelny proces sądowy w państwach niemieckiej
kultury prawnej
Krzysztof Prokop [295]
- Rozdział 4. Rzetelny proces sądowy w państwach skandynawskich
Joanna Siekiera [311]

- Rozdział 5. Rzetelny proces sądowy w państwach iberoamerykańskich
Marta Zuzanna Osuchowska [325]
- Rozdział 6. Rzetelny proces sądowy w państwach Europy Środkowej
Konrad Walczuk [379]
- Rozdział 7. Rzetelny proces sądowy w państwach poradzieckich
Bartłomiej Starzec [389]
- Rozdział 8. Rzetelny proces sądowy w Azji (na przykładzie Indii)
Magdalena Maksymiuk [405]
- Rozdział 9. Rzetelny proces sądowy w Afryce (na przykładzie Kenii)
Magdalena Maksymiuk [417]
- Rozdział 10. Gwarancje rzetelnego procesu sądowego.
Polska na tle porównawczym
Aleksandra Maciocha [429]

CZĘŚĆ IV

Nowe spojrzenia na rzetelny proces sądowy

- Rozdział 1. Rzetelny proces sądowy jako element
bezpieczeństwa prawnego jednostki
Daniel Mielnik [469]
- Rozdział 2. Edukacja prawnicza jako element bezpieczeństwa
w konspekcie rzetelnego procesu
Damian Skowron [489]
- Rozdział 3. Kultura prawna społeczeństwa w kontekście rzetelnego procesu
Małgorzata Boczkowska [511]
- Rozdział 4. Rzetelność wykonania kary pozbawienia wolności
Mariusz Kuryłowicz [533]
- Wykaz literatury [549]

Wykaz skrótów

I. Źródła prawa

AKPC	Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 1969 r.
dyrektywa 2012/29/UE	dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z 25.10.2012 r. w sprawie wdrożenia dyrektywy w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz.Urz. UE L Nr 315, s. 57)
CTB	del Código Tributario Boliviano
EKPCz	Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami Nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem Nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)
KC	ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.)
KK	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.)
KKW	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2021 poz. 53 ze zm.)
Konst amer.	Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z 17.9.1787 r.
Konst arm.	Konstytucja Republiki Armenii z 5.7.1995 r.
Konst austr.	Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii z 1.10.1920 r.

Konst azer.	Konstytucja Republiki Azerbejdżanu z 12.11.1995 r.
Konst belg.	Konstytucja Belgii z 14.2.1994 r.
Konst białoru.	Konstytucja Republiki Białorusi z 15.3.1994 r.
Konst bułg.	Konstytucja Republiki Bułgarii z 12.7.1991 r.
Konst chorw.	Konstytucja Chorwacji z 22.12.1990 r.
Konst czesk.	Konstytucja Republiki Czeskiej uchwalona 16.12.1992 r., przyjęta przez Parlament 1.1.1993 r.
Konst duń.	Konstytucja Królestwa Danii z 5.6.1953 r.
Konst esto.	Konstytucja Republiki Estonii z 28.6.1992 r.
Konst fiń.	Konstytucja Finlandii z 11.6.1999 r.
Konst franc.	Konstytucja Republiki Francji z 4.10.1958 r.
Konst grec.	Konstytucji Grecji z 9.7.1975 r.
Konst gruz.	Konstytucja Gruzji z 24.8.1995 r.
Konst hiszp.	Konstytucja Hiszpanii z 27.12.1978 r.
Konst ind.	Konstytucja Republiki Indii, uchwalona przez Zgromadzenie Konstytucyjne 26.11.1949 r.
Konst irland.	Konstytucja Irlandii z 1937 r.
Konst kazach.	Konstytucja Republiki Kazachstanu z 30.8.1995 r.
Konst ken.	Konstytucja Republiki Kenii z dnia 4.8.2010 r.
Konst litew.	Konstytucja Republiki Litewskiej z 25.10.1992 r.
Konst łot.	Konstytucja Republiki Łotewskiej z 7.11.1922 r.
Konst mołd.	Konstytucja Republiki Mołdawii z 29.7.1994 r.
Konst nider.	Konstytucja Królestwa Niderlandów z 28.3.1814 r.
Konst port.	Konstytucja Republiki Portugalskiej z 2.4.1976 r.
Konst ros.	Konstytucja Federacji Rosyjskiej z 12.12.1993 r.
Konst rum.	Konstytucja Rumunii z 21.11.1991 r.
Konst słow.	Konstytucja Republiki Słowackiej z 1.9.1992 r.
Konst słoweń.	Konstytucja Republiki Słowenii z 23.12.1991 r.

Konst szwajc.	Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 18.4.1999 r.
Konst szwedz.	Konstytucja Królestwa Szwecja z 28.2.1974 r.
Konst tadż.	Konstytucja Republiki Tadżykistanu z 6.11.1994 r.
Konst turkmen.	Konstytucja Republiki Turkmenistanu z 28.9.2008 r.
Konst ukra.	Konstytucja Ukrainy z 28.6.1996 r.
Konst uzbek.	Konstytucja Republiki Uzbekistanu z 8.12.1992 r.
Konst włos.	Konstytucja Republiki Włoskiej z 27.12.1947 r.
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
KPA	ustawa z 14.6.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.)
KPC	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805)
KPK	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.)
KPK ind.	Kodeks postępowania karnego indyjski z 1973 r.
KPP	Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C Nr 326, s. 391)
KPPiW	uchwała Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z 16.12.1992 r. o ogłoszeniu Karty Podstawowych Praw i Wolności
KPW	ustawa z 24.8.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 457 ze zm.)
KRO	ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359)
KW	ustawa z 20.5.1971 r. – Kodeks wykroczeń (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 281 ze zm.)
MPPOiP	Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)

NieodpłPomPr	ustawa z 5.8.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej (t.j. Dz.U z 2020 r. poz. 2232)
OrdPU	ustawa z 29.8.1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1540 ze zm.)
PostAdmU	ustawa z 30.8.2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.)
PomSpoł.	ustawa z 12.3.2004 r. o pomocy społecznej (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1876 ze zm.)
SłużbaWięzienU	ustawa z 9.4.2010 r. o Służbie Więziennej (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1064 ze zm.)
PowDekPCz	Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Paryż 10.12.1948 r.
TFUE	Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana; Dz.Urz. UE C z 2016 r. Nr 202, s. 47)
TUE	Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana; Dz.Urz. UE C z 2016 r. Nr 202, s. 16)
UZ RFN	Ustawa Zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec z 23.5.1949 r.
UZ węg.	Ustawa Zasadnicza Węgier z 18.4.2011 r. (węg. <i>Magyarország Alaptörvényének hatályos állapot</i>)

2. Instytucje i organy

Cepaz	Centrum Sprawiedliwości i Pokoju
ETPC	Europejski Trybunał Praw Człowieka
FSN	Fundusz Społeczny Notariatu
FTK, BVerfG	Federalny Trybunał Konstytucyjny Niemiec
KE	Komisja Europejska
KIRP	Krajowa Izba Radców Prawnych
KRN	Krajowa Rada Notarialna

KRUS	Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
MKPC	Międzypamerykańska Komisja Praw Człowieka
MTPC	Międzypamerykański Trybunał Praw Człowieka
PE	Parlament Europejski
RE	Rada Europy
RM	Rada Ministrów
RPO	Rzecznik Praw Obywatelskich
SA	Sąd Apelacyjny
SF	Sąd Federalny Szwajcarii
SN	Sąd Najwyższy
SN(7)	Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
MS	Ministerstwo Sprawiedliwości
NIK	Najwyższa Izba Kontroli
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
NRS	Najwyższa Rada Sądownictwa we Francji
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
OPA	Organizacja Państw Amerykańskich
SW	Służba Więzienna
TK	Trybunał Konstytucyjny
TS	Trybunał Stanu
TSUE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (do 1.12.2009 r. Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich)
UE	Unia Europejska
WSA	Wojewódzki Sąd Administracyjny
ZUS	Zakład Ubezpieczeń Społecznych

3. Publikatory i czasopisma

ADCL	Anuario de Derecho Constitucional Latinoamericano
AJA	Actuel juridique droit administrative
Arch.Krym.	Archiwum Kryminologii
ARevIFPH	Araucaria Revista Iberoamericana de Filosofía, Política y Humanidades
AUMCS Sectio G	Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Sectio G Ius
AUWr PPIA	Acta Universitatis Wratislaviensis Przegląd Prawa i Administracji
BMDC	Boletín Mexicano de Derecho Comparado
BSP	Białostockie Studia Prawnicze
CC	Cuestiones Constitucionales
CCJ	Journal of Contemporary Criminal Justice
CLJ	Criminal Law Journal
CP	Cuestiones Políticas
CPPD	Cadernos do Programa de Pós-Graduação em Direito
CPH	Czasopismo Prawno-Historyczne
CRIA	Cambridge Review of International Affairs
CzPKiNP	Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych
DPI	Derecho Público Iberoamericano
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
DS	Drot et société
EC	Estudios Constitucionales
ECLIC	EU and Comparative Law Issues and Challenges Series
EGELRev	European Gender Equality Law Review
EJCCLCJ	European Journal of Crime, Criminal Law and Criminal Justice

EP	Edukacja Prawnicza
EPS	Europejski Przegląd Sądowy
GSP	Gdańskie Studia Prawnicze
HSO	Historia Slavorum Occidentis
HJL&P	Hitotsubashi Journal of Law and Politics
HRLRev	Human Rights Law Review
IC	Ius Comitalis
IJCL	International Journal of Constitutional Law
IJHR	International Journal of Human Rights
ILR	Israel Law Review
JARLE	Journal of Advanced Research in Law and Economics
JLH	Journal of Legal History
JLS	Journal of Law and Society
JOS	Journal of Oriental Studies
JBE	Journal of Business Ethics
Komentarze OSW	Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich
KiS	Kultura i Społeczeństwo
KP	Kwartalnik Policyjny
KSM	Krakowskie Studia Międzynarodowe
KZS	Krakowskie Zeszyty Sądowe
KrajRadSąd	Krajowa Rada Sądownictwa
KiS	Kultura i Społeczeństwo
Marq. L. Rev.	Marquette Law Review
MJECL	Maastricht Journal of European and Comparative Law
Na Wok.	Na Wokandzie
NJW	Neue Juristische Wochenschrift
NKPK	Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego

NStZ	Neue Zeitschrift für Strafrecht
NVwZ	Neue Zeitschrift für Verwaltungsrecht
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich Orzecznictwo Sądów Polskich (1921–1939), Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych (1957–1989), Orzecznictwo Sądów Polskich (od 1990)
OiR	Odrodzenie i Reformacja w Polsce
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A
OTK-B	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria B
Pal.	Palestra
PBLJ	Perspectives of Business Law Journal
PE	Przegląd Europejski
PiP	Państwo i Prawo
PedagSpoł	Pedagogika społeczna
PJYR	Progress. Journal of Young Researchers
PBW	Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego
PPH	Przegląd Prawa Handlowego
PPK	Przegląd Prawa Konstytucyjnego
PPP	Przegląd Prawa Publicznego
PPrE	Przegląd Prawno-Ekonomiczny
Przegl.Sejm.	Przegląd Sejmowy
Prok.	Prokurator
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PrzegPedag	Przegląd Pedagogiczny
PSJ	Przegląd Socjologii Jakościowej
PWPMEiP	Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego
Res.Pol.	Resocjalizacja Polska

RevDPI	Revista de Derecho Procesal Iberoamericano
Rev.Cr.Dr.Int.Priv.	Revue critique de droit international privé
Rev.Dr.Pub.	Revue de droit publique
RevICJP	Revista del Instituto de Ciencias Jurídicas de Puebla
RevIDH	Revista Internacional de Derechos Humanos
RevJN	Revista Jus Navigandi
RevMC	Revista Magazine de las Ciencias. Publicación cuatrimestral
RFCJP	Revista de la Facultad de Ciencias Jurídicas y Políticas
RoczKult	Roczniki Kulturoznawcze
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
Rzeczp.	Rzeczpospolita
SocC	Social Compass
SAJJC	South African Journal of Criminal Justice
SiE	Społeczeństwo i ekonomia
SE	Studia Europejskie
StHistScien	Studia Historiae Scientiarum
St.PiA	Studia Prawnicze i Administracyjne
SIL	Studia Iuridica Lublinensia
SPr	Studia Prawnicze
SPu	Studia Prawnoustrojowe
ŚS	Świat Sobótki
Tem.	Temida
TKP	Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie
TRP	Toruński Rocznik Podatkowy
UFL Rev.	University of Florida Law Review
WLRev.	Washington Law Review
ZBJV	Zeitschrift des Bernischen Juristenvereins

ZHSŻAK	Zeszyty Historyczne Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej
ZIS	Zeitschrift für Internationale Strafrechtsdogmatik
ZNUŁ NHS	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Społeczno-Humanistyczne
ZNWSHiP	Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Prawa

4. Inne skróty

AFIS	Automatyczny System Identyfikacji Daktyloskopijnej
ang.	angielski
art.	artykuł
cyt.	cytowany
czeski.	czeski
dec.	decyzja
DON	Dzień Otwarty Notariatu
duń.	duński
franc.	francuski
hiszp.	hiszpański
i in.	i inni
ind.	indyjski
itd.	i tak dalej
itp.	i tym podobne
łac.	łaciński
m.in.	między innymi
Min.	Minister
n.	następny

niem.	niemiecki
NPP	Nieodpłatna Pomoc Prawna
NPO	nieodpłatne poradnictwo obywatelskie
nor.	norweski
niepubl.	niepublikowany
Nb	Numer brzegowy
np.	na przykład
Nr	Numer
ok.	około
oprac.	opracowanie
orz.	orzeczenie
p.	przeciwko
pn.	pod nazwą
p.n.e.	przed naszą erą
pogrub.	pogrubienie
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
prot. dodat.	protokół dodatkowy
pt.	pod tytułem
przykł.	przykład/przykładowo
r.	rok
red.	redakcja
RFN	Republika Federalna Niemiec
rozdz.	rozdział
rozp.	rozporządzenie
RP	Rzeczpospolita Polska

s.	strona
sek.	sekcja
SJP	Słownik Języka Polskiego
słow.	słowacki
św.	święty
t.j.	tekst jednolity
t.	tom
tj.	to jest
tłum.	tłumaczenie
tyt.	tytuł
tzn.	to znaczy
tzw.	tak zwany
uchw.	uchwała
uw.	uwaga
uzas.	uzasadnienie
USA	Stany Zjednoczone Ameryki
w.	wiek
węg.	węgierski
ww.	wyżej wymieniony
wyd.	wydanie
wyr.	wyrok
z.	zeszyt
zatył.	zatytułowany
zob.	zobacz
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wprowadzenie

Rzetelny proces sądowy jest zarówno teoretycznym założeniem optymalnego (modelowego) postępowania sądowego, jak również pewną wersją aplikacyjną tego modelu, realizowaną w bardzo różnych wariantach (np. anglosaskim czy kontynentalnym). Przy tym jasną jest rzeczą, że jak zawsze model teoretyczny nie musi się pokrywać wiernie i dokładnie z modelem aplikacyjnym, co zawsze daje podstawy do formułowania wniosków albo o charakterze *de lege ferenda*, albo dotyczących korekty praktyki, która może się rozmiąć z abstrakcyjnymi założeniami *due process of law*. Niezależnie przy tym od tego, co uznajemy za cechy immanentne rzetelnego procesu, gdzie lokujemy jego genezę, czy oceniamy go przez pryzmat teorii czy też może praktyki pozostaje rzeczą nie do obalenia, że chodzi w nim nie o samą formę i procedurę ukształtowania procesu, ale o jego cechy materialne¹. Te zaś wyznacza potrzeba prawidłowego zabezpieczenia praw jednostki. Inna sprawa, że w procesie sądowym, który znamionuje kontradiktoryjność, prawa jednostki – mogą być i najczęściej – są sprzeczne. Z jednej strony mamy wszak pozwanego i powoda (w procesie cywilnym) albo oskarżonego i oskarżyciela (w procesie karnym), z drugiej zaś przedmiot sporu, na który diametralnie odmiennie patrzą obie strony postępowania. Praw jednej, jak i drugiej strony nie da się w pełni zagwarantować, nie mówiąc już o satysfakcji z ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. W procesie sądowym opartym na zero-jedynkowej logice nie da się przecież osiągnąć idealnego efektu jednoczesnej maksymalizacji praw obu uczestników postępowania. Proces, siłą rzeczy, wygra jedna albo druga strona, ale aby to zwycięstwo nie

¹ Por. V.V. Ramraj, Four models of due process, IJCL 2004, Nr 3, s. 492 i n.

było przypadkiem losowym, proces sądowy wkłada się w gorset szczegółowo reglamentowanych procedur, których staranne dochowanie jest warunkiem *sine qua non* rzetelnego procesu. Procedury mają więc w rzetelnym procesie olbrzymie znaczenie i nie są tylko procedurami dla samych procedur, ale pełnią rolę posiłkową względem materialnej funkcji rzetelnego procesu. Stąd proste rozróżnienie modelu proceduralnego i modelu materialnego, choć z powodów *stricte* teoretycznych, jest słuszne i jak najbardziej wskazane, to jednak w praktyce mocno pozorne. Praktyka rzetelnego procesu sądowego podpowiada, że model proceduralny jedynie wspólnie z modelem materialnym tworzą synergicznie, jaką jest (powinien być) rzetelny proces. Wszystkie elementy proceduralne, które najczęściej identyfikujemy z rzetelnym procesem sądowym (np. odrębność i niezależność sądów, co najmniej dwuinstancyjność, a zatem – inaczej patrząc – prawo rekursu, czy też rozdział ról procesowych), nie są przecież celem samoistnym. Są środkiem, który musi być odpowiednio zabezpieczony i zrealizowany, aby można było osiągnąć wartości materialne, pośród których tkwi zasada należytej ochrony praw i wolności jednostki.

W efekcie rzetelny proces sądowy można ujmować albo od strony jego rozmaitych zabezpieczeń proceduralnych i instytucjonalnych albo od strony praw uczestników. O ile przy tym pierwszy sposób spojrzenia na proces sądowy jest stosunkowo prosty i wymaga „tylko” stworzenia odpowiednich standardów, o tyle drugi mocno komplikuje pojęcie „rzetelności”, gdyż wprowadza do niego pojęcie „uczciwości” czy też „sprawiedliwości procesu sądowego”. To z kolei do narracji o rzetelnym procesie sądowym wprowadza niezwykle ważny element oceny, który powoduje, że miara rzetelności procesowej traci stabilność, tj. obiektywne, a co za tym idzie weryfikowalne kryteria. Stąd podkreśla się, że mając na uwadze właściwą (rzetelną) ochronę praw i wolności jednostki, proces sądowy, który odpowiadać ma standardom rzetelności, winien stworzyć pewne ramy, w których proces jest przeprowadzany, a które poręczają pewne *minimum minimum* niezależnie od subiektywnych ocen i poglądów stron, które na proces zawsze patrzą z przeciwstawnych punktów widzenia. Chcąc pogodzić te punkty, tworzy się właśnie standard rzetelnego procesu, który może być postrzegany jako platforma minimum interesów czy postulatów wspólnych, które dają rękojmię tego, że mimo różnic strony są zainteresowane utrzymaniem rzetelnego procesu, bez względu na to, która z nich będzie beneficjentem rozstrzygnięcia sądowego. To minimum interesów wyznaczają zasady: 1) przynależności; 2) korzyści

i 3) zgody². Zgodnie z zasadą przynależności poszanowanie rzetelności procesu sądowego determinuje przynależność wszystkich stron sporu prawnego do określonej wspólnoty polityczno-prawnej, której funkcjonowanie jest *per se* większą wartością aniżeli partykularne interesy stron, w tym także występujące w tej wspólnocie konflikty i nieporozumienia. Spór prawny toczony przed autorytetem sądu nie toczy się wszak w przysłowiowej próżni, tylko w określonej przestrzeni psychospołeczno-prawnej, która konstytuuje poczucie wspólnotowości, znacznie silniej spajającej aniżeli wszelkie antagonizujące podziały i nieprozumienia. Zasada przynależności (ang. *membership*) w przypadku rzetelnego procesu sądowego jest więc swoistą zasadą całości w stosunku do części, jaką są odrębne, często sprzeczne interesy stron procesowych³. Zgodnie z zasadą korzyści (ang. *benefits*), stronom mimo wszystko zależy na sądowym rozstrzygnięciu sprawy według określonych procedur, gdyż po pierwsze, istnieje minimum 50% szansa na to, że skład orzekający przychyli się do poglądu strony, po drugie, dlatego, że wszystkie inne metody uzyskania satysfakcjonującego rozstrzygnięcia są mniej korzystne, gdyż generują większe koszty, a zarazem zmniejszają prawdopodobieństwo otrzymania oczekiwanego efektu albo czynią nakłady na ten efekt nieproporcjonalne. Wreszcie zgodnie z zasadą zgody (ang. *consent*), rozstrzygnięcie sądowe, nawet kwestionowane przez jedną ze stron, jest najlepszą metodą restytucji spokoju i pokoju społeczno-prawnego, o co chodzi w każdym procesie sądowego dochodzenia racji. Zgoda, nawet wymuszona przez sąd, jest mimo wszystko lepsza niż np. kontynuowanie konfliktu albo, co gorsza, przenoszenie go na inne płaszczyzny, bądź sięganie po inne argumenty w celu jej definitywnego osiągnięcia. Z tych też powodów zasada zgody jest fundamentem rzetelnego procesu sądowego (ang. *consent has almost universally been recognized as a basis for jurisdiction*). Poręcza ona nie tylko to, że strony, nawet mocno skonfliktowane, zainteresowane są podaniem przedmiotu sporu pod osąd instancji jurysdykcyjnej, ale też gwarantuje przestrzeganie reguł gry (zarówno w czasie trwania procesu, jak i po jego zakończeniu). Nikt bowiem nie jest zainteresowany podważeniem ani reguł, ani zapadłego na ich podstawie rozstrzygnięcia choćby dlatego, że patrząc w przyszłość może to być

² Por. L. Brilmayer, Jurisdictional due process and political theory, UFL Rev. 1987, Nr 39, s. 299 i n.

³ Tamże, s. 301 i n.

zupełnie nieopłacalne (w myśl teorii zysków i strat). Z tego punktu widzenia rzetelny proces sądowy najzwyczajniej się opłaca. Wkłada on spory, jakie mogą się uzewnętrznić we wspólnocie, w cywilizowane, przewidywalne, a przez to dobrze znane ramy postępowania rozjemczego. Poza tym minimalizuje alternatywne mechanizmy dochodzenia swoich racji, które mogą się okazać dużo bardziej kosztowane, a zarazem dużo bardziej antagonizujące, nie przynosząc finalnego rezultatu w postaci pokoju i spokoju społecznego. Wreszcie, rzetelny proces sądowy jest procedurą gwarantującą równość, co oznacza, że jest też procedurą „naturalnej sprawiedliwości”⁴ w tym sensie, że racje, jakie strony podnoszą są tego samego gatunku i nie można, w celu wyegzekwowania swojego stanowiska, sięgać po racje ontologicznie gdzie indziej zakotwiczone (np. po argument siły czy pieniądza, które to argumenty chwieją równowagę stron i zamiast rozstrzygać spór na płaszczyźnie prawnej przenoszą go gdzie indziej, co w dalszej kolejności może godzić w prawa jednostki). Naturalna sprawiedliwość przewiduje przy tym kluczowe reguły rzetelnego procesu, tj. że żaden człowiek nie będzie sędził w swojej własnej sprawie (ang. *no man shall be judge in his own cause*) oraz że obie strony zostaną wysłuchane (ang. *that both sides shall be heard*)⁵. Dodatkowo w pojęciu „naturalnej sprawiedliwości” mieści się też pewien minimalny standard niezawisłości sędziowskiej rozumiany przede wszystkim jako neutralność sędziego wobec stron sporu i przedmiotu sporu oraz jego finansowa niezależność, rozumiana zarówno jako nakaz odpowiedniego, tzn. godziwego wynagrodzenia, ale też jako zakaz wprowadzania różnego rodzaju systemów dodatkowej gratyfikacji sędziego, która mogłaby podważyć do niego zaufanie⁶.

Rzetelny proces sądowy ma być więc procedurą zarówno naturalną, jak i sprawiedliwą. Ma on optymalizować funkcjonowanie wspólnoty politycznej,

⁴ H.E. Groves, *Due process of law. A comparative study*, Marq. L. Rev. 1961, Nr 2, s. 260 i n.

⁵ Tamże, s. 260.

⁶ Przykładowo w sprawie *Tumey p. Stanowi Ohio* sąd orzekł, że narusza niezawisłość sędziowską i naturalną sprawiedliwość sytuacja, w której sędzia ma interes finansowy w rozstrzygnięciu sporu. Statut stanowy Ohio przewidywał wynagrodzenie dla sędziów niektórych niższych sądów liczone z części grzywien nałożonych przez nich poprzez wydanie wyroku skazującego. Sąd orzekł w tym przypadku, że nie może być mowy o niezawisłości sędziowskiej, w momencie kiedy od skazania osoby i polecenia zapłaty grzywny uzależniona jest wysokość wynagrodzenia sędziego.

amortyzować możliwe spięcia, wkładać je w gorset transparentnych, powszechnie znanych i zrozumiałych procedur. Ma on też mieć szczególne znaczenie w zakresie prawa karnego. Raz dlatego, że jest ono punitywne, dwa dlatego, że styka się z ofiarą przestępstwa, która w imię poczucia naturalnej sprawiedliwości chce dochodzić swoich racji. Z tego punktu widzenia proces karny jest wyjątkowy. Stanowi on kwintesencję rzetelności, mając na uwadze dojsie do prawdy materialnej. Dyrektywa ta zobowiązuje organy procesowe do tego, aby w swojej działalności nie poprzestawały na formalnych surogatach prawdy czy fikcjach prawnych, lecz przyjmowały za podstawę swych decyzji rzeczywisty stan rzeczy. Oznacza to, że organ procesowy nie może m.in. bezkrytycznie przyjmować twierdzeń podejrzanego (oskarżonego), jak również wszystkich innych uczestników postępowania⁷. Wymaga też aby ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wszelkich rozstrzygnięć, były prawdziwe, a więc zgodne z rzeczywistością, przy czym przez „prawdziwe ustalenie faktyczne” rozumie się ustalenie, które zostało udowodnione, co z kolei oznacza, że dochodzi do niego wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny⁸. Sposób rozumienia zasady prawdy materialnej sprzyja postawie opartej na założeniu, że obowiązkiem sądu jest dążenie do potwierdzenia tego, co oskarżonemu zarzucono. Innymi słowy mówiąc, chodzi o ustalenie czy zarzucony czyn znajdzie potwierdzenie w zaprezentowanym materiale dowodowym. Z tego też powodu wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne zarówno wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, jak i wtedy – co chyba częściej ma miejsce – gdy nie udowodniono, że jest on winny popełnienia zarzucanego mu czynu⁹. W dążeniu do tak rozumianej prawdy materialnej nie krępuje sądu rodzaj dowodu. Za dowód należy wobec tego uznać wszystko, co jest zdolne wyrobić przekonanie sędziego o winie lub niewinności oskarżonego¹⁰, z zastrzeżeniem, że pogląd ten jest poprawny, o ile wprowadzenie danego środka dowodowego do procesu jest możliwe. Tak pojmowana zasada prawdy materialnej ma status obiektywny. Wobec powyższego jej celem nie jest ochrona oskarżonego lub – przeciwnie – wsparcie ofiary.

⁷ C.P. Klak, *Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 73.

⁸ Wyr. SA w Gdańsku z 30.12.2010 r., II AKa 280/10, LEX Nr 936530.

⁹ Wyr. SN z 28.3.2008 r., III KK 484/07, LEX Nr 370249.

¹⁰ Wyr. SN z 11.6.1981 r., I KR 78/81, LEX Nr 17367.

Niemniej traktuje się ją jako działającą na rzecz ofiary, gdyż celem procesowym ofiary przestępstwa nie jest bynajmniej *vendetta*, ile ustalenie sprawcy czynu, powodów dla których czyn został dokonany oraz – na końcu – sprawiedliwe i proporcjonalne ukaranie sprawcy. Dla odmiany zasadą procesu karnego, *ergo* rzetelnego procesu, która wchodzi na potrzeby ochrony podejrzanego, jest zasada domniemania niewinności. Domniemanie to jest rodzajem domniemania prawnego, przyjmującego założenie niewinności oskarżonego do chwili udowodnienia mu winy prawomocnym wyrokiem sądowym. Domniemanie niewinności wskazuje, że nie jest możliwe orzeczenie o winie sprawcy oraz nałożenie na niego sankcji karnych bez wcześniejszego przeprowadzenia postępowania karnego, w ramach którego nastąpi udowodnienie stawianych mu zarzutów i wydanie wyroku skazującego. Domniemanie niewinności jest domniemaniem wzruszalnym (łac. *praesumptio iuris tantum*). Tak pojmowane domniemanie niewinności jest gwarancją proceduralną w postępowaniu karnym, ale też jest czymś więcej, tzn. pewną dyrektywą działania wszystkich innych podmiotów w stosunku do oskarżonego. Zgodnie z tą dyrektywą, powinny one powstrzymać się od formułowania oświadczeń na temat winy oskarżonego, do momentu zanim wina ta nie zostanie udowodniona przez właściwy sąd. Procesową konsekwencją domniemania niewinności jest bezwzględne obowiązywanie zasady *in dubio pro reo*, niekiedy ujmowanej jako odrębna zasada procesowa¹¹. Proces karny, jak żaden inny, konfrontuje więc racje ofiary i oskarżonego, tworząc najbardziej dogodne warunki dla ukształtowania elementów, których *telos* wyznacza potrzeba zapewnienia rzetelnego procesu. Kryteria rzetelnego procesu są też, z racji charakteru tego procesu, najbardziej ostre i konsekwentnie przestrzegane w prawie karnym, które właśnie z tych powodów stało się swoistym prawnym i procesowym laboratorium rzetelnego procesu. Dopiero z zasad i reguł tego procesu *due process of law* był przenoszony do procesu cywilnego czy administracyjnego, które adaptowały rzetelny proces sądowy stosownie do swoich potrzeb. Niemniej to proces karny pozostaje swoistą matrycą rzetelnego procesu sądowego. Matryca ta pozwala określić warunki brzegowe rzetelnego procesu, a zarazem wskazać nowe zjawiska, elementy i tendencje,

¹¹ P. Hofmański, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296. Tom I (red. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek), Warszawa 2011, art. 5, teza 11 i wskazana tam literatura.

które sprawiają, że rzetelny proces sądowy nie ma charakteru *constans* i że nie jest raz na zawsze uformowaną strukturą teoretyczną, która podlega stałym, jednakowym mechanizmom aplikacji.

*

Teksty składające się na niniejszą publikację zostały przygotowane w ramach projektu badawczego pt. „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

dr hab. Jarosław Szymanek

CZĘŚĆ I

Teoretyczne założenia rzetelnego procesu sądowego

Rozdział I

Pojęcie rzetelnego procesu sądowego

Jarosław Szymanek*

Pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” jest pojęciem stale występującym w każdym rodzaju postępowania sądowego i, co się z tym wiąże, w każdej gałęzi prawa, np. prawa karnego, cywilnego, administracyjnego itp. Dlatego jest ono pojęciem jednocześnie rudymentalnym i uniwersalnym, zaś z punktu widzenia ukształtowania optymalnego mechanizmu dochodzenia praw ofiar ma znaczenie podstawowe, zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym. Należy wobec tego w pierwszym rzędzie rozpatrzyć jego wartość znaczeniową, a co za tym idzie ustalić pewne minimum treści, które bezwzględnie zawiera ono w sobie. Zarazem rzeczą nie mniej istotną jest ustalenie tego, czy pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” jest jedynie sumą szeregu innych określeń, zwrotów, pojęć i terminów, które służą deskrypcji ukształtowanego mechanizmu proceduralnego podejmowania rozstrzygnięcia przez sąd, czy też jest czymś więcej, będąc synergią tych innych zwrotów, pojęć i terminów, uzyskując zarazem wartość samoistną, inną niż tylko zbiorcze wyrażenie wszystkich elementów kształtujących proces sądowy. Rzeczą niemniej istotną jest też odpowiedź na pytanie, czy pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” jest

* Dr hab. *Jarosław Szymanek*, ekspert w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, ORCID: 0000-0002-0590-5218. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Opinia nt. pojęcia rzetelnego procesu sądowego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

jedynie abstrakcyjnym konstruktem myślowym, dekodowanym z innych pojęć i terminów występujących na gruncie prawa, czy też może ma ono swoją postać normatywną (realną) wyrażoną w przepisach obowiązującego prawa. Nieco inaczej rozkładając akcenty, należałoby więc rozpatrzyć kwestie tego, czy pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” ma charakter postulatywny, adresowany do podmiotów stanowiących i stosujących prawo, powstały w wyniku zebrania i rekonstrukcji innych norm, zasad i wartości, czy też ma ono charakter wiążącego wzoru zachowania nakazanego przez autorytet stanowiący prawo w stosunku do podmiotów to prawo stosujących, w postaci odpowiedniej dyspozycji zawartej w jednostce tekstowej aktu prawnego. Gdyby przyjąć drugie z podejść, należałoby dodatkowo się zastanowić nad tym, czy normatywna wartość rzetelnego procesu sądowego ma wymiar jedynie *stricte* proceduralny, czy też szerszy, bo instytucjonalny. W tym ostatnim przypadku należałoby więc się zastanowić, czy rzetelny proces sądowy jest jedynie procedurą bądź – ewentualnie – zespołem procedur, które w swoim całościowym kształcie składają się na cechę rzetelności, czy też może jest on samoistną instytucją, która dzięki odpowiedniemu ukształtowaniu procedur, generuje efekt, jakim jest odrębna instytucja w postaci rzetelnego, w przeciwieństwie do nierzetelnego, procesu sądowego. W tym ostatnim przypadku odrębnym pytaniem, które pojawiłoby się siłą rzeczy, byłoby pytanie o to, czy instytucja rzetelnego procesu sądowego ma wymiar wyłącznie ustrojowy, czy też może jest tak relewantna, że uzyskuje postać prawa podmiotowego jednostki, będąc integralnym elementem wyznaczającym jej status prawny.

Niezależnie jednak od odpowiedzi, które mogą powstać przy okazji zadanych pytań, należy już *prima facie* wskazać, że jakkolwiek rozumiane pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” posiada niewątpliwie pozytywną konotację wartościową. Rzetelny proces sądowy, bez względu na to, czy określimy go jako zespół procedur czy może instytucja, albo wskazanie czysto postulatywne, bądź dla odmiany normatywny wzorzec powinnego (czy wręcz nakazanego) zachowania, budzi pozytywną aksjologicznie konotację znaczeniową. W każdym więc przypadku, niezależnie od innych ustaleń, wartość kognitywna rzetelnego procesu sądowego jest dodatnia. Wynika to z prostego zestawienia i porównania synonimów terminu „rzetelny”. Wszystkie one odnoszą się do czegoś pozytywnego, dodatnio ocenianego, budzącego pozytywne skojarzenia. Rzetelny to wszak – inaczej – sumienny, dokładny, solidny, uczciwy, staranny,

skrupulatny, pilny, uważny, kompetentny, fachowy, profesjonalny, obiektywny, bezstronny, wyważony, wiarygodny, rzeczowy, precyzyjny, konkretny, sprawiedliwy, właściwy, odpowiedni, sprawny, należyty, adekwatny do okoliczności miejsca i czasu, właściwy, stosowny, przekonujący, przeprowadzony *sine ira et studio*, a zatem bez gniewu, uprzedzeń i namiętności. Jak widać, w obszernym arsenale terminów bliskoznacznych czy wręcz tożsamy nie ma żadnego, który budziłby dezaprobatę, czy – tym bardziej – pejoratywne skojarzenie. Rzetelny proces sądowy, mówiąc *en général*, jest w związku z tym procesem sądowym respektującym pewne oczekiwania związane ze starannością procesu, skrupulatnością dochodzenia istoty sprawy, obiektywnym, a zatem bezstronnym podejściem do sprawy i stron w tę sprawę zaangażowanych, sprawnością działania i ogólną efektywnością. Widać z tego, że pojęcie „rzetelności” jest, najogólniej rzecz ujmując, pewnym zbiorczym wyrażeniem zespołu przymiotów, którym winien odznaczać się pożądaný proces sądowy. Stąd *prima facie* można już powiedzieć, że przez „rzetelny proces sądowy” należy rozumieć „zbiór określonych wartości, których istnienie warunkuje ukształtowanie procedury rozstrzygnięcia sporów przed sądem”¹. Zarazem jednak w doktrynie prawniczej można spotkać dwa modelowe sposoby potraktowania owych wartości. Pierwszy, *sensu largo*, przyjmuje, że rzetelny proces sądowy zawiera w sobie ogół określeń ekwiwalentnych w stosunku do pojęcia „rzetelności”. W tym przypadku więc rzetelny proces sądowy to proces skrupulatny, dokładny, sumienny, uważny, obiektywny, fachowy, rzeczowy i skuteczny. Rzetelność jest więc tutaj pewnym pojęciem zbiorczym, wyrażającym ogół postulatów, które winny być spełnione łącznie, aby dany proces mógł zostać nazwany procesem rzetelnym. Rzetelny proces sądowy wyraża więc, w myśl tego ujęcia, ogólny wzorzec należytego postępowania sądowego, gwarantujący zestaw określonych gwarancji i praw wszystkim jego uczestnikom². Niekiedy dodaje się, że takie szerokie rozumienie rzetelnego procesu sądowego utożsamia rzetelność z uczciwością procesu sądowego, wymagając, aby była ona spełniona poprzez realizację kilku szczegółowych dyrektyw³. Drugi modelowy sposób traktuje rzetelny proces

¹ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, s. 29.

² Por. A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 247–248.

³ Zob. I. Nowikowski, *Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego* (kwestie wybrane), w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry* (red. J. Skorupka), Warszawa 2009, s. 47.

sądowy *sensu stricto*. Wiąże on rzetelność procesu sądowego z jego skutecznością⁴, albo – inaczej – z tzw. sprawiedliwością proceduralną, która ma być celem rzetelnego procesu⁵. Wszystkie pozostałe elementy (zasady i wartości, które kształtują pojęcie „rzetelności”) mają w tym przypadku znaczenie akcesoryjne. Są one uznawane i respektowane, ale mimo swojej doniosłości i praktycznej użyteczności, pełnią jednak funkcję pomocniczą w stosunku do skuteczności procesu sądowego. O ile więc szerokie znaczenie rzetelnego procesu sądowego akcentuje jego aksjologiczny wymiar, o tyle wąskie jego znaczenie podkreśla wymiar prakseologiczny. W pierwszym rzetelność realizuje się za sprawą całego zbioru wartości, reguł i zasad kształtujących proces sądowy, w drugim natomiast rzetelność wyznaczana jest przez skuteczność procesu sądowego, której sprzyjać mają pomniejsze reguły i zasady, mające przez to subsydiarny charakter.

Należy jednak mieć świadomość, że dwa wskazane wyżej paradygmaty w podejściu do rzetelnego procesu sądowego nie wyczerpują jego złożoności. Rzetelny proces sądowy jest pewną zasadą modelującą postępowanie sądowe, niemniej należy pamiętać, że zorganizowanie postępowania sądowego, które spełniałoby określone warunki, nie jest bynajmniej celem samym w sobie. Tzw. sprawiedliwość proceduralna, którą stara się zmaksymalizować postulat rzetelnego procesu sądowego, jest przecież w pierwszej kolejności gwarancją prawa do sądu. Reguły sprawiedliwości proceduralnej porządkują i strukturalizują proces podejmowania decyzji prawnych oraz zabezpieczają przed arbitralnością⁶. Nie są one jednak celem autotelicznym. Zorganizowanie procesu sądowego w taki sposób, aby respektowana była zasada sprawiedliwości proceduralnej, urzeczywistniającej reguły rzetelnego procesu sądowego, zmierza wszakże do urzeczywistnienia publicznego prawa podmiotowego, jakim jest prawo do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w rozsądnym terminie. Treść tego prawa wykracza jednak poza materię *stricte* procesową⁷.

⁴ Por. P. Wiliński, O koncepcji rzetelnego procesu karnego, w: Rzetelny proces karny (red. J. Skorupka), s. 174.

⁵ J. Skorupka, Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego, w: Rzetelny proces karny (red. J. Skorupka), s. 57 i n.

⁶ M. Borucka-Arctowa, Sprawiedliwość proceduralna w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i jej rola w okresie przemian systemu, w: Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej (red. J. Trzciniński, A. Jankiewicz), Warszawa 1996, s. 29.

⁷ Por. A. Łazarska, Rzetelny proces, s. 28.

Ma ona także swój istotny składnik materialny, który zawiera się właśnie w rozciągliwym pojęciu „rzetelności”, akcentującym nie tylko kwantytatywny, ale też i jakościowy sposób konceptualizacji rzetelnego procesu sądowego. Rzetelność odnosi się więc nie tylko do formy procesu sądowego, tj. jego właściwego oprzyrządowania proceduralnego, w tym także w odniesieniu do przepisów, które winny być wzięte pod uwagę w tym procesie, ale również do zapewnienia możliwie pełnego respektowania przedmiotu tego postępowania, co procedury mają przecież tylko pozwolić zoptymalizować. Wskazuje się przy tym, że gdyby w rzetelnym procesie sądowym chodziło wyłącznie o kwestie proceduralne, to są one dostatecznie wyrażone przez inne sformułowania, zwroty, wartości i zasady. Proceduralne elementy procesu sądowego wyrażają przecież takie sformułowania, jak np. bezstronność, niezależność i niezawisłość, kontradyktoryjność, równość stron procesowych, jawność postępowania, zasada *ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat* (ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym kto zaprzecza), *audiatur et altera pars* (niech i druga strona będzie wysłuchana), *ne bis in idem* (nie można orzekać dwa razy w tej samej sprawie), domniemanie niewinności czy zasada instancyjności⁸. Jeśli więc pojęcie „rzetelnego procesu sądowego”, czy też, jak niektórzy postulują uczciwego procesu sądowego⁹ ma mieć jakikolwiek sens, to siłą rzeczy musi ono zawierać w sobie treści nietożsame z proceduralnym ujęciem procesu, a to oznacza, że musi ono zawierać w sobie elementy materialne, których maksymalizacja jest dyrektywą rzetelnego (uczciwego) procesu sądowego. Nie chodzi tu więc jedynie o skrupulatne zachowanie samych procedur i form, w jakich odbywa się proces sądowy, ale także o zrealizowanie wytycznych obejmujących inne niż tylko formalne uwarunkowania procesu sądowego. Gdyby było inaczej, to samo pojęcie „rzetelności” uznać by trzeba było za *superfluum* w opisie procedury sądowej, a tym samym pojęcie zbędne lub – co najwyżej – paralelne wobec wszystkich innych, zwrotów, terminów i pojęć. Rzetelność ma wobec tego, jak się podkreśla, akcentować wymiar pozaproceduralny procesu sądowego, ma akcentować, że w prawidłowym, uczciwym czy właśnie rzetelnym procesie sądowym, chodzi nie tylko o dochowanie wymaganych prawem form, ale także

⁸ M. Barącz, Pojęcie i cechy „uczciwego procesu karnego”, PiP 1991, z. 12, s. 75, 76.

⁹ Albo uczciwej gry sądowej – por. M. Cieślak, Polska procedura karna, Warszawa 1984, s. 367, 368.

o pewne zasady określające treści materialne. W tym ujęciu rzetelność, czy uczciwość procesu, ma być pewnego rodzaju syntezą najważniejszych zasad procesu sądowego, kładącą nacisk na całość postępowania, a nie tylko na tzw. sprawiedliwość proceduralną¹⁰. Ta ostatnia ma być bowiem, z punktu widzenia rzetelnego procesu sądowego, obowiązkowym narzędziem dla jego maksymalizacji, bez którego nie jest możliwe osiągnięcie rzetelnego procesu sądowego. Sama rzetelność to jednak coś znacznie więcej, to materia prawa, którą wyznaczają reguły, wartości i zasady i która powinna być szanowana w procesie sądowego stosowania prawa. To siłą rzeczy powoduje, że pojęcie „rzetelnego procesu sądowego”, zarówno w swoim znaczeniu *stricte* materialnym, jak i formalnym osadzone jest bardzo głęboko w warstwie aksjologicznej¹¹. Dlatego w całej narracji dotyczącej rzetelnego procesu sądowego wartości są kluczowe, przy czym mówimy najczęściej albo o wartościach, które odnoszą się do procedur (w myśl postulatu sprawiedliwości proceduralnej), albo samej materii prawa stosowanego przez sąd (w myśl postulatu uczciwej gry). Dlatego to właśnie perspektywa aksjologiczna uzyskuje status podstawowy i zarazem wyjściowy dla wszelkich innych prób rekonstrukcji pojęcia „rzetelnego procesu sądowego”. Te bowiem w każdym przypadku pozostają jakimś przejawem aplikacji idei teoretycznej konstrukcji aksjologicznej, jaką jest rzetelny proces sądowy.

Z wyżej wskazanych powodów wyjść więc należy od tego, że rzetelny proces sądowy stanowi pewną ideę generalną. Jej źródłem jest anglosaski *fair trial*, rozumiany jako proces prowadzony przed sądem, zgodnie ze ścisłymi regułami mającymi postać obowiązujących norm prawych, w których rozstrzygnięcie sądu odpowiada zasadom bezstronności (ang. *impartial*), sprawiedliwości (ang. *equitable*), braku konfliktu interesu (ang. *disinterested*)¹². Powyższe określenia puentuje anglosaski *fair*, znaczący tyle, co uczciwy, prawidłowy, sprawiedliwy czy godziwy. W konsekwencji *fair trial* to po prostu uczciwy albo sprawiedliwy proces sądowy. W prawie *common law*, w ramach którego wykształciła idea rzetelnego procesu sądowego, na jego określenie stosowane

¹⁰ Por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 54, 55.

¹¹ K. Piasecki, *Antropologiczne i aksjologiczne podstawy prawa cywilnego*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa* (red. B. Czech), Katowice 1992, s. 269 i n.

¹² Por. A. Łazarska, *Rzetelny proces*, s. 39.

jest też inne pojęcie, mianowicie *due process of law*¹³. Oba sformułowania, choć zbliżone treściowo, nie są jednak ekwiwalentne i dopiero razem wzięte określają to wszystko, co na kontynencie europejskim zwykło się nazywać rzetelnym procesem sądowym. O ile pojęcie *fair trial* stosuje się do gwarancji procesowych uczestników postępowania, o tyle *due process of law* odnoszone jest do reguł prowadzenia postępowania przed sądem oraz poczucia sprawiedliwości i słuszności (ang. *equity*). W ten sposób, na gruncie *common law*, idea rzetelnego procesu sądowego tworzy *continuum* takich pojęć, jak *fair* (uczciwy), *equity* (słuszny), *just* (właściwy) oraz *due process of law* (odbywający się w drodze procesu opartego na prawie). Należy dodać, że w prawie anglosaskim od samego początku idea rzetelnego procesu sądowego, w warstwie aksjologicznej, artykułowała dwie fundamentalne wartości, mianowicie ochronę praw jednostki (poprzez uniemożliwienie jej arbitralnego traktowania) oraz dochodzenie wszelkich praw na podstawie nie autorytetu siły, ale autorytetu prawa, rozumianego jako dobrze znane, utrwalone i niezmiennie reguły postępowania, w takim samym stopniu wiążące wszystkich jego uczestników. Rzetelny proces sądowy, w myśl tych wszystkich założeń, miał więc być formą protekcji jednostki przed dyskrecjonalnością władzy, a zarazem uznaniem, że na linii jednostka – państwo tylko prawo może być skuteczną gwarancją zachowania mniej więcej symetrycznej relacji, uniemożliwiającej despotię władzy, którą stygmatyzuje właśnie brak poszanowania reguł prawa. Dlatego też przyjmuje się, że rzetelny proces sądowy równoważy siłę państwa, chroniąc jednostkę przed nieposkromionym Lewiatanem, utożsamiającym potęgę państwa. Należy jednak zwrócić uwagę, że w rozumieniu rzetelnego procesu sądowego przyjętym w obszarze *common law*, przyjmuje się, że państwo w wymierzaniu sprawiedliwości nie może być niesprawiedliwe, że istotą procesu sądowego jest nie tylko skrupulatne postępowanie odpowiadające wymogom proceduralnym, ale również postępowanie w swoim *meritum* słuszne, właściwe i odpowiednie. W ten sposób rzetelny proces sądowy łączył twarde reguły procedury z miękką oceną materiału dowodowego, która powinna uwzględniać stan prawny i faktyczny *sine ira et studio*. Niektórzy przy tym dodają, że rzetelny proces sądowy, w wersji syntezy *fair*

¹³ Szerzej na ten temat zob. K. Poklewski-Koziół, *Due process of law*, w: Instytucje i doktryny prawno-polityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki (red. W. Sokolewicz), Wrocław 1974, s. 389 i n.

trial i *due process of law* łączy prawo pozytywne z prawem naturalnym, korelując formę prawa (procedurę) z jego treścią (co zawiera w sobie anglosaskie określenie *equity*)¹⁴.

Zwykło się przyjmować, że rzetelny proces sądowy, w takiej postaci, w jakiej dzisiaj go znamy, powstał w systemie *common law*. Jest to prawda, jeśli uwzględni się doktrynalną obudowę poszczególnych sformułowań, tj. *fair trial* i *due process of law* oraz ich szczegółowej treści, a zwłaszcza nadanie tej obudowie dojrzalej postaci. Nie można jednak zapominać, że system prawa o typie *common law* nie pojawił się w teoretyczno-doktrynalnej pustce. Był on raczej swego rodzaju syntezą dwóch innych systemów prawnych, które choć wcześniejsze, zawierały w sobie elementy, które dzisiaj traktujemy jako składnik rzetelnego procesu sądowego, i które należy wziąć pod uwagę rozkładając na czynniki pierwsze treść rzetelnego procesu sądowego. W prawidłowym ustaleniu treści pojęcia „rzetelnego procesu sądowego” ważne są wszakże nie tylko ustalenia czysto językowe czy gramatyczne, czy tym bardziej funkcjonalno-teleologiczne, ale również prawidłowości historyczne (tzw. wykładnia historyczna). Dlatego, w celu dokonania rekonstrukcji pojęcia „rzetelnego procesu sądowego”, obok wspomnianego już wcześniej *common law*, trzeba też sięgnąć do prawa rzymskiego i prawa kanoniczego. Oba wielkie systemy prawne tworzą bowiem swoiste korzenie współczesnych kultur prawych, kształtując w mniejszym bądź większym stopniu większość instytucji i procedur, z jakimi mamy do czynienia¹⁵. W obu tych systemach fundamentalną regułą była *audiatur et altera pars*, czyli konieczność wysłuchania drugiej strony. Przy tym zarówno w prawie rzymskim, jak i późniejszym od niego prawie kanonicznym zwracano uwagę, że zasada *audiatur et altera pars* tylko pozornie ma znaczenie jedynie proceduralne. Owszem, nakazuje ona, jako konieczność, wysłuchanie drugiej strony przed sądem, ale zarazem dzięki temu jest gwarancją poszanowania praw jednostki, zapewniając jej, że nie może ona w toku procesu sądowego zostać pozbawiona prawa głosu. Od samego więc początku nakaz wysłuchania *altera pars*, tak jak i późniejszy *fair trial* i *due process of law*, czy wreszcie współczesny rzetelny proces sądowy wymagał spojrzenia na proces sądowy zarówno od strony jego

¹⁴ Por. J. Wróblewski, Wpływ prawa natury na prawo pozytywne, ZNUŁ NHS 1968, z. 1, s. 57 i n.

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. H.J. Berman, Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej (tłum. S. Amsterdamski), Warszawa 1995, *passim*.

formy, jak i materii. Za każdym razem postępowanie sądu, którego celem było wydanie sprawiedliwego czy też słusznego wyroku, wymagało więc zachowania pewnych niezbędnych procedur, które rządziły logiką pracy sądu. Ich naruszenie, niezależnie od ostatecznie wydanego orzeczenia, stanowiło *per se ipse* naruszenie prawa, wpływając tym samym na wadliwość orzeczenia sądowego. Uchybienie procedurom, będące przejawem niestaranności pracy sądu, zawsze miało swój efekt materialny w postaci wadliwego orzeczenia, które tym samym nie mogło być uznane za podjęte zgodnie z wytycznymi rzetelności, uczciwości czy staranności, a tym samym za słuszne czy sprawiedliwe. Ustalenie przez sąd prawdy materialnej musi więc być przeprowadzone z poszanowaniem procedury, tj. formy procesu sądowego, po to, by unikać omyłek, które zawsze dyskwalifikują sąd i są przejawem właśnie nierzetelnego procesu sądowego¹⁶.

W ten sposób idea rzetelnego procesu sądowego, mająca swoje odległe reminiscencje w prawie rzymskim czy kanonicznym, ubrana w gorset anglosaskiego *fair trial* i *due process of law*, mimo odmiennych sformułowań, rozmaitych szat słownych, w jakich była wyrażana, ma jakiś jeden wspólny mianownik. Jest nim przyjęcie tezy, że w rzetelnym procesie sądowym nie chodzi wyłącznie o skrupulatne przestrzeganie przepisów proceduralnych, ale że przestrzeganie to jest niezbędne po to, by respektować prawa stron uczestniczących w procesie, *ergo* by wydać takie rozstrzygnięcie, aby zmaksymalizować materię prawa, którego strażnikiem jest sąd. Po to przeprowadzany jest proces sądowy, a w jego ramach poszczególne, drobiazgowo reglamentowane przez prawo stadia, aby doprowadzić do ustalenia prawdy materialnej, co w każdym przypadku powinno wyznaczać *telos* procesu sądowego. Respektowanie procedur jest więc nie celem, a jedynie środkiem do osiągnięcia celu, jakim jest poszanowanie prawa w ogóle. Pokazuje to, że również poszanowanie praw jednostki nie stanowi bynajmniej celu samoistnego w postępowaniu sądowym. Owszem, naruszenie tych praw nie może być – co zrozumiałe – akceptowane, gdyż niejako z definicji przeczy idei rzetelności, niemniej jest ono, w jakimś sensie, także subsydiarne w stosunku do ustalenia prawdy materialnej. Tak samo jak respektowanie procedur jest więc narzędziem w rękach sądu, tak samo poszanowanie praw jednostki jest narzędziem bezwzględnie wymaganym, niemniej niestanowiącym *clou* rzetelnej

¹⁶ Por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu*, s. 27.

pracy sądu. Tym pozostaje zawsze prawda materialna, a zatem poszanowanie prawa jako takiego.

Historyczne peregrynacje idei rzetelnego procesu sądowego dowodzą ponadto, że idea ta nie zawierała się w jednym postulacie czy też jednym nakazie adresowanym do sądu, ale że tworzyła ona zespół postulatów, norm, reguł i wartości, którym należało uczynić zadość, aby rzetelny proces sądowy (bez względu na to jak nazwany) mógł być zrealizowany. To oznacza, że w ustalaniu pojęcia „rzetelnego procesu sądowego” należy odrzucić te wszystkie propozycje, które nadmiernie redukcjonistycznie traktują go, zawężając albo do skuteczności procesu sądowego¹⁷, albo np. do lojalności¹⁸. W tym ostatnim przypadku rzetelny proces sądowy wymaga, aby organy procesowe zobowiązane były do lojalnego informowania uczestników postępowania o przysługujących im uprawnieniach i ciążących na nich obowiązkach oraz unikania stosowania przymusu, groźby bezprawnej i podstępu w stosunku do jednej ze stron czy źródła dowodowego, co mogłoby być przejawem braku bezstronności, a zarazem profesjonalizmu. Oznacza to tym samym, że w ustaleniu pojęcia „rzetelnego procesu sądowego” należałoby w ogóle odrzucić tzw. ujęcia wąskie, które definiują rzetelny proces sądowy za pomocą jednej, wybranej dyrektywy, wyrażającej regułę, zasadę czy określoną wartość¹⁹. W konsekwencji rzetelny proces sądowy to coś więcej niż tylko skuteczność postępowania, lojalność sądu czy np. zapewnienie sprawiedliwości proceduralnej. Elementy te muszą być wzięte pod uwagę, jeśli rozpatruje się kategorię rzetelnego procesu sądowego, ale z pewnością same przez się jeszcze o nim nie świadczą. Z drugiej strony należy zaznaczyć, że ich dochowanie zwiększa w każdym przypadku prawdopodobieństwo, że *a casu ad casum* jest zapewniony standard rzetelnego procesu sądowego. Bez ich spełnienia o rzetelności nie może być przecież mowy. Dlatego należy, jak się wydaje, stanąć na stanowisku, że pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” jest

¹⁷ P. Wiliński, O koncepcji rzetelnego procesu karnego, w: Rzetelny proces karny (red. J. Skorupka), s. 174.

¹⁸ Por. R. Kmiecik, E. Skrętowicz, Prawo karne. Część ogólna, Kraków 2006, s. 136. Również w prawie cywilnym spotyka się niekiedy sprowadzenie rzetelnego procesu sądowego do zasady lojalności, przyjmując założenie, że obliuguje ona strony, jak i organy uczestniczące w postępowaniu sądowym do uczciwego postępowania. Por. A. Łazarska, Rzetelny proces, s. 42.

¹⁹ I. Nowikowski, Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego (kwestie wybrane), w: Rzetelny proces karny (red. J. Skorupka), s. 45 i n.

w pierwszej kolejności sumą szeregu innych norm, zasad i wartości, które muszą być respektowane w postępowaniu sądowym. Można więc powiedzieć, że jest konstytucyjną zasadą zorganizowania prawidłowego procesu sądowego²⁰. Na zasadę tę składają się szczegółowe dyrektywy, bez których zasada ta pozostaje zawsze niepełna²¹. Choć ustalenie katalogu tych dyrektyw jest przedmiotem polemik²², można mimo wszystko wskazać te z nich, które nie budzą wątpliwości. Są nimi: prawo do sądu; *nullum crimen, nulla poena sine lege anteriori*²³; domniemanie niewinności; *ei incumbit probatio, qui dicit, non ei, qui negat; ne bis in idem; in dubio pro reo*²⁴; *audiatur et altera pars*²⁵.

Ustalenie, że rzetelny proces sądowy stanowi zbiorcze wyrażenie wielu innych, pomniejszych reguł, zasad i wartości, które odnoszą się albo wprost, albo pośrednio do procesu sądowego nie wyklucza jednocześnie przyjęcia kolejnego założenia, zgodnie z którym rzetelny proces sądowy jest nie tylko sumą tych pozostałych norm, reguł, zasad i wartości, ale że w swoim całokształcie jest ich synergią, czyli nową jakością, mającą swoistą warstwę epistemologiczną inną niż suma cech opisujących pozostałe dyrektywy adresowane do procesu sądowego. Rzetelny proces sądowy nie jest więc kategorią, która zbiorczo wyraża inne cechy procesu sądowego, ale sama określa ten proces, przesądzając o jego wartości poznawczej. Jest tak, tym bardziej, że rzetelny proces sądowy jest celem ukształtowania procesu sądowego wedle reguł, zasad i wartości mających normatywne wskazania jak np. prawo do sądu, prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, zasada kontrydiktoryjności, zasada dwuinstancyjności czy wreszcie *res iudicata*²⁶.

²⁰ Por. W. Daszkiewicz, Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, Poznań 1999, s. 66 i n.

²¹ J. Pradel, Rzetelny proces w europejskim prawie karnym, Prok. i Pr. 1996, Nr 9, s. 7 i n.

²² Por. I. Nowikowski, Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego (kwestie wybrane), w: Rzetelny proces karny (red. J. Skorupka), s. 47.

²³ Tj., że nie ma przestępstwa bez ustawy, która obowiązywałaby w momencie popełnienia czynu zabronionego, i która dany czyn uznawałaby za przestępstwo. Zasada ta, na gruncie prawa karnego, stanowi uszczegółowioną postać ogólnej zasady *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz).

²⁴ Zasada ta stanowi, że w razie wątpliwości należy orzekać na korzyść oskarżonego.

²⁵ Szerzej na te temat zob. P. Wiliński, Proces karny w świetle Konstytucji, Warszawa 2011, *passim*.

²⁶ Tj. powaga rzeczy osądzonej.

Poprzednie ustalenia nie wyczerpują epistemologii rzetelnego procesu sądowego. Należy jeszcze dodać co najmniej dwa relewantne ustalenia, mianowicie, rzetelny proces sądowy, będąc sumą szeregu pomniejszych rozstrzygnięć kształtujących proces sądowy, a zarazem mając status rozstrzygnięcia o cechach synergii, jest postulatem w prakseologii działania sądu. Jest więc teoretycznym stanem pożądanym, który winien być osiągnięty w możliwie dokładnym (pełnym) stopniu, określając stan idealny, a przynajmniej optymalny. Jednocześnie z uwagi na jego relewancję ustrojową postulat ten ma charakter normatywny, co oznacza, że jest dyrektywą działania adresowaną do określonych podmiotów, które zaangażowane w proces sądowy powinny dołożyć należytej staranności, aby uczynić zadość rzetelnemu procesowi sądowemu. Norma nakazująca rzetelny proces sądowy nie musi być przy tym wyrażona *expressis verbis*. Przyjmuje się, że jej sens jako dobrze znany i rozpoznany jest oczywisty, i zawarty *implicite* w innych normach, które detalizują gwarancję prawa do sądu i sposób zorganizowania procesu sądowego²⁷.

²⁷ Por. S. Pilipiec, Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu, AUMCS Sectio G 2000, t. 48, s. 227.

Rozdział 2

Antonimy rzetelnego procesu sądowego

Jarosław Szymanek*

Rzetelny proces sądowy, w dzisiejszym jego rozumieniu, jest konstruktem myślowym, który rozwijał się bardzo powoli poprzez nawarstwianie się poszczególnych elementów, które w pewnym momencie zaczęły być postrzegane jako spójna i wspólna całość. Abstrakcyjne pomysły czy też, szczególnie w obszarze teorii i filozofii prawa, postulaty odnośnie do ukształtowania procedur odpowiadających koncepcji rzetelnego procesu sądowego pojawiały się szczególnie mocno na bazie negatywnych doświadczeń, które obracały w niwecz pomysły na uczciwy, wiarygodny, obiektywny i przeprowadzony z należytą starannością proces dochodzenia do prawdy i uważnego oraz rozważnego ważenia racji stron procesowych. Tutaj antonimem rzetelnego ukształtowania procesu sądowego, a zarazem katalizatorem pojawiania się rozwiązań, które miałyby go zagwarantować były w szczególności procesy o czary i procesy inkwizycyjne. Choć z punktu widzenia postulatów *de lege ferenda*, które koniec końców doprowadziły do pojawienia się znanej nam dziś formuły rzetelnego procesu sądowego, procesy te były jej oczywistymi antonimami, to jednak – co jest paradoksem – miały też, w jakimś sensie, właśnie lepiej i mocniej realizować idee bezstronności,

* Dr hab. Jarosław Szymanek, ekspert w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, ORCID: 0000-0002-0590-5218. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Antonimy rzetelnego procesu sądowego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

uczciwości, wiarygodności i prawdy obiektywnej, której proces sądowy miał dowieść. Widać z tego, że historyczne peregrynacje i poszukiwania istoty rzetelnego procesu sądowego, bez względu na określenia, jakimi go nazywano, dowodzą niestety, że często – zwłaszcza w praktyce – procesy sądowe były przeciwieństwem rzetelności, zaprzeczeniem obiektywizmu, odwrotnością staranności i poddaniem w wątpliwość, mimo procedur, zaklęć i formuł, które miały poręczać pewność przebiegu procesu i jego efektu końcowego. Dotyczy to zresztą nie tylko znanych z historii procesów, które najbardziej kojarzą się z brakiem rzetelności, czyli procesów o czary i procesów inkwizycyjnych, ale też zdecydowanie bliższych nam procesów politycznych (w warunkach różnej maści niedemokracji) oraz tzw. procesów pokazowych (które wciąż praktykuje się w systemach eufemistycznie określanych demokracjami). Nieszczęśliwą antynomią tych wszystkich procesów jest to, że każdy z nich, choć na swój własny sposób i z zupełnie innego powodu, miał właśnie być dokładny, profesjonalny (*sic!*) i przeprowadzony w taki sposób, aby jego wynik był niepodważalny.

Z pewnością dziś najbardziej klasycznym antonimem rzetelnego procesu sądowego są osławione procesy o czary. Ważną rolę odgrywały w nich tzw. ordalia, określane również mianem sądów bożych¹. Choć dziś ordalia są najlepszym dowodem braku rzetelności procesowej i zaprzeczeniem merytoryczności, której tak bardzo wymaga się od sądu, u swojego zarania ordalia były środkami dowodowymi, po które sięgał skład orzekający, w przekonaniu właśnie, że zagwarantują one obiektywizm procesu i – w jakimś sensie – poręczą jego rzetelność. Nie był to zresztą, o czym dziś się już nie pamięta, średniowieczny wynalazek, jako że praktyka stosowania ordaliów jest dużo starsza, gdyż stosowano ją już w antycznej Mezopotamii, a wzmiankę o nich znajdziemy w słynnym kodeksie *Hammurabiego*². Procesy tego rodzaju nie były obce również prawu rzymskiemu³. Także w okresie wczesnego średniowiecza odwoływanie się do sądu bożego było, jak można sądzić, praktyką powszechną, choć już wówczas kwestionowaną. Dowodzi tego najlepiej okoliczność, że zabronił jego

¹ R. Barlett, *Trial by Fire and Water. The Medieval Judicial Ordeal*, New York 1986, *passim*.

² P. Tóth, *River Ordeal – Trial by Water – Swimming of Witches. Procedures of Ordeal in Witch Trials*, w: *Witchcraft Mythologies and Persecutions* (red. G. Klaniczay, É. Pócs, E. Csonka-Takács), Budapest–New York 2008, s. 130–131.

³ W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1994, s. 363.

stosowania *Ludwik I Pobożny* (778–840), uznając go za niegodny. Późniejsi kanoniści także odrzucili ordalia, uznając je za przejaw „kuszenia Boga”, czego konsekwencją była decyzja Soboru Laterańskiego (1215 r.), zakazująca stosowania sądu bożego⁴. Dzięki temu sądy boże, a w ich ramach wysublimowane formy poddawania testom oskarżonych, wyeliminowano na ok. trzy stulecia. Powróciły one z nową siłą w XVI w. Wtedy to do praktyk sprawdzania wiarygodności oskarżonych przy zastosowaniu różnych testów kojarzonych z ordaliami powrócono, rozwijając je na niespotykaną wcześniej skalę⁵.

Podstawowym założeniem sądów bożych było przekonanie, że siły wyższe, np. bogowie w religiach politeistycznych, czy później – w monoteistycznym chrześcijaństwie – Bóg albo potwierdzi winę oskarżonego, dając temu dowód *erga omnes*, albo jej zaprzeczy, uwalniając podsądnego od wyszukanych katuszy. Sąd boży, jak sama nazwa sugeruje, miał być naturalnym, a więc w pełni obiektywnym, *ergo* rzetelnym sposobem przeprowadzenia postępowania dowodowego, dając tym samym rękojmię, że sąd się nie pomylił, a rozstrzygnięcie sądu było słuszne i właściwe. Świadczyć o tym miały właśnie ordalia, czyli dowody nie do obalenia. Ordalia, mimo że w czasach nowożytnych stały się wręcz antonimem rzetelnego procesu sądowego, u swojego zarania spełniały rolę zgoła odmienną. Były niepodważalnym, bezstronnym i jak najbardziej wiarygodnym mechanizmem dowodowym, po który sięgał sąd w przekonaniu, że działa rozsądnie, a zarazem rzetelnie i w sposób niebudzący wątpliwości ani – tym bardziej – zastrzeżeń. Uważano wszakże, że tzw. czynnik ludzki jest z gruntu nieobiektywny, mogący osąd wypaczyć, wydać błędną, stronniczą lub nieuwzględniającą wszystkich okoliczności ocenę, a w rezultacie doprowadzić do błędu sądowego, który zniweczyłby sam proces sądowy. Stąd właśnie odwołanie do ordalii jako najbardziej zobiektywizowanych, niepodlegających zakwestionowaniu mechanizmów przeprowadzania dowodu przed składem orzekającym. Dzięki temu ordalia odwoływały się do rozmaitych antecedencji, w tym np. do mitologii, w której od zawsze panowało przekonanie, że siły nadprzyrodzone (bogowie) sprzyjają sprawiedliwym, lepszym, dobrym czy niewinnym. U Germanów np. częstym motywem były walki między ludźmi,

⁴ Por. J. Wijaczka, Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach i procesach o czary w państwie polsko-litewskim w XVI-XVIII wieku, *OiR* 2016, t. 60, s. 74.

⁵ H. Pihlajamäki, Swimming the Witch, Pricking for the Devil's Mark. Ordeals in the Early Modern Witchcraft, *JLH* 2000, t. 21, Nr 2, s. 35–58.

w których po jednej ze stron stawali bogowie sprzyjający jednej lub drugiej stronie i – w ostateczności – przechylający szalę zwycięstwa. Ordalia opierały się więc na założeniu, że siły nadprzyrodzone czy ponadnaturalne zawsze opowiadają się po stronie lepszych, bardziej uczciwych czy sprawiedliwych, a w konfrontacji dobra ze złem zawsze zwycięża to pierwsze. U podstaw tego swoistego mechanizmu próby leżało więc – w jakimś sensie oczywiste – założenie, że Bóg albo bogowie bądź inaczej nazwane siły wyższe nie dopuszczają do tego, aby skrzywdzono stronę słabszą, uczciwą, dobrą itp. Bóg nigdy nie pozwoli na krzywdę niewinnego – to był motyw każdego sądu bożego, który właśnie dlatego uznawano za najbardziej obiektywne dochodzenie do prawdy, co przecież stanowiło esencję postępowania sądowego, w którym w sposób bezstronny i niebudzący wątpliwości chodziło o ustalenie prawdy. Oczywiście ordalia zmieniały się w czasie. Podczas gdy w średniowieczu były one zgodnie postrzegane jako natychmiastowy wyrok boży, świadczący o winie lub niewinności danej osoby, to we wczesnonowożytnych procesach ordalia nie dostarczały już pełnego i pewnego dowodu winy lub niewinności, lecz najwyżej dodatkowych przesłanek dla oceny sądu, w tym zwłaszcza dla sięgnięcia po tortury jako *sui generis* środek dowodowy. W ten sposób sąd boży stracił status środka dowodowego we właściwym tego słowa znaczeniu i stał się akcesoryjną wskazówką dla sądu⁶.

Ordalia jako metoda poręczająca rzetelność (*sic!*) postępowania sądowego charakteryzowały się kilkoma właściwościami. Pierwsza z nich odnosiła się do podmiotu, który na etapie postępowania sądowego mógł ewokować sięgnięcie po sąd boży. Pierwszym i najważniejszym takim podmiotem był oczywiście sędzia, który mógł zdecydować o zastosowaniu sądu bożego z własnej inicjatywy albo robił to na czyjś wniosek. Mógł o to wnioskować oskarżyciel, a także oskarżony⁷. Druga właściwość, będąca prostym następstwem pierwszej, dotyczyła tego, czy za pomocą sądu bożego chciano dowieść winy czy niewinności. Od tego – generalnie – uzależnione było, kto wnioskował o ordalia. Oskarżyciel zazwyczaj żądał sądu bożego na potwierdzenie aktu oskarżenia, *ergo*

⁶ Por. J. Wijaczka, Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach, s. 75.

⁷ Przy tym należy mieć świadomość, że w tzw. średniowiecznym procesie sądowym nie było odrębności między procesem karnym a cywilnym, w efekcie czego każdy proces miał status procesu karnego. Por. K. Sójka-Zielińska, Historia prawa, Warszawa 2015, s. 167 i n.

dowodu winny. Przypadki, w których sąd boży był przeprowadzany na wniosek oskarżonego (powoda), odnosiły się z kolei do próby udowodnienia niewinności. W efekcie ordalia były z założenia nastawione albo na udowodnienie winy albo potwierdzenie niewinności. Klasycznym przypadkiem sądu bożego przeprowadzanego na dowód niewinności była próba żelaza. Polegała ona na przejściu bosą stopą po rozżarzonych węglach, względnie na uchwyceniu ręką kawałka rozżarzonego do czerwoności żelaza. To, jak goiły się rany po takiej próbie (lekką czy ciężką i z problemami), miało być świadectwem niewinności okrażonego. Trzecia właściwość odnosiła się do uczestników sądu bożego. Brał w nim udział, co jasne, sędzia, a obok niego oskarżony oraz oskarżyciel. Dodatkowo, co zrozumiałe, w sądzie bożym przewidziany był udział kapłana. W ordaliach uczestniczyła ponadto publika, co w procesach o czary stało się regułą. Udział publiczności w ordaliach był szczególnie ważny i spełniał funkcję perswazyjną, prewencyjną, kontrolną i legitymizacyjną. Perswazyjną dlatego, że dla przeciętnego człowieka ordalia były przekonującym i wiarygodnym dowodem winy lub niewinności osoby oskarżonej o paranie się czarami⁸. Prewencyjną dlatego, że widok publicznej męki oskarżonego działał odstraszająco na tych wszystkich, którzy albo chcieliby zeznawać krzywoprzysięstwo, albo iść śladami nieszczęsnika. Kontrolną, dlatego że publiczne dowodzenie winy lub niewinności przy zastosowaniu specyficznych metod było w powszechnym odbiorze uczestników postępowania sądowego maksymalnie zobiektywizowane i eliminowało ewentualne fałszerstwa czy inne sztuczki, ale też gwarantowało kontrolę decyzji sądu, który nie mógł zignorować wyniku sądu bożego. Wreszcie legitymizacyjną, dlatego że skazanie bądź uniewinnienie było poddane publicznej aklamacji, co nadawało prawomocność całemu przebiegowi postępowania sądowego, niezależnie od jego finalnego rezultatu. Czwartą właściwością sądu bożego był jego charakter. Mógł on być formą sądu albo jednostronnego albo dwustronnego. Jednostronnym sądem bożym była np. próba wody czy próba żelaza, podczas gdy sądem dwustronnym była próba krzyża⁹ albo – najczęściej – pojedynek¹⁰. W pierwszym przypadku próbie poddawano wyłącznie

⁸ Por. *J. Wijaczka*, *Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach*, s. 75.

⁹ Próba krzyża polegała na staniu obu przeciwników procesowych pod krzyżem z podniesionymi rękami. Proces przegrywała ta strona, która wcześniej opuściła ręce.

¹⁰ Pojedynek sądowy jako dowód winy lub niewinności opierał się na założeniu, że ten po czyjej stronie jest racja nie może być pokonany, bez względu na siłę fizyczną

oskarżonego (powoda), podczas gdy w drugim obie strony sporu sądowego stawały naprzeciwko siebie do rywalizacji, zaś Bóg miał zadecydować o zwycięzcy. Piątą właściwością ordaliów była ich swoista hierarchia. Oznacza to, że poszczególne próby miały różny ciężar gatunkowy, wobec czego ważniejsza (w znaczeniu bardziej przekonująca) była próba żelaza czy próba krwawienia niż np. próba wagi czy próba powietrza. Skorelowana z tym była zasada, że niektóre z prób mogły mieć jedynie zastosowane w lżejszych sprawach albo – ewentualnie – sprawach cywilnych, podczas gdy cięższe (bardziej wymagające) próby były przewidziane na okoliczność dochodzenia spraw poważniejszych, zwłaszcza karnych. Przykładowo próby pławienia (próby wody) raczej nie były stosowane w sprawach poważnych. Ostatnią, szóstą właściwością ordaliów była ich religijna oprawa. Aktywnym uczestnikiem sądu bożego była zazwyczaj osoba duchowna, która dokonywała odpowiednich obrzędów religijnych (modlitwa, poświęcenie wody, udzielenie sakramentu eucharystii itp.).

Wprawdzie dzisiaj ordalia koreluje się najczęściej z sądami o czary (herezje), to jednak należy mieć na uwadze, że były one stosowane powszechnie w większości spraw karnych i cywilnych (choć wówczas jeszcze bez procesowego

czy umiejętności walki przeciwnika, gdyż najzwyczajniej w świecie nie dopuści do tego Bóg bądź inna siła nadprzyrodzona. Nie siła fizyczna i tężyzna decydowały bowiem w starciu dobra ze złem, ale właśnie pojęcia uniwersalne i stające z nimi siły nie z tej ziemi. Duchowni, chorzy, mężczyźni jeszcze niedorośli, czyli poniżej 20 roku życia oraz osoby powyżej 60 roku życia, w zależności od kraju byli zazwyczaj zwolnieni z obowiązku odbycia pojedynku, ewentualnie zamiast siebie wystawiali zastępcę, który w ich imieniu stawał w szranki rywalizacji. Swojego zastępcę uprawniona była również powołać osoba wyższego stanu, o ile jej przeciwnikiem miał być ktoś w hierarchii społecznej postawiony niżej. Było to związane oczywiście z istniejącym wówczas podziałem społecznym na klasy, warstwy i stany, który to podział wykluczał ewentualność przeprowadzenia pojedynku pomiędzy osobami pochodzącymi z różnych stanów czy warstw. Także ówczesni panujący nie brali osobistego udziału w pojedynkach sądowych. W ich przypadku zawsze walczył więc zastępca, który miał dowieść cnoty i niewinności monarchy. Pojedynek sądowy miał bardzo uroczystą oprawę. Strony toczące spór, zanim stoczyły pojedynek, składały przysięgę, zaświadczać jednocześnie wszem i wobec o słuszności swoich racji, oraz składały deklarację, że nie będą odwoływały się do magii, czarów i pomocy innych ponadnaturalnych zdolności. Uczestnicy pojedynku sądowego musieli też zaświadczyć, że nie posiadają przy sobie broni innej niż ta, którą wyznaczono do odbycia pojedynku. Sam pojedynek przybierał postać walki odbywającej się najczęściej pieszo. Tylko wobec przedstawicieli stanów wyższych możliwe było prowadzenie walki na koniu i z użyciem mieczy. Zwycięzcą zostawał w ostateczności ten, który doprowadził przeciwnika do stanu, w którym rywal nie mógł się utrzymać na nogach. Opierał wówczas kolano na piersi pokonanego i jeżeli ten nie poprosił o litość, dobijał go sztyłem.

rozdzielenia obu spraw) oraz spraw z zakresu jurysdykcji prawa kanonicznego. W późniejszych sądach o czary ordalia były więc raczej pozostałością wcześniejszych – stosowanych na masową skalę – postępowań dowodowych, co spowodowało, że z czasem sądy boże wręcz utożsamiano z sądami o czary, a zarazem okładano je anatemą zabobonu, głupoty, zaściankowości czy prymitywizmu. Jednak przez wieki ordalia pozostawały „zwykłym” narzędziem procesowym, co więcej stosowanym w założeniu po to właśnie, by proces przed sądem był uczciwy, zobiektywizowany, wiarygodny, a wina lub niewinność oskarżonego udowodnione ponad wszelką wątpliwość.

Do najczęściej stosowanych metod procesowych w ramach sądów bożych należały: 1) pojedynek sądowy; 2) próba wody; 3) próba igły; 4) próba wagi; 5) próba żelaza; 6) próba krzyża; 7) próba kęsa; 8) próba komunikatu; 9) próba łez i 10) próba na marach. Pojedynek sądowy był w praktyce, zwłaszcza w czasie średniowiecza, najczęściej stosowanym sądem bożym, niemającym jednak zastosowania w późniejszych sądach o czary. Strony procesowe stawały naprzeciwko siebie zazwyczaj w pojedynku pieszym i na ręce (chłopi dla odmiany walczyli na kije, zaś stany wyższe walczyły konno i na miecze). Zwycięzcą pojedynku zostawała ta spośród walczących stron, która utrzymała się na nogach, a zarazem która doprowadziła przeciwnika do stanu, w którym ten nie mógł już samodzielnie utrzymać się na nogach. Opierał wówczas kolano na piersi pokonanego i jeżeli ten nie poprosił o litość, dobijał go sztyletem. Próba wody była bardziej zniuansowaną próbą i przybierała rozmaite postaci. Znano przede wszystkim próbę wody gorącej oraz próbę wody zimnej. Ta pierwsza, zwana również próbą kotła lub próbą wrzątku, polegała na prostym zanurzeniu ręki oskarżonego w gotowanej wodzie. Jeśli w wyniku tego „eksperymentu” na skórze osoby poddanej próbie brak było widocznych śladów poparzenia ta uznawana była za niewinną, jeśli jednak wystąpiły jakiegokolwiek ślady zaczerwienienia, a tym bardziej jeśli w wyniku zetknięcia z wrzątkiem na skórze pojawiły się pęcherze i trudno gojące się rany oskarżonego uznawano za winnego. Znacznie częściej, szczególnie w procesach o herezje, stosowano jednak pławienie, czyli próbę wody zimnej¹¹. Próba zimnej wody (*judicium aquae frigidae*, *proba aquae frigidae*) polegała na tym, że skrepowanego oskarżonego, wrzucano do poświęconej wody i sprawdzano czy tonie, czy też – mimo wszystko – utrzymuje się

¹¹ J. Wijaczka, Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach, s. 75 i n.

na wodzie. Tonięcie było ewidentnym dowodem niewinności, potwierdzeniem praw natury. Z kolei utrzymywanie się na wodzie było niezbitym potwierdzeniem związków nadprzyrodzonych o nieczystej postaci, ergo dowodem winy¹². Pławienie było karą wykonywaną w naturalnych zbiornikach wodnych, rzekach, jeziorach, sadzawkach, gliniankach itp. Obok niego sięgano czasami jeszcze po trzeci rodzaj dowodzenia z wody, tj. próbę kotła. Stosowano ją zazwyczaj wobec opętanych przez diabła oraz osób, które wykazywały niekiedy oznaki szaleństwa. Niekiedy próbę kotła stosowano także wobec kobiet, którym przypisywano złe moce, albo które posądzano o spółkę z szatanem. Narzędziem tej próby była najczęściej duża kadź. Wodę wlewano do niej, filtrując ją przez rozpostarte prześcieradło, którego celem było oddzielenie wody od wszelkich diabelskich czy innych złych sił, którymi mógł się wesprzeć sprawdzany w ten sposób oskarżony. Patrząc na rozmaite warianty stosowania tej próby, można było spotkać niekiedy bardzo lokalne sposoby przeprowadzenia kąpeli, jak np. święcenie wody, puszczanie na nią zboża, spróchniałych kości, kamyków itd. Niekiedy poświęconą wodę przepuszczano przez prześcieradło i na tym filtrze badano, co pozostało z kąpeli¹³. Poza tym próba kąpeli posiadała podwójne znaczenie, gdyż służyć miała zarówno jako pewnego rodzaju dowód spółki z szatanem, ale też stosowano ją po to, by diabeł opuścił ciało oskarżonego o czary i nie udzielał mu żadnej dalszej pomocy na kolejnych etapach postępowania sądowego¹⁴. To pokazuje, że ordalia traktowano nie tylko jako *sui generis* mechanizm dowodowy (procesowy), ale również jako szczególną formę leczenia duszy. Były one zatem próbą, ale też nadzieją dla nieszczęśnika na lepszą przyszłość. Inną ciekawą formą sprawdzania winy lub niewinności była tzw. próba igły. Próba ta była związana z poszukiwaniem szatańskich znamion na skórze, które dowodziły najlepiej związku z siłami nieczystymi¹⁵. Przyjmowano wszakże za pewnik, że każda czarownica lub inna osoba paktująca z diabłem podpisuje pakt, którego niezbędnym elementem jest cyrograf piętnujący osobę związaną takim

¹² Por. Najstarszy zwód prawa polskiego (wyd. i oprac. J. Matuszewski) Łódź 1995, s. 96–98.

¹³ Zob. B. Baranowski, W kręgu upiorów i wilkołaków, Łódź 1981, s. 24.

¹⁴ Por. B. Baranowski, Procesy czarownic w Polsce w XVII i XVIII wieku, Łódź 1952, s. 90.

¹⁵ Z tego też powodu, próba igły była nową prośbą dowodową opracowaną wyłącznie na potrzeby procesów o czary.

paktem jakimś znamieniem na ciele (w postaci blizny, pieprzyka itp.). Z tych też powodów na ciele osoby podejrzanej bardzo skrupulatnie poszukiwano tzw. szatańskiego znamienia, śladu, który miał dowodzić spisku człowieka z siłami nieczystymi. Takim dowodem mogły być pieprzyki, brodawki, kurczaki itp. Wszystkie tego rodzaju znamiona były widoczne i łatwo dało się je rozpoznać przy publicznym obnażeniu, zazwyczaj po uprzednim wygoleniu wszystkich włosów¹⁶. Próba igły była więc zawsze poprzedzona publicznym obnażeniem osoby podejrzanej, co poza warunkiem koniecznym samej próby, miało taką osobę ośmieszyć i zdyskredytować w obliczu audytorium, które w takich przypadkach najczęściej licznie się zbierało. Szatańskie znamię, które było widzialne dla wszystkich obecnych, odpowiadało współczesnemu dowodowi z oględzin. Jednakże istniały również znamiona niewidoczne, ujawniane za pomocą właśnie próby igły. W istocie wspomniana igła, częściej była sztyłem, które osoby przeprowadzające dowód sądowy wbijały w ciało oskarżonego, poszukując ukrytych znamion i innych niedoskonałości, które miały zaświadczać winę nieszczęsnika¹⁷. W takich przypadkach pojawienie się krwi dowodziło niewinności, podczas gdy brak krwi był potwierdzeniem winy i wszelkich realnych i wymaginowanych konszachtów z diabłem. Zasadniczym problemem próby igły było to, że tzw. znamiona ukryte, a w nie najczęściej wbijano ostre przedmioty, odznaczały się tym, że po nakłuciu nie krwawiły, co jednak w myśl reguł ordaliów stanowiło najlepszy dowód winy¹⁸.

Jeszcze innym środkiem dowodowym była próba wagi. Analogicznie jak próba igły była opracowana na potrzeby procesów o czary, co oznacza, że nie miała – jak np. próba wody – długiej tradycji. Próba ta była zupełnie nowym środkiem dowodowym opracowanym na potrzeby polowań na czarownice. Ważenie oskarżonych miało ujawnić, czy posiadają oni ciężar ciała adekwatny do swojej postury, ocenianej zazwyczaj na oko, a zatem dość swobodnie. Próba ta wiązała się z wiarą, że „czarownica jest znacznie lżejsza niżeli zwykły człowiek, ponieważ potrafi szybować w powietrzu unoszona przez siły zła”¹⁹. Przed

¹⁶ M. Rybka, *Noc Walpurgii*, ŚS 2003, Nr 5, s. 8.

¹⁷ K. Bachwitz, *Czarownice. Dzieje procesów o czary* (tłum. T. Zabłudowski), Warszawa 1963, s. 171.

¹⁸ Por. M. Rybka, *Środki dowodowe w procesach czarownic*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4486/k,2> (dostęp: 24.2.2021 r.).

¹⁹ Tamże.

zważeniem osoba oskarżona musiała się rozebrać do naga i rozpleść włosy, by nie ukryć żadnych odważników ani innych ciężkich przedmiotów²⁰. Jeśli ważenie wykazało wagę prawidłową, choć samo to sformułowanie dawało już samo przez się pole do nadużyć, oskarżonego oczyszczano z zarzutów, jeśli natomiast waga była drastycznie mniejsza niż być powinna, uznawano to za koronny dowód konszachtów z diabłem. Zmodyfikowaną próbą wagi, dającą jeszcze większe pole do nadużyć i zazwyczaj kończącą się uznaniem winy oskarżonych, była próba, w której na jednej szali wagi kładziono Biblię, a na drugiej osobę oskarżoną. W tym przypadku tylko pozostanie wagi w równowadze dowodziło niewinności, w każdym innym przypadku stwierdzano winę oskarżonego²¹. Inną próbą stosowaną na sądach bożych była próba żelaza, zwana również próbą ognia. Próba ta była próbą, która – w przeciwieństwie do pozostałych prób – miała dowieść niewinności oskarżonego, stąd sięgano po nią zazwyczaj na jego wniosek. W próbie tej oskarżony musiał przejść trzy kroki po rozpalonym żelazie albo wziąć do ręki i utrzymać w niej rozpalony do czerwoności pręt żelazny. To, czy w wyniku takiego działania pojawiały się rany oraz ich skala i możliwości gojenia, miało być dowodem winy lub niewinności. Łagodne konsekwencje próby żelaza były brane za pewnik konszachtów z siłami zła, podczas gdy pojawienie się ciężkich, trudno gojących się ran uznawano za świadectwo niewinności²². Inne próby ordaliów były mniej krwawe i okrutne, niemniej ich wynikiem miało być – analogicznie jak w pozostałych – potwierdzanie winy lub niewinności oskarżonego. Próba kęsa np. sprowadzała się do częstowania oskarżonego jadłem i napojem i obserwowania reakcji jego organizmu. Uznawano, że niewinność nie wpłynie na fizjologiczne reakcje na czynność jedzenia i picia, podczas gdy wina wywoła odruchy niepożądane w postaci krztuszenia się, dławienia czy zwracania pośpiesznie spożywanego pożywienia. Odmianą próby kęsa była próba komunikatu, w której oskarżonemu udzielano komunii św. Obserwując, czy wywoła ona u niego objawy wymiotne czy też nie. Te pierwsze, jak łatwo zgadnąć, miały być bezdyskusyjnym potwierdzeniem

²⁰ Miało to też na celu publiczne poniżenie i ośmieszenie oskarżonego.

²¹ Por. K. Bachwitz, *Czarownice*, s. 97. Zob. M. Krysztofiak, *Średniowieczne polowanie na czarownice i jego podstawy społeczne na przykładzie ziem czeskich*, HSO 2013, Nr 1, s. 146.

²² Największe procesy w historii świata (red. N. Laneyrie-Dagen), Wrocław 1997, s. 75.

winy w procesach o czary. Próba łez z kolei sprowadzała się do odczytywania oskarżonemu wybranych fragmentów Pisma Św., z opisem najbardziej wyszukanych scen Męki Pańskiej. Szok wywołany przywołaniem tych scen, według założenia, miał spowodować łzy u osób niewinnych, oraz kamienną twarz i brak oznak współczucia u osób, które paktowały z szatanem. Tym samym brak łez oznaczał winę i świadectwo nieczystości²³. Podobnym środkiem dowodowym miała być próba krzyża, który u osób niewinnych nie miał wzbudzać lęku i obawy, zaś – jak sądzono – u winnych wywoła dziwne, nienaturalne zachowania. Odmianą tej próby, w wydaniu ordaliów dwustronnych, było postawienie stron procesowych pod krzyżem z rękoma wzniesionymi ku górze. W tym przypadku proces przegrywała strona, która wcześniej opuściła ręce²⁴. Z kolei próba na marach, niekiedy nazywana próbą krwi, miała zastosowanie nie tylko w procesach o czary, ale również – jeśli nie przede wszystkim – w sprawach karnych, szczególnie o zabójstwo. Próba ta sprowadzała się do postawienia oskarżonego przy zwłokach osoby zamordowanej. Wierzono, że bliskość mordercy spowoduje reakcję fizjologiczną, jaką będzie wypływanie krwi z ciała zmarłego²⁵. W procesach o czary próbę na marach modyfikowano w ten sposób, że osobę zmarłą, a zarazem oskarżoną o paktowanie z diabłem, palono obserwując jak zachowuje się ciało pod wpływem ognia i na tej podstawie wyciągano wnioski odnośnie do winy lub niewinności.

Ordalia (sąd boży) jako środek dowodowy w postępowaniu sądowym przybierał, jak widać, rozmaite postaci. Choć dziś tego rodzaju praktyki kojarzy się nieodmiennie z procesami o czary, to jednak trzeba mieć świadomość, że mają one znacznie starszy, a zarazem uniwersalny (tj. niechrześcijański) zasięg. Ich wspólnym mianownikiem było przekonanie, że pokazują one w sposób wiarygodny, a zarazem przekonujący winę lub niewinność oskarżonego, są niejako naturalnym probierzem jego postawy. Uznawano je wobec tego za formę rzetelnego, uczciwego, starannego i należytego, *ergo* rzetelnego postępowania

²³ B. Baranowski, *Procesy czarownic w Polsce*, s. 89.

²⁴ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, s. 184.

²⁵ Motyw próby na marach wielokrotnie pojawia się w literaturze. W sztuce pt. „Ryszard III” W. Szekspira, gdy książę *Gloucester* zbliża się do konduktu niosącego ciało *Henryka VI* w otwartej trumnie, towarzysząca zwłokom *Lady Anna* woła: „Patrzcie, panowie, umarłego rany z swych ust zastygłych znów krew świętą sączą! To obecność twoja krew wyciąga z żył zimnych”. Na ten widok *Gloucester*, późniejszy *Ryszard III York*, przyznaje się do zbrodni.

sądowego²⁶. Mimo to należy mieć na uwadze, że ordalia, które dziś zgodnie uznaje się – jak najbardziej słusznie zresztą – za przejaw irracjonalnego procesu sądowego, odegrały ważną rolę w „cywilizowaniu” procedury sądowej, a tym samym kształtowaniu podwalin właśnie rzetelnego procesu sądowego. W jakimś sensie ordalia, poprzez ich zakwestionowanie, zapoczątkowały odwoływanie się do legalnych środków dowodowych, które miały być reakcją na sądy boże i nadużycia oraz śmieszności, jakie one generowały²⁷. Choć więc patrząc z dzisiejszej perspektywy, ordalia były antonimem rzetelnego procesu sądowego, to jednak odegrały swoją rolę w powolnym tworzeniu rozwiązań, które stały się podwaliną dla takiego ukształtowania procedury sądowej, aby spełniała ona wymogi racjonalności, uczciwości, bezstronności i wreszcie legalności.

Podobne znacznie jak ordalia, z punktu widzenia kształtowania się rzetelnego procesu sądowego, miał również tzw. proces inkwizycyjny, zwany procesem śledczym. O ile ordalia były antonimem właściwego postępowania dowodowego, o tyle proces inkwizycyjny był zaprzeczeniem staranności procesowej i tych wszystkich rozwiązań, które dzisiaj uznajemy za obligatoryjne dla *due process of law*. Inkwizycyjność procesu sprowadza się do zakwestionowania rozdzielenia stron procesowych z jednej strony, z drugiej zaś do wyeliminowania sporności (kontradyktoryjności) jako istoty sprawy zawieszłej przed sądem. Proces inkwizycyjny jest procesem kumulacji ról procesowych, tj. modelem, w którym jeden podmiot pełni rolę sędziego, oskarżyciela i obrońcy. W procesie tym organ procesowy skupia więc w swoim ręku wszystkie zasadnicze funkcje procesowe (tj. prowadzenia śledztwa, oskarżenia, obrony oraz rozstrzygnięcia). Do niego należy również wszczęcie postępowania, przesłuchiwanie świadków i określanie zarzutów wobec oskarżonego. W procesie tym nie występują strony, względnie ich role są dalece ograniczone²⁸. W procesie inkwizycyjnym nie było w ogóle elementu skargowości, a proces wszczynany był z urzędu. Poza tym przedmiot sporu mógł być nieokreślony lub wskazany bardzo pobieżnie, a zarzut ostateczny mógł się skryształizować dopiero w trakcie trwania procesu sądowego. Poza tym organ procesowy sam badał sprawę, zbierając np. dowody,

²⁶ Należy jednak pamiętać, że pojawiały się także głosy krytyczne, wskazujące chociażby na możliwości manipulacji i nadużyć. Por. J. Wijaczka, *Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach*, s. 100 i n.

²⁷ S. Waltoś, *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 62.

²⁸ Por. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 274.

bez angażowania innych podmiotów, sam też dokonywał ich swobodnej oceny. Wreszcie w procesie inkwizycyjnym nie było dyspozycyjności stron, a decydemtem był organ prowadzący postępowanie. Istotną cechą rozpoznawczą procesu inkwizycyjnego było też wykluczenie podmiotowego traktowania oskarżonego. W procesie tym oskarżony był zaledwie przedmiotem postępowania. Jego prawa do obrony i apelacji były zazwyczaj mocno ograniczone, nie miał on również prawa do swobodnej konfrontacji ze świadkami oskarżenia. Kolejną cechą procesu inkwizycyjnego było jego częściowe, a czasami nawet całkowite utajnienie, przy czym nie chodziło tutaj jedynie o tzw. utajnienie zewnętrzne (dla publiczności, tj. *ad extra*), ale również utajnienie *ad intra*, czyli dla oskarżonego, który nie mógł zapoznać się z materiałem dowodowym, a często i sam zarzut był niedookreślony i niesprecyzowany.

W procesie inkwizycyjnym obowiązywała teoria dowodów formalnych. Dowody w zależności od rangi, a docelowo ich znaczenia dla sądu, dzieliły się na dowody pełne (*probationes plenae*), półpełne (*probationes semiplenae*), mniej niż półpełne (*probationes minus quam semiplenae*) itd. Zarazem ostatecznym i najważniejszym dowodem było zaś przyznanie się oskarżonego, w myśl zasady *confessio est regina probationum*²⁹. To zresztą powodowało, że w procesie dochodzenia do prawdy tak często dochodziło do maltretowania podejrzanego, gdyż każdemu, kto dochodził w sposób procesowy prawdy, zależało na zdobyciu kluczowego i niepodważalnego dowodu w postaci przyznania się do winy. Wymuszenie przyznania się do winy było też podyktowane ekonomiką procesową, gdyż *confessio est regina probationum* kończyło proces dowodowy. Zarazem w procesie inkwizycyjnym uznawano, że ten, który się przyznał, jest *per se* uznawany za osądzonego z udowodnioną mu ponad wszelką wątpliwość winą, co najlepiej wyrażała paremia *confessus pro iudicato habetur*. Dlatego w procesach inkwizycyjnych chodziło nie tyle o ustalenie stanu faktycznego, nie tyle o przedstawienie wystarczającego i przekonującego materiału dowodowego, ile o przyznanie się do winy. Stąd istotnym elementem procesu inkwizycyjnego było stosowanie na szeroką skalę tortur jako najlepszego środka do uzyskania zeznania przez oskarżonego i przyznania się przez niego do prawdziwej lub tylko urojonej winy. Zarazem tortury było postrzegane jako ważne narzędzie prewencji i wczesnej resocjalizacji. Ich zastosowanie, choćby w skromnym rozmiarze

²⁹ Tj. przyznanie się jest dowodem koronnym.

(w myśl zasady, że szły one zawsze od najmniejszych do najcięższych), miało działać odstrasza­jąco i to nie tylko wobec oskarżonego, ale także wobec osób trzecich. Tortury, w czym zawiera się specyfika procesu inkwizycyjnego, będąc środkiem dowodowym pełniły jednocześnie subtelną postać kary i prewencji, w myśl założenia, że sądowe *theatrum* pełni ważne funkcje społeczne (poniżenie oskarżonego, jego ostracyzm, zawstydzenie, ale też działanie odstrasza­jące dla wszystkich pozostałych). Tortury traktowano przy tym nie tylko jako ważny element postępowania dowodowego, ale również jako istotny element ekonomiki procesowej. Na tym właśnie polegała nowoczesność procesu inkwizycyjnego w stosunku do wcześniejszych ordaliów. Tortury skracaly bowiem całe postępowanie sądowe, a zarazem przesuwały na wcześniejszy etap postępowania moment zbierania dowodów. Oddzieliły też w sposób jasny postępowanie przygotowawcze (w którym m.in. przy zastosowaniu wyrafinowanych tortur zbierano dowody) od właściwego postępowania sądowego, w którym dowody podlegały wyłącznie ocenie sądu (podczas gdy w przypadku sądu bożego faza dowodowa odbywała się na etapie oceny sędziów³⁰). Technika przesłuchiwa­nia obejmowała przy tym nie tylko stosowanie wyrafinowanych tortur, ale również rozmaite metody manipulacji. W procesie inkwizycyjnym chodziło wszakże o wykrycie ewentualnych sprzeczności czy rozbieżności w zeznaniach przesłuchiwanego, z jednoczesnym założeniem, że świadczą one zawsze na jego niekorzyść. Dzięki temu przesłuchiwany musiał bardziej dowieść swojej niewinności niż przesłuchujący udowodnić mu winę. Postępowanie inkwizycyjne przeczyło więc fundamentalnej dla rzetelnego procesu sądowego regule, zgodnie z którą *ei incumbit probatio, qui dicit, non quinegat*³¹.

Proces inkwizycyjny, którego nazwa wywodzi się – co jasne – od inkwizycji, nie jest jednak wiązany wyłącznie ze Świętą Inkwizycją jako instytucją Kościoła katolickiego³². Jego ślady można wszakże odnaleźć już w prawie rzymskim, a niektóre z rozwiązań utrzymują się do dziś, w modelu tzw. mieszanym.

³⁰ W ordaliach sędziowie odprowadzali próby i ich wyniki były podstawą wydania wyroku.

³¹ Tj. dowód spoczywa na tym, który twierdzi, nie zaś na tym, który zaprzecza.

³² Inkwizycyjna procedura karna w Europie pojawiła się już wcześniej, a jej inicjatorem był na przełomie XII i XIII w. papież *Innocenty III*. Jej pierwotnymi cechami było ściganie przestępstw z urzędu oraz wydawanie wyroków na podstawie dowodów zebranych w toku śledztwa. Por. A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2012, s. 425.

Niektórzy twierdzą nawet, że dzieje procesu sądowego, szczególnie w jego odmianie karnej, są w gruncie rzeczy konkurencją dwóch przeciwstawnych modeli, tj. modelu skargowego (kontradyktoryjnego) i właśnie modelu inkwizycyjnego (oskarżenia z urzędu)³³. W istocie bowiem proporcje między tymi modelowymi procesami sądowymi zmieniały się, raz w stronę większej kontradyktoryjności, innym razem w stronę większej inkwizycyjności. Ta ostatnia nigdy jednak nie została wyeliminowana, a niektóre z rozwiązań są jej reminiscencją (jak np. ściganie niektórych przestępstw z urzędu czy instytucja „sędziego śledczego”). Jest jednak faktem, że proces inkwizycyjny, tak jak procesy o czary, pozostaje – bodajże w największym stopniu – antonimem rzetelnego procesu sądowego, stanowiąc zakwestionowanie tych wszystkich cech, które powinien spełniać *due process of law*. Niemniej proces inkwizycyjny, tak jak i ordalia, miał swój niebagatelny udział w powolnym, acz konsekwentnym kształtowaniu się podstaw rzetelnego procesu sądowego. Wiele z jego poszczególnych rozwiązań stanowi wszak jawną opozycję względem tych rozwiązań, które znamionowały proces inkwizycyjny.

Widać z tego, że antonimy rzetelnego procesu sądowego wbrew pozorom odegrały ważną rolę w procesie, który koniec końców wygenerował model rzetelnego procesu sądowego. Model ten był wszak mozolnie konstruowany m.in. właśnie dlatego, że miał przeciwstawić się irracjonalnym, nielogicznym, czy po prostu złym praktykom kojarzonym z sądem bożym i procesem inkwizycyjnym, a w czasach nam nowszych z procesami politycznymi i pokazowymi³⁴. Bez tych wcześniejszych, wadliwych form procesu sądowego znacznie trudniej, i być może z mniejszą konsekwencją, zbudowano by koncepcję rzetelnego procesu sądowego. Na antonimy rzetelnego procesu sądowego należy też spojrzeć przez ten pryzmat, że to one właśnie były, w dużej mierze, podstawą do powolnego, acz konsekwentnego racjonalizowania procesu sądowego, w tym wyraźnego dzielenia go zwłaszcza na fazę postępowania przygotowawczego (dowodowego) i fazę postępowania sądowego (oceniającego). Dziś odrębność tych dwóch zasadniczych etapów dochodzenia do prawdy materialnej jest niekwestionowanym dogmatem, tak samo zresztą jak odmienność ról procesowych

³³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny*, s. 274.

³⁴ Por. np.: T. Łyczewek, *Zarys historii procesów politycznych w Polsce (1918–1988)*, Pal. 1988, Nr 2, s. 103 i n.; F. Musiał, *Procesy pokazowe w Polsce 1944–1955*, ZHSŻAK 2004, Nr 6, s. 52 i n.

uczestników postępowania sądowego. Jednak wcześniej ani poszczególnych stadiów postępowania, ani ról procesowych w sposób wyraźny nie separowano, co tworzyło całą mozaikę rozwiązań, które dziś oceniamy jednoznacznie jako przeciwieństwo rzetelnego procesu sądowego.

Rozdział 3

Funkcje teleologiczne rzetelnego procesu sądowego

Jarosław Szymanek*

Rzetelny proces sądowy nie jest instytucją autoteliczną. Wypracowanie jego konstrukcji teoretycznej i praktycznej było podyktowane potrzebą realizacji określonych założeń i celów, które były postrzegane jako wskazane czy wręcz niezbędne. Godzenie stanu zakładanego z wymaganiami odnoszącymi się do rzetelnego procesu powodowało zresztą, *nota bene*, że konstrukcja rzetelnego procesu sądowego nigdy nie miała charakteru *constans* ani na poziomie ontologicznym, ani – tym bardziej – na poziomie epistemologicznym. Ewolucja rzetelnego procesu sądowego i jego powolne, acz konsekwentne obudowywanie nowymi treściami, były podyktowane przede wszystkim przyjętym *a priori* założeniem, że ma on realizować określone funkcje teleologiczne, że jego realizacja w praktyce służy osiągnięciu pożądanego stanu rzeczy, a ten w miarę konsolidacji konstrukcji rzetelnego procesu sądowego zmienia się. Zmiana stanu faktycznego i formalnego, w jakim z biegiem czasu realizowano pojemną formułę rzetelnego procesu sądowego w swoim sprzężeniu zwrotnym zmieniły

* Dr hab. Jarosław Szymanek, ekspert w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, ORCID: 0000-0002-0590-5218. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Funkcje teleologiczne rzetelnego procesu sądowego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

też, siłą rzeczy, repertuar funkcji tego procesu, co powodowało modyfikację całej koncepcji rzetelnego procesu sądowego.

W przypadku rzetelnego procesu sądowego jego funkcje teleologiczne są tym bardziej istotne, że przecież nie dysponujemy legalną definicją takiego procesu. Normy prawne, zarówno partykularnych, krajowych porządków prawnych, jak i konwencji międzynarodowych, akcentują zgodnie potrzebę zagwarantowania rzetelnego procesu sądowego, ewentualnie podają jego poszczególne elementy czy też rozwiązania na niego się składające, niemniej nie podają jego definicji, uznając *implicite*, że ta nie jest potrzebna, jeśli tylko precyzyjnie określi się cele, jakie koniec końców rzetelny proces sądowy ma spełnić¹. Z pewnością przy tym nieprzyjęciu jednolitej, akceptowalnej definicji „rzetelnego procesu sądowego” sprzyja okoliczność, że cała konstrukcja metodologiczna takiego procesu odnosi się do prawa proceduralnego, a to – jak się zauważa w literaturze – „jest najbardziej nacjonalistycznym elementem prawa” (franc. *une des matières les plus nationalistes du droit*)², niepoddającym się uniformizacji, co zwłaszcza na gruncie badań komparatystycznych skutecznie unicestwia każdą próbę definicji. Dlatego m.in. w to miejsce konceptualizacja konstrukcji rzetelnego procesu sądowego odbywa się zazwyczaj poprzez określenie funkcji, jakie ma on spełniać. Niezależnie wszakże od odrębności proceduralnych, które w krajowych rozwiązaniach prawnych mogą iść bardzo daleko, ogólna konstrukcja rzetelnego procesu sądowego ma mimo wszystko cechę homogenizującą w postaci funkcji. O ile bowiem procedury są genetycznie partykularne, o tyle funkcje (cele czy zadania) są uniwersalne, co pozwala poszukiwać wspólnego mianownika w nawet dalece zróżnicowanych i odrębnych procedurach, pod warunkiem oczywiście, że uda się znaleźć takie homogenizujące funkcje (cele). Z tych też powodów funkcje należy traktować jako rodzaj specyficznej synergii między założeniami ontologicznymi rzetelnego procesu sądowego, jego epistemologią, zarówno na gruncie prawa krajowego, jak i komparatystyki prawniczej, krajowych oraz międzynarodowych mechanizmów aplikacyjnych, a także tego wszystkiego, co zwykło się nazywać mianem „standardów międzynarodowych”

¹ Ch. Girard, *Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs. Réflexions sur la problématique générale*, w: *Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs* (red. H. Ruiz Fabri), Paris 2003, s. 21.

² F.K. Juenger, *La Convention de Bruxelles du 27 septembre 1968 et la courtoisie internationale, Réflexions d'un américain*, *Rev.Cr.Dr.Int.Priv.* 1983, s. 38.

które oddziałują na wewnętrzne porządki prawne (franc. *sur les incidences de normes d'origine internationale sur des ordres internes*)³. Uzyskanie takiej synergii *a fortiori* jest potrzebne, żeby pojęciu „rzetelnego procesu sądowego” nie nadać przypadkiem „instynktownego”, a co za tym idzie nienaukowego znaczenia, co zawsze badania normatywne obarcza poważnym zniekształceniem⁴.

Brak definicji nie może jednak skutkować brakiem precyzji, stąd dla prawidłowego zidentyfikowania konstrukcji rzetelnego procesu sądowego niezbędne jest posłużenie się kryterium właściwym dla tzw. przestrzeni normatywnej (franc. *d'espace normatif*), przez którą należy rozumieć mniej niż porządek prawny (franc. *d'ordre juridique*) czy system prawny (franc. *système juridique*), jednakże z położeniem nacisku na wymiar prawny, a nie np. polityczny (franc. *système politique*)⁵. Pojęcie przestrzeni nie jest jednak jurydycznie ortodoksyjne. Akcentuje ono bardziej znaczenie idei, prądów umysłowych, poglądów, funkcji czy celów, niż podobnych i powtarzalnych definicji czy zwrotów prawnych⁶. Zwraca też uwagę na to, że norm prawnych nie sposób właściwie zidentyfikować bez pewnego *entourage*, na które składają się idee, pomysły oraz kultura, w ramach której dana norma funkcjonuje.

Przestrzeń normatywna, i to jest jej istotą, „nie dokonuje hermetycznego domknięcia”⁷ (franc. *l'espace normatif n'évoque pas une fermeture hermétique*), ponieważ „zawiera niedokończone lub niepełne porządki prawne”⁸ (franc. *inclut les ordres juridiques inachevés ou incomplets*), na które obok norm *sensu stricto* składa się ich cała aksjologiczna i intelektualna obudowa. Jednocześnie kategoria przestrzeni normatywnej, przez to właśnie, że *a priori* przewiduje otwarcie jest *sui generis* narzędziem komunikacji między badaniami typu *case study* a analizami komparatystycznymi. Prądy, pomysły, idee i wartości, identyfikujące pojęcie „przestrzeni normatywnej”, są wszak pewnym niematerialnym *uniwersum*, które nie jest zamknięte w granicach krajowych porządków

³ Por. S. Guinchard i in., *Droit processuel. Droit commun du procès*, Paris 2001, *passim*.

⁴ Szerzej na ten temat zob. W. Baranès, M.A. Frison-Roche, *La justice. L'obligation impossible*, Paris 1994, s. 30 i n.

⁵ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 22.

⁶ Szerzej na ten temat zob. F. Ost, M. van de Kerchove, *Le droit ou les paradoxes du jeu*, Paris 1992, *passim*.

⁷ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 22.

⁸ Tamże.

prawnych. W ten sposób to, co lokalne zderza się z tym, co globalne, szczególnie z ogółem. Dlatego właśnie pojęcie „przestrzeni normatywnej” wykazuje swoją utylitarną przydatność. Porządki prawne kierują wszakże hipotezę badawczą na grunt poszczególnych, partykularnych porządków prawnych, podczas gdy kategoria „przestrzeni normatywnej” wychodzi wyraźnie poza granice prawa partykularnego, sięgając po założenia w ogóle z obszaru np. teorii czy filozofii prawa, przez co staje się też, *mutatis mutandi*, dogodnym narzędziem komparatystyki prawniczej. Jest ono tym bardziej przydatne, jeśli za jego pomocą mają być badane rozwiązania prawne czy konstrukcje pozbawione przymiotu endemiczności. A tak właśnie jest z kategorią rzetelnego procesu sądowego, który przecież – rozmaicie nazwany – występuje w porządkach prawnych różnych krajowych (narodowych) systemów prawnych oraz różnych kultur prawnych (np. w prawie typu *common law* i w kulturze prawa stanowionego). Przy tej okazji warto zaznaczyć, że właśnie dlatego m.in. nie dysponujemy definicją „rzetelnego procesu sądowego”. Występuje on, nieco inaczej nazwany (np. *due process* albo *proces équitable*) w różnych porządkach prawnych. Jego heterogeniczna postać tworzy jednak, przy zastosowaniu analizy komparatystycznej, przestrzeń normatywną, w której na nałożone rozwiązania ściśle prawne nakładają się pewne trendy, prądy, wartości i swoisty duch tych rozwiązań, który pozwala zrozumieć sens rzetelnego procesu sądowego poprzez uchwycenie jego funkcji, jakie w każdym systemie prawnym on spełnia, a jakie – mimo odmienności i różnic – tworzą pewien zbiór wspólny.

Przez „funkcję” można przy tym rozumieć albo cele (zadania) jakie mają służyć realizacji rozwiązań prawnych, które w swoim całościu składają się na rzetelny proces sądowy, albo skutek ich praktycznego zastosowania. Te pierwsze funkcje można określić *a priori*, podczas gdy drugie wymagają wiedzy *a posteriori*, a zatem sprawdzenia jak założone rozwiązania i konstrukcje prawne sprawdzają się w momencie ich praktycznego zastosowania i czy – z punktu widzenia założonych celów – są one eufunkcjonalne czy może dysfunkcjonalne. Oczywiście, analiza teoretyczna skłania przede wszystkim do przyjrzenia się bliżej funkcjom skonceptualizowanym *a priori*, czyli funkcjom teleologicznym (celowościowym). Jest tak tym bardziej, że funkcje teleologiczne są funkcjami metodologicznie pierwszymi, a zarazem funkcjami wyjściowymi dla próby zdiagnozowania funkcji w ujęciu *a posteriori*, czyli funkcji apotelesmicznych (efektywnościowych), które odpowiadają na pytanie jakie konkretnie skutki

przynoszą dane konstrukcje prawne i czy skutki te odpowiadają uprzednio założonym celom.

Funkcje teleologiczne mają też niezmiernie istotne znaczenie z punktu widzenia właściwego wyjaśnienia całego konstruktu prawnego jakim jest rzetelny proces sądowy. W każdym wszak przypadku jakość teorii mierzy się jej zdolnością eksplikacyjną⁹. Zarazem należy zdawać sobie sprawę z tego, że funkcje teleologiczne nie dają kompletnego obrazu opisywanej przez nie instytucji, procedury czy innej konstrukcji prawnej. Są one przynależne do obszernej kategorii teorii prawa, a ta jest na swój sposób „pływająca”¹⁰ (franc. *flottant*), czyli zmienia się w czasie, ale też ogląda dość jednostronnie wyjaśniane konstrukcje, co siłą rzeczy nie może dawać pełnej eksplikacji, a jedynie jakiś jej, mniejszy lub większy, fragment¹¹.

Waga funkcji teleologicznych, odnoszonych np. do rzetelnego procesu sądowego jest tym większa, że przecież w każdym przypadku zasady teoretyczne i ich poszczególne elementy, a tymi są przecież funkcje teleologiczne, są w takim samym stopniu twierdzeniami teoretycznymi, co regułami technicznymi¹². Poznanie funkcji teleologicznych umożliwia więc określenie szczegółowych, *stricte* technicznych rozwiązań, które będą służyły realizacji funkcji jakie ma spełniać rzetelny proces sądowy. Poznanie funkcji teleologicznych jest więc warunkiem koniecznym późniejszego procesu instytucjonalizacji konstrukcji, do której takie funkcje przynależą, a w następnej kolejności aplikacji tej konstrukcji w praktyce, co w sprzężeniu zwrotnym pozwoli dokończyć proces *episteme* tej konstrukcji, czyniąc go maksymalnie heurystycznym¹³.

Rzetelny proces sądowy jest z jednej strony konstrukcją wielowątkową, z drugiej jest wręcz emblematem splątania przestrzeni normatywnej (franc. *lenchevètrément des espaces normatif*), potwierdzając, że przestań ta jest lepsza z punktu widzenia wyjaśnienia fenomenu rzetelnego procesu sądowego niż np. porządek prawny czy system prawny¹⁴. Jest tak, gdyż pojęcie „rzetelnego

⁹ R. Ricchi, Le statut épistémologique des théories juridiques: essai de définition d'une pratique scientifique juridique, DS 2002, Nr 1, s. 153.

¹⁰ É. Millard, Théorie générale du droit, Paris 2006, s. 1.

¹¹ Co zresztą powoduje, że możemy mówić o wielości teorii prawa a nie jednej teorii prawa. Por. X. Magnon, Théorie(s) du droit, Paris 2008, s. 10.

¹² Por. M. Troper, Pour une théorie juridique de l'État, Paris 1994, s. 10.

¹³ Por. Ch. Atias, Épistémologie juridique, Paris 2002, s. 180 i n.

¹⁴ Ch. Girard, Procès équitable, s. 39.

procesu sądowego” kształtowało się powoli, stopniowo, a zarazem miało kilka intelektualnych źródeł oraz również kilka podstaw normatywnych. Te ostatnie mogły wychodzić z diametralnie odmiennych koncepcji (np. naturalnych lub pozytywistycznych), mogły akcentować zupełnie inne elementy porządku prawnego (np. prawo karne lub prawo cywilne), mogły zabiegać o urzeczywistnienie określonych rozwiązań w zupełnie różnych sferach czy obszarach prawnej regulacji (np. podział władzy albo ochronę praw i wolności jednostki), niemniej – w całokształcie swoich zdarzeń i skutków – doprowadziły do wykrystalizowania się koncepcji rzetelnego (uczciwego, sprawiedliwego) procesu sądowego¹⁵. Niezależnie przy tym od tego, które elementy tak nazwanego procesu uznamy za kluczowe, a które za komplementarne, można określić repertuar funkcji, jakich w stosunku do rzetelnego procesu sądowego się oczekuje, *ergo* wskazać jego cele.

Wskazuje się, że metodologicznie pierwszy *telos* wyznaczony przez zespół założeń i rozwiązań, które składają się na konstrukcję rzetelnego procesu sądowego, dotyczy kanalizowania konfliktów społecznych, które bez jurysdykcji sądowej mogłyby przybrać dużo bardziej destrukcyjną postać. Rzetelny proces sądowy ma skierować rozwiązywanie potencjalnych konfliktów na arenę prawa, a nie np. nagiej siły. Dzięki temu następuje cywilizowanie sporów i konfliktów, co powoduje, że rzetelny czy też sprawiedliwy proces sądowy, zmierza w swoim skutku do zapewniania pokoju (w myśl hasła *paix par la justice*). Co ważne, nie eliminuje on jednak konkurencji i naturalnej gry interesów. Z tego punktu widzenia rzetelny proces nie zaburza społecznego ładu, nie kreuje rozwiązań sztucznych, nienaturalnych, które skumulowane również są przecież niebezpieczne z punktu widzenia społeczno-politycznej homeostazy, gdyż wcześniej czy później grążą mniejszym czy większym wybuchem.

Rzetelny proces sądowy, nie eliminując konfliktów, wkłada je w ramy prawne, a dzięki temu zapewnia ich cywilizowaną i przewidywalną postać¹⁶. Z tego punktu widzenia patrząc na rzetelny proces sądowy, ze wszystkimi jego częściami składkowymi, jest fundamentem prawa, ale też i całej cywilizacji, która traktuje prawo jako jedyny skuteczny regulator relacji międzyludzkich,

¹⁵ Szerzej na ten temat zob. *Regards sur le droit au procès équitable* (red. B. Lavergne, M. Mezaguer), Toulouse 2012, s. 18 i n.

¹⁶ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 39.

wykluczając przez to pozaprawne sposoby osiągnięcia swoich interesów¹⁷. Wszystko to powoduje, że tę funkcję rzetelnego procesu sądowego można określić mianem funkcji porządkowej. Jej *clou* stanowi wszak włożenie ujawniających się konfliktów w z góry określone ramy proceduralne, dobrze znane wszystkim zainteresowanym, co z jednej strony ustanawia czytelne reguły gry, z drugiej zaś może zawsze działać perswazyjnie, nie eskalując konfliktów do takiego poziomu, aby konieczna była „konfrontacja jurysdykcyjna”¹⁸ (franc. *seuls affrontement juridictionnel*). Prawnym emblematem tej funkcji jest zasada kontradykcyjności procesu sądowego, czyli oparcie go na przeciwstawnych interesach (roszczeniach) stron postępowania sądowego.

Ze wskazaną wyżej funkcją porządkową, którą równie trafnie można określić mianem funkcji prawnej instytucjonalizacji konfliktów społecznych, silnie koresponduje kolejna funkcja, biorąca za podstawę cele jakie ma zrealizować rzetelny proces sądowy. Funkcja ta integralnie wiąże się z poszczególnymi elementami, które dość zgodnie uznaje się za niezbędne z punktu widzenia zapewnienia standardu rzetelnego procesu sądowego, a które odnoszą się do poszczególnych procedur, które winny starannie być dochowane, aby proces sądowy mógł być ewaluowany pod kątem dochowania wytycznych dotyczących rzetelnego procesu sądowego. Funkcja ta nie ogranicza się jednak wyłącznie do ścisłego określenia procedur, których spełnienie wymaga paradygmat rzetelnego procesu sądowego, ale do wyznaczenia roli poszczególnym uczestnikom postępowania, w zależności od ich specyfiki i rodzaju samego postępowania. Funkcja ta określa role procesowe (np. oskarżonego w procesie karnym, czy też prokuratora w tym samym procesie, albo rolę powoda w procesie cywilnym), ale też porządkuje strategię stron procesowych (inną strategię przyjmuje wszak adwokat, a inną prokurator w procesie karnym). Stąd też jej specyfika nie zawiera się wyłącznie w narzuceniu ram proceduralnych w jakich proces sądowy się toczy (*vide* np. zasada skargowości), ale również w określeniu miejsca uczestników w tym sporze (np. powoda, pozwanego i sędziego). Funkcja ta, poprzez wyznaczenie form w jakich odbywa się proces sądowy, może być określana mianem funkcji organizatorskiej. Jej sensem jest wszak zorganizowanie procesu sądowego, w taki sposób, aby spełniał on standard *due process of law*. Funkcja ta nie ma swojego

¹⁷ Por. F. Braudel, *Grammaire des civilisations*, Paris 1963, s. 60.

¹⁸ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 39.

jednego wyraźnego emblematu. Jej przejawem jest wszak ogół rozwiązań proceduralnych i zasad ogólnych, które rządzą procesem sądowym. Za emblemat tej funkcji można więc uznać m.in. postulat niezawisłości sędziowskiej, zasadę prawdy obiektywnej, domniemanie niewinności, czy zasadę *in dubio pro reo*. Na gruncie anglosaskim niekiedy emblematem tej funkcji jest zasada *fundamental justice*¹⁹ albo zasada właściwej równowagi (ang. *right balance*) nakazująca wyważenie racji i interesów wszystkich podmiotów zaangażowanych w spór rozstrzygany na drodze sądowej, pod warunkiem oczywiście, że każda ze stron procesowych miała stworzony komfort przedstawienia swojej sytuacji i poddania jej pod ocenę sądu²⁰.

Rzetelny proces to nie tylko narzędzie proceduralne, ale też zasada orzecznicza, a jeszcze szerzej zasada decyzji normatywnej (franc. *un principe de décision normative*)²¹. Wychodząc z takiego założenia, należy stwierdzić, że nie ma ważnej decyzji, bez spełniania standardu rzetelnego procesu. Rozstrzygnięcie sędziego, jakie ono by nie było, musi więc respektować wytyczne, jakie wynikają z koncepcji rzetelnego procesu sądowego, pod rygorem zakwestionowania jej. Rzetelny proces sądowy spełnia w ten sposób szalenie istotną funkcję autoryzacji decyzji judykacyjnej. Jeśli więc standard rzetelnego procesu nie będzie spełniony, to nie będzie mogła być podtrzymana decyzja sędziego, która w toku kontroli instancyjnej zostanie konwalidowana właśnie z uwagi na jej wadliwość spowodowaną brakiem respektowania wytycznych, które narzuca koncepcja rzetelnego procesu sądowego.

Funkcja autoryzacyjna rzetelnego procesu sądowego określa więc kryteria ewaluacji postępowania sądowego, a zwłaszcza modelu pracy sędziego. To *nolens volens* dowodzi, że niezależność sędziego nie jest nigdy absolutna. Standard rzetelnego procesu sądowego, w połączeniu z ewaluacją pracy sędziego, dokonywanej w trybie kontroli instancyjnej, pokazują, że sędzia, dokonując rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy, musi skrupulatnie przestrzegać wytycznych *due process of law*, wiedząc, że ich niedochowanie zniweczy proces

¹⁹ Respektowana np. w Kanadzie czy w Nowej Zelandii.

²⁰ Przy tym nie chodzi tutaj wyłącznie o racje jednej albo drugiej strony toczącej spór, ale też o interes np. społeczny oraz, co się szczególnie podkreśla, wyważenie interesu indywidualnego i grupowego. Por. *Service des poursuites pénales du Canada* (oprac. K. Roussel), Ottawa 2019, s. 3 i n.

²¹ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 39.

sądowy, ale też godzić będzie w prestiż sędziego, jako tego, który swoją niestarannością podważył ustrojowy status sędziego. Rzetelny proces sądowy wytycza więc granicę rzekomo pełnej niezależności sędziego, a zarazem stanowi relewantne kryterium legitymizacji trzeciej władzy²². Dlatego wskazuje się, że celem rzetelnego procesu sądowego jest nadanie władzy sądenia pełnego uprawomocnienia, do czego warunkiem niezbędnym jest respektowanie wszystkich elementów wyznaczających *due process of law*. Wskazuje się przy tym, że funkcja legitymizacyjna rzetelnego procesu sądowego odnosi się nie tylko do władzy sędziego (co zawiera się bardziej w funkcji autoryzacyjnej), ile również do prawa jako takiego. Rzetelny proces sądowy chroni bowiem prawo jako takie, zapewniając mu niezbędny autorytet i respekt²³. Rzetelny proces sądowy, stwarzając wymagania proceduralne, jest więc, za sprawą funkcji legitymizacyjnej, elementem zabezpieczającym trwałość i stabilności prawa.

Instytucjonalizacja konfliktów społecznych, a co za tym idzie włożenie ich w ściśle reglamentowane ramy procedur prawnych, co w następnej kolejności autoryzuje rozstrzygnięcie sędziego zapadłe w toku procesu sądowego, co dzięki poddaniu procesowi ewaluacji legitymizuje trzecią władzę i prawo jako takie, pokazuje dowodnie, że celem rzetelnego procesu sądowego jest wygenerowanie wzorców, tj. kryteriów oceny postępowania sądu. Egzekwowanie funkcji autoryzacyjnej i legitymizacyjnej nie mogłoby mieć miejsca bez wskazanych kryteriów oceny. Stąd też oczywistą rzeczą jest, że funkcją rzetelnego procesu sądowego jest standaryzacja procedur, czyli określenie katalogu rozwiązań formalnych, które muszą być przestrzegane, aby można było mówić o dochowaniu rzetelnego procesu sądowego. To procedury właśnie rozstrzygają, że określone zachowanie czy działanie jest np. z nimi zgodne, albo przeciwnie, że narusza je bądź – w sytuacjach skrajnych – zupełnie je ignoruje albo ustanawia alternatywne rozwiązanie. Stąd jasną jest sprawą, że do zestawu podstawowych funkcji teleologicznych rzetelnego procesu sądowego należy funkcja standaryzacji, tj. wyznaczenia kryteriów, które służą ustaleniu, czy dany proces sądowy spełnia warunki *procès équitable*. Jest tak tym bardziej, że przecież każdy proces sądowy to przede wszystkim procedury i ich zróżnicowanie w zależności od tego, czy

²² Por. *J.P. Costa*, *Le droit au juge indépendant et impartial en matière administrative*. Le principe vu par la Cour européenne des droits de l'homme, *AJA* 2001, Nr 7, s. 514 i n.

²³ Szerzej na ten temat zob. *F. Quilliere-Majzoub*, *La défense du droit à un procès équitable*, Bruxelles 1999, *passim*.

stoimy na gruncie prawa cywilnego, karnego czy administracyjnego. W każdym jednak przypadku rzetelny proces ustanawia niezbędne *minimum minimorum* procedur, które są jego standardem i które bezwzględnie trzeba respektować, chcąc zachować koncepcję rzetelnego procesu sądowego (pod rygorem jego zakwestionowania w toku późniejszej ewaluacji).

Znaczenie funkcji standaryzacyjnej jest współcześnie tym większe, że funkcja ta służy przecież paralelizacji procedur sądowych²⁴. Stąd też wskazuje się, że funkcja standaryzacyjna realizuje, szczególnie w dobie przyspieszonych procesów recepcji prawa, czemu walenie sprzyja globalizacja, zadanie komunikacji między przestrzeniami normatywnymi, czego szczególnym wyrazem w odniesieniu do standardu rzetelnego procesu sądowego jest orzecznictwo ETPC²⁵. Dzięki temu mamy do czynienia ze „zjednoczeniem mimo wszystko” (franc. *unification malgré tout*), które – przy wykorzystaniu standardu rzetelnego procesu sądowego – prowadzi do zabezpieczenia „proceduralnego porządku publicznego” (franc. *ordre public procédural*)²⁶.

Procedury są zazwyczaj wręcz intuicyjnie przywoływane, kiedy mówimy o rzetelnym procesie sądowym. Proces sądowy jest wszak maksymalnie sproceduralizowany, dzięki czemu zdjęty jest z niego przymiot arbitralności. Nie może więc dziwić, że w rozważaniach na temat rzetelnego procesu sądowego tak silny akcent kładzie się na formę procesu podejmowania decyzji normatywnych przez organ jurysdykcji sądowej. Niemniej procedury nie mogą zasłaniać istoty sprawy, którą najlepiej identyfikują założenia filozoficzne leżące u podstaw rzetelnego procesu sądowego oraz historyczny rozwój mechanizmów gwarantujących *fair trial* czy *due process of law*. Tą zaś, wyrażoną najbardziej dosadnie w słynnym *Habeas Corpus Act*, było wykluczenie dyskrecjonalności władzy, a dzięki temu stworzenie skutecznego mechanizmu ochrony praw i wolności jednostki. Rzetelny proces sądowy nigdy nie był celem samym w sobie ani też jego celem nie było piętrowanie procedur i tworzenie coraz bardziej wyśrubowanych standardów. Standardy te były zawsze wtórne wobec poręczenia jednostce przestrzeni minimalnej wolności, a tym samym ochroną jej przed nieuprawnioną czy też

²⁴ Szerzej na ten temat zob. La diffusion du modèle européen du procès équitable (red. F. Sudre, C. Picheral), Paris 2003, *passim*.

²⁵ Por. J. Le Gloan, L'influence croissante de la jurisprudence de la Cour européenne des droits de l'homme sur les droits nationaux, Rev.Dr.Pub. 1999, Nr 6, s. 1765 i n.

²⁶ Ch. Girard, Procès équitable, s. 40.

nieproporcjonalną ingerencją władzy. Stąd też celem rzetelnego procesu sądowego była zawsze protekcja jednostki przed arbitralnością władzy i – co za tym idzie – zagwarantowanie pewnego minimum wolności i praw, których uszczuplenie może co prawda mieć miejsce, ale musi się dokonać zawsze przy respektowaniu określonych procedur, których też nie można stosować dowolnie, ale po spełnieniu ściśle wskazanych przesłanek (np. uprawdopodobnienia popełnienia czynu zabronionego). Perspektywa humanizmu była zawsze pierwszą perspektywą prawodawcy przy tworzeniu standardów *due process of law* i pozostaje nadal pierwszą i najważniejszą perspektywą przy ewaluacji praktyki stosowania standardów rzetelnego procesu sądowego. Przy tym to właśnie funkcja protekcji praw i wolności jednostki nadaje standardowi rzetelnego procesu sądowego charakter bardziej przestrzeni normatywnej niż porządku prawnego w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nakazuje ona bowiem, aby procedury włożone w gorset formalnych instytucji prawnych odczytywać w szerszym, tzn. ideowym czy wręcz ideologicznym kontekście i kierować się przy rozpoznawaniu elementów rzetelnego procesu sądowego prostą zasadą *in dubio pro libertate*²⁷.

Funkcja protekcji praw i wolności jednostki, a tym samym minimalizowania arbitralności władzy nie jest jedyną, jaką można przypisać koncepcji rzetelnego procesu sądowego. Określenie przesłanek oraz restrykcyjne wyznaczenie procedur, w jakich jednostka uczestniczy w rozstrzygnięciu sporu prawnego przez autorytet sądu, nie miałyby aż tak daleko idących skutków w obszarze prawnoczwóliczym, gdyby funkcją rzetelnego procesu sądowego nie było upodmiotowienie stron procesowych. Funkcja upodmiotowienia oznacza, że każda ze stron zaangażowana w proces sądowy ma określone prawa procesowe, a dzięki temu ma możliwość przedstawienia swojego stanowiska, dzięki czemu jest właśnie nie tylko przedmiotem decyzji normatywnej sądu, ale podmiotem, który poprzez sięganie po instrumenty procesowe aktywnie uczestniczy w procesie, mając realny wpływ na decyzję sędziego. Rzetelny proces sądowy aktywizuje uczestników sporu sądowego, wymaga od nich zaangażowania i w dużej mierze czyni realnymi graczami sporu, przy pozostawieniu sędziemu w roli arbitra czy sędziego, który musi ocenić uczestników m.in. na podstawie tego, po jakie

²⁷ Por. *M. Galej, Ch. Girard, Le procès équitable dans l'espace normatif anglais: l'éclairage du droit public, w: Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs (red. H. Luiz-Fabri), Paris 2003, s. 32 i n.*

instrumenty gry sądowej sięgnęli. Funkcja upodmiotowienia, jaka realizuje rzetelny proces sądowy, zwiększa więc rolę stron procesowych pozostawając im, w dużej mierze, grę sądową toczoną przed trybunałem do osądu sędziego.

W sporze sądowym za sprawą narzędzi składających się na rzetelny proces sądowy, strony są autentycznymi podmiotami, od których w bardzo dużym stopniu zależy ostateczne rozstrzygnięcie sądu. Upodmiotowienie oznacza jednak nie tylko samo zaangażowanie wszystkich stron w spór toczony przed sądem, ale także współodpowiedzialność za efekt postępowania sądowego. Rozstrzygnięcie sądowe, niezależnie od tego, czy oceniane w charakterze wygranej czy przegranej, jest zawsze funkcją aktywności stron, jest wynikiem korzystania z narzędzi procesowych i umiejętności ich wykorzystania bądź nie. Jednak istota funkcji upodmiotowienia nie sprowadza się jedynie do stron procesowych. Upodmiotowienie kładzie również nacisk na rolę sędziego, który – dostosowując się do standardu rzetelnego procesu sądowego – powinien nie tylko wyegzekwować prawo, ale powinien zastosować dobre prawo, przekraczając tym samym ścisłą granicę między stosowaniem a stanowieniem prawa. Decyzja normatywna sądu zawsze wszak jest czymś więcej niż tylko prostym zastosowaniem normy, jest także – *nolens volens* – sposobem jej tworzenia²⁸. Nie chodzi jednak tylko o to, aby w akcie rozstrzygnięcia sądowego po prostu wykreować, prawo, ale o to, aby prawo to – na podstawie standardu rzetelnego procesu sądowego – było dobrym prawem, a zatem prawem, które będzie legitymowane materialnie i formalnie, ale też będzie prawem słusznym, sprawiedliwym, adekwatnym do rozstrzyganej przez sąd sytuacji. Stąd czasami przyjmuje się, że funkcją rzetelnego procesu sądowego jest demokratyzacja prawa, rozumiana jako dostosowywanie go do potrzeb jego użytkowników²⁹.

Funkcja upodmiotowienia, nazywana również funkcją autonomizacji roli stron uczestniczących w procesie sądowym (franc. *une fonction d'autonomisation*)³⁰, nie zamyka listy funkcji teleologicznych przypisywanych rzetelnemu procesowi sądowemu. Przez to, że rzetelny proces sądowy określa procedury, ale zarazem w swoim sprzężeniu zwrotnym wszystkie one mają zastosowanie wobec konkretnej jednostki, to jasną staje się sprawą, że jedną z kluczowych

²⁸ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 39, 40.

²⁹ Por. D. Calfoun, *Droit des sociétés*, Paris 2020, s. 5 i n.

³⁰ Ch. Girard, *Procès équitable*, s. 39.

funkcji teleologicznych rzetelnego procesu sądowego jest funkcja konwersji. Sednem tej funkcji jest to, że pozwala ona połączyć procedury z prawami jednostki, dzięki czemu powstaje płaszczyzna, na której *droit objectif* spotyka się z *droit subjectif*, albo – używając nomenklatury anglosaskiej – *law* spotyka się z *right*. Miejszem tego spotkania jest właśnie rzetelny proces sądowy, którego nie można postrzegać jedynie w kategoriach sztywnych form i procedur ściśle reglamentowanych przez prawo, ale też nie sposób patrzeć na niego jedynie przez wymiar praw jednostki (choć tym docelowo ma służyć). W tym przypadku wszak prawa chronią i gwarantują procedury, których dochowanie ma kapitalne znaczenie, nie po to, by procedurom stało się zadość, ale aby przy ich zastosowaniu uszanować prawa jednostki³¹. Dzięki funkcji konwersyjnej rzetelnego procesu sądowego nie sposób postrzegać wyłącznie przez pryzmat *droit objectif* albo *droit subjectif*. Rzetelny proces sądowy, w czym zawiera się jego istotna wartość normatywna, stanowi synergię, w której zachowanie procedury jest gwarancją zachowania podstawowych praw człowieka. W tym kontekście rzetelny proces sądowy stanowi materializację prawa do sądu jako kluczowego w całym repertuarze praw i wolności jednostki.

Przedstawione funkcje teleologiczne rzetelnego procesu sądowego pokazują, że nie ma bynajmniej jednego *a priori* założonego celu, jaki pragnie się osiągnąć, sięgając po konstrukcję rzetelnego procesu sądowego. Spojrzenie na funkcję przez kategorię celu danego rozwiązania, nie kończy też – co zrozumiałe – możliwego sposobu katalogowania funkcji. Funkcją może być wszakże nie tylko cel, ale również efekt funkcjonowania danego rozwiązania (np. rzetelnego procesu sądowego). Ten ostatni wyznacza jednak tzw. funkcje apotelesmiczne. Ich swoistym łącznikiem jest szczególna funkcja, mianowicie tzw. funkcja argumentacyjna. Bezspornie kategoria rzetelnego procesu sądowego spełnia funkcję argumentacyjną dla całego dyskursu prawniczego, a zwłaszcza dla rozstrzygnięcia sądu. Jest ona kategorią centralną w dyskursie prawniczym, wokół której buduje się różne narracje, które wyjaśnić mają cele rzetelnego procesu sądowego, ale też zweryfikować, czy jest on realizowany w praktyce i czy praktyka ta jest w ogóle funkcjonalna względem założonych funkcji teleologicznych.

³¹ Por. S. Druffin-Bricca, *L'essentiel de l'introduction générale au droit*, Paris 2020, s. 11 i n.

Rekonstrukcja modelu rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie sądów konstytucyjnych

Aleksandra Syryt*

I. Wprowadzenie

Rzetelny proces sądowy jest warunkiem ochrony majątkowych i niemajątkowych praw jednostek i innych podmiotów prawa. Prawo do sądu regulowane jest w przepisach konstytucyjnych wielu państw europejskich. Zauważalne jest, że prawo to formułuje się w sposób wyraźny, w szczególności na wzór art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 14 ust. 1 MPPOiP. Tendencja ta cechuje przede wszystkim nowsze konstytucje państw Europy Środkowej i Wschodniej¹.

Standardy dotyczące rzetelnego procesu sądowego są nierzadko wywodzone z przepisów konstytucyjnych dotyczących ochrony praw człowieka i rozwijane przez sądy konstytucyjne poszczególnych państw. Celem opracowania jest

* Dr *Aleksandra Syryt* – adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0002-7501-0786. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Rekonstrukcja modelu rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie sądów konstytucyjnych” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Zob. szerzej: *A. Kubiak*, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006, s. 34 i n.

ustalenie, czy z orzecznictwa tych sądów można zrekonstruować model rzetelnego procesu sądowego, a jeśli tak, to jakie są jego elementy i jak wpływają one na realizację prawa do sądu.

Z uwagi na charakter opracowania przedmiotowe zagadnienie zostanie rozpoznane w oparciu o rozwiązania niemieckie, hiszpańskie, włoskie. Wybór jest uzasadniony tym, że sądy konstytucyjne w danych państwach odgrywają ważną rolę w kształtowaniu określonych standardów prawnych, a jednocześnie zasięg oddziaływania tych standardów jest szerszy, gdyż sięgają do nich inne państwa europejskie. Analiza będzie prowadzona w oparciu o dostępne na stronach internetowych poszczególnych sądów konstytucyjnych wybrane orzeczenia oraz literaturę przedmiotu. Wnioski będą miały charakter sygnalizacyjny i syntetyczny, ale i otwarty, umożliwiający rozwinięcie prowadzonych badań.

2. Próba rekonstrukcji modelu rzetelnego procesu sądowego w Niemczech

Niemiecka Ustawa Zasadnicza nie wskazuje wprost prawa do sądu, ale określa roszczenie o ochronę prawną (niem. *Justizgewährungsanspruch*). W prawie niemieckim występują też takie sformułowania, jak gwarancja drogi prawnej (niem. *Rechtsweggarantie*), a także zasada efektywnej ochrony prawnej (niem. *effektiver Rechtsschutz*)².

Prawo do ochrony prawnej jest wywodzone przez Federalny Trybunał Konstytucyjny Niemiec (FTK bądź BVerfG) z art. 20 ust. 1 (zasada państwa prawnego), art. 19 ust. 4 (gwarancja drogi sądowej w razie naruszenia praw przez władzę publiczną) i art. 103 ust. 1 (prawo do wysłuchania) UZ RFN.

W orzecznictwie FTK podkreśla się znaczenie prawa do rzetelnego i uczciwego procesu. Wskazuje się również, że jest to jedno z ogólnych, podstawowych praw procesowych³. Podobnie jak w polskim systemie prawnym prawo do

² P. Czarny, Prawo do sądu w Niemczech, PPK 2016, Nr 3, s. 198.

³ Zob. BVerfG, dec. z 7.12.2011 r., 2 BvR 2500/09; BVerfGE 130,1; BVerfG, dec. z 5.11.2003 r., 2 BvR 1243/03; BVerfGE 109,13.

ochrony prawnej uznawane jest za prawo podmiotowe oraz za zasadę porządku prawnego o randze konstytucyjnej wynikającej z zasady państwa prawnego⁴.

FTK podkreśla, że roszczenie o ochronę prawną oznacza prawo dostępu do sądu oraz prawo do całościowej faktycznej i prawnej oceny przedmiotu sporu, jak i wiążącego rozstrzygnięcia podjętego przez sędziego⁵.

Podstawy prawne roszczenia o skuteczną ochronę prawną są przy tym dość złożone. Inaczej niż w polskim prawie konstytucyjnym nie ma jednego głównego przepisu gwarantującego prawo do rzetelnego procesu. W zakresie prawa publicznego należy odwołać się w tym wypadku do art. 19 ust. 4 UZ RFN, który gwarantuje otwarcie drogi prawnej w przypadku zarzutu naruszenia praw przez władze publiczne. Przepis ten stanowi, że jeśli prawa jakiejś osoby zostały naruszone przez władze publiczne, przysługuje jej prawo dochodzenia roszczeń na drodze prawnej. Jeżeli nie ma uzasadnienia dla innej właściwości, stosuje się powszechną drogę prawną⁶.

W stosunkach z zakresu prawa prywatnego podstawą skutecznej ochrony sądowej jest wynikające z art. 2 ust. 1 UZ RFN prawo do swobodnego rozwoju osobowości w związku z zasadą państwa prawnego. Prawo do rzetelnego procesu sądowego wynikające z art. 2 ust. 1 UZ RFN w związku z praworządnością lub art. 6 EKPCz ma na celu zapewnienie, aby spory były rozstrzygane przez niezawisły i bezstronny sąd w uczciwym procesie, publicznie i w rozsądnym terminie⁷. Zasada ta może zostać uznana za naruszoną, jeśli nie są przestrzegane podstawowe normy ochrony prawnej, takie jak wymóg równości broni między zaangażowanymi stronami⁸.

Gwarancja zapewnienia efektywnej ochrony sądowej oznacza w pierwszej kolejności dostęp do sądów państwowych. Należy jednak podkreślić, że nie

⁴ K. Stern, *Das Staatsrecht der Bundesrepublik Deutschland*, t. III/1, München 1988, s. 1458.

⁵ Zob. BVerfG, dec. z 6.7.2020 r., 1 BvR 2843/17, par.15; wyr. z 7.12.1999 r., 2 BvR 1533/94; wyr. Drugiego Senatu FTK z 18.7.2005 r., 2 BvR 2236/04 – „Europejski nakaz aresztowania”, BVerfG 113,273 (310).

⁶ Tekst Ustawy Zasadniczej RFN: <https://www.btg-bestellservice.de/pdf/80205000.pdf>.

⁷ Zob. dec. BSG z 18.6.2014 r.; B 10 ÜG 1/14 B – Juris Rd. Nr 22; BVerfG, dec. z 2.3.1993 r., 1 BvR 249/92, Rn. 20 = NJW 1993, 1635.

⁸ BSG, dec. z 20.4.2015 r., B 12 KR 122/14 B.

oznacza to prawa dostępu do konkretnego sądu. Chodzi o ogólne założenie, że określone rozstrzygnięcia będą poddane kontroli sądowej.

Ponadto należy wskazać, że gwarancję otwarcia drogi sądowej uzupełniają tzw. prawa proceduralne określone w art. 101 UZ RFN⁹, art. 103 UZ RFN¹⁰ i art. 104 UZ RFN¹¹.

Za jedną z ważniejszych gwarancji rzetelnego procesu należy uznać prawo stron i innych uczestników postępowania do wysłuchania. Obejmuje ono prawo do informacji o materiale procesowym, możliwość przedstawienia sądowi swego stanowiska, a także obowiązek sądu ustosunkowania się do przedłożeń stron i innych uczestników postępowania¹². Prawo do wysłuchania nie obejmuje roszczenia o reprezentację przez profesjonalnego pełnomocnika. FTK tylko w sprawach karnych wywiódł z zasady państwa prawnego prawo do korzystania z pomocy profesjonalnego obrońcy.

Należy podkreślić, że FTK, niezależnie od prawa do wysłuchania, z zasady państwa prawnego wywiódł ogólny nakaz przestrzegania prawa do uczciwego

⁹ Art. 101 „Niedopuszczalność sądów nadzwyczajnych”: „(1) Sądy nadzwyczajne są niedopuszczalne. Nikt nie może być pozbawiony możliwości wydania orzeczenia ze strony sędziego powołanego ustawowo. (2) Sądy rozstrzygające w sprawach szczególnych kategorii mogą być ustanowione wyłącznie na mocy ustawy”.

¹⁰ Art. 103 „Prawa podstawowe w postępowaniu sądowym”: „(1) Każdy ma prawo do wysłuchania go przez sąd. (2) Za określony czyn można nałożyć karę tylko wtedy, jeżeli jego karalność była określona w ustawie, zanim ten czyn został popełniony. (3) Nikt nie może być za ten sam czyn karany powtórnie na podstawie ogólnych przepisów prawa karnego”.

¹¹ Art. 104 „Pozbawienie wolności”: „(1) Wolność osobista człowieka może być ograniczona tylko na mocy formalnej ustawy i wyłącznie przy zachowaniu określonych w niej procedur. Osoby zatrzymane nie mogą być torturowane ani psychicznie, ani fizycznie. (2) Decyzję dotyczącą dopuszczalności i czasu trwania pozbawienia wolności może podjąć tylko sędzia. W każdym przypadku pozbawienia wolności bez nakazu sędziego należy niezwłocznie uzyskać decyzję sędziego. Na mocy posiadanej przez siebie władzy policja nie ma prawa przetrzymywać nikogo w swoim areszcie dłużej niż do końca następnego dnia po zatrzymaniu. Szczegóły określa ustawa. (3) Każdy tymczasowo zatrzymany z powodu podejrzenia o czyn karalny musi być najpóźniej następnego dnia po zatrzymaniu doprowadzony przed sędziego, który ma obowiązek powiadomienia go o przyczynie zatrzymania, przesłuchania i umożliwienia mu złożenia sprzeciwu. Sędzia ma obowiązek wydania pisemnego i uzasadnionego nakazu aresztowania, albo zarządzenia zwolnienia osoby zatrzymanej. (4) O każdej decyzji sędziego dotyczącej nakazu lub przedłużenia pozbawienia wolności należy niezwłocznie powiadomić członka rodziny osoby zatrzymanej lub osobę jej zaufania”.

¹² Zob. dec. Pierwszego Senatu FTK z 16.1.2002 r., 1 BvR 10/99, BVerfGE 104,357.

postępowania (niem. *Recht auf faires Verfahren*). Jego konsekwencją jest zasada równości broni uczestników postępowania. W orzecznictwie wskazuje się, że wymóg uczciwości postępowania sądowego jest zgodny z prawną zasadą dobrej wiary¹³.

Realizacja prawa do rzetelnego i sprawiedliwego (uczciwego) procesu różni się w zależności od rodzaju postępowania. Szczególne gwarancje wynikają z prawa do sądu karnego, co znalazło odzwierciedlenie w orzecznictwie FTK. Prawo do rzetelnego procesu sądowego jest jedną z podstawowych zasad konstytucyjnego postępowania karnego¹⁴. Obejmuje ono w szczególności prawo do bycia wysłuchanym, niezawisłość sędziego i prawo do korzystania z profesjonalnego obrońcy. Indywidualne przejawy w postępowaniu karnym to domniemanie niewinności i zasada „równości broni” między prokuratorem a oskarżonym. Wśród szczegółowych gwarancji postępowania karnego należy zwrócić uwagę na następujące. Po pierwsze, przydatność dowodów pozyskanych niezgodnie z prawem należy oceniać z perspektywy prawa do rzetelnego procesu sądowego¹⁵. Po drugie, oskarżony powinien być w postępowaniu traktowany w sposób podmiotowy¹⁶. Po trzecie, wykorzystywanie nadzwyczajnych środków do zwalczania przestępstw narkotykowych lub terroryzmu nie narusza prawa do rzetelnego procesu sądowego¹⁷.

Prawo do sprawiedliwego procesu sądowego uznane w orzecznictwie jest ogólną zasadą we wszystkich kodeksach postępowania¹⁸.

W przypadku postępowania karnego FTK orzekł, że ogólne prawo do rzetelnego procesu zakłada czynności procesowe zmierzające do ustalenia prawdziwych faktów. Prawo do rzetelnego procesu sądowego jako wyraz rządów prawa należy doprecyzować, w zależności od okoliczności faktycznych. Zasadniczo

¹³ VG Köln, wyr. z 10.5.2019 r., 6 K 693/17; zob. też *B. Brunhöber*, Für ein Grundrecht auf ein faires Verfahren in der strafprozessualen Praxis, ZIS 2010, Nr 12, s. 761–771.

¹⁴ Zob. BVerfG, dec. z 3.6.1969 r., 1 BvL 7/68, BVerfGE 26,66.

¹⁵ BVerfG, dec. z 7.12.2011 r., 2 BvR 2500/09, BVerfGE 130,1.

¹⁶ BVerfG, dec. z 3.6.1969 r., 1 BvL 7/68, BVerfGE 26,66.

¹⁷ BVerfG, dec. z 5.11.2003 r., 2 BvR 1243/03, BVerfGE 109,13.

¹⁸ Por. dla postępowań karnych: BVerfG 26,66, <71>; 57,250 <274>; dla postępowań dyscyplinarnych: BVerfG 38,105 <111> oraz dec. III Izby Drugiego Senatu FTK z 10.7.1992 r., 2 BvR 1802/91, EuGRZ 1993, s. 28 <36>; w przypadku postępowania cywilnego: BVerfG 75,183–191; dla sporów administracyjnych: dec. I Izby Drugiego Senatu FTK z 12.3.1999 r., 2 BvR 206/98, NVwZ 1999, załącznik, s. 51 i n.

do ustawodawcy należy wybór między możliwymi alternatywami w ramach normatywnej konkretyzacji zasady konstytucyjnej¹⁹.

Ustawa Zasadnicza RFN nie odnosi się do prawa zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. FTK zwraca uwagę, że przepisy konstytucyjne nie gwarantują określonego toku instancji. Jeśli jednak dana procedura zostanie określona w ustawie, musi spełniać wymogi rzetelnego i uczciwego postępowania.

Podsumowując powyżej wskazane spostrzeżenia na temat standardów rzetelnego procesu w Niemczech, należy stwierdzić, że są one kształtowane w odniesieniu do międzynarodowych standardów wynikających z postanowień EKPCz i MPPOiP. Mimo że Ustawa Zasadnicza RFN nie zawsze zawiera wyraźne odniesienie do poszczególnych standardów, nie znaczy to, że one nie obowiązują. Przeciwnie, FTK w swoim orzecznictwie nawiązuje do nich, zwłaszcza w kontekście treści art. 6 ust. 1 EKPCz. Trybunał wywodzi określone gwarancje proceduralne z zasady państwa prawnego. Gwarancje drogi prawnej (efektywnej ochrony sądowej) w sporach z organami władzy publicznej wynikające zwłaszcza z art. 19 ust. 4 UZ RFN są szersze niż standardy międzynarodowe skupione głównie na sprawach cywilnych i karnych. Nie bez znaczenia jest też wyprowadzenie przez FTK z zasady państwa prawnego ogólnej zasady uczciwego procesu sądowego.

Ponadto dostrzegalne w orzecznictwie FTK jest położenie akcentu na rozpoznawanie spraw sądowych bez zbędnej zwłoki²⁰. Jest to ważny element rzetelnego procesu sądowego.

Powyższe oznacza, że FTK w swoich orzeczeniach zarysował gwarancje prawa do sądu, nawet gdy nie były one wyraźnie uregulowane w Ustawie Zasadniczej RFN. Fakt, że przed niemieckim sądem konstytucyjnym toczy się wiele spraw ze skarg konstytucyjnych dotyczących naruszeń elementów rzetelnego procesu sądowego i naruszenia te są stwierdzane przez FTK, świadczy o tym, że określone mechanizmy kontrolne funkcjonują i pozwalają kształtować uczciwe procedury w postępowaniu przed sądami.

¹⁹ BVerfG 57, 250 <275 i 275>; 77, 65 <76>; dec. II Izby Drugiego Senatu FTK z 21.8.1996 r., 2 BvR 1304/96, NStZ 1997, s. 94 i n.

²⁰ BVerfG, dec. z 7.12.2011 r., 2 BvR 2500/09, BVerfGE 130,1.

3. Model rzetelnego procesu sądowego w Hiszpanii

Prawo do rzetelnego procesu sądowego w Hiszpanii opiera się na art. 24 Konst hiszp.²¹ Przepis ten stanowi: „1. Zapewnia się prawo do otrzymania skutecznej ochrony sędziów i sądów w wykonywaniu swych praw i prawnie uzasadnionych interesów. W żadnym wypadku nie można nikogo pozbawić możliwości dochodzenia swych praw. 2. Zapewnia się prawo do sądu powszechnego wcześniej określonego przez ustawę, do obrony i do obecności adwokata, do powiadomienia ich o sformułowanym przeciwko nim oskarżeniu, do jawnego procesu bez nieuzasadnionej zwłoki i z zachowaniem wszelkich gwarancji, do wykorzystania odpowiednich środków dowodowych dla swej obrony, do nieskładania zeznań przeciwko sobie, do nieprzyznania się do winy i do domniemania niewinności. Ustawa określi wypadki, w których z powodu pokrewieństwa lub tajemnicy zawodowej nie istnieje obowiązek składania zeznań co do faktów, wobec których można domniemywać, że stanowią czyny przestępcze”. Skuteczna ochrona sądowa gwarantowana w cytowanym przepisie chroni przede wszystkim osoby fizyczne, obywateli lub cudzoziemców, posiadaczy uzasadnionych praw i interesów oraz przed władzami publicznymi. Jednak niezależnie od tego, TK uznał również, że prawo to przysługuje osobom prawnym²². Wyjątkowo mogą z niego korzystać także osoby publicznoprawne, domagające się ochrony w sprawie analogicznej sytuacji prawnej do osób fizycznych²³.

Prawo do skutecznej ochrony sądowej jest uznawane za prawo podstawowe²⁴. TK stwierdza, że nie jest to prawo, które można wykonywać bezpośrednio w oparciu o Konstytucję. Jego wykonywanie uzależnione jest od kształtu procedur określonych w ustawie²⁵.

Na prawo to składa się prawo swobodnego dostępu do sędziów i sądów²⁶. Dostępność sądu jest związana z odpowiedzią na pytania, jaki sąd jest właściwy,

²¹ Konstytucja Hiszpanii z 27.12.1978 r. (tłum. *T. Mołdawa*), <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/konst/hiszpania2011.html> (dostęp: 20.3.2021 r.); zob. szerzej na temat tego przepisu wykaz literatury: <https://app.congreso.es/consti/constitucion/bibliografia/bibliografia.jsp?tipo=1&cod=24&tparti=2> (dostęp: 25.3.2021 r.).

²² STC 19/1983.

²³ SSTC 19/1983, 91/1991, 100/2000, 175/2001 oraz 11 i 28/2008.

²⁴ STC 89/1985.

²⁵ STC 99/1985.

²⁶ SSTC 73/2004, 237/2005, 119/2008, 29/2010.

jakie roszczenie ma być realizowane, jaki jest koszt postępowania. W tym wypadku należy zwrócić uwagę na art. 119 Konst hiszp., który stanowi, że wymiar sprawiedliwości jest wolny od opłat, jeżeli tak stanowi ustawa oraz w każdym wypadku względem osób, które nie posiadają wystarczających środków do sądowego dochodzenia swych praw.

Elementem prawa do rzetelnego procesu jest również prawo do uzyskania orzeczenia kończącego postępowanie sądowe wniesione we właściwej instancji²⁷. Z prawem tym jest związane uprawnienie do wykonania wyroku (tj. skutecznej jego egzekucji). Zgodnie z art. 117 ust. 3 Konst hiszp., wykonywanie wymiaru sprawiedliwości we wszelkiego typu procesach, tak w zakresie wyrokowania, jak i zapewnienia wykonania wyroku, należy wyłącznie do sądów i trybunałów powołanych przez ustawy, które określają ich właściwość i zasady postępowania. Art. 118 tego aktu stanowi zaś, że: „Podporządkowanie się wyrokom i pozostałym prawomocnym orzeczeniom sędziów i sądów oraz, na ich żądanie, udzielenie pomocy w trakcie postępowania, jak i wykonywanie wyroków sądowych jest obowiązkowe”²⁸.

Prawo do rzetelnego procesu obejmuje również prawo do odwołania się²⁹. Szczegółowe zasady w tym zakresie określają ustawy. TK podkreślił, że gwarancje rzetelnego procesu mają zastosowanie do każdego rodzaju postępowania³⁰.

Wśród gwarancji procesowych wyróżnia się prawo do informacji, prawo do obrony, prawo do dowodu. Wskazane gwarancje mają szczególne znaczenie w postępowaniu karnym³¹. Gwarancje te nawiązują do rozwiązań wynikających z EKPCz (art. 6 ust. 1), do której odwołuje się TK. Opierają się one również na standardach dla rzetelnego procesu karnego wypracowanych w orzecznictwie ETPC.

Elementem rzetelnego i uczciwego procesu jest jego publiczny charakter i jawność dla uczestników postępowania. Ma to związek z art. 120 ust. 1 Konst hiszp., zgodnie z którym: „Postępowanie sądowe jest jawne, z wyjątkiem wypadków przewidzianych przez ustawy regulujące procedurę”. Jawność pozwala na kontrolę publiczną postępowania i stanowi ważną gwarancję dla jego uczestników.

²⁷ SSTC 144/2003, 290/2006, 24/2010.

²⁸ Zob. także w orzecznictwie TK: SSTC 224/2004, 282/2006, 20/2010.

²⁹ SSTC 37/1993, 111/2000, 21/2002, 59/2003.

³⁰ STC 13/1981.

³¹ SSTC 44/1983, 179/1990, STC 153/1990.

Oprócz tego proces musi odbywać się bez zbędnej zwłoki. TK wskazał określone kryteria, które należy zastosować w każdej konkretnej sprawie w celu ustalenia, czy nastąpiła nieuzasadniona zwłoka. Odnoszą się one do okoliczności procesu, obiektywnej jego złożoności, czasu trwania innych podobnych procesów, postawy procesowej osoby wnoszącej odwołanie, charakteru interesów, w związku z którym prowadzony jest spór, postawy organów sądowych³².

Prawo do procesu sądowego obejmuje wszystkie gwarancje. TK włączył do art. 24 Konst hiszp. gwarancje ustanowione w tekstach międzynarodowych dzięki zastosowaniu art. 10 ust. 2 Konst hiszp.³³ W ten sposób przyjęto gwarancję bezstronności sędziego³⁴.

Ważną gwarancją procesową jest prawo do wykorzystania odpowiednich dowodów w obronie³⁵, a także szerzej – prawo do obrony w różnych procedurach, zwłaszcza karnej, administracyjnej i podatkowej³⁶.

W orzecznictwie TK podkreśla się również znaczenie domniemania niewinności, które wpływa na działalność wymiaru sprawiedliwości³⁷. Oznacza to, że każdy jest uznawany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona. Jest to domniemanie, które dopuszcza dowody przeciwne. Istotne jest jednak to, że oskarżyciel jest tym, który musi udowodnić winę, oskarżony nie musi udowadniać swojej niewinności. Domniemanie niewinności opiera się na dwóch zasadach: po pierwsze, na zasadzie swobodnej oceny dowodów; po drugie, dla obalenia tego domniemania konieczne jest przedstawienie ważnych i uzyskanych zgodnie z prawem środków dowodowych³⁸.

³² Zob. orzecznictwo TK o następujących sygnaturach: 36/1984, 5/1985, 152/1987, 223/1988, 28/1989, 50/1989, 81/1989, 224/1991, 215/1992, 69/1993, 179/1993, 197/1993, 313/1993, 8/1994, 35/1994, 324/1994, 144/1995, 10/1997. Nowsze orzecznictwo w tym samym zakresie obejmuje m.in.: SSTC 220/2004, 63/2005 i 5/2010.

³³ Przepis ten stanowi, że „Normy odnoszące się do praw podstawowych i do wolności, uznanych przez Konstytucję, są interpretowane zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka oraz ratyfikowanymi przez Hiszpanię traktatami i umowami międzynarodowymi, które się do nich odnoszą”.

³⁴ SSTC 147/1982, 60/1995, 154/2001, 231/2002.

³⁵ SSTC 30/1986 oraz 45/1990.

³⁶ SSTC 110/1984, 197/1995; SSTC 76/1990, 161/1997, 188/2002, 68/2004 oraz 319/2006.

³⁷ STC 31/1981.

³⁸ SSTC 64/1986 oraz 82/1988, a także: KST 124/2001, KST 81/1998; SSTC 117/2002, 35/2006 i 1/2010.

Podsumowując, należy stwierdzić, że hiszpańskie prawo do rzetelnego procesu sądowego jest określone w Konstytucji Hiszpanii jako prawo do skutecznej opieki sędziów i sądów w zakresie realizacji praw i prawnie uzasadnionych interesów. Na prawo to składa się szereg szczegółowych uprawnień i gwarancji procesowych, z których część znajduje się w przepisach konstytucyjnych, a pozostałe zostały wywiedzione przez TK w jego orzecznictwie³⁹. Odnosi się ono bardzo wyraźnie do prawa procesowego karnego, cywilnego i administracyjnego. Jak wskazał *J. Sułkowski*, „największe znaczenie dla zrozumienia hiszpańskiego spojrzenia na prawo do sądu ma uświadomienie sobie, że art. 24 Konst hiszp. przez ponad dwie dekady był przedmiotem niezwykle dynamicznej wykładni Trybunału Konstytucyjnego, którego orzecznictwo dotyczące prawa do sądu obejmuje kilkadziesiąt tysięcy orzeczeń. Hiszpańskie *amparo* przez lata traktowane jako trzecia instancja stało się szybko środkiem ochrony sądowej i sposobem na to, by procedurę sądową i orzecznictwo sądów powszechnych poddać pośredniej kontroli Trybunału Konstytucyjnego”⁴⁰.

4. Model rzetelnego procesu sądowego we Włoszech

Konstytucja Republiki Włoskiej z 27.12.1947 r. w art. 24 ust. 1 wskazuje na gwarancję prawa do rzetelnego procesu sądowego⁴¹. Przepis ten stanowi, że: „Wszyscy mogą zwrócić się do sądu dla uzyskania ochrony własnych praw i uzasadnionych interesów. Obrona jest nienaruszalnym prawem w każdym stadium i na każdym etapie postępowania sądowego. Dla osób ubogich zapewnia się, za pośrednictwem specjalnych instytucji, środki na występowanie i obronę przed wszystkimi sądami. Ustawa określa warunki i sposoby naprawienia błędów sądowych”. Uzupełnieniem tej regulacji są gwarancje właściwe szczególnie

³⁹ *C. Carnicer Diez*, El acceso a la justicia en España, <https://ifc.dpz.es/recursos/publicaciones/29/19/11carnicer.pdf> (dostęp: 31.3.2021 r.).

⁴⁰ *J. Sułkowski*, Skuteczna opieka sędziów i sądów w zakresie realizacji praw i prawnie uzasadnionych interesów – rozważania na tle art. 24 Konstytucji Hiszpanii, PPK 2016, Nr 3, s. 295. Zob. też orzecznictwo hiszp. TK przywołane przez tego autora dotyczące elementów rzetelnego postępowania sądowego.

⁴¹ Polski tekst Konstytucji Republiki Włoskiej (tłum. *Z. Witkowski*), http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Wlochy_pol_010711.pdf (dostęp: 29.3.2021 r.).

procesowi karnemu, określone w art. 25 Konst włos. Zgodnie z tym przepisem, „Nikt nie może być wyłączony spod właściwości sądu, któremu podlega z mocy prawa. Nikt nie może być ukarany inaczej aniżeli na podstawie ustawy, która weszła w życie przed popełnieniem czynu. Nikt nie może być poddany środkom zabezpieczającym, jak tylko w sytuacjach przewidzianych przez ustawę”. Ponadto należy zwrócić uwagę na art. 113 ust. 1 Konst włos. odnoszący się do sądowej ochrony praw i uzasadnionych interesów przed organami sądownictwa powszechnego i administracyjnego. Celem tej regulacji jest zapewnienie wszystkim bezwarunkowego dostępu do sądu państwowego⁴².

W dniu 23.11.1999 r. ustawą konstytucyjną wprowadzono zmiany do art. 111 Konst włos. Dodano nowe ustępy odnoszące się do podstawowych gwarancji sprawiedliwego procesu. Określono w nich zasadę wyłączności ustawy w zakresie regulowania spraw dotyczących wymiaru sprawiedliwości, bezstronność sędziego, zasadę kontrydiktoryjności, zasadę uzasadnionego okresu trwania procesu, zasadę równości stron procesu, obowiązek niezwłocznego poinformowania osoby oskarżonej o istocie i motywach oskarżenia, zapewnienie osobie oskarżonej rzeczywistej możliwości dysponowania czasem i warunkami, niezbędnymi do przygotowania swojej obrony, prawo oskarżonego do przesłuchania w obecności sędziego osób świadczących przeciwko niemu oraz prawo wzywania na przesłuchanie na swą obronę osób na tych samych warunkach, na jakich wzywane są osoby mające świadczyć na korzyść oskarżenia, jak również możliwość pozyskiwania każdego innego dowodu na swoją rzecz, prawo oskarżonego do posługiwania się językiem, który rozumie, polegające na możliwości wspomaganie oskarżonego przez tłumacza, jeśli nie rozumie on lub nie mówi językiem używanym w procesie⁴³.

Należy podkreślić, że orzecznictwo Sądu Konstytucyjnego nawiązuje szeroko do standardów wynikających z orzecznictwa ETPC, zwłaszcza tego dotyczącego spraw włoskich. Jako przykład można podać orzeczenie z 4.4.2011 r., w którym Sąd Konstytucyjny rozpatrzył wniosek SA w Bolonii dotyczący konstytucyjności przepisu Kodeksu postępowania cywilnego, który nie przewidywał wznowienia postępowania karnego, jeżeli orzeczenie zostało uznane za naruszające prawa

⁴² Zob. *M. Urbaniak, M. Lornecka*, Prawo do sądu we Włoszech, PPK 2016, Nr 3, s. 227.

⁴³ Tamże, s. 231.

człowieka prawomocnym wyrokiem ETPC. Sąd Konstytucyjny orzekł, że brak danej instytucji procesowej jest niezgodny z Konstytucją, gdyż ze standardu prawa do rzetelnego procesu, także tego wynikającego z prawa międzynarodowego, wynikało, że istnieje prawo do przedstawienia roszczenia o wznowienie postępowania karnego w danych okolicznościach⁴⁴.

Nawiązując do orzecznictwa strasburskiego, Sąd Konstytucyjny zajmował się także prawem do wysłuchania podczas publicznej rozprawy, zwłaszcza rozprawy pierwszoinstancyjnej, a także prawem do zainicjowania postępowania sądowego. Zwrócił on uwagę, że zainteresowany podmiot musi mieć zagwarantowane w przepisach minimalne gwarancje wymagane przez ETPC dla realizacji prawa do rzetelnego procesu. Tym minimum jest prawo do żądania wszczęcia postępowania, które będzie prowadzone w sposób publiczny. Jawność rozprawy może być wyłączona jedynie z ważnych powodów wynikających z przepisów prawnych⁴⁵.

Przed wejściem w życie nowelizacji, włoski Sąd Konstytucyjny zajmował się problematyką sprawiedliwego procesu i rozwijał standardy w tym zakresie. Sąd Konstytucyjny sformułował koncepcję sprawiedliwego procesu w oparciu o zasady wynikające z pierwszej części Konstytucji Republiki Włoch. W wyr. z 13.5.1996 r. uznał, że wymogi konstytucyjne, na które powołują się sędziowie krajowi, są zbieżne z tym, co Sąd Konstytucyjny określał jako sprawiedliwy proces, o którym mowa w Konstytucji. Wśród zasad sprawiedliwego procesu podstawowe miejsce zajmuje zasada bezstronności sędziego, bez której reguły i gwarancje procesowe nie miałyby znaczenia⁴⁶.

Włoski Sąd Konstytucyjny zajmował się także prawem do sądu w aspekcie prawa do obrony⁴⁷. W wyr. z 10.10.1979 r. uznał, że ogólna norma zawarta w art. 24 ust. 2 Konst. włos., musi być rozumiana jako gwarancja prawa do sądu każdego stopnia i w każdej procedurze sądowej⁴⁸. Prawo do obrony obejmuje różne elementy, w tym także prawo do tłumacza w postępowaniu sądowym⁴⁹.

⁴⁴ Corte Cost. z: 4.11.2011 r., Nr 113/2011; 7.2.2011 r., Nr 49/2011.

⁴⁵ Corte Cost. z: 7.3.2011 r., Nr 80/2011.

⁴⁶ Corte Cost. z: 13.5.1996 r., Nr 155/1996.

⁴⁷ Corte Cost. z 17.6.2013 r., Nr 143/2013.

⁴⁸ Corte Cost. z 10.10.1979 r., Nr 125/1979.

⁴⁹ Corte Cost. z 6.7.2007 r., Nr 254/2007.

Sąd Konstytucyjny podkreślał, że zasady, które gwarantują realizację prawa do obrony w znaczeniu formalnym mają realizować tzw. „sprawiedliwy proces”. Dzięki temu możliwe jest urzeczywistnienie zasady kontrydiktoryjności i równości materialnej pomiędzy oskarżeniem a obroną⁵⁰. Ponadto Sąd Konstytucyjny w wyr. z 23.11.1960 r. potwierdził konstytucyjną zasadę, zgodnie z którą każdy może działać przed sądem w obronie swoich słusznych praw i interesów, a prawo do obrony stanowi bezwzględne prawo na każdym etapie postępowania i musi być respektowane. Przysługuje ono bowiem wszystkim, niezależnie od różnic w zakresie warunków osobowych lub socjalnych⁵¹.

Sąd Konstytucyjny zwracał też uwagę na zasadę równości broni. W wyr. z 31.3.2008 r.⁵² rozpatrzył wniosek dotyczący nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, która wprowadzała przepisy uniemożliwiające oskarżonemu odwoływanie się od orzeczeń umarzających postępowanie w związku ze stosowaniem przedawnienia oraz po podjęciu decyzji o uwzględnieniu okoliczności łagodzących. Prokurator mógł się w danym zakresie odwołać. To naruszało zasadę równości broni. Również w wyr. z 20.7.2007 r. Sąd Konstytucyjny poruszał zagadnienie gwarancji procesowych w prawie karnym odnośnie do równości broni i zwracał uwagę na niesymetryczność uprawnień odwoławczych między oskarżonym a prokuratorem. W tym wypadku Sąd zwrócił uwagę, że także prokuratorowi nie wolno ograniczać praw procesowych na rzecz oskarżonego⁵³.

Sąd Konstytucyjny zwracał także uwagę na kwestię przewlekłości postępowania⁵⁴. Wywodził konieczność rozpatrywania spraw sądowych bez zbędnej zwłoki. Jest to warunek uczciwego i rzetelnego procesu sądowego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Konstytucyjnego Włoch kształtowane są standardy prawa do rzetelnego procesu sądowego. Nawiązują one często do standardów wynikających z wypowiedzi ETPC. Szczególne znaczenie mają te gwarancje, które dotyczą prawa karnego procesowego. Trybunał zwraca uwagę na prawo do obrony i jego różne przejawy, uprawnienia procesowe stron, w tym konieczność zachowania równowagi między oskarżonym a prokuratorem. Ponadto przedmiotem wypowiedzi Sądu

⁵⁰ Corte Cost. z 18.6.2001 r., Nr 182/2001

⁵¹ Corte Cost. z 23.11.1960 r., Nr 67/1960.

⁵² Corte Cost. z 30.3.2008 r., Nr 85/2008.

⁵³ Podobnie zob. Corte Cost. z 6.2.2007 r., Nr 26/2007.

⁵⁴ Corte Cost. z 10.2.2006 r., Nr 50/2006.

Konstytucyjnego jest też kwestia dostępu do sądu i jego właściwości, a także przewlekłość postępowania.

Należy podkreślić, że z uwagi na dość szeroką regulację konstytucyjną odnoszącą się do rzetelnego procesu sądowego w różnych jego wymiarach, orzecznictwo konstytucyjne może opierać się na wyraźnych podstawach prawnych i nie musi wyprowadzać szczegółowych treści z zasad ogólnych.

5. Podsumowanie

Zaprezentowane przykłady standardów rzetelnego postępowania sądowego wynikające z orzecznictwa sądów konstytucyjnych Niemiec, Hiszpanii i Włoch potwierdzają, że organy te podejmują w procesie orzeczniczym zagadnienie elementów proceduralnych ukształtowania procesu sądowego.

Sposób ujęcia danych standardów zależy od stopnia szczegółowości rozwiązań związanych z prawem do sądu określonych w konstytucjach poszczególnych państw. Im bardziej są ogólne przepisy konstytucyjne dotyczące danego zagadnienia, tym precyzyjniejsze i bardziej rozbudowane są rozważania orzecznicze. W orzecznictwie podkreśla się zarówno ustrojowy i prawnoczułowieczy wymiar prawa do rzetelnej procedury sądowej, jak i szczególne gwarancje proceduralne, które kształtują określony standard. W ten sposób rozbudowane są wypowiedzi odnośnie do prawa do obrony, zasady równości broni, czy prawa do skutecznego środka odwoławczego, które uwzględniają specyfikę poszczególnych rodzajów postępowań.

Przegląd orzecznictwa sądów konstytucyjnych Niemiec, Hiszpanii i Włoch pozwala dokonać rekonstrukcji modelu prawa do rzetelnego procesu sądowego, zwłaszcza że odnosi się ono do minimalnych standardów wynikających z EKPCz i wyroków ETPC. Należy jednak podkreślić, że model ten musi uwzględniać także przepisy konstytucyjne, a te różnią się w poszczególnych państwach i zwracają uwagę na różne konteksty prawa do sądu.

Biorąc pod uwagę wszystkie wykorzystane w opracowaniu orzeczenia, można postawić ogólniejszą hipotezę, że elementami rzetelnego procesu sądowego są: prawo dostępu do sądu (roszczenie o rozpatrzenie sprawy danego podmiotu przez sąd), właściwe ukształtowanie postępowania sądowego według specyfiki

poszczególnych gałęzi prawa. Najwyraźniejsze gwarancje można wyprowadzić dla postępowania karnego. Wśród tych zasad są: prawo do wysłuchania, prawo do obrony, publiczna rozprawa, obowiązek rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, prawo do odwołania, zasada równości broni. Ostatnim elementem jest prawo do uzyskania rozstrzygnięcia, które będzie mogło być skutecznie wyegzekwowane.

Powyższe elementy są uzupełniane przez określenie cech sądów i sędziów, którzy mają orzekać w postępowaniach sądowych. W tym kontekście podstawowe znaczenie ma zagadnienie niezawisłości i bezstronności sędziego w rozpoznawaniu sprawy.

Podsumowując, mimo różnic w terminologii i kształcie rozwiązań prawnych dotyczących prawa do rzetelnego procesu sądowego, można stwierdzić, że sądy konstytucyjne państw europejskich – nawiązując do rozwiązań prawa międzynarodowego – wskazują pewne minimalne standardy, które są wspólne i powinny być respektowane w procesie tworzenia i stosowania prawa. Dane gwarancje wynikają bowiem z istoty państwa prawnego.

Rozdział 5

Ochrona praw ofiar w kontekście rzetelnego procesu sądowego

Marcin Rau*

I. Wprowadzenie

Ochrona praw ofiar przestępstw – szczególnie w ostatnich czterech dekadach – stała się niezwykle istotną kwestią nie tylko w polskim prawodawstwie, ale przede wszystkim w prawie ponadnarodowym, a co za tym idzie – w działalności UE, Rady Europy i ONZ. W doktrynie słusznie zwraca się uwagę, że koncepcja rzetelnego procesu karnego ustala sposób określenia modelu postępowania karnego jako wyznacznika minimalnych gwarancji procesowych uczestników procesu oraz metody uzyskania rozstrzygnięcia o jego przedmiocie z zachowaniem ochrony praw jego uczestników¹. Dlatego celem tej ekspertyzy będzie całościowy przegląd praw przysługujących ofierze przestępstwa w świetle obowiązujących przepisów prawa krajowego i międzynarodowego w Polsce.

* Dr *Marcin Rau* – adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0003-4350-5538. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Ochrona praw ofiar a rzetelny proces sądowy” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ *A. Skowron*, Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, *Prok. i Pr.* 2017, Nr 11, s. 5.

2. Ramy prawne

Dynamizacja stosunków społecznych, a co za tym idzie konieczność uregulowania nowych zjawisk czy sytuacji podmiotów prawa przełożyła się na wzmożony wysiłek ze strony międzynarodowego ustawodawcy. Do 2012 r. wiodącymi dokumentami mającymi zastosowanie w tej materii były:

1. Deklaracja ONZ o podstawowych zasadach sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy z 1985 r.,
2. Europejska Konwencja o kompensacji dla ofiar przestępstw popełnionych z użyciem przemocy z 1983 r.,
3. Zalecenia Rady Europy Nr R(85)11 w sprawie pozycji ofiary w prawie i procesie karnym,
4. Zalecenia Rady Europy Nr R(87)21 w sprawie zapobiegania wiktyimizacji i pomocy dla ofiar przestępstw,
5. ramowa dec. z 15.3.2001 r. o pozycji ofiary w postępowaniu karnym, uchwalona przez Radę UE, wiążąca państwa członkowskie UE od 22.3.2001 r.,
6. dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z 13.12.2011 r. w sprawie europejskiego nakazu ochrony (Dz.Urz. UE L Nr 338, s. 2).

Warto w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z art. 82 ust. 2 TFUE, „w zakresie niezbędnym dla ułatwienia wzajemnego uznawania wyroków i orzeczeń sądowych, jak również współpracy policyjnej i wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych o wymiarze transgranicznym, Parlament Europejski i Rada, stanowiąc w drodze dyrektyw zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, mogą ustanawiać normy minimalne”. Wspomniane normy minimalne dotyczą także praw ofiar przestępstw, jednak co równie istotne, ten sam przepis zaznacza, że „przyjęcie takich norm minimalnych przez uprawnione instytucje Unii Europejskiej, nie stanowi przeszkody dla państw członkowskich w utrzymaniu lub ustanowieniu wyższego poziomu ochrony”².

Głównym aktem prawnym, który w sposób całościowy reguluje kwestie ofiar czynów zabronionych w kontekście przysługującej im ochrony prawnej, jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z 25.10.2012 r.

² M. Kolendowska-Matejczuk, Ochrona praw ofiar przestępstw na gruncie przepisów Unii Europejskiej w świetle dyrektywy 2012/29/UE, KSM 2013, Nr 2, s. 61.

w sprawie wdrożenia dyrektywy w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz.Urz. UE L Nr 315, s. 57). Podstawowym celem dyrektywy było zapewnienie realizacji indywidualnych potrzeb ofiar przestępstw oraz wzmocnienie ich praw tak, aby każda z nich mogła w Europie otrzymać minimalny poziom ochrony, informacji, wsparcia i dostępu do wymiaru sprawiedliwości, niezależnie od narodowości i miejsca zamieszkania w UE. Trzeba przy tym zaznaczyć, że art. 27 ust. 1 dyrektywy 2012/29/UE stanowił, że państwa członkowskie miały obowiązek wprowadzić w życie przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne niezbędne do jej wykonania w terminie do dnia 16.11.2015 r. W przypadku polskiego ustawodawcy implementacja była fragmentaryczna, następcza oraz daleka od doskonałości. Wynikało to nie tyle z faktu, że inkorporacja przepisów prawa międzynarodowego zazwyczaj odbywa się z wieloletnim opóźnieniem, ale w tym przypadku wynikała przede wszystkim z różnic ideologicznych i światopoglądowych dotyczących definicji „ofiary”, co szerzej zostanie omówione w dalszej części pracy. Oczywiście, należy też wspomnieć, że podjęto działania mające na celu implementowanie zasad wynikających z dyrektywy 2012/29/UE, przede wszystkim poprzez uchwalenie ustawy z 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2015 r. poz. 21), wprowadzenie zmian do KPK i KK, a także poprzez przyjęcie rozp. Min. Sprawiedliwości z 14.9.2020 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1619). Wspomniane przepisy stanowią cenne uzupełnienie bieżącego stanu prawnego w Polsce, ale – jak zwykle – diabeł tkwi w szczegółach, ponieważ praktyka ostatnich 10 lat (2011–2021) pokazała, że nawet mimo prób implementacji prawa unijnego, nadal istnieją grupy ofiar, których prawa podczas postępowania karnego nie są chronione w należyty sposób. Dotyczy to w szczególności osób niepełnosprawnych, niepełnoletnich, nieposługujących się językiem polskim w stopniu należytym czy będących ofiarami przestępstw z nienawiści czy handlu ludźmi.

3. Aparat pojęciowy używany w kontekście rzetelnego procesu oraz praw ofiary przestępstwa

Rzetelny proces stanowi podstawową i ważną gwarancję w społeczeństwie demokratycznym, a wynika to z art. 6 EKPCz, który stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd”. Odnosi się to nie tyle do samego modelu postępowania w sprawach karnych czy cywilnych, ale przede wszystkim do sposobu prowadzenia procesu. Jego istotą jest zdolność do zapewnienia takich warunków, w których postępowanie powinno się odbywać, zaś jego uczestnicy mieli możliwość należytej ochrony swoich praw. Proces zatem musi być zorganizowany w taki sposób, aby żadna ze stron (a w szczególności ofiara) nie miała powodów do podniesienia zarzutu, że nie mogła w sposób należyty dochodzić swoich praw przed sądem. A jak zdefiniowana jest taka osoba w przepisach prawa międzynarodowego? Rezolucja 40/34 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29.11.1985 r. dotycząca podstawowych zasad sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy określa, że „ofiarami” są osoby, które indywidualnie lub zbiorowo poniosły uszczerbek na zdrowiu fizycznym lub psychicznym, doznały zaburzeń emocjonalnych, strat materialnych lub istotnego naruszenia swoich podstawowych praw w wyniku działania lub zaniechania będącego naruszeniem ustaw karnych obowiązujących w Państwach Członkowskich. Ponadto zaznacza, że dana osoba może być uważana za „ofiary” niezależnie od tego, czy sprawca został ujawniony, zatrzymany, oskarżony lub skazany, jak i niezależnie od więzi rodzinnej łączącej sprawcę i ofiarę. Warto zaznaczyć, że pojęcie „ofiary” może być rozumiane jeszcze szerzej, ponieważ może obejmować także jej najbliższą rodzinę lub osoby pozostające na jej utrzymaniu. Dotyczy to wszystkich, bez względu na takie cechy, jak rasa, kolor, płeć, wiek, język, religia, obywatelstwo, przekonania polityczne i inne, wierzenia lub praktyki kulturowe, majątek, urodzenie lub status rodzinny, pochodzenie etniczne lub społeczne i inwalidztwo. Definicja „ofiary” wynikająca ze wspomnianej wcześniej dyrektywy 2012/29/UE również skupia się na określeniu cechy charakterystycznych osoby pokrzywdzonej przestępstwem, takich jak wiek, płeć oraz tożsamość płciowa, pochodzenie etniczne, rasa, religia, orientacja seksualna, stan zdrowia, niepełnosprawność. Niestety, w polskich przepisach wdrażających dyrektywę 2012/29/UE nie mówi się wprost o cechach osobowych

pokrzywdzonego, które należy każdorazowo uwzględnić, oceniając szczególne potrzeby tej osoby związane m.in. z udziałem w postępowaniu. Można zauważyć, że przyjęta w naszym prawodawstwie definicja „ofiary” ma węższe znaczenie pojęciowe niż w przepisach prawa międzynarodowego. Art. 49 KPK stanowi, iż „pokrzywdzonym” jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, a art. 51 § 2 KPK dodaje, że jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni albo ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo, jego prawa wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczęcią się znajduje. Problem może powstawać wtedy, gdy ofiara przestępstwa nie spełnia tych przesłanek w znaczeniu literalnym bądź nie jest należycie reprezentowana. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że dyrektywa nie bez powodu zwraca szczególną uwagę na cechy osobiste ofiar. Dzieje się tak, ponieważ w praktyce to właśnie te cechy sprawiają, że stają się ofiarami przestępstw, zaś ich pozycja społeczna w znacznym stopniu utrudnia skuteczne dochodzenie swoich praw. W szczególności dotyczy to takich cech jak wiek (dzieci będące ofiarami pracy niewolniczej lub handlu ludźmi), niepełnosprawność (osoby z autyzmem, niewidome, posługujące się językiem migowym), płeć (kobiety będące ofiarami przymusowych małżeństw, przestępstw seksualnych), tożsamość płciowa lub ekspresja płciowa (osoby nieheteronormatywne będące ofiarami przestępstw z nienawiści)³.

4. Prawa ofiar przestępstwa i ich egzekwowanie w praktyce

Z art. 49 KPK wynika, iż ofiara musi mieć zagwarantowane nie mniejsze uprawnienia niż ma sprawca szkody. Ma prawo decydować o sobie i swoim losie oraz domagać się właściwej ochrony i pomocy zarówno prawnej, jak i psychologicznej oraz każdej innej adekwatnej do sytuacji, w jakiej się znajduje. Szczegółowo te uprawnienia wymienia rozp. Min. Sprawiedliwości z 14.9.2020 r. w sprawie określenia wzoru pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach pokrzywdzonego w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2020 r. poz. 1619). Są to m.in. prawa do:

³ A. Szczurba-Zawada, Unijna ochrona praw ofiar przestępstw w perspektywie ochrony praw człowieka, KP 2020, Nr 3, s. 3.

1. pomocy prawnej,
2. informacji,
3. korzystania z pomocy tłumacza,
4. prywatności,
5. mediacji i pojednania ze sprawcą,
6. restytucji i kompensacji,
7. ochrony osobistej, pomocy i wsparcia,
8. dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

5. Prawo do informacji, zrozumienia i bycia zrozumianym

Ofiara ma prawo do rzetelnej, zrozumiałej dla niej i wyczerpującej informacji o przysługujących jej prawach i procedurach ich dochodzenia (art. 16 KPK w zw. z art. 2 i 83 Konstytucji RP). Organ prowadzący postępowanie jest obowiązany pouczyć uczestników postępowania o ciężących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach, a brak takiego pouczenia lub mylne pouczenie nie może wywoływać ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania lub innej osoby, której to dotyczy. Organ procesowy powinien ponadto w miarę potrzeby udzielać uczestnikom postępowania informacji o ciężących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach także w wypadkach, gdy ustawa wyraźnie takiego obowiązku nie stanowi. To uprawnienie wydaje się być jasne, jednak schody zaczynają się w przypadku osób niepełnosprawnych. Mimo wprowadzenia ustawy z 19.8.2011 r. o języku migowym (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1824), która stanowi, że osoba głucha czy niedosłysząca ma prawo wyboru sposobu komunikacji z organami komunikacji publicznej, nadal pojawia się wiele problemów. Dotyczą one głównie braku adekwatnej weryfikacji umiejętności tłumaczy języka migowego, a także ich niewystarczającej liczby⁴. Przejawem innych trudności w komunikacji z osobami niepełnosprawnymi są kontakty z osobami z autyzmem. Mimo że wiele z nich zna bardzo dobrze język polski, to proces uzyskiwania od nich informacji zwrotnej jest utrudniony. Specjaliści

⁴ B. Gąciarz, S. Rudnicki, *Polscy niepełnosprawni. Od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*, Kraków 2014, s. 295.

zalecają, aby w ich przypadku konkretnie i zwięźle formułować pytania lub wydawać polecenia (które nieraz należy powtórzyć nawet kilka razy). Zwraca się też uwagę, aby podczas postępowania unikać tzw. potoku słów (ze względu na późniejsze trudności z selekcją informacji), a także pojęć abstrakcyjnych, których osoba z wadą słuchu może nie rozumieć⁵.

Warto również zauważyć, że prawo do zrozumienia może dotyczyć także emocji pokrzywdzonego. Według badań z 2016 r. dane wskazują na zróżnicowane nastawienie sędziów do osób pokrzywdzonych. W zebranych materiale badawczym uwidoczniły się zarówno postawy przyjazne i neutralne, jak i protekcyjne lub wyrażające zniecierpliwienie. Kilkoro badanych miało poczucie, że sąd nie traktował ich spraw poważnie, a dochodzenie sprawiedliwości uważał za piniactwo⁶. Odczuwany przez osoby pokrzywdzone brak zrozumienia ze strony sądu przekładał się na intensywne reakcje emocjonalne⁷. Innym przejawem braku zrozumienia jest niezwracanie się bezpośrednio do ofiary, gdy ta jest osobą z niepełnosprawnością, tylko do jej opiekunów. Zdaniem specjalistów, takie zachowanie jest przejawem lekceważenia, braku szacunku oraz stereotypowego podejścia do ludzi chorych jako całkowicie nieporadnych i zależnych od innych⁸.

6. Prawo do pomocy specjalisty

Ofiara przestępstwa niezależnie od tego, czy ujawniony został sprawca oraz niezależnie od więzi rodzinnej łączącej sprawcę i ofiarę powinna uzyskać potrzebną jej pomoc prawną, materialną, medyczną, psychologiczną i socjalną (art. 2, art. 31 pkt 1 i 2 oraz art. 32 Konstytucji RP, a także art. 2 § 1 pkt 3 i art. 49 § 1 KPK). Oznacza to m.in. prawo do wsparcia psychicznego, prawo do fachowej pomocy psychologicznej i prawnej od momentu zawiadomienia o przestępstwie.

⁵ *M. Bilewicz*, Zapobieganie wiktylizacji wtórnej osób z niepełnosprawnością, Res. Pol. 2018, Nr 16, s. 44.

⁶ *P. Górska* i in., Raport o Polsce: Homofobiczne i transfobiczne przestępstwa z nienawiści a wymiar sprawiedliwości, Warszawa 2016, s. 53.

⁷ Tamże.

⁸ *M. Bilewicz*, Zapobieganie wiktylizacji wtórnej, s. 45.

Szczególne trudności w dostępie do pomocy specjalistów widać w przypadku ofiar handlu ludźmi. Zdaniem obserwatorów instytucji pozarządowych, domy dziecka często nie były odpowiednio przygotowane do pomocy małoletnim ofiarom handlu ludźmi, prowadzenie ich przesłuchań nie odbywało się przy udziale odpowiednio przygotowanych specjalistów w sposób przyjazny dziecku, zaś ośrodki specjalistycznej pomocy dla ofiar nie funkcjonowały w ogóle – dzieci zazwyczaj umieszczano w domach dziecka⁹. Ponadto zwraca się także uwagę, że pracownikom organów ścigania i prokuratorom brakuje znajomości sposobów prowadzenia rozmowy z ofiarami, które uwzględniałyby traumatyczny charakter ich doświadczeń, co utrudnia nawiązanie kontaktu z osobą skrzywdzoną, a tym samym uniemożliwia zebranie wiarygodnych zeznań¹⁰. Organizacje pozarządowe informują, że sędziowie przesłuchujący osoby małoletnie nie przeszli szkoleń w zakresie prowadzenia przesłuchań w sposób przyjazny dzieciom, czego konsekwencją było ponowne traumatyzowanie pokrzywdzonych¹¹.

7. Prawo do korzystania z pomocy wybranego przez siebie pełnomocnika

Dotyczy to korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika w postaci adwokata lub radcy prawnego. Jeżeli pokrzywdzony wykaże, że nie stać go na niego, sąd może wyznaczyć pełnomocnika z urzędu (art. 78 § 1, art. 87 § 1 i 2, art. 88 KPK). Jednak często największy problem jest natury psychologicznej – ofiary przestępstwa obawiają się ponoszenia kosztów związanych z pełnomocnikiem i dlatego nie decydują się zawiadomić o popełnionym wobec nich czynie zabronionym. Dlatego na stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich istnieje lista organizacji (Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Centrum Praw Kobiet itp.) lub adwokatów gotowych świadczyć swoje usługi bezpłatnie, w szczególności jeśli dotyczy to naruszenia takich praw, jak zdrowie, nietykalność cielesna, własność, cześć, dobre imię czy wszelkie wolności np. religijne czy seksualne.

⁹ A. Chrzanowska, O. Dobrowolska, M. Jaźwińska, P. Mickiewicz, A. Pulchny, M. Sadowska, *Prawa cudzoziemców w Polsce w 2019 roku*, Warszawa 2020, s. 72.

¹⁰ Tamże, s. 80.

¹¹ Tamże.

8. Prawo do wolności od wtórnej wiktylizacji

Wiktylizacja wtórna jest niezwykle niebezpiecznym zjawiskiem, które najprościej można zdefiniować jako doznanie powtórnego nieuzasadnionego pokrzywdzenia wskutek reakcji najbliższego otoczenia. Należy dodać, że organy ścigania i wymiar sprawiedliwości mogą w sposób niezamierzony krzywdzić ofiarę w sposób wtórny, a jest to związane z czynnikami natury psychologicznej, takimi jak: poczucie zagrożenia, alienacja społeczna, nieuzasadniona krzywda, presja bliskiego otoczenia oraz czynniki zewnętrzne (media, wymiar sprawiedliwości, organy porządkowe)¹². Dotyczy to m.in. ponownego kontaktu ze sprawcą. Zgodnie z art. 19 ust. 1 dyrektywy 2012/29/EU, w pomieszczeniach, gdzie prowadzone jest postępowanie karne, państwa członkowskie powinny zapewnić warunki, w których możliwe jest uniknięcie kontaktu między sprawcą a osobą pokrzywdzoną, o ile taki kontakt nie jest konieczny dla dobra postępowania. W dalszej części artykułu ten stanowi, że pomieszczenia sądowe powinny mieć oddzielne poczekalnie dla osób pokrzywdzonych. Jednak jak pokazują przeprowadzone badania z 2016 r., wszyscy uczestnicy, którzy brali udział w postępowaniu karnym, mieli kontakt wzrokowy ze sprawcami na sali sądowej¹³. Obecność sprawców, połączona niekiedy z ich prowokującym zachowaniem, przyczyniała się zazwyczaj do poczucia dyskomfortu u osób pokrzywdzonych, zaś lęk przed sprawcami mógł prowadzić do mniejszego zdecydowania w procesie dochodzenia własnych praw¹⁴. Ponadto, innym miejscem, w którym dochodziło do kontaktu ze sprawcami, była poczekalnia. Moment wspólnego oczekiwania na rozprawę także bywał okazją do zaczepiania osób pokrzywdzonych przez sprawców¹⁵.

¹² M. Bilewicz, *Zapobieganie wiktylizacji wtórnej*, s. 39.

¹³ P. Górska i in., *Raport o Polsce: Homofobiczne i transfobiczne przestępstwa z nienawiści a wymiar sprawiedliwości*, Warszawa 2016, s. 52.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

9. Prawo do ochrony i wsparcia

Ustawa z 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka przewiduje następujące formy ochrony dla pokrzywdzonych i świadków: ochrona na czas czynności procesowej, ochrona osobista oraz pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu. Ochrona na czas czynności procesowej może polegać na obecności funkcjonariusza Policji w pobliżu osoby chronionej w trakcie samej czynności, w drodze do miejsca czynności, jak i w drodze powrotnej. Ochrona osobista dotyczy stałej lub czasowej obecności funkcjonariuszy Policji w pobliżu osoby chronionej, czasowej obserwacji takiej osoby, wskazaniu bezpiecznego miejsca czasowego pobytu i sposobu przemieszczania się lub też na określeniu zasad kontaktowania się osoby chronionej z innymi osobami. Tego typu pomoc jest najdalej posuniętym sposobem udzielania ochrony pokrzywdzonym i świadkom. Możliwa jest tylko w przypadku wysokiego stopnia zagrożenia dla życia lub zdrowia, jeżeli zachodzi potrzeba długotrwałej ochrony i tylko wówczas, gdy inne środki ochrony i pomocy mogą być niewystarczające. Podobnie jak w przypadku ochrony osobistej, stosowanie pomocy przy zmianie miejsca pobytu dotyczy przede wszystkim spraw, które są rozpoznawane w I instancji przez sąd okręgowy i może polegać na udostępnieniu tymczasowego lokalu mieszkalnego, pomocy w wynajęciu nowego mieszkania, pomocy w przeprowadzce, pomocy w załatwieniu ważnych spraw życiowych związanych ze zmianą miejsca pobytu, pomocy finansowej przeznaczonej na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Dzięki takiemu uregulowaniu możliwe jest przede wszystkim niedopuszczenie do ww. powtórnej wiktymizacji.

10. Prawo do prywatności i anonimizacji danych

Należyta ochrona prywatności ofiar ma kluczowe znaczenie dla skutecznego przebiegu procesu przezwycięzania negatywnych skutków przestępstwa. Ograniczenie możliwości zidentyfikowania i ustalenia miejsca codziennego przebywania ofiary, a co za tym idzie także kontaktowania się z nią przez sprawcę, chroni ją i jej najbliższych przed ewentualną zemstą, zastraszeniem czy innego rodzaju zagrożeniami powtórnej wiktymizacji. Art. 23 dyrektywy 2012/29/UE

wskazuje, jakie rozwiązania powinny być stosowane wobec ofiar przestępstw. Należą do nich: przesłuchanie w zaprojektowanych lub przystosowanych do tego celu pomieszczeniach, z udziałem specjalistów, odpowiednio przeszkolonych do tego celu, a najlepiej prowadzenie wszelkich przesłuchań ofiar przez te same osoby. Innym ze środków ochrony stała się anonimizacja danych osobowych. Będą umieszczone w odrębnym załączniku wyłącznie do wiadomości organu prowadzącego postępowanie. Można je ujawnić tylko wyjątkowo (art. 148a i art. 156a KPK)¹⁶. Anonimizacja pełni też rolę psychologiczną – daje poczucie bezpieczeństwa, że fakt bycia ofiarą przestępstwa nie będzie publicznie rozgłaszany¹⁷.

II. Prawo do dostępu do wymiaru sprawiedliwości

Ofiara ma prawo do swobodnego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, aby w sposób wolny od jakiegokolwiek przymusu lub oporu kształtować swoje interesy prawne (art. 6 EKPCz). Ofiara w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Od wniesienia aktu oskarżenia aż do momentu jego odczytania w sądzie ofiara może złożyć oświadczenie, że chce działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania pokrzywdzony może w terminie miesiąca wnieść swój akt oskarżenia do sądu (art. 53, 54 i 55 KPK). Zgłaszając się jako oskarżyciel posiłkowy, ofiara zyskuje status strony, co daje jej znacznie lepszą kontrolę nad toczącą się sprawą niż gdyby występowała tylko w roli pokrzywdzonego. Jako oskarżyciel posiłkowy może prowadzić sprawę i podtrzymywać oskarżenie, również wtedy gdy oskarżyciel publiczny od niego odstąpi (art. 53, 54, 55 KPK). Sąd nie ma prawa odmówić ofierze występowania w roli oskarżyciela posiłkowego. Ponadto może złożyć zażalenie na postanowienia i zarządzenia zamykające drogę do wydania wyroku

¹⁶ B. Wiraszka-Bereza, Ochrona pokrzywdzonych i świadków w postępowaniu karnym – zmiany legislacyjne, Na Wok. 2016, Nr 19, *passim*.

¹⁷ E. Biełkowska, Europejskie standardy ochrony prywatności ofiar przestępstw, Prok. i Pr. 2013, Nr 9, s. 21.

(chyba że ustawa stanowi inaczej), co do środka zabezpieczającego oraz jeżeli jest to przewidziane w ustawie (art. 459 KPK). Oprócz zażaleń na postanowienia i zarządzenia może złożyć także zażalenie na wszelkie czynności naruszające jego prawa (art. 302 § 2 KPK).

12. Prawo do mediacji i pojednania ze sprawcą

Ofiara ma prawo wystąpić z taką inicjatywą do prokuratora lub do sądu (art. 53 § 3 KK, art. 60 § 2 pkt 1 i 2 KK, art. 46 KK, art. 66 § 3 KK, art. 320 KPK, art. 339 § 4 KPK i art. 489 § 2 KPK), jednak jak pokazują badania, w Polsce odsetek spraw kierowanych do mediacji w sprawach karnych wprawdzie nie jest znaczący, ale utrzymuje względnie stabilny poziom, co najmniej na przestrzeni ostatniej dekady jej stosowania¹⁸. Ze statystyk wynika, że sprawy kierowane do mediacji w 2017 r. stanowiły ok. 1,5%, a w 2018 r. – 1,3% wszystkich osądzonych w danym roku spraw¹⁹. Większość skierowanych do postępowania mediacyjnego spraw w Polsce została zakończona ugodą, co można interpretować jako potwierdzenie prawidłowości przeprowadzonej selekcji spraw skierowanych do postępowania mediacyjnego, a także przyjąć za jedno z kryteriów formalnych oceny efektywności jej przeprowadzenia²⁰.

13. Prawo do restytucji i kompensacji

Często popełnienie przestępstwa wiąże się z pogorszeniem stanu zdrowia, wyrządzeniem szkody w majątku oraz poczuciem krzywdy osoby, która stała się jego ofiarą. Oczywiście jest, że sprawca przestępstwa powinien być zobowiązany do naprawienia szkód, które swoim bezprawnym działaniem wywołał. Niestety, z różnych względów, nie zawsze jest to możliwe. Wtedy pojawia się

¹⁸ E. Zielińska, J. Klimczak, Zakres stosowania mediacji w sprawach karnych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, Warszawa 2020, s. 57.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

pytanie, czy obywatel może liczyć na pomoc w naprawieniu szkód ze strony państwa. Obecnie może korzystać z wielu form pomocy, w tym materialnej, prawnej, psychologicznej, medycznej i rehabilitacyjnej na podstawie przepisów różnych ustaw, w tym m.in. w ramach Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

14. Konkluzje i postulaty *de lege ferenda*

Jednym z najważniejszych celów dyrektywy 2012/29/UE jest umieszczenie ofiary przestępstwa w centralnym punkcie systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. To jej prawa powinny podlegać szczególnej ochronie i być wspierane także w tych sytuacjach, kiedy sama ofiara nie jest ich świadoma. Powyższa analiza skłania do konkluzji, że prawa ofiar w trakcie rzetelnego procesu w Polsce są chronione należycie pod warunkiem, że osoba pokrzywdzona przestępstwem należy do większości społeczeństwa, posługuje się biegle językiem polskim i jest w pełni sprawna. Jeśli któryś z tych warunków nie jest spełniony, może okazać się, że egzekwowanie swoich praw może być nieco utrudnione. Polskie ustawodawstwo karne powinno w większym stopniu implementować unijną dyrektywę, aby żadna z grup ofiar (cudzoziemcy, niepełnosprawni, nieletnie ofiary handlu ludźmi) nie czuła się wykluczona społecznie. Osoby pracujące w wymiarze sprawiedliwości powinny posiadać wiedzę o niepełnosprawności osoby poszkodowanej oraz znać jej ograniczenia oraz ewentualne środki kompensujące te trudności, zaś sama identyfikacja niepełnosprawności powinna nastąpić na początku postępowania. Przełożyć się to na jego efektywny przebieg, z uwzględnieniem podmiotowości osoby niepełnosprawnej²¹. W kontaktach zarówno z osobami niepełnosprawnymi, cudzoziemcami, jak i ofiarami poszczególnych, wrażliwych przestępstw, należy zachować duży stopień indywidualizacji, na co *expressis verbis* kładzie nacisk dyrektywa 2012/29/UE. Warunkowane jest to cechami osobowości, sytuacją życiową, stopniem akceptacji samego siebie jako ofiary czynu zabronionego i wieloma innymi aspektami wiktymologicznymi. Dla niektórych krępujące

²¹ M. Bilewicz, Zapobieganie wiktymizacji wtórnej, s. 41.

jest mówienie o swoich problemach, dlatego to dobre prawodawstwo karne powinno zapewnić wszystkim poczucie bezpieczeństwa i ochrony swoich interesów.

CZĘŚĆ II

Konstytucyjnoprawne uwarunkowania rzetelnego procesu sądowego

Rozdział I

Instytucjonalne ramy rzetelnego procesu sądowego w prawie konstytucyjnym. Ujęcie komparatystyczne

Jarosław Szymanek*

Rzetelny proces sądowy, nazywany też uczciwym albo sprawiedliwym procesem sądowym, nie jest konstrukcją, która na poziomie regulacji prawnej ubrana jest w jeden konkretny przepis, którego szata słowna posługiwałaby się *expressis verbis* takimi określeniami jak np.: „rzetelność”, „uczuciowość” czy „sprawiedliwość”. Z takim przypadkiem mamy do czynienia jedynie na gruncie systemu prawnego RE, dla którego podstawą normatywną jest EKPCz. Konwencja ta, w przepisach art. 6, zawiera najbardziej rozbudowaną, prawną charakterystykę rzetelnego procesu sądowego, szczegółowo określając elementy, które wzięte *en bloc* składają się na konstrukcję rzetelnego czy uczciwego procesu sądowego. W największym też stopniu stanowią one kryterium oceny tego, czy na gruncie partykularnych, krajowych rozwiązań prawnych standard rzetelnego procesu sądowego jest spełniony, i czy ma on swoje zakotwiczenie w prawie

* Dr hab. Jarosław Szymanek, ekspert w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, ORCID: 0000-0002-0590-5218. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Instytucjonalne ramy rzetelnego procesu sądowego w prawie konstytucyjnym. Ujęcie komparatystyczne” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

konstytucyjnym czy też funkcjonuje na niższym poziomie przepisów (np. ustawowym¹). Dyspozycja art. 6 EKPCz stanowi wprost, że „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości” (ust. 1), że „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą” (ust. 2) i że „Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia; b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony; c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości; d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia; e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie” (ust. 3). Podkreśla się, że postanowienia art. 6 EKPCz określają w sposób najbardziej drobiazgowy elementy, które powinny być spełnione, aby proces sądowy spełniał kryteria procesu rzetelnego. Stąd sugeruje się, że zwłaszcza dla nowych ustrojodawców winny one stanowić punkt odniesienia, w związku z czym – bez determinowania konkretnych rozwiązań legislacyjnych – powinno się je

¹ Co samo w sobie obniża skuteczność gwarancji rzetelnego procesu sądowego, stąd też postulatem jest aby kluczowe składniki kształtujące konstrukcję rzetelnego procesu sądowego były zawarte w akcie rangi konstytucyjnej.

zawrzeć jako pewne *minimum minimorum* konstytucyjnego zabezpieczenia rzetelnego procesu sądowego².

Na poziome regulacji konstytucyjnych rzetelny proces sądowy jest gwarantowany w dwojaki sposób. Pierwszy odnosi się do praw podmiotowych jednostki, której poręczone są pewne kluczowe prawa i wolności, a pośród nich te, które kojarzymy z rzetelnym procesem sądowym (np. prawo do sądu, prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, prawo do wzruszenia orzeczenia sądowego w trybie kontroli instancyjnej). Drugi sposób to poręczenie rzetelnego procesu sądowego poprzez właściwą, instytucjonalną regulację pozycji władzy sądowniczej, w taki sposób aby odpowiadała ona wytycznym rzetelnego procesu sądowego (np. niezależność władzy sądowniczej, niezawisłość i bezstronność sędziego). Z powyższego widać wyraźnie, że konstytucyjne ujęcie rzetelnego procesu sądowego prowadzi do konwersji, dzięki czemu dochodzi do połączenia elementów *stricte* proceduralnych z prawami jednostki. W ten sposób powstaje płaszczyzna, na której *droit objectif* spotyka się z *droit subjectif*, albo – używając nomenklatury anglosaskiej – *law* spotyka się z *right*. Miejszem tego spotkania jest właśnie rzetelny proces sądowy, którego nie można postrzegać jedynie w kategoriach sztywnych form i procedur ściśle reglamentowanych przez prawo, ale też nie sposób patrzeć na niego jedynie przez wymiar praw jednostki (choć tym docelowo ma służyć). Tutaj bowiem prawa są chronione i gwarantowane przez procedury, których dochowanie ma kapitalne znaczenie nie po to, by procedurom stało się zadość, ale po to, by przy ich zastosowaniu uszanować prawa jednostki³. Konwersja powoduje wobec tego, że rzetelnego procesu sądowego nie sposób postrzegać wyłącznie przez pryzmat *droit objectif* albo *droit subjectif*. Rzetelny proces sądowy, w czym zawiera się jego istotna wartość normatywna, stanowi synergię, w której zachowanie procedury jest gwarancją zachowania podstawowych praw człowieka. W tym kontekście rzetelny proces sądowy stanowi materializację prawa do sądu jako kluczowego w całym repertuarze praw i wolności jednostki, co *nolens volens* przesądza o jego doniosłej, konstytucyjnej randze.

² Por. Recueil Juridique des Standards Internationaux Relatifs à un Procès Equitable, Paris 2013, *passim*.

³ S. Druffin-Bricca, L'essentiel de l'introduction, s. 11 i n.

Jeśli przyjmie się, że konstytucyjna regulacja rzetelnego procesu sądowego jest przejawem konwersji *law* i *right*, to jest ona też konwersją dwóch podstawowych, teoretycznych znaczeń konstytucji, które ukształtowały się na przestrzeni długiego procesu rozwoju konstytucji jako takiej. Pierwszym, wyjściowym jest tzw. konstytucja państwa (franc. *constitution de l'État*), czyli konstytucja skrupulatnie regulująca strukturę organów państwowych, wskazująca ich wzajemne powiązania i kompetencje. Ta konstytucja, jak niekiedy się wskazuje, jest swoistą instrukcją obsługi aparatu państwowego, jest tym, co zazwyczaj kojarzy się z konstytucją jako aktem, który wymienia z nazwy własnej kluczowe organy, określa ich funkcje i kompetencje oraz tworzy mapę wzajemnych relacji. Drugim znaczeniem konstytucji jest tzw. konstytucja obywatela (franc. *constitution du citoyen*) czy – inaczej – konstytucja społeczna, która skupia swoją uwagę na wyliczeniu praw i wolności jednostki, na wyznaczeniu przestrzeni, w której jednostka, zarówno indywidualnie, jak i kolektywnie, może się realizować (poprzez korzystanie z wolności osobistych, politycznych oraz pakietu praw społeczno-kulturalnych). O ile więc *constitution de l'État* przyjmuje instytucjonalną perspektywę zagwarantowania rzetelnego procesu sądowego, o tyle *constitution du citoyen* zakłada podejście prawnoczułowiecze, akcentując jednostkę i jej prawa podmiotowe, które winny być maksymalizowane poprzez takie ukształtowanie procedur, aby można było zrealizować postulat rzetelnego procesu sądowego.

Stąd ujęcie rzetelnego procesu sądowego w prawie konstytucyjnym odbywa się poprzez zrekonstruowanie przepisów, które w swoim całości kształcie składają się na pojęcie „rzetelnego procesu sądowego”, a które odnoszą się do kwestii proceduralno-instytucjonalnych oraz prawnoczułowieczych. Razem wzięte kształtują one model *due process of law* jako standard konstytucyjny. Ich właściwa analiza wymaga odrębnego rozpatrzenia kwestii organizacyjno-instytucjonalnych i odrębnego tych regulacji konstytucyjnych, które kształtują prawnoczułowiecze rozumienie rzetelnego procesu sądowego. Nie ma przy tym wątpliwości, że znaczenie zasadnicze, bo wyjściowe mają regulacje *stricte* instytucjonalne.

Patrząc porównawczo, należy wyjść od tego, że w pierwszej kolejności rzetelny proces sądowy gwarantują te wszystkie rozwiązania prawne, które poręczają odrębność i niezależność władzy sądowniczej, a co z punktu widzenia ustrojowego należy postrzegać jako realizację fundamentalnej zasady podziału

(rozdzielenia) władz⁴. Należy jasno powiedzieć, że bez tej zasady rzetelny proces sądowy byłby w ogóle niemożliwy, a z kolei jego realizacja utrwala podział władz jako pierwszorzędną zasadę konstytucyjną, która w swoich skutkach prawnych interferuje bardzo daleko, włącznie z poręczeniem praw i wolności człowieka. Konstytucyjna zasada podziału władzy stanowi w związku z tym ustrojową bazę do zbudowania wszystkich innych rozwiązań, które składają się na konstrukcję rzetelnego procesu sądowego. Z racji oczywistych, uwzględniając chociażby rozwój prawa konstytucyjnego, a w jego ramach ewolucję zasady podziału władz, zasada ta nie musi być *expressis verbis* wyartykułowana w przepisie rangi konstytucyjnej. Przyjmuje się, że może być ona wyrażona *implicitie* poprzez takie skontrolowanie przepisów konstytucyjnych, np. poprzez ich odpowiednią systematykę, że bez trudu da się ją wyprowadzić i uznać za zasadę obowiązującą. Ten przykład właściwy jest szczególnie dla starszych konstytucji, które – co do zasady – dystansowały się od wskazywania katalogu zasad naczelných (czy podstawowych), wychodząc z założenia, że zadaniem konstytucji jest nie tyle określanie aksjologii państwa, ile stwarzanie swoistej, raczej technicznej instrukcji jego obsługi. Stąd problem zasad konstytucyjnych, zawierających niekiedy bardzo szeroki zestaw, pojawił się stosunkowo późno, bo dopiero w końcu XIX w., kiedy to poprzez gwałtowny postęp sekularyzacji państwo utraciło swoje aksjologiczne zakotwiczenie, które należało zastąpić laickim, demokratycznym repertuarem zasad i wartości, które szybko ubrano w gorset zasad prawa konstytucyjnego⁵. Stąd zanim procesy laicyzacji przybrały na sile i zanim dla państwa jako wspólnoty politycznej należało znaleźć nowe zakotwiczenie w postaci zasad tzw. demokratycznego konstytucjonalizmu, pewne rozwiązania były przyjmowane *tacite*. Tak właśnie było z zasadą podziału władz, która np. na gruncie Konst. amer., choć przyjęta w wersji bardzo restrykcyjnej, nie jest wysłowiona *explicite*, ale przecież obowiązuje, o czym świadczy m.in. systematyka tekstu konstytucji. Wskazuje się ponadto, że bardzo silna, amerykańska postać rozdzielenia władz, przybierająca formę *separation of powers*, była na tyle istotna z punktu widzenia kształtowania się koncepcji

⁴ Por. B. Szmulik, J. Szymanek, Podział władzy jako zasada prawa konstytucyjnego, w: Interpretacje i reinterpretacje podziału władzy (red. B. Szmulik, J. Szymanek), Warszawa 2020, s. 65 i n.

⁵ T. Giaro, Wartości w języku prawnym i dyskursie prawniczym, w: Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (red. B. Zdziennicki), Warszawa 2009, s. 13 i n.

rzetelnego procesu sądowego, że stanowiła punkt oparcia dla powolnego kształtowania się wersji *due proces of law* jako pierwszej, a zarazem bardzo rozwiniętej konstrukcji *fair trial*⁶. Ten ostatni jest jednak niemożliwy jeśli nie będzie zabezpieczona zasada podziału władz, która gwarantuje, że inne władze nie mają, co do zasady, możliwości oddziaływania na orzeczniczą funkcję sądów. Ta sama zasada, co jest już rzadziej podnoszone, działa jednak i w drugą stronę, co oznacza, że według podziału czy rozdziału władza sądownicza nie powinna ingerować w prace dwóch pozostałych władz, trzymając się sztywno wyznaczonej przez *Monteskiusza* koncepcji judykatury jako władzy „pasywnej” czy „niewidocznej”, w odróżnieniu od legislatury i egzekutywy jako władz aktywnych, a zatem i widocznych, jeśli wręcz nie spektakularnych. Realizacja postulatów rzetelnego procesu sądowego musi jednak wymagać, aby zarówno sąd, jak i sędzia nie angażowali się politycznie, w tym sensie, że nie prowadzili działalności politycznej, tak jak to robią władza ustawodawcza i wykonawcza. Za takim podejściem przemawia dodatkowo koncepcja zaufania do sądu, która jest istotnym elementem *due process of law*, a którą burzy sytuacja, w której sędzia czy sąd stają się uczestnikami klasycznej rywalizacji politycznej⁷. Podobnie jest i w innych konstytucjach, które dystansują się, w warstwie odrębnego przepisu, od wyraźnego ustanowienia podziału władz, uznając, że da się go wyprowadzić z całości postanowień. Tak jest i w obowiązującej Konst. nider. i w Konst. włos., i w Konst. franc. i w Konst. belg. We wszystkich tych aktach zasada podziału władz nie jest sformułowana *expressis verbis*. Niemniej nie ma większych trudności z jej wyprowadzeniem uwzględniając systematykę organów państwowych, które układają się w prosty schemat trójpodziału, z wyodrębnieniem władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Podział władz jest za to wprost ustanawiany w aktach konstytucyjnych świeższej daty, szczególnie tych państw,

⁶ H.E. Groves, *Due Process of Law: A Comparative Study*, Marq. L. Rev. 1961, Nr 2, s. 257 i n.

⁷ To m.in. dowodzi, jak bardzo pojawienie się sądów konstytucyjnych, które nawet jeśli nie są polityczne, to ich orzecznictwo wywołuje polityczne konsekwencje, co było argumentem przeciwko traktowaniu ich jako sądów właśnie i postrzeganiu jako organów ontologicznie nie tożsamy z władzą sądowniczą. Z tych m.in. względów przyjmuje się często, że sądy konstytucyjne dokonały wyłomu w pojmowaniu zasady podziału władzy obalając dogmat politycznej indyferentności sądu. Szerzej na ten temat zob. J. Zalesny, *Kontrola konstytucyjności prawa: nowa aranżacja podziału władzy*, w: *Interpretacje i reinterpretacje podziału władzy* (red. B. Szmulik, J. Szymanek), Warszawa 2020, s. 163 i n.

które mają za sobą doświadczenia reżimów autorytarnych. Stąd np. niemiecka UZ, w art. 20 ust. 2 stanowi, że sprawowanie władzy państwowej, której dzierżycielem pozostaje Naród, odbywa się „przez specjalne organy ustawodawcze, władzy wykonawczej i wymiaru sprawiedliwości” (niem. *Organe der Gesetzgebung, der vollziehenden Gewalt und der Rechtsprechung ausgeübt*). Zwraca jednak uwagę, że choć UZ RFN opowiada się za podziałem, to jednak już nie koniecznie za równowagą, czego dowodzi odniesienie określenia władza (niem. *Gewalt*) wyłącznie do egzekutywy, zaś pozostałe tradycyjne władze są określane mianem organów ustawodawczych (niem. *Organe der Gesetzgebung*) bądź wymiaru sprawiedliwości (niem. *Rechtsprechung ausgeübt*). Mimo tego niuanse nie ma wątpliwości, że podział – rozumiany jako wyodrębnienie legislatywy, egzekutywy i judykatury – został w niemieckim prawie konstytucyjnym dokonany *expressis verbis*, stanowiąc punkt wyjścia dla innych elementów, które tworzą konstytucyjne ramy rzetelnego procesu sądowego. Podobnych wątpliwości nie rodzi również konstytucyjna regulacja w Portugalii, choć i ona ma swoją specyfikę. Konst. port. co prawda wymienia z nazwy własnej organy konstytucyjne, które bez trudu można przyporządkować do monteskiuszowskich władz, niemniej nie używa w stosunku do nich rodzajowych określeń (np. władzy ustawodawczej czy władzy sądowniczej), a jedynie stanowi, że „Organami suwerenności są Prezydent Republiki, Zgromadzenie Republiki, Rząd i sądy” (por. art. 110 ust. 1). Lektura tekstu konstytucji nie nastarcza jednak trudności w przyjęciu założenia, że poszczególne organy suwerenności (port. *órgãos de soberania*), składają się na klasyczne władze w wersji trójpodziału. Bez niedomówień, *explicite* zasada podziału władz jest za to ustanowiona w Konst. duń., w której w § 3 określono ją wyraźnie, przypisując jednocześnie poszczególnym władzom wskazanym rodzajowo konkretne organy państwa. W konsekwencji § 3 Konst. duń. stanowi, że „Władza ustawodawcza należy do Króla i Folketingu. Władza wykonawcza należy do Króla. Władza sądownicza należy do sądów”. Także wyraźnie, bez potencjalnych kłopotów interpretacyjnych ustanowiono zasadę podziału władz w Konst. grec., której art. 26 stanowi, że „Władza ustawodawcza jest sprawowana przez Izbę Deputowanych i Prezydenta Republiki” (ust. 1), „Władza wykonawcza jest sprawowana przez Prezydenta Republiki i rząd” (ust. 2), zaś „Władza sądownicza jest sprawowana przez sądy, których orzeczenia są wykonywane w imieniu Ludu Greckiego” (ust. 3). Również Konst. bułg. statuuje jednoznacznie zasadę podziału władz

przewidując, że „władza państwowa dzieli się na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą” (art. 8). Z kolei Konst rum. już w art. 1 ust. 4 postanawia, że „Państwo jest zorganizowane stosownie do zasady rozdziału i równowagi władzy – ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej – w ramach demokracji konstytucyjnej”. Podobny sposób wyśłowienia zasady podziału władzy znalazł się w tekście Konst czesk., w której art. 2 ust. 1 poręcza, że lud sprawuje władzę „za pośrednictwem organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej”. Widać z powyższego, że w prawie konstytucyjnym zasada podziału władz stanowi zasadnicze oparcie dla ustrojowego umocowania władzy sądowniczej, której szczegółowa regulacja musi odpowiadać dyrektywom, jakie wynikają z zasady podziału. Dlatego należy przyjąć, że podział władz jest pierwszą, wyjściową normą konstytucyjną, niezależnie, czy zawartą *explicite* czy tylko *implicitie*, która wyznacza ustrojowe (konstytucyjne) umocowanie rzetelnego procesu sądowego⁸.

Oczywiście, zasada podziału władz jest też normą najbardziej ogólną jeśli idzie o sposób umocowania, na poziomie przepisów konstytucyjnych, rzetelnego procesu sądowego. Zawiera jednak ona w sobie pewne szczegółowe rozstrzygnięcia, które już wprost odnoszą się do pozycji sądów, spośród których kluczowe jest to, które definiuje sądy (czy władzę sądowniczą) jako władzę odrębną i niezależną od wszystkich pozostałych władz. Normę taką przewiduje wprost Konst włos., w art. 104 zd. 1 postanawiając, że „sądownictwo stanowi system autonomiczny i niezależny od pozostałych władz”. Podobnie wyraża to Konst port. w art. 203 wprost deklarując, że „wszystkie sądy są niezależne” (port. *os tribunais são independentes*). Analogiczny przepis zawierają m.in. Konst bułg. (art. 117 ust. 2 *in principio*), Konst esto. (§ 146 zd. 2 *in principio*) czy Konst chorw., w której wprost wskazano, że „Władza sądownicza jest odrębna i niezawisła” (art. 117 zd. 2). Nieco inaczej rozkładając akcenty istotę niezależności sądów artykułuje § 62 Konst duń., postanawiając, że „wymiar sprawiedliwości jest całkowicie niezależny od władzy wykonawczej”. Jeśli chodzi natomiast o władzę ustawodawczą, to duńskie regulacje zakładają, że „władza sądownicza podlega wyłącznie regulacji ustawowej”, co nie pozwala mówić o pełnej niezależności.

⁸ W odniesieniu do pozycji ustrojowej sądów z zasady tej wynika przy tym nakaz bardziej restrykcyjnego pojmowania podziału, który powinien być dużo bardziej konsekwentny niż w przypadku pozostałych dwóch władz.

Niemniej zależność ta jest ograniczona w tym sensie, że to ustawa określa ramy działania sądownictwa, natomiast nie idzie dalej. Zależność sądownictwa od władzy ustawodawczej sprowadza się więc do tego, że to parlament w drodze ustawy określa zakres władzy sądów, ich organizację oraz gwarancje niezależności. Należy zwrócić uwagę, że bardzo podobne stanowisko przyjmuje doktryna i prawo niemieckie. W post. FTK z 3.6.1980 r.⁹, niem. FTK stwierdził wprost, że niezależność sądów, tak samo jak niezawisłość sędziowska ma swój konstytucyjny wymiar w treści art. 97 UZ RFN, który postanawia *expressis verbis*, że sędziowie podlegają wyłącznie ustawie. W opinii FTK oznacza to silne związanie sądów z władzą ustawodawczą. Dlatego w opinii FTK odrębność sądownictwa od legislatury jest względna. Jest tak dlatego, że: 1) to parlament uchwała ustawy, którym podlegają sędziowie; 2) to parlament w drodze ustawy określa ustroj sądów; 3) to parlament, w drodze ustawy, reguluje sposób powoływania sędziów i rekrutacji całego personelu sądowego; 4) to parlament w drodze ustawy detalizuje status sędziego, włącznie z zasadą jego odpowiedzialności i wreszcie 5) to parlament, w drodze ustawy budżetowej, określa wysokość nakładów finansowych na sądy i sędziów, tym samym wpływając na ich sytuację faktyczną, poprzez wyznaczenie granic autonomii finansowej. W konsekwencji przyjmuje się w Niemczech, że niezależność sądownictwa nie jest niezależnością w ogóle¹⁰. Nieco inaczej kwestię tę rozstrzyga prawo francuskie. Tu zasada niezależności sądów jest *expressis verbis* stwierdzona w Konst. franc. (por. art. 64 zd. 1), niemniej jej konstrukcja jest osobliwa. Ustrojodawca nie porzucił na stwierdzeniu prostej niezależności sądów, ale zadeklarował, że gwarantem tej niezależności jest Prezydent Republiki, który chroniąc niezależność sądów korzysta z pomocy NRS (stosowny przepis brzmi w oryginale: „Le Président de la République est garant de l'indépendance de l'autorité judiciaire. Il est assisté par le Conseil supérieur de la magistrature”).

Patrząc porównawczo na konstytucyjne wyrażenie cechy niezależności i odrębności władzy sądowniczej, zwraca jednak uwagę, że o wiele silniej akcentuje się niezawisłość sędziów niż niezależność sądów¹¹. W wielu przypadkach

⁹ Por. 1BvL114/78, BVerfGE 54,158[166].

¹⁰ H. Sodan, Der Status des Richters, w: Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik Deutschland (red. J. Isensee, P. Kirchhof), Heidelberg 2007, s. 693.

¹¹ Co przede wszystkim wynika z przyjmowanego *implicite* założenia, że niezależność sądów nie jest absolutna, gdyż wyznacza ją władza ustawodawcza w ustawie. *Nota bene*

ustrojodawca nie posługuje się w ogóle sformułowaniem o niezależności, wskazując wprost, że jest ona względna, m.in. dlatego, że jej granice określa każdorazowo ustawodawca w drodze aktu o randze ustawy. Stąd przyjmuje się, że cechą sądów jest nie tyle niezależność, bo ta jest zawsze względna wobec decyzji ustawodawcy określającego kognicję sądów, ich ustój i organizację, co raczej podległość sądów ustawie, która ma gwarantować pewne minimum pozycji sądów, nie absolutyzując jednak przymiotu niezależności. Przykładem takiego podejścia może być Konst. austr., która w art. 83 ust. 1 stanowi wprost, że „ustrój i właściwość sądów określa ustawa”. Dlatego z punktu widzenia standardu konstytucyjnego wydaje się, że o wiele ważniejsze znaczenie ma zasada niezawisłości sędziowskiej, która o wiele mocniej artykułowana jest w aktach rangi konstytucyjnej niż zasada niezależność sądów. Tę ostatnią albo uznaje się za nie do końca pełną, z racji tego, że to legislatywa w drodze ustawy wyznacza *imperium* władzy sądowniczej, albo za tkwiącą – w nieokreślonym stopniu – w zasadzie podziału władz, która przecież *tacite* zakłada jakiś stopień odrębności i niezależności sądów, jednak nie przesądza go definitywnie.

Stąd z punktu widzenia instytucjonalnych rozwiązań konstytucyjnych, które poręczać mają rzetelny proces sądowy, znaczenie priorytetowe ma z pewnością zasada niezawisłości sędziowskiej¹². Jest ona zgodnie przyjmowana w aktach rangi konstytucyjnej i to zazwyczaj statuowana *expressis verbis*, często przy tym z podaniem minimalnego przynajmniej katalogu cech zapewniających tę niezawisłość. Tak jest np. w UZ RFN, której art. 97 w ust. 1 postanawia, że „sędziowie są niezawisli i podlegają jedynie ustawie”, zaś ust. 2 doprecyzowuje, że „sędziowie zawodowi powołani planowo i na stałe mogą być wbrew swojej woli zwolnieni przed upływem kadencji, na stałe lub czasowo pozbawieni swego urzędu, przeniesieni w inne miejsce lub w stan spoczynku tylko na mocy orzeczenia sądowego i tylko z powodów przewidzianych w ustawie oraz z zachowaniem form ustawowych. Ustawodawstwo może określić granicę wieku, po osiągnięciu której sędziowie mianowani dożywotnio przechodzą

dowodzi do prawdziwości pierwotnego założenia Monteskiusza, który wskazywał, że władza sądownicza jest władzą wtórną w tym sensie, że jest określona przez legislatywę, jako władzę pierwszą, która przyjmując ustawę animuje działalność i zakres pozostałych władz.

¹² Por. M. Dąbrowski, Niezawisłość sędziów, w: M. Dąbrowski, J. Szymanek, M.M. Wiszowaty, J. Zaleśny, Niezależność sądów i niezawisłość sędziów, Warszawa 2020, s. 76 i n.

w stan spoczynku”. Konst hiszp. z kolei postanawia, że sędziowie są niezawisli, nieusuwalni, odpowiedzialni i podlegli jedynie władzy ustawy (por. art. 117 ust. 1). Dodatkowo ust. 2 art. 117 wskazuje, że „sędziowie nie mogą być zwalniani, zawieszani, przenoszeni ani emerytowani inaczej, jak na skutek przyczyn przewidzianych w ustawie i z zachowaniem gwarancji określonych w ustawie”. Podobne gwarancje przewiduje konstytucja sąsiedniej Portugalii, w art. 216 ust. 1 postanawiając, że „sędziowie są nieusuwalni i nie mogą być przenieszeni, zawieszani, przenoszeni w stan spoczynku lub odwoływani, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie”. Niezawisłość sędziów, w nieco innej sformułowaniu, jest też poręczona przez art. 101 zd. 2 Konst włos., który postanawia, że „sędziowie podlegają jedynie ustawie”. Analogiczne przepisy znajdziemy w Konst bułg., w której przepisy art. 117 ust. 2 postanawiają, że sędziowie „w trakcie realizowania swoich funkcji [...] podporządkowani są wyłącznie ustawie”. Zbliżony w swojej treści przepis zawiera Konst rum., postanawiając, że „sędziowie są niezawisli i podlegają tylko ustawom” (art. 124 ust. 3). Niemal identyczne treściowo przepis zawierają też postanowienia art. 125 Konst słoweń., deklarując, że „sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli” i że „są oni związani tylko konstytucją i ustawami”. Mocno zbieżne przepisy zawiera też Konst irland., która w art. 35 ust. 2 postanawia wprost, że „wszyscy sędziowie są niezawisli w pełnieniu funkcji sędziowskich i podlegają tylko [...] Konstytucji i ustawom”. Niezawisłość, wprost tak nazwana, jest też przymiotem konstytucyjnej deskrypcji statusu sędziów w Grecji. Art. 87 w ust. 1 tamtejszej konstytucji stanowi, że sędziom „przysługuje niezawisłość osobista i funkcjonalna”. Ponadto art. 87 w ust. 2 stwierdza wprost, że „sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają wyłącznie Konstytucji i ustawom”. Cechę niezawisłości silnie podkreślają też przepisy Konst austr., w art. 87 ust. 1 stanowiąc, że „sędziowie są niezawisli w wykonywaniu swojego urzędu”. Nieco inaczej, niemniej bez uszczerbku dla samej istoty sędziowskiej niezawisłości, kwestię tę regulują przepisy Konst duń. W § 64 przewidują one, że „sędziowie w wykonywaniu swych obowiązków kierują się wyłącznie ustawą. Sędziowie nie mogą być pozbawieni urzędu bez wyroku sądowego ani też przenoszeni wbrew swej woli, z wyjątkiem przypadków, gdy dokonywana jest reorganizacja sądownictwa. Sędzia, który ukończył 65 lat, może być jednakże przeniesiony na emeryturę, ale bez utraty wynagrodzenia, które otrzymywał w chwili tego przeniesienia”. Definitywnie przymiot niezawisłości sędziowskiej rozstrzyga również Konst.

lot., stanowiąc w treści art. 81, że „sędziowie są niezawisli i podlegają wyłącznie prawu”. Podobne przepisy zawiera art. 109 zd. 2 *in principio* Konst litew., postanawiając, że „sędziowie i sądy wymierzając sprawiedliwość są niezawisli”. Niezawisłość sędziów potwierdzają również przepisy Konst esto., wskazując jednocześnie, że „gwarancje niezawisłości i pozycję prawną sędziów określa ustawa” (§ 147 zd. 4). Zasadę niezawisłości sędziowskiej włącznie z podaniem minimalnych gwarancji tej niezawisłości reguluje również Konst czesk. W przepisach art. 82 ust. 1 postanowiono *explicite*, że „w wykonywaniu swych funkcji sędziowie są niezawisli. Nikt nie może ograniczać ich bezstronności”. Ponadto, przepisy art. 82 ust. 2 doprecyzowują, że „sędzia nie może być wbrew swej woli odwołany ani przeniesiony do innego sądu”. W bardzo ciekawej, bo opisowej formie zasadę niezawisłości sędziowskiej ujęła Konst szwedz. W dyspozycji § 3 rozdz. XI Aktu o Formie Rządu postanowiono, „żaden organ władzy publicznej, nie wyłączając Riksdagu, nie może określać w jaki sposób sądy mają wyrokować w konkretnej sprawie lub w indywidualnych przypadkach stosować przepisy prawa. Żaden organ władzy publicznej nie ma również prawa wpływać na to w jaki sposób obowiązki sądowe rozdzielane są pomiędzy poszczególnych sędziów”. Jednocześnie w § 5 tego aktu zastrzeżono, że „spory między prywatnymi podmiotami nie mogą być rozstrzygane przez inne niż sądy powołane ustawowo organy, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Podział władz, odrębność i niezależność sądów oraz niezawisłość sędziów nie wyczerpują katalogu rozwiązań *stricte* instytucjonalnych, które składają się na konstytucyjną charakterystykę rzetelnego procesu sądowego. Uzupełniają go również i inne rozstrzygnięcia ustrojodawcy, często mające walor endemiczności. Obok tego znaleźć można jednak jeszcze rozwiązania w miarę uniwersalne. Wydaje się, że takim właśnie jest zastrzeżenie sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, z wykluczeniem aktywności w tym względzie innych podmiotów oraz innych rodzajów sądów (np. doraźnych czy wojennych, w których siłą rzeczy procedury ulegają daleko idącemu uproszczeniu i przyspieszeniu co godzi w standard rzetelnego procesu sądowego). Przykładami takich przepisów konstytucyjnych mogą być m.in. rozwiązania z Konst hiszp., w której art. 117 ust. 1 wprost postanawia, że „wymiar sprawiedliwości pochodzi od ludu i jest wykonywany w imieniu Króla przez sędziów”, a ponadto, w ust. 3 art. 117, że „wykonywanie wymiaru sprawiedliwości we wszelkiego typu procesach, tak w zakresie wyrokowania, jak i zapewnienia wykonania wyroku, należy

wyłącznie do sądów”. Poza tym art. 117 w ust. 6 zastrzega, że „sądy wyjątkowe są zakazane”. Zbliżone przepisy odnaleźć można w Konst litew., której art. 109 zd. 1 postanawia, że „wymiar sprawiedliwości w Republice Litewskiej sprawowany jest wyłącznie przez sądy”, a obok tego dodano, że „w czasie pokoju nie mogą być w Republice Litewskiej tworzone sądy nadzwyczajne” (art. 111 zd. 3). W Konst lot., w art. 86 przewidziano z kolei, że „sprawiedliwość może być wymierzana tylko przez organy, którym uprawnienia takie nadaje ustawa, i tylko w trybie przewidzianym w ustawie”. W sąsiedniej Estonii działając prewencyjnie konstytucja zastrzegła zarazem, że „tworzenie sądów wyjątkowych jest niedopuszczalne” (§ 148 zd. 3). W grupie tego rodzaju przepisów mieszczą się również przepisy art. 87 ust. 1 Konst grec., które *expressis verbis* deklarują, że „sprawiedliwość wymierzana jest przez sądy”. W tej grupie postanowień konstytucyjnych mieszczą się również przepisy zawarte w dyspozycji art. 126 Konst rum. W ust. 1 tego artykułu potwierdzono, że „wymiar sprawiedliwości sprawowany jest przez [...] sądy określone w ustawie”. Zarazem ust. 5 art. 126 uznał, że „zakazane jest tworzenie sądów wyjątkowych”. Z kolei Konst bułg. przewiduje, w art. 119 ust. 1, wyraźne wskazanie sądów, które sprawują wymiar sprawiedliwości poprzez ich wymienienie z nazwy własnej¹³ oraz zakaz ustanawiania sądów nadzwyczajnych (por. art. 119 ust. 3). Nieco odmiennie, ale co do istoty, zawierając zasadę sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, reguluje to Konst belg., postanawiając, że „żaden sąd nie może działać ani żadne postępowanie sporne nie może być rozstrzygnięte inaczej, niż na podstawie ustawy” (art. 146), a rozstrzyganie spraw spornych należy do kompetencji sądów (art. 144), ze wskazaniem, że „nie mogą być tworzone pod jakąkolwiek nazwą sądy nadzwyczajne czy komisje” (art. 146 *in fine*).

Z kolei do grupy przepisów endemicznych, które na poziomie regulacji instytucjonalnych, zawierają przepisy w swoim całokształcie składające się na pojęcie rzetelnego procesu sądowego można zaliczyć np. rozbudowane przepisy art. 121 Konst bułg.¹⁴ Ustanawiają one zasadę kontrydiktoryjności (w ust. 1), zasadę prawdy materialnej, deklarując wprost, że „postępowanie

¹³ Przepis ten brzmi: „Wymiar sprawiedliwości sprawowany jest przez naczelny sąd kasacyjny, naczelny sąd administracyjny, sądy apelacyjne, okręgowe, wojskowe i rejonowe”.

¹⁴ Oczywiście większość konstytucja jakieś rozwiązania endemiczne zawiera. Przy tym najczęściej sprowadzają się one do zasady jawności, kontrydiktoryjności, wieloinstancyjności.

w sprawach powinno zmierzać do ustalenia prawdy materialnej” (w ust. 2), zasadę jawności postępowania sądowego (w ust. 3). Ponadto, co ze zrozumiałych powodów należy potraktować jako instytucjonalną gwarancję rzetelnego procesu sądowego, przepisy Konst. bułg. ustanawiają jeszcze zasadę nadzoru „nad ścisłym i jednolitym stosowaniem ustaw przez wszystkie sądy” (por. art. 124), co – innymi słowy mówiąc – ustanawia zasadę instancyjności, którą również powinno się postrzegać jako organizacyjno-instytucjonalne zabezpieczenie rzetelnego procesu sądowego. Pewne istotne składniki instytucjonalne, które w swojej sumie składają się na rzetelny proces sądowy, reguluje również Konst. włos. Postanawia ona m.in. że wymiar sprawiedliwości odbywa się sposób proceduralnie określony jedynie w ustawie (art. 111 zd. 1), że „każdy proces prowadzony jest na podstawie kontrydiktoryjności między stronami, na warunkach równości, przed sędzią niezainteresowanym i bezstronnym” (art. 111 zd. 2) i że „wszystkie orzeczenia sądowe muszą być uzasadniane” (art. 111 zd. 6), a ponadto mogą być przedmiotem zaskarżenia (tryb wieloinstancyjny – por. art. 111 zd. 7). Z kolei w Austrii pośród elementów kształtujących koncepcję rzetelnego procesu sądowego, znalazły się – regulowane na poziomie konstytucji – m.in. zasada jawności (art. 90 ust. 1), zasada skargowości (at. 90 ust. 2), zasadę wieloinstancyjności (w różnych postanowieniach konstytucji) oraz zasada, zgodnie z którą „nikt nie może być pozbawiony ustawowo właściwego sędziego” (art. 83 ust. 2).

Z powyższego widać, że konstytucje państw współczesnych dość szeroko zakreślają instytucjonalne ramy rzetelnego procesu sądowego. Pewne rozwiązania statuują one albo *explicite* albo *implicite* (np. zasada podziału władz), inne zaś, mimo odmienności w szacie słownej, sprowadzają się do poręczenia mniej więcej podobnych, jeśli wręcz nie tożsamy, rozwiązań organizacyjno-instytucjonalnych, które razem wzięte kształtują model rzetelnego procesu sądowego. Zaliczyć do nich należy: 1) zasadę odrębności i niezależności sądów; 2) zasadę niezawisłości sędziów wraz z jej różnymi szczegółowymi gwarancjami; 3) zasadę sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości; 4) zasadę zakazującą ustanawiania sądów doraźnych, wyjątkowych bądź jeszcze innych, w których złamane są „zwykłe” zasady prowadzenia postępowania sądowego; 5) a także inne zasady procesowe podniesione niekiedy do rangi rozstrzygnięć konstytucyjnych, takie jak zasada kontrydiktoryjności, zasada jawności, zasada skargowości czy zasada wieloinstancyjności.

Rozdział 2

Konstytucyjne gwarancje rzetelnego procesu sądowego – ujęcie komparatystyczne na przykładzie wybranych państw

Bogusław Przywora*

I.

Celem opracowania jest podjęcie próby syntetycznego przedstawienia unormowań dotyczących gwarancji rzetelnego procesu sądowego w ujęciu komparatystycznym na przykładzie wybranych konstytucji. W opracowaniu uwzględniono rozwiązania konstytucyjne państw europejskich (Andory, Cypru, Czech, Danii, Francji, Niemiec, Ukrainy, Rzeczypospolitej Polskiej, Portugalii, Republiki Rosji, Słowacji, Szwajcarii, Szwecji i Włoch), ale także w pewnym stopniu wzięto pod uwagę państwa pozaeuropejskie (Brazylię, Chile i USA).

Pierwsza uwaga generalna, którą należy poczynić w kontekście podejmowanego zagadnienia, to w szczególności podkreślenie istotnego znaczenia Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych z 1776 r. oraz Deklaracji

* Dr hab. *Bogusław Przywora*, prof. UHP – Kierownik Katedry Prawa Ustrojowego i Porównawczego, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, ORCID: 0000-0002-8809-3971. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Podstawowe konstytucyjne gwarancje rzetelnego procesu sądowego – ujęcie komparatystyczne na przykładzie wybranych państw” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. dla kształtowania się praw i wolności (w tym praw o charakterze politycznym). Dokumenty te stanowiły podwaliny pod nowy etap ochrony jednostki w przyjmowanych późniejszych konstytucyjnych i ustawowych regulacjach praw i wolności jednostki w państwach demokratycznych¹.

Współcześnie gwarancji rzetelnego procesu sądowego doszukiwać można się w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. (art. 10 PowDekPCz² i art. 11 ust. 1 PowDekPCz³). Rozbudowanie tych postanowień znajduje wyraz w umowach międzynarodowych, a w szczególności w EKPCz (zwłaszcza art. 6)⁴.

¹ Zob. także: *Ch. Starck*, Ustawa Zasadnicza po 60 latach. Niemieckie i europejskie perspektywy, *Przegl.Sejm.* 2009, Nr 6, s. 17; *R. Grawert*, Ustawa Zasadnicza w świetle ujętych w niej praw zasadniczych, *Przegl.Sejm.* 2009, Nr 6, s. 33–34; *B. Banaszak*, Prawo konstytucyjne, Warszawa 2015, s. 363–364; *M. Grzymińska-Cybulska*, Prawo pomocy w postępowaniu sądowniczym jako element realizacji prawa do sądu, Warszawa 2013, s. 2.

² Zgodnie z tym przepisem „Każda osoba jest uprawniona, na warunkach pełnej równości, by jej sprawa była sprawiedliwie i publicznie rozpatrzona przez niezawisły i bezstronny sąd, który zadecyduje o jej prawach i obowiązkach albo o zasadności jakiegokolwiek oskarżenia w sprawie karnej skierowanej przeciwko niej”.

³ Przepis ten stanowi: „Każda osoba oskarżona o czyn zabroniony korzysta z domniemania niewinności, dopóki jej wina nie zostanie udowodniona zgodnie z prawem w procesie publicznym, w toku którego korzysta ona z wszelkich gwarancji koniecznych dla swej obrony”.

⁴ Zgodnie z art. 6 EKPCz, „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości” (ust. 1). Ponadto „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;

Podobne regulacje przewiduje MPPOiP (art. 14) oraz KPP (art. 47 i 48)⁵.

II.

1. Prawo do rzetelnego procesu sądowego (prawo do sądu) statutowane jest w regulacjach konstytucyjnych wielu państw (w tym państw członkowskich UE)⁶.

-
- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
 - e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie” (ust. 3).

Szerzej opracowanie *B. Przywory* pt. „Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie ETPC”, zawarte w niniejszej monografii (cz. II, rozdz. 6, *passim*); zob. także np.: *M.A. Nowicki*, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, *passim*; *P. Sarnecki*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *L. Garlicki*, *M. Zubik*), t. 2, Warszawa 2016, s. 241; *P. Grzegorzczak*, *K. Weitz*, w: *Konstytucja RP. T. 1. Komentarz do art. 1–86* (red. *M. Safjan*, *L. Bosek*), Warszawa 2016, s. 1089–1090; *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18* (red. *L. Garlicki*), t. 1, Warszawa 2010, *passim*; *A. Bisztyga*, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?*, PPK 2011, Nr 3, s. 180; *P. Kruszyński*, *Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane*, w: *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin* (red. *L. Gardocki*, *M. Królikowski*, *A. Walczak-Żochowska*), Warszawa 2005, *passim*; *L. Garlicki*, *Rola sędziego krajowego w procesie wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, w: *IX Seminarium Warszawskie. Dysfunkcje polskiego prawa – jak poprawić system środków prawnych w Polsce?*, Warszawa 2016, s. 36, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/seminaria-warszawskie-publicacje> (dostęp: 13.8.2021 r.); *M.A. Nowicki*, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, w: *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń* (red. *M.A. Nowicki*), Warszawa 2013, s. 151–171.

⁵ KPP odwołuje się do standardu rzetelnego procesu wynikającego z EKPCz. W świetle art. 52 ust. 3 KPP, prawom chronionym w KPP odpowiadającym prawom wynikającym z EKPCz należy przypisywać takie samo znaczenie i takie same skutki, jakie mają prawa ujęte w EKPCz. Art. 52 ust. 3 KPP wyraża nakaz takiego rozumienia praw wynikających z KPP (odpowiadających treściowo prawom w EKPCz), aby zapewniały oskarżonemu co najmniej taki zakres ochrony, jaki przewiduje EKPCz. Szerzej na ten temat w opracowaniu *B. Przywory* pt. „Rzetelny proces sądowy w Karcie Praw Podstawowych UE”, zawartego w niniejszej monografii naukowej (cz. II, rozdz. 7, *passim*).

⁶ W opracowaniu wykorzystane zostały źródła w szczególności z badań prawnoporównawczych, których efektem są prace: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie*.

Dostrzegalna jest tendencja do formułowania tego prawa w sposób wyraźny, na wzór art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 14 ust. 1 MPPOiP.

2. Tendencja ta zwłaszcza dostrzegalna jest dla nowszych unormowaniach konstytucyjnych (w tym w państwach Europy Środkowej i Wschodniej)⁷.

2.1. Przykładowo, w Republice Czeskiej istotne znaczenie ma Karta Podstawowych Praw i Wolności (dalej: KPPIW), stanowiąca integralną część porządku konstytucyjnego tego państwa⁸. Przewiduje, że ludzie są wolni i równi w swej godności oraz prawach (art. 1), podstawowe prawa i wolności zagwarantowano bez względu na płeć, rasę, kolor skóry, język, wiarę i religię, poglądy polityczne, pochodzenie narodowe i społeczne, przynależności do mniejszości narodowościowej lub etnicznej, majątek, urodzenie lub pozycję (art. 3 pkt 1), a także gwarantuje każdemu (w trybie prawem przewidzianym) dochodzenie praw przed niezawisłym i bezstronnym sądem, a w określonych przypadkach także przed innym organem. Ważnym elementem rzetelnego procesu jest potwierdzenie zasady równości stron i ich równych praw oraz wskazanie formy postępowania przed sądem (ustne i jawne) za wyjątkami określonymi w ustawie. Konstytucja wprost stanowi także o jawności ogłaszania wyroku, co jest dodatkową gwarancją procesową (art. 96 Konst. czesk.). Konstytucja gwarantuje każdemu prawo dochodzenia, w trybie prawnie określonym, praw przed niezawisłym i bezstronnym sądem, a w określonych przypadkach także przed innym organem, przyznaje również prawo do odszkodowania za szkodę wyrządzoną niezgodnym z prawem orzeczeniem sądu, decyzją innego organu państwowego lub organu administracji publicznej albo nieprawidłowym postępowaniem urzędowym. Szczegółowe zasady korzystania z tych praw określa ustawa (art. 36 KPPIW).

T. I (red. B. Przywora), Warszawa 2019, *passim*; Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie, T. I (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020, *passim*; B. Przywora, Normatywny model przedsądowej nieodpłatnej pomocy prawnej w Polsce, Warszawa 2019, *passim*.

⁷ P. Grzegorzczak, K. Weitz, w: Konstytucja RP (red. M. Saffan, L. Bosek), t. 1, art. 45, s. 1089.

⁸ Konstytucja Republiki Czeskiej z 16.12.1992 r. (tłum. M. Kruk-Jarosz), http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/07/Czechy_pol_010811.pdf (dostęp: 16.8.2021 r.), także: M. Kruk-Jarosz, Konstytucja Republiki Czeskiej z dnia 16 grudnia 1992 r., w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. W. Stańkiewicz), Warszawa 2011, s. 206–212.

Ważne znaczenie z perspektywy rzetelnego procesu sądowego ma przysługujące każdemu prawo do pomocy prawnej w postępowaniu przed sądami, innymi organami państwowymi lub organami administracji publicznej od początku postępowania (art. 37 pkt 2 KPPiW), jak i prawo, by jego sprawa była osądzona jawnie, bez zbędnej zwłoki, w jego obecności i aby mógł się ustosunkować do wszystkich przedstawionych dowodów. Wprawdzie Konstytucja dopuszcza możliwość wyłączenia jawności, ale tylko w przypadkach określonych w ustawie (art. 38 KPPiW). Konstytucja gwarantuje też każdemu, przeciw komu toczy się postępowanie karne, że jest uważany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona prawomocnym wyrokiem skazującym. Obwinionemu przysługuje prawo do udzielenia mu odpowiedniego czasu oraz możliwości do przygotowania obrony oraz do obrony samemu lub za pośrednictwem obrońcy. W przypadku kiedy obwiniony nie wybierze sobie obrońcy (a powinien go mieć zgodnie z ustawą), zostanie mu przydzielony przez sąd z urzędu. Konstytucja przenosi na ustawodawcę określenie przypadków, w których obwiniony ma prawo do bezpłatnej pomocy obrońcy (art. 40 KPPiW). Zatem KPPiW, stanowiąca element porządku konstytucyjnego Republiki Czeskiej, gwarantuje podstawy rzetelnego procesu sądowego. Obejmuje to także prawo do bezpłatnej pomocy prawnej.

W kontekście rzetelnego procesu sądowego Konstytucja poświęca także odrębny rozdział władzy sądowniczej (IV), a w tym regulacje dotyczące Sądu Konstytucyjnego jako sądowego organu ochrony konstytucyjności (art. 83–89 Konst. czesk.). Ustrojodawca wprost przesądza, że władzę sądowniczą sprawują niezależne sądy (art. 81 Konst. czesk.)⁹, a także w wykonywaniu funkcji sędziowie są niezawisli (nikt nie może ograniczać ich bezstronności). Sędzia nie może być – wbrew swojej woli – odwołany ani przeniesiony do innego sądu (za wyjątkami wynikającymi zwłaszcza z odpowiedzialności dyscyplinarnej określonymi w ustawie). Konstytucja wprowadza także ograniczenia w zakresie łączenia urzędu sędziego. Zakaz łączenia z funkcją Prezydenta Republiki, członka parlamentu ani z jakąkolwiek funkcją w administracji publicznej. Ponadto ustawa określa z jaką inną działalnością nie można łączyć wykonywania funkcji sędziego (art. 82 Konst. czesk.). W art. 91 Konst. czesk. określa system

⁹ Szerzej: *M. Žaba*, Status prawny sędziego w Republice Czeskiej, w: *Status prawny sędziów. Państwa europejskie. T. I* (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019, s. 121–127 i 130.

sądów, który tworzą: Sąd Najwyższy, Najwyższy Sąd Administracyjny, sądy apelacyjne, wojewódzkie i powiatowe. Przy tym organizację i zakres właściwości sądów określa ustawa. Obejmuje to także określenie przypadków, w których sędziowie orzekają kolegalnie oraz skład kolegiów orzekających. W pozostałym zakresie sędziowie orzekają jednoosobowo. Ustawa może również określić zakres spraw i tryb oprócz udziału, obok sędziów, w orzekaniu także innych obywateli (art. 94 Konst. czesk.). Konstytucyjną gwarancją rzetelnego procesu jest także związanie sędziego w orzekaniu ustawą i umową międzynarodową, stanowiącą część porządku prawnego. Jeśli sąd dojdzie do przekonania, że ustawa, która ma być zastosowana przy rozstrzygnięciu sprawy jest niezgodna z porządkiem konstytucyjnym, przedkłada sprawę Sądowi Konstytucyjnemu (art. 95 Konst. czesk.).

2.2. Dość rozbudowane rozwiązania, odwołujące się do standardu rzetelnego procesu sądowego, przewiduje także **Konstytucja Republiki Słowacji**¹⁰, która gwarantuje równość w prawach. Kluczowe znaczenie ma podrozdział VII Konst. słow., poświęcony prawu do sądu i innej ochrony prawnej. Każdy ma prawo do dochodzenia swojego prawa, na zasadach określonych w ustawie, przed niezawisłym i bezstronnym sądem, a w przypadkach określonych ustawą także przed innym organem (art. 46 ust. 1). Ważne znaczenie przypisuje ustrojodawca urzeczywistnieniu rzetelnego procesu sądowego poprzez prawo do nieodpłatnej pomocy prawnej. Każdemu przysługuje prawo do pomocy prawnej w postępowaniu przed sądami, innymi organami państwowymi lub organami administracji publicznej od początku postępowania na warunkach określonych w ustawie (art. 47 Konst. słow.). Istotne znaczenie ma także konstytucyjna gwarancja prawa do sądu. Ważnym elementem tego prawa jest zapewnienie:

- a) jawności rozprawy, postępowania bez zbytecznej zwłoki oraz umożliwienia w nim obecności oraz ustosunkowania się do wszystkich przedstawionych dowodów (art. 48 Konst. słow.),
- b) każdemu, przeciwko komu jest prowadzone postępowanie karne, że uważany jest za niewinnego, dopóki sąd nie orzeknie jego winy prawomocnym

¹⁰ Konstytucja Republiki Słowackiej z 1.9.1992 r. (tłum. *K. Skotnicki*), Warszawa 2003, [http:// biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Slowacja_pol_010711.pdf](http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/Slowacja_pol_010711.pdf) (dostęp: 16.8.2021 r.); także: *K. Skotnicki*, Konstytucja Republiki Słowackiej, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011, s. 693–723.

orzeczeniem, zaś oskarżonemu prawa, aby były mu stworzone warunki na przygotowanie obrony i aby mógł się bronić sam albo za pośrednictwem obrońcy,

- c) oskarżonemu prawa do odmowy składania zeznań (art. 50 ust. 2–4 Konst. słow.).

Konstytucja Słowacji określa także podstawy organizacyjne wymiaru sprawiedliwości. Ma to istotne znaczenie dla realizacji rzetelnego procesu sądowego bowiem wymusza na ustawodawcy określone działania legislacyjne. Ustrojodawca przesądza, że wymiar sprawiedliwości należy do niezawisłych i bezstronnych sądów i wykonywany jest we wszystkich instancjach niezależnie od innych organów państwowych¹¹. Przewiduje instytucję Sądu Konstytucyjnego (art. 124–140 Konst. słow.) oraz Rady Sądownictwa (art. 141a Konst. słow.), określa system sądów poprzez wymienienie Sądu Najwyższego i innych sądów, a ich właściwość, organizację i tryb postępowania określa ustawa (art. 143 Konst. słow.), w pewnym stopniu określa też pozycję sędziego począwszy od zasady powoływania sędziów (art. 145 ust. 1–5 Konst. słow.). Określa też: rotę ślubowania: „Ślubuję na swoją cześć i sumienie, że będę kierować się Konstytucją, ustawami konstytucyjnymi i umowami międzynarodowymi, które ratyfikowała Republika Słowacka i które zostały ogłoszone w sposób określony w ustawie, oraz ustawami, będę interpretować ustawy i orzekać według swojego najlepszego przeświadczenia, niezależnie i bezstronnie” (art. 145 ust. 4 Konst. słow.) oraz inne gwarancje niezależności i niezawisłości urzędu: zakazy i ograniczenia w związku z pełnieniem urzędu sędziego i skutki nie wykonania (art. 145a i 146 Konst. słow.) oraz podstawy: a) przeniesienia do innego sądu, tj. „tylko za jego zgodą albo na podstawie orzeczenia składu sędziów orzekających w sprawach dyscyplinarnych” (art. 146 ust. 1 Konst. słow.), b) przesłanki zawieszenia wykonywania funkcji sędziowskiej i przesłanki tymczasowego zawieszenia wykonywania funkcji sędziego albo tymczasowego przeniesienia sędziego, tj. na warunkach określonych w ustawie. Do właściwości ustawy należy także uregulowanie sposobu powoływania ławników określa (art. 146 ust. 3 Konst. słow.).

2.3. Na tym tle należy podkreślić **polskie** rozwiązania konstytucyjne. Ustrojodawca w istotny sposób reguluje problematykę rzetelnego procesu sądowego.

¹¹ Zob. szerzej: M. Żaba, Status prawny sędziego, s. 382–386.

Prawo do sądu to z jednej strony osobiste publiczne prawo podmiotowe, z drugiej zaś podstawowy środek ochrony konstytucyjnych wolności i praw (art. 45 Konstytucji RP). Przysługuje ono każdemu. Związane z tym są gwarancje konstytucyjne:

1. prawa dostępu do sądu, tj. prawa uruchomienia procedury przed sądem;
2. prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej według wymogów sprawiedliwości i jawności;
3. prawa do orzeczenia sądowego (do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy).

Wymaga to zagwarantowania, aby sąd był niezależny, a sędziowie niezawisli i aby zagwarantowane było bezstronne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy. Zakresem podmiotowym prawa do sądu nie są objęte organy władzy publicznej oraz osoby prawne prawa publicznego, bowiem ich zdolność sądowa może jednak wynikać z przepisów ustawy. Od prawa do sądu należy też odróżnić sądową ochronę samodzielności jednostek samorządu terytorialnego, w rozumieniu w art. 165 ust. 2 Konstytucji RP¹².

Ponadto, trzeba zwrócić uwagę w kontekście rzetelnego procesu sądowego na art. 42 Konstytucji RP, określający standardy odnoszące się do prawa karnego materialnego i procesowego. Gwarancje te znajdują zastosowanie w obszarze szeroko rozumianego prawa represyjnego, znajdują oparcie także w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. Zwłaszcza podkreślić należy przysługujące każdemu, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, prawo do obrony w znaczeniu materialnym (możliwość korzystania z prawnie dopuszczalnych środków obrony) i w znaczeniu formalnym (prawo do korzystania z obrońcy wybranego albo obrońcy przyznanego z urzędu). Prawo do obrony jest fundamentalną zasadą procesu karnego oraz podstawowym standardem demokratycznego państwa prawnego¹³. Zwrócić należy uwagę także na przysługujące każdemu prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona

¹² Szerzej: *P. Tuleja*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *P. Tuleja*), Warszawa 2019, art. 45; także zob. np. *P. Grzegorzczak, K. Weitz*, w: *Konstytucja RP* (red. *M. Saffjan, L. Bosek*), t. 1, art. 45, *passim*; *P. Sarnecki*, w: *Konstytucja* (red. *L. Garlicki, M. Zubik*), t. 2, art. 45, *passim*; także: wyr. TK z 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143.

¹³ Szerzej zob. *M. Florczak-Wątor*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *P. Tuleja*), Warszawa 2019, art. 42, *passim*.

przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji RP), gwarancję, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP), zasadę dwuinstancyjności postępowania, w tym przesądzenie, że wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa (art. 78 Konstytucji RP), a także konstytucyjne podstawy organizacji sądownictwa (w tym obejmujące TK).

3. Dość rozbudowane rozwiązania także obowiązują w państwach Europy Wschodniej.

3.1. Przykładowo **Konstytucja Ukrainy**¹⁴ przesądza o zasadzie równości oraz o niezbywalności i nienaruszalności praw i wolności człowieka (art. 21). Prawa i wolności są gwarantowane (art. 22), nie mogą istnieć przywileje lub ograniczenia z powodu rasy, koloru skóry, przekonań politycznych, religijnych i innych, płci, pochodzenia etnicznego i społecznego, stanu posiadania, miejsce zamieszkania, z powodu języka czy z innych powodów (art. 24). W wypadkach wyjątkowych („niecierpiących zwłoki”), w celu zapobieżenia lub przerwania przestępstwa, organy (upoważnione ustawą) mogą stosować zatrzymanie osób jako tymczasowy środek zapobiegawczy, którego zasadność powinna być rozpatrzona przez sąd w ciągu 72 godzin. Osobę zatrzymaną natomiast niezwłocznie uwalnia się, jeżeli w ciągu 72 godzin od momentu zatrzymania nie zostanie jej przedstawiony umotywowany nakaz sądu dotyczący zatrzymania. Ponadto, każdy aresztowany lub zatrzymany powinien zostać niezwłocznie poinformowany o przyczynach aresztowania lub zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach od momentu zatrzymania. Konstytucja przyznaje także prawo do obrony osobiście albo skorzystać z prawniczej pomocy obrońcy. Każdemu zatrzymanemu przysługuje prawo (w każdym momencie) wniesienia odwołania do sądu od postanowienia o zatrzymaniu. O zastosowaniu aresztowania albo zatrzymania powinna być niezwłocznie powiadomiona rodzina aresztowanego lub zatrzymanego (art. 29).

¹⁴ Konstytucja Ukrainy z 28.6.1996 r. – Konstytucja Ukrainy (tłum. E. Toczek, tłum. zmian: A. Kubik, J. Turłukowski), Warszawa 2018, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/ukraina.html> (dostęp: 16.8.2021 r.).

Zwrócić należy także uwagę na gwarancje wynikające z art. 55 Konst ukra., dotyczący praw i wolności człowieka i obywatela znajdujących się pod ochroną sądów¹⁵. Wynika z niego gwarancja do zaskarżenia w sądzie decyzji, działań lub bezczynności organów władzy państwowej, organów samorządu lokalnego i osób pełniących funkcje publiczne i urzędowe¹⁶, a także prawo zwrócenia się w obronie swoich praw do Rzecznika Praw Człowieka w Radzie Najwyższej Ukrainy i prawo wniesienia skargi konstytucyjnej do Sądu Konstytucyjnego¹⁷. Wreszcie Konst ukra. przyznaje każdemu, po wykorzystaniu wszystkich krajowych środków prawnych, prawo zwrócenia się w obronie swoich praw i wolności do odpowiednich międzynarodowych instancji sądowych lub do odpowiednich instancji organizacji międzynarodowych (których Ukraina jest członkiem lub uczestnikiem)¹⁸, a także prawo obrony swoich praw i wolności wszelkimi środkami nie zakazanymi przez ustawę (art. 55). Ważne znaczenie ma także prawo do odszkodowania, ze środków państwa lub organów samorządu lokalnego za poniesione szkody materialne lub moralne, spowodowane niezgodnymi z prawem decyzjami, działaniami lub bezczynnością organów władzy państwowej, organów samorządu lokalnego, funkcjonariuszy publicznych i urzędników tych organów przy wykonywaniu przez nich swoich obowiązków (art. 56). W tym zakresie zaś istotne może okazać się prawo do profesjonalnej pomocy prawnej, zaś w przypadkach określonych w ustawie pomocy tej udziela się nieodpłatnie. Konst ukra. każdemu przyznaje także prawo wyboru obrońcy¹⁹. W celu świadczenia profesjonalnej pomocy prawnej funkcjonuje adwokatura. Konstytucja gwarantuje się niezależność adwokatury. Wyłącznie adwokat reprezentuje inną osobę w sądzie oraz prowadzi jej obronę w sprawach karnych. Jedynie ustawa może wprowadzić wyjątki co do przedstawicielstwa w sądach w sporach wynikających ze stosunku pracy, sporach co do ochrony spraw socjalnych, co do wyborów i referendów, w sprawach mało istotnych oraz w stosunku do reprezentacji małoletnich i niepełnoletnich osób, a także osób uznanych przez

¹⁵ Oficjalna wykładnia przepisu art. 55 ust. 1 – patrz: post. Sądu Konstytucyjnego Nr 9-zp z 25.12.1997 r.

¹⁶ Oficjalna wykładnia art. 55 ust. 2 – patrz: post. Sądu Konstytucyjnego: Nr 6-zp z 25.11.1997 r.; Nr 19-rp/2011 z 14.12.2011 r.

¹⁷ Art. 55 ust. 4 w brzmieniu ustawy Nr 1401-VIII z 2.6.2016 r.

¹⁸ Art. 55 ust. 5 w brzmieniu ustawy Nr 1401-VIII z 2.6.2016 r.

¹⁹ Art. 59 w brzmieniu ustawy No 1401-VIII z 2.6.2016 r.

sąd za ubezwłasnowolnionych czy zdolność do czynności prawnych których została ograniczona²⁰.

Do istotnych gwarancji rzetelnego procesu sądowego należy zaliczyć także prawo każdego do uznania za niewinnego popełnienia przestępstwa, dopóki wina nie zostanie mu dowiedziona w trybie przewidzianym w ustawie i potwierdzona skazującym wyrokiem sądu. Ponadto ustrojodawca przesądza, że nikt nie jest zobowiązany dowodzić swojej niewinności wobec zarzutu popełnienia przestępstwa, a oskarżenie nie może zostać oparte na dowodach uzyskanych w sposób niezgodny z prawem, a także na domniemaniach. Wszystkie zaś wątpliwości dotyczące winy tłumaczy się na korzyść oskarżonego²¹. W przypadku uchylenia wyroku sądu jako niezgodnego z prawem, państwo rekompensuje szkodę materialną i moralną wyrządzoną bezpodstawnym skazaniem (art. 62). Jako element gwarancyjny uznać należy także przysługujące podejrzanemu, oskarżonemu lub podsądnemu prawo do obrony, a skazanemu możliwość korzystania z wszystkich praw człowieka i obywatela, z wyjątkiem ograniczeń, określonych w ustawie i nałożonych wyrokiem sądowym (art. 63). Gwarantem przestrzegania tych postanowień Konstytucji jest sądownictwo (rozdz. VIII). Ustrojodawca gwarantuje niezawisłość i nietykalność sędziów (art. 126)²². W szczególności zwrócić należy uwagę na gwarancję konstytucyjną zakazu wywierania nacisku na sędziego w jakiegokolwiek formie. Oznacza to, że bez zgody Naczelnej Rady Wymiaru Sprawiedliwości sędzia nie może zostać zatrzymany ani przetrzymywany czy aresztowany przed wydaniem wyroku skazującego przez sąd, z wyjątkiem sytuacji zatrzymania sędziego w trakcie lub bezpośrednio po dokonaniu ciężkiego lub szczególnie ciężkiego przestępstwa. Do innych gwarancji zaliczyć należy: a) sędzia nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności z powodu wydanego orzeczenia, z wyjątkiem popełnienia przestępstwa lub wykroczenia dyscyplinarnego, b) sędzia obejmuje stanowisko na czas nieokreślony, c) ściśle określone podstawy do odwołania sędziego (nieвозмо́ność wykonywania obowiązków ze względu na stan zdrowia; naruszenie

²⁰ Art. 131² – dodany ustawą No 1401-VIII z 2.6.2016 r.

²¹ Oficjalna wykładnia przepisu art. 62 ust. 3, zgodnie z którym oskarżenie nie może się opierać na dowodach uzyskanych w sposób niezgodny z prawem – patrz: post. Sądu Konstytucyjnego Nr 12-rp/2011 z 20.10.2011 r.

²² Oficjalna wykładnia przepisu ustępu pierwszego art. 126 ust. 1 – patrz: post. Sądu Konstytucyjnego Nr 19-rp/2004 z 1.12.2004 r.

przez sędziego zakazu łączenia stanowisk; popełnienie istotnego wykroczenia dyscyplinarnego, rażące lub systematyczne zaniechanie obowiązków, co jest niezgodne ze statusem sędziego albo ujawniło jego niezdolność do zajmowania stanowiska; złożenie wniosku o dymisję albo zwolnienie ze stanowiska na własne życzenie; niewyrażenie zgody na przeniesienie do innego sądu w razie likwidacji czy reorganizacji sądu, w którym sędzia pełni urząd; naruszenie obowiązku potwierdzenia legalności źródeł pochodzenia majątku)²³. Konstytucja przewiduje także w szczególności gwarancje związane z pełnieniem urzędu, tj. ograniczenia i wyłączenia w jego pełnieniu (art. 127).

3.2. Interesujące są także dość rozbudowane unormowania w zakresie rzetelnego procesu sądowego w **Konstytucji Federacji Rosyjskiej**²⁴. Po pierwsze, wynika z niej zasada równości wobec prawa i sądu i zakaz jakichkolwiek form ograniczania praw obywateli ze względu na przynależność społeczną, rasową, narodowościową, językową lub religijną (art. 19). Po drugie, konstytucja gwarantuje państwową ochronę praw i wolności, przyznając każdemu prawo bronięcia swoich praw i wolności sposobami niezabronionymi przez ustawę (art. 45) oraz zapewnia sądową ochronę jego praw i wolności, decyzje i działania (lub ich zaniechanie) organów władzy państwowej, organów samorządu terytorialnego, organizacji społecznych i osób urzędowych mogą być zaskarżone do sądu i każdy ma prawo, zgodnie z umowami międzynarodowymi zawartymi przez Rosję, zwracać się do międzypaństwowych organów ochrony praw i wolności człowieka, jeśli wyczerpane zostały wszystkie wewnętrzpaństwowe środki ochrony prawnej (art. 46). Po trzecie, rosyjska konstytucja każdemu gwarantuje się prawo do fachowej pomocy prawnej, a w przypadkach przewidzianych przez ustawę pomoc prawna jest udzielana bezpłatnie. Ma to istotne znaczenie z punktu widzenia urzeczywistnienia rzetelnego procesu sądowego. Każdy zatrzymany, osadzony w areszcie, oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo do korzystania z pomocy adwokata (obrońcy) od chwili, odpowiednio: zatrzymania, osadzenia w areszcie lub przedstawienia mu aktu oskarżenia (art. 48). Zatem można stwierdzić, że w art. 48 dokonano konstytucjonalizacji

²³ Art. 126 w brzmieniu ustawy No 1401-VIII z 2.6.2016 r.

²⁴ Konstytucja Federacji Rosyjskiej z 12.12.1993 r. – zob. Konstytucja Rosji (tłum. A. Kubiak), Warszawa 2000, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/rosja.html> (16.8.2021 r.).

pozycji procesowej oskarżonego. Konstytucja uznaje prawo do obrony za zasadę procesową, jako możliwość korzystania z prawem określonych środków i sposobów, za pomocą których oskarżony zmierza do odrzucenia lub osłabienia zarzutów oskarżenia. Z przywołanego art. 48 Konst. ros. wynika, że oskarżony w każdej sprawie może korzystać z pomocy obrońcy. Zatem pomoc prawna stanowi element konstytucyjnego statusu jednostki. Może on jednak zrezygnować z pomocy obrońcy w drodze swobodnego oświadczenia woli²⁵. W świetle Konst. ros. oskarżony o popełnienie przestępstwa jest uważany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie dowiedziona w trybie przewidzianym przez ustawę federalną i orzeczona prawomocnym wyrokiem sądu. Ważną gwarancją jest także: a) brak obowiązku udowadniania przez oskarżonego swojej niewinności, b) niedające się usunąć wątpliwości co do jego winy interpretowane są na jego korzyść (art. 49 Konst. ros.), c) zakaz powtórnego skazania za to samo przestępstwo, niedopuszczalność wykorzystywania dowodów uzyskanych z naruszeniem ustawy federalnej, d) prawo skazanego za przestępstwo do zrewidowania wyroku przez sąd wyższej instancji w trybie ustalonym przez ustawę federalną, jak również ma prawo zwrócić się o ulaskawienie lub złagodzenie kary (art. 50 Konst. ros.), e) zapewnienie przez państwo poszkodowanym dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz odszkodowania za poniesione straty (art. 52 Konst. ros.), prawo do wynagrodzenia mu przez państwo szkody wyrządzonej wskutek bezprawnych działań (lub zaniechania) organów władzy państwowej lub ich funkcjonariuszy (art. 53 Konst. ros.), f) zakaz działania ustawa wstecz wprowadzającej lub zaostrzającej odpowiedzialność (art. 54 ust. 1 Konst. ros.). Konstytucja poświęca władzy sądowniczej odrębny rozdział (rozdz. 7), określający system sądów oraz pozycję sędziego, gwarantującą jego niezawisłość i niezależność²⁶.

4. Także inne ustawy konstytucyjne zawierają dość rozbudowaną formułę rzetelnego procesu sądowego na podobnym poziomie szczegółowości. Można wskazać konstytuujące o ukształtowanej demokracji.

²⁵ Por. P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP (red. M. Safjan, L. Bosek), t. 1, art. 42, uw. 197, s. 1053.

²⁶ Zob. także: B. Starzec, Status prawny sędziego w Federacji Rosyjskiej, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. B. Przywora), Warszawa 2019, s. 464–265.

4.1. Z Konstytucji federalnej **Konfederacji Szwajcarskiej** z 18.4.1999 r.²⁷ wynika zasada równości wobec prawa (art. 8), a każdy ma prawo do traktowania go przez państwowe organy bez arbitralności oraz w dobrej wierze (art. 9). Każdemu kto znajduje się w trudnej sytuacji i nie jest w stanie zatroszczyć się o siebie przysługuje prawo do pomocy i opieki oraz do środków, które są niezbędne do zapewnienia mu godnej egzystencji (art. 12). Konstytucja ta zapewnia również powszechne gwarancje postępowania sądowego, do których można zaliczyć:

- a) prawo w postępowaniu przed sądami i organami administracyjnymi do równego i sprawiedliwego traktowania, jak również rozpatrzenia jego sprawy w odpowiednim czasie (art. 29 ust. 1),
- b) prawo do wysłuchania przed sądem (art. 29 ust. 2),
- c) każdemu, kto nie posiada niezbędnych środków, przysługuje prawo do bezpłatnej pomocy prawnej, „jeżeli jego roszczenie nie jest pozbawione szans powodzenia” oraz prawo do bezpłatnego zastępstwa prawnego, jeżeli jest to konieczne (art. 29 ust. 3).

W sporze prawnym każda osoba ma prawo do rozstrzygnięcia swojej sprawy przez organ sądowy. Konfederacja i kantony mogą z mocy prawa wykluczać rozstrzygnięcie przez sądy pewnych wyjątkowych kategorii spraw (art. 29a)²⁸. Każdemu przysługuje prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez prawnie ustanowiony, właściwy, niezawisły i bezstronny sąd. Istotnymi konstytucyjnymi gwarancjami rzetelnego procesu sądowego jest także w szczególności to, że: 1) rozprawy sądowe i wydawanie wyroków, o ile prawo nie stanowi inaczej, są jawne (art. 30); 2) nikt nie może być pozbawiony wolności innej niż w okolicznościach i w sposób przewidziany przez prawo; 3) każdemu pozbawionemu wolności przysługuje prawo do niezwłocznego powiadomienia o powodach zatrzymania i przysługującego jej prawach w zrozumiałym języku. Muszą oni mieć możliwość skorzystania ze swoich praw, w szczególności prawa do informacji o swoich najbliższych krewnych; 4) osobie przebywającej w areszcie tymczasowym przysługuje prawo do bezzwłocznego postawienia przed sądem, który decyduje o jej losie; 5) osobie przebywającej w areszcie tymczasowym – prawo do rozstrzygnięcia swojej sprawy w rozsądnym terminie (art. 31). Konstytucja

²⁷ Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej (tłum. Z. Czeszejko-Sochacki), Warszawa 2000, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/szwajcaria.html> (16.8.2021 r.).

²⁸ Źródło: <http://www.legislationline.org/documents/action/popup/id/21476> (dostęp: 16.8.2021 r.).

każdego uznaje za niewinnego, dopóki nie zostanie uznany za winnego na mocy prawomocnego wyroku, a oskarżonemu przyznaje prawo do jak najszybszego i wyczerpującego powiadomienia o wniesionym przeciwko niemu oskarżeniu. Każdy musi mieć możliwość dochodzenia swoich praw, w tym do właściwej obrony, skazanemu zapewniono prawo do ponownego rozpatrzenia wyroku skazującego przez sąd wyższej instancji, z wyjątkiem spraw, w których Federalny Sąd Najwyższy orzeka w pierwszej instancji (art. 32)²⁹.

4.2. W znacznej mierze problematyka rzetelnego procesu sądowego znajduje wyraz w **Konstytucji Republiki Włoskiej**³⁰, z której wynika katalog prawnonaturalnych praw podstawowych. Jednym z nich jest powszechne prawo zwracania się do sądu celem uzyskania ochrony własnych praw i uzasadnionych interesów. Obrona stanowi nienaruszalne prawo w każdym stadium i na każdym etapie postępowania sądowego. W odniesieniu do osób ubogich zapewnia się – za pośrednictwem specjalnych instytucji – środki na występowanie i obronę przed wszystkimi sądami (art. 24), przesądza także zakaz wyłączania kogokolwiek spod właściwości sądu, któremu podlega z mocy prawa, jak i ukaranie tylko na podstawie ustawy, która weszła w życie przed popełnieniem czynu (art. 25). Konstytucja przesądza także, że odpowiedzialność karna ma charakter odpowiedzialności osobistej, a oskarżonego nie uważa się za winnego do momentu prawomocnego skazania (art. 27). Konstytucja przewiduje także odpowiedzialność funkcjonariuszy i urzędników państwa oraz przedsiębiorstw publicznych, na podstawie przepisów (ustaw karnych, cywilnych i administracyjnych), za czynności dokonane z naruszeniem prawa (art. 28).

Konstytucja formuje podstawowe wytyczne dotyczące wymiaru sprawiedliwości oraz procesu (rozdz. II, art. 111). W jej świetle wymiar sprawiedliwości ma urzeczywistniać się w sprawiedliwym procesie określonym ustawą.

²⁹ Tamże.

³⁰ Konstytucja Republiki Włoskiej z 27.12.1947 r. według stanu prawnego na 1.1.2004 r. – zob. Konstytucja Włoch (tłum. Z. Witkowski), Warszawa 2004, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/wlochy.html> (dostęp: 16.8.2021 r.); także: Z. Witkowski, Konstytucja Republiki Włoskiej, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011, s. 845–869; *tenże*, Zasady zmiany Konstytucji Republiki Włoskiej, w: Zasady zmiany konstytucji w państwach europejskich (red. R. Grabowski, S. Grabowska), Warszawa 2008, s. 391–406; *tenże*, Konstytucja Republiki Włoskiej z 1947 r. (w sześćdziesiątą rocznicę jej uchwalenia), Przegl.Sejm. 2007, Nr 6, s. 11–21.

Do gwarancji rzetelnego procesu Konstytucja zalicza: 1) charakter kontradiktoryjny procesu pomiędzy stronami, na warunkach równości, przed bezstronnym sędzią (ustawa określa przypadki, w których pozyskanie dowodu nie odbywa się w postępowaniu kontradiktoryjnym w następstwie uznania faktów przez oskarżonego albo z powodu braku stwierdzonej możliwości pozyskania dowodu natury obiektywnej lub też na skutek udowodnionego działania przestępczego); 2) ustawowe umocowanie, że osoba oskarżona o przestępstwo będzie mogła zostać, w najkrótszym możliwym czasie, poinformowana o istocie i podstawach oskarżenia; 3) będzie dysponowała czasem i warunkami niezbędnymi do przygotowania obrony; 4) będzie miała możliwość w obecności sędziego przesłuchiwać osoby, które świadczą przeciwko niej; 5) będzie mogła wzywać i przesłuchiwać osoby na swoją obronę na jednakowych warunkach jak oskarżenie i że będzie mogła pozyskiwać każdy inny dowód na swoją rzecz; 6) może być wspomagana przez tłumacza, jeśli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w procesie. W świetle Konstytucji вина oskarżonego nie może być stwierdzona na podstawie wyjaśnień udzielonych przez osobę, która uchyliła się w procesie – z własnej woli – od udzielenia odpowiedzi na pytania zadane przez oskarżonego albo przez jego obrońcę. W świetle Konstytucji wszystkie orzeczenia sądowe muszą zawierać uzasadnienie, a przeciwko wyrokom i postanowieniom dotyczącym wolności osobistej, orzeczonym przez sądy powszechne i wyspecjalizowane organy sądownictwa powszechnego lub szczególnie zawsze jest dopuszczalne odwołanie w trybie kasacji z powodu naruszenia ustawy. Dopuszczalne jest wprawdzie odstępienie od tego przepisu, odnosi się to jedynie do wyroków trybunałów wojskowych wydanych w czasie wojny. Odwołanie do Sądu Kasacyjnego przeciwko orzeczeniom Rady Stanu i Trybunału Obrachunkowego jest dopuszczalne tylko z powodu naruszenia zasad właściwości sądu.

Konstytucja przesądza podstawy organizacyjne sądownictwa, stanowi, że sądownictwo jest systemem autonomicznym i niezależnym od pozostałych władz. Na jego straży stoi Najwyższa Rada Sądownictwa (art. 104)³¹, do której należą, stosownie do postanowień o organizacji wymiaru sprawiedliwości,

³¹ Szerzej: *M. Serowaniec, K. Jachimowicz*, Status prawny sędziego w Republice Włoskiej, w: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I* (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019, s. 517.

sprawy: zatrudnienia, przydziałów i przenoszenia, awansów i środków dyscyplinarnych w odniesieniu do sędziów (art. 105). Kolejne gwarancje rzetelności procesu sądowego to w szczególności: 1) konkursowy tryb obsadzania urzędu sędziego (art. 106), 2) nieusuwalność sędziego (art. 107 Konstytucji)³².

4.3. Rozbudowane podstawy rzetelnego procesu sądowego zawiera także **Konstytucja Królestwa Hiszpanii**³³. Wynika z niej równość wobec prawa oraz zakaz wszelkiej dyskryminacji z racji pochodzenia, rasy, płci, religii, poglądów albo jakichkolwiek innych osobistych lub społecznych warunków lub okoliczności (art. 14), gwarantuje ona także prawo do wolności i bezpieczeństwa, określając okres zatrzymania zapobiegawczego, które nie może trwać dłużej niż jest to konieczne dla dokonania czynności śledczych zmierzających do wyjaśnienia faktów, tj. w każdym wypadku, w nieprzekraczalnym terminie 72 godzin zatrzymany powinien być zwolniony lub przekazany do dyspozycji władzy sądowej (art. 17 ust. 2). Kolejnym prawem zatrzymanego jest bezzwłoczne i w sposób dla niego zrozumiały poinformowanie o jego prawach i przyczynach zatrzymania. Jednocześnie Konstytucja przesądza, że zatrzymanego nie wolno zmuszać do składania zeznań, a konieczne pozostaje zapewnienie obecności adwokata przy czynnościach policyjnych i sądowych, na zasadach określonych w ustawie (art. 17 ust. 3). Oznacza konstytucyjny wymóg korzystania z fachowej pomocy prawnej³⁴. Konstytucja zapewnia także prawo do otrzymania skutecznej ochrony sędziów i sądów w wykonywaniu swych praw i prawnie uzasadnionych interesów, tj. prawo do: 1) sądu powszechnego określonego ustawą, 2) obrony i do obecności adwokata, 3) powiadomienia oskarżonego o sformułowanym przeciwko niemu oskarżeniu, 4) jawnego procesu bez nieuzasadnionej zwłoki i z zachowaniem wszelkich gwarancji, 5) wykorzystania odpowiednich środków dowodowych dla swej obrony, 6) nieskładania zeznań przeciwko sobie, 7) nieprzyznania się do winy, 8) domniemania niewinności

³² Tamże, s. 519.

³³ Konstytucja Hiszpanii z 27.12.1978 r. wraz z ostatnią zmianą z 27.8.1992 r. Zob. Konstytucja Hiszpanii z 27.12.1978 r. (tłum. *T. Mołdawa*), Warszawa 1993, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/hiszpania.html> (dostęp: 15.8.2017 r.); także *T. Mołdawa*, Konstytucja Hiszpanii, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. *W. Stańkiewicz*), Warszawa 2011, s. 341–374.

³⁴ *B. Przywora*, *Normatywny model*, s. 145.

(art. 24). Jednocześnie dodatkową gwarancją stanowi zakaz skazania lub ukarania z powodu działań lub zaniechań, które w chwili ich popełnienia nie stanowiły według obowiązującej ustawy przestępstwa, wykroczenia lub deliktu administracyjnego (art. 25 ust. 1).

Z konstytucji hiszpańskiej wynikają też podstawy organizacji wymiaru sprawiedliwości, co determinuje działania ustawodawcze (Tytuł VI „O władzy sędziowskiej”). Dotyczą one zwłaszcza gwarancji niezawisłości sędziów, tj. że są oni nieusuwalni, odpowiedzialni i podlegają jedynie ustawie, nie mogą być zwalniani, zawieszani, przenoszani ani emerytowani inaczej niż w następstwie przyczyn przewidzianych w ustawie i z zachowaniem gwarancji określonych w ustawie (art. 117 ust. 1–2)³⁵. Z unormowań konstytucyjnych wynika także m.in.: 1) zasada jedności wymiaru sprawiedliwości stanowiąca podstawę organizacji i funkcjonowania (art. 117 ust. 5), 2) obowiązek podporządkowania się wyrokom i pozostałym prawomocnym orzeczeniom sędziów i sądów oraz, na ich żądanie, udzielenie pomocy w trakcie postępowania, jak i wykonywanie wyroków sądowych jest obowiązkowe (art. 118), 3) bezpłatny charakter wymiaru sprawiedliwości, jeżeli tak stanowi ustawa oraz w każdym wypadku względem osób, które dowiodą niedostatku środków do sądowego dochodzenia swych praw (art. 119). Gwarancje rzetelnego procesu dodatkowo podkreśla Konstytucja, przesądzając, że postępowanie sądowe jest co do zasady jawne (z wyjątkiem wypadków przewidzianych przez ustawy regulujące procedurę), jako zasadę przyjmuje się postępowanie ustne (zwłaszcza w sprawach karnych), orzeczenia powinny zawierać uzasadnienie i winny być ogłaszane na posiedzeniu jawnym.

4.4. Gwarancje rzetelnego procesu sądowego w znaczący sposób uwypuklił także **ustrojodawca portugalski**³⁶, gwarantując wszystkim możliwość dochodzenia swoich praw i dostęp do sądów w celu obrony tych praw i interesów prawnie

³⁵ Zob. także: *W. Arndt*, Status prawny sędziego w Królestwie Hiszpanii, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019, s. 221.

³⁶ Konstytucja Republiki Portugalskiej z 2.4.1976 r. (tłum. *A. Wojtyczek-Bonnand*), Konstytucje państw Unii Europejskiej, Warszawa 2011, http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2016/03/Portugalia_pol_010116.pdf (dostęp: 16.8.2021 r.); także *A. Wojtyczek-Bonnand*, Konstytucja Republiki Portugalskiej, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Stańkiewicz*), Warszawa 2011, s. 599–664.

chronionych niezależnie od środków materialnych, a na zasadach określonych w ustawie – do uzyskiwania informacji i porad prawnych, do pomocy prawnej oraz do korzystania z pomocy adwokata w kontaktach z wszelkimi organami władzy, jednocześnie nakłada na ustawodawcę obowiązek określenia szczegółowych zasad tej pomocy (art. 20 ust. 1–2). Ponadto, wszyscy mają prawo do rozpatrzenia swojej sprawy w rozsądnym terminie w rzetelnym postępowaniu i obrony praw, wolności i gwarancji osobistych. W tym celu ustawowo zapewnia się obywatelom procedury sądowe (art. 20 ust. 4–5). Konstytucja ta określa również podstawy postępowania w przypadku zatrzymania. Mianowicie, w szczególności zatrzymanie pozostaje poddane kontroli sądowej w terminie nieprzekraczającym 48 godzin, w celu przywrócenia wolności albo zastosowania odpowiednich środków zapobiegawczych, a do obowiązków sędziego należy zbadać przyczyny zatrzymania i poinformować o nich zatrzymanego, przesłuchać go i przyznać możliwość obrony (art. 28 ust. 1). Konstytucja portugalska wskazuje także wytyczne co do stosowania ustawy karnej i gwarancji w postępowaniu karnym. Warto zwrócić uwagę zwłaszcza, że w świetle Konstytucji postępowanie karne zapewnia wszystkie gwarancje prawa do obrony, w tym także prawo do odwołania oraz że każdego podejrzanego uważa się za niewinnego do momentu aż nie zostanie skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Powinien on zostać osądzony w jak najkrótszym terminie możliwym do pogodzenia z gwarancjami obrony (art. 32 ust. 1–2).

Ustrojodawca portugalski określa szczegółowo gwarancje w postępowaniu karnym. Należą do nich następujące reguły:

1. postępowanie karne zapewnia gwarancje w obszarze prawa do obrony (w tym także prawo do odwołania);
2. podejrzanego uważa się za niewinnego, dopóki nie zostanie skazany prawomocnym wyrokiem sądu, jednocześnie powinien on być osądzony w możliwie najkrótszym terminie przy dochowaniu gwarancji obrony;
3. osoba podejrzana ma prawo do wyboru obrońcy oraz do korzystania z pomocy obrońcy przy wszystkich czynnościach procesowych na warunkach ustawowych określających przypadki i stadia postępowania, w których udział adwokata jest obowiązkowy;
4. prowadzenie śledztwa należy do kompetencji sędziego, który w granicach ustawowych, może upoważnić inne instytucje do podejmowania czynności śledczych, jeżeli nie dotyczą one bezpośrednio praw podstawowych;

5. postępowanie karne ma charakter skargowy, a zasadę kontryktoryjności stosuje się do rozprawy sądowej oraz do określonych w ustawie czynności śledczych;
6. w drodze ustawowej określa się przypadki dopuszczalności nieobecności podejrzanego lub oskarżonego przy dokonywaniu czynności procesowych, pod warunkiem zagwarantowania prawa do obrony;
7. prawem pokrzywdzonego jest udział w postępowaniu na zasadach określonych w ustawie;
8. jako nieważne uznaje się dowody uzyskane przez stosowanie tortur, pod przymusem, przez naruszenie integralności fizycznej lub psychicznej danej osoby, poprzez niezgodną z prawem ingerencję w życie prywatne, nienaruszalność mieszkania, korespondencję lub połączenia telekomunikacyjne;
9. właściwość sądu określona jest w drodze ustawowej;
10. w postępowaniach w sprawach o wykroczenia porządkowe gwarantuje się prawa obwinionego do wysłuchania i obrony.

Konstytucja portugalska określa także podstawowe ramy prawne organizacji wymiaru sprawiedliwości (Tytuł V „Sądy”). Do zadań sądów należy: zapewnienie obrony praw oraz prawnie chronionych interesów obywateli, wymierzanie sankcji za naruszenia zasady demokratycznej praworządności i rozstrzyganie sporów dotyczących interesów publicznych lub prywatnych (art. 202 ust. 2)³⁷. Ustrojodawca przesądził także uregulowanie na poziomie ustawy kwestii zapewnienia adwokatom ochrony (immunitetów) niezbędnych do wykonywania ich funkcji i unormował „pomoc prawną jako element o podstawowym znaczeniu dla wymiaru sprawiedliwości” (art. 208).

4.5. Konstytucyjne podstawy rzetelnego procesu sądowego wynikają także z **Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z 23.5.1949 r.**³⁸ Regulacja

³⁷ Tamże, s. 646.

³⁸ Konstytucja Niemiec (tłum. B. Banaszak, A. Malicka), Warszawa 2008, *passim*; podstawę przekładu stanowił tekst Konstytucji w języku niem. – *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, według stanu na 31.7.1998 r., wydany w Bonn przez *Deutscher Bundestag – Verwaltung-Referat Öffentlichkeitsarbeit*. Tekst ten został uzupełniony 6 ustawami zmieniającymi UZ RFN w latach 2000–2006, a mianowicie: ustawą z 29.11.2000 r., ustawą z 19.12.2000 r., ustawą z 26.11.2001 r., dwoma ustawami z 26.7.2002 r. oraz ustawą z 28.7.2006 r. (por. aneks Nr 2 – Wykaz zmian dokonanych w UZ RFN). Strona

ta stanowi przedmiot częstych porównań z uwagi na ukształtowany standard ochrony praw i wolności (w tym obejmujących problematykę rzetelnego procesu sądowego). Na potrzeby niniejszych rozważań warto zwrócić uwagę na kilka kwestii. Akt ten zawiera szeroki katalog praw podstawowych, rodząc zobowiązanie do szeroko rozumianej ich ochrony³⁹. Z art. 1 ust. 3 UZ RFN wynika, że prawa podstawowe wiążą zarówno ustawodawcę, władzę wykonawczą oraz wymiar sprawiedliwości jako prawo bezpośrednio obowiązujące. Ustrój konstytucyjny RFN definiowany bywa jako porządek wolnościowo-demokratyczny (niem. *freiheitliche demokratische Grundordnung*)⁴⁰. W UZ RFN odgrywa rolę swoistego wzorca kontrolnego, stanowi niepodważalny fundament całego ładu konstytucyjnego, a ponadto jest to konstytucyjna formuła sprzeciwu wobec totalitarnego reżimu III Rzeszy oraz całkowicie bezbronno w stosunku do swoich przeciwników porządku konstytucyjnego Republiki Weimarskiej⁴¹. Do elementów tego porządku zalicza się wolność i demokracja, a również zasady określone w art. 79 ust. 3 UZ RFN jako prawa fundamentalne (zasady objęte zakazem zmiany w ramach procedury nowelizacji UZ RFN: ochrony praw jednostki, demokracji, państwa prawa, federalizmu, podziału władzy i państwa socjalnego)⁴². Z systematyki UZ RFN wynika ranga tych praw i ich znaczenie dla całego porządku konstytucyjnego. Stanowią one fundament, którego żadna wspólnota nie może ani naruszać, ani kwestionować⁴³. W szczególności UZ RFN przesądza, że „wszyscy ludzie są równi wobec prawa” (art. 3 UZ RFN). Zasada ta należy do filarów systemu ochrony praw podstawowych⁴⁴. Ustrojodawca niemiecki wprawdzie przewidział możliwość ograniczenia praw podstawowych

internetowa Sejmu RP: <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/niemcy.html> (dostęp: 21.8.2017 r.); także: B. Banaszak, A. Malicka, Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011, s. 519–563.

³⁹ Zob. też np. P. Sarnecki, W sześćdziesięciolecie Ustawy Zasadniczej RFN, Przegł. Sejm. 2009, Nr 6, s. 9–14.

⁴⁰ M. Bożek, Status prawny sędziego w Republice Federalnej Niemiec, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie (red. B. Przywora), t. 1, Warszawa 2019, s. 335.

⁴¹ Tamże, s. 335.

⁴² Tamże; *tenże*, System konstytucyjny Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 2017, s. 9–34.

⁴³ M. Bożek, System konstytucyjny, s. 35.

⁴⁴ W orzecznictwie FSK podkreśla się zakaz arbitralności, tj. bezpodstawnego różnicowania sytuacji prawnej podmiotów w istotny sposób podobny; por. M. Bożek, *System konstytucyjny*, s. 37.

w drodze ustawy, ale w żadnym wypadku nie może zostać naruszona istotna treść prawa podstawowego. Jeżeli władza publiczna naruszy czyjeś prawa, poszkodowanemu przysługuje droga prawna. Jeżeli nie jest uzasadniona inna właściwość, stosowana jest powszechna droga prawna (19 ust. 1–4 UZ RFN)⁴⁵. Zakaz naruszania praw podstawowych pozostaje – na gruncie art. 19 UZ RFN – jedynym warunkiem ograniczania praw podstawowych o charakterze materialnym. FTK wywodzi z zasady państwa prawa materialną przesłankę legalności ograniczania praw podstawowych w postaci zasady proporcjonalności (niem. *der Grundsatz der Verhältnismässigkeit, das Verhältnismässigkeitsprinzip*)⁴⁶. Ustawa zasadnicza stanowi podstawę do roszczenia o ochronę prawną (niem. *Justizgewährungsanspruch*) – jej źródłem jest art. 20 ust. 1 (zasada państwa prawnego), art. 19 ust. 4 (gwarancja drogi sądowej w razie naruszenia praw przez władzę publiczną) i art. 103 ust. 1 UZ RFN (prawo do wysłuchania przez sąd)⁴⁷. Ponadto, zwrócić należy uwagę, że w UZ RFN prawo do obrony (niem. *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*) nie zostało wprost wyrażone, a wyprowadza się z art. 103 UZ RFN. Przepis ten może stanowić podstawę do wywodzenia kolejnych gwarancji oskarżonego w procesie karnym⁴⁸. W odniesieniu do ochrony przed naruszeniami ze strony aktów władczych roszczenie z art. 19 ust. 4 UZ RFN działa jako prawo podstawowe o charakterze formalnym w takim zakresie, w jakim służy konstytucyjnemu zabezpieczeniu istniejących praw podmiotowych. Stąd prawo do sądu ma podwójny charakter: z jednej strony „samodzielne publiczne prawo podmiotowe (chronione skargą konstytucyjną)”, z drugiej stanowi „normę zasadniczą dla całego porządku prawnego”⁴⁹.

W rozwiązaniach niemieckich zakres podmiotowy prawa do sądu obejmuje dostęp do sądu w rozumieniu art. 92 UZ RFN⁵⁰. Wyróżnia się materialne elementy efektywnej ochrony sądowej: pełne zbadanie pod względem prawnym

⁴⁵ B. Banaszak, A. Malicka, Ustawa Zasadnicza, s. 526.

⁴⁶ B. Przywora, Normatywny model, s. 136; A. Niżnik-Mucha, Zakaz naruszania istoty treści praw podstawowych w Ustawie Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z 1949 r., PPP 2011, Nr 4, s. 154–155.

⁴⁷ B. Banaszak, Ł. Żukowski, System środków ochrony praw podstawowych w RFN, Przgl.Sejm. 2009, Nr 6, s. 46.

⁴⁸ P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP (red. M. Safjan, L. Bosek), t. 1, art. 42, uw. 198, s. 1053.

⁴⁹ Por. B. Banaszak, Ł. Żukowski, System środków, s. 46.

⁵⁰ B. Banaszak, A. Malicka, Ustawa Zasadnicza, s. 544.

i faktycznym podjętych w odpowiednim czasie działań władczych, gwarancję tymczasowej ochrony prawnej dla zabezpieczenia przed ciężkim uszczerbkiem i wreszcie wymóg uzasadnienia rozstrzygnięć sądowych. Ustawa Zasadnicza, gwarantując minimalny standard dostępu do sądu i postępowania sądowego, nie dostarcza podstaw do formułowania roszczenia o ustanowienie nieograniczonej czasowo, bezpłatnej i bezwarunkowej ochrony prawnej⁵¹.

Kluczowe dla określenia pozycji ustrojowej sądownictwa są dwie zasady konstytucyjne. Pierwsza to reguła podziału władzy państwowej (art. 20 ust. 2 UZ RFN). Ochrona istoty władz oznacza, że każda z nich ma nienaruszalny obszar działalności, którego naruszenie byłoby równoznaczne z przekreśleniem lub poważnym ograniczeniem jej funkcjonalnej i organizacyjnej odrębności⁵². Zakaz ingerencji w istotę działalności wyodrębnionych władz państwowych szczególnie podkreślany jest w odniesieniu do organów wymiaru sprawiedliwości, co związane jest z ostatecznym rozstrzygnięciem o prawach i obowiązkach obywateli. Wymaga to zapewnienia ochrony ich funkcjonalnej i organizacyjnej niezależności, a sędziom niezawisłości⁵³.

Podstawowymi zasadami konstytucyjnymi wyznaczającymi ustrojowy status władzy sądowniczej są: a) reguła podziału władzy i b) reguła federalizmu. Zgodnie z art. 92 UZ RFN władzę sądowniczą sprawują sędziowie. Wykonują ją za pośrednictwem FTK, określonych w konstytucji sądów federalnych oraz sądów krajowych. Wymienia wyraźnie sądy federalne i wskazuje jedynie na ich ogólną właściwość, w pozostałym zakresie uznając właściwość sądów szczebla krajowego. Generalna właściwość tych sądów wynika z określenia ich przez UZ RFN mianem najwyższych trybunałów (art. 95). Przesądza to o ich typowo rewizyjnym i kasacyjnym charakterze. Natomiast szczegóły ich działalności określają odrębne ustawy federalne⁵⁴. Ustawa Zasadnicza, oprócz FTK, dostarcza podstaw do wyodrębnienia dwóch grup sądów federalnych.

⁵¹ Por. B. Przywora, Normatywny model, s. 138–139; B. Banaszak, Ł. Żukowski, System środków, s. 47.

⁵² M. Bożek, Status prawny sędziego, s. 337 i powoływany K. Stern, Das Staatsrecht der Bundesrepublik Deutschland, t. 2: Staatsorgane, Staatsfunktionen, Finanz- und Haushaltsverfassung, Notstandsverfassung, München 1980, s. 540–541.

⁵³ M. Bożek, Status prawny sędziego, s. 337 i powoływany P. Badura, Staatsrecht. Systematische Erläuterung des Grundgesetzes für die Bundesrepublik Deutschland, München 2018, s. 858.

⁵⁴ M. Bożek, Status prawny sędziego, s. 336–339.

Pierwsze to najwyższe trybunały federalne (art. 95) – zasadniczo mające charakter sądów rewizyjnych dla poszczególnych dziedzin sądownictwa, choć w ograniczonym zakresie pełnią także funkcję sądów orzekających w pierwszej lub drugiej instancji. Drugie zaś to sądy utworzone w oparciu o upoważnienie z art. 96 UZ RFN⁵⁵. Ponadto, UZ RFN określa w pewnej mierze status prawny sędziów: poza powierzeniem sędziom władzy sądowniczej (art. 92), ich pozycję prawną definiuje przez pryzmat zasady niezawisłości sędziowskiej (art. 97). Odsyła zaś do ustawy federalnej jako głównego aktu prawnego precyzującego status sędziów federalnych (art. 98 ust. 1) oraz zawiera upoważnienie kierowane do krajów do doprecyzowania w drodze ustaw krajowych statusu sędziów krajowych, przy czym kraje muszą uwzględniać wytyczne zawarte w ustawach federalnych uchwalanych w ramach ustawodawstwa konkurencyjnego (art. 98 ust. 3). Ponadto, ogólne zasady powoływania sędziów uregulowane zostały w UZ RFN (art. 95 ust. 2) i konstytucjach krajowych, a szczegółowy tryb postępowania w tym zakresie określają ustawa o wyborze sędziów z 25.8.1950 r.⁵⁶ i właściwe ustawy krajowe⁵⁷. Uzupełnieniem niezawisłości sędziowskiej w aspekcie przedmiotowym jest konstytucyjna formuła ich ustawowego podporządkowania (art. 97 ust. 1 UZ RFN).

Drugim aspektem sędziowskiej niezawisłości jest niezawisłość osobista (podmiotowa). Konstytucyjną podstawę stanowi art. 97 ust. 2 UZ RFN, określający krąg sędziów korzystających ze szczególnej ochrony ich stosunku służbowego. Istotą osobistej niezawisłości sędziowskiej jest reguła nieusuwalności i nieprzenoszalności sędziów z zajmowanych stanowisk wbrew ich woli i przed upływem czasu, na jaki zostali na te stanowiska powołani. Odstępstwo od niej musi mieć zawsze charakter wyjątkowy i znajdować uzasadnienie w szczególnych okolicznościach wymienionych w ustawie i tylko w formie orzeczenia sądowego. Reguła ta obejmuje zakaz stałego lub czasowego pozbawiania sędziów zajmowanych stanowisk albo zwalniania ich przed upływem kadencji oraz zakaz przenoszenia sędziów na inne stanowisko służbowe lub w stan spoczynku. Jedynie w przypadku zmiany organizacji sądów lub zmiany granic okręgów sądowych sędziowie mogą zostać przeniesieni do innych sądów lub

⁵⁵ Tamże, s. 339.

⁵⁶ BGBl. I, s. 368.

⁵⁷ M. Bożek, Status prawny sędziego, s. 345.

zwolnieni, przy czym należy im wówczas zachować pełne uposażenie pobierane na dotychczas zajmowanym przez nich stanowisku. Ostatnią gwarancją osobistej niezawisłości sędziów dożywotnych jest wymóg ustawowego określenia granicy wieku, po przekroczeniu której przechodzą oni w stan spoczynku⁵⁸.

4.5. Wśród wielu konstytucji zwrócić należy szczególną uwagę na **Konstytucję Republiki Cypryjskiej**, uchwaloną 16.8.1960 r.⁵⁹ oraz na regulacje **Konstytucji Księstwa Andory** z 14.3.1993 r.⁶⁰ Z pierwszej z nich wynika, że nikt nie może być pozbawiony wolności, za wyjątkiem przypadków oraz w trybie określonym przez prawo (art. 11). Konstytucja gwarantuje każdemu aresztowanemu, że musi zostać niezwłocznie poinformowany w zrozumiałym dla niego języku o przyczynach aresztowania oraz ma prawo korzystać z usług obrońcy, którego ma prawo wybrać (art. 11 ust. 4). Konstytucja zapewnia także osobie aresztowanej, że powinna zostać – najszybciej jak to możliwe – jednak nie później niż w ciągu 24 godzin od momentu aresztowania, postawiona przed sędzią, jeżeli wcześniej nie została zwolniona (art. 11 ust. 5). Ponadto, każdy oskarżony o popełnienie przestępstwa ma co najmniej prawo do:

1. niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie (-ach) oskarżenia,
2. dysponowania odpowiednim czasem oraz możliwościami do przygotowania obrony,
3. bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę albo jeśli nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony, do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy, wyznaczonego z urzędu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 12 ust. 5 lit. a, b i c)⁶¹.

⁵⁸ Tamże, s. 355.

⁵⁹ Konstytucja Republiki Cypryjskiej (tłum. *L. i P. Akritidis* ze wstępem *P. Osiewicza*), Warszawa 2013, <http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/07/cypr-pol-31052012.pdf> (dostęp: 16.8.2021 r.); także: *L. i P. Akritidis, W. Forysiński*, Konstytucja Republiki Cypru, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011, s. 137–188.

⁶⁰ Konstytucja Księstwa Andory (tłum. *M. Bobiński* ze wstępem *M. Zubika*), Warszawa 2014, http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/05/Andora_polo10814.pdf (dostęp: 16.8.2021 r.).

⁶¹ *B. Przywora*, Normatywny model, s. 149.

Interesujące rozwiązania przyjęto też w Konstytucji Andory, gdzie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka stanowi część porządku prawnego Andory (art. 5), zaś obowiązkiem władz publicznych jest tworzenie warunków do realizacji oraz egzekwowania równości oraz wolności jednostek (art. 6). Konstytucja stanowi gwarancję rzetelnego procesu sądowego, obejmującego prawo do uzyskania rozstrzygnięcia zgodnego z przepisami prawa oraz do sprawiedliwego procesu przed bezstronnym sądem, a także zapewnia prawo do obrony oraz do pomocy adwokata, prawo do procesu zakończzonego w rozsądnym terminie, a w postępowaniu karnym do skorzystania z środków odwoławczych. W celu urzeczywistnienia realizacji zasady równości przyjęto, że ustawa określa przypadki, w których dostęp do wymiaru sprawiedliwości jest bezpłatny (art. 10 ust. 1–3)⁶².

4.6. Z państwach pozaeuropejskich za interesujące przykłady można podać regulacje: **Konstytucji Stanów Zjednoczonych, Konstytucji Chile czy Konstytucji Federacyjnej Republiki Brazylii.**

4.6.1. Konstytucja Stanów Zjednoczonych (ang. *The Constitution of the United States*) z 17.9.1787 r. stanowi fundament amerykańskiego prawa konstytucyjnego⁶³. Wpływ na idee amerykańskiego konstytucjonalizmu miały idee franc. Oświecenia⁶⁴. Podkreślić należy stosunkowo niewielką objętością tekstu Konstytucji amerykańskiej i specyficzną jej strukturę, opartą na odróżnieniu tekstu głównego z 1787 r. od poprawek do konstytucji, przyjmowanych z różną częstotliwością przez cały okres funkcjonowania tego państwa⁶⁵. Już ze Wstępu do Konstytucji⁶⁶ wynikają idee i wartości, którymi jej twórcy. W Konstytucji ujęto m.in. wolność osobistą jednostki jako zachowanie przywileju *habeas corpus*,

⁶² Konstytucja Księstwa Andory; także B. Przywora, Normatywny model, s. 148–149.

⁶³ R. Tokarczyk, Prawo amerykańskie, Kraków 1998, s. 44.

⁶⁴ Zob. też: R.R. Ludwikowski, Czy najlepsza na świecie? Kilka refleksji sceptycznych o konstytucji Stanów Zjednoczonych, w: Ustroje, tradycje i porównania. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marianowi Grzybowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin (red. P. Mikuli, A. Kulig, J. Karp, G. Kuca), Warszawa 2015, s. 241.

⁶⁵ Por. A. Pułło, System Konstytucyjny Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1997, s. 16.

⁶⁶ Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z 17.9.1787 r. (tłum. A. Pułło), Warszawa 2002, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/usa.html> (dostęp: 16.8.2021 r.).

tj. wymóg uzyskania orzeczenia sądowego na każde zatrzymanie jednostki przez organy władzy publicznej. Zwrócić należy również uwagę na prawo do równego traktowania, czyli także – do równej ochrony prawnej (wspomniane w samej Deklaracji Niepodległości, a ujęte w poprawce XIV ust. 1)⁶⁷.

Konstytucja zawiera podstawy systemu organizacji sądownictwa federalnego. Prawo do sądu ma istotne znaczenie w Konstytucji amerykańskiej. Zakorzenione jest w anglosaskiej kulturze prawnej. Prawo to zawarte jest w sformułowaniu dotyczącym kompetencji władzy sądowej. Z jednej strony ustrojodawca wyróżnia Sąd Najwyższy (mający podstawowe znaczenie w kontekście wykładni przepisów), z drugiej zaś zobowiązuje do utworzenia i ukształtowania sądów niższego szczebla (art. III sek. 1)⁶⁸. Ponadto, Konstytucja określa pozycję ustrojową sędziów Sądu Najwyższego i sądów niższych instancji, stanowiąc o ich nieusuwalności. Konstytucja gwarantuje niezależność sędziów, która ma chronić przed ingerencją ze strony Kongresu i Prezydenta. Jediną okolicznością, stanowiącą podstawę do usunięcia sędziego z zajmowanego urzędu, jest popełnienie przez niego nadużyć w trakcie sprawowania funkcji lub ciężkiego przestępstwa przeciw państwu, tj. przesłanki wszczęcia procedury *impeachment* (art. I sek. 2 kl. 5; art. I sek. 3 kl. 6 i 7 oraz art. II sek. 4 kl. 1)⁶⁹. Drugą gwarancją niezależności sędziowskiej stanowi stałość wynagrodzenia sędziów (art. III sek. 1)⁷⁰.

Prawo do sądu rozciąga się na wszystkie sprawy rozpatrywane na podstawie zasad prawa oraz słuszności pod rządem Konstytucji, ustaw Stanów Zjednoczonych lub traktatów, które w ich imieniu zostały lub zostaną zawarte (art. III sek. 2). Samo prawo do obrony, choć wprost niewyrażone w postaci zasady konstytucyjnej, należy do podstawowych gwarancji konstytucyjnych. Zawarte jest w V i VI poprawce do Konstytucji. Z pierwszej z nich wynikają zasady prawidłowego procesu sądowego (*due process of law*)⁷¹. Regulację tę należy

⁶⁷ Por. B. Przywora, Normatywny model, s. 156 i powoływany tam P. Sarnecki, Stany Zjednoczone Ameryki, w: *Ustroje konstytucyjne* (red. P. Sarnecki), Warszawa 2013, s. 81.

⁶⁸ Zob. także: G. Pastuszko, Status prawny sędziego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w: *Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1* (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 415–416.

⁶⁹ P. Laidler, *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*. Przewodnik, Kraków 2007, s. 91.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Zob. także: P. Grzegorzczak, K. Weitz, w: *Konstytucja RP* (red. M. Safjan, L. Bosek), t. 1, s. 1087; J. Kuisz, *Konstytucja w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa na tle teorii* R.A. Posnera, PiP 2013, Nr 12, s. 52.

odczytywać w kategoriach ochrony m.in. pozycji procesowej oskarżonego i jego uprawnienia. *Ratio* tej poprawki jest: z jednej strony utrzymanie kontradyktoryjnego, skargowego systemu, z drugiej zaś ochrona oskarżonego przed niehumanitarnym traktowaniem. Z tego unormowania wyprowadza się takie prawa oskarżonego, jak:

1. prawo do rzetelnego procesu,
2. wolność od samooskarżenia,
3. niedopuszczalność podwójnego pociągania do odpowiedzialności karnej,
4. prawo do procesu przed wielką ławą przysięgłych,
5. ochrona przed bezprawnym pozbawieniem życia, wolności i własności,
6. zakaz pozbawiania własności prywatnej bez właściwego odszkodowania⁷².

W szczególności za nieważne uznaje się przyznanie się do winy zatrzymanego wymuszone przez Policję (ang. *coerced confession*) lub uzyskane bez pouczenia zatrzymanego o przysługującym mu prawie odmowy wyjaśnień oraz korzystania z pomocy obrońcy⁷³. Natomiast z poprawki VI do Konstytucji wynikają elementy właściwego procesu karnego:

1. szybkość (ang. *speedy trial*),
2. jawność (ang. *public trial*),
3. gwarancja właściwej formy przesłuchania świadków (obydwie strony procesu karnego, prokurator i oskarżony, biorą czynny udział w procesie, przedstawiając dowody w sprawie).
4. udział obrońcy (ang. *right to counsel*) i ławy przysięgłych (ang. *trial jury*)⁷⁴.

4.6.2. Z państw pozaeuropejskich warte podkreślenia są także rozwiązania brazylijskie i chilijskie. Dość rozbudowane rozwiązania w zakresie rzetelnego procesu sądowego zawiera art. 19 ust. 3 **Konstytucji Chile**⁷⁵. Po pierwsze,

⁷² P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP (red. M. Safjan, L. Bosek), t. 1, s. 1052; P. Laidler, Konstytucja Stanów, s. 122.

⁷³ Zob. wyr.: *Massiah p. US*, 354 U.S. 449 (1957); *Escobedo p. Illinois*, 378 U.S. 478, 495 (1964), w zakresie pouczenia o prawie do obrońcy; *Miranda p. Arizona*, 384 U.S. 486 (1966), w zakresie prawa do milczenia – za: P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP (red. M. Safjan, L. Bosek), t. 1, s. 1052.

⁷⁴ P. Laidler, Konstytucja Stanów, s. 127–129.

⁷⁵ Konstytucja polityczna Republiki Chile (*Constitución Política de la República de Chile*) (tłum. A. Wojtyczek-Bonnand, wstęp K. Wojtyczek), Warszawa 2012, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/chile2013.pdf> (dostęp: 16.8.2021 r.).

zapewnia równą ochronę prawną w korzystaniu z praw. Po drugie, przyznaje każdemu prawo do pomocy prawnej na warunkach określonych w ustawie. Po trzecie, w świetle konstytucji żaden organ władzy ani osoba nie może zabronić, ograniczyć ani zakłócać interwencji obrońcy, a w stosunku do członków Sił Zbrojnych oraz funkcjonariuszy Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego prawo to regulują (w kwestiach administracyjnych i dyscyplinarnych) odpowiednie przepisy statutowe. Po czwarte, jednocześnie Konstytucja przesądza o określe- niu w drodze ustawy środków w celu zapewnienia pomocy i obrony prawnej osobom znajdującym się w sytuacji wymagającej takiej pomocy. Po piąte, warto podkreślić, że Konstytucja gwarantuje również osobom fizycznym i ofiarom przestępstw bezpłatną pomoc i obronę prawną w celu wszczęcia postępowania karnego w przypadkach przewidzianych w Konstytucji i ustawach. Ustawa zasadnicza wymaga w tym zakresie ustawowego unormowania. Po szóste, oskar- żonemu o przestępstwo przysługuje niezbywalne prawo do pomocy obrońcy wyznaczonego przez państwo, jeśli nie zostanie wyznaczony w terminie okre- ślonym w ustawie. Po siódme, Konstytucja gwarantuje, że tylko sądowi (okre- ślonemu w ustawie i ustanowionemu przed popełnieniem czynu) przysługuje prawo sądenia, a wyrok organu wymierzającego sprawiedliwość musi poprze- dzać postępowanie sądowe zgodnie z prawem. Jednocześnie ustawa nie może ustanawiać domniemania odpowiedzialności karnej. Za przestępstwo może zostać wymierzona kara przewidziana w ustawie promulgowanej przed doko- naniem przestępstwa, chyba że nowa ustawa jest względniejsza dla zaintereso- wanego. Po ósme, Konstytucja gwarantuje prawo do wolności osobistej, a to oznacza, że nikt nie może zostać pozbawiony wolności osobistej ani nie może ona zostać ograniczona, z wyjątkiem przypadków określonych w Konstytucji i ustawach, i w sposób w nich określony (art. 19 ust. 7 b). Co więcej, nikt nie może zostać zatrzymany ani aresztowany. Wyjątkiem jest uzyskanie nakazu funkcjonariusza publicznego wyraźnie do tego upoważnionego w ustawie oraz po przedstawieniu nakazu zgodnie z prawem. Konstytucja przewiduje możliwość zatrzymania osoby ujętej na gorącym uczynku, ale wyłącznie w celu oddania jej do dyspozycji właściwego sędziego w ciągu 24 godzin od chwili zatrzymania. Natomiast, gdy organ władzy zatrzymuje lub aresztuje osobę, wówczas ma obowiązek w ciągu 48 godzin od zatrzymania lub aresztowania poinformować o tym właściwego sędziego, przekazując mu zatrzymanego do dyspozycji. Sędzia zaś może przedłużyć ten okres do 5 dni, a w śledztwie

w sprawie czynów uznanych w ustawie za terrorystyczne nawet do 10 dni (art. 19 ust. 7c). Po dziewiąte, zgodnie z Konstytucją oskarżony pozostaje na wolności, chyba że sędzia uzna, że jego zatrzymanie lub areszt prewencyjny są konieczne do przeprowadzenia śledztwa lub dla zapewnienia bezpieczeństwa pokrzywdzonego lub społeczeństwa. Warunki w tym zakresie określa ustawa (art. 17 ust. 7e). Konstytucja przesądza również w sprawach karnych, że nie można zmuszać podejrzanego lub oskarżonego, aby zeznawał pod przysięgą w sprawie popełnionego przez siebie czynu; ani też zmusić do składania zeznań przeciwko niemu, jego wstępnych, zstępnych, współmałżonka oraz innych osób, które, w zależności od przypadku i okoliczności, wymienia ustawa (art. 17 ust. 7f). Po dziesiąte, w razie ostatecznego umorzenia postępowania lub wydania wyroku uniewinniającego, osoba, przeciwko której prowadzone było postępowanie, lub która została skazana w jakiegokolwiek instancji, ma prawo do odszkodowania ze strony państwa za poniesione szkody, jeżeli Sąd Najwyższy uzna, że wydane orzeczenie było błędne lub arbitralne. Odszkodowanie jest przyznawane przez sąd w postępowaniu uproszczonym i skróconym, w którym dowody są oceniane zgodnie z sumieniem (art. 17 ust. 7i). Po jedenaste, każdemu kto zostanie zatrzymany, aresztowany lub uwięziony z naruszeniem przepisów Konstytucji lub ustaw, konstytucja gwarantuje prawo złożenia skargi, osobiście lub za pośrednictwem innej osoby, do organu sądowego określonego w ustawie, aby nakazał przywrócenie przestrzegania zasad prawa i niezwłocznie przedsięwziął środki, które uzna za konieczne dla realizacji praw poszkodowanego i zapewnienia mu odpowiedniej ochrony (art. 21). Konstytucja wyodrębnia też rozdział dotyczący władzy sądowniczej (rozd. VI), w którym w szczególności stanowi się, że kompetencja do rozpoznawania spraw cywilnych i karnych, orzekania o nich i zapewnienia wykonania wyroków należy wyłącznie do sądów ustanowionych w ustawie. Żadna inna władza (Prezydent ani Kongres) nie mogą w żadnym przypadku wykonywać funkcji sądowniczych, przejmować spraw w toku, zmieniać uzasadnień lub sentencji orzeczeń lub wznawiać zakończonych postępowań⁷⁶.

⁷⁶ Szerzej: K. Complak, E. Wójcicka, Status prawny sędziego w Chile, w: Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1 (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 108–132.

4.6.3. Warto także zwrócić uwagę na unormowania **Konstytucji Federacyjnej Republiki Brazylii**⁷⁷. Wynika z niej m.in. zasada niezależności władzy sędziowskiej⁷⁸ i katalog podstawowych celów, do których zalicza się m.in. budowę społeczeństwa wolnego, sprawiedliwego i solidarnego (art. 3 pkt I) i zlikwidowanie ubóstwa i marginalizacji oraz zmniejszenie nierówności społecznych i regionalnych (art. 3 pkt III). Konstytucja gwarantuje m.in. „pełne prawo do obrony” (art. 5 pkt XXXVIII a), a także, że nikt nie zostanie pozbawiony wolności lub własności bez należytego procesu prawnego (art. 5 pkt LIV). Na poziomie konstytucyjnym stronom w postępowaniach sądowych lub administracyjnych oraz oskarżonemu zagwarantowano poszanowanie zasady kontradiktoryjności oraz prawo do obrony wraz ze środkami zaskarżenia (art. 5 pkt LV). Do gwarancji zaliczyć należy także to, że dowody uzyskane w sposób niezgodny z prawem są niedopuszczalne w postępowaniu (art. 5 pkt LVI) oraz zakaz uznania za winnego do czasu wydania prawomocnego wyroku karnego (art. 5 pkt LVII)⁷⁹. W celu pełniejszego urzeczywistnienia tych wartości Konstytucja przewiduje tzw. instytucję „Obrony Publicznej” (art. 134), która ma zasadnicze znaczenie dla funkcji sędziowskiej państwa; zaś do jej zadań należy zagwarantowanie, „na wszystkich szczeblach, pomocy prawnej i obrony osobom ubogim, na zasadach określonych w art. 5 pkt LXXIV”.

III.

1. Dostrzec należy także rozwiązania konstytucyjne zawierające tylko generalne założenia (podstawy) w zakresie rzetelnego procesu sądowego. Należą do nich chociażby konstytucje państw skandynawskich.

⁷⁷ Konstytucja Federacyjnej Republiki Brazylii z 5.10.1988 r., według stanu prawnego na 1.7.2004 r. (tłum. A. Wojtyczek-Bonnand), <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/brazylia.html> (16.8.2021 r.), www.planalto.gov.br/ccivil_03/Constituicao/Constituicao.htm (dostęp: 21.8.2021 r.).

⁷⁸ D.E. Villanueva Soares Antunez, Status of the Judge in Brazil, w: Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1 (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 80.

⁷⁹ Zob. www.planalto.gov.br/ccivil_03/Constituicao/Constituicao.htm (dostęp: 21.8.2021 r.).

2. Z Konstytucji Królestwa Szwecji⁸⁰ wynika obowiązek władzy publicznej poszanowania równości wszystkich ludzi, wolności oraz godności osoby ludzkiej, zapewnienie każdemu obywatelowi w szczególności dobrobytu osobistego i ekonomicznego (§ 2 Aktu o Formie Rządu), a sprawiedliwość wymierzają sądy (§ 8 Aktu o Formie Rządu)⁸¹. Procesy sądowe powinny być sprawiedliwe i w rozsądnym czasie (§ 11 zd. 2 Aktu o Formie Rządu)⁸². Natomiast ustrojodawca scedował na ustawodawcę zwykłego określenie zasad wymiaru sprawiedliwości, organizacji sądów oraz postępowania sądowego (rozdz. 11 Aktu o Formie Rządu – „Wymiar sprawiedliwości”). Podkreślić należy niekwestionowaną w Szwecji zasadę niezależności sądów i niezawisłości sędziów. W świetle § 2 rozdz. 11 przesądzono, że: „Żaden organ władzy publicznej, nie wyłączając Riksdagu, nie może ustalać treści wyroków oraz sposobu stosowania przepisów prawa w poszczególnych sprawach”. W tym unormowaniu ustrojodawca szwedzki wyraził zasadę wyłączności kompetencyjnej, niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej w konstrukcji „niezależności wyrokowania”⁸³. Łączyć to należy z zasadą wyłączności sądowego rozstrzygnięcia sporów pomiędzy podmiotami prywatnymi (§ 3 rozdz. 11). Ustrojodawca scedował na ustawodawcę zwykłego obowiązek wprowadzenia regulacji ustawowej w zakresie uszczegółowienia wymiaru sprawiedliwości, tj. ogólnych zasad organizacji sądów oraz postępowania sądowego (§ 4 rozdz. 11). Ważną gwarancją niezależności sędziego jest określenie wymogów, których spełnienie może być podstawą do zwolnienia ze służby: 1) w wyniku popełnienia przestępstwa lub poważnego bądź powtarzalnego zaniedbania swoich obowiązków okazał się osobą oczywiście niewłaściwą do wykonywania służby, 2) osiągnął wiek emerytalny lub ma ustawowy obowiązek przejścia na rentę. W przypadku

⁸⁰ Konstytucja Królestwa Szwecji (tłum. K. Dembiński, M. Grzybowski), Warszawa 2000, a w ramach Konstytucji Akt o Formie Rządu z 28.2.1974 r. w brzmieniu t.j. z 26.11.1998 r., z uwzględnieniem później ogłoszonej poprawki, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/szwecja.html> (dostęp: 16.8.2021 r.); także K. Dembiński, M. Grzybowski, Konstytucja Królestwa Szwecji (Grundlagarna), w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011, s. 748–815; M. Grzybowski, Szwecja. Zarys systemu ustrojowego, Kraków 2019, s. 167.

⁸¹ Por. K. Dembiński, M. Grzybowski, Konstytucja Królestwa Szwecji, s. 755.

⁸² Zob. też: B. Przywora, A. Wróbel, Status prawny sędziego w Królestwie Szwecji, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. B. Przywora), Warszawa 2019, s. 407.

⁸³ M. Grzybowski, Szwecja, s. 167.

zwolnienia sędziego ze służby przez organ inny niż sąd ma on prawo domagać się rozpatrzenia sprawy przez sąd. Powyższy przepis stosuje się do sędziego zawieszonoego w wykonywaniu obowiązków lub zobowiązanego do przeprowadzania badań lekarskich. O ile wymagają tego względy organizacyjne, sędzia może być przesunięty na równorzędne stanowisko (§ 5 rozdz. 11).

Warto w kontekście rzetelnego procesu sądowego w Szwecji podkreślić znaczenie *Ombudsmanna*, któremu przysługuje prawo uczestniczenia w posiedzeniach oraz prawo dostępu do dokumentów oraz protokołów sądów i organów zarządzających (§ 6 Aktu o Formie Rządu, rozdz. 13 „System kontroli”).

3. Z Konstytucji Królestwa Danii⁸⁴ wprost wynika, że pozbawienie wolności może nastąpić tylko na podstawie ustawy (§ 71 pkt 2). Stanowi to istotną gwarancję ochrony rzetelnego procesu. Warto także zwrócić uwagę na unormowanie, w świetle którego każdy aresztowany powinien być postawiony przed sędzią w ciągu 24 godzin (§ 71 pkt 3). Wolność ta została potraktowana jako prawo (atrybut) człowieka⁸⁵. Ponadto, każde naruszenie wolności i praw stanowi podstawę do sądowego dochodzenia ochrony wolności i praw, jak też do naprawienia szkód. Ustrojodawca duński poświęca tematyce wymiaru sprawiedliwości odrębny rozdz. (cz. VI). Z Konstytucji Danii wynikają następujące gwarancje:

1. wyłączność ustawowa w odniesieniu do zagadnienia władzy sędziowskiej (§ 61),
2. niezależność wymiaru sprawiedliwości od władzy wykonawczej (§ 62),
3. sądowa kontrola funkcjonowania organów władzy wykonawczej (§ 63),
4. niezawisłość sędziów w wykonywaniu obowiązków, gwarancje oraz zasady przenoszenia sędziów na emeryturę (§ 64),
5. jawność postępowania sądowego (§ 6 ust. 1).

Za dodatkową gwarancję ochrony rzetelnego procesu sądowego uznać należy także uczestnictwo ławników w postępowaniu karnym (§ 65 pkt 2)⁸⁶.

⁸⁴ Konstytucja Królestwa Danii z 5.6.1953 r. (tłum. *M. Grzybowski*), biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/07/Dania_pol_010811.pdf (16.8.2021 r.).

⁸⁵ *M. Grzybowski*, Dania. Zarys systemu ustrojowego, Kraków 2017, s. 173–174.

⁸⁶ Uwagi za: *M. Grzybowski*, Status prawny sędziego w Królestwie Danii, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019, s. 150–151.

IV.

Szczególnym przykładem współczesnej konstytucji, z której nie wynika wprost prawo do rzetelnego procesu sądowego, jest tzw. „blok konstytucyjny” we Francji. Pomimo bogatych korzeni konstytucyjnych we Francji (także w zakresie praw człowieka⁸⁷), nie zagwarantowano na poziomie konstytucyjnym wprost ani prawa do zaskarżania decyzji oraz orzeczeń, ani też prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd⁸⁸. Jednakże waga prawa do efektywnej ochrony sądowej (franc. *droit a un recours juridictionnel effectif*) jest konsekwentnie podkreślana w orzecznictwie Rady Stanu. W tym zakresie stosowane są przepisy ratyfikowanej EKPCz⁸⁹. Źródłem (gwarancji) tego prawa poszukuje się także w art. 16 Deklaracji Praw Człowieka z 1789 r.⁹⁰, Konstytucji z 4.10.1958 r., wstępie do Konstytucji z 1946 r. i podstawowych zasadach uznanych przez ustawy Republiki⁹¹. Konstytucja V Republiki Francuskiej z 1958 r. nie określa także – jako zasady konstytucyjnej – prawa do obrony⁹². Przy tym Deklaracji Praw z 1789 r. przyznaje się nadal doniosłe znaczenie⁹³. W świetle Deklaracji nikt nie może być oskarżony, zatrzymany ani więziony bez podstaw prawnych określonych w ustawie i z zachowaniem form przez nią wskazanych. Natomiast ci, którzy

⁸⁷ Zob. także: B. Przywora, Normatywny model, s. 139 i powoływaną tam literaturę; M. Grzybowski, Zakres przedmiotowy regulacji konstytucyjnej w klasycznych i historycznych konstytucjach pisanych, w: Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych (red. P. Sarnecki), Warszawa 1997, s. 41–42 i 45; zob. też: M. Granat, Instytucje przedstawicielskie w ustroju III i IV Republiki Francuskiej, w: Prawa człowieka. Społeczeństwo obywatelskie. Państwo demokratyczne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Pawłowi Sarneckiemu (red. P. Tuleja, M. Florczak-Wątor, S. Kubas), Warszawa 2010, s. 276–283.

⁸⁸ Zob. K. Wojtyczek, Prawo do sądu (*droit au juge, droit d'accès à la justice*), w: Prawo francuskie (red. K. Wojtyczek, A. Machowska), t. II, Kraków 2005, s. 38.

⁸⁹ P. Sarnecki, w: Konstytucja (red. L. Garlicki, M. Zubik), t. 2, art. 45, Nb 2.

⁹⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz, w: Konstytucja RP (red. M. Saffan, L. Bosek), t. 1, art. 45, s. 1089.

⁹¹ Konstytucja Republiki Francuskiej z 4.10.1958 r. (tłum. W. Skrzydło), <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi1/txt/konst/francja.html> (18.8.2021 r.); zob. też: W. Skrzydło, Konstytucja Republiki Francuskiej z października 1958 r., w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. W. Stańkiewicz), Warszawa 2011, s. 273–296.

⁹² Por. P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP (red. M. Saffan, L. Bosek), t. 1, art. 42, uw. 199, s. 1053.

⁹³ P. Sarnecki, Republika Francuska, w: Ustroje konstytucyjne państw współczesnych (red. P. Sarnecki), Warszawa 2013, s. 222.

oddziałują, wydają, wykonują lub zlecają wykonanie rozkazów arbitralnych, powinni być ukarani. Każdy obywatel wezwany lub zatrzymany na podstawie ustawy powinien natychmiast okazać posłuszeństwo, a stawiając opór staje się winnym (art. VII). Przesądzono także, że w drodze ustawy można ustanawiać tylko takie kary, które są oczywiście i ściśle niezbędne; nikt nie może być karany inaczej jak tylko na podstawie ustawy uchwalonej i ogłoszonej przed popełnieniem przestępstwa i legalnie stosowanej (art. VIII). Z Deklaracji wynika także domniemanie niewinności oraz nakaz ograniczenia stosowania środków przymusu do niezbędnego minimum, a każdy człowiek jest uważany za niewinnego aż do momentu, gdy zostanie uznany winnym. W przypadku gdy konieczne okaże się jego zatrzymanie, każde zastosowanie rygorów, które nie są niezbędne dla zabezpieczenia jego osoby, winno być surowo karane przez ustawę (art. IX). W sferze prawa represyjnego orzecznictwo wymaga w szczególności zagwarantowania prawa do kontaktu z adwokatem podczas zatrzymania. Chodzi o to, aby procedura karna odpowiadała wymogom sprawiedliwości i gwarantowała równowagę uprawnień stron postępowania⁹⁴.

Z punktu widzenia rzetelnego procesu sądowego istotne znaczenie ma rozdz. 8 „O władzy sędziowskiej” (franc. *de l'autorite judiciaire*). Ustrojodawca francuski przesądził o nieusuwalności sędziów, cedując na ustawodawcę obowiązek określenia regulacji w zakresie statusu sędziów⁹⁵. Jednocześnie z Konst. franc. wynika istotna rola Prezydenta jako gwaranta niezawisłości sądownictwa. Korzysta on z pomocy Najwyższej Rady Sądownictwa (art. 64 Konst. franc.). Ponadto, jako gwarancję rzetelnego procesu sądowego uznać należy zakaz arbitralnego pozbawiania wolności, a sądownictwo, jako strażnik nietykalności osobistej, zapewnia jej poszanowanie w sposób przewidziany w ustawie (art. 66 Konst. franc.).

Z punktu widzenia ochrony praw fundamentalne znaczenie ma także Rada Konstytucyjna (franc. *Conseil Constitutionnel*), której celem jest kontrola konstytucyjności prawa⁹⁶. Orzecznictwo Rady Konstytucyjnej uzyskało znaczenie

⁹⁴ Por. K. Wojtyczek, *Prawo do sądu*, s. 40.

⁹⁵ Zob. także: M. Augustyniak, Status prawny sędziego w Republice Francuskiej, w: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I* (red. B. Przywora), Warszawa 2019, s. 179–206 i wskazane tam źródła francuskie.

⁹⁶ Na temat Rady Konstytucyjnej we Francji i jej funkcji zob. np. K. Wojtyczek, *Sukces, który zadziwia. Metamorfoza Francuskiej Rady Konstytucyjnej*, w: *Prawa człowieka*.

z punktu widzenia ewolucji i autonomizacji porządku prawnego i stało się źródłem praw i wolności jednostki”, wobec braku katalogu tych praw i wolności w samej Konstytucji z 1958 r.⁹⁷ Rada Konstytucyjna uznała zarówno prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, szersze ogólne prawo do wnoszenia środków prawnych (franc. *droit de recours*), jak również wymóg zagwarantowania praw stron, a zwłaszcza prawa do obrony (franc. *droits de la défense*), który sprowadza się do zagwarantowania sprawiedliwej procedury. Prawa te obejmują m.in. prawo do korzystania z pomocy adwokata⁹⁸.

V.

Podsumowując wskazane unormowania konstytucyjne dotyczące problematyki rzetelnego procesu sądowego, można sformułować następujące wnioski.

Po pierwsze, ze wszystkich konstytucji wynikają zobowiązania po stronie organów państwowych do szeroko rozumianej ochrony prawnej wolności i praw jednostki i zagwarantowania wymiaru sprawiedliwości, zgodnego z międzynarodowymi standardami, czy też zapewnienia (*in concreto*) realizacji zasady równości i sprawiedliwości społecznej.

Po drugie, wśród praw i wolności podstawowe znaczenie ma prawo do sądu (do rzetelnego procesu sądowego), choć na różnym poziomie szczegółowości jest określone. Dostrzec można uregulowania konstytucyjne, w których treść w sposób wyraźny (lub zbliżony) koresponduje ze standardami międzynarodowymi (na wzór art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 14 ust. 1 MPPOiP). Takie regulacje są charakterystyczne zwłaszcza dla nowszych konstytucji państw Europy Środkowej (np. Czechy, Polska czy Słowacja), ale także można je dostrzec w unormowaniach konstytucji państw Europy Wschodniej (np. Ukraina, Rosja).

Społeczeństwo obywatelskie. Państwo demokratyczne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Pawłowi Sarneckiemu (red. P. Tuleja, M. Florczak-Wątor, S. Kubas), Warszawa 2010, s. 211–214.

⁹⁷ Por. A. Jamróz, O koncepcji państwa prawa w doktrynie francuskiej, w: Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Studia konstytucyjne (red. M. Grzybowski, P. Tuleja), Warszawa 2014, s. 90.

⁹⁸ Por. K. Wojtczek, Prawo do sądu, s. 39.

W tych państwach dość rozbudowane są podstawy rzetelnego procesu sądowego, zwłaszcza w odniesieniu do pozycji procesowej oskarżonego. Analizowane rozwiązania w znacznej mierze determinują ustawodawcę zwykłego w procesie tworzenia szczegółowych rozwiązań.

Po trzecie, także w unormowaniach konstytucyjnych państw o utrwalonej (ukształtowanej) demokracji (choć na różnym poziomie szczegółowości) można dostrzec podstawy prawa do sądu (do rzetelnego procesu sądowego). Jako przykłady takich rozwiązań można wskazać m.in. z państw europejskich: Hiszpanię, Niemcy, Portugalię, Włochy czy Szwajcarię, natomiast z państw pozaeuropejskich w szczególności ujęte w opracowaniu unormowania konstytucji: Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Brazylii czy Chile. Zwłaszcza za interesujące uznać należy rozwiązania konstytucyjne w zakresie urzeczywistnienia prawa do rzetelnego procesu. Przykładowo można wskazać na regulacje uwzględniające w szczególności instytucję pomocy prawnej, w tym także w zakresie jako świadczenia bezpłatnego (np. w: Brazylii, Chile, Czechach, Hiszpanii, Rosji, na Ukrainie czy we Włoszech)⁹⁹. Realizacja tych uprawnień jednak odbywa się na zasadach określonych w ustawie.

Po czwarte, analiza prowadzi do wniosku, że wyróżnić można państwa wyłącznie deklarujące realizację prawa do sądu lub pośrednio wyprowadzające to prawo z innych unormowań konstytucyjnych (np. państwa skandynawskie: Dania, Szwecja). Wreszcie wskazać należy na przykład konstytucyjnych rozwiązań we Francji, gdzie nie brak jest wyraźnych odwołań do problematyki rzetelnego procesu sądowego, ale prawo to wyprowadzane jest z unormowań EKPCz.

⁹⁹ B. Przywora, *Normatywny model*, s. 161.

Rozdział 3

Podstawowe zasady wymiaru sprawiedliwości a rzetelny proces sądowy

Artur Ławniczak*

Kształt czy też postać procesu sądowego jest w dużej mierze determinowany przez obowiązujące na danym etapie społeczno-politycznego rozwoju reguły określające strukturę i funkcjonowanie sądownictwa. Takie ujęcie zagadnienia sugeruje, że mogą ulegać one zmianie podczas wielowiekowej historii państwowości, podczas której występowały zmiany sposobu władania, również w jego judykacyjnym aspekcie. Tym niemniej najbardziej fundamentalne cechy sformalizowanego przez zwyczajowe oraz spisane prawo państwowe osądzania, odnoszące się do jego tożsamości, pozostają niezmiennie, bo gdyby było inaczej, to nie moglibyśmy mówić i pisać, że wymiar sprawiedliwości towarzyszy państwu od chwili jego narodzin do dzisiaj, gdyż zapotrzebowanie społeczne na jego sprawowanie jest niezmiennie, co sprawia, że każda władza w ten lub inny sposób musi wychodzić mu naprzeciw, jeśli chce zapobiec daleko posuniętej anarchizacji w łonie podległej jej poczynaniom części ludzkości.

* Dr hab. *Artur Ławniczak*, prof. UW – Katedra Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, ORCID: 0000-0002-0611-7176. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Podstawowe zasady wymiaru sprawiedliwości a rzetelny proces sądowy” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

Jest ona przyzwyczajona do tego, że podczas podejmowanych przez judykaturę władczych czynności występuje trwały podział ról odgrywanych w ramach sądowego spektaklu. Sąd jest zatem sądem, oskarżony oskarżonym i strona stroną, z czego wynika, że istnieje zasadniczy podział na władcze i owładane pierwiastki judykacyjnego paradygmatu, *ergo* mamy do czynienia z ponadepokową zasadą.

Dwie ww. figury są najważniejszymi uczestnikami przedstawienia tego rodzaju, w symboliczny sposób wyrażającymi odwieczną walkę Dobra ze Złem. To pierwsze ma się kojarzyć z wyobrażeniem obiektywnego, a zatem bezstronnego obserwatora, stojącego na straży rudymentarnego Porządku i oceniającego w sprawiedliwy sposób domniemanie nieczne czyny. Posądzany o ich popełnienie podsądny reprezentuje lucyferyczną, *ergo* buntowniczą antyzasadę, zasługuje zatem na to, aby być ukaranym, chyba że okaże się niewinnym. W obu przypadkach nastąpi zwycięstwo Prawa, istniejącego po to, aby poskramiać permanentnie zagrażający zorganizowanemu rodzajowi ludzkiemu Chaos. Oznacza to, że jego zwalczanie jest rudymentarно-fundamentalną zasadą każdego sądownictwa, występującą rzeczą jasną w mniejszym natężeniu w przypadku innych niż prawnokarne spraw. W każdym razie wydawane przez najrozmaitsze trybunały orzeczenia z założenia są słuszne, w przeciwieństwie do napiętnowanych przez nie postaw, co ma przypominać ogółowi, jakie są pożądane wzorce postępowania, a dzięki czemu odbywa się permanentny proces wychowawczy, nasilający się szczególnie podczas głośnych procesów, cieszących się sporym zainteresowaniem społeczeństwa, dla którego uniewinniający lub skazujący wyrok jest czymś konkretnym, łatwiej przyswajalnym niż rezultaty poczynań prawodawczej i wykonawczej władzy, a zatem w edukacyjnym aspekcie władania wymiar sprawiedliwości ma największe znaczenie, co wypada uznać za kolejną związaną z nim niezmienną regułę, dlatego też współtworzący go politycy powinni dokładać szczególnych starań, aby we właściwy sposób kierować procesowymi postępowaniami.

Wspomniana polityczność nie jest czymś akcydentalnie się pojawiającym na jurydycznym polu, albowiem jest trwale związana z sądowniczą postacią władania. Wynika to z najgłębszej istoty bezsprzecznie związanej z władzą polityczności, polegającej na umiejętnym dbaniu o Dobro Wspólne. Każda z części rozdzielonej na lockowsko-monteskiuszowski sposób pierwotnej władzy na swój sposób realizuje swoją misję. W przypadku judykatury ma ona bardziej

zindywidualizowany charakter, skoro sędziowie mają stronić od partyjnej aktywności, tym niemniej nie mogą oni abstrahować od podstawowych funkcji spełnianych przez państwo, w kierowaniu którym uczestniczą. Ich partycypacja w tym przedsięwzięciu ma inny charakter niż otwarcie uwikłanych w rywalizację stronnictw parlamentarzystów czy ministrów, tym niemniej jest niezaprzeczalna. Monteskiuszowska koncepcja nie może być traktowana zbyt dosłownie z tego względu, że takie podejście doprowadziłoby do rozpadu państwowości, *ergo* sędziowie nie przebywają w jakiejś wieży z kości słoniowej ani nie są osadzeni na żadnej lodowej górze. Są immanentnym elementem monarchicznej lub republikańskiej zinstytucjonalizowanej struktury, realizującej poprzez opisane w prawie działania potrzeby ogólnonarodowej wspólnoty. Stwierdzamy więc, że upolitycznienie w możliwie pozytywnym tego słowa znaczeniu jest organicznie obecne w oficjalnych poczynaniach trzeciej władzy i inaczej być nie może, co pozwala na uznanie, że wszelkie utyskiwania odnośnie do domniemanego upolityczniania judykatury wynikają z semantycznego nieporozumienia, opartego na nieodróżnianiu polityki od politykierstwa.

Bez harmonijnego politykowania w ogólnopaństwowej skali Dobro Wspólne jest narażone na poważny szwank. Dlatego też trudno zaprzeczyć, że pomimo odejścia od dogmatu jedności władzy państwowej – umieszczającego bezdyskusyjnie parlament w samym centrum aparatu państwowego – najważniejszym ośrodkiem władania, nie bez powodu wymienionym na pierwszym miejscu w obowiązującej Konstytucji RP, jest legislatywa. Jej znaczenie skutkuje tym, że mamy do czynienia z uzależnieniem od niej wymiaru sprawiedliwości. Jest to zrozumiałe i szczególnie widoczne w wywodzącym się z rzymskiego legatu kontynentalnym paradygmacie prawnopozytywnym, w którym powszechnie obowiązujące przepisy napływają do judykatury z zewnątrz, bo jest ona pozbawiona kompetencji tworzenia skierowanych *erga omnes* reguł. Oznacza to, że zasady funkcjonowania trzeciej władzy są formalnie ustalane czy też zatwierdzane, jeśli mają starodawną genezę, poza nią. *Nolens volens* sędziowie są zobowiązani je respektować, zgodnie z popularnym na Zachodzie przekonaniem o wielorakich zaletach formuły *Rule of Law*. Oznacza to, że władza sądownicza jest ewidentnie uzależniona od poczynań mającej wszak mocniejszą według demokratycznej aksjologii, oddolną legitymizację, władzy ustrojodawczo-ustawodawczej, natomiast tradycyjnie nie ma w naszym modelu urzędzenia państwowości możliwości bezpośredniego wpływania na działania legislatorów.

TK może ich co najwyżej osądzać *post factum* oraz blokować na forum wejście w życie zaskarżonych aktów normatywnoprawnych, ale nie wynika z tego, że w rezultacie tych kompetencji ulega zasadniczemu odwróceniu przedstawiona powyżej relacja.

Jeśli chodzi z kolei o egzekutywę, to zapewnia ona codzienne funkcjonowanie zorganizowanej politycznie ogólnonarodowej wspólnoty, w tym także judykacyjnych struktur. Centralny ośrodek zarządzania, czyli wprawiania w ruch oraz koordynowania, całością poczyniła aparatu władzy publicznej zlokalizowany jest we współczesnej Europie, poza minimonarchiami, albo w pałacu prezydenckim albo w siedzibie premiera, jak u nas. Nie napotkamy zatem rozwiązania, polegającego na odtworzeniu opisanej w starotestamentowej Księdze Sędziów konstrukcji zdecydowanej dominacji tych ostatnich. Muszą się oni godzić z istnieniem figury Ministra Sprawiedliwości, niekompatybilnej z radykalnie rozumianym postulatem odseparowania od siebie głównych przejawów władania, skoro Sprawiedliwość, zapewne nie tylko werbalnie, pojawia się w nomenklaturowo-instytucjonalnej postaci zarówno w drugiej, jak i trzeciej władzy.

Konstytucyjna kolejność wymieniania jej sformalizowanych postaci nie jest przypadkowa, jeśli staniemy na „niezlomnym gruncie domniemania racjonalności prawodawcy”. Wynika z tego, że judykatura z premedytacją umieszczona została na trzecim miejscu, co oznacza, że pomimo niezgorszego zakresu samodzielności, nie może ona abstrahować od ustalanego gdzie indziej generalnego kursu państwowej nawy, na którym powinno znajdować się również sądownictwo w imię rudymen tarnej i niezbywalnej jedności władzy państwowej, której nie sposób pozbyć się, niezależnie od konstytucyjnych unormowań. Elementarna rzetelność wymaga zatem, żeby pamiętać o tym, co powinno się przekładać na kształt wszelkich aktywności, także tych, które przejawiają się w zwieńczonym sprawiedliwymi wyrokami kierowaniu judykacyjnymi procesami.

Ewentualne uchybienia, do jakich może dojść podczas osądzania, są odbierane jako szczególnie rażące wówczas, gdy prowadzą do ukarania niewinnego. Dlatego też współcześnie prastare przekonanie co do tego, że *confessio est regina probationum* współlegzystuje z zasadą domniemania niewinności oskarżonego. Stoi ona w jaskrawej sprzeczności z prawem linczu, zakładającym doraźne wymierzenie sprawiedliwości przez rozemocjonowany tłum poprzez ukaranie postrzeganej jako naruszcyciel prawa osoby. W takim scenariuszu pomija się „dzielenie włosa na czworo”, rozumiane jako drobiazgowe roztrząsanie wszelkich

okoliczności wydarzenia, służące temu, aby uniknąć zaistnienia ewentualnej sądowej pomyłki. W ramach znormalizowanego, solidnie umiejscowionego w znomokratyzowanej państwowości, sądownictwa typową przyczyną jej zaistnienia może być usilne dążenie do zrealizowania „kriticznego planu wyrokowego”, mającego urzeczywistnić jakąś określoną czy też ustaloną przez rządzących społeczno-polityczną potrzebę. Na straży jej spełnienia stoją zastępy podporządkowanych Ministrowi Sprawiedliwości/Prokuratorowi Generalnemu oskarżycieli, interpretujących Dobro Wspólne według płynących z góry wskazówek. W takim stanie rzeczy założenie niewinności osoby przedstawianej przez prokuraturę jako przestępca wypada uznać za utrudnienie w zrealizowaniu ww. planu, stwarzające okazję uniknięcia dokonanego w imię Sprawiedliwości niesprawiedliwego potraktowania „któregoś z braci naszych najmniejszych”. A zatem w imię zdroworozsądkowo rozumianego jurydycznego egalitaryzmu *onus probandi* spoczywa na założeniu silniejszej od oskarżonego prokuraturze, która powinna rozwiązać wszelkie wątpliwości, jeśli takowe powstaną. A mogą się one pojawić nawet wówczas, gdy przedstawiany jako winny człowiek jak najbardziej przyznaje się do wszystkiego chociażby po to, aby chronić bliską mu osobę. *Nota bene* w przypadku wykazania, że oskarżony mijał się z prawdą, mamy do czynienia z charakterystycznym odstępstwem od logokratycznie nacechowanej reguły „słowo musi być święte” w imię przekonania, że „zaszczyty oskarżony może kłamać”, również na własną niekorzyść, co wypada mu wybaczyć w imię husyckiego zawołania *Pravda vítězi*, które powinno być gorliwie respektowane przez upaństwowionych uczestników sądowej procedury. Skoro Prawda ma zwyciężać nad jakąś „prawdeńką etapą”, to należy ją troskliwie ustalać, przy założeniu nieufności rezultatów pierwotnego oglądu, *ergo* skład sędziowski ma za zadanie przedstawić ustaloną prawdę materialną, czasem pokrywającą się z narracją oskarżonego.

Możliwość jej przedstawiania w nawet najbardziej sprzecznej z prokuratorским przesłaniem wersji jest fundamentalnie związana z prawem do obrony. Stanowi ono usankcjonowaną prawnonormatywnie postać *ius resistendi*, skoro obwiniony sprzeciwia się stanowisku zinstytucjonalizowanej części aparatu państwowego władania. Istnienie takiej opcji przypomina o tym, że państwo czy też władza może się mylić, *ergo* wypada od czasu do czasu korygować błędne ustalenia funkcjonariuszy, będących wszak pomimo swego statusu jak najbardziej omylnymi ludźmi. Wynika z tego, że nie zaszkodzi stworzyć oraz

utrzymywać sformalizowane możliwości ewentualnie skutecznego negowania władczych intencji. W przypadku prawnokarnej procedury można je skutecznić w merytorycznej postaci dzięki temu, że funkcjonuje *corpus advocatorum*, wzmacniający ideę równoprawnej walki procesowej. Biorą w niej udział, jeśli oskarżony uzna, że należy „otoczyć się mecenaskimi szańcami”, wykwalifikowani przeciwnicy, co nasącza, przynajmniej formalnie, wymiar sprawiedliwości, atmosferą „wykształciuchowości”, sprawiającą, że obwiniony w przypadku skazania (względnie uniewinnienia) powinien żywić odczucie „wyróżniającego go spośród innych, nacechowanego wyedukowaniem najwyższego stopnia” potraktowania, nadającego wymiarowi sprawiedliwości rangę prestiżowo najwyższego członu systemu sformalizowanego sprawowania władzy.

Warto zwrócić uwagę na to, że naszkicowany powyżej model funkcjonowania sądownictwa zasadniczo nie zmienił się pomimo „przesławnej ustrojowej tranzycji” (*nota bene* rzeczony przykład ewidentnie osłabia jej jak najbardziej przesadne w oficjalnej propagandzie znaczenie), z czego wynika, że paradygmat odbywanej „przed obliczem wysokiego sądu” rywalizacji stanowi naśladowany przez legislaturę wzorzec. W prawodawczej wersji przejawia się on w postaci permanentnego politycznego starcia między kontrolowaną przez rządzących większością a z założenia uciskaną, tym niemniej tolerowaną mniejszością, której racje okażą się być słusznymi po oczekiwanych przez nią zwycięstwie w którychś z nadchodzących wyborów. Okazuje się więc, że opozycja jest ekstrapolowaną postacią oskarżonego, oczekującą na wyrok w postaci umieszczonego w elekcyjnych urnach *vox populi*, mogącego sprawić, że – w przeciwieństwie do sali sądowej – uprzednia większość zasiądzie tam, gdzie dotychczas tkwili „intuicyjnie podejrzewani o antywładcze knowania opozycjoniści”.

Zgodzą się oni zapewne z tym, że ważną gwarancją słuszności podejmowanych zarówno przez drugą, jak i trzecią władzę decyzji jest jawność. Jej zasadność wynika z tego, że w monarchistycznej (względnie republikańskiej) wspólnocie politycznoprawnej, zwłaszcza po jej pantokratycznym nacechowaniu, każdej, nawet najbardziej nikczemnej spośród zamieszkałych w obrębie państwowości, istot ludzkich, przysługuje prawo do przynajmniej biernego uczestnictwa w odgórnie sformalizowanych, ważnych dla ogółu wydarzeniach. Wynika z tego, że co najmniej formalnie najbardziej istotna, brzemienna rozstrzygnięciami, faza procesu ustalania rozstrzygnięcia dowolnej wątpliwości, odnoszącej się do jakiegokolwiek ujawnionego w praktyce ustrojowej dylematu,

powinna być przeprowadzana przy radykalnie zbocznikowanej kurtynie, dzięki czemu *communis opinio* w swoich grupowych lub zindywidualizowanych przejawach mogłaby uzyskać cenną wiedzę co do sposobu ustalania obarczonych władczym znamieniem postanowień.

Z powyższego wynika, że nie bez przyczyny najgłębiej zakorzeniony w społecznej świadomości spośród wszystkich prawnosądowych procedur proces karny, przede wszystkim wówczas, gdy ustalana jest ewentualna wina oskarżonych, powinien charakteryzować się transparentnością, pomniejszającą znaczenie wszelakich „horrendalnie absurdalnych spiskowych wykładni rzeczywistości”. Sprzyja im wszelakiego rodzaju tajemniczość, *ergo* można uznać, że formuła „sąd udaje się na naradę” oznacza, że judykatura z lubością pograża się w gabinetowości, *ex definitione* niekompatybilnej z ludowładztwem, bo przecież trudno jest upchać „plebejski zaciąg” w nacechowanym intymnością pomieszczeniu. Jeśli przyjmujemy słuszność takiego rozumowania, to uznamy, że właściwszą wersją wyrokowania jest jej jednoosobowa postać, „naradzająca się co najwyżej z samą sobą”. Podejmowane w takim paradygmacie rozstrzygnięcie w przejrzysty sposób określa decydenta, co powinno skłaniać go do głębokiego rozważenia treści wyroku, kojarzonego w publicznym odbiorze tylko i wyłącznie z nim. W takim stanie rzeczy, niezależnie od tego, czy przed ustaleniem orzeczenia oddali się z *forum publicum*, czy też nie, nie uniknie przypisywania właśnie jemu postaci kształtu niejednokrotnie głęboko wpływającego na los ocenianej w majestacie Prawa jednostki wyroku. Sędziowie nie są monteskiuszowskimi „ustami czytającymi wyroki”, a zatem zależy od nich skala zastosowanej w danym przypadku dolegliwości. Przejrzystość postępowania i związana z nią klarowność argumentowania powodów podjęcia takiej, a nie innej decyzji, powinna się w walnym stopniu przyczyniać do oceny przez opinię publiczną wymiaru sprawiedliwości, co jest nieuniknione, bo przecież „ci, co osądzają, sami będą osądzeni”, a gorszy lub lepszy stan państwowości w dużej mierze zależy od tego, czy wydawane w imieniu RP wyroki są odbierane jako sprawiedliwe.

Z jednej strony ich treść powinna być nieskalaną emanacją prastarego nomokratycznego pryncypu, a z drugiej nie jest możliwe konsekwentne abstrahowanie od ustrojowych uwarunkowań. Sprawiają one, że zmianie ulega katalog czynów uznawanych przez kodeksodawcę za niewłaściwe oraz zestaw kar, jakimi dysponuje sądownictwo. Właśnie dlatego po Okrągłym Stole własność publiczna przestała być traktowana w uprzywilejowany sposób, opozycja

stała się legalna, a kara śmierci zniknęła z oficjalnego prawnopolitycznego pejzażu. Widzimy zatem, że wymiar sprawiedliwości nie stoi w miejscu, lecz zmuszony jest reagować na dokonujące się wokół niego zmiany, znajdujące swoje odbicie w poczynaniach pierwszej władzy. Z drugiej strony ta pierwsza też nie funkcjonuje wewnątrz jakiejś szklanej wieży, „niezłomnie stojąc na jedynie słusznych pozycjach”. Doskonałym przykładem wpływania na nią również przez sędziowskie środowisko jest ww. *casus* kary głównej, która pod koniec lat 80-tych przestała być solidarnie orzekana, co stanowiło zapowiedź zupełnego jej zniesienia pomimo nieustannego opowiadania się za nią przez większość Zbiorowego Podmiotu Suwerenności. Mamy zatem do czynienia z jednej strony z ewidentną alienacją całej, a zatem także sędziowskiej, władzy, wyrażającej swoje interesy czy też przekonania w sporej mierze niezależnie od społeczeństwa, a z drugiej z nieustanną grą nacisków i kompromisów w obrębie konstytucyjnie rozczłonkowanego sformalizowanego aparatu władania, który jednakże stanowi zasadniczo całość pomimo akcentowania przez Ustawę Zasadniczą w art. 173 niezależności i odrębności sądów oraz trybunałów. Należy ten postulat traktować *cum grano salis* (względnie nieprzesadnie dosłownie), gdyż, co wypada jeszcze raz podkreślić, bezwzględna realizacja owej normy doprowadziłaby do rozpadu państwowości, będącej wszak strukturą czy też systemem połączonych naczyń, przepływów, między którymi nie można radykalnie odcinać, gdyż wskazana jest raczej ich umiejętne kontrola *pro publico bono*. Owo dobro wspólne, utożsamiane przez ustrojodawcę z Rzeczpospolitą, powinno się przejawiać m.in. w tym, że tworzone poza judykaturą rozumne prawo pomaga sędziom w odpowiednim spełnianiu ich realizowanego na podstawie konstytucyjnych zasad i ograniczeń powołania.

O tym, że wyeksplikowana powyżej sędziowsko-trybunalska niezależność i odrębność nie jest absolutna, świadczy dobitnie art. 176 Konstytucji RP, deklarujący niezbędność co najmniej dwuinstancyjnego charakteru rodzimego wymiaru sprawiedliwości, z czego wynika, że sądowe rozstrzygnięcia mogą być zmieniane przez organy wyższego szczebla, co jest trudne do pogodzenia z dogmatycznie rozumianą samodzielnością. Bo co prawda na klasyczne pytanie *quis custodiet ipsos custodes?* odpowiadamy, że jak najbardziej sędziowie są strzeżeni przez sędziów, ale jednak weryfikatorzy są innymi osobami niż ci, których poczynania są sprawdzane, bo przecież *nemo esse iudex in causa sua potest*, co można inaczej oddać jako *доверья и проверья*. Konieczność

wbudowania w system możliwości oficjalnego kwestionowania orzekanych w I instancji decyzji jest pochodną starożytnego przekonania co do tego, że *errare humanum est*, a zatem nigdy nie zaszkodzi stworzyć opcję usuwania skutków ludzkiej ułomności. Szczególne znaczenie mają błędy popełniane przez ludzi władzy, *ergo* w jej własnym najogólniejszym interesie leży, aby nie powstało wrażenie, że *manus manum lavat*.

Mającą zaprzeczać temu przekonaniu dwuinstancyjność pojawia się przed trudnymi do policzenia stuleciami wówczas, gdy sędowniczy aparat formalizuje się jako odrębna od monarchy (także od wiecu) wyspecjalizowana struktura. W opartej na założeniu jedności władania państwowości niedopuszczalne było pozostawienie jakiegokolwiek z podstawowych przejawów władania poza sferą zainteresowania podmiotu obdarzonego domniemaniem suwerennego władania, w związku z czym panującemu przysługiwała możliwość zmiany niewłaściwego jego zdaniem wyroku.

Owo przekonanie co do prawidłowości istnienia opcji korygowania uchybień utrzymuje się w obszarze wymiaru sprawiedliwości do dzisiaj. Wydawać się zresztą może, że w procesie historycznego rozwoju założenie to było recypowane przez inne gałęzie zinstytucjonalizowanego władania, zachęcane do jego praktykowania przez sądownictwo, zdające się być pepiniarą innych rozbudowanych struktur, powstających z czasem w ekspandującej państwowości. Potwierdzeniem przekonania co do szczególnego, niezbywalnego znaczenia potrzeby ewentualnego sprawdzania słuszności rozstrzygnięcia właśnie w sferze funkcjonowania władzy sędowniczej jest to, że nawet w czasach socjalistycznej demokracji, kiedy to przekonanie o konieczności konstytucyjnie rozbudowanego weryfikowania poczynań „powołanych na ważne urzędy najlepszych synów Ludu Pracującego Miast i Wsi” nie cieszyło się szczególnym poważaniem, w imię przesłania *доверья и проверья* jak najbardziej utrzymywano dwuinstancyjność wymiaru sprawiedliwości, choć w przypadku legislatywy zrezygnowano z będącego jej odpowiednikiem bikameralizmu. Wydaje się to świadczyć o potężnym oddziaływaniu idei Sprawiedliwości w każdych warunkach ustrojowych, również wówczas, gdy przyjmuje ona postać Sprawiedliwości Społecznej. Dbanie o nią nakazuje możliwie troskliwe, w takich warunkach, jakie istnieją na danym etapie społeczno-politycznego rozwoju czy też regresu, ustalanie oficjalnej winy i potencjalnej kary, albowiem szkody wywoływane pomyłkami lub celowym szkodnictwem na tym polu są szczególnie dotkliwe,

zarówno w indywidualnym, jak i szerszym wymiarze. Rozpowszechnione przekonanie o czynionej przez sądy niesprawiedliwości jawi się jako wyjątkowo rujnujące dla aksjologii politycznie zorganizowanej wspólnoty zjawisko, dlatego trzeba intensywnie się starać, aby „wypadki przy pracy” były szybko i sprawnie korygowane.

W optyce zwykłego obywatela szczególnie ważne jest to, że odwołać się od wyroku może pochodzący spoza struktur sądowniczych uczestnik judykacyjnego postępowania, uważający, iż werdykt jest dlań krzywdzący. Mamy tu *de facto* do czynienia z rozszerzeniem prawa do obrony, skutkującym możliwością przedłużenia procesowej walki wprawdzie nie *ad infinitum*, ale jednak w znaczącym zakresie. Rzecz jasna jest to wyborna okazja dla rozmnożonych między Bałtykiem a Karpatami pieniaczy, ale trzeba z tym się pogodzić w imię naczelnej dyrektywy niezbędności zwalczania wszelkiej niesprawiedliwości, *ex definitione* bruźdzącej szlachetne oblicze *Temidy*. Nie należy tolerować w sądowych gmachach nierzetelnych procesów, których zapewne byłoby więcej, gdyby nie można było wytykać nieprawidłowości w oficjalnych pismach, skutkujących ponownym rozpatrzeniem osądzanego zagadnienia przez inny od zajmującego się nim w pierwszej kolejności podmiot.

Jeśli podzieli on zdanie pierwszoinstancyjnego sądu, to pozostaje jeszcze ewentualność zwrócenia się do Prezydenta, aby skorzystał z prawa łaski. Wykorzystanie przez głowę państwa tej prerogatywy oznacza, że *sensu largo* to właśnie lokator Pałacu Namiestnikowskiego jest ostatnią, formalnie umieszczoną co prawda poza strukturami sądownictwa, instancją. Jednakże nie należy zapominać o odwiecznych historycznych więzach, łączących najważniejszego wyraziciela państwowości z wymiarem sprawiedliwości. Owa tradycja jak najbardziej uzasadnia trwanie prezydenckiej kompetencji likwidowania skutków skazującego wyroku. *Nota bene* rezygnacja przez rodzimą władzę z kary śmierci wydatnie zmniejsza znaczenie ułaskawienia, skoro postawiona na czele państwa osoba nie może już darowywać życia, tym niemniej uratowanie prawomocnie skazanego przed pozbawieniem wolności też jest czymś niebiałym, wynikającym w danym wypadku z innego rozumienia częściowego Interesu Rzeczypospolitej przez jej Pierwszego Obywatela niż przez sądownictwo. Ogląda on kwestię z innej perspektywy i może się unieść ponad wydanym co prawda w imieniu RP wyrokiem, ale niemogącym wszak oddawać całego skomplikowania rzeczywistości. Przypomniane tu uprawnienie znajduje swoje *pendent*

w możliwości wetowania ustaw, przy czym w przypadku prawa łaski decyzja głowy państwa jest ostateczna, co wynika zdaje się z tego, że parlament ma jednak w zinstytucjonalizowanej strukturze władania większe znaczenie niż sądownictwo.

Zgodnie z art. 177 Konstytucji RP zasadniczo ma ono ujednolicony kształt, określony mianem sądownictwa powszechnego. Takie rozwiązanie jest zgodne z rewolucyjnym czy też republikańskim egalitarystycznym paradygmatem, negującym mediewalno-feudalny model judykacyjny, polegający na istnieniu sektorowych wymiarów sprawiedliwości, które to rozwiązanie wynikało ze stanowości. Znajdowała ona swoje odbicie zarówno w instytucjonalnie pleonokratycznym parlamentarystyce, jak i w nieujednoliconej judykaturze. Co prawda w Rzeczypospolitej klasyczny trialistyczny model prawnopolitycznej organizacji społeczeństwa, typowy dla okcydentalnej Europy, nie wystąpił, tym niemniej fundamentalna w przedrewolucyjnej rzeczywistości zasada nierówności wobec prawa bynajmniej nie była negowana, co więcej była na tyle oczywista, że nie uznawano potrzeby jej wyrazistego deklarowania.

Zmieniło się to wraz z nastaniem II RP, kiedy to zadeklarowano konieczność zlikwidowania formalnoprawnych dystynkcji w obrębie Narodu Polskiego, co powinno, zgodnie z logiką nowoczesności, przełożyć się na upowszechnienie zasady równości w nomokratycznym wymiarze. Wydaje się, że ma ona dwa wymiary. Po pierwsze, winna się przejawiać w tym, że wszyscy obywatele podlegają jednakowym przepisom, a po drugie, powinni oni odpowiadać przed jednakowymi sądami. Takie rozwiązanie doskonale odpowiadałoby duchowi demorepublikańskiej *уравниловки*, nakazującemu usilne tępienie wszelkich odchyłeń od jedynie słusznego wzorca, doktrynalnie równie doskonałego jak etalon metra w podparyskim Sèvres.

W Polsce jego judykacyjny odpowiednik nie obowiązuje jednak w pełni, skoro na mocy art. 198 spisanego Najwyższego Prawa Rzeczypospolitej tworzący państwową nomenklaturę najwyższego sortu obywatele za popełnienie szczególnej rangi niewłaściwych czynów, integralnie związanych ze spełnianą przez nich funkcją, odpowiadają przed specjalnie dla nich stworzonym organem w postaci Trybunału Stanu. Ciekawe jest to, że podmiot ten nie mieści się w zawartym w 175 art. Konstytucji RP enumeratywnym katalogu bytów, które „sprawują wymiar sprawiedliwości” pomiędzy Bugiem a Odrą i Nysą Łużycką. Wynika z tego, że odpowiedzialność konstytucyjna jest szczególną odmianą

odpowiedzialności, niemieszczącą się na niwie tradycyjnego osądzania. Jeśli założymy zatem, że wszystkie człony ogólnopaństwowego aparatu władania są zobowiązane postępować w sprawiedliwy sposób, a nie wypada wszak mniemać inaczej, to zmuszeni będziemy uznać, że mamy do czynienia z orzekaniem co do winy i kary, przekraczającym tradycyjne, powstałe w przedkonstytucyjnym okresie ramy. Zdaje się, że ów nowy paradygmat znajduje swoje odzwierciedlenie w nomenklaturowym wymiarze, skoro ważnych ludzi w państwie za ich niekonstytucyjne poczynania osądza nie sąd, a trybunał. Operuje on zatem w sferze jakiejś Sprawiedliwości Wyższego Rzędu. Owa *Supraiustitia* mieści się gdzieś pomiędzy zwykłą „sprawiedliwością kodeksowo-sądową” a Sprawiedliwością Boską, znaną wszak naszemu konstytucjonalizmowi dzięki podniosłej frazie z 1935 r. o prezydenckiej odpowiedzialności „przed Bogiem i historią”. *Iustitia Divina* jest często ewokowana podczas składania przysięgi przez ludzi władzy, gdy mówią oni „tak mi dopomóż Bóg”, przez co pokornie poddają się jego jurysdykcji w zaświatach, natomiast *hic et nunc* będą się ewentualnie usprawiedliwiać przed TS. Organ ten, podobnie jak TK, znalazł się co prawda w konstytucyjnym uszeregowaniu zantropizowanych bytów prawa państwowego za sądami, tym niemniej trudno nie dostrzec w nim współczesnej inkarnacji nacechowanej przekonaniem o konieczności istnienia szczególnego organu sądowniczego dla arystokratów przedrewolucyjnej idei sądu parów. W RP, podobnie jak w innych państwach, na aktualnym etapie prawnopolitycznego rozwoju, odpowiednikiem niegdysiejszej błękitnokrwistej warstwy są wymienieni w art. 198 Konstytucji RP piastuni szczególnie ważnych funkcji w aparacie władzy państwowej, wyniesieni konstytucyjnie i *de facto* ponad resztę społeczeństwa. W czasach Polski Ludowej istniało ugruntowane przekonanie co do tego, że są oni bezkarni, gdyż zwykłe sądy są dla zwykłych ludzi. Właśnie po to, aby nadwerżyć owo mniemanie opinii publicznej, podczas „ciemnej nocy stanu wojennego” *redivivus* TS ponownie znalazł się w konstytucyjnym porządku Rzeczypospolitej. Co prawda Trybunał nie wykazał się od tamtej pory jakąś szczególną aktywnością, ale zawsze może się to zmienić. W każdym razie nieliczne zakończone do tej pory postępowania przed jego obliczem raczej nie zaprzeczają domniemaniu co do tego, że owo znamienne odstępianie od dogmatu jurydyczno-judykacyjnego egalitaryzmu nie przeszkadza rzetelnemu osądzeniu poczynań prominentnych naruszcycieli konstytucyjnego ładu.

Wydaje się, że podobnie należy ocenić poczynania *ex definitione* naruszających swoim istnieniem judykacyjny monolit sądów administracyjnych. W ich przypadku, w przeciwieństwie do TS, trudno nie zauważyć dużej żywotności, dzięki której wielokrotnie dokonała się sanacja krzywdzących obywateli postanowień „bezdusznych biurokratów”. Rzecz jasna nie wiemy, co by było, gdyby zamiast tworzenia nowego subsektora władzy w 1980 r. przydano przyznane NSA kompetencje istniejącym już strukturom wymierzania sprawiedliwości, ale „prawnopaństwowa ostrożność” nakazuje uznać, że administracyjna judykatura nieźle radziła sobie zarówno przed obradami Okrągłego Stołu, jak i po tym znamienym wydarzeniu, z czego można wnioskować, że uzyskała solidne „prawa nabyte”, co skłania do powstrzymania się od epatowania, w imię zawołania *fiat iustitia, ruat coelum*, hasłem bezwzględnej jurydyczno-judykacyjnego ujednolicenia krajowej rzeczywistości.

Łatwiej byłoby przeprowadzić depluralizację polskiego systemu legalnego osądzania kosztem jego zmilitaryzowanej odnogi, która straciła na znaczeniu po zlikwidowaniu poboru. W rezultacie sądy wojskowe uzyskały elitarno-marginalny charakter, co sprawia, że, w przeciwieństwie do TK, permanentnie znajdują się poza głównym nurtem wydarzeń i raczej nie mieszczą się w propagowanym przez przodujące media wizerunku „jedynie słusznego, wykuwanego ogólnoeuropejskim wysiłkiem społeczeństwa obywatelskiego przyszłości”, choćby czy zwłaszcza z tego powodu, że zbyt wyraziście kojarzą się z nienacechowanymi demoliberalizmem czasami. Dlatego też trudno się dziwić, że co jakiś czas pojawiają się postulaty demilitaryzacji państwowo zorganizowanego wymierzania sprawiedliwości. W instytucjonalno-konstytucyjnym wymiarze byłaby to największa zmiana w XXI-wiecznym rodzimym pejzażu prawno-politycznym, ale zapewne nie spowodowałaby jakichś większych wstrząsów w rodzimym społeczno-politycznym homeostacie.

Jest on przesycony w jego prawno-polityczno-sądowniczym aspekcie, podobnie zresztą jak całość konstytucyjnie opisanego systemu sprawowania państwowej władzy, raczej pierwiastkiem ciągłości niż zmiany i trudno temu się dziwić, bo chociaż *praeterit enim figura huius mundi*, to zmiany dokonują się w długoczasowej perspektywie powoli i rzadko kiedy odnoszą się do istoty rzeczy, bowiem w szerszym oglądzie *nilhil novi sub sole*. Właśnie dlatego podstawowy schemat zawłaszczony przez państwowość osądzania ludzkich poczynań od prawików pozostaje niezmienny, gdyż nie można w nim abstrahować od figur

sędziego i podsądnego czy też strony sporu. Są oni niezbędnymi uczestnikami procedury podległego instytucjonalizacji wymierzania sprawiedliwości, do których z czasem przyłączyły się bardziej akcydentalne osoby oskarżyciela i obrońcy. Tenże schemat w dość powszechnie zaakceptowanej postaci funkcjonuje w odradzającej się począwszy od Aktu 5-go Listopada 1916 r. państwowości polskiej po dziś dzień.

Charakteryzuje się ona m.in. tym, że obowiązują w niej przypomniane powyżej niektóre z najważniejszych reguł sądowniczych, uznane przez niżej podpisanego za szczególnie istotne dla tego, aby judykacyjne postępowanie miało rzetelny charakter, przez co należy rozumieć niezłomne skoncentrowanie się na usilnym dążeniu do możliwie dokładnego ustalenia zaistniałego wskutek ocenianych przez sąd poczynań uczestników procesu stanu faktycznego, aby następnie na podstawie zebranego materiału wydać słuszne orzeczenie. W optyce zindywidualizowanych ludzkich losów takie decyzje mają szczególne znaczenie, co przekłada się następnie na stosunek obywateli do całej władzy państwowej w imię przesłania „jakie sądy, takie państwo”. Dlatego też sposób uskuteczniania ww. zasad ma trudne do przecenienia znaczenie dla identyfikowania się zwykłych ludzi z teoretycznie współtworzoną przez nich republikańską państwowością, której znaczenie oraz jakość aktualnej postaci rodzimej wspólnoty narodowo-państwowej trudno jest nam *sine ira et studio* właściwie ocenić ze względu na brak należytego dystansu, w związku z czym wypada poczekać na to, aby kiedyś w przyszłości tak wyraziście ewokowane w Konstytucji Kwietniowej byty w postaci transcendentnego Boga oraz idącej swoim torem Historii dokonały wyważonej oceny dzisiejszych praktyk, również w zakresie aplikowania na procesowym polu najważniejszych zasad wymiaru sprawiedliwości, które zapewne nie ulegną radykalnym zmianom, gdyż wydaje się, że generalnie spełniają społeczne zapotrzebowanie. Do pewnego polepszenia sytuacji w tym zakresie doszłoby według mnie wówczas, gdyby uwzględnione zostały przez właściwe czynniki niektóre z zamieszczonych w tekście uwag oraz doczekały się, zamiast dostojnego spoczęcia w wypełnionym płonnymi nadziejami limbusie, realizacji przedstawione powyżej propozycje *de lege ferenda*.

Rozdział 4

Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

Aleksandra Syryt*

I. Wprowadzenie

Prawo do rzetelnego procesu sądowego¹ jest jedną z ważniejszych regulacji Konstytucji RP. Stało się ono przedmiotem zarówno rozważań teoretycznych², jak i wypowiedzi orzeczniczych TK oraz SN. Znaczenie prawa do rzetelnego procesu sądowego polega na tym, że z jednej strony stanowi ono prawo podmiotowe o charakterze osobistym, a z drugiej strony jest środkiem ochrony

* Dr Aleksandra Syryt – adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0002-7501-0786. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Elementy rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ W opracowaniu zamiennie posługuję się wyrażeniami „prawo do rzetelnego procesu sądowego” i „prawo do sądu”.

² Zob. m.in. wśród wielu np. Z. Czeszejko-Sochacki, Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka), PiP 1997, Nr 11–12, *passim*; M. Kłopotcka, Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, AUWr PPIA 2007, Nr 76, *passim*; Prawo sądowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (red. D. Gil), Lublin 2014, *passim*; E. Tkaczyk, Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny, St.PiA 2017, Nr 2, s. 39–46; a także komentarze do art. 45, art. 77, art. 78 i art. 176 Konstytucji RP, w tym pod red. M. Saffjana i L. Boska; L. Garlickiego i M. Zubika; M. Chmaja oraz autorstwa B. Banaszaka i P. Winczorka.

wolności i praw określonych w Konstytucji RP. To znaczy, że mimo jego wagi i konstrukcyjnej samodzielności, prawo to nie stanowi celu samego w sobie, ale pełni funkcję instrumentalną w stosunku do wolności i innych praw deklarowanych w Konstytucji RP i w ustawach³.

Celem niniejszego opracowania nie jest dokonanie analizy instytucji prawa do sądu w ogólności i powtarzanie w taki sam sposób treści, które zostały już opracowane w literaturze prawa konstytucyjnego, ale próba przedstawienia schematu rzetelnego procesu sądowego, który jest kształtowany przez orzecznictwo TK. Wobec tego zostaną wskazane konstytucyjne podstawy prawa do rzetelnego procesu sądowego oraz ich orzeczniczy kontekst. Nie chodzi przy tym o wymienienie i omówienie wszystkich wyroków TK, w których poruszał on zagadnienie prawa do sądu, ale wskazanie w oparciu o wybrane reprezentatywne wypowiedzi Trybunału ogólnych założeń dotyczących tego zagadnienia i rozważenie, czy w oparciu o orzecznictwo TK można zrekonstruować uniwersalny standard rzetelnego procesu sądowego czy raczej standardy te zależą od poszczególnych rodzajów procedur sądowych. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w uzasadnieniach TK występuje prawidłowość polegająca na tym, iż określone twierdzenia ogólne, które zostały sformułowane w toku interpretacji wzorców kontroli konstytucyjnych, są powtarzane w kolejnych orzeczeniach, przez co tworzy się swoista linia rozumienia danych instytucji konstytucyjnych. Proces ten ma miejsce do dziś.

Ramy opracowania powodują, że w tekście zostaną zaprezentowane w sposób syntetyczny ustalenia dokonane w toku analizy orzecznictwa TK w kontekście prawa do rzetelnego procesu sądowego.

2. Konstytucyjne podstawy prawa do rzetelnego procesu sądowego

Punktem wyjścia rozważań nad prawem do rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie TK muszą być przepisy konstytucyjne wskazujące na to prawo. Sąd konstytucyjny w Polsce jest bowiem tak ukształtowany, że orzeka w sprawie zgodności określonych aktów normatywnych albo przepisów prawnych

³ Np. post. SN z 5.11.2009 r., I CSK 16/09, Legalis.

z Konstytucją RP. Wypowiedź TK dotycząca standardu prawa do sądu będzie zatem zawsze związana z wyjaśnieniem znaczenia wzorca kontroli określonego w Konstytucji RP, który jest punktem odniesienia ocenianych rozwiązań normatywnych. W tym miejscu należy zaznaczyć, że choć *prima facie* prawną podstawą prawa do sądu naturalnie jest art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiący, że „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.”, to nie jest to jedyny przepis dotyczący tytułowej materii. Co więcej, TK rekonstruuje prawo do rzetelnego procesu sądowego nie tylko w oparciu o tę jednostkę redakcyjną Konstytucji RP. Obok art. 45 na kształt prawa do sądu wpływają takie rozwiązania jak zakaz zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP), prawo do środka odwoławczego (art. 78 Konstytucji RP), a także – wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawnego – zasada sprawiedliwości proceduralnej (art. 2 Konstytucji RP).

Ponadto, nie bez znaczenia dla rekonstrukcji standardu prawa do rzetelnego postępowania sądowego są przepisy ustrojowe dotyczące sądownictwa, określone w rozdz. VIII Konstytucji RP. I choć nie wynikają z nich prawa podmiotowe, to w oparciu o te przepisy możliwa jest rekonstrukcja ustrojowych standardów realizacji prawa do sądu. W tym kontekście ważne są rozwiązania dotyczące zasady sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 Konstytucji RP), dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), a także ustawowej regulacji ustroju⁴, właściwości i postępowania przed sądami (art. 176 ust. 2 Konstytucji RP). Regulacje te uzupełniają przepisy o konstytucyjnym statusie sędziego i gwarancjach jego niezawisłości. TK podkreśla, że jeżeli art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wymaga sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, to pojęcia określające wymagane cechy należy rozumieć tak, jak to wynika z przepisów rozdz. VIII Konstytucji RP⁵.

Należy podkreślić, że to właśnie w wyżej wskazanych ramach prawnych TK kształtuje określony standard prawa do rzetelnej procedury sądowej, choć z analizy orzecznictwa wynika, że standard ten polega nie tyle na omówieniu

⁴ Zob. szerzej: A. Bień-Kacała, Konstytucyjne podstawy prawa do sądu (zasada ustawowej regulacji władzy sądowniczej), PPK 2016, Nr 3, s. 15–29 i przywołana tam literatura.

⁵ Zob. wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108.

treści wskazanych powyżej przepisów, ile na sformułowaniu elementów rzetelnego procesu i wypełnieniu ich treścią wynikającą ze wskazanych powyższej regulacji prawnych.

Prawo do sądu w orzecznictwie TK jest analizowane albo jako prawo podmiotowe i w tym wypadku podstawowe znaczenie ma wyjaśnienie rozumienia pojęcia „sprawy”, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP albo jako zespół gwarancji, które łącznie tworzą elementy prawa do rzetelnego postępowania sądowego.

3. Prawo do sądu jako prawo podmiotowe

Jeszcze przed wejściem w życie Konstytucji RP, w której określono *expressis verbis* w art. 45 ust. 1 prawo do sądu, TK wyjaśniał znaczenie tego prawa, które wywodził z zasady demokratycznego państwa prawnego. W szczególności należy zwrócić uwagę na orz. z 7.1.1992 r., K 8/91⁶, którego tezy są później powtarzane w orzecznictwie. TK wskazał w nim, że jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwiania im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. To znaczy, że prawo jednostki do rzetelnego i jawnego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne, wynika z zasady, zgodnie z którą RP jest państwem prawnym⁷.

Obok formułowania ogólnej potrzeby gwarancji dostępu do sądu TK w latach 90. XX w. wyjaśniał podstawowe treści składające się na to prawo⁸.

⁶ Orz. TK z 7.1.1992 r., K 8/91, OTK 1992, poz. 5.

⁷ Zob. także orz. TK z: 25.2.1992 r., K 3/91, OTK 1992, poz. 1; 25.2.1992 r., K 4/91, OTK 1992, poz. 2; 29.9.1993 r., K 17/92, OTK 1993, poz. 33.

⁸ Zob. szerzej: K. Działocha, Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego, AUWr PPIA 1995, Nr 247, s. 68; *tenże*, Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego, w: Polskie zmiany ustrojowe w literaturze prawniczej (red. R. Balicki, B. Banaszak, M. Jabłoński), Wrocław 1997, s. 252–253.

Korzystał przy tym ze standardów międzynarodowych, w szczególności z tych wynikających z EKPCz i orzecznictwa ETPC⁹.

Zamieszczenie prawa rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez sąd w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP doprowadziło z jednej strony do utrwalania standardu wypracowanego już w orzecznictwie TK przed 1997 r., a z drugiej do wyjaśniania treści przepisów odnoszących się do tego prawa. Analizując treść art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, TK zwracał uwagę na aspekt podmiotowy i przedmiotowy prawa do sądu, a także sposób jego realizacji.

Trybunał podkreślał, że prawem do sądu są objęte osoby fizycznie, niezależnie od posiadanego obywatelstwa polskiego¹⁰. Podmiotem uprawnionym są także osoby prawne i inne jednostki organizacyjne. TK podkreśla bowiem, że podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu są osoby prawne prawa prywatnego¹¹. Podmiot prawa do sądu musi być związany z pojęciem „sprawy”, która jest przedmiotem postępowania. Prawo do sądu przysługuje zatem każdemu, czyja sprawa jest przedmiotem rozpatrzenia¹².

Odnosząc się do zakresu przedmiotowego prawa do sądu, TK uznał, że w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP musi być ono rozumiane szeroko i zarazem autonomicznie¹³, a jego zakres wyznacza pojęcie „sprawy”¹⁴. TK zwraca uwagę, że pojęcie „sprawy” nie zostało określone w sposób jednoznaczny ani w piśmiennictwie, ani w orzecznictwie. Nie zostały zatem doprecyzowane wytyczne interpretacji art. 45 ust. 1 Konstytucji RP¹⁵.

Trybunał Konstytucyjny w dotychczasowym orzecznictwie starał się objąć pojęciem „sprawa” z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP szeroki zakres spraw.

⁹ A. Syryt, *Oddziaływanie prawa międzynarodowego na sądownictwo konstytucyjne w Polsce – perspektywa konstytucyjna*, Warszawa 2019, s. 169 i n. i przywołane tam orzecznictwo.

¹⁰ Zob. wyr. TK z 15.11.2000 r., P 12/99, OTK 2000, Nr 7, poz. 260.

¹¹ Wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 30.10.2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 110; 8.10.2013 r., K 30/11, OTK-A 2013, Nr 7, poz. 98.

¹² Zob. wyr. TK z 4.7.2006 r., K 43/05, OTK-A 2006, Nr 7, poz. 78.

¹³ Wyr. TK z 10.5.2000 r., K 21/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 109.

¹⁴ Zob. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 8.11.2001 r., P 6/01, OTK 2001, Nr 8, poz. 248; 8.10.2002 r., K 36/00, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 63; 26.4.2005 r., SK 36/03, OTK-A 2005, Nr 4, poz. 40; 29.6.2010 r., P 28/09, OTK-A 2010, Nr 5, poz. 52; 18.10.2011 r., SK 39/09, OTK-A 2011, Nr 8, poz. 84.

¹⁵ Wyr. TK z 30.10.2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 110.

Nie ograniczały się one jedynie do spraw cywilnych i karnych¹⁶. Można jednak zauważyć, że zakres konstytucyjnego pojęcia „sprawa” obejmuje w szczególności spory prawne z udziałem osób prywatnych¹⁷ oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych¹⁸.

W wyr. z 11.9.2017 r., K 10/17¹⁹, TK przypomniał, że prawo do sądu wiąże się z pojęciem „sprawy”. Przysługuje ono, gdy istnieje „sprawa”, a więc gdy ochrona określonych interesów jednostki jest w ogóle możliwa w postępowaniu sądowym przed sądami powszechnymi, sądami administracyjnymi czy wojskowymi. Poza pojęciem „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP znajdują się sprawy niemające cech sporu prawnego, nieoparte na stosunkach cywilnoprawnych, administracyjnoprawnych lub niedotyczące zasadności zarzutów prawnokarnych, jak również nieodnoszące się do ochrony wolności i praw konstytucyjnych. To znaczy, że kwestie ustrojowe nie mieszczą się w konstytucyjnym ujęciu prawa do sądu rozumianego jako konstytucyjne prawo podmiotowe, którego funkcją jest ochrona praw i interesów przysługujących człowiekowi lub obywatelowi. Nie można się więc powoływać na prawo do sądu, by uzasadnić kognicję sądów w sprawach konstytucyjnych i ustrojowych.

Poszczególne elementy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP Trybunał definiuje w następujący sposób:

1. sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy oznacza zastosowanie procedury, która powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Wymóg sprawiedliwego postępowania zakłada dostosowanie jego zasad do specyfiki rozpoznawanych spraw²⁰;
2. jawne rozpatrzenie sprawy jest związane z dopuszczeniem stron do udziału w czynnościach procesowych²¹.

¹⁶ Zob. wyr. TK z 20.9.2006 r., SK 63/05, OTK-A 2006, Nr 8, poz. 108.

¹⁷ Por. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 18.5.2004 r., SK 38/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 45; 30.10.2012 r., SK 20/11, OTK-A 2012, Nr 9, poz. 110.

¹⁸ Zob. wyr. TK z: 25.9.2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012, Nr 8, poz. 96; 30.9.2014 r., SK 22/13, OTK-A 2014, Nr 8, poz. 96.

¹⁹ Wyr. z 11.9.2017 r., K 10/17, OTK-A 2017, poz. 64.

²⁰ Zob. wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97.

²¹ Wyr. TK z: 12.3.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 14; 11.6.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 41.

Analizując zakres stosowania art. 45 Konstytucji RP, należy wziąć pod uwagę całokształt przepisów konstytucyjnych określających kompetencje sądów. To te przepisy pozwalają ocenić co oznacza pojęcie „sądu właściwego, niezależnego, niezawisłego i bezstronnego”.

W wyr. z 24.10.2007 r., SK 7/06, TK zwrócił uwagę, że art. 45 ust. 1 Konstytucji RP odnosi niezależność i niezawisłość do sądu, podczas gdy inne przepisy Konstytucji RP odnoszą cechę niezależności do sądów, a cechę niezawisłości – do sędziów. Niezależność, niezawisłość i bezstronność sądu i sędziego pozostają jednak w ścisłym związku. Wyjaśniając znaczenie pojęcia „niezależny sąd”, TK wskazał, że niezależność sądów zakłada przede wszystkim oddzielenie organizacyjne i funkcjonalne sądownictwa od organów innych władz tak, aby zapewnić sądom pełną samodzielność w zakresie rozpoznawania spraw i orzekania. Eksplikując pojęcie „niezawisłości”, TK stwierdził, że polega ona na tym, że sędzia w procesie orzekania działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem²². Odnosząc się do kategorii bezstronności, TK podkreślał, że bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, że sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie²³.

4. Konstytucyjne elementy prawa do rzetelnego postępowania sądowego według TK

Na wyżej przedstawiony kontekst prawa do rzetelnego procesu sądowego wyznaczającego zakres podmiotowy i przedmiotowy tego prawa nałożyć można elementy prawa do sądu. TK wyjaśniał, że na prawo do sądu składają

²² Zob. wyr. TK: z 14.4.1999 r., K 8/99, OTK 1999, Nr 3, poz. 41; 27.1.1999 r., K 1/98, OTK 1999, Nr 1, poz. 3.

²³ Wyr. TK z 27.1.1999 r., K 1/98, OTK 1999, Nr 1, poz. 3.

się w szczególności: prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury), prawo do odpowiedniego kształtowania procedury (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)²⁴.

W 2007 r. TK uzupełnił wyżej wskazane elementy prawa do sądu o „prawo do odpowiedniego kształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę”. Trybunał podkreślił przy tym, że w państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie (jako dostępność drogi sądowej w ogóle), lecz musi też być rozumiane materialnie (jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej)²⁵. Obecnie zasadniczo przyjmuje się zatem cztery elementy prawa do sądu²⁶, choć ten ostatni bywa kwestionowany i łączony z prawem dostępu do sądu i prawem do rzetelnej procedury przed sądem. Wynika to z przekonania, że organ, którego ustrój i prawna pozycja jego piastunów nie byłyby odpowiednio ukształtowane, nie spełniałby wymaganych cech sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP²⁷.

Pierwszy z elementów prawa do sądu dotyczy dostępu do sądu, a zarazem zakazu zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP)²⁸. Prawo uruchomienia postępowania przed sądem wiąże się z jego charakterystyką jako organu właściwego, bezstronnego i niezawisłego²⁹. Określenie sposobu, w jakim dochodzi do wszczęcia postępowania, należy do ustawodawcy (art. 176 ust. 2 Konstytucji RP). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie TK stanowiskiem, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie obejmuje dostępu do SN. Trybunał wyjaśnia, że elementem prawa do sądu nie jest prawo do wniesienia środka zaskarżenia

²⁴ Zob. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143.

²⁵ Wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2008, Nr 9, poz. 108.

²⁶ Wyr. TK z: 6.11.2012 r., K 21/11, OTK-A 2012, Nr 10, poz. 119; 15.4.2014 r., SK 12/13, OTK-A 2014, Nr 4, poz. 41; 30.9.2014 r., SK 22/13, OTK-A 2014, Nr 4, poz. 96; 13.1.2015 r., SK 34/12, OTK-A 2015, Nr 1, poz. 1.

²⁷ Zob. wyr. TK z: 20.7.2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 67; 23.10.2006 r., SK 42/04, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 125.

²⁸ Por. wyr. TK z: 14.6.1999 r., K 11/98, OTK 1999, Nr 5, poz. 97; 10.5.2000 r., K 21/99, OTK 2000, Nr 4, poz. 109; 15.6.2004 r., SK 43/03, OTK-A 2004, Nr 6, poz. 58; 20.9.2006 r., SK 63/05, OTK-A 2006, Nr 8, poz. 108; 16.9.2008 r., SK 76/06, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 121.

²⁹ Zob. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK-1998, Nr 4, poz. 50; 2.4.2001 r., SK 10/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 52; 18.7.2012 r., K 14/12, OTK-2012, Nr 7, poz. 82; 22.10.2013 r., SK 14/11, OTK-A 2013, Nr 7, poz. 101; 30.9.2014 r., SK 22/13, OTK-A 2014, Nr 8, poz. 96.

do SN w sprawach cywilnych lub karnych. To znaczy, że nie istnieje roszczenie o ukształtowanie przepisów, które zapewniałyby rozpoznanie sprawy przez SN³⁰. Jeśli jednak ustawodawca stworzy określone procedury, to muszą one spełniać standardy wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP³¹. Oczywiście odniesienie to powinno uwzględniać specyfikę postępowania przed SN.

Prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego musi odbywać się zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości i jawności. Należy przy tym zastrzec, że nie ma jednego abstrakcyjnego modelu postępowania sądowego, który można byłoby wywieść z przepisów Konstytucji RP, a które można byłoby zastosować przy rozstrzyganiu wszystkich rodzajów postępowań sądowych i rozpoznawanych w nich spraw³². Rozwiązania zawarte w Konstytucji RP należy postrzegać jako ogólne wskazania co do podstawowych elementów i mechanizmów wpływających na realizację prawa do odpowiednio ukształtowanego i sprawiedliwego postępowania sądowego³³.

Z prawem do właściwego ukształtowania postępowania sądowego orzecznictwo TK wiąże zasadę sprawiedliwości proceduralnej, która w pierwszym rzędzie jest wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawnego³⁴.

Trybunał wyjaśnia, że sprawiedliwość proceduralna jest związana z nakazem takiego ukształtowania rozwiązań procesowych, aby zapewniały one, że sprawa zostanie należycie i sprawiedliwie rozpoznana, z poszanowaniem uprawnień stron i uczestników postępowania, które powinny być traktowane w sposób podmiotowy³⁵. Sprawiedliwość proceduralna obejmuje w szczególności prawo

³⁰ Np. wyr. TK z: 6.10.2004 r., SK 23/02, OTK-A 2004, Nr 9, poz. 89; 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2.

³¹ Zob. np. wyr. TK z: 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; 30.5.2007 r., SK 68/06, OTK-A 2007, Nr 6, poz. 53.

³² Wyr. z: 28.7.2004 r., P 2/04, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 72; 26.1.2005 r., P 10/04, OTK-A 2005, Nr 1, poz. 7; 20.10.2010 r., P 37/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 79; 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97.

³³ Zob. wyr. TK z: 28.7.2004 r., P 2/04, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 72; 20.10.2010 r., P 37/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 79.

³⁴ Wyr. TK z: 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; 20.11.2007 r., SK 57/05, OTK-A 2007, Nr 10, poz. 125; 26.2.2008 r., SK 89/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 7; 20.10.2010 r., P 37/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 79; 12.7.2011 r., SK 49/08, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 55.

³⁵ Zob. wyr. TK z: 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; 26.2.2008 r., SK 89/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 7; 12.7.2011 r., SK 49/08, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 55.

do wysłuchania, prawo do informowania o motywach rozstrzygnięcia, przewidywalność postępowania. Jest też łączona z innymi gwarancjami procesowymi, takimi jak np. prawo do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie³⁶.

Analiza orzecznictwa TK wskazuje, że podstawowymi gwarancjami prawa do właściwie ukształtowanego postępowania przed sądem są prawo do wysłuchania, prawo do uzasadnienia (informowania), prawo do przewidywalności postępowania. Ponadto, prawo do sądu obejmuje zapewnienie równości broni, prawo do wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd, w tym prawo do zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego.

Prawo do wysłuchania obejmuje uprawnienie do zgłaszania wniosków i żądań, twierdzeń faktycznych i dowodów na ich poparcie, do wypowiadania się co do wszelkich kwestii prawnych, do bycia informowanym o postępowaniu, do zapoznania się z przytoczeniami strony przeciwnej lub innego uczestnika postępowania lub okolicznościami ustalonymi przez sąd z urzędu wraz z możliwością ustosunkowania się do nich, jak również do rozważania przez sąd stanowiska prezentowanego przez stronę³⁷. Prawo to obejmuje zarówno postępowania cywilne, karne, jak i sądownoadministracyjne. Sposób jego realizacji zależy od poszczególnych procedur.

Z prawem do wysłuchania związane jest prawo do dowodu. W postępowaniu cywilnym TK uznał, że wymagania sprawiedliwego rozpoznania sprawy nie narusza dopuszczalność dokonania przez sąd II instancji odmiennych ustaleń faktycznych niż poczynione przez sąd I instancji bez ponawiania dowodów³⁸. Jako standard postępowania karnego, TK przyjął, że zasada bezpośredniości nie może doznawać zbyt daleko idących ograniczeń, polegających w szczególności na tym, aby zrezygnować z prawa obecnej strony do sprzeciwienia się odczytaniu na rozprawie głównej protokołów przesłuchania świadków i oskarżonych sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę³⁹.

³⁶ Zob. wyr. TK z 12.7.2011 r., SK 49/08, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 55.

³⁷ Zob. wyr. TK z: 12.3.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 14; 11.6.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 41; 28.2.2006 r., P 13/05, OTK-A 2006, Nr 2, poz. 20; 19.9.2007 r., SK 4/06, OTK 2007, Nr 8, poz. 98; 20.11.2007 r., SK 57/05, OTK-A 2007, Nr 10, poz. 125; 20.12.2007 r., P 39/06, OTK-A 2007, Nr 11, poz. 161; 26.2.2008 r., SK 89/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 7; 20.10.2010 r., P 37/09, OTK-A 2010, Nr 8, poz. 79.

³⁸ Wyr. TK z 11.3.2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 20.

³⁹ Zob. wyr. TK z 7.12.2010 r., P 11/09, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 128.

Elementem prawa do wysłuchania jest też według TK zasada równości broni, która ma się przejawiać w różnych uprawnieniach procesowych⁴⁰.

Kolejną gwarancją rzetelnego i sprawiedliwego procesu jest prawo do informowania. Ma to związek przede wszystkim z prawem do poznania motywów działania sądu, które wyraża się najpełniej w jego uzasadnieniu. Może ono pełnić różne role, w tym stanowić formę samokontroli sądu, dokumentować argumenty będące podstawą rozstrzygnięcia, a także chronić przed arbitralnością organów władzy publicznej⁴¹. Co istotne, obowiązek sporządzania pisemnych uzasadnień orzeczeń sądowych nie ma charakteru bezwzględnego. W wielu przypadkach jest to uprawnienie, zależne od woli uczestników danego postępowania.

Gwarancję odpowiedniego ukształtowania procesu sądowego stanowi też przewidywalność przebiegu postępowania sądowego dla stron i innych jego uczestników. Jest to możliwe przez taką konstrukcję rozwiązań prawnych, które zapewnią spójność i logikę mechanizmów, którym podmioty te są poddawane w toku rozpoznawania ich sprawy⁴².

Ponadto, istotnym elementem prawa do sądu jest jawne rozpatrzenie sprawy. Obejmuje ona jawność posiedzeń sądowych, w tym przeznaczonych do odbycia rozprawy⁴³, jawność rozpatrzenia sprawy polegającą na możliwości uzyskiwania informacji o postępowaniu i o jego przebiegu przez osoby trzecie i opinię publiczną⁴⁴, publiczne ogłoszenie rozstrzygnięcia sprawy. Wyłączenie jawności może nastąpić na zasadach określonych w art. 45 ust. 2 Konstytucji RP.

Ostatnim z istotnych elementów prawa do właściwego ukształtowania postępowania przed sądem jest rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Jest to związane z wymogami sprawności, efektywności i szybkości postępowania⁴⁵. Co ważne, TK zwraca uwagę, że szybkość postępowania nie może wpływać szkodliwie na gwarancje procesowe osób uczestniczących w postępowaniu. Wynika z tego, że gwarancja szybkości postępowania nie powinna prowadzić

⁴⁰ Wyr. TK z 12.3.2002 r., P 9/01, OTK-A 2002, Nr 2, poz. 14.

⁴¹ Zob. wyr. TK z 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2.

⁴² Zob. wyr. TK z: 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 30.5.2007 r., SK 68/06, OTK-A 2007, Nr 6, poz. 53.

⁴³ Wyr. TK z 2.10.2006 r., SK 34/06, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 118.

⁴⁴ Zob. wyr. TK z 7.3.2006 r., SK 11/05, OTK-A 2006, Nr 3, poz. 27.

⁴⁵ Wyr. TK z 18.2.2009 r., Kp 3/08, OTK-A 2009, Nr 2, poz. 9.

do konfliktu z dochodzeniem do prawdy w procesie ani ograniczać uprawnień procesowych ustawowo zagwarantowanych uczestnikom postępowania⁴⁶.

Trzecim z elementów prawa do sądu wyróżnionym w orzecznictwie TK jest prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd⁴⁷. Z prawem do rozstrzygnięcia wiąże się też prawo do jego wykonania. Oznacza to, że państwo ma obowiązek stworzenia procedur egzekwowania orzeczeń⁴⁸.

Jak już powiedziano, czwarty element prawa do sądu zakłada prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju sądów, zgodnie z wymogami wynikającymi z przepisów odnoszących się do kształtu sądownictwa.

Wskazane wyżej elementy prawa do rzetelnego procesu sądowego mają charakter uniwersalny, jednak w odniesieniu do poszczególnych procedur sposób realizacji konstytucyjnych gwarancji będzie się różnił. Uzasadnieniem tego jest swoboda ustawodawcy w kształtowaniu zasad postępowania przed sądami (art. 176 ust. 2 Konstytucji RP), a także specyfika poszczególnych gałęzi prawa, do których odnoszą się poszczególne procedury.

5. Elementy prawa do sądu w poszczególnych postępowaniach

Przegląd orzeczeń TK pokazał, że elementy prawa do sądu wywodzone z art. 45 Konstytucji RP są w różny sposób realizowane przez ustawodawstwo w odniesieniu do różnych procedur. Wobec tego wartym odnotowania jest wskazanie specyfiki realizacji gwarancji rzetelnego procesu w przypadku sądu cywilnego, karnego i administracyjnego na podstawie ustaleń dokonanych przez TK w jego wyrokach.

⁴⁶ Zob. wyr. TK z: 13.5.2002 r., SK 32/01, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 31; 7.12.2010 r., P 11/09, OTK-A 2010, Nr 10, poz. 128.

⁴⁷ Por. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143. Tezy zawarte w uzasadnieniach tych wyroków są powtórzone w późniejszym orzecznictwie TK.

⁴⁸ Wyr. TK z 4.11.2010 r., K 19/06, OTK-A 2010, Nr 9, poz. 96.

5.1. Prawo do sądu cywilnego

Spojrzenie na perspektywę sądu cywilnego pozwala na uznanie, że w tym wypadku wszystkie elementy prawa do sądu będą istotne. Począwszy od prawa zainicjowania postępowania korespondującego z odpowiednim roszczeniem jednostki wobec państwa, którego treścią jest możliwość ubiegania się o ochronę prawną, po właściwe ukształtowanie procesu z wszystkimi jego gwarancjami, aż po prawo do wyroku. Należy podkreślić, że w sprawach cywilnych roszczenie dostępu do sądu oznacza prawo do zwrócenia się do sądu z tym skutkiem, że sąd zobligowany jest rozpatrzyć sprawę zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 45 Konstytucji RP⁴⁹.

W postępowaniu cywilnym wszystkie ogólne gwarancje prawa do sądu będą miały zastosowanie. Nie ma zatem potrzeby powtarzania dokonanych wcześniej ustaleń. Należy zwrócić jedynie uwagę, że ze względu na charakter postępowania, szczególne znaczenie będzie miała tu zasada równości stron postępowania.

5.2. Prawo do sądu karnego⁵⁰

Prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wyznacza konieczny standard konstytucyjny w odniesieniu do wszystkich spraw rozpoznawanych w poszczególnych postępowaniach sądowych. W wypadku spraw karnych gwarancje procesowe przyznawane zatrzymanemu lub oskarżonemu nie wynikają jednak tylko z art. 45 ust. 1, ale także z art. 41 i 42 Konstytucji RP. Przepisy te uzupełniają i są zazwyczaj łączną podstawą konstytucyjnej weryfikacji rozwiązań karnych i karnoprosesowych⁵¹.

O ile gwarancje dotyczące właściwego ukształtowania procedury przed sądem karnym oraz prawo do wyroku, a także kwestie ustrojowe związane ze

⁴⁹ Zob. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 18.7.2011 r., K 25/09, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 57; 29.1.2013 r., SK 28/11, OTK-A 2013, Nr 1, poz. 5.

⁵⁰ Szerzej na ten temat: P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, *passim*; P. Wróbel, *Istota rzetelnego procesu karnego a sprawiedliwość proceduralna*, PJYR 2019, Nr 6, *passim*.

⁵¹ Zob. np. wyr. TK z: 11.6.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 41; 10.6.2008 r., SK 17/07, OTK-A 2008, Nr 5, poz. 78; 8.10.2013 r., K 30/11, OTK-A 2013, Nr 7, poz. 98.

składem sądu nie budzą wątpliwości, o tyle problematyczna jest odpowiedź, na czym polega pierwszy element prawa do sądu, jakim jest prawo dostępu do sądu. W tym kontekście warto przywołać orzecznictwo TK odnoszące się do instytucji subsydiarnego aktu oskarżenia. TK kilkakrotnie zajmował się regulacjami prawnymi dotyczącymi tego zagadnienia. Jak wskazywał TK, zakres „sprawy” rozpatrywanej przez sąd karny obejmuje rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych. To wymaga wyjaśnienia, czy i w jakim zakresie sprawa karna prowadzona przeciwko sprawcy przestępstwa jest jednocześnie sprawą pokrzywdzonego oraz czy pokrzywdzony ma prawo do uruchomienia postępowania karnego.

W wyr. z 2.4.2001 r., SK 10/00⁵², TK przyjął, że zamknięcie drogi do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia nie oznacza, że doszło do ograniczenia prawa do sądu. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika bowiem prawo pokrzywdzonego do wszczęcia postępowania karnego. Prawo do sądu gwarantuje ingerencję sądu w sytuacjach, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu. Dlatego dopiero zakończenie postępowania przygotowawczego i wniesienie aktu oskarżenia konstituuje sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Złagodzenie tego stanowiska nastąpiło w wyr. z 12.5.2003 r., SK 38/02⁵³, w którym TK stwierdził, że szerokie pojęcie „sprawy”, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, pozwala przyjąć, iż co do zasady ochroną prawa do sądu jest objęty poszkodowany przestępstwem. Udział w postępowaniu karnym uznano za jeden ze sposobów realizacji prawa do sądu pokrzywdzonego, zastrzegając przy tym, że cel tego postępowania nie dotyka bezpośrednio jego praw i wolności konstytucyjnych. Z uwagi na to postępowanie sądowe w sprawie karnej dotyczącej sprawcy przestępstwa tylko refleksowo może być uznane za sprawę pokrzywdzonego w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Prawo do sądu pokrzywdzonego przestępstwem ujęto zatem w orzecznictwie TK wąsko. Objęto jego zakresem prawo do sądowej kontroli aktów godzących w konstytucyjnie gwarantowane prawa jednostki.

Wskazany standard został rozwinięty w wyr. z 18.5.2004 r., SK 38/03⁵⁴, w którym TK stwierdził, że rozstrzygnięcie w sprawie odpowiedzialności karnej

⁵² Wyr. TK z 2.4.2001 r., SK 10/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 52.

⁵³ Wyr. TK z 12.5.2003 r., SK 38/02, OTK-A 2003, Nr 5, poz. 38.

⁵⁴ Wyr. TK z 18.5.2004 r., SK 38/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 45.

za wykroczenie w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie jego interesów prawnych, a więc mieści się w zakresie pojęcia „sprawy”.

W wyr. z 25.9.2012 r., SK 28/10, TK podtrzymał pogląd, iż toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może dotyczyć różnego rodzaju interesów pokrzywdzonego, przez co z chwilą wniesienia aktu oskarżenia przez uprawnionego oskarżyciela sprawa karna staje się również – w pewnym sensie – sprawą pokrzywdzonego. Z tego względu pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnie rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W wyr. z 19.5.2015 r., SK 1/14⁵⁵, TK stwierdził, że art. 45 ust. 1 oraz 77 ust. 2 Konstytucji RP stanowią adekwatne – związkowe – wzorce kontroli w zakresie, w jakim nakazują ukształtowanie uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu karnym zgodnie z zakorzenionymi w tych przepisach zasadami sprawiedliwej procedury. Przez ich pryzmat możliwa jest ocena, czy uprawnienia pokrzywdzonego na etapie uruchamiania postępowania karnego ukształtowane zostały w poszanowaniu zasady równego traktowania przez władze publiczne.

Powyższe argumenty świadczą o tym, że choć postępowanie karne różni się od cywilnego, to jednak TK stara się rozszerzać gwarancje prawa do sądu i objąć wszystkimi jego etapami także procedurę przez sądem karnym.

5.3. Prawo do sądu administracyjnego

Orzecznictwo TK mniej miejsca poświęca prawu do sądu administracyjnego⁵⁶. Zazwyczaj prawo to pojawia się w kontekście instytucji prawa do sądu jako takiej. Musi ono uwzględniać przepisy ustaw kształtujących ustrój i postępowanie przed sądami administracyjnymi.

⁵⁵ Wyr. TK z 19.5.2015 r., SK 1/14, OTK-A 2015, Nr 5, poz. 64.

⁵⁶ Należy zwrócić uwagę, że problematyka ta jest jednak poruszana w doktrynie prawnej: zob. np. *M. Grzymisławska-Cybulska*, Prawo do pomocy w postępowaniu sądowoadministracyjnym jako element realizacji prawa do sądu, Warszawa 2013, s. 23; *J. Zimmermann*, Prawo do sądu w prawie administracyjnym, RPEiS 2006, z. 2, *passim*.

Prawo do sądu administracyjnego oznacza prawo żądania skontrolowania przez sąd działalności organów administracji publicznej w oparciu o kryterium legalności. I ten zakres można by uznać za sprawę w odniesieniu do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Skarga do sądu administracyjnego stanowi bowiem ochronę uprawnień i obowiązków jednostki wynikających z norm prawa publicznego. Jak wskazuje *M. Dąbrowski*, cechami odróżniającymi prawo do sądu administracyjnego od prawa do sądu karnego czy cywilnego są przede wszystkim: prymat zasady prawdy materialnej, przedmiot kontroli, jakim są szeroko rozumiane akty administracyjne, cel postępowań, jakim jest kontrola legalności działalności organów administracji publicznej, co do zasady wyłączne prawo podmiotów prawa prywatnego do inicjowania procedur sądowniczoadministracyjnych, zmiana statusu prawnego organu administracji z podmiotu orzekającego o statusie jednostki w stronę postępowania, ograniczony zasięg skutków prawnych orzeczeń, który z zasady sprowadza się do uchylecia aktu administracyjnego⁵⁷.

W omawianym kontekście należy odnotować wypowiedź *A. Wróbla* ze zdania odrębnego do wyr. TK z 22.6.2015 r., SK 29/13⁵⁸, w którym wskazano, że rekonstrukcja pojęcia „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w kontekście prawa do sądu administracyjnego, jest możliwa jedynie w związku z art. 184 Konstytucji RP, który określa właściwość sądów administracyjnych. TK stwierdzał, że zasada, w myśl której sprawy administracyjne mieszczą się w zakresie kognicji NSA ma charakter zasady konstytucyjnej, określonej w art. 184 Konstytucji RP. Z istoty rzeczy musi to więc rzutować na interpretację gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa do „właściwego sądu”⁵⁹. Zgodnie z orzecznictwem TK, art. 184 Konstytucji RP wprowadza domniemanie, że w sprawach z zakresu administracji publicznej prawo do sądu realizowane będzie przez sądownictwo administracyjne⁶⁰.

TK podkreśla, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje zarówno prawo do wymiaru sprawiedliwości, czyli merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach

⁵⁷ *M. Dąbrowski*, Prawo do sądu administracyjnego w świetle standardów wynikających z treści art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, PPK 2016, Nr 3, s. 127 i przywołana tam literatura.

⁵⁸ Wyr. TK z 22.6.2015 r., SK 29/13, OTK-A 2015, Nr 6, poz. 3.

⁵⁹ Zob. post. TK z 23.1.2002 r., Ts 77/01, OTK-B 2002, Nr 1, poz. 68.

⁶⁰ Wyr. TK z: 14.6.1999 r., K 11/98, OTK 1999, Nr 5, poz. 97; zob. też o prawie do sądu administracyjnego – wyr. TK z 15.12.2020 r., SK 12/20, OTK-A 2021, poz. 2.

z zakresu praw jednostki, jak i prawo do sądowej kontroli aktów, czynności oraz zaniechań władz publicznych, które godzą w konstytucyjne prawa i wolności jednostki. W tym ostatnim przypadku sąd realizuje czynności z zakresu ochrony prawnej, chroniąc jednostkę przed arbitralnością działań lub zaniechań podmiotu sprawującego władztwo publiczne⁶¹.

6. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza pokazała, że w orzecznictwie TK kwestia ukształtowania rzetelnego procesu sądowego jest tematem bardzo częstym. Trybunał omawia prawo do sądu z perspektywy ogólnej, ale także odnosi się do jego poszczególnych elementów. Analiza rzetelnego procesu sądowego dotyczy przy tym tak spraw zainicjowanych z wniosku uprawnionych podmiotów, jak i w trybie skarg konstytucyjnych i pytań prawnych. W skargach konstytucyjnych prawo do sądu, obok prawa do ochrony własności jest jednym z najpopularniejszych wzorców kontroli, co powoduje, że TK ma możliwość odnoszenia konstytucyjnego standardu rzetelnego postępowania do poszczególnych rozwiązań prawnych określonych w ustawach.

Ogólne treści dotyczące prawa do sądu tworzą w orzecznictwie TK ogólny standard, który jednak jest realizowany w różny sposób, w zależności od danych procedur i stosunków prawnych, do których to prawo się odnosi. Należy przy tym zauważyć, że choć dla wszystkich procedur wspólne są przepisy konstytucyjne stanowiące o prawie do rzetelnego postępowania sądowego, to specyfika każdej z nich powoduje, że akcenty gwarancyjne skupiają się na różnych elementach prawa do sądu. TK stwierdził bowiem, że gwarancje konstytucyjne związane z prawem do sądu nie mogą być traktowane jako nakaz urzeczywistnienia w każdym trybie i w każdym rodzaju procedury tego samego zestawu instrumentów procesowych, jednolicie określających pozycję stron postępowania i zakres przysługujących im środków procesowych. Nie każda

⁶¹ Zob. wyr. TK z: 13.1.2015 r., SK 34/12, OTK-A 2015, Nr 1, poz. 1; 22.10.2015 r., SK 28/14, OTK-A 2015, Nr 9, poz. 149; 20.12.2017 r., SK 37/15, OTK-A 2017, poz. 90; 3.7.2019 r., SK 14/18, OTK-A 2019, poz. 35.

odmienność lub specyfika postępowania sądowego musi być *a priori* traktowana jako ograniczenie prawa do sądu i związanych z tym gwarancji procesowych stron. Z Konstytucji RP nie można bowiem wywieść założenia, że każde postępowanie sądowe musi opierać się na tych samym instrumentach procesowych. Ma to związek ze swobodą ustawodawcy w kształtowaniu odpowiednich procedur⁶². Obserwacja orzecznictwa pokazuje jednak, że TK stara się standardy odnoszące się do danych procedur przybliżać. Wyrazem tego jest choćby sformułowanie koncepcji prawa do sądu administracyjnego, czy objęcie – w pewnym zakresie – pokrzywdzonego prawem do sądu karnego (zwłaszcza w kontekście subsydiarnego aktu oskarżenia).

TK wyraźnie zarysował standard prawa do rzetelnego procesu sądowego, wskazując jego cztery podstawowe elementy, tj. prawo dostępu do sądu, prawo do rzetelnej procedury przed sądem, prawo do wyroku i możliwości jego wyegzekwowania oraz prawo do właściwego ukształtowania ustroju sądów⁶³. Standard ten musi uwzględniać wymogi sprawiedliwości proceduralnej wywodzonej zarówno z zasady demokratycznego państwa prawnego, jak i będącej elementem prawa do sądu. Zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej ma uniwersalny charakter. Odnosi się ona do wszystkich etapów i rodzajów postępowania⁶⁴. Na zasadę sprawiedliwości proceduralnej składają się co najmniej wymagania: możliwości bycia wysłuchanym, ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności, oraz zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności przebiegu postępowania. Sprawiedliwość proceduralna wymaga spełnienia określonych wymogów – tak co do sposobu postępowania przed organem władzy publicznej (także sądu), jak i przedstawienia motywów rozstrzygnięcia⁶⁵. Wskazane elementy tworzą konstytucyjny standard prawa do sądu, który musi być przestrzegany przy kształtowaniu poszczególnych procedur sądowych.

Obok podstawowej funkcji prawa do rzetelnego postępowania sądowego, TK uznaje, że będąc jednym z podstawowych praw jednostki, prawo to stanowi

⁶² Wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97.

⁶³ Zob. najpełniej na ten temat wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108.

⁶⁴ Np. wyr. TK z 30.5.2007 r., SK 68/06, OTK-A 2007, Nr 6, poz. 53; 20.5.2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 61.

⁶⁵ Zob. wyr. TK z 22.9.2009 r., P 46/07, OTK-A 2009, Nr 8, poz. 126.

fundamentalną gwarancję państwa prawnego⁶⁶. To znaczy, że rzetelny proces sądowy obok podstawowej funkcji, ma wymiar ustrojowy. Dotyka od właściwego ukształtowania sądów, a także stanowi instrument ochrony wolności i praw człowieka.

⁶⁶ Zob. np. wyr. TK z: 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; 18.7.2011 r., SK 10/10, OTK-A 2011, Nr 6, poz. 58; 18.7.2012 r., K 14/12, OTK-A 2012, Nr 7, poz. 82; 3.7.2008 r., K 38/07, OTK-A 2008, Nr 6, poz. 102; 18.12.2007 r., SK 54/05, OTK-A 2007, Nr 11, poz. 158.

Rozdział 5

Rzetelny proces sądowy jako standard Rady Europy

Jerzy Jaskiernia*

I. Wprowadzenie

Rzetelny proces sądowy (ang. *fair trial*) należy do zasad, które mogą być analizowane zarówno w kontekście prawa krajowego (przesłanek konstytucyjnych i ustawowych)¹, jak też w świetle standardów międzynarodowych². Te ostatnie, zwłaszcza jeśli zawarte są w umowach międzynarodowych i mają charakter prawnie wiążący, mają szczególne znaczenie, bowiem wyznaczają ramy prawne rozwiązań krajowych zgodnych z normami prawa międzynarodowego³. Mają też znaczenie dla określania trybu postępowania sądów międzynarodowych, takich

* Prof. dr hab. *Jerzy Jaskiernia* – Dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach i kierownik Zakładu Prawa Konstytucyjnego, Europejskiego i Międzynarodowego Publicznego w Instytucie Nauk Prawnych UJK, ORCID: 0000-0001-9401-5999. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Rzetelny proces sądowy jako standard Rady Europy” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Zob. *A. Bado*, *Fair Trial and Judicial Independence: Hungarian Perspectives*, Springer International Publishing, Cham 2013, s. 49; *P. Arnell*, *The contrasting evolution of the right to a fair trial in UK extradition law*, *IJHR* 2018, Nr 7, s. 869.

² *R.E. Kostoris*, *Handbook of European Criminal Procedure*, Cham 2018, s. 39.

³ *O. Bielova, R. Romanenko, R. Kaydashev*, *The Problem of Enforcing Court Judgments in the Context of Defending the Right to a Fair Trial*, *JARLE* 2018, Nr 7, s. 2272.

jak Międzynarodowy Trybunał Karny⁴. Ewolucja postępowań rozciągających się od Norymbergi do Hagi, prezentowana jest jako walka między siłami, które dały początek kolejnym etapom międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, a także siłami, które ugruntowały prawo do obrony jako postęp w sprawie samej sprawiedliwości. Pojęcia „prawa do rzetelnego procesu sądowego” i „równości broni” cierpią z powodu sprzecznego zrozumienia tego, co składa się na sprawiedliwość, oraz sprecznych interesów dotyczących uprawnień, jakie powinny być przyznane stronom w procesie sądowym⁵.

Z tego punktu widzenia zasadną jest analiza standardów Rady Europy, które obok standardów UE, mają kluczowe znaczenie w rozpoznaniu zobowiązań międzynarodowych w tej dziedzinie ochrony praw człowieka⁶. Istotne jest przy tym to, że znajdują one zastosowanie nie tylko w Europie, ale mają też znaczenie przy próbach definiowania prawa do rzetelnego procesu sądowego poza tym kontynentem⁷.

W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba syntetycznej rekonstrukcji standardu prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle dokumentów Rady Europy (RE), zarówno o charakterze prawno-wiążącym, jak też o charakterze tzw. prawa miękkiego (ang. *soft law*). Choć bowiem standardy RE nie są jedynymi sformułowanymi w odniesieniu do tego zagadnienia, bo należy uwzględnić również standardy uniwersalne (zwłaszcza Narodów Zjednoczonych), jak też innych organizacji regionalnych (np. UE), to jednak nie ulega wątpliwości, że standardy RE, zwłaszcza te wypracowane w kontekście interpretacji EKPCz, mają szczególne znaczenie merytoryczne.

⁴ Zob. E. Widder, A fair trial at the International Criminal Court?: human rights standards and legitimacy: procedural fairness in the context of disclosure of evidence and the right to have witnesses examined, Frankfurt an Main 2016, s. 34.

⁵ P. Chenivesse, C.J. Piranio, What price justice? On the evolving notion of ‘right to fair trial’ from Nuremberg to The Hague, CRIA 2011, Nr 3, s. 403.

⁶ Zob. S. Greer, J. Gerards, Human Rights in the Council of Europe and the European Union: Achievements, Trends and Challenges, Cambridge 2018, s. 42.

⁷ M. Sulyok, ‘In All Fairness...’: A Comparative Analysis of the Past, Present and Future of Fair Trial Systems Outside of Europe, w: Fair Trial and Judicial Independence (red. A. Badó), Cham 2013, s. 101.

2. Ogólna charakterystyka standardu rzetelnego procesu sądowego jako standardu międzynarodowego

Rzetelny proces sądowy zaliczany jest do fundamentalnych standardów w systemie ochrony praw człowieka⁸. Nie istnieje państwo prawa – jak wskazywał członek Europejskiej Komisji Praw Człowieka, *M.A. Nowicki* – bez rzetelnego procesu sądowego⁹.

Rzetelny proces sądowy ujmowany jest jako postulat adresowany do podmiotów – uczestników postępowania, by realizowali oni już istniejące reguły rzetelnie. W tym znaczeniu postulat rzetelnego procesu przedstawia się jako wymaganie realizacji tego, co już jest realizowane, ale w stopniu niewystarczającym. Przyjmuje się, że założenie rzetelnego procesu karnego polega na podniesieniu wymogów adresowanych do uczestników postępowania (w szczególności organów procesowych) – na wyższy poziom. Równie zasadny jest postulat kładzenia nacisku na prawnie nieunormowane przejawy zachowań procesowych, które kształtują obraz rzetelności procesu karnego (przykładowo – przestrzeganie kultury postępowania), w takim samym stopniu, co reguły skodyfikowane. Warto w tej sytuacji przywrócić się regulacjom ponadnarodowym, starając się zbadać, jak określają one standard rzetelnego procesu sądowego i jakie tu powstają problemy interpretacyjne¹⁰. Do regulacji tych należy niewątpliwie EKPCz i inne instrumenty RE, zarówno prawnie wiążące, jak i o charakterze tzw. „miękkiego prawa”.

Na zainteresowanie międzynarodowej opinii publicznej dla realizacji zasady rzetelnego procesu sądowego rzutują zjawiska, zidentyfikowane przez Amnesty International:

1. większa świadomość, że wiele praw składających się na sprawiedliwy proces, choć nie zostały jednoznacznie uznane w traktatach za nienaruszalne, stosuje się zawsze i we wszystkich okolicznościach;

⁸ Zob. *F. Prusak*, Prawo do sądu i rzetelnego procesu sądowego, ZNWSHiP 2001, Nr 5, s. 11.

⁹ Nie istnieje państwo prawa, bez rzetelnego procesu sądowego, wywiad z Markiem A. Nowickim, *Rzeczp.* 1992, Nr 183.

¹⁰ *A. Skowron*, Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, *Prok. i Pr.* 2017, Nr 11, s. 11.

2. wyzwania dotyczące rzetelnego procesu, powstałe w wyniku przyjętych ustaw i polityki zwalczania terroryzmu, zwłaszcza w następstwie ataków w Stanach Zjednoczonych w 11.9.2001 r.;
3. eksterytorialne stosowanie zobowiązań dotyczących praw człowieka, w których państwo sprawuje kontrolę nad ludźmi lub terytorium;
4. coraz powszechniejsze uznanie, że sprawiedliwość wymaga poszanowania praw ofiar w sposób, który nie wyklucza poszanowania praw oskarżonego;
5. zwrócenie większej uwagi na wpływ dyskryminacji na wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych;
6. wyraźne uznanie prawa do pomocy prawnej w trakcie przesłuchania;
7. rozbudowanie orzecznictwa dotyczącego zakazu wykorzystywania dowodów uzyskanych w wyniku tortur i innych form złego traktowania;
8. zakaz obligatoryjnej kary śmierci;
9. wpływ prawa do sprawiedliwego procesu na inne prawa, w tym np. na prawo do życia rodzinnego i prywatnego;
10. coraz większa świadomość, że ryzyko niesprawiedliwego procesu może doprowadzić do niezgodnej z prawem deportacji osoby do innego państwa¹¹.

Istotne jest to, że ważne dla rzetelnego procesu sądowego prawo do sądu i jego naruszenia rozpatruje się z punktu widzenia kryteriów sprawiedliwości proceduralnej. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem na istotę sprawiedliwości proceduralnej składają się następujące funkcjonalnie powiązane uprawnienia:

1. prawo do wysłuchania,
2. prawo do informowania,
3. obowiązek sądu zbadania wszystkich istotnych aspektów danej sprawy (rozpoznania istoty sprawy),
4. obowiązek ujawnienia w sposób jasny, rzeczowy, klarowny, czytelny toku rozumowania sądu w celu stworzenia adresatowi orzeczenia (decyzji

¹¹ Zob. Prawo do sprawiedliwego procesu jest prawem człowieka – Podręcznik sprawiedliwego procesu Amnesty International (wersja polska), <https://monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/10084> (dostęp: 2.6.2021 r.).

prawnej) możliwości weryfikacji argumentacji przedstawionej w jego uzasadnieniu,

5. przejrzyste zaprezentowanie motywów rozstrzygnięcia sądowego (tzw. rzetelne uzasadnienie),
6. unikanie arbitralności, w szczególności poprzez oparcie procedury prawnej na zasadzie jawności postępowania, równości stron i zapewnienie udziału zainteresowanych podmiotów w postępowaniu sądowym,
7. zapewnienie przewidywalności rozstrzygnięcia sądowego i spójności działania systemu (wymiaru) sprawiedliwości¹².

Realizacja tych zasad niesie jednak szereg pytań w procesie ich stosowania¹³. Na przykład analizowany jest, w oparciu o praktykę wymiaru sprawiedliwości w różnych państwach, problem, czy sprawiedliwy proces można zapewnić poprzez wykluczenie dowodów¹⁴. Istnieje więc potrzeba zapoznania się ze szczegółowymi standardami międzynarodowymi dotyczącymi rzetelnego procesu sądowego.

3. Rzetelny proces sądowy w świetle standardów Rady Europy o charakterze prawnie wiążącym

Zasada uczciwego procesu sądowego zajmuje istotne miejsce w systemie aksjologicznym Rady Europy¹⁵. Pośród standardów prawnie wiążących, powstających w systemie RE, szczególne znaczenie ma Konwencja o ochronie praw człowieka

¹² Zob. M. Żak, Prawo do sadu jako element zasady dobrego rządzenia w świetle orzecznictwa z zakresu ochrony praw człowieka, *Pal.* 2020, Nr 2, s. 76. Por. C. Savvidis, Court delay and human rights remedies: enforcing the right to a fair hearing 'within a reasonable time', *London* 2016, s. 34.

¹³ J.E. Kulikowska-Kulesza, Polskie postępowanie przed sądami administracyjnymi w świetle standardów ETPC w zakresie prawa do rzetelnego procesu sądowego, *Kraków-Legionowo* 2016, s. 43.

¹⁴ Por. Do Exclusionary Rules Ensure a Fair Trial? A Comparative Perspective on Evidentiary Rules (red. S. Gless, T. Richter), *Cham* 2019, *passim*.

¹⁵ M. Kuijer, The Right to a Fair Trial and the Council of Europe's Efforts to Ensure Effective Remedies on a Domestic Level for Excessively Lengthy Proceedings, *HRLRev* 2013, Nr 4, s. 777.

i podstawowych wolności (zwana EKPCz)¹⁶, a zwłaszcza jej art. 6, którego interpretacja przez ETPC stała się podstawowym źródłem wiedzy o interpretacji prawa do rzetelnego procesu sądowego¹⁷. Aby zapewnić skuteczną ochronę praw człowieka i zapewnić więcej niż teoretyczne i iluzoryczne prawa materialne, pojawia się potrzeba zdefiniowania „prawa do rzetelnego procesu sądowego” oraz konieczność uświadomienia stronom procesu gwarancji ustanowionych w art. 6 EKPCz¹⁸. W procesie tym szczególną rolę odgrywa ETPC¹⁹. Organ ten od ponad pół wieku jest istotną częścią europejskiej konsolidacji i integracji demokratycznej, ustanawiając znaczące standardy i oferując środki prawne dla indywidualnie represjonowanych, politycznie słabszych i społecznie wykluczonych²⁰. Gwarancje rzetelnego procesu, wypracowane przez ETPC²¹, odczytuje się jako historycznie wypracowany konsens dotyczący funkcjonalnej niezawisłości sędziowskiej. Zarówno przed sądami historycznymi, jak i współczesnymi, sprawiedliwość jest postrzegana jako wymierzana za pomocą wyroków, których wymogi prawne łączą wymogi procesu „sprawiedliwego” i „prawnego” ze standardami procesu „prawnego” i „racjonalnego”. Sprawiedliwa postawa sędziego sprowadzana jest do specyficznej (racjonalnej) europejskiej idei sprawiedliwości²².

W założeniu twórców EKPCz przewidziane na gruncie art. 6 prawo do sądu zostało literalnie ograniczone do spraw cywilnych i karnych²³. Takie rozumienie standardu konwencyjnego jest jednak nieaktualne²⁴. Obecnie przyjmuje się,

¹⁶ Zob. *M. Bond*, *The Council of Europe and Human Rights*, Strasbourg 2010, s. 34.

¹⁷ *A. Grotian*, *Article 6 of the European Convention on Human Rights: the right to a fair trial*, Strasbourg 1994, s. 7.

¹⁸ Zob. *D.L. Jalbā*, *Guarantees of the right to a fair civil trial*, PBLJ 2015, Nr 1, s. 233.

¹⁹ *E. Brems, J. Gerards*, *Shaping Rights in the ECHR: The Role of the European Court of Human Rights in Determining the Scope of Human Rights*, New York 2013, s. 67.

²⁰ Zob. *J.A. Sweeney*, *The European Court of Human Rights in the post-Cold War era: universality in transition*, New York 2012, s. 49.

²¹ Por. *M.A. Nowicki*, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo*, t. 1: *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, *passim*.

²² Zob. *U. Müssig*, *Reason and fairness: constituting justice in Europe, from Medieval Canon Law to ECHR*, Leiden 2019, s. 46.

²³ *D. Harris, M. O'Boyle, E.P. Bates, C.M. Buckley, C. Warbrick*, *Law of the European Convention on Human Rights*, Oxford 2009, s. 201 i n.

²⁴ Zob. *F. Radoniewicz*, *Prawo do sądu w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – zagadnienia wybrane*, cz. 2, PPK 2017, Nr 3, s. 153 i n.

że zasięg obowiązywania konwencyjnego prawa do sądu obejmuje również sprawy tradycyjnie rozpatrywane przez sądy administracyjne. Decydujący wpływ na taki stan rzeczy miało orzecznictwo ETPC²⁵. Przełomowym wyrokiem w tym zakresie jest wyrok w sprawie *Ringeisen p. Austrii*²⁶, w którym przyjęto, że konwencyjne określenie „prawa i obowiązki o charakterze cywilnym” (ang. *civil rights and obligations*) należy odczytywać autonomicznie, a zatem niezależnie od jego rozumienia w ramach systemów prawnych Państw – Stron Konwencji. Podstawowe znaczenie ma bowiem istota samego postępowania, a nie jedynie włączenie danej sprawy w zakres kognicji sądu cywilnego, karnego czy administracyjnego oraz natura samego prawa, w ramach którego spór sądowy powinien podlegać rozstrzygnięciu (prawo cywilne, karne lub administracyjne). W ocenie ETPC postanowienia EKPCz należy rozumieć w kontekście aktualnych warunków występujących w ramach obrotu prawnego, a nie ściśle do ustalonych wcześniej zasad. Nie budzi zatem wątpliwości to, że elementy prawa do sądu przewidziane na gruncie art. 6 EKPCz znajdują również zastosowanie w odniesieniu do prawa do sądu realizowanego przez sądy administracyjne, których rola w obrocie prawnym stale wzrasta. W tym świetle należy wymagać od ustawodawcy krajowego, żeby proces przed sądem administracyjnym spełniał wymóg rzetelnego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą²⁷.

Prawo do rzetelnego procesu sądowego stało się przedmiotem coraz większego zaniepokojenia opinii publicznej. Przy określaniu zakresu tego prawa coraz częściej zwracano się do ETPC, ale sąd nie zawsze udzielał oczekiwanych wskazówek, koncentrując się raczej na pogodzeniu przepisów proceduralnych, a nie na szerszych kwestiach²⁸. W miarę ewolucji orzecznictwa ETPC

²⁵ G. Zalizowski, Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w: Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (red. M. Kępa, M. Marszał), Wrocław 2016, s. 12 i n.

²⁶ Wyr. ETPC z 16.7.1971 r. *Ringeisen p. Austria* (skarga Nr 2614/65), LEX Nr 80791.

²⁷ Zob. M. Kowalski, Prawo do sądu administracyjnego – standard Rady Europy a polska regulacja konstytucyjna, w: Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne (red. J. Jaskiernia, K. Spryszak), Toruń 2017, s. 567–568.

²⁸ S.J. Summers, Fair trials: the European criminal procedural tradition and the European Court of Human Rights, London 2007, s. 29.

następowała jednak tendencja do doprecyzowania różnych aspektów standardu prawa do rzetelnego procesu sądowego²⁹.

Głównym zarzutem, jaki był skierowany do działalności interpretacyjnej ETPC, było przekonanie, że Strasburg przez lata nie określił jednoznacznych ram interpretacyjnych, decydując się od czasu do czasu odwoływać się do różnych kanonów interpretacji w oparciu o konkretne okoliczności sprawy i badanie wchodzących w grę interesów. Wskazuje się jednak, że taka krytyka jest nieuzasadniona, bowiem w rzeczywistości dominującą rolę można przypisać podejściu teleologicznemu, służącemu jako wytyczna w procesie logicznej argumentacji i zapewniającej konkretną i skuteczną ochronę prawa do obrony, m.in. zgodność z „kontekstem”, „przedmiotem” i „celem” konwencji³⁰. Podejmowane są badania narzędzi analizy prawnej, które można wykorzystać do przewidywania wyniku spraw związanych z prawem do rzetelnego procesu sądowego, które pojawiają się w przypadku stosowania tego rodzaju narzędzi przez sędziów i strony w postępowaniu sądowym³¹.

ETPC pełni rolę nadzorującą: zapewnia wypełnianie przez Państwa Strony ciężących na nich zobowiązań poprzez rozpatrywanie skarg indywidualnych dotyczących naruszeń EKPCz. Na mocy art. 35 EKPCz zanim ETPC rozpatrzy sprawę, skarżący muszą wykazać, że wyczerpali wszystkie środki krajowe³². Odzwierciedla to zasadę subsydiarności, która oznacza, że sądy krajowe są przede wszystkim odpowiedzialne za gwarantowanie i ochronę praw człowieka na szczeblu krajowym³³. Istotne standardy w zakresie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, które muszą spełniać państwa członkowskie, opisano w kolejnych rozdziałach. Prawa zapisane w EKPCz nie zawsze ograniczają się do terytoriów Państw Stron; w wyjątkowych przypadkach mogą mieć zastosowanie ekstraterytorialne – w szczególności w sytuacjach, gdy poza granicami danego państwa

²⁹ J. Jaskiernia, *Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych*, Toruń 2020, s. 325 i n.

³⁰ Zob. S. Lonati, *Fair Trial and the Interpretation Approach Adopted by the Strasbourg Court*, EJCCLCJ 2017, Nr 1, s. 52.

³¹ V.K. Steponenaitė, P. Valcke, *Judicial analytics on trial: An assessment of legal analytics in judicial systems in light of the right to a fair trial*, MJECL 2020, Nr 6, s. 759.

³² Wyr. ETPC z 31.7.2012 r. *Er i in. p. Turcji* (skarga Nr 23016/04), LEX Nr 1191987, pkt 57.

³³ Wyr. ETPC z 29.3.2006 r., *Scordino p. Włochom* (skarga Nr 36813/97), LEX Nr 174551, pkt 140.

urzędnicy tego państwa sprawują „skuteczną kontrolę i władzę” nad jednostką³⁴. Na mocy art. 46 EKPCz Państwa Strony uczestniczące w postępowaniu przed ETPC muszą przestrzegać ostatecznego wyroku Trybunału³⁵.

Rzetelny proces stanowi podstawową i ważną gwarancję w społeczeństwie demokratycznym, dlatego też art. 6 EKPCz jest jednym z najważniejszych i najczęściej powoływanych przepisów Konwencji. Spraw dotyczących rzetelnego procesu jest więcej niż w innych kwestiach. Odpowiedzialność zapewnienia rzetelnego procesu leży raczej po stronie sędziów, prokuratorów oraz ustawodawcy aniżeli po stronie funkcjonariuszy pierwszego kontaktu. Jednakże policja (która w niektórych systemach prawnych pełni rolę oskarżyciela) oraz funkcjonariusze służby więziennej mają pewne obowiązki w związku z postępowaniem karnym, natomiast inne osoby – urzędnicy sądowi, pracownicy socjalni, urzędnicy wydający zezwolenia i referendarze – mogą mieć obowiązki w sprawach cywilnych³⁶.

Najważniejszym postępowaniem w rozbudowie systemu ochrony prawa do rzetelnego postępowania, wniesionym przez orzecznictwo ETPC, było ustalenie „prawa do sądu”. Po raz pierwszy zostało ono sformułowane w sprawie *Golder* w 1975 r.³⁷ ETPC zastosował się do zasady „efektywnych praw”, zgodnie z którą prawa wynikające z art. 6 EKPCz byłyby bezużyteczne, gdyby nie było w ogóle możliwe rozpoczęcie postępowania sądowego. Prawo do sądu nie wynika więc wprost z art. 6 EKPCz, a jest dorobkiem własnym ETPC, sformułowanym na podstawie Konwencji i orzecznictwa³⁸.

Art. 6 EKPCz ustala zespół gwarancji rzetelnego procesu, formułując najpierw (ust. 1) ogólną zasadę o szerokim zastosowaniu, a następnie (ust. 2 i 3) wskazuje na szereg szczegółowych gwarancji dla postępowania w sprawach

³⁴ Wyr. ETPC z 7.7.2011 r., *Al-Skeini i in. p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 55721/07), LEX Nr 863836, pkt 133–137.

³⁵ Zob. Podręcznik prawa europejskiego dotyczącego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2016, s. 18–19.

³⁶ Szerzej: Prawo do rzetelnego procesu sądowego, <https://www.coe.int/pl/web/echr-toolkit/droit-a-un-proces-equitable> (dostęp: 2.6.2021 r.).

³⁷ Wyr. ETPC z 21.2.1975 r. *Golder p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 4451/70), LEX Nr 80789.

³⁸ Zob. *D. Budzianowska*, Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na standardy ochrony prawa do rzetelnego procesu sądowego w państwach Rady Europy, w: *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka* (red. *J. Jaskiernia*), t. 2, Warszawa 2013, s. 47–48.

karnych. Stosownie do ust. 1 art. 6, na ogólne prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy składają się dalsze prawa, a mianowicie prawo do: 1) rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, 2) niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, 3) jawnego postępowania³⁹. Do praw szczególnych, odnoszących się wyłącznie do postępowania karnego, EKPCz natomiast zalicza: 1) domniemanie niewinności, 2) prawo do informacji o oskarżeniu, 3) prawo do odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania się do obrony, 4) prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez oskarżonego obrońcę, 5) prawo do bezpłatnego korzystania z obrońcy wyznaczonego z urzędu, 6) prawo do przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków, 7) prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, 8) prawo odwołania się od wyroku do sądu wyższej instancji, 9) zakaz powtórnego sądenia i karania za ten sam czyn (*ne bis in idem*)⁴⁰. Wszystkie te prawa składają się zatem na ogólne prawo do rzetelnego procesu sądowego⁴¹.

Prawo każdego do rzetelnego procesu staje się niejako kłamrą spinającą obowiązujące zasady procesowe i jest faktyczną podstawą legitymizacji ich obowiązywania. W pełni zatem uprawnione jest stwierdzenie, że mamy tu do czynienia ze swoistą klauzulą generalną drugiego stopnia, mającą podobne znaczenie, jakie na gruncie prawa konstytucyjnego przypisywane jest zasadzie demokratycznego państwa prawnego. W ten sposób prawo do rzetelnego procesu staje się zasadą zasad, z której wynikają pozostałe⁴².

Artykuł 6 EKPCz odzwierciedla zasadę rządów prawa, która leży u podstaw społeczeństwa demokratycznego, a także kapitalne znaczenie sądownictwa w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, odzwierciedlając wspólne dziedzictwo Układających się Państw. Przepis ten gwarantuje stronom postępowań cywilnych prawa proceduralne (art. 6 ust. 1) i prawa należne podejrzanym

³⁹ Por. *J.D. Jackson*, Justice, security and the right to a fair trial: is the use of secret evidence ever fair?, Public Law 2013, Nr 3, s.720.

⁴⁰ Zob. *M. Huszcza*, Prawo do rzetelnego procesu a omyłki sądowe, SPPr 2013, Nr 2, s. 147.

⁴¹ *P. Wiliński*, Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych, Warszawa 2009, s. 42.

⁴² Zob. *M. Pieszczyk*, Prawo do rzetelnego procesu w postępowaniu w sprawach nieletnich w świetle przepisów obowiązujących w Polsce i standardów międzynarodowych, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/32211/PDF/0022.pdf> (dostęp: 2.6.2021 r.), s. 326.

i oskarżonym w postępowaniach karnych (art. 6 ust. 1, 2 i 3). Chociaż inni uczestnicy procesu (ofiary, świadkowie itp.) nie mają legitymacji czynnej do składania skarg na naruszenie art. 6 EKPCz⁴³, to ich prawa są często brane pod uwagę przez ETPC. Podobnie jak pozostałe postanowienia EKPCz, art. 6 podlega wykładni celowościowej. Trybunał stara się nadać praktyczny skutek celowi tego postanowienia, aby skutecznie chronić prawa istniejące w praktyce i skuteczne (zasada skuteczności), a nie iluzoryczne prawa istniejące jedynie w teorii⁴⁴. Na skutek zastosowania takiej wykładni artykułu 6, ustalono, choć nie wynika to z literalnego brzmienia przepisu, że wśród szeregu dorozumianych wymogów tego postanowienia znajdują się: prawo dostępu do sądu⁴⁵, prawo do wykonania wyroków⁴⁶ oraz prawo do ostateczności orzeczeń sądowych⁴⁷. Podczas gdy w miarę możliwości Konwencję należy interpretować w zgodzie z innymi zasadami prawa międzynarodowego, łącznie z pozostałymi zobowiązaniami międzynarodowymi danego państwa. Nie można wykluczyć, że wymagania konwencyjne okażą się nadrzędne⁴⁸. Artykuł 6 należy interpretować w świetle współczesnych warunków, biorąc pod uwagę powszechne uwarunkowania społeczne i gospodarcze, w związku z rolą EKPCz jako „żywego organizmu”⁴⁹. Interpretując Konwencję, Trybunał może także wziąć pod uwagę właściwe reguły i zasady prawa międzynarodowego⁵⁰.

Trybunał zawsze podkreślał wagę czołowego miejsca, jakie w demokratycznym społeczeństwie zajmuje prawo do rzetelnego procesu sądowego⁵¹. Gwarancja ta „jest jedną z fundamentalnych zasad funkcjonowania każdego

⁴³ Dec. ETPC z 30.3.2010 r. *Mihova p. Włochom* (skarga Nr 25000/07), LEX Nr 576661.

⁴⁴ Wyr. ETPC z 2.11.2010 r. *Sakhnovskiy p. Rosji* (skarga Nr 21272/03), LEX Nr 611796, § 99–107.

⁴⁵ Wyr. ETPC z 21.2.1975 r. *Golder p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 4451/70), LEX Nr 80789, § 26–40.

⁴⁶ Wyr. ETPC z 19.3.1997 r. *Hornsby p. Grecji* (skarga Nr 18357/91), § 40–45.

⁴⁷ Wyr. ETPC z 23.1.2001 r. *Brumărescu p. Rumunii* (skarga Nr 28342/95), § 60–65.

⁴⁸ Wyr. ETPC z 21.11.2001 r. *Fogarty p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 37112/97), LEX Nr 75881, § 32–39.

⁴⁹ Wyr. ETPC z 13.6.1979 r. *Marckx p. Belgii* (skarga Nr 6833/74), LEX Nr 80813, § 41.

⁵⁰ Zob. *D. Vitkauskas, G. Dikov, Ochrona praw człowieka do rzetelnego procesu*, Strasburg 2012, s. 7–8.

⁵¹ Wyr. ETPC z: 9.10.1979 r. *Airey p. Irlandii* (skarga Nr 6289/73), LEX Nr 80807, § 24; 17.1.2012 r. *Stanev p. Bułgarii* (skarga Nr 36760/06), LEX Nr 1101582, § 231.

demokratycznego społeczeństwa w rozumieniu Konwencji⁵². Nie ma zatem uzasadnienia dla zawężającej interpretacji artykułu 6 ust. 1 EKPCz⁵³. Wymóg rzetelności dotyczy całego postępowania, i nie ogranicza się tylko do rozprawy *inter partes*⁵⁴. Prawo, które jest skuteczne: „strony postępowania mają prawo do przedstawienia swoich uwag, uznanych przez siebie za istotne dla ich stanowiska w sprawie. Prawo to można uznać za skuteczne wówczas, jeżeli stanowiska stron rzeczywiście zostają «rozpatrzone», to znaczy należyte rozważone przez sąd rozpatrujący sprawę. «Sąd» ma obowiązek właściwego zbadania twierdzeń, argumentów i dowodów przedstawionych przez strony⁵⁵. Aby prawo gwarantowane przez artykuł 6 było skuteczne, „władze muszą wykazać się «starannością»: odnośnie do strony wnoszącej apelację, niereprezentowanej przez adwokata⁵⁶. Wymóg prawidłowego uczestnictwa strony wnoszącej apelację w postępowaniu zakłada przekazanie przez sąd, z własnej inicjatywy, dokumentów znajdujących się w jego posiadaniu⁵⁷.

Główną różnicą między wymogiem „rzetelności” a pozostałymi elementami art. 6 jest fakt, że wymóg rzetelności dotyczy procesu jako całości i kwestia, czy danej osobie zapewniono „rzetelny” proces, podlega ocenie na podstawie całościowej analizy wszystkich etapów, a nie konkretnego incydentu czy błędu proceduralnego; w rezultacie błędy popełnione na jednym etapie mogą ulec naprawie na późniejszym etapie⁵⁸. Pojęcie „rzetelności” jest także niezależne od sposobu, w jaki krajowe prawo procesowe opisuje naruszenie odpowiednich

⁵² Wyr. ETPC z 8.12.1983 r. *Preto i in. p. Włochom* (skarga Nr 7984/77), LEX Nr 80845, § 21.

⁵³ Wyr. ETPC z 23.10.1990 r. *Moreira de Azevedo p. Portugalii* (skarga Nr 11296/84), LEX Nr 81118, § 66.

⁵⁴ Wyr. ETPC z 9.12.1994 r. *Stran Greek Refineries i Stratis Andreadis p. Grecji* (skarga Nr 13427/87), LEX Nr 80509, § 49.

⁵⁵ Wyr. ETPC z: 19.4.1993 r. *Kraska p. Szwajcarii* (skarga Nr 13942/88), LEX Nr 80666, § 30; 19.4.1994 r. *Van de Hurk p. Holandii* (skarga Nr 16034/90), LEX Nr 80534, § 59; 12.2.2004 r. *Perez p. Francji* (skarga Nr 47287/99), LEX Nr 103219, § 80.

⁵⁶ Wyr. ETPC z: 19.7.1995 r. *Kerojärvi p. Finlandii* (skarga Nr 17506/90), LEX Nr 80419, § 42; 26.2.2002 r. *Fretté p. Francji* (skarga Nr 36515/97), LEX Nr 75829, § 49. W odniesieniu do strony reprezentowanej przez adwokata zob. wyr. ETPC z 12.11.2008 r. *Demir i Baykara p. Turcji* (skarga Nr 34503/97), LEX Nr 465219, § 57.

⁵⁷ Zob. ETPC, Wytyczne w sprawie stosowania art. 6. Prawo do rzetelnego procesu sądowego (aspekt cywilny), Strasburg 2013, s. 39–42.

⁵⁸ Wyr. ETPC z 2.3.1987 r. *Monnell i Morris p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 9562/81), LEX Nr 81039, § 55–70.

przepisów⁵⁹, co skutkuje tym, że błąd proceduralny stanowiący naruszenie krajowego prawa proceduralnego, nawet w sposób jaskrawy, może nie stanowić naruszenia wymogu „rzetelności” postępowania⁶⁰ i odwrotnie, może dojść do naruszenia art. 6 nawet, jeśli nie doszło do naruszenia prawa krajowego. Z drugiej strony, w raczej wyjątkowej sprawie⁶¹ orzeczono, że krajowe postępowanie było nierzetelne ze względu na skumulowany skutek różnych błędów proceduralnych, pomimo faktu, że żaden z tych błędów, jeśli byłby oceniany oddzielnie, nie przekonałby ETPC, że postępowanie było „nierzetelne”⁶².

Artykuł 6 zakłada bardzo silne domniemanie prawdziwości stanu faktycznego ustalonego przez sądy krajowe, chyba że postępowanie krajowe ogranicza istotę wymogów wynikających z art. 6, jak na przykład w przypadkach aresztowania za pomocą podstępów⁶³. Wyjaśniając konstrukcję prawa kwalifikowanego na tle art. 6 EKPCz, ETPC stosuje test proporcjonalności *sui generis*, znany także, jako test istoty prawa, jest tak np. w sytuacji, gdy w odniesieniu do występków mniejszej wagi (wykroczeń, zwanych także „występkami administracyjnymi” w niektórych europejskich systemach prawnych) obowiązuje inny stopień ochrony przed samooskarżeniem niż w odniesieniu do poważniejszych przestępstw⁶⁴. „Rzetelność” w rozumieniu art. 6 EKPCz zależy od tego, czy skarżący miał wystarczające możliwości przedstawienia swojej sprawy i podważenia dowodów, które uważa za nieprawdziwe, a nie czy sądy krajowe doszły do słusznej lub niesłusznej konkluzji⁶⁵. Zgodnie z wykładnią celowościową art. 6

⁵⁹ Wyr. ETPC z 12.5.2000 r. *Khan p. Wielkiej Brytanii* (skarga Nr 35394/97), LEX Nr 76868, § 34–40.

⁶⁰ Wyr. ETPC z 1.6.2010 r. *Gäffgen p. Niemcom* (skarga Nr 22978/05), LEX Nr 578361, § 162–188.

⁶¹ Wyr. ETPC z 6.12.1988 r. *Barberà, Messegué i Jabardo p. Hiszpanii* (skarga Nr 10590/83), LEX Nr 81047, § 67–89.

⁶² Zob. *D. Vitkauskas, G. Dikov*, Ochrona praw człowieka, s. 46.

⁶³ Wyr. ETPC z 5.2.2008 r. *Ramanauskas p. Litwie* (skarga Nr 74420/01), LEX Nr 345365, § 48–74. Zob. *M. Nowicki*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2008, Warszawa 2009, s. 122.

⁶⁴ Wyr. ETPC z 20.3.1997 r. *Foucher p. Francji* (skarga Nr 22209/93), LEX Nr 79711, § 43–53.

⁶⁵ Wyr. ETPC z 7.4.2005 r. *Karalevičius p. Litwie* (skarga Nr 53254/99), LEX Nr 150037. Por. *A. Jaworska-Wiloch, O. Sitarz*, Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC, Arch.Krym. 2018, Nr 40, s. 459.

EKPCz, na pojęcie „rzetelności” składają się następujące wymogi, zarówno w sprawach karnych, jak i cywilnych:

1. postępowanie kontradiktoryjne⁶⁶,
2. równość broni⁶⁷,
3. obecność⁶⁸ i jawność⁶⁹.

Ponadto, w sprawach karnych pojęcie „rzetelności” zakłada również istnienie:

1. możliwości obrony przed prowokacją⁷⁰,
2. prawa do milczenia i wolności od samooskarżenia⁷¹,
3. wolności od deportacji lub ekstradycji do kraju, gdzie skarżącemu grozi rażące pozbawienie rzetelnego procesu⁷².

Gwarancje zawarte w art. 6 EKPCz przysługują tylko i wyłącznie w postępowaniu zmierzającym do rozstrzygnięcia istoty sprawy karnej⁷³, tj. zasadności zarzutów sformułowanych wobec podejrzanego (oskarżonego), obejmując swym zakresem nie tylko etap sądowy (postępowanie przed sądem), ale także etap przedsądowy – postępowanie przygotowawcze (dochodzenie, śledztwo)⁷⁴. Gwarancje wynikające z art. 6 EKPCz odnoszą się także do postępowania

⁶⁶ Wyr. ETPC z 16.2.2000 r. *Rowe i Davis p. Wielkiej Brytanii* (skarga Nr 28901/95), LEX Nr 76903. Zob. *M.A. Nowicki*, Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999–2004, Kraków 2005, s. 489.

⁶⁷ Wyr. ETPC z 28.8.1991 r. *Brandstetter p. Austrii* (skarga Nr 11170/84), LEX Nr 81160, § 41–69.

⁶⁸ Wyr. ETPC z 19.12.1989 r. *Ekbatani p. Szwecji* (skarga Nr 10563/83), LEX Nr 81055, § 24–33. Por. *S. Maffei*, Right to Confrontation in Europe: Absent, Anonymous and Vulnerable Witnesses, Groningen 2012, s. 43.

⁶⁹ Wyr. ETPC z 14.11.2000 r. *Riepan p. Austrii* (skarga Nr 35115/97), LEX Nr 76558, § 27–41. Zob. *M.A. Nowicki*, Nowy Europejski Trybunał, s. 537.

⁷⁰ Wyr. ETPC z 5.2.2008 r. *Ramanauskas p. Litwie* (skarga Nr 74420/01), LEX Nr 345365.

⁷¹ Wyr. ETPC z 17.12.1996 r. *Saunders p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 19187/91), LEX Nr 79874, § 67–81.

⁷² Wyr. ETPC z 4.2.2005 r. *Mamatkulov i Askarov p. Turcji* (skarga Nr 46827/99), LEX Nr 148006, § 82–91. Zob. *M.A. Nowicki*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005, Kraków 2006, s. 61.

⁷³ Wyr. ETPC z: 29.9.2009 r. *Kiss p. Węgrom* (skarga Nr 26958/05), LEX Nr 518420; 27.7.2006 r. *Mamič p. Słowenii* (skarga Nr 75778/01), LEX Nr 187276.

⁷⁴ Wyr. ETPC z: 6.6.2000 r. *Magee p. Wielkiej Brytanii* (skarga Nr 28135/95), LEX Nr 76768; 20.6.2002 r. *Berliński p. Polsce* (skarga Nr 27715/95), LEX Nr 53648; 25.6.2002 r. *Migoń p. Polsce* (skarga Nr 24244/94), LEX Nr 53649; 13.2.2001 r. *Lietzow p. Niemcom* (skarga Nr 24479/94), LEX Nr 76284; 4.10.2005 r. *Becciev v. Mołdawii* (skarga Nr 9190/03), LEX Nr 157757. Zob. *M.A. Nowicki*, Wokół Konwencji, s. 175.

odwoławczego, gdy takie postępowanie zostało wprowadzone⁷⁵. Art. 6 EKPCz ma również zastosowanie do postępowania kasacyjnego oraz postępowania przed sądami konstytucyjnymi, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że postępowania te stanowią dalszy etap odpowiedniego postępowania karnego i ich skutki mogą mieć decydujące znaczenie dla skazanego⁷⁶. Postępowania, które nie zmierzają do merytorycznego rozpoznania sprawy, nie są objęte gwarancjami, o których mowa w art. 6 EKPCz, choćby związane były z wolnościami lub prawami gwarantowanymi konwencyjnie lub miały istotne znaczenie dla podejrzanego (oskarżonego) albo skazanego⁷⁷. Art. 6 EKPCz jednoznacznie wymaga, aby w danym postępowaniu chodziło o rozstrzygnięcie zasadności „oskarżenia” w sprawie karnej, tj. o winie lub jej braku, a także o ewentualnej karze⁷⁸.

Wymóg prawidłowego uczestnictwa strony wnoszącej apelację w postępowaniu zakłada przekazanie przez sąd, z własnej inicjatywy, dokumentów znajdujących się w jego posiadaniu. Nie ma zatem znaczenia fakt, że skarżący nie podniósł zarzutu nieprzekazania mu odpowiednich dokumentów, czy też zapoznał się z aktami sprawy z własnej inicjatywy⁷⁹. Sama tylko potencjalna możliwość zapoznania się przez stronę wnoszącą apelację z aktami sprawy i uzyskania ich kopii nie stanowi wystarczającej gwarancji⁸⁰.

Ocena całości postępowania: to, czy postępowanie jest rzetelne rozstrzyga się w drodze badania jego całości⁸¹. Z uwagi na powyższe, wszelkie niedociągnięcia w rzetelnym charakterze postępowania w pewnych okolicznościach mogą zostać

⁷⁵ Wyr. ETPC z 1.4.2010 r. *Buijen p. Niemcom* (skarga Nr 27804/05), LEX Nr 566443.

⁷⁶ Wyr. ETPC z: 17.1.1970 r. *Delcourt p. Belgii* (skarga Nr 2689/65), LEX Nr 80778; 26.7.2002 r. *Meftah i in. p. Francji* (skarga Nr 32911/96), LEX Nr 75488.

⁷⁷ Zob. P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, t. I, Komentarz do artykułów 1–18 (red. L. Garlicki), Warszawa 2010, s. 279.

⁷⁸ C.P. Kłak, Standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawie karnej a europejski nakaz aresztowania – uwagi na tle europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, PWPMEiP 2012, t. 10, s. 178.

⁷⁹ Wyr. ETPC z 19.7.1995 r. *Keröjärvi p. Finlandii* (skarga Nr 17506/90), LEX Nr 80419, § 42.

⁸⁰ Wyr. ETPC z 9.11.2000 r. *Göç p. Turcji* (skarga Nr 36590/97), LEX Nr 76555, § 57.

⁸¹ Wyr. ETPC z: 23.10.1996 r. *Ankerl p. Szwajcarii* (skarga Nr 17748/91), LEX Nr 79991, § 38; 7.6.2012 r. *Centro Europa 7 S.R.L. i di Stefano p. Włochom* (skarga Nr 38433/09), LEX Nr 1164402, § 197.

naprawione na etapie późniejszym – albo na tym samym poziomie⁸², albo przez sąd wyższej instancji⁸³. Jeżeli mankament pojawia się na najwyższym poziomie sądowym – np. z uwagi na brak możliwości odniesienia się do konkluzji przedstawionych temu organowi – następuje naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego⁸⁴. Wada o charakterze proceduralnym może zostać naprawiona jedynie wówczas, gdy decyzja zostanie poddana ocenie niezależnego organu sądowego, który posiada pełną jurysdykcję i sam zapewnia gwarancje wymagane w art. 6 ust. 1 EKPCz. Ważny jest tutaj zakres uprawnień sądu apelacyjnego, a to ocenia się w świetle okoliczności danej sprawy⁸⁵. Kwestia sporna nie pojawia się, jeżeli skarżący miał dostęp do środka odwoławczego przed niezawisłym organem sądowym, posiadającym pełną jurysdykcję i samodzielnie zapewniającym gwarancje wymagane w art. 6 ust. 1 EKPCz⁸⁶. Ważne, że taki zapewniający gwarancję środek istnieje⁸⁷. ETPC zawsze podkreślał wagę oznak zewnętrznych w procesie wymierzania sprawiedliwości. Ważne jest bowiem zapewnienie widoczności rzetelnego charakteru postępowania. ETPC stwierdzał jednak, że stanowisko osób zainteresowanych samo w sobie nie jest decydujące. Obawy osób występujących przed sądami co do rzetelnego charakteru postępowania muszą dodatkowo podlegać obiektywnemu uzasadnieniu⁸⁸. Niezbędne jest więc badanie sposobu prowadzenia sprawy przez sądy⁸⁹.

⁸² Wyr. ETPC z 19.12.1997 r., *Helle p. Finlandii* (skarga Nr 20772/92), LEX Nr 79552, § 54.

⁸³ Wyr. ETPC z 24.6.1993 r. *Schuler-Zraggen p. Szwajcarii* (skarga Nr 14518/89), LEX Nr 80579, § 52. Odmiennie rozstrzygnięcia: wyr. ETPC z: 10.2.1983 r., *Albert i Le Compte p. Belgii* (seria A, Nr 58), § 36; 29.5.1986 r. *Feldbrugge p. Holandii* (skarga Nr 8562/79), LEX Nr 81006, § 45–46.

⁸⁴ Wyr. ETPC z 23.6.1993 r. *Ruiz-Mateos p. Hiszpanii* (skarga Nr 12952/87), LEX Nr 80578, § 65–67.

⁸⁵ Wyr. ETPC z 28.6.1990 r. *Obermeier p. Austrii* (seria A, Nr 179), § 70.

⁸⁶ Wyr. ETPC z: 27.11.1991 r. *Oerlemans p. Holandii* (seria A, Nr 219), § 53–58; 27.11.1991 r. *British-American Tobacco Company Ltd p. Holandii* (seria A, Nr 218), § 78.

⁸⁷ Wyr. ETPC z 5.5.1995 r. *Air Canada p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 18465/91), LEX Nr 80424, § 62. Por. A. Leszczyńska-Rydlewska, Granice dopuszczalnej ingerencji państwa w prawo własności podatnika w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, TRP 2010, s. 141, 147.

⁸⁸ Wyr. ETPC z 19.4.1993 r. *Kraska p. Szwajcarii* (skarga Nr 13942/88), LEX Nr 80666, § 32.

⁸⁹ Zob. ETPC, Wytyczne w sprawie stosowania, s. 40–44.

Należyta obsada sądu⁹⁰ łączy się, na poziomie praw podstawowych, z gwarancją rzetelności procesu i stanowi element nakazu, by orzeczenia wydawał „sąd ustanowiony ustawą”. Tak wysoka ranga owego nakazu – jak zauważył *L. Garlicki* – powoduje, że uchybienia są radykalnie traktowane przez procedury sądowe: w zasadzie, żadne nie może ostać się żadne orzeczenie wydane z udziałem osoby nieuprawnionej bądź w składzie sprzecznym z przepisami prawa⁹¹. Podobne stanowisko rysuje się w interpretacji art. 6 ust. 1 EKPCz, który *expressis verbis* gwarantuje prawo do „sądu ustanowionego ustawą”. Jeżeli więc w składzie sądu znajdzie się osoba nieuprawniona, to – niejako automatycznie – dochodzi do naruszenia prawa do rzetelnego postępowania sądowego⁹². Większość spraw przed ETPC dotyczyła do niedawna pojedynczych przypadków orzekania przez osobę nieuprawnioną i korekta tych naruszeń nie miała skomplikowanego charakteru. Trybunał nie stykał się zaś z sytuacjami, gdy nieprawidłowość składu sądu była wynikiem przemyślanego działania najwyższych organów państwa. Pierwsza sprawa tego typu dotyczyła Islandii. Z tego powodu wyr. ETPC w sprawie *Ástráðsson p. Islandii*⁹³ wzbudził zrozumiałe zainteresowanie środowiska prawniczego⁹⁴. ETPC orzekł w tej sprawie, że doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz w zakresie dostępu do „sądu ustanowionego ustawą”. Trybunał sformułował w tym zakresie trzy zasady ogólne⁹⁵. Po pierwsze, pojęcie „sądu ustanowionego ustawą” odnosi się nie tylko do właściwości i zasad kształtowania składu sądu (zwłaszcza zakazane jest dyskrecjonalne dobieranie tego składu przez organy administracji sądownictwa), ale także do prawidłowości

⁹⁰ Por. Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. 1 (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019, *passim*.

⁹¹ Zob. *L. Garlicki*, *Astradsson a sprawa polska*, w: *Ustroje – prawa człowieka – bezpieczeństwo – integracja europejska. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Jaskierni* (red. *R.M. Czarny, Ł. Baratyński, P. Ramiączek, K. Spryszak*), Toruń 2020, s. 223.

⁹² Zob. *P. Hofmański, A. Wróbel*, w: *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz* (red. *L. Garlicki*), t. I, Warszawa 2010, s. 311 i n.

⁹³ Wyr. ETPC z 12.3.2019 r. *Guðmundur Andri Ástráðsson p. Islandii* (skarga Nr 26374/18), LEX Nr 2630344. Zob. omówienie: *M. Gorazdowski*, Strasburg, Francja: wyr. Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 marca 2019 r. w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson p. Islandii* dotyczący wpływu naruszeń procedury powoływania sędziów na prawo do sądu ustanowionego ustawą (art. 6 EKPC), skarga nr 26374/18, PPK 2019, Nr 4, s. 88 i n.

⁹⁴ Zob. *L. Garlicki*, *Astradsson*, s. 223.

⁹⁵ Tamże, s. 225–226.

samego ustanowienia danego sądu oraz orzekających w nim sędziów. Chodzi więc o „wszelkie takie przepisy prawa krajowego, dotyczące ustanowienia i kompetencji organów sądowych, których naruszenie powoduje nieprawidłowość udziału w sprawie danego sędziego lub sędziów” (§ 98). Pojęcie „ustanowienia” organów sądowych „obejmuje, ze swej istoty, proces mianowania sędziów, który [...] musi przebiegać zgodnie z wymaganiami stawianymi przez prawo krajowe” (§ 98). Wymóg „ustanowienia” przez ustawę jest „ściśle związany z pozostałymi generalnymi wymaganiami ustalonymi przez art. 6 par. 1, dotyczącymi niezawisłości i bezstronności sądownictwa, stanowiącymi też integralny element zasady rządów prawa w społeczeństwie demokratycznym” (§ 99). Po drugie, stwierdzenie naruszenia przepisów prawa krajowego, dotyczących ustanowienia i kompetencji sądu daje, samo w sobie, podstawę do stwierdzenia naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz. Oznacza to, że stwierdzenie „naruszenia tego wymogu, tak samo jak wymogu niezawisłości i bezstronności sądu, nie wymaga dalszego rozważania, czy [w kontekście konkretnej sprawy – *J.J.*] naruszenie to pozbawiło postępowania cechy rzetelności” (§ 100). Po trzecie, skoro „sąd ustanowiony ustawą”, to sąd ustanowiony w zgodzie z przepisami prawa krajowego, to dla oceny dochowania tego wymogu konieczne jest dokonanie oceny przepisów prawa krajowego i sposobu ich zastosowania. Tu jednak znajduje też zastosowanie zasada pomocniczości, więc – w zasadzie – ETPC powinien respektować oceny i rozstrzygnięcia sformułowane przez sądy krajowe w tym zakresie. Trybunał „nie powinien kwestionować interpretacji prawa krajowego, dokonywanej przez sądy krajowe, chyba że dojdzie do sytuacji rażącego naruszenia prawa krajowego” (§ 100). Do sytuacji rażącego naruszenia następuje jeżeli, „naruszenie to zostało dokonane przez inną władzę [niż władza sądownicza – *J.J.*] oraz zostało stwierdzone przez sądy krajowe” (§ 101). „Rażący” charakter można przypisać tylko takim naruszeniom przepisów prawa krajowego dotyczących „ustanowienia” sądu, które „przybierają naturę zasadniczą oraz składają się na integralny element ustanowienia i funkcjonowania systemu sądowego [...] Bierze się także pod uwagę, czy – w świetle przedstawionych faktów – złamanie prawa krajowego w procesie powoływania sędziów miało charakter zamierzony bądź też, przynajmniej, stanowiło oczywiste lekceważenie tego prawa” (§ 102). W tym kontekście zauważono, że dokonując swych ocen, Trybunał „nie może kierować się pozorami, a musi ustalić, czy złamanie krajowych przepisów o powoływaniu sędziów stworzyło realne ryzyko, że pozostałe władze, przede wszystkim – organy władzy

wykonawczej, dopuściły się nieprawidłowej dyskrecjonalności, podważając rzetelność procesu powoływania w sposób nie przewidywany przez przepisy prawa krajowego obowiązujące w danym czasie” (§ 103)⁹⁶.

Stosowanie zasady proporcjonalności i równoważenia przez ETPC bywa niespójne i nie zawsze dostarcza jasnych wytycznych, na podstawie których można opracować polityki, które mogłyby zapewnić sprawiedliwą równowagę między prawami jednostki a interesami publicznymi, nie naruszając istoty praw. Podczas gdy równoważenie *ad hoc* i pozbawione zasad może być uzasadnione na poziomie teoretycznym, na poziomie praktycznym decydent, który stara się zrozumieć, które naruszenia stanowią oczywiste naruszenia EKPCz jest zdezorientowany. W kwestii prawa do rzetelnego procesu sądowego istotne znaczenie mają „czerwone linie” lub minimalne progi ochrony. Ich przekroczenie może skutkować naruszeniem danego prawa. Zidentyfikowanie tych czerwonych linii ma na celu pomóc prawodawcom i decydom w opracowywaniu przepisów i polityk zgodnych z zobowiązaniami ich państw wynikającymi z EKPCz⁹⁷.

W sprawie *Avotiņš p. Łotwie*⁹⁸, ETPC badał, czy konwencyjne prawo do rzetelnego procesu ma zastosowanie w przypadkach wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych na szczeblu UE. Nie zajmując się błędami faktycznymi lub prawnymi rzekomo popełnionymi przez sąd krajowy, Trybunał uznał za konieczne ustalenie, czy sąd krajowy naruszył prawa i wolności chronione przez Konwencję. Chociaż skarżący twierdził, że sąd krajowy naruszył rozp. Bruksela I, a tym samym naruszył prawo do rzetelnego procesu sądowego, ETPC uznał, że do niego nie należy decydowanie o zgodności prawa krajowego z traktatami międzynarodowymi i prawem UE. ETPC uznał, że wykładnia i stosowanie przepisów rozporządzeń unijnych należy do kompetencji sądów krajowych i TSUE. ETPC doszedł jednak do wniosku, że umawiające się państwa są zobowiązane do dbania o prawa procesowe stron przy stosowaniu prawa UE, ponieważ

⁹⁶ Przywołano w tym kontekście wyr. ETPC z 27.5.2014 r. *Baka p. Węgrom* (skarga Nr 20261/12), LEX Nr 1462648. Por. szerzej: *J. Jaskiernia*, Funkcje Konstytucji RP, s. 327 i n.

⁹⁷ Zob. *S. Stein*, In Search of ‘Red Lines’ in the Jurisprudence of the ECtHR on Fair Trial Rights, ILR 2017, Nr 2, s. 177.

⁹⁸ Wyr. ETPC z 23.5.2016 r. *Avotiņš p. Łotwie* (skarga Nr 17502/07), LEX Nr 2044138. Zob. *M.A. Nowicki*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2016, Warszawa 2017, *passim*.

przepisy prawa UE nie mogą być stosowane mechanicznie, bez obowiązku uwzględnienia praw chronionych przez EKPCz⁹⁹.

Analizowane są ramy interpretacyjne w celu zbadania, kiedy należy znaleźć zachęty do przyznania się do winy, aby ograniczyć wybór oskarżonego do zrzeczenia się praw do rzetelnego procesu sądowego na mocy EKPCz. Ramy te opierają się na istniejącym orzecznictwie, w szczególności na wyrokach ETPC w sprawach *Natsvlshvili i Togonidze p. Gruzji*¹⁰⁰ oraz *Deweer p. Belgii*¹⁰¹, a także na literaturze społeczno-prawnej. Zgodnie z ramami, zachęta do przyznania się do winy powinna zostać uznana za naruszającą prawa do rzetelnego procesu sądowego, w przypadku, gdy nierozsądne jest oczekiwanie, że pozwani skorzystają z prawa do pełnego procesu, jest niezależna od przewidywanego wyniku na rozprawie i powoduje przyznanie się oskarżonego do winy. Empiryczna analiza, dokonana w Anglii i Walii, identyfikuje problematyczne zachęty i sugeruje, że takie zachęty mogą nieproporcjonalnie wpływać na podatnych na zagrożenia oskarżonych¹⁰².

4. Rzetelny proces sądowy w świetle tzw. „miękkiego prawa” Rady Europy

W ramach *soft law* istotne znaczenie dla zagadnienia rzetelnego procesu sądowego mają zalecenia Komitetu Ministrów dotyczące sędziów i ich niezawisłości, odpowiedzialności i efektywności, wydane 13.10.1994 r.¹⁰³ Odwołuje się ono do art. 6 EKPCz. Wskazuje ono, że decyzje sędziowskie nie mogą być przedmiotem jakiegokolwiek innej kontroli poza kontrolą instancyjną. Wybór sędziów

⁹⁹ Zob. Z. Jelinić, K. Knol Radoja, Mutual recognition of judicial decisions and the right to a fair trial with special focus on the ECHR's findings in the case of Avotiņš v. Latvia, ECLIC 2018, Nr 2, s. 571.

¹⁰⁰ Wyr. ETPC z 29.4.2014 r. *Natsvlshvili i Togonidze p. Gruzji* (skarga Nr 9043/05), LEX Nr 1503104.

¹⁰¹ Wyr. ETPC z 27.2.1980 r. *Deweer p. Belgii* (seria A, Nr 35), § 56.

¹⁰² Zob. R.K. Helm, Constrained Waiver of Trial Rights? Incentives to Plead Guilty and the Right to a Fair Trial, JLS 2019, Nr 3, s. 423.

¹⁰³ CM/Rec(1994)12

i ich kariera powinny opierać się na ocenie merytorycznej, uwzględniającej kwalifikacje, integralność, zdolności i wydajność w pracy.

Zalecenie Komitetu Ministrów z 1994 r. zostało zastąpione w 2010 r. przez kolejne zalecenie¹⁰⁴, poświęcone temu samemu zagadnieniu. Jednym z głównych powodów jej wydania była konieczność zapewnienia niezawisłości i bezstronności, które zgodnie z gwarancjami wynikającymi z art. 6 EKPCz stanowią dla każdej jednostki realizację fundamentalnego prawa do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jej sprawy. Rozszerzono gwarancje przewidziane we wcześniejszym dokumencie. Dotyczą one m.in. instytucji Rady Sądownictwa.

Istotne znaczenie dla kwestii rzetelnego wymiaru sprawiedliwości mają też zalecenia Komitetu Ministrów¹⁰⁵ dotyczące: zarządzania wymiarem sprawiedliwości w sprawach karnych¹⁰⁶, uproszczenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych¹⁰⁷, polityki kryminalnej w Europie w okresie przemian¹⁰⁸, spójności orzekania karnego¹⁰⁹, środków ułatwiających dostęp do wymiaru sprawiedliwości¹¹⁰, skutecznego dostępu do prawa i wymiaru sprawiedliwości osób w sytuacji wielkiego ubóstwa¹¹¹, środków zapobiegania nadmiernemu obciążeniu sądów i jego zmniejszania¹¹² oraz zasad procedury cywilnej zmierzających do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości¹¹³.

Rozbudowane standardy znajdują się w kilku ogólnych dokumentach Komisji Weneckiej¹¹⁴, a także w licznych jej opiniach dotyczących poszczególnych krajów¹¹⁵ oraz w opiniach Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (CJCE). Dokumenty Rady Europy nawiązują do „Podstawowych zasad ONZ dotyczących

¹⁰⁴ CM Rec(2010)12.

¹⁰⁵ Zob. Standardy prawne Rady Europy, Zalecenia, t. IV, Sądownictwo: organizacja – postępowanie – orzekanie (red. J. Jasiński), Warszawa 1998, *passim*.

¹⁰⁶ CM R(95)12.

¹⁰⁷ CM R(87)18.

¹⁰⁸ CM R(96)8.

¹⁰⁹ CM R(920)17.

¹¹⁰ CM R(81)7.

¹¹¹ CM R(93)1.

¹¹² CM R(86)12.

¹¹³ CM R(84)5.

¹¹⁴ Raporty: Judicial Appointments (CDL-AD(2007)028); On the Independence of the Judicial System, cz. I i II (CDL-AD, 2010, 004); On Freedom of Expression of Judges (CDL-AD(2015)018).

¹¹⁵ Szczególnie instruktyną wydaje się Opinia Nr 663/2012 – CDL-AD(2012)001 w sprawie nowych węgierskich ustaw o pozycji sędziów oraz o ich wynagradzaniu.

niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (1985) oraz do tzw. „Zasady postępowania sędziów” z Bangalore (2002)¹¹⁶.

Szczególnym dokumentem, dotyczącym sędziów od początku pełnienia służby aż do przejścia w stan spoczynku jest Europejska Karta Statusu Sędziego, przyjęta 10.7.1998 r. przez przedstawicieli sędziów wszystkich krajów członkowskich RE¹¹⁷. Karta reguluje zasady naboru i wstępnego szkolenia kandydatów na sędziów, powołania na stanowiska sędziowskie, nieusuwalności sędziów oraz przebiegu kariery zawodowej. Określa też zasady odpowiedzialności zawodowej sędziów. Organem RE, odgrywającym kluczową rolę w podejmowaniu i rozwiązywaniu problemów środowiska sędziowskiego, jest Rada Konsultacyjna Europejskich Sędziów. Opinie Rady, choć nie mają formalnie charakteru prawnie wiążącego, mają istotne znaczenie w procesie wdrażania standardów europejskich dotyczących władzy sędziowskiej¹¹⁸.

Ponieważ kwestia przyjęcia odpowiedniego systemu powoływania sędziów, zapewniającego niezależność trzeciej władzy, stała się jednym z najważniejszych wyzwań państw przechodzących transformację, nie było dziełem przypadku, że po wydaniu szeregu indywidualnych opinii dotyczących poszczególnych państw w zakresie reformy sądownictwa, pierwszym całościowym raportem Komisji Weneckiej z obszaru władzy sędziowskiej był właśnie raport dotyczący powoływania sędziów¹¹⁹. Istotną przesłanką leżącą u jego podstaw było poszukiwanie takiego systemu, który pozwoliłby na efektywne odpolitycznienie procesu nominacji sędziów poprzez wybór optymalnego sposobu ich powoływania w warunkach konkretnego państwa. Była to pierwsza próba wskazania

¹¹⁶ Projekt kodeksu postępowania sędziów z Bangalore z 2001 r. przyjęty przez Grupę Sądownictwa ds. Wzmacniania Integralności Sędziów, zaktualizowany na posiedzeniu Okrągłego Stołu Naczelnych Sędziów w Pałacu Pokoju w Hadze w dniach 25–26 listopada 2002 r. Por. *L. Garlicki*, Standardy demokratyczne Rady Europy a Konstytucja RP (doświadczenia praktyki ustrojowej), w: *Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne* (red. *J. Jaskiernia, K. Spryszak*), Toruń 2017, s. 425–426.

¹¹⁷ European Charter on the Statute of Judges, DAJ / DOC (98) 23.

¹¹⁸ Zob. *T. Romer*, Sędziowie w działalności Rady Europy, w: *60 lat Rady Europy: Tworzenie i stosowanie standardów prawnych* (red. *H. Machińska*), Warszawa 2009, s. 338 i n.

¹¹⁹ *Venice Commission*, Report on Judicial appointments (CDL-AD (2007)028), *passim*.

możliwości rozwiązań, które mieszczą się w ogólnym pojęciu „standardu europejskiego”¹²⁰.

Komitet Ministrów Rady Europy podkreślił w swym zalecenie Rec(2000)19 na temat roli prokuratury w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych, że tam gdzie prokuratura podlega rządowi lub stanowi jego część, państwa powinny przyjmować skuteczne środki gwarantujące przejrzystość oraz procedury zgodne z traktatami międzynarodowymi, prawodawstwem krajowym oraz ogólnymi zasadami prawa. Instrukcje dotyczące poszczególnej sprawy należy wydawać na piśmie, zaś instrukcje odstąpienia od postępowania w poszczególnej sprawie powinny, co do zasady, być zakazane.

Zgodnie z Kartą Rzymską z 2014 r. „niezależność i autonomia prokuratury stanowią niezbędną konsekwencję niezawisłości władzy sądowniczej. Dlatego należy popierać ogólną tendencję skutecznego wzmocnienia niezależności i autonomii prokuratury” (Zasada IV). „Prokuratorzy powinni podejmować decyzje w sposób autonomiczny i wykonywać zadania nie ulegając zewnętrznym naciskom czy ingerencji, zgodnie z zasadą podziału władz i zakresu odpowiedzialności” (Zasada V). Ponadto, zgodnie z powołaną Kartą, „nabór i kariera zawodowa prokuratora, w tym awans, przeniesienie, postępowanie dyscyplinarne oraz odwołanie powinny być określone przez ustawę oraz opierać się na przejrzystych i obiektywnych kryteriach, na podstawie bezstronnego postępowania wykluczającego wszelką dyskryminację oraz podlegającego niezależnej i bezstronnej kontroli” (Zasada XII)¹²¹.

¹²⁰ Zob. *H. Suchocka*, Wokół standardów europejskich dotyczących powoływania sędziów sądów (z doświadczeń Komisji Weneckiej), w: *Potentia non est nisi da bonum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Witkowskiemu* (red. *M. Serowaniec*, *A. Bień-Kacała*, *A. Kustra-Rogatka*), Toruń 2018, s. 755.

¹²¹ Opinia Nr 9 (2014) Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich (CCPE) skierowana do Komitetu Ministrów Rady Europy na temat europejskich standardów i zasad kształtujących status prokuratora, <https://rm.coe.int/168074819a> (dostęp: 8.4.2021 r.).

5. Uwagi końcowe

W świetle przeprowadzonej analizy nie ulega wątpliwości, że RE odgrywa szczególną rolę w zakresie definiowania europejskiego standardu rzetelnego procesu sądowego. EKPCz, a zwłaszcza jej art. 6, stworzyły podstawę do wypracowania przez ETPC bardzo szczegółowych dyspozycji prawnych, o charakterze prawnie wiążącym dla państw członkowskich RE. W tej sytuacji standardy RE o charakterze *soft law* mają jedynie charakter uzupełniający i dotyczą raczej generalnych zasad podziału władzy i miejsca w nim władzy sądowniczej.

Zasadniczym wyzwaniem jest konsekwentne egzekwowanie standardów RE dotyczących rzetelnego procesu sądowego w praktyce wymiaru sprawiedliwości państw członkowskich. Jest to o tyle istotne, że RE dysponuje bardzo ograniczonym repertuarem sankcji, które może zastosować w odniesieniu do państw członkowskich, które naruszają zobowiązania wynikające z członkostwa w RE. Podstawowym mechanizmem egzekwowania standardów RE w odniesieniu do rzetelnego wymiaru sprawiedliwości jest kontrola wykonywania orzeczeń ETPC. Kluczową rolę w tym mechanizmie odgrywa Komitet Ministrów. Istotne jest też to, że do procesu kontroli wykonania orzeczeń włącza się w coraz szerszym zakresie Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy. Skuteczność procesu egzekwowania wyroków ETPC będzie jedną z zasadniczych przesłanek dla oceny, jaką faktyczną rolę odgrywają standardy RE w doprowadzeniu do faktycznej realizacji standardów rzetelnego procesu sądowego w praktyce wymiaru sprawiedliwości państw członkowskich RE.

Rozdział 6

Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie ETPC

Bogusław Przywora*

I. Uwagi wstępne

Celem opracowania jest przedstawienie problematyki rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie ETPC¹. Choć problematyka ta była przedmiotem wielu opracowań², to jednak wiele kwestii dotyczących podejmowanej tematyki

* Dr hab. *Bogusław Przywora*, prof. UHP – Kierownik Katedry Prawa Ustrojowego i Porównawczego, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, ORCID: 0000-0002-8809-3971. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Z problematyki rzetelnego procesu sądowego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Publikacja stanowi zmodyfikowaną wersję ekspertyzy przygotowanej na zlecenie Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie w ramach projektu naukowo-badawczego pn. „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego na podstawie umowy Nr DFS-V.7211.2.2020.

² Na temat EKPCz zob. np.: *J. Jaskiernia*, Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych, Toruń 2020, s. 233 i 241–282; *P. Sarnecki*, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz (red. *L. Garlicki*, *M. Zubik*), t. 2, Warszawa 2016, s. 241; *P. Grzegorzcyk*, *K. Weitz*, w: Konstytucja RP. T. 1. Komentarz do art. 1–86 (red. *M. Safjan*, *L. Bosek*), Warszawa 2016, s. 1089–1090; Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18 (red. *L. Garlicki*), t. 1, Warszawa 2010, *passim*; *A. Bisztyga*, Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?,

wywołuje w dalszym ciągu wątpliwości. Z uwagi na szerokość podjętej tematyki w ramach opracowania wskazane zostały wybrane zagadnienia dotyczące znaczenia: 1) EKPCz³ oraz 2) standardów rzetelnego procesu sądowego w orzecznictwie ETPC, a także w pewnym stopniu szczegółowych kwestii, takich jak: 1) gwarancja prawa do obrony i dostępu do obrońcy na wstępnym etapie postępowania karnego, 2) problem przewlekłości postępowania sądowego, 3) wykazanie znaczenia art. 6 ust. 1 EKPCz jako wzorca kontroli w orzecznictwie TK.

EKPCz wyznacza podstawowe standardy w zakresie rzetelnego procesu sądowego⁴, stanowiąc instrument ochrony praw i wolności (ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją ze strony państwa, a w efekcie zapewnienie ochrony w stosunkach horyzontalnych przez podejmowanie pozytywnych działań⁵). Uwzględnienie tych standardów ma istotne znaczenie w kontekście realizacji art. 9 Konstytucji RP, z którego wynika, że Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego (np. standardy RE dotyczące demokracji, rządów prawa oraz w obszarze ochrony praw człowieka⁶, w tym w zakresie zagwarantowania

PPK 2011, Nr 3, s. 180; także zob. *P. Kruszyński*, Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane, w: *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin* (red. *L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska*), Warszawa 2005, *passim*; *M.A. Nowicki*, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Warszawa 2017, *passim*; *L. Garlicki*, Rola sędziego krajowego w procesie wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: IX Seminarium Warszawskie. Dysfunkcje polskiego prawa – jak poprawić system środków prawnych w Polsce?, Warszawa 2016, s. 36, <https://www.gov.pl/web/dyplomacja/seminaria-warszawskie-publicacje> (dostęp: 13.8.2021 r.); *M.A. Nowicki*, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, w: Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń (red. *M.A. Nowicki*), Warszawa 2013, s. 151–171.

³ Por. np. *M. Florczak-Wątor*, Rola sądów i trybunałów w kształtowaniu koncepcji horyzontalnego działania praw jednostki, w: *Sądy i Trybunały wobec problemu horyzontalnego działania praw jednostki* (red. *M. Florczak-Wątor*), Kraków 2015, s. 13.

⁴ Zob. także: *M. Granat*, Prawo konstytucyjne Pytania i odpowiedzi, Warszawa 2019, s. 120; *J. Jaskiernia*, Funkcje Konstytucji RP, s. 252–253.

⁵ Por. np. *M. Florczak-Wątor*, Rola sądów i trybunałów, s. 13.

⁶ Szerzej: *J. Jaskiernia*, Rada Europy jako organizacja międzynarodowa kreująca i oddziaływująca na implementację standardów demokratycznych, w: *Rada Europy a przemiany demokratyczne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–2009* (red. *J. Jaskiernia*), Warszawa 2010, *passim*; zob. też: *P. Sarnecki*, w: *Konstytucja* (red. *L. Garlicki, M. Zubik*), t. 1, art. 9, *passim*; *B. Banaszak*, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2015, s. 134–136; *K. Wójtowicz*, w: *Konstytucja RP*, t. 1, Komentarz do art. 1–86 (red. *M. Saffan, L. Bosek*), Warszawa 2016, art. 9, *passim*.

pomocy prawnej jako elementu urzeczywistniającego rzetelny proces sądowy)⁷. Art. 9 Konstytucji RP jest nie tylko doniosłą deklaracją wobec społeczności międzynarodowej, ale odczytywać go należy jako zobowiązanie państwa do przestrzegania wiążącego prawa międzynarodowego⁸. EKPCz stanowi część krajowego porządku prawnego, podlegając bezpośredniemu stosowaniu przez wszystkie organy władzy publicznej z pierwszeństwem przed ustawami⁹.

Z art. 34 EKPCz wynika podstawa prawna do wniesienia do ETPC skargi indywidualnej przez każdą osobę, organizację pozarządową lub grupę jednostek, uznającą, że stały się ofiarą naruszenia przez państwo praw gwarantowanych przez konwencję lub protokoły do niej. Za naruszenie tego unormowania EKPCz, będą uważane wszelkie formy bezpośredniego albo pośredniego nacisku na osobę wnoszącą skargę, aby ją skłonić do jej wycofania. W świetle art. 35 ust. 1 EKPCz, ETPC może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych, przewidzianych prawem wewnętrznym, zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, i jeśli sprawa została wniesiona w ciągu 6 miesięcy od daty podjęcia ostatecznej decyzji (art. 35 ust. 1 EKPCz)¹⁰. Z przepisu tego wynika zasada wyczerpania krajowych środków odwoławczych. Polega ona „na zapewnieniu Układającym się Państwom możliwości zapobieżenia lub właściwego uregulowania naruszeń, które zarzuca się Państwom, zanim zarzuty te zostaną skierowane do Trybunału”¹¹. Zasada z art. 35 ust. 1 EKPCz oparta jest na założeniu znajdującym odzwierciedlenie w unormowaniu art. 13 EKPCz, że istnieje skuteczny środek odwoławczy w odniesieniu, do naruszenia indywidualnych praw

⁷ Zob. np.: S. Trociuk, Pomoc prawna dla osób ubogich jako forma zapewnienia skutecznego dostępu do krajowego i europejskiego wymiaru sprawiedliwości, w: Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości (red. H. Izdebski, H. Machińska), Warszawa 2005, s. 142; na te kwestie wskazuje także: B. Przywora, A. Wróbel w ekspertyzie: Poradnictwo obywatelskie w świetle badań prawnoporównawczych, Warszawa 2020, s. 6.

⁸ Zob. wyr. TK z 27.4.2005 r., P 1/05, OTK-A 2005, Nr 4, poz. 42; post. TK z 11.5.2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, Nr 5, poz. 49; zob. także: B. Banaszak, Prawo konstytucyjne, s. 134–136.

⁹ Por. L. Garlicki, Rola sędziego krajowego, s. 36; także podejmują to zagadnienie w: B. Przywora, Normatywny model przedsądowej nieodpłatnej pomocy prawnej w Polsce, Warszawa 2019, s. 89.

¹⁰ Zob. np. M. Balcerzak, Skarga nadzwyczajna do Sądu Najwyższego w kontekście skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Pal. 2018, Nr 1–2, s. 15.

¹¹ Wyr. ETPC z: 26.10.2000 r. *Kudła p. Polka* (skarga Nr 30210/96), LEX Nr 42804; 28.7.1999 r. *Selmouni p. Franca* (skarga Nr 25803/94), LEX Nr 76966, § 74.

konwencyjnych¹². Jednocześnie należy podkreślić, że „gwarancja prawa do odwołania się od wyroku skazującego w sprawach karnych do sądu wyższej instancji została wprowadzona do EKPCz dopiero Protokołem Nr 7 podpisanym 22 listopada 1984 r. w Strasburgu”¹³. Natomiast ETPC nie rozpatruje żadnej skargi, która jest anonimowa albo co do istoty identyczna ze sprawą już rozpatrzoną przez ETPC lub ze sprawą, która poddana została innej międzynarodowej procedurze dochodzenia albo rozstrzygnięcia, jeśli skarga nie zawiera nowych, istotnych informacji (art. 35 ust. 2 EKPCz). ETPC „uznaje za niedopuszczalną każdą skargę indywidualną wniesioną w trybie artykułu 34, jeśli uważa, że:

1. skarga nie daje się pogodzić z postanowieniami Konwencji lub jej Protokołów, jest w sposób oczywisty nieuzasadniona lub stanowi nadużycie prawa do skargi; lub
2. skarżący nie doznał znaczącego uszczerbku, chyba że poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej Protokołów wymaga rozpatrzenia przedmiotu skargi oraz pod warunkiem, że żadna sprawa, która nie została należycie rozpatrzona przez sąd krajowy, nie może być odrzucona na tej podstawie” (art. 35 ust. 3 EKPCz).

II. Wybrane standardy rzetelnego procesu sądowego w świetle orzecznictwa ETPC

Standardy rzetelnego procesu sądowego wynikają przede wszystkim z art. 6 EKPCz¹⁴. W ust. 1 tego unormowania przyznano każdemu „prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez

¹² Tamże.

¹³ Zwraca na to uwagę Z. Mierzejewski, *Prawo do odwołania się w sprawach karnych w ujęciu wynikającym z Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Prok. i Pr. 2020, Nr 4–5, s. 26.

¹⁴ Szerzej np.: A. Bisztyga, *Prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Nowe działania: ADR, E-SĄD*, w: *Proces transformacji i dylematy wymiaru sprawiedliwości* (red. J. Jaskiernia), Toruń 2011, s. 751; P. Sarnecki, w: *Konstytucja* (red. L. Garlicki, M. Zubik), t. 2, art. 45, s. 241; zob. także: M.A. Nowicki, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, s. 151–171; B. Przywora, *Normatywny model*, s. 89–104.

niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej¹⁵. Artykuł ten nie został skonstruowany w formie zakazu. Ma charakter gwarancyjny, przyznając każdej osobie prawo, aby jej sprawa była rozpatrzona należycie (sprawiedliwie) oraz w rozsądnych ramach czasowych, przez ustanowiony w drodze ustawy bezstronny i niezawisły sąd. Artykuł ten zapewnia wprawdzie dostęp do sądu, ale konieczne pozostaje jego zrealizowanie na poziomie regulacji państwowej¹⁵.

Z art. 6 ust. 1 EKPCz wynika także, że postępowanie sądowe jest jawne, jednakże wprowadzono pewne wyjątki jeśli przemawiają za tym odpowiednie przesłanki, mianowicie: „prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Przepis ten należy traktować jako ogólną zasadę, natomiast w kolejnych ustępach art. 6 EKPCz zawarto szczegółowe gwarancje postępowania w sprawach karnych¹⁶. W szczególności EKPCz każdego oskar-

¹⁵ Zob. także: C. Mik, Teoria obowiązków pozytywnych państw – stron traktatów w dziedzinie praw człowieka. Na Przykładzie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w: Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza (red. J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czaczek-Durlak), Toruń 2004, s. 265 oraz powołane tam orzecznictwo ETPC.

¹⁶ Szerzej zob. np.: M. Wąsek-Wiaderek, Prawo oskarżonego do posiadania obrońcy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: Studia i analizy Sądu Najwyższego (red. K. Ślebzak), t. 6, Warszawa 2012, s. 331–360; P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18 (red. L. Garlicki), t. 1, Warszawa 2010, s. 246–443; zob. także; P. Przybysz, Prawo do sądu w sprawach administracyjnych, w: Prawo administracyjne w okresie transformacji ustrojowej (red. E. Knosala, A. Matan, G. Łaszczycza), Kraków 1999, s. 350; zob. też: D. Całkiewicz, A. Rotkiewicz, Prawo pomocy jako gwarancja prawa do sądu dla najuboższych w świetle prawa międzynarodowego i unijnego oraz w przepisach ustawy – Prawo postępowaniu sądowniczo-administracyjnym, w: Dziesięć lat polskich doświadczeń w Unii Europejskiej. Problemy prawnoadministracyjne (red. J. Sługocki), t. 2, Warszawa 2014, s. 542; także: J. Podkowik, Wymogi europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności dotyczące sądownictwa wojskowego, Przegl.Sejm. 2010, Nr 3, s. 86; zob. także: S. Waltoś, Zasada w polskim procesie karnym, w: System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego, (red. P. Hofmański), t. 3, cz. 1, Warszawa 2014, s. 303; C. Mik, Teoria obowiązków pozytywnych państw, s. 265.

zonego o popełnienie czynu zagrożonego karą, uważa za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą (ust. 2), jednocześnie przyznając mu co najmniej prawo do:

1. niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
2. posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
3. bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
4. przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
5. korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie (ust. 3).

Z art. 6 EKPCz wynikają gwarancje rzetelnego procesu, które w znacznej mierze znalazły wyraz w większości konstytucjach współczesnych. Podstawowe znaczenie ma zapewnienie, aby prawa i wolności konwencyjne były „konkretne i efektywne”¹⁷. Podkreśla się znaczenie art. 6 EKPCz jako samoistnego przepisu określającego istotne prawa jednostki, ale także zwraca uwagę, że ustanawia gwarancje proceduralne dla realizacji innych postanowień EKPCz, np. z art. 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego). W art. 6 ust. 1 EKPCz wyrażona została zasada subsydiarności, w świetle której to w pierwszej kolejności do sądów krajowych należy ochrona praw i wolności jednostki wynikających z EKPCz. W związku z tym art. 6 ust. 1 EKPCz pozostaje w ścisłym związku z art. 13 EKPCz, oraz art. 35 EKPCz (wymagającym wyczerpania wszystkich

¹⁷ P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz (red. L. Garlicki), t. I, Warszawa 2010, art. 6, Nb 1. zob. także wskazywane tam orzecznictwo ETPC: wyr. ETPC z 9.10.1979 r. *Airey p. Irlandia* (skarga Nr 6289/73), LEX Nr 80807; wyr. ETPC z 13.5.1980 r. *Artico p. Włochy* (skarga Nr 6694/74), LEX Nr 80808.

krajowych środków, jako warunku skutecznego złożenia skargi indywidualnej do ETPC)¹⁸.

Analiza orzecznictwa ETPC prowadzi do wniosku, że ETPC bardzo silnie podkreśla znaczenie kilku zasad wzajemnie ze sobą powiązanych, w szczególności:

1. zasady równości broni (ang. *equality of arms*)¹⁹,
2. zasady bezpośredniości, rozumianej z jednej strony jako „dyrektywa zetknięcia się strony bezpośrednio z dowodem”²⁰, zaś z drugiej strony jako gwarancja równouprawnienia stron w ramach postępowania dowodowego²¹,

¹⁸ P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz (red. L. Garlicki), t. I, Warszawa 2010, art. 6, Nb 1–2.

¹⁹ P. Hofmański, Gwarancje art. 5 i art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w znowelizowanym polskim procesie karnym, EPS 20214, Nr 1, s. 33 i powołane tam orzecznictwo: wyr. ETPC: z 27.10.1993 r. *Dombo Beheer C.V. p. Holandia* (skarga Nr 14448/88), LEX Nr 80558, § 33; wyr. ETPC z 20.11.2007 r. *Bulut* (skarga Nr 77092/01, LEX Nr 318985, § 47; wyr. ETPC z 30.10.1991 r. *Borgers p. Belgia* (skarga Nr 12005/86), LEX Nr 81181, § 24 i 25; wyr. ETPC z 20.2.1996 r. *Lobo Machado p. Portugalia* (skarga Nr 15764/89), LEX Nr 80216, § 32 i 33; wyr. ETPC z 20.2.1996 r. *Vermeulen p. Belgia* (skarga Nr 19075/91), LEX Nr 80220, § 34; wyr. ETPC z 8.7.2003 r. *Fontaine i Bertin p. Francja* (skarga Nr 38410/97), LEX Nr 403705, § 64 i 65; wyr. ETPC z 25.3.1998 r. *Belziuk p. Polska* (skarga Nr 23103/93), LEX Nr 40781, § 40. Zob. szerzej: M. Wąsek-Wiaderek, Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej, Kraków 2003, *passim*.

²⁰ Tak też: P. Hofmański, Gwarancje art. 5 i art. 6, s. 33. Zob. np. wyr. ETPC z 25.7.2001 r. *Perna p. Włochy* (skarga Nr 48898/99), LEX Nr 76132, § 27; dec. ETPC z 13.7.1999 r. *Kawka p. Polska* (skarga Nr 25885/96), LEX Nr 41107. Por. D. Świecki, Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym, Warszawa 2013, s. 24 i 25 oraz 226 i 227.

²¹ P. Hofmański, Gwarancje art. 5 i art. 6, s. 33 i wskazane tam orzecznictwo: np. wyr. ETPC: z 19.12.1989 r. *Kamasinski p. Austria* (skarga Nr 9783/82), LEX Nr 81088, § 91; wyr. ETPC z 16.2.2000 r. *Rowe i Davis p. Wielka Brytania* (skarga Nr 28901/95), LEX Nr 76903, § 61 oraz wyr. ETPC z 12.5.2000 r. *Khan p. Wielka Brytania* (skarga Nr 35394/97), LEX Nr 76868. Gwarancja ta jest odnoszona – jak się wydaje – także do innych dowodów niż dowody z przesłuchania świadków. Zob. wyr. ETPC: z 25.7.2001 r. *Perna p. Włochy* (skarga Nr 48898/99), LEX Nr 76132, § 25 i 26 oraz wyr. ETPC z 9.5.2003 r. *Georgios Papageorgiou p. Grecja* (skarga Nr 59506/00), LEX Nr 403413, § 31 i 32. Por. P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, t. 1 (red. L. Garlicki), Warszawa 2010, s. 444–445.

3. zasady niezawisłości i bezstronności sądu jako organu, któremu jest powierzone rozstrzygnięcie sprawy²².

Z powyższego wynika, że konwencyjny model postępowania sądowego jest bliższy tradycji anglosaskiej aniżeli tradycji kontynentalnej²³.

III. Gwarancje prawa do obrony i dostępu do obrońcy na wstępnym etapie postępowania karnego jako podstawowy element rzetelnego procesu sądowego

Z punktu widzenia rzetelnego procesu sądowego podstawowe znaczenie ma zagwarantowanie prawa do obrony i dostępu do obrońcy na wstępnym etapie postępowania karnego. Dla przykładu podkreślić należy wyr. ETPC z 27.11.2008 r. *Salduz p. Turcja* (skarga Nr 36391/02), LEX Nr 465254, określany jako źródło tzw. doktryny *Salduz*²⁴. Trybunał w uzasadnieniu do tego orzeczenia zwrócił szczególną uwagę na znaczenie art. 6 ust. 3 EKPCz, w odniesieniu do postępowania karnego zanim sprawa jeszcze została przekazana do sądu. Chodzi o to, aby rzetelność procesu nie została naruszona na skutek niespełnienia wymogów tego przepisu na etapie wstępnym²⁵. Z drugiej strony

²² Zob. np. wyr. ETPC: z 15.12.2005 r. *Kyprianou p. Cypr* (skarga Nr 73797/01), LEX Nr 166242, § 118; wyr. ETPC z 24.5.1989 r. *Hausschildt p. Dania* (skarga Nr 10486/83), LEX Nr 81080, § 48; wyr. ETPC z 6.6.2000 r. *Morel p. Francja* (skarga Nr 34130/96), LEX Nr 76759, § 42; wyr. ETPC z 15.11.2001 r. *Werner p. Polska* (skarga Nr 26760/95), LEX Nr 49820, § 39; wyr. ETPC z 20.12.2005 r. *Jasiński p. Polska* (skarga Nr 30865/96), LEX Nr 166118, § 53. Por. W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 34 i 35.

²³ M. Wąsek-Wiaderek, *Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka*, w: *System prawa karnego procesowego*, t. 1, cz. 2 (red. P. Hofmański), Warszawa 2013, s. 43. Por. S. Trechsel, *Human Rights in Criminal Proceedings*, Oxford 2006, s. 292.

²⁴ W szczególności: P. Kardas, *Gwarancje prawa do obrony oraz dostępu do obrońcy na wstępnym etapie postępowania karnego – kilka uwag w świetle doktryny Salduz, doktryny Miranda oraz dyrektywy w sprawie dostępu do adwokata*, EPS 2019, Nr 1, s. 6; także zob.: B. Przywora, *Normatywny model*, s. 97–98.

²⁵ Zob. w szczególności sprawy: wyr. ETPC z: 24.11.1993 r. *Imbrioscia p. Szwajcaria* (skarga Nr 13972/88), LEX Nr 80549; 16.10.20021 r. *Brennan p. Wielka Brytania* (skarga Nr 39846/98), LEX Nr 75943.

ETPC podkreślił, że art. 6 ust. 3 lit. c EKPCz nie określa szczegółowo sposobu wykonania tego prawa, pozostawiając państwu wybór środków zapewniających jego zagwarantowanie w systemie wymiaru sprawiedliwości. Do ETPC należy ocena, czy wybrana metoda spełnia wymogi rzetelnego procesu. Ważne, aby przepisy prawa krajowego określały konsekwencje zachowania oskarżonego na początkowym etapie przesłuchania policyjnego w kontekście zapewnienia możliwości obrony w ewentualnym dalszym postępowaniu karnym. Na początkowym etapie postępowania oskarżony pozostaje w szczególnie trudnej sytuacji, którą niejednokrotnie dodatkowo pogarsza fakt, że ustawodawstwo w zakresie postępowania karnego staje się coraz bardziej złożone, zwłaszcza w odniesieniu do zasad dotyczących gromadzenia i wykorzystywania dowodów. Stąd udział adwokata rekompensuje tę sytuację w zakresie zapewnienia poszanowania wolności oskarżonego do samooskarżenia. ETPC wyprowadził tezę, że: „Prawa do obrony zostają co do zasady naruszone w sposób nieodwracalny w przypadku, gdy obciążające wyjaśnienia złożone podczas przesłuchania przez policję bez dostępu do adwokata zostaną wykorzystane w celu skazania”. W niniejszej sprawie ETPC uznał, że doszło do ograniczenia prawa dostępu do adwokata oraz wykorzystania złożonych na policji wyjaśnień w celu skazania skarżącego. Natomiast pomoc prawna adwokata oraz kontrydiktoryjny charakter dalszego postępowania nie mogły naprawić nieprawidłowości z etapu aresztowania policyjnego. ETPC podkreślił, że skarżącego poinformowano o prawie do zachowania milczenia. Miało to tym bardziej znaczenie, biorąc pod uwagę wiek skarżącego – osoby nieletniej aresztowanej przez policję. W ocenie ETPC, pomimo iż skarżący miał możliwość kwestionowania zgromadzonych przeciwko niemu dowodów w trakcie procesu, a następnie w ramach apelacji, fakt nieobecności pełnomocnika (adwokata) w trakcie aresztowania policyjnego „w sposób nieodwracalny naruszył prawa skarżącego do obrony”, co stanowi naruszenie art. 6 ust. 3 lit. c EKPCz w związku z art. 6 ust. 1 EKPCz²⁶.

Standard przyjęty w tym rozstrzygnięciu przez ETPC znalazł zastosowanie w późniejszym orzecznictwie ETPC (ujmowany jest jako tzw. „doktryna Salduz”²⁷). Wynika z niej niedopuszczalność dowodowego wykorzystania

²⁶ Wyr. ETPC z 27.11.2008 r. *Salduz p. Turkey* (skarga Nr 36391/02), LEX Nr 465242.

²⁷ Por. *M. Wąsek-Wiaderek*, Prawo oskarżonego do posiadania obrońcy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: *Studia i analizy Sądu*

obciążających wyjaśnień, złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez podejrzanego pod nieobecność obrońcy albo w przypadku, kiedy podejrzany nie miał możliwości kontaktu z obrońcą przez przystąpieniem do przesłuchania²⁸. Przyjęte przez ETPC rozumienie nawiązuje do wypracowanej w latach 50. oraz 60. w USA koncepcji minimalnych gwarancji procesowych składających się na standard rzetelnego procesu, określanych jako tzw. doktryna *Miranda*. Doktryna ta opiera się na rekonstrukcji uprawnień dekodowanych z Konst. amer. (piątej i czternastej poprawki), stanowiących odpowiednio przywilej – zakaz (braku obowiązku) samooskarżenia (ang. *privilege against self-incrimination*) i gwarancje rzetelnego procesu (ang. *guarantee of due process*)²⁹. Doktryna *Miranda* obejmuje z jednej strony uprawnienie do zachowania milczenia w związku z ewentualnym przesłuchaniem podczas zatrzymania połączone z pouczeniem o znaczeniu ewentualnych wypowiedzi zatrzymanego (w tym również w zakresie możliwości wykorzystania wypowiedzi przeciwko podejrzanemu), z drugiej zaś gwarancję skorzystania z pomocy profesjonalnego obrońcy wraz z możliwością zachowania milczenia w trakcie prowadzonych czynności procesowych do momentu przybycia obrońcy. W tym przypadku mamy do czynienia ze szczególną sytuacją procesową, tj. zatrzymaniem osoby podejrzewanej o popełnienie przestępstwa i pozostawieniem jej w dyspozycji policji w warunkach czasowego pozbawienia wolności, w trakcie którego dochodzi do przesłuchania³⁰. Standard strasburski pozostaje w tym zakresie ukształtowany. A zatem, gdy osoba uzyskuje status podejrzanego, implikuje to obowiązek przestrzegania gwarancji wynikających z unormowań art. 6 EKPCz od początkowego momentu postępowania³¹. Niezapewnienie zaś dostępu do obrońcy od początku pozbawienia wolności osoby podejrzanej może mieć wpływ na rzetelność postępowania karnego. Z perspektywy naruszenia art. 6

Najwyższego (red. K. Ślęzak), t. 6, Warszawa 2012, s. 346; B. Przywora, Normatywny model, s. 97.

²⁸ Tamże.

²⁹ P. Kardas, Gwarancje prawa do obrony, s. 6–7; także zob. powoływane tam opracowania: F. Schauer, The Miranda Warning, WLRev. 2013, Nr 1, *passim*; R.C. Philips, The Fifth Amendment and Miranda, 2016, https://www.legalupdate.com/uploads/5/0/6/0/5060041/miranda_update_may_2016.pdf (dostęp: 22.12.2020 r.).

³⁰ P. Kardas, Gwarancje prawa do obrony, s. 7.

³¹ Zob. także: M. Wąsek-Wiaderek, Dostęp do adwokata na wczesnym etapie postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej, EPS 2019, Nr 1, s. 19.

EKPCz dopiero istotne będzie dowodowe wykorzystanie wyjaśnień podejrzanego pozyskanych w okolicznościach pozbawienia obrońcy³².

IV. Problem przewlekłości postępowania sądowego na kanwie sprawy Kudła przeciwko Polsce w kontekście gwarantowania prawa do postępowania sądowego w rozsądnym terminie

Przewlekłość postępowania sądowego analizowany jest przez ETPC. W kontekście naruszeniu art. 6 EKPCz, gwarantującego prawo do postępowania sądowego w rozsądnym terminie. W tym zakresie wśród wielu spraw odnotować należy wyrok w polskiej sprawie wyr. ETPC z 26.10.2000 r. *Kudła p. Polska* (skarga Nr 30210/96), LEX Nr 42804, dotyczącej przewlekłości postępowania. Wyr. ten zmienił dotychczasowe wieloletnie orzecznictwo ETPC w przedmiocie środka prawnego dotyczącego przewlekłości. ETPC orzekł, że obowiązkiem państwa jest wprowadzenie do systemu prawa środka umożliwiającego podniesienie przed sądem krajowym przewlekłości postępowania cywilnego lub karnego i uzyskanie orzeczenia odszkodowawczego albo orzeczenia zmuszającego sąd do przyspieszenia postępowania³³. Warto zwrócić uwagę na kilka interesujących kwestii, na które zwrócił uwagę ETPC w uzasadnieniu do tego orzeczenia. Po pierwsze, ETPC przypomniał, że art. 6 ust. 1 EKPCz nie zobowiązuje państw do tworzenia określonego rodzaju sądów (apelacyjnych lub kasacyjnych). Jednakże, jeśli państwo dobrowolnie ustanawia takie sądy wówczas zobligowane pozostaje do zagwarantowania osobom podlegającym prawu realizacji gwarancji wynikających z art. 6 EKPCz (rozsądnego terminu)³⁴, uwzględniając konkretne okoliczności sprawy, a zwłaszcza jej szczególne

³² Tamże, s. 20 i powołane tam orzecznictwo: dec. ETPC z 28.8.2012 r., *Simons p. Belgia* (skarga Nr 71407/10), LEX Nr 1218110; dec. ETPC z 12.9.2017 r., *Grobenski p. Chorwacja*, (skarga Nr 36867/14), LEX Nr 2365204.

³³ Szerzej na ten temat zob. Pozainstancyjne środki ochrony prawnej (red. M. Romańska), Warszawa 2013, *passim*.

³⁴ Wyr. ETPC z 17.1.1970 r. *Delcourt p. Belgia* (skarga Nr 2689/65), LEX Nr 80778, § 25; wyr. ETPC z 19.12.1997 r. *Brualla Gómez de la Torre p. Hiszpania* (skarga Nr 26737/95), LEX Nr 79553, § 37; wyr. ETPC z 9.6.1998 r. *Twalib p. Grecja* (skarga Nr 24294/94), LEX Nr 78970, § 46.

charakter i konsekwencje prawne dla skarżącego³⁵. Zatem EKPCz pozostawia krajom daleko idącą swobodę w urzeczywistnieniu standardu rzetelnego procesu sądowego. Swoboda ta jednak nie ma charakteru absolutnego, a każde z wprowadzonych rozwiązań powinno spełniać „minimalne standardy”³⁶. ETPC uznał, że w niniejszej sprawie doszło do zwłoki wynoszącej prawie rok i osiem miesięcy. Zdaniem ETPC, zwłoka, nie znajduje „wystarczającego usprawiedliwienia” i uznać należy jako naruszenie standardu wynikającego z art. 6 ust. 1 EKPCz.

Po drugie, ETPC w sprawie *Kudła p. Polska* zwrócił uwagę na potrzebę zrewidowania swojego dotychczasowego orzecznictwa w świetle ciągłego nagromadzania się skarg, w których jedynym lub głównym zarzutem jest niezapewnienie rozprawy w rozsądnym terminie (art. 6 ust. 1 EKPCz), tj. w sytuacji gdy mamy do czynienia z sytuacją, w której strony nie mają krajowego środka odwoławczego³⁷. W ocenie ETPC art. 13 EKPCz „gwarantuje skuteczny środek odwoławczy przed władzą krajową od domniemanego naruszenia wymagania wynikającego z art. 6 ust. 1 stwierdzającego, że rozprawa powinna odbyć się w rozsądnym terminie”. ETPC stwierdził, że w niniejszej „sprawie miało miejsce naruszenie art. 13 Konwencji w tym, że skarżący nie posiadał żadnego krajowego środka odwoławczego, na podstawie którego mógłby wprowadzić w życie prawo do «rozprawy w rozsądnym terminie», zgodnie z gwarancją art. 6 ust. 1 Konwencji”.

Po trzecie, orzeczenie w sprawie *Kudła p. Polska* było istotnym impulsem, który doprowadził do wprowadzenia w Polsce ustawy o skardze na naruszenie prawa do postępowania sądowego w rozsądnym terminie. W uzasadnieniu do projektu ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania w rozsądnym terminie sprawy w postępowaniu sądowym³⁸ podkreślono, że celem

³⁵ Przykł. ETPC odwołał się do: wyr. ETPC z 27.6.1997 r. *Philis p. Grecja* (Nr 2) (skarga Nr 19773/92), LEX Nr 79695, § 35; wyr. ETPC z 23.9.1998 r. *Portington p. Grecja* (skarga Nr 28523/95), LEX Nr 77346, § 21.

³⁶ Zob. także: *K. Flaga-Gieruszyńska*, Idea pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu cywilnym, w: *Aequitas sequitur legem*. Księga Jubileuszowa z okazji 75. urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego (red. *K. Flaga-Gieruszyńska*, *G. Jędrejek*), Warszawa 2014, s. 55.

³⁷ Zob. wyr. ETPC z: 28.7.1999 r. *Bottazzi p. Włochy* (skarga Nr 34884/97), LEX Nr 76969, § 22; 28.7.1999 r. *Di Mauro p. Włochom* (skarga Nr 34256/96), LEX Nr 76971, § 23; 28.7.1999 r. *A.P. p. Włochy* (skarga Nr 35265/97), LEX Nr 76973, § 18; 28.7.1999 r. *Ferrari p. Włochy* (skarga Nr 33440/96), LEX Nr 76972, § 21.

³⁸ Druk Sejmowy IV kadencji Nr 2256.

regulacji jest konieczność realizacji art. 45 Konstytucji RP³⁹ oraz realizacja zaleceń wskazanych w wyroku ETPC w sprawie *Kudła p. Polska*, dotyczące środków zapobiegania przewlekłości postępowań sądowych. Aktualnie obowiązuje ustawa z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 75 ze zm.). Ustawa ta „reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze” (art. 1)⁴⁰.

V. Artykuł 6 ust. 1 EKPCz jako wzorzec kontroli w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego

Zbieżność treściowa między gwarancją wynikającą z art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jest dostrzegana w judykaturze TK, który często odwołuje się do standardu konwencyjnego przy wykładni art. 45 Konstytucji RP⁴¹. Przykładowo wskazać należy na sprawę TK, P 49/06, dotyczącą prawa do sądu (brak możliwości uchylenia przez sąd I instancji decyzji organu rentowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania)⁴². W uzasadnieniu do tego orz. TK podjął problem wzajemnych relacji zarzutów braku „osądzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki”, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP

³⁹ Zob. na temat art. 45 Konstytucji RP np.: *P. Tuleja*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *P. Tuleja*), Warszawa 2019, art. 45; *P. Sarnecki*, w: *Konstytucja* (red. *L. Garlicki, M. Zubik*), t. 2, art. 45, *passim*.

⁴⁰ Zob. *A. Piaseczny*, w: *Ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Komentarz* (red. *A. Piasecki*), Warszawa 2013, art. 1; *P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński*, w: *P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński*, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, art. 1.

⁴¹ *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86* (red. *M. Safjan, L. Bosek*), Warszawa 2016, Nb 5.

⁴² Wyr. TK z 19.2.2008 r., P 49/06, OTK-A 2008, Nr 1, poz. 5.

oraz „rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie” wynikającej z art. 6 ust. 1 EKPCz. Odwołując się do wcześniejszego swego orzecznictwa⁴³, TK zwrócił uwagę na treść prawa do sądu, inspirowaną w szczególności międzynarodowymi standardami praw człowieka (art. 14 MPPOiP oraz w art. 6 ust. 1 EKPCz), ale także dotychczasowym orzecznictwem ETPC. Organ ten wywiódł, że prawo to obejmuje zwłaszcza:

1. prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym),
2. prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności,
3. prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd,
4. prawo do sądu należycie ukształtowanego pod względem podmiotowym (cechy, jakie powinny charakteryzować sędzię).

TK podkreślił, że „art. 45 ust. 1 EKPCz (w zakresie, w jakim dotyczy prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury) uwzględni treść art. 6 ust. 1 zd. pierwsze Konwencji”. Takie stanowisko TK zajął także w wyr. z 2.4.2001 r.⁴⁴, w sprawie dotyczącej konstytucyjności przepisów ustawy – KPK, w zakresie, w jakim zamykają one drogę odwoławczą przy dochodzeniu swoich praw przeciwko osobom sprawującym funkcje publiczne.

Warta uwypuklenia jest także argumentacja TK zawarta w wyr. z 7.9.2004 r., P 4/04⁴⁵, dotycząca konstytucyjności unormowań kodeksu cywilnego w zakresie możliwości zwolnienia z kosztów sądowych w postępowaniu wieczystoksięgowym. W uzasadnieniu do tego orzeczenia TK odniósł się do zarzutu Sądu Rejonowego naruszenia art. 6 EKPCz, uznając zarzut za zasadny z „punktu widzenia standardów, jakim powinno podlegać prawo do sądu w ujęciu Konwencji”. ETPC podkreślił, że: „Nadmierna sztywność systemu ograniczającego dopuszczalność zwolnienia od kosztów jest traktowana przez ETPC jako ograniczenie prawa do sądu. Gdyby zatem jako podstawę oceny przyjąć standardy rzetelnego postępowania sądowego, sformułowane w art. 6 Konwencji, ocena

⁴³ Wyr. TK z 16.3.1999 r., SK 19/98, OTK 1999, Nr 3, poz. 36; wyr. TK z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108.

⁴⁴ Wyr. TK z 2.4.2001 r., SK 10/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 52.

⁴⁵ Wyr. TK z 7.9.2004 r., P 4/04, OTK-A 2004, Nr 8, poz. 81.

sytuacji byłaby niekorzystna dla kontrolowanego przepisu. Ponieważ jednak art. 45 ust. 1 Konstytucji zawiera identyczną treść jak art. 6 Konwencji, przeto – skoro ustalono naruszenie tego pierwszego wzorca – nie zachodzi potrzeba umieszczenia w sentencji niniejszego wyroku także art. 6 Konwencji”. ETPC podkreślił, że dokonuje „kontroli konstytucyjności zaskarżonego elementu systemu prawnego; nie orzeka zaś – w ramach postępowania zainicjowanego pytaniem Sądu Rejonowego – o naruszeniu podmiotowego prawa jednostki”. W uzasadnieniu do tego orzeczenia TK odwołał się do bogatego orzecznictwa ETPC, w świetle którego „prawo dostępu do sądu jest immanentnym elementem prawa do sądu (wyr. z 21.1.1975 r. w sprawie *Golder p. Zjednoczonemu Królestwu*) a koszty sądowe mogą to prawo ograniczać (wyr. z 9.10.1979 r. w sprawie *Airey p. Irlandii*)”. Ograniczenia ustawę, choć dopuszczalne „nie mogą dotyczyć istoty prawa do sądu i muszą pozostawać w rozsądnej relacji do stawianych im celów (wyr. z 10.7.1998 r. w sprawie *Tinnelly & Sons Ltd and Others and McElduff and Others p. Zjednoczonemu Królestwu*)”.

VI. Podsumowanie

EKPCz tworzy podstawowe standardy dotyczące praw oskarżonego. Precyzyjne ustalenie standardów wynikających z prawa do rzetelnego procesu sądowego wyznaczone zostały w drodze wykładni orzeczniczej ETPC (tzw. „minimalne standardy”, np. w zakresie dostępu do skutecznej pomocy prawnej od najwcześniejszego etapu postępowania – sprawa *Salduz p. Turcja*, czy wyrok w polskiej sprawie *Kudła p. Polska* dotyczącej przewlekłości postępowania).

Jednocześnie należy podkreślić, że EKPCz pozostawia poszczególnym państwom zakres swobody w urzeczywistnieniu rzetelnego procesu sądowego. Sprowadza się to do realizacji obowiązków pozytywnych, do których zalicza się zagwarantowanie należytej ochrony jednostce słabszej⁴⁶. Rzecz jasna, rozwiązania ustawowe w poszczególnych państwach mogą przewyższać minimalne

⁴⁶ B. Przywora, *Normatywny model*, s. 103 i powoływane tam piśmiennictwo.

standardy⁴⁷. Stąd też zapewnienie tych standardów należy traktować jako istotny element praworządności, umożliwiający jednostce ochronę przed naruszeniem ich praw, a także dochodzenie odszkodowania za niedozwolone czyny, pociągnięcie do odpowiedzialności organów władzy wykonawczej i obronę w postępowaniu karnym⁴⁸.

⁴⁷ D. Całkiewicz, A. Rotkiewicz, Prawo pomocy jako gwarancja prawa do sądu dla najuboższych, s. 541; P. Przybysz, Prawo do sądu w sprawach administracyjnych, s. 350.

⁴⁸ M. Kwiędacz-Palosz, Dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach środowiskowych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, EPS 2021, Nr 10, s. 35–36.

Rozdział 7

Rzetelny proces sądowy w Karcie Praw Podstawowych UE

Bogusław Przywora*

I. Uwagi wstępne

Celem opracowania jest przedstawienie problematyki rzetelności procesu sądowego z perspektywy KPP, z uwzględnieniem zagadnienia, na ile standard rzetelnego procesu sądowego jest standardem prawa UE.

Przystąpienie państwa do UE wiąże się z przyjęciem jej dorobku prawnego¹, obejmującego – z jednej strony traktaty (w tym założycielskie, rewizyjne i akcesyjne), z drugiej – zasady ogólne prawa, umowy międzynarodowe, a także prawo pochodne, wreszcie – orzecznictwo TSUE². Podstawowe zaś znaczenie ma wymóg poszanowania demokratycznych wartości, właściwych dla wszystkich państw członkowskich UE, w rozumieniu art. 2 TUE: „Unia opiera się

* Dr hab. *Bogusław Przywora*, prof. UHP – Kierownik Katedry Prawa Ustrojowego i Porównawczego, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, ORCID: 0000-0002-8809-3971. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Zob. także: *A. Sikora*, Historia integracji europejskiej i rozwój prawa unijnego, w: *Podstawy i źródła prawa Unii Europejskiej* (red. *S. Biernat*), Warszawa 2020, s. 92.

² Zob. szerzej: *K. Dunaj*, O wartościach europejskich w wymiarze proceduralnym, w: *Wartości Unii Europejskiej a praworządność* (red. *M. Romanowski*), Warszawa 2020, s. 176.

na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne państwom członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn”.

Podjmując próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, na ile standard rzetelnego procesu sądowego jest standardem prawa UE, biorąc pod uwagę, że KPP odwołuje się do standardu rzetelnego procesu wynikającego z ETPC³ należy – w pierwszym rzędzie – wskazać na elementy składające się na strasburski standard. W świetle art. 52 ust. 3 KPP, prawem chronionym w KPP odpowiadającym prawom wynikającym z EKPCz należy przypisywać takie samo znaczenie i takie same skutki jakie mają prawa ujęte w EKPCz⁴. Artykuł 52 ust. 3 KPP wyraża nakaz takiego rozumienia praw wynikających z KPP (odpowiadających treściowo prawom przewidzianym w EKPCz), aby zapewniły oskarżonemu co najmniej taki zakres ochrony, jaki przewiduje EKPCz⁵. Znajduje to wyraz w odwoływaniu się przez TSUE do orzecznictwa ETPC (dotyczącego art. 6 EKPCz), jednakże EKPCz, do czasu przystąpienia do niej UE, nie stanowi aktu prawnego formalnie obowiązującego w UE. Zatem badanie ważności aktów prawa unijnego co do ich zgodności z prawem do sądu

³ Na temat EKPCz w piśmiennictwie np.: *W.A. Schabas*, *The European Convention on Human Rights. A commentary*, Oksford 2015, *passim*; *M.A. Nowicki*, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2017, *passim*; *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18* (red. *L. Garlicki*), t.1, Warszawa 2010, *passim*; *A. Bisztyga*, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?* PPK 2011, Nr 3, s. 180; także zob. *P. Kruszyński*, *Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane*, w: *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin* (red. *L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Zochowska*), Warszawa 2005, *passim*.

Por. np. *M. Florczak-Wątor*, *Rola sądów i trybunałów w kształtowaniu koncepcji horyzontalnego działania praw jednostki*, w: *Sądy i Trybunały wobec problemu horyzontalnego działania praw jednostki* (red. *M. Florczak-Wątor*), Kraków 2015, s. 13; także zob. *M. Granat*, *Prawo konstytucyjne Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2019, s. 120; *J. Jaskiernia*, *Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych*, Toruń 2020, s. 252–253.

⁴ Zob. także: *M. Wąsek-Wiaderek*, *Ochrona praw oskarżonego w Karcie Praw Podstawowych UE – nowy standard czy zatwierdzenie status quo?*, EPS 2015, Nr 10, s. 37.

⁵ Tamże, s. 38.

powinno odbywać się wyłącznie w świetle prawa do sądu wynikającego z KPP⁶. Zatem unormowania EKPCz stanowią „standard minimalny, który może być podwyższony przez KPP”⁷. Z wyjaśnień dotyczących art. 47 KPP (które na mocy art. 6 ust. 1 akapit 3 TUE i art. 52 ust. 7 tej KPP, podlegają uwzględnieniu przy dokonywaniu jej wykładni), wynika, że akapity 1 i 2 art. 47 KPP odpowiadają art. 6 ust. 1 i art. 13 EKPCz⁸. Natomiast dokonywana przez TSUE wykładnia art. 47 akapit 2 KPP zapewniała poziom ochrony nienaruszający poziomu ochrony wynikającego z art. 6 EKPCz zgodnie z wykładnią ETPC, wyr. TSUE z 19.11.2019 r. w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18, C-625/18⁹.

I. Rzetelny proces sądowy w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

EKPCz wyznacza podstawowe standardy w zakresie rzetelnego procesu sądowego w sprawach cywilnych i karnych, chroniąc przed arbitralną ingerencją ze strony państw¹⁰.

W opracowaniu „Z problematyki rzetelnego procesu sądowego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” (cz. 2, rozdz. 6 niniejszej monografii naukowej) zawarłem podstawowe standardy rzetelnego procesu sądowego. Stąd też odsyłam do tej tematyki. Na potrzeby niniejszych rozważań zwrócić należy uwagę na art. 6 EKPCz. W ust. 1 tego artykułu EKPCz przyznaje każdemu, aby sprawa była rozpatrzona sprawiedliwie oraz w rozsądnych ramach czasowych przez ustanowiony w drodze ustawy bezstronny

⁶ N. Póttorak, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1147; wyr. TSUE z: 6.11.2012 r., *Europese Gemeenschap p. Otis NV i in.*, C-199/11, EU:C:2012:684, pkt 47; 28.7.2016 r., *Ordre des barreaux franco-phones et germanophone e.a. i in. p. Conseil des ministres*, C-543/14, EU:C:2016:605, pkt 23.

⁷ M. Wąsek-Wiaderek, *Ochrona*, s. 38.

⁸ Zob. wyr. TSUE z 19.11.2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18, C-625/18, EU:C:2019:982; zob. także powoływany tam wyr. TSUE z 30.6.2016 r., *Dirrecția Generală Regională a Finanțelor Publice Brașov (DGRFP) p. Vasil Toma i Biroul Executivului Judecătoresc Horațiu-Vasile Cruduleci*, C205/15, EU:C:2016:499, pkt 40.

⁹ Zob. także powoływany tam wyr. TSUE z 29.7.2019 r., *Massimo Gambino i Shpetim Hyka p. Procura della Repubblica presso il Tribunale di Bari i in.*, C38/18, EU:C:2019:628, pkt 39.

¹⁰ M. Florczak-Wątor, *Rola sądów i trybunałów*, s. 13.

i niezawisły sąd. Celem jest aby prawa i wolności konwencyjne były „konkretne i efektywne”¹¹. Artykuł 6 ust. 1 EKPCz stanowi ogólną zasadę, pozostawiając daleko idącą swobodę regulacji krajowej¹². Swoboda ta nie jest jednak absolutna. Z kolejnych ustępów art. 6 EKPCz wynikają gwarancje postępowania w sprawach karnych. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uznaje się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy określonej ustawą (ust. 2), a „oskarżonemu o popełnienie czynu zagrożonego karą przyznaje się co najmniej prawo do:

1. niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
2. posiadania odpowiedniego czasu oraz możliwości do przygotowania obrony;
3. bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a w razie braku wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony także prawo do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
4. przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na jednakowych warunkach jak świadków oskarżenia;
5. korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie” (ust. 3)¹³.

Z art. 6 ust. 1 EKPCz wynika zasada subsydiarności. Oznacza to, że w pierwszej kolejności do sądów krajowych należy ochrona praw i wolności jednostki wynikających z EKPCz. Artykuł 6 ust. 1 EKPCz pozostaje w ścisłym związku z jej art. 13 (prawo do skutecznego środka prawnego) oraz art. 35 EKPCz

¹¹ P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18, t.1 (red. L. Garlicki) Warszawa 2010, Nb 1. Zob. także wskazywane tam orzecznictwo ETPC: wyr. ETPC z: 9.10.1979 r. *Airey p. Irlandia* (skarga Nr 6289/73), LEX Nr 80807; 13.5.1980 r. *Artico p. Włochy* (skarga Nr 6694/74), LEX Nr 80808.

¹² C. Mik, Teoria obowiązków pozytywnych państw – stron traktatów w dziedzinie praw człowieka. Na Przykładzie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w: Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza (red. J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czeczko-Durlak), Toruń 2004, s. 265.

¹³ B. Przywora, Ekspertyza prawna pt. „Rzetelny proces sądowy w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”, s. 4–6.

(wyczerpanie krajowych środków, jako warunku skutecznego złożenia skargi indywidualnej do ETPC)¹⁴. W odniesieniu do rzetelnego procesu sądowego ETPC podkreśla się kilka zasad ze sobą powiązanych, w szczególności:

1. zasadę równości broni (ang. *equality of arms*)¹⁵,
2. zasadę bezpośredniości, jako „dyrektywę zetknięcia się strony bezpośrednio z dowodem”¹⁶ jako gwarancję równouprawnienia stron w ramach postępowania dowodowego¹⁷.
3. niezawisłości i bezstronności sądu jako organu, któremu jest powierzone rozstrzygnięcie sprawy¹⁸.

Prawo do rzetelnego procesu, obejmuje w szczególności zapewnienie: a) prawa do kontradyktoryjności postępowania, b) zasady równości broni, c) prawa wglądu do akt, d) prawa do bycia wysłuchanym, prawo do uzasadnienia orzeczenia, prawo do uczestnictwa w procesie, ale także zasadę *res iudicata*, czy też zapewnienie skutecznej możliwości wykonywania prawa do obrony¹⁹.

¹⁴ P. Hofmański, A. Wróbel, Komentarz do art. 6 w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18, t.1 (red. L. Garlicki), Warszawa 2010, Nb 1–2.

¹⁵ P. Hofmański, Gwarancje art. 5 i art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w znowelizowanym polskim procesie karnym, EPS 2014, Nr 1, s. 33 i powołane tam orzecznictwo; także: M. Wąsek-Wiaderek, Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej, Kraków 2003, *passim*.

¹⁶ P. Hofmański, Gwarancje art. 5 i art. 6, s. 33.

¹⁷ Tamże i wskazane tam orzecznictwo; P. Hofmański, A. Wróbel, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, t. 1 (red. L. Garlicki), Warszawa 2010, s. 444–445.

¹⁸ Zob. np. wyr. ETPC z: 15.12.2005 r. *Kyprianou p. Cypr* (skarga Nr 73797/01), LEX Nr 166242, § 118; 24.5.1989 r. *Hauschildt p. Dania* (skarga Nr 10486/83), LEX Nr 81080, § 48; 6.6.2000 r. *Morel p. Francja* (skarga Nr 34130/96), LEX Nr 76759, § 42; 15.11.2001 r. *Werner p. Polska* (skarga Nr 26760/95), LEX Ne 49820, § 39; 20.12.2005 r. *Jasiński p. Polsce* (skarga Nr 30865/96), LEX Nr166118, § 53. Por. W. Jasiński, Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym, Warszawa 2009, s. 34 i 35.

¹⁹ Zob. M. Górski, Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty, EPS 2016, Nr 8, s. 40; zob. także powoływaną tam pozycję: S. Joseph, J. Schultz, M. Castan, *The International Covenant on Civil and Political Rights. Cases, Materials and Commentary*, Oxford 2014, *passim*.

II. Status Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej

KPP (ang. *Charter of Fundamental Rights of the European Union*) została opracowana w 1999 r. na szczytach w Tampere oraz w Kolonii, zaś podpisana i przyjęta 7.12.2000 r. na szczycie RE w Nicei. Prawa wynikające z KPP uznaje się za „aksjologiczne podstawy” do tworzenia rozwiązań prawnych, czy też instytucji na poziomie UE²⁰. KPP po jej przyjęciu w 2000 r. nie posiadała mocy wiążącej. Traktowana była jako rodzaj „uroczystej deklaracji” (porozumienia międzyinstytucjonalnego)²¹. Na mocy unormowań z Traktatu z Lizbony (wszedł w życie 1.12.2009 r.), KPP posiada moc prawnie wiążącą. Dotyczy ona praw człowieka w znacznym stopniu już ukształtowanych w prawie²². W celu formalnego określenia relacji między KPP a EKPCz podstawowe znaczenie ma art. 6 Traktatu Lizbońskiego, zgodnie z którym: „Unia przystępuje do europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Przystąpienie do Konwencji nie narusza kompetencji Unii określonych w Traktatach” (ust. 2), a „prawa podstawowe, zagwarantowane w europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych Państwom Członkowskim, stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa” (ust. 3)²³. Zatem KPP stanowi integralny element prawa UE, ma rangę traktatu stanowiąc o tendencji proeuropejskiej²⁴. Dostrzec

²⁰ B. Przywora, *Normatywny model przedsądowej nieodpłatnej pomocy prawnej w Polsce*, Warszawa 2019, s. 116–120.

²¹ Zob. B. Banaszak, *Zalety i wady Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, Przgl.Sejm. 2008, Nr 2, s. 10; R. Wieruszewski, *Rola i znaczenie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dla ochrony praw człowieka*, Przgl.Sejm. 2008, Nr 2, s. 41; A. Bisztyga, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw*, s. 182; zob. także szerzej: J. Jaskiernia, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – konflikt czy komplementarność?*, w: *Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym* (red. A. Wróbel), Warszawa 2009, *passim*.

²² M. Wróblewski, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej w polskim sądownictwie – problemy i wyzwania*, KrajRadSąd 2015, Nr 2, s. 17.

²³ E. Ellis, *The Impact of the Lisbon Treaty on Gender Equality*, EGELRev 2010, Nr 1, s. 7–13.

²⁴ Zob. także: M. Granat, *Prawo konstytucyjne*. Pytania, s. 121; K. Dobrzeński, B. Przywora, *Poszanowanie wartości Unii Europejskiej z art. 2 TUE na przykładzie zasady równości praw kobiet i mężczyzn – wybrane zagadnienia*, w: *Wartości Unii Europejskiej a praworządność* (red. M. Romanowski), Warszawa 2020, s. 147–148.

można ewolucję UE „od organizmu o celach czysto gospodarczych do ponadnarodowej struktury posiadającej *sui generis* własną konstytucję, w której musi zostać uregulowany status jednostki objętej właściwością Unii. [...] Karta ma stanowić swoisty, wewnętrzny *Bill of Rights*, który wyznacza ograniczenia władzy instytucji europejskich”²⁵. Unormowania wynikające z KPP „korzystają” więc „z tych samych przymiotów co traktaty”, tj. z pierwszeństwa nad prawem państw członkowskich i „ze zdolności jej norm do bezpośredniego stosowania i wywierania bezpośredniego skutku (po spełnieniu dalszych wymagań)”²⁶.

Ujęcie KPP jako integralnego elementu prawa traktatowego wiążącego państwa członkowskie świadczy o holistycznym podejściu UE do ochrony praw jednostki. Wynikająca z KPP ochrona obejmuje oprócz praw i wolności osobistych oraz politycznych, także szeroko pojęte prawa socjalne, kulturalne i ekonomiczne²⁷. Warto zwrócić uwagę, że już w preambule do KPP uznano za „niezbędne [...] wzmocnienie ochrony praw podstawowych poprzez wyszczególnienie tych praw w Karcie i przez to uczynienie ich bardziej widocznymi” wobec „zmian w społeczeństwie, postępu społecznego oraz rozwoju naukowego i technologicznego” (akapit 4), a ponadto odwołano się do „tradycji konstytucyjnych i zobowiązań międzynarodowych wspólnych państwom członkowskim, europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Kart Społecznych przyjętych przez Unię i Radę Europy oraz z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” (akapit 5). Zwrócono także uwagę, że to sądy UE oraz państwa członkowskie będą interpretowały KPP „z należytych uwzględnieniem wyjaśnień sporządzonych pod kierownictwem Prezydium Konwentu, który opracował Kartę, i za których uaktualnienie odpowiada Prezydium Konwentu Europejskiego” (akapit 5)²⁸. Podzielam pogląd A. Wróbla, że: prawa podstawowe wynikające z KPP nie mogą być interpretowane tylko jako

²⁵ A. Bisztyga, Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw, s. 183.

²⁶ Zob. także: S. Biernat, Czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej obowiązuje w Polsce?, w: Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla (red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel), t. 1, Warszawa 2012, *passim*; K. Dobrzeński, B. Przywora, Poszanowanie, s. 149.

²⁷ A. Wyrozumska, Znaczenie prawne zmiany statusy Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w Traktacie Lizbońskim oraz protokołu polsko-brytyjskiego, Przegl. Sejm. 2008, Nr 2, s. 26.

²⁸ Zob. także K. Dobrzeński, B. Przywora, Poszanowanie, s. 149–150.

„potwierdzenie istniejącego w dniu wejścia w życie Traktatu z Lizbony katalogu tych praw podstawowych jako zasad ogólnych prawa unijnego, należących do tzw. dorobku unijnego. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że katalog praw podstawowych uznanych w Karcie jest szerszy niż katalog praw i wolności gwarantowanych przez Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności [...], która stanowiła podstawowe źródło inspiracji dla TSUE. Katalog ten obejmuje prawa podstawowe nieznanne EKPCz, takie jak prawa socjalne (Tytuł IV KPP) czy prawo człowieka do integralności (art. 3 KPP)”²⁹. Można zatem mówić o wzmocnieniu ochrony praw podstawowych poprzez z jednej strony uczynienie uznanych w orzecznictwie TSUE praw o charakterze podstawowym „bardziej widocznymi”, ale również poprzez dodanie nieznanego orzecznictwu TSUE „nowych” praw podstawowych³⁰. Stąd też, w stosunku do tych praw, w pewnym stopniu dostrzec należy „nowe podejście nastawione na objęcie regulacją możliwie wszystkich zagadnień związanych współcześnie z ich realizacją”³¹. Pozwala ono nie tylko na uwzględnienie zagrożeń wynikających z rozwoju cywilizacyjnego, ale też na nadanie nowego kształtu niektórym prawom”³².

III. Prawo do rzetelnego procesu sądowego w unormowaniach Karty Praw Podstawowych

Dostęp do sądu w rozumieniu art. 47 KPP odnosi się do podmiotów, które są objęte zakresem podmiotowym zastosowania prawa UE, natomiast od strony przedmiotowej może zostać przywołany w celu ochrony praw i wolności UE emanujących ze źródeł prawa UE³³. Z brzmienia art. 19 TUE w zw. z art. 47 KPP można wywodzić, że prawo UE chroni dostęp do sądu w celu zagwarantowania

²⁹ A. Wróbel, Preambuła, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, Nb 47.

³⁰ Tamże.

³¹ K. Dobrzeński, B. Przywora, Poszanowanie, s. 150.

³² B. Banaszak, Zalety i wady Karty Praw Podstawowych, s. 14.

³³ Zob. M. Koźuch, Karta Praw Podstawowych UE – samoistne źródło prawa czy zbiór zasad interpretacyjnych?, EPS 2015, Nr 10, s. 33.

ochrony innego prawa opartego na przepisach unijnych. Środkiem ochronnym tego prawa może być środek krajowy³⁴. Prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do sądu (prawo do skutecznej ochrony sądowej) stanowi element zasady praworządności (art. 2 TUE). Do zasady skutecznej ochrony sądowej praw, jakie jednostki wywodzą z prawa UE, odnosi się także art. 19 TUE, który jest konkretyzacją zasady praworządności³⁵. Warto zwrócić uwagę a stosunek art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE do art. 47 KPP. Pierwszy z ich ma charakter przepisu kompetencyjnego (nakłada na państwo członkowskie obowiązek ustanowienia środków niezbędnych do zapewnienia ochrony prawnej), drugi zaś przyznaje bezpośrednio prawo podstawowe do skutecznego środka prawnego przed sądem. Oba te unormowania mają na celu zapewnienie efektywnej ochrony sądowej praw wywodzonych z prawa UE. Jednakże, jak zwraca uwagę zasadnie A. Wróbel, zakres zastosowania tych przepisów jest odmienny, pomimo że w art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE zawarte jest sformułowanie: „w dziedzinach objętych prawem Unii”, które jest *prima facie* podobne do konstrukcji z art. 51 ust. 1 KPP, wyznaczającego zakres zastosowania art. 47 KPP: „w zakresie, w jakim stosują prawo Unii”³⁶. Autor, wskazując na dwa orzeczenia TSUE (wyr. z: 27.2.2018 r., C-64/16, pkt 29; 24.6.2019 r., C-619/18, pkt 50), wywodzi, że Trybunał – czyniąc art. 19 ust. 1 akapit 2 TUE podstawą rozstrzygnięcia w obu tych sprawach – „poszerzył znacznie zakres przedmiotowy zasady skutecznej ochrony sądowej w stosunku do jej zakresu wyznaczonego na podstawie art. 47 Karty w zw. z art. 51 Karty”³⁷.

Z orzecznictwa TSUE wynika także, że 47 KPP „stanowi potwierdzenie zasady skutecznej ochrony sądowej – ogólnej zasady prawa Unii wynikającej ze wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich i usankcjonowanej w art. 6 i 13 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych

³⁴ M. Kożuch, Karta, s. 33 i powoływane tam orzecznictwo.

³⁵ Zob. A. Wróbel, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1130; wyr. TSUE z: 24.6.2019 r., *Komisja Europejska p. Polska*, C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 47; 27.2.2018 r., *Associação Sindical dos Juízes Portugueses p. Tribunal de Contas*, C-64/16, EU:C:2018:117, pkt 34.

³⁶ Zob. A. Wróbel, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1130–1131.

³⁷ Tamże, s. 1131.

wolności³⁸. Przy rekonstrukcji prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle KPP zwrócić należy uwagę na wyjaśnienia odnoszące się do art. 47 KPP, z którego wynika prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu³⁹. Po pierwsze, zwraca się uwagę, że podstawą akapitu pierwszego art. 47 KPP jest art. 13 EKPCz, jednakże podkreśla się również, iż ochrona praw UE jest bardziej rozległa, gwarantując prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem⁴⁰. W wyjaśnieniach jako potwierdzenie tego wskazano na kilka orzeczeń ETPC⁴¹. Termin „skuteczny środek prawny” należy do pojęć prawa UE. Zakresu tego pojęcia w szczególności poszukiwać należy zarówno w wymogach dotyczących jednolitego stosowania prawa UE, w zasadzie równości, z uwzględnieniem kontekstu, w którym mieści się art. 47 akapit⁴², ale także zgodnie ze ujęciem art. 13 EKPCz na którym był wzorowany art. 47 akapit 1 KPP.

Prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem gwarantowane jest jednostkom, które są podmiotami praw i wolności gwarantowanych prawem UE (tj. prawa i wolności gwarantowane w KPP, prawa podstawowe i swobody unijne gwarantowane unijnym prawem pierwotnym i unijnym prawem pochodnym oraz prawa podstawowe wynikające z umów międzynarodowych, których stronami są UE i/lub państwa członkowskie UE). Na tym tle warto zwrócić uwagę na art. 13 EKPCz, przewidujący prawo do skutecznego środka zaskarżenia tylko w odniesieniu do prawa i wolności gwarantowanych EKPCz i Protokołami.

³⁸ Wyr. TSUE z: 27.6.2013 r., *ET Agroconsulting-04-Welko Stojanow p. Izpylnitelen direktor na Dyrzawen fond, Zemedelie' Razplasztatelna agencija*, C-93/12, EU:C:2013:432, zob. także powoływane tam wyr. TSUE z: 15.5.1986 r., *Marguerite Johnston p. Chief Constable of the Royal Ulster Constabulary*, 222/84, LEX Nr 130212, pkt 18; 13.3.2007 r., *Unibet (London) Ltd, Unibet (International) Ltd p. Justitiekanslern*, C-432/05, LEX Nr 244617, pkt 37; 28.2.2013 r., *Arango Jaramillo i in. p. EBI*, C-334/12, EU:C:2013:134, pkt 40.

³⁹ Wyjaśnienia dotyczące KPP (Dz.Urz. UE C z 2007 r., s. 17), dalej: Wyjaśnienia.

⁴⁰ Podobnie M. Górski, Prawo, s. 37.

⁴¹ Jako ogólna zasada prawa UE – wyr. TSUE z: 15.5.1986 r., *Marguerite Johnston p. Chief Constable of The Royal Ulster Constabulary*, 222/84, LEX Nr 130212; 15.10.1987 r., *Union nationale des entraîneurs et cadres techniques professionnels du football (Unectef) p. Georges Heylens i in.*, Nr 222/86, LEX Nr 129587; 3.12.1992 r., *Oleificio Borelli SPA p. Komisja Wspólnot Europejskich*, C-97/91, LEX Nr 123564.

⁴² A. Wróbel, w: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz* (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1135. Por. też np. wyr. TSUE z: 14.1.1982 r., *Nicolaus Corman & Fils SA p. Hauptzollamt Gronau*, C-64/81, EU:C:1982:5, pkt 8; 6.3.2008 r., *Nordania Finans A/S ir BG Factoring A/S p. Skatteministeriet*, C-98/07, EU:C:2008:144, pkt 17; 1.3.2012 r., *Ángel Lorenzo González Alonso p. Nationale Nederlanden Vida Cia De Seguros y Reaseguros SAE*, C-166/11, EU:C:2012:119.

Zatem uznać należy, że art. 47 KPP ma szerszy zakres zastosowania, gwarantując prawo do skutecznego działania prawnego w razie naruszenia także innych niż gwarantowane KPP, praw i wolności określonych w prawie UE⁴³.

Korzystanie z prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem podlega ograniczeniom przewidzianym w art. 52 ust. 1 KPP. Dał temu wyraz TSUE wielu orzeczeniach. Przykładowo w wyr. TSUE z 27.9.2017 r., C-73/16, pkt 62, wywiódł, że: „Obowiązek wyczerpania środków odwoławczych dostępnych w ramach postępowania administracyjnego stanowi zatem, jako warunek, który musi być spełniony przed wniesieniem środka prawnego do sądu, ograniczenie prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem w rozumieniu art. 47 Karty, które zgodnie z art. 52 ust. 1 karty może zostać uzasadnione tylko wtedy, gdy zostanie przewidziane ustawą, szanuje istotę tego prawa i – z zastrzeżeniem zasady proporcjonalności – jest konieczne oraz faktycznie odpowiada uznanym przez Unię Europejską celom interesu ogólnego lub potrzebie ochrony praw i wolności innych osób”⁴⁴.

Prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem (gwarantowane art. 47 akapit 1 KPP) należy analizować w kontekście art. 47 akapit 2 KPP (prawa dostępu do bezstronnego sądu) oraz z art. 47 akapit 3 KPP (prawa do pomocy prawnej). KPP każdemu przyznaje prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy, a także przyznaje możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela (akapit 2). Zatem z art. 47 akapit 2 KPP wynika wiele praw konkretyzujących ustanowione w akapicie pierwszym prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem⁴⁵. W Wyjaśnieniach unormowania wynikające z akapitu 2 art. 47 KPP ujmowane są jako odpowiadające przywoływanemu już art. 6 ust. 1 EKPCz (pomimo drobnych różnic w ujęciu normatywnym)⁴⁶. Podkreślenia wymaga fakt, że w prawie UE prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy nie jest

⁴³ A. Wróbel, w: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz* (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1140–1141.

⁴⁴ Także zob. wyr. TSUE z 15.9.2016 r., *SC Star Storage SA p. Institutul Național de Cercetare-Dezvoltare în Informatică (ICI) oraz SC Max Boegl România SRL i in. p. RA Aeroportul Oradea i in.*, C439/14, EU:C:2016:688, pkt 49.

⁴⁵ Szerzej: N. Półtorak, w: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz* (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1146.

⁴⁶ Zob. M. Górski, *Prawo*, s. 39.

ograniczone do spraw odnoszących się do praw i obowiązków o charakterze cywilnym. Jest to jedna z konsekwencji faktu, że UE jest podmiotem prawa, zgodnie z wyr. TSUE z 23.4.1986 r., „*Les Verts*” p. PE, 294/83, LEX Nr 130144. Na szerszy zakres KPP zwraca uwagę w szczególności N. Półtorak, podkreślając, że nie odnosi się tylko do spraw cywilnych i karnych, a dostęp do sądu powinien być zapewniony dla praw i wolności zagwarantowanych przez prawo UE (dostęp przede wszystkim do sądów państw członkowskich oraz w granicach przyznanych prawem pierwotnym UE – do sądów tworzących TSUE)⁴⁷.

KPP określa także warunki przyznania pomocy prawnej, tj. jest udzielana osobom, nieposiadającym wystarczających środków „dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości” (akapit 3). W Wyjaśnieniach do akapitu 3 art. 47 KPP zwrócono uwagę, że zgodnie z orzecznictwem ETPC należy zapewnić pomoc prawną wówczas, gdy przy braku takiej pomocy niemożliwe jest zapewnienie skutecznego środka prawnego⁴⁸. Istnieje także system pomocy prawnej w odniesieniu do spraw wnoszonych do TSUE. Prawo pomocy może obejmować z jednej strony zwolnienie od kosztów postępowania, z drugiej zaś przyznanie pełnomocnika profesjonalnego z urzędu. W tym zakresie w znacznej mierze swobodę w realizacji tego prawa posiada sąd krajowy, orzekający w zakresie wykonywania prawa UE oraz rozstrzygający w przedmiocie przyznania prawa pomocy, jednakże swoboda ta nie jest absolutna i musi uwzględniać standardy KPP, tak aby nie doszło do ograniczenia prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości⁴⁹.

Artykuł art. 47 KPP analizować należy łącznie z innymi przepisami KPP (powiązanymi merytorycznie i funkcjonalnie), zwłaszcza z art. 48 ust. 2 (gwarantującym prawo do obrony) oraz z art. 41 (określającym zasadę dobrej administracji). Artykuł 48 KPP w Wyjaśnieniach jest ujmowany jak art. 6 ust. 2 i 3 EKPCz. Na podstawie art. 48 KPP każdemu przysługuje prawo do sądu, a w jego ramach – prawo do ukształtowania procedury sądowej, aby umożliwić jednostce realizację przysługujących jej uprawnień. W tym celu zaś podstawowe znaczenie ma zapewnienie możliwości skorzystania z porady prawnej (pomocy obrońcy).

⁴⁷ N. Półtorak, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1146–1147.

⁴⁸ Wyr. ETPC z 9.10.1979 r., *Airey p. Irlandia* (skarga Nr 6289/73), LEX Nr 80807, s. 11.

⁴⁹ M. Górski, Prawo, s. 43.

Stąd też wynika, że KPP wskazuje przede wszystkim na tzw. obronę formalną⁵⁰. Stanowi to bowiem element prawa do sądu i sprawiedliwego procesu.

Wynikające z KPP prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem należy traktować jako istotny element mechanizmu ochrony praw gwarantowanych w systemie prawa UE. Zapewnienie efektywnych rozwiązań w obszarze postępowań sądowych ma podstawowe znaczenie dla egzekwowania innych praw i wolności chronionych w KPP zarówno dla ochrony indywidualnej przyznawanej jednostkom, jak i szerzej dla zabezpieczenia funkcjonowania systemu *checks and balances* (w odniesieniu do zagwarantowania realizacji standardu niezależnego i sprawnie funkcjonującego sądownictwa)⁵¹.

IV. Zasada efektywnej sądowej ochrony prawnej na przykładzie wybranego orzecznictwa TSUE

TSUE sformułował zasadę efektywnej ochrony sądowej jako zasadę ogólną prawa unijnego⁵². Stało się tak przed nadaniem mocy obowiązującej KPP, która w art. 47 skodyfikowała tę zasadę, stanowiąc warunek konieczny dla zasady skuteczności prawa UE⁵³. Na realizację zasady skutecznej ochrony sądowej uprawnień podmiotów prawa mających źródło w prawie wspólnotowym zwrócił uwagę w wielu orzeczeniach⁵⁴. Na potrzeby niniejszych rozważań warto

⁵⁰ Zob. także P. Wiliński, P. Karlik, w: Konstytucja RP. 1. Komentarz do art. 1–86 (red. M. Safjan, L. Bosek), Warszawa 2016, art. 42, uw. 206.

⁵¹ Podobnie M. Górski, Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty, EPS 2016, Nr 8, s. 37; także zob.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, EPS 2020, Nr 9, s. 56–62; A. Grzelak, A. Sakowicz, Wymóg niezależności sądu krajowego jako element skutecznej ochrony sądowej (uwagi na tle wyroku TS z 19.11.2019 r. dla polskiego wymiaru sprawiedliwości), PiP 2020, Nr 5, s. 59–77; A. Grabowski, B. Naleziński, Konstytucyjne prawo do niezawisłego i bezstronnego sądu w państwie pozornie praworządnym, PiP 2020, Nr 10, s. 25–47.

⁵² R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd” w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE, EPS 2014, Nr 6, s. 4 i wskazany tam wyr. TSUE z 15.5.1986 r., *Marguerite Johnston p. Chief Constable of the Royal Ulster Constabulary*, 222/84, LEX Nr 130212.

⁵³ R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd”, s. 4.

⁵⁴ Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86 (red. M. Safjan, L. Bosek), Warszawa 2016, Nb 8 i wskazane tam wyr. TSUE z: 13.3.2007 r., C-432/05, Zb.Orz. 2007, s. I–2271;

wskazać na kilka z nich. Szeroką analizę orzecznictwa w celu określenia unijnego standardu ochrony prawa do sądu przeprowadzili R. Grzeszczak i M. Krajewski⁵⁵. W ich przekonaniu „uznanie podmiotu występującego z pytaniem za organ sądowy uprawniony do wnioskowania o wydanie orzeczenia wstępnego nie znajdzie w każdym przypadku przełożenia na jego zakwalifikowanie jako sąd w rozumieniu art. 47 KPP. Kwalifikacji organu na podstawie zasady skutecznej ochrony sądowej nie powinno się jednak odrywać od tej przeprowadzonej na podstawie przepisów o procedurze prejudycjalnej”. Autorzy rozróżniają dwa odrębne przypadki, gdy kompetencja: 1) z art. 267 TFUE zostaje uznana poprzez rozpoznanie ustrojowych i funkcjonalnych cech sądu, określonych w orzecznictwie TSUE, 2) przyznana na zasadzie wyjątku podyktowanego zasadą efektywności prawa UE. Ich zdaniem orzecznictwo TSUE (w zakresie kwalifikacji organu sądowego na podstawie art. 267 TFUE wymaga uporządkowania) i zachodzi potrzeba zamknięcia definicji „organu sądowego”, w celu dostosowania do wymogów zasady skutecznej ochrony sądowej i art. 47 KPP⁵⁶.

W szczególności w wyr. TSUE z 13.3.2007 r., C-432/05, Legalis, podkreślając, że jest zasadą ogólną prawa wspólnotowego wynikającą ze wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, chronioną na mocy art. 6 i 13 EKPCz, potwierdzoną również w art. 47 KPP, należy ją interpretować z jednej strony w ten sposób, że: „nie wymaga ona istnienia w porządku prawnym państwa członkowskiego odrębnego środka prawnego, którego głównym przedmiotem byłaby kontrola zgodności przepisów prawa krajowego z art. 49 WE, pod warunkiem, że inne środki prawne, nie mniej korzystne niż w przypadku podobnych spraw o charakterze krajowym, pozwalają dokonać takiej kontroli w sposób incydentalny, co ustalić winien sąd krajowy”. Z drugiej strony w ocenie TSUE zasada skutecznej ochrony sądowej „wymaga ona istnienia w porządku prawnym państwa członkowskiego możliwości skorzystania ze środków tymczasowych polegających na zawieszeniu stosowania przepisów krajowych do czasu wydania przez właściwy sąd rozstrzygnięcia w przedmiocie ich zgodności z prawem wspólnotowym, jeżeli ich zastosowanie jest konieczne w celu

11.1.2001 r., *Ministero delle Finanze p. Servizio della Riscossione dei Tributi – Concessione Provincia di Genova – San Paolo Riscossioni Genova SpA*, C-226/99, LEX Nr 83086.

⁵⁵ Zob. R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd”, s. 4–14; także np. wyr. TSUE z 13.12.2012 r., *Forposta S.A. i in. p. Poczta Polska S.A.*, C-465/11, LEX Nr 1230044.

⁵⁶ Zob. R. Grzeszczak, M. Krajewski, „Sąd”, s. 4–14.

zapewnienia całkowitej skuteczności przysłemu orzeczeniu w przedmiocie istnienia uprawnień dochodzonych na podstawie prawa wspólnotowego⁵⁷. Natomiast w razie „wątpliwości co do zgodności przepisów krajowych z prawem wspólnotowym ewentualne zastosowanie środków tymczasowych w celu zawieszenia stosowania tych przepisów do czasu wydania przez właściwy sąd rozstrzygnięcia w przedmiocie ich zgodności z prawem wspólnotowym podlega kryteriom określonym w prawie krajowym, na podstawie którego sąd ten orzeka, pod warunkiem, że kryteria te nie są mniej korzystne niż w przypadku podobnych wniosków o charakterze wewnętrznym i nie powodują w praktyce, że tymczasowa ochrona uprawnień wynikających z prawa wspólnotowego stanie się niemożliwa lub nadmiernie utrudniona⁵⁸. W sytuacji braku unormowań wspólnotowych w tej materii porządek prawny państwa członkowskiego określa zasady stosowania środków tymczasowych, które ochronią uprawnienia podmiotów prawa wynikających z prawa wspólnotowego⁵⁹.

W innym z orzeczeń TSUE (uzasadnienie wyroku z 19.11.2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18, C-625/18), podkreślił, że wykładnia art. 47 KPP znajduje potwierdzenie w orzecznictwie ETPC, odnoszącym się do art. 6 ust. 1 EKPCz, zgodnie z którym sądy powinny być niezależne zarówno od stron, jak i od władzy wykonawczej i ustawodawczej⁶⁰. W tym zakresie zaś istotne znaczenie ma należyty sposób powoływania jego członków i długość ich kadencji, na istnienie gwarancji ochrony przed naciskami z zewnątrz oraz czy posiada oznaki niezależności⁶¹. W ostatnich orzeczeniach TSUE w sprawach dotyczących praworządności podkreślono istotne znaczenie art. 19 TUE, który stanowi konkretyzację zasadę praworządności wynikającą z art. 2 TUE, która z kolei powierza sądom państw członkowskich i TSUE zadanie zagwarantowania stosowania prawa UE w państwach członkowskich i ochrony sądowej praw, jakie podmioty wywodzą z prawa UE. Stąd podstawowe znaczenie ma ustanowienie w państwach członkowskich systemu środków odwoławczych

⁵⁷ Wyr. TSUE z 13.3.2007 r., C-432/05, Legalis.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Zob. także powoływane tam orz. ETPC z 18.5.1999 r., *Ninn-Hansen p. Dania* (skarga Nr 28972/95), LEX Nr 281577.

⁶¹ Zob. także wyr. ETPC z: 6.11.2018 r. *Ramos Nunes de Carvalho e Sá p. Portugalia* (skarga Nr 55391/13), LEX Nr 2594533, § 144; 6.5.2003 r. *Kleyn i in. p. Niderlandy* (skarga Nr 39343/98), LEX Nr 78239, § 191.

i procedur umożliwiających skuteczną kontrolę sądową w tych dziedzinach. W tym kontekście istotne znaczenie ma zagwarantowanie niezależnej i stabilnej pozycji sądów krajowych dla skutecznej ochrony sądowej oraz efektywnego postępowania prejudycjalnego⁶².

TSUE, wywodząc normatywną podstawę zasady skutecznej ochrony prawnej, zwracał uwagę na istotne znaczenie (obok art. 19 ust. 1 akapit 2) także art. 4 ust. 3 TUE (zasada lojalnej współpracy), z którego wywiódł obowiązek państw członkowskich stosowania i poszanowania prawa UE i podejmowania środków odpowiednich w celu wykonania zobowiązań wynikających z traktatów lub aktów instytucji UE⁶³.

W orzecznictwie TSUE zasadę skutecznej ochrony sądowej (art. 47 KPP) interpretuje się w ten sposób, że nie jest wykluczone, aby powoływały się na nią osoby prawne, a także by pomoc – na podstawie tej zasady przyznana mogła w szczególności obejmować zwolnienie z uiszczenia zaliczki na poczet kosztów postępowania lub reprezentacji przez adwokata⁶⁴. Do uprawień sądu krajowego zaś należy ocena czy przesłanki udzielenia pomocy prawnej stanowią ograniczenie prawa dostępu do sądu, co do jego istoty, czy cel jest zgodny z prawem, a także czy istnieje rozsądny stosunek proporcjonalności między stosowanymi środkami a zamierzonym celem⁶⁵. Wynikające z KPP prawo do pomocy prawnej obejmuje również negatywny obowiązek państwa, który sprowadza się do poszanowania tajemnicy zawodowej prawników, co znajduje oparcie także w realizacji prawa do prywatności. Jednocześnie należy zaznaczyć, że prawo wtórne UE „harmonizuje zasady udzielania pomocy prawnej w sporach transgranicznych”⁶⁶, a w zakresie innych postępowań prowadzonych przed sądami krajowymi w sprawach należących do zakresu stosowania prawa UE, działa samodzielnie art. 47 KPP⁶⁷.

⁶² Zob. A. Łazarska, Refleksje na temat czynników „mrozących” europejski dialog prejudycjalny, EPS 2020, Nr 12, s. 9.

⁶³ A. Wróbel, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. A. Wróbel), Warszawa 2020, s. 1130 i powoływany wyr. TSUE z 14.9.2017 r., *The Trustees of the BT Pension Scheme p. Commissioners for Her Majesty's Revenue and Customs*, C-628/15, LEX Nr 2353600, pkt 47.

⁶⁴ Wyr. TSUE z 22.12.2010 r. *DEB Deutsche Energiehandels- und Beratungsgesellschaft mbH p. Republice Federalnej Niemiec*, C-279/09, LEX Nr 669397.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Omawiam te kwestie w: B. Przywora, Normatywny model, s. 126–127.

⁶⁷ Zob. M. Górski, Prawo, s. 43.

V. Standard rzetelnego procesu sądowego wynikający z Karty Praw Podstawowych w uzasadnieniach orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego

W uzas. wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9 poz. 97, dotyczącym wyłączenia udziału dłużnika przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu państwa członkowskiego UE, podkreślił, że w prawie UE ochrona praw podstawowych „ma wysoką rangę”. TK, odwołując się do swojego orzecznictwa (K 18/04, K 32/09), zaakcentował, że konsekwencją wspólną dla wszystkich państw członkowskich aksjologii systemów prawnych jest to, że prawo unijne nie jest tworzone przez instytucje europejskie w sposób arbitralny, lecz stanowi efekt wspólnych działań państw członkowskich. Ponadto w prawie polskim oraz UE obowiązuje zasada proporcjonalności. Okoliczności te zmniejszają ryzyko wystąpienia różnych standardów ochrony praw podstawowych. Zasadnie TK zaznaczył, że w prawie unijnym początkowo ochrona praw podstawowych opierała się na orzecznictwie TSUE, a następnie na normach traktatowych. Mowa tu o przywołanym art. 6 ust. 1 TUE, zgodnie z którym UE uznaje prawa, wolności i zasady określone w KPP, w brzmieniu dostosowanym 12.12.2007 r. w Strasburgu, która ma taką samą moc prawną jak traktaty. Zgodnie z art. 6 ust. 2 TUE Unia przystępuje do EKPCz. Stosownie do art. 6 ust. 3 TUE prawa podstawowe, zagwarantowane w EKPCz oraz wynikające z tradycji konstytucyjnych wspólnych państw członkowskim, stanowią część prawa Unii jako zasady ogólne prawa. Obszerny katalog praw, wolności i zasad zamieszczonych w KPP wywodzi się w znacznej mierze z EKPCz; której stroną jest także Rzeczpospolita. Stosownie do art. 52 ust. 3 i 4 KPP w zakresie, w jakim zawiera prawa, które odpowiadają prawom zagwarantowanym w EKPCz, ich znaczenie i zakres są takie same jak praw przyznanych przez tę EKPCz. Nie stanowi to przeszkody, aby prawo UE przyznawało szerszą ochronę. W zakresie, w jakim KPP a uznaje prawa podstawowe wynikające ze wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, prawa te interpretuje się zgodnie z tymi tradycjami. Natomiast na podstawie art. 53 KPP żadne z postanowień KPP nie będzie interpretowane jako ograniczające lub naruszające prawa człowieka i podstawowe wolności uznane, we właściwych im obszarach zastosowania, przez prawo Unii i prawo międzynarodowe oraz konwencje międzynarodowe, których UE lub wszystkie

państwa członkowskie są stronami, w szczególności przez EKPCz oraz przez konstytucje państw członkowskich⁶⁸.

Choć można wskazać na zbieżności aksjologiczne prawa polskiego i unijnego to jednak trudno zakładać, aby prawo unijne zawierało regulacje „w pełni pokrywające się z normami prawa polskiego”, bowiem zwrócić należy uwagę na szczególny charakter tworzenia prawa unijnego (z uwzględnieniem udziału wszystkich państw członkowskich), a także na odmiennosc obu porównywanych porządków prawnych: prawo państwa – prawo organizacji międzynarodowej⁶⁹. Niezależnie jednak od tego zakres swobody ustawodawcy (w tym unijnego) w zakresie kształtowania odpowiednich procedur nie może być nieograniczony (oznacza jednak dopuszczalności wprowadzania rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie, a jako naruszenie gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu należałoby uznać nieproporcjonalne ograniczenie uprawnień procesowych stron (strony) dla zapewnienia „większej efektywności postępowania i jego szybkości”, a także gdy „uniemożliwiałoby właściwe zrównoważenie pozycji procesowej stron”⁷⁰.

W wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9 poz. 97, podkreślił także istotne znaczenie prawa do rzetelnego procesu sądowego wynikającego z unormowań konstytucjach i ustawowych państw europejskich, z art. 6 EKPCz oraz jako zasady ogólnej, która stanowi część prawa UE (art. 6 ust. 3 TUE, art. 47 w związku z art. 51 ust. 1 KPP), zwłaszcza w kontekście konieczności zapewnienia gwarancji proceduralnych wynikających z unijnej zasady prawa do sądu w krajowym porządku prawnym⁷¹. Ponadto TK dostrzegł wynikające z orzecznictwa ETPC „domniemanie, że prawo unijne oraz Trybunał Sprawiedliwości UE zapewniają ochronę praw człowieka na równoważnym poziomie do tego, który wymaga Konwencji”, tj. aby zakres ochrony w ramach unijnego systemu

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9 poz. 97.

⁷¹ TK wskazał na bogate orzecznictwo TSUE (por. wyr. TSUE z: 15.5.1986 r. 222/84, Zb. Orz. 1986, s. 1651; 15.10.1987 r., 222/86, Zb. Orz. 1987, s. 4097; 7.5.1991 r. *Irene Vlasopoulou p. Ministerium für Justiz, Bundes- und Europaangelegenheiten Badenia-Wirtembergia*, C-340/89, LEX Nr 123899; 3.12.1992 r. *Oleificio Borelli SpA p. Komisja Wspólnot Europejskich*, C-97/91, LEX Nr 123564; 25.7.2002 r. *Unión de Pequeños Agricultores p. Rada Unii Europejskiej*, C-50/00 P, LEX Nr 138475; 3.3.2007 r. C-432/05, Zb. Orz. 2007, s. 2271, a także pracę N. Póltorak, *Ochrona uprawnień wynikających z prawa Unii Europejskiej w postępowaniach krajowych*, Warszawa 2010, s. 153 i n.

prawnego był „porównywalny” do gwarantowanego w EKPCz⁷². Wynika z tego, że działania państw członkowskich UE będą zgodne z EKPCz „tak długo, jak Unia Europejska chroni prawa człowieka, stosując w tym celu odpowiednie gwarancje ochrony i mechanizmy kontroli, co najmniej równoważne do tych gwarantowanych przez Konwencję”⁷³. Domniemanie to występuje w sprawach, w których państwa członkowskie zobowiązane są do stosowania prawa unijnego bez pozostawienia im w tym względzie uznania⁷⁴.

Wnioski końcowe

W podsumowaniu powtórzyć należy wyprowadzone wnioski cząstkowe i podkreślić z jednej strony znaczenie EKPCz, tworzącej podstawowe standardy dotyczącego rzetelnego procesu sądowego (wyznaczone przez ETPC, tzw. „minimalne standardy strasburskie”), z drugiej zaś strony dostrzec poziom ochrony praw oskarżonego do rzetelnego procesu (w tym jego prawa do obrony), wyznaczony przez TSUE (wynikający zwłaszcza z interpretacji art. 47 i 48 KPP). Poziom tej ochrony jest spójny ze standardami EKPCz⁷⁵. Stąd też należy przyjąć, że zarówno KPP, jak też EKPCz pozostawią poszczególnym państwom szeroki margines swobody w urzeczywistnieniu rzetelnego procesu sądowego, realizacji obowiązku pozytywnego – zagwarantowania jednostce słabszej należytej ochrony (tj. dostępu do wymiaru sprawiedliwości)⁷⁶.

Dopuszczając stosowanie KPP w odniesieniu do regulacji krajowych dla dochodzenia roszczeń opartych na prawie UE, należy uwzględnić relację

⁷² Wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97 i powoływany wyr. ETPC z 30.6.2005 r., *Bosphorus Hava Yollari Turizm ve Ticaret anonim Sirketi p. Irlandia* (skarga Nr 5036/98), LEX Nr 154344. TK zwraca uwagę, że doktryna *Bosphorus* była podtrzymywana przez ETPC w późniejszym orzecznictwie, np. w wyr. ETPC z: 10.10.2006 r. *Coopérative des agriculteurs de Mayenne i Coopérative Laitière Maine-Anjou p. Francja* (skarga Nr 16931/04), LEX Nr 482771; 9.12.2008 r. *Société Etablissements Biret et Cie S.A. i Biret International p. Austria i in.* (skarga Nr 13762/04), LEX Nr 499310.

⁷³ Wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97.

⁷⁴ Wyr. TK z 16.11.2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, Nr 9, poz. 97; wyr. ETPC z 21.1.2010 r. *M.S.S. p. Belgia i Grecja* (skarga Nr 30696/09), LEX Nr 694185.

⁷⁵ Zob. M. Wąsek-Wiaderek, *Ochrona*, s. 44.

⁷⁶ B. Przywora, *Normatywny model*, s. 103, 415 i 418.

po między art. 47 KPP (wyrażającym zasadę skutecznej ochrony sądowej), a zasadą efektywności (zgodnie z którą przepisy państw członkowskich nie powinny w sposób nadmierny utrudniać dochodzenie roszczeń opartych na prawie UE)⁷⁷.

Standard rzetelnego procesu sądowego wynikający z KPP należy traktować jako istotny element mechanizmu ochrony praw gwarantowanych w systemie prawa UE. Jego realizacja wymaga zaś skonstruowania zwłaszcza na poziomie państw członkowskich rozwiązań prawnych (zwłaszcza w zakresie postępowań sądowych) w celu stworzenia realnych możliwości egzekwowania innych praw i wolności chronionych w KPP (dla ochrony jednostki, jak i szerzej dla zabezpieczenia funkcjonowania standardu niezależnego i sprawnie funkcjonującego sądownictwa)⁷⁸.

Praktyka działania polskich sądów w ostatnich kilku ostatnich latach wskazuje, że KPP nabrała szczególnego znaczenia i traktowana jest jako elementem szerszego stosowania prawa UE.

⁷⁷ Zob. *M. Szpunar*, Kilka uwag systematyzujących na temat zakresu zastosowania Karty Praw Podstawowych, UE, EPS 2015, Nr 10, s. 8–9 i powoływane bogate orzecznictwo.

⁷⁸ Podobnie *M. Górski*, Prawo, s. 37.

Rozdział 8

Prawo do sądu w prawie konstytucyjnym. Ujęcie komparatystyczne

Jarosław Szymanek*

Rzetelny proces sądowy tworzy tzw. zasadę niezdefiniowaną, co oznacza, że ustalenie jej treści i znaczenia należy do nauki prawa, w tym zwłaszcza prawa karnego (choć należy mieć na uwadze, że istotną rolę w procesie definiowania zasady rzetelnego procesu sądowego ma również – co rozumiałe – prawo konstytucyjne, ale także inne gałęzie prawa, w których konstrukcja rzetelnego procesu występuje, np. prawa cywilnego¹). Rekonstruowanie zasady rzetelnego procesu sądowego odbywa się najczęściej poprzez dekodowanie treści innych zasad i norm, które są istotne z punktu widzenia celu jaki ma zagwarantować rzetelny proces sądowy. Zasady te są rozproszone i często endemiczne dla każdej z gałęzi prawa, niemniej istnieją również zasady, które tworzą zbiór wspólny dla wszystkich postępowań, które mają spełniać *telos* rzetelnego procesu. Pośród tych ostatnich kluczowe znaczenie mają oczywiście zasady podniesione do rangi zasad konstytucyjnych, a tym samym uznanych za fundamentalne dla porządku

* Dr hab. Jarosław Szymanek, ekspert w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu, ORCID: 0000-0002-0590-5218. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Prawo do sądu w prawie konstytucyjnym. Ujęcie komparatystyczne” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7.211.2.2020).

¹ Por. A. Łazarska, Rzetelny proces cywilny, Warszawa 2012, *passim*.

prawnego, a przez to wyznaczających kierunkowe rozwiązania dla innych gałęzi prawa i innych rodzajów postępowania (np. administracyjnego, cywilnego itp.).

Pośród szerokiego katalogu norm konstytucyjnych składających się, w jakimś stopniu, na zasadę rzetelnego procesu sądowego można wskazać kilka rodzajów norm². Są wśród nich takie, które odnoszą się wyłącznie do prawa karnego (*vide*: prawo do obrony czy zasada domniemania niewinności), takie, które mają szersze zastosowanie i odnoszą się także do innych postępowań sądowych i innych procedur (*vide* zasada wieloinstancyjności albo zasada jawności postępowania sądowego) i wreszcie takie, które odnoszą się całego porządku prawnego, zarówno w jego aspekcie *stricte* instytucjonalnym, jak i prawnoczwóeczym (*vide*: zasada podziału władz, zasada niedyskryminacji czy zasada równości, zasada skutecznej ochrony praw i wolności). Pośród, jak widać, obszernego zestawu zasad, z których można – w drodze zabiegów wykładniczych – zrekonstruować zasadę rzetelnego procesu sądowego, znaczenie wyjątkowe ma z pewnością prawo do sądu. Norma prawna wyrażająca prawo do sądu pod wieloma względami jest wyjątkowa. Dotyka ona, co jasne, niemal intuicyjnie rzetelnego procesu sądowego, a zarazem jest ona jednocześnie zasadą prawa konstytucyjnego i tzw. prawem podmiotowym.

Prawo do sądu ubrane w gorset przepisów konstytucyjnych ma więc dwa znaczenia. Jest zasadą prawa konstytucyjnego³ i prawem podmiotowym jednostki⁴. Jako zasada prawa konstytucyjnego prawo do sądu formuje określone zobowiązania organów państwowych, które muszą zorganizować procedurę sądową w taki sposób, aby zagwarantować niezbędne minimum procesowe, które złoży się na rozpoznanie sporu prawnego przez niezależny i bezstronny sąd w rozsądnym terminie. Uwzględniając ustrojowe *ratio legis* prawa do sądu nie budzi wątpliwości, że spełnia ono założenia zasady prawa konstytucyjnego, jeśli przyjąć, że zasadą taką jest: 1) norma regulująca szczególnie istotne cechy danej instytucji; 2) norma, z której wynikają logicznie inne normy bądź zespoły norm; 3) norma,

² M. Jeż-Ludwichowska, Prawo do obrony jako wyznacznik rzetelnego procesu sądowego – zagadnienia wybrane, w: Praworzędność i jej gwarancje (red. D. Kalam) Warszawa 2009, s. 68, 69.

³ Por. A. Kubiak, Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Łódź 2006, *passim*.

⁴ Z. Czeszejko-Sochacki, Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, PiP 1997, Nr 11–12, s. 89 i n.

która została uznana w doktrynie oraz judykaturze za szczególnie doniosłą i to nie tylko z prawnego, ale także i społecznego punktu widzenia, głównie z racji tego, że wyraża jakąś relewantną wartość konstytucyjną⁵. Prawo do sądu wszystkie wymienione kryteria kwalifikacji normy jako zasady prawa konstytucyjnego spełnia i stąd zgodnie przyjmuje się, że jest ono zasadą prawa konstytucyjnego, z której wynikają określone rozstrzygnięcia (zalecenia) w zakresie zbudowania odpowiedniej struktury organów państwowych (np. niezależne sądy), reżimu proceduralnego postępowania (co poręcza np. zasada jawności czy kontrydiktoryjności) oraz ochrony praw jednostki (np. domniemanie niewinności, czy zasada *in dubio pro reo* albo *nullum crimen sine lege*).

Jednak obok tego, że prawo do sądu wyczerpuje cechy zasady prawa konstytucyjnego jest ono również prawem podmiotowym. Istota tego prawa zawiera się w konkretnych uprawnieniach szczegółowych, z których może korzystać jednostka, w tym takich jak: dostęp do sądu, dostęp do właściwej procedury, do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie czy możliwości ewaluacji rozstrzygnięcia w kolejnej instancji. Szczególnym uprawnieniem wynikającym z prawa do sądu jako prawa podmiotowego jest też ogólne uprawnienie do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sporną sprawę⁶. Uwagę należy zwrócić na ten ostatni element, który dowodzi, iż złe (niewłaściwe) ukształtowanie strony organizacyjno-proceduralnej sposobu rozstrzygania sporów prawnych godzi nie tylko w zasadę prawa konstytucyjnego (która na podmioty publiczne nakłada powinność właściwego zorganizowania sądów), ale również narusza prawo podmiotowe, w tym jego punkcie, w którym formuje uprawnienie do ukształtowania właściwego ustroju organów rozstrzygających spór prawny. W doktrynie podkreśla się, że to dowodzi tylko doniosłości prawa do sądu jako jednego z fundamentalnych rozstrzygnięć konstytucyjnych, oddziałujących na warstwę organizacyjno-instytucjonalną, jak i na warstwę prawnoczułwieczą. Tym sposobem prawo do sądu jest klasycznym wręcz prawem, które stanowi łącznik pomiędzy tzw. konstytucją państwa (której treścią jest regulacja warstwy instytucjonalnej i organizacyjnej państwa)

⁵ Por. M. Zieliński, Konstytucyjne zasady prawa, w: Charakter i struktura norm Konstytucji (red. J. Trzcziński), Warszawa 1997, s. 67.

⁶ Por. D. Lis-Staranowicz, Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw, w: Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (red. M. Chmaj), Warszawa 2016, s. 241.

a tzw. konstytucją obywatela, która skupia się na określeniu w konstytucji sytuacji prawnej jednostki, ze wskazaniem jej podstawowych praw i wolności oraz mechanizmów gwarantujących ich przestrzeganie.

Status prawa do sądu jako *sui generis* prawa łącznika, między konstytucją państwa a konstytucją obywatela potwierdza trzeci istotny aspekt tego prawa. Obok tego bowiem, że prawo to jest zasadą prawa konstytucyjnego i prawem podmiotowym jest też – i to jest trzeci jego rys charakterystyczny – podstawowym środkiem ochrony wszystkich praw i wolności⁷. Przesądza o tym ontologia tego prawa i to, że dzięki niemu możliwe jest dochodzenie wszystkich pozostałych praw i wolności w razie ich naruszenia. W konsekwencji podmiot będący dysponentem prawa do sądu jako osobistego publicznego prawa podmiotowego może po nie sięgnąć w każdej sytuacji, kiedy inne prawa i wolności zostają naruszone, bądź w inny sposób doznają uszczerbku. W takiej sytuacji prawo do sądu staje się środkiem za pomocą którego dochodzone są inne prawa i wolności. Tu należy jednak zaznaczyć, że na prawo do sądu jako środek gwarancyjny w stosunku do całego katalogu praw i wolności należy patrzeć dwojako. W pierwszym, wąskim znaczeniu, jest to po prostu jeden z środków za pośrednictwem, których dochodzi się praw i wolności (na równi np. ze skargą konstytucyjną czy skierowaniem sprawy do RPO). W drugim, szerszym znaczeniu, prawo do sądu jako środek gwarancyjny chroni nie tylko przed naruszeniem konkretnego prawa, ale też zabezpiecza porządek i ład społeczny dzięki temu, że chroni klauzule generalne np. klauzulę współzycia społecznego. Warto zwrócić uwagę na ten ostatni aspekt, który bardzo silnie sygnalizuje doktryna anglosaska i jej klauzula *due process of law*. Wskazuje się, że w tym ostatnim przypadku to właśnie potrzeba zwracania uwagi na klauzule generalne (np. współzycie społeczne, sprawiedliwość prawa, moralność i porządek publiczny) mają być zabezpieczone dzięki *due process of law*⁸. Rzetelny proces sądowy, którego nie sposób przecieżyć oderwać od prawa do sądu, jest więc swoistą metazasadą, dzięki której chronione są rozwiązania dużo szersze niż tylko wąsko skatalogowane prawa i wolności jednostki. *Due process of law*,

⁷ P. Tuleja, Art. 45. Prawo do sądu, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz (red. P. Tuleja), Warszawa 2019, s. 160.

⁸ Szerzej na ten temat zob. K. Poklewski-Koziół, *Due process of law*, w: Instytucje i doktryny prawno-polityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki (red. W. Sokolewicz), Wrocław 1974, s. 389 i n.

a w jego ramach prawo do sądu, zabezpiecza przecież i koncepcję słuszności prawa (ang. *equity*) i klauzule generalne, które sprawiają, że prawo jest nie tylko faktem prawnym, ale też faktem społecznym.

Prawo do sądu spełnia więc w prawie konstytucyjnym co najmniej kilka istotnych funkcji. Po pierwsze, jest zasadą prawa konstytucyjnego ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami. Po drugie, jest publicznym prawem podmiotowym jednostki. Po trzecie wreszcie, jest relewantnym środkiem zabezpieczenia wszystkich innych praw i wolności oraz – patrząc szerzej – klauzul generalnych, dzięki czemu spełnia nie tylko istotne funkcje prawne, ale też funkcje społeczne⁹. Dzięki tak szeroko rozumianemu prawu do sądu, które jest zazwyczaj normą zawartą *explicite* w konstytucji, urzeczywistniają się inne zasady i wartości składające się na porządek konstytucyjny.

Aksjologiczne, teleologiczne, prawne i społeczne funkcje jakie spełnia prawo do sądu zawarte w przepisach rangi konstytucyjnej powodują, że kwestią istotną jest spojrzenie na to, jak prawo to jest artykułowane na poziomie prawa konstytucyjnego. Nie chodzi przy tym o cały zespół norm, z których prawo do sądu można wyprowadzić, albo bardziej pojemne zasady konstytucyjne¹⁰, w których prawo do sądu tkwi, tylko o ujęcie tego prawa *expressis verbis*.

Wyjść należy oczywiście od rozwiązań polskich, tym bardziej, że przyjęte w Konstytucji RP przepisy, stanowią pewien rodzaj podsumowania doświadczeń rodzimych, dyskusji prowadzonych w doktrynie, jak również rozwiązań przyjętych globalnie. W tym ostatnim przypadku nie chodzi przy tym wyłącznie o rozwiązania stosowane w aktach rangi konstytucyjnej innych państw, ale również o rozwiązania przyjmowane na gruncie prawa międzynarodowego, które szczególnie silnie się rozwijało w obszarze prawnoczwolowym, w tym także w zakresie prawa do sądu, postrzeganego jednocześnie i jako prawo podmiotowe i jako środek gwarancji innych praw i wolności¹¹. W efekcie, prawo międzynarodowe wypracowało już pewne utrwalone i przyjęte standardy

⁹ Por. *M. Borucka-Arctowa*, Społeczne funkcje prawa formułowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie, w: *Społeczne poglądy na funkcje prawa* (red. *M. Borucka-Arctowa*), Wrocław 1982, s. 15 i n. Zob. również *Z. Ziemiński*, O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa, *PiP* 1987, Nr 12, s. 15 i n.

¹⁰ Np. zasadę praworządności czy zasadą *rule of law*, z której oczywiście da się wyprowadzić prawo do sądu.

¹¹ Szerzej na ten temat zob. *L. Garlicki*, Prawo do sądu, w: *Prawa człowieka. Model prawny* (red. *R. Wieruszewski*), Wrocław 1991, s. 537 i n.

w zakresie prawa do sądu, co siłą rzeczy oddziaływało na tych ustrojodawców, którzy później chronologicznie instytucjonalizowali prawo do sądu. Przyjętą Konstytucję RP można wobec tego postrzegać jako pewnego rodzaju syntezę, zwłaszcza w zakresie rozwiązań odnoszących się do szeroko rozumianej materii prawnocłowieczej¹². Co ważne, synteza ta była nie tylko skutkiem następstwa czasowego związanego z przyjmowaniem tekstu polskiej Konstytucji później niż rozwiązań branych pod uwagę jako punkt odniesienia, ale również wynikała z żywionego przekonania, że nowa Konstytucja ma być odpowiednio (mocno) legitymowana, czemu przysłuży się walnie recepcja rozwiązań zaczerpniętych z prawa międzynarodowego. Twórcy Konstytucji porzucili więc tutaj ambicję bycia oryginalnym i skupili się bardziej na recepcji, dzięki której nowa regulacja konstytucyjna miała być niejako *a priori* prawomocna¹³.

Konstytucja RP w art. 45 stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” (ust. 1). Komentatorzy powyższego przepisu zwracają uwagę, że określa on elementarne substraty prawa do sądu, do których zaliczają się: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do orzeczenia sądowego, czyli do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy¹⁴.

Konst. hiszp. również poświęca wiele staranności w ukształtowaniu prawa do sądu. Kluczowy dla tej tematyki jest art. 24. ust. 2, który *expressis verbis* postanawia, że „Wszyscy mają [...] prawo do sądu powszechnego wcześniej określonego przez ustawę, do obrony i do obecności adwokata, do powiadomienia ich o sformułowanym przeciwko nim oskarżeniu, do jawnego procesu bez nieuzasadnionej zwłoki i z zachowaniem wszelkich gwarancji, do wykorzystania odpowiednich środków dowodowych dla swej obrony, do nieskładania zeznań przeciwko sobie, do nieprzyznania się do winy i do domniemania niewinności”.

¹² Zob. szerzej: T. Mołdawa, Konstytucja RP a standardy współczesnego konstytucjonalizmu, w: Konstytucja RP. Oczekiwania i nadzieje (red. T. Bodio, W. Jakubowski), Warszawa 1997, s. 28 i n.

¹³ Por. W. Sokolewicz, Korzystanie z obcych wzorów przy projektowaniu nowej konstytucji: konieczność czy możliwość?, w: Zagadnienia współczesnego prawa konstytucyjnego (red. A. Pułło), Gdańsk 1993, s. 22 i n.

¹⁴ Por. P. Tuleja, Art. 45. Prawo do sądu, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz (red. P. Tuleja), Warszawa 2019, s. 160.

Dodatkowo ust. 1 art. 24 Konst hiszp. postanawia, że „Wszyscy mają prawo do otrzymania skutecznej opieki sędziów i sądów w zakresie realizacji swych praw i prawnie uzasadnionych interesów” i że „w żadnym wypadku nie można nikogo pozbawić możliwości dochodzenia swych praw”. W sąsiedniej Portugalii Konst również poświęca wiele uwagi prawu do sądu, nie poprzestając na samym tylko poręczeniu tego prawa, ale także wskazania elementów, które wypełniają to prawo normatywną treścią i przesądzają o jego skuteczności. W efekcie, art. 20 w ust. 1 Konst port. zapewnia wszystkim „możność dochodzenia swoich praw i dostęp do sądów dla obrony swoich praw i interesów prawnie chronionych” dodając zarazem, że „nie można odmówić wymierzenia sprawiedliwości z powodu braku środków materialnych”. Obok tego Konst port. przewiduje, że „wszyscy mają prawo, na zasadach określonych w ustawie, do uzyskiwania informacji i porad prawnych, do pomocy prawnej oraz do korzystania z pomocy adwokata w kontaktach z wszelkimi organami władzy” (art. 20 ust. 3); „wszyscy mają prawo do rozpatrzenia swojej sprawy w rozsądnym terminie w rzetelnym postępowaniu” (art. 20 ust. 4) i „aby umożliwić obronę praw, wolności i gwarancji osobistych, ustawa zapewnia obywatelom procedury sądowe o szybkim i priorytetowym charakterze, w celu uzyskania w odpowiednim czasie skutecznej ochrony na wypadek zagrożenia lub naruszenia wymienionych praw”. Widać z tego, że Konst port. z dużą atencją traktuje prawo do sądu, zarazem obudowuje go licznymi dodatkowymi standardami, takimi jak: 1) prawo do informacji i porady prawnej; 2) ochronę tajemnicy sądowej; 3) prawo do przeprowadzenia postępowania sądowego w rozsądnym terminie; 4) gwarancję dostępności procedur sądowych dla osób najuboższych, co stanowi konkretny przejaw zasady równego dostępu do sądu. W sposób zbliżony prawo do sądu gwarantuje Konst fiń. w § 21 znalazł się tego wyraz w przepisie: „każdy ma prawo, by jego sprawa w należyty sposób i bez nieuzasadnionej zwłoki została rozpatrzona przez sąd lub inny urząd państwowy właściwy ustawowo, jak również by decyzje dotyczące jego praw i obowiązków poddane były kontroli sądu lub innego niezależnego organu. Jawność rozpatrywania sprawy, prawo do wysłuchania, prawo do otrzymania uzasadnienia decyzji, prawo do apelacji, jak również inne gwarancje rzetelnego procesu i dobrej administracji określa

ustawa¹⁵. Także Konst rum. wiele miejsca poświęca prawu do sądu. W tym zakresie Konst rum. przewiduje wprost, że „każda osoba może zwrócić się do sądu dla obrony przysługujących jej praw, wolności i interesów” (art. 21 ust. 1), zastrzegając jednocześnie, że „żadna ustawa nie może ograniczyć wykonywania tego prawa” (art. 21 ust. 2). Detalizując powyższe przepis Konst rum. w art. 21 ust. 1 stanowi zarazem, że „strony mają prawo do rzetelnego procesu oraz do rozstrzygnięcia spraw w rozsądnym terminie”. W tym przypadku, jak widać, prawo do sądu, zostało skorelowane z prawem do rzetelnego procesu sądowego, którego istotnym elementem jest rozsądny termin rozstrzygnięcia sprawy przez sąd.

Prawo do sądu jest też silnie zaznaczone w tekście Konst włos. Dedykowany jest mu w całości rozbudowany art. 25. Zdanie pierwsze tego artykułu, mające fundamentalne znaczenie, stanowi, że „nikt nie może być wyłączony spod właściwości sądu, któremu podlega z mocy prawa”. Dalej art. 25 postanawia, że „nikt nie może być ukarany inaczej aniżeli na podstawie ustawy, która weszła w życie przed popełnieniem czynu”. Na podobnych, choć nie tożsamyh zasadach prawo do sądu określa Konst austr. Podstawowy dla tego prawa art. 83 ust. 2 stanowi, że „nikt nie może być pozbawiony ustawowo właściwego sędziego”, co w doktrynie rozumie się jednoznacznie jako sformułowane wprost prawo do sądu. Podobny w swoim wyrazie jest przepis art. 8 zd. 1 Konst grec. Postanawia on, że „nikt nie może zostać, wbrew swojej woli, pozbawiony prawa sądenia go przez sędziego przysługującego mu zgodnie z ustawą”. W podobnym duchu wypowiadają się przepisy Konst nider., w art. 17 postanawiając, że „nikt nie może wbrew swej woli zostać pozbawiony prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd właściwy na podstawie ustawy”.

Zwraca uwagę, że prawo do sądu ustawodawca konstytucyjny kreuje generalnie w taki sposób, aby niemożliwa była jego ścieśniająca interpretacja. W efekcie, albo pozytywnie określa krąg adresatów prawa do sądu (stanowiąc, że każdy względnie wszyscy mają prawo do sądu), albo negatywnie wskazuje, że nikt tego prawa nie może być z jakichkolwiek powodów pozbawiony. W ujęciu porównawczym obie techniki są spotykane równie często (w sensie pozytywnym np.: Polska, Hiszpania, Portugalia, Finlandia, Rumunia, z kolei w sensie

¹⁵ Zwraca uwagę, że Konst fiń. jako jedna z nielicznych, obok np. Portugalii, posługuje się *expressis verbis* określeniem „rzetelnego procesu”.

negatywnym np.: Włochy, Austria, Grecja czy Niderlandy). Zwraca też uwagę, że szczególnie konstytucje nowsze bardziej detalicznie ujmują prawo do sądu, nie poprzestając jedynie na jego ogólnym wskazaniu, ale również dookreślając jego części składowe (takie jak prawo do obrony, prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, prawo do bezpłatnej pomocy prawnej)¹⁶. Niezależnie jednak od tego, z jakim stopniem szczegółowości prawo do sądu jest instytucjonalizowane na poziomie konstytucji jest ono dość jednoznacznie rozumiane i uznawane za element nośny kilku innych rozwiązań, które bezwzględnie muszą być spełnione, aby możliwa była pełna realizacja prawa do sądu jako elementu koniecznego dla urzeczywistnienia rzetelnego procesu sądowego¹⁷. W każdym też przypadku widać wyraźnie postrzeganie prawa do sądu w co najmniej kilku aspektach, tj. jako zasady prawa konstytucyjnego, jako prawa podmiotowego i jako środka ochrony (gwarancji) praw i wolności jednostki.

¹⁶ Co dotyczy szczególnie konstytucji powstałych po krótszych bądź dłuższych doświadczeniach autorytarnych. W ich przypadku ustrojodawca szczególnie starannie formułuje prawo do sądu uznając, że ma ono spełniać istotne funkcje zabezpieczające.

¹⁷ Które to sformułowanie *expressis verbis* pojawia się w prawie konstytucyjnym właśnie przy okazji konstytucjonalizacji prawa do sądu (np. Portugalia, Finlandia, Rumunia).

CZĘŚĆ III

Praktyczne mechanizmy aplikacji rzetelnego procesu sądowego

Rozdział I

Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego: kłopoty teoretyczne i praktyczne na tle uwarunkowań historycznych i społecznych

Karol Pachnik*

W polskim systemie prawnym problematyka procesów sądowych regulowana jest przez cztery autonomiczne ustawy proceduralne:

1. ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805) – KPC,
2. ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.) – KPK,
3. ustawa z 24.8.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 457 ze zm.) – KPW,
4. ustawa z 30.8.2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.) – PostAdmU.

Piętą z ustaw zawierającą częściowo odrębne przepisy procesowe w regulowanej przez siebie materii jest ustawa z 10.9.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 408 ze zm.) – KKS.

* Dr *Karol Pachnik* – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, ORCID: 0000-0003-2311-8522. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego: kłopoty teoretyczne i praktyczne na tle uwarunkowań historycznych i społecznych” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

Pierwszym podstawowym wyróżnikiem jest charakter spraw objętych daną regulacją proceduralną. Modelowe ujęcie to sprawy cywilne, karne i sądowo-administracyjne. Ten wzorcowy podział zaznaje załamania wskutek ukształtowania stanu prawnego przewidującego m.in. poddanie spraw z zakresu zamówień publicznych (zamówienia publiczne uznawane są za przynależne do prawa administracyjnego) pod jurysdykcję sądów orzekających przy zastosowaniu procedury cywilnej.

Podobną odmienność stanowią spory z zakresu ubezpieczeń społecznych, które kończą się decyzją (administracyjną) organu rentowego (KRUS/ZUS), a które rozstrzygane są przed sądami powszechnymi w konsekwencji wniesienia środków zaskarżenia w ramach przepisów procedury cywilnej i wywiedzionych z nich norm prawnych.

Wyróżnić można także postępowania hybrydowe zawierające w sobie elementy aktywności organu administracji zakończone wydaniem aktu władczego (decyzji), gdzie kontynuacja postępowań w instancji odwoławczej odbywa się przed sądem powszechnym. Są to przykładowo sprawy o rozgraniczenie¹.

Z kolei do rozstrzygania przed sądami administracyjnymi przedstawiano niekiedy kategorie sporów, które nie kończyły się aktami władczymi z zakresu administracji publicznej. Za przykład może posłużyć nieobowiązujący już stan prawny przewidujący odwołanie do sądu administracyjnego od rozstrzygnięcia (uchwały) polskiego związku sportowego w zakresie przyznania (odmowy przyznania) licencji uprawniającej do gry w najwyższej klasie rozgrywkowej².

Regulacje procesowe dotyczące postępowania karnego nieodmiennie kojarzone są z treścią KPK. Ustawodawca natomiast wydzielił odrębną kodyfikację (KPW) dotyczącą postępowania w sprawach o wykroczenia, która jednocześnie zawiera przepisy blankietowe odwołujące się wprost do zapisów KPK. Rzadziej spostrzegana jest budowa KKS – a więc ustawy o randze kodeksu, której nazwa wskazuje, na regulację materialnoprawną, a która zawiera zarówno przepisy materialne, jak i przepisy procesowe wprowadzające odrębności do modelu procesu karnego i to w odniesieniu do postępowania karnego *sensu stricto*, jak i do postępowania w sprawach o wykroczenia.

¹ Art. 33 ustawy z 17.5.1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2052 ze zm.).

² Por. art. 6 ust. 7 nieobowiązującej aktualnie ustawy z 29.7.2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. Nr 155, poz. 1298 ze zm.).

Jest to więc model rozproszony, brak w nim nie tylko koncentracji przepisów procesowych w ramach jednego aktu prawnego, brak jest także koncentracji przepisów procesowych w jednym akcie prawnym w zakresie jednej gałęzi prawa (KKS, KPK, KPW). Szczególnie może dziwić wprowadzenie rozwiązania polegającego na multiplikacji ustaw procesowych w zakresie procesu karnego, gdyż wydaje się, że biorąc za asumpt konieczność zapewnienia oskarżonemu/obwinionemu możliwości rozsądnej obrony, właściwym byłoby utrzymywanie jednej ustawy proceduralnej z możliwie ograniczonym zakresem wyjątków i odstępstw od zasad ogólnych. Teza ta jest utwierdzana przez model procesu polegający na osobistej reprezentacji w procesie, przy ograniczonych możliwościach skorzystania z obrony z urzędu³.

Regulacje proceduralne dzielą się także m.in. ze względu na przyjęty model postępowania: kontradiktoryjny (KPC), inkwizycyjny (KKS, KPK i KPW) czy mieszany (PostAdmU). Uznaje się tradycyjnie, że zasada kontradiktoryjności dotyczy w pierwszym rzędzie postępowania przed sądem, gdzie oskarżenie (powód) i obrona (pozwany) toczą spór rozstrzygany przez bezstronny i niezawisły sąd⁴. Kontradiktoryjność polega na sporze między stronami, na „rozprawianiu spornym”, na możliwości konfrontacji stanowisk, poglądów, opinii. Przyczynia się ona do ujawnienia wszystkich sprzeczności w stanowiskach stron, do ścierania się dowodów i argumentów⁵.

Budowa ustaw procesowych pokazuje wiele ciekawych elementów. W zakresie procesu sądowego KPCdzieli się na postępowanie procesowe i nieprocesowe. Postępowanie procesowe z kolei może być postępowaniem ogólnym, ale wprowadzono też szereg postępowań odrębnych:

Tytuł VII. Postępowania odrębne.

Dział I. Postępowanie w sprawach małżeńskich.

Dział II. Postępowanie w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi.

³ Art. 78 § 1 KPK.

⁴ P. Hofmański, Model kontradiktoryjny w świetle projektu zmian k.p.k. z 2012 r., w: Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym (red. P. Wiliński), Warszawa 2013, s. 33.

⁵ K. Witkowska, Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne, Warszawa 2013, s. 252 i n.

- Dział IIa. Postępowanie w sprawach gospodarczych.
- Dział III. Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.
- Dział IV. Postępowanie w sprawach o naruszenie posiadania.
- Dział IVa. Postępowanie w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów oraz w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową.
- Dział IVc. Postępowanie w sprawach z zakresu regulacji energetyki.
- Dział IVd. Postępowanie w sprawach z zakresu regulacji telekomunikacji i poczty.
- Dział IVe. Postępowanie w sprawach z zakresu regulacji transportu kolejowego.
- Dział IVf. Postępowanie w sprawach z zakresu regulacji rynku wodno-kanalizacyjnego.
- Dział IVg. Postępowanie w sprawach własności intelektualnej.
- Dział V. Postępowanie nakazowe i upominawcze.
- Dział VI. Postępowanie uproszczone.
- Dział VII. Europejskie postępowania w sprawach transgranicznych.
- Dział VIII. Postępowania elektroniczne.

Każda z wymienionych regulacji powstała, mając na względzie istnienie odrębności pomiędzy postępowaniem ogólnym a poszczególnymi kategoriami spraw. W tym zakresie wprowadzono autonomiczne mechanizmy rozstrzygania sporów np. zawierające ograniczenia co do zarzutów apelacyjnych⁶.

Odrębności w ramach jednej ustawy nie uniknięto także w KPK i to pomimo okoliczności, że wprowadzono dodatkowo regulacje proceduralne w KKS i KPW.

W Dziale X KPK zawarto postępowania szczególne, a więc:

1. Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego (rozd. 52),
2. Postępowanie nakazowe (rozd. 53),
3. Postępowanie przyspieszone (rozd. 54a).

KPK zawiera także Dział XIII („Postępowanie w sprawach karnych ze stunków międzynarodowych”) oraz Dział XV („Postępowanie karne w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych”).

⁶ Por. art. 505⁹ § 1¹ KPC.

Procedura sądownoadministracyjna pierwotnie regulowana była w Dziale VI KPA („Zaskarżanie decyzji do sądu administracyjnego”). Niemniej postanowiono wydzielić zakres postępowania sądownoadministracyjnego od postępowania administracyjnego, utrzymując autonomiczne postępowanie podatkowe regulowane w OrdPU zawierającej odmienności w stosunku do KPA.

Warto wskazać, że różny jest zakres i możliwość czynienia ustaleń faktycznych przez sądy w zależności od ustawy procesowej. Sąd procedujący na mocy KPK dokonuje samodzielnie ustaleń faktycznych nie będąc związany rozstrzygnięciem sądu lub innego organu⁷. Ma w tym zakresie możliwość skorzystania ze środków dowodowych przewidzianych w KPK. Sąd rozstrzygający sprawę na mocy KPC związany jest prawomocnym wyrokiem skazującym sądu karnego⁸, podobnie jak sąd administracyjny⁹, przy czym sąd administracyjny co do zasady nie prowadzi postępowania dowodowego.

Problematyka dowodowa to rdzeń nauki procesu karnego¹⁰. Sprawiedliwość społeczna ma charakter klauzul generalnych, które upoważniają do rozstrzygania spraw według ocen uznanych za właściwe dla danego przypadku¹¹. Podstawowym celem przepisów proceduralnych jest stworzenie warunków maksymalnie sprzyjających wykryciu prawdy obiektywnej¹², przy zachowaniu jednak wartości konstytucyjnych i przestrzegania uprawnień właściwego dla ustroju demokratycznego. Ponadto dokonanie prawdziwych ustaleń faktycznych musi przebiegać w warunkach poszanowania ogólnoprawnych zasad praworządności, humanitaryzmu i przestrzegania standardów praw człowieka¹³. Jak spostrzeżono, żadne przepisy ustawy karnej procesowej nie stanowią jednak o obowiązku rzetelnego postępowania¹⁴.

⁷ Art. 8 § 1 KPK.

⁸ Art. 11 KPC.

⁹ Art. 11 PostAdmU.

¹⁰ *J. Gurgul*, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. IV KKN 13/97, Prok. i Pr. 1998, Nr 6, s. 87.

¹¹ *M. Borucka-Arctowa*, Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna, w: *Dynamika wartości w prawie* (red. *K. Palecki*), Kraków 1997, s. 55.

¹² *B. Kurzępa*, Zakazy dowodzenia w procesie karnym, Prok. 2002, Nr 2, s. 47.

¹³ *J. Skorupka*, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2014, art. 2, s. 33.

¹⁴ *J. Skorupka*, O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa 2013, s. 299 i n.

Zasadniczy zakres postępowania zdeterminowany jest przez opisane w art. 2 KPK cele procesu karnego, gdzie zawarto m.in. odnoszący się do prawdy materialnej postulat, aby przez ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego.

Dyrektywa ta zobowiązuje więc organy procesowe do tego, aby w toku swej działalności nie poprzestawały na formalnych surogatach prawdy czy fikcjach prawnych, lecz przyjmowały za podstawę swych decyzji rzeczywisty stan rzeczy¹⁵. Oznacza to, że organ procesowy nie może (m.in.) bezkrytycznie przyjmować twierdzeń podejrzanego (oskarżonego), jak również innych uczestników postępowania¹⁶. Wymaga się, aby ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wszelkich rozstrzygnięć, były prawdziwe, a więc zgodne z rzeczywistością¹⁷. Przez prawdziwe ustalenie faktyczne rozumie się ustalenie, które zostało udowodnione. Udowodnienie zachodzi wówczas, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzonemu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny¹⁸. Jednocześnie spostrzec trzeba mnogość i różnorodność czynności dowodowych, jakie mogą być podjęte dla ustalenia prawdy materialnej¹⁹.

Sposób rozumienia zasady prawdy materialnej sprzyja postawie opartej na założeniu, że obowiązkiem sądu jest dążenie do potwierdzenia tego, co oskarżonemu zarzucono²⁰, czy też innymi słowy dążenie do ustalenia czy zarzucony czyn znajdzie potwierdzenie w zaprezentowanym materiale dowodowym. Ze względu na powyższe wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne zarówno wówczas, gdy wykazano niewinność oskarżonego, jak i wtedy – co chyba częściej ma miejsce – gdy nie udowodniono, że jest on winny popełnienia zarzucanego mu czynu przestępnego²¹.

¹⁵ D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, rozdz. 5.1.

¹⁶ C.P. Kłak, *Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 73.

¹⁷ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014, art. 2, pkt 6.

¹⁸ Wyr. SA w Gdańsku z 30.12.2010 r., II AKa 280/10, KZS 2011, Nr 9, poz. 86.

¹⁹ T. Razowski, *Formalna i merytoryczna kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005, s. 282.

²⁰ P. Hofmański, *Model kontradiktoryjny*, w: *Kontradiktoryjność* (red. P. Wiliński), *passim*.

²¹ Wyr. SN z 28.3.2008 r., III KK 484/07, Prok. i Pr. 2008, Nr 9, poz. 10.

Zasada prawdy materialnej nie jest zasadą absolutną, ustawa bowiem przewiduje wiele ograniczeń, którymi związane są organy procesowe w docieraniu do prawdy²². Co więcej, wprawdzie art. 2 § 2 KPK – jako statuujący jedną z najważniejszych zasad procesowych – może i powinien być używany jako wskazówka interpretacyjna, to jednak naruszenie go nie może – w świetle ukształtowanej linii orzecznictwa – stanowić samodzielnej podstawy zarzutu odwoławczego czy też kasacyjnego²³. Przestrzeganie naczelnych zasad procesu karnego gwarantowane jest w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie naruszenia tych konkretnych, szczegółowych przepisów może uzasadniać zarzut apelacyjny, zażaleniowy lub kasacyjny²⁴.

Zasada prawdy materialnej odnosi się także do konsensualnych trybów stosowanych w procedurze karnej²⁵ i ma zastosowanie do merytorycznego orzekania przez sąd, niezależnie od tego, czy jest to rozprawa główna czy posiedzenie wyrokowe²⁶.

Z uwagi na powiązanie ze sformalizowaną procedurą dowodową, której przestrzeganie stanowi bazowy warunek poprawności ustaleń faktycznych poczynionych przez organ procesowy, uprawnionym wydaje się stwierdzenie, że art. 2 § 2 KPK statuuje pragmatycznie ujętą zasadę prawdy sądowej, której bazowym warunkiem jest przeprowadzenie ustaleń w sposób zgodny z obowiązującymi procedurami dowodowymi²⁷. Podejmowanie decyzji dowodowych z urzędu jest związane z obowiązkiem poznania prawdy²⁸.

Wydanie sprawiedliwego, zgodnego z prawem orzeczenia uwarunkowane jest przede wszystkim wszechstronnym wyjaśnieniem wszelkich okoliczności

²² P. Hofmański, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296. Tom I (red. P. Hofmański), Warszawa 2011, art. 2, pkt 13.

²³ Post. SN z 20.12.2006 r., III KK 179/06, Legalis.

²⁴ Wyr. SN z 5.10.2010 r., III KK 370/2009, Legalis.

²⁵ S. Steinborn, Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej, Warszawa 2005, s. 288.

²⁶ H. Paluszkiwicz, Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym, Warszawa 2008, s. 175.

²⁷ P. Kardas, Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego), w: Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym (red. P. Wiliński), Warszawa 2013, *passim*.

²⁸ D. Świecki, Rozprawa apelacyjna w polskim procesie karnym, Kraków 2006, s. 130.

sprawy. Niebagatelne znaczenie odgrywa w związku z tym staranne przygotowanie i przeprowadzenie postępowania dowodowego. Stanowi ono podstawowy etap każdej procedury cywilnej²⁹. KPC zawiera autonomiczne względem innych ustaw proceduralnych uregulowania dotyczące prawa dowodowego oraz postępowania dowodowego, a w szczególności zasad oceny dowodów oraz proceduralnych aspektów wprowadzania do procesu materiału dowodowego i przeprowadzania poszczególnych dowodów.

W dążeniu do wykrycia prawdy rodzaj dowodu sądu nie krępuje, albowiem za dowód należy uznać wszystko, co jest zdolne „urobić” przekonanie sędziowskie o winie lub niewinności³⁰, z zastrzeżeniem jednakże, że pogląd ten jest poprawny, o ile wprowadzenie danego środka dowodowego do procesu jest możliwe.

W PostAdmU zakres postępowania dowodowego jest nadzwyczaj ograniczony. Do takiego wniosku można dojść już *prima facie* porównując uregulowania wymienionej ustawy z innymi obowiązującymi regulacjami proceduralnymi dotyczącymi zarówno postępowania administracyjnego (w tym toczącego się przed organami podatkowymi), cywilnego, jak i karnego.

Problematyka postępowania dowodowego w PostAdmU nie została dotychczas w sposób wyczerpujący omówiona. Brak jest bowiem badań nad rolą i znaczeniem dowodu z dokumentu w postępowaniu przed tymi sądami, choć kwestii tej towarzyszy wiele zagadnień teoretycznych i praktycznych³¹. Jednocześnie zauważenia wymaga odmienne postrzeganie roli sądów administracyjnych w stosunku do sądów powszechnych czy sądów wojskowych. Zadaniem sądownictwa administracyjnego w obecnym kształcie nie jest merytoryczne kształtowanie treści stosunków administracyjnoprawnych, a dokonywanie kasatoryjnej kontroli pod względem legalności aktów administracyjnych (tzw. weryfikacyjny model sądownictwa administracyjnego).

Mając powyższe na uwadze, zauważyć można, że wyraźnie poza zakresem rozstrzygnięć sądów administracyjnych jest dokonywanie wiążących ustaleń faktycznych.

²⁹ I. Szmít, Znaczenie dowodu z zeznań świadków w postępowaniu arbitrażowym, PPH 2013, Nr 7, s. 48.

³⁰ Wyr. SN z 11.6.1981 r., I KR 78/81, LEX Nr 17367.

³¹ A. Hanusz, Dowód z dokumentu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, PiP 2009, Nr 2, s. 41.

W tak przyjętym modelu działania, przenoszącym ciężar wydawania aktów administracyjnych na organy administracji, nie jest konieczne wprowadzanie do procedury sądownoadministracyjnej nadmiernie rozbudowanych regulacji z zakresu prawa dowodowego.

Cały zakres postępowania dowodowego przed sądami administracyjnymi zawiera się w art. 106 § 3 PostAdmU, wobec treści, którego sąd może z urzędu lub na wniosek stron³² przeprowadzić dowody uzupełniające z dokumentów, jeżeli jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie³³.

Wszystkie powyższe okoliczności wskazują na jednoznaczną tezę, że aktualnie nie można wyróżnić zunifikowanego modelu rzetelnego procesu sądowego.

W kwestii regulacji proceduralnej wyróżnić można kilka alternatywnych, możliwych do wprowadzenia rozwiązań. W celu ujednoczenia systemu prawnego i regulowanej materii możliwym jest stworzenie jednego kodeksu postępowania sądowego.

Zmiana obecnie obowiązujących regulacji musiałaby się jednak wiązać z ujednoczeniem zakresu kontroli sądowej, co w praktyce pociągnęłoby konieczność gruntownej reformy zakresu kontroli jurydycznej sądownictwa administracyjnego, które obecnie wypełnia rolę kontroli kasatoryjnej.

Odejście od utartych standardów (dotychczasowego dorobku nauki i praktyki stosowania prawa) musiałoby się spotkać ze sprzeciwem³⁴, a wypracowanie wspólnych rozwiązań dla wszystkich postępowań byłoby działaniem długotrwałym, o ile w ogóle możliwym.

Wydaje się rzeczą mniej złożoną uregulowanie w jednolity sposób jedynie prawa dowodowego w aspekcie proceduralnym.

W tej sytuacji stworzone zostałyby wspólne reguły ujawniania i przeprowadzania dowodów oraz kryteria ich oceny.

³² A. Mudrecki, H. Knysiak-Molczyk, *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach administracyjnych i sądownoadministracyjnych*, Warszawa 2011, rozdz. 7, *passim*.

³³ Przepis ten stosuje się wprost do postępowania przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi, a do postępowania przed NSA może być zastosowany w związku z odwołaniem blankietowym zawartym w art. 193 PostAdmU.

³⁴ Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej (red. Z. Radwański), Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2006, s. 200.

Rozproszony model ustawodawstwa dotyczący procesu sądowego nie wpływa na wypracowanie spójnych instytucji prawnych, jednakowo rozumianych w różnych regulacjach procesowych. Przykładem jest dowód z opinii biegłego, który pomimo pozornych podobieństw jest uregulowany w sposób zawierający szereg odmienności pomiędzy KPC³⁵ i KPK³⁶.

Przy aplikacji rzetelnego procesu sądowego przeszkodą jest brak wyraźnego wyznaczenia – poza zapisami zasad ogólnych jak w art. 6 § 1 KPC – mechanizmów dążenia do maksymalnie szybkiego zakończenia postępowania sądowego.

Według raportów organizacji społecznych³⁷ bolączką polskiego modelu procesów sądowych jest ich przewlekłość, na co składa się brak koncentracji materiału dowodowego i brak terminów procesowych oraz organizacja terminów procesowych niewpływająca na efektywność czasu postępowania sądowego (organizowanie rozpraw w odstępie miesięcznym czy dłuższym z planowaniem przesłuchania poszczególnych świadków na kolejnych terminach rozpraw w sytuacji, kiedy możliwe byłoby zaplanowanie dłuższych terminów rozpraw z możliwością przesłuchania większej ilości świadków).

W polskich procedurach sądowych, tylko w odniesieniu do PostAdmU nie można wskazywać, ażeby procedura ta zawierała regulacje, które – przy ich praktycznym stosowaniu – mogą powodować przewlekłość postępowania albo znacznie wydłużyć czas rozpoznania sprawy.

Proces sadowoadministracyjny ze swej specyfiki odbywa się najczęściej podczas jednego terminu rozprawy przed sądem administracyjnym (wojewódzkim sądem administracyjnym) i podczas jednego terminu rozprawy przed NSA rozpoznającym skargi kasacyjne od orzeczeń sądów administracyjnych. Przy tym warto wspomnieć, że skarga kasacyjna w postępowaniu sadowoadministracyjnym stanowi zwyczajny środek zaskarżenia wyłącznie objęty przymusem adwokacko-radcowskim³⁸ i nie jest obarczona koniecznością spełnienia dodatkowych kryteriów w zakresie jej dopuszczalności, czym wyraźnie różni się

³⁵ Por. art. 278–291 KPC.

³⁶ Zob. art. 193–206 KPK.

³⁷ A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska, W poszukiwaniu rozsądnego czasu... postępowania sądowych. Raport o przewlekłości postępowania w Polsce, Warszawa 2021, *passim*; B. Kociołowicz-Wiśniewka, B. Pilitowski, Ocena polskiego sądownictwa w świetle badań, Warszawa 2017, *passim*.

³⁸ Art. 175 § 1 PostAdmU.

od instytucji skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym ukształtowanej jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, z możliwością jej przyjęcia do rozpoznania wyłącznie w enumeratywnie określonych przypadkach.

Wpływ na to, że w procedurze sądowniczo-administracyjnej wyrok wydawany jest zwykle na pierwszym terminie rozprawy, ma niewątpliwie specyfika tejże procedury polegająca na odstąpieniu co do zasady od przeprowadzania postępowania dowodowego (z wyjątkiem dopuszczalności przeprowadzenia dodatkowego dowodu z dokumentu). Wylimitowanie świadków oraz biegłych z katalogu dostępnych środków dowodowych wpłynęło niewątpliwie na przyspieszenie procesów sądowniczo-administracyjnych. Niemniej wyłączenie takie nie jest możliwe w odniesieniu do procesów cywilnych i karnych. W PostAdmU możliwym było takie ukształtowanie stanu prawnego, ponieważ zbieranie materiału dowodowego to powinność organów administracji, natomiast sąd administracyjny, rozpoznając kasatoryjnie sprawę, wyłącznie ocenia spełnienie tejże powinności przez organy administracji.

Możliwe jest takie ukształtowanie modelu rzetelnego procesu sądowego, które rzeczywiście nada prymat zasadzie szybkości postępowania sądowego. W tym zakresie pojawiają się pewne rozwiązania w KPC – takie jak możliwość złożenia zeznań na piśmie czy możliwość skorzystania z opinii biegłego uprzednio wydanej w innym postępowaniu.

W procesie karnym takim usprawnieniem mogłaby się okazać instytucja sędziego śledczego, którego zadaniem byłaby koncentracja materiału dowodowego przed rozprawą główną (*de facto* strony procesu brałyby udział we wstępnym postępowaniu dowodowym przed sędzią śledczym).

Istotne jest przeprowadzenie badań nad możliwością unifikacji procedur sądowych w pełnym zakresie albo w pewnych zakresach np. w odniesieniu do postępowania dowodowego.

Formalizmy procesowe wpływają niewątpliwie na usprawnienie procesów sądowych, ale jednocześnie oddalają proces od koncepcji prawdy materialnej.

Nie jest pożądanym i nie może być uznany za model rzetelnego procesu sądowego – taki model procesu, w którym wielość i różnorodność wymogów proceduralnych skraca trwanie procesów sądowych (wskutek niespełnienia formalizmów), ale jednocześnie daje prymat rozstrzygnięciom formalnym nad rozstrzygnięciami merytorycznymi. Takie rozumienie załatwiania spraw sądowych może być interesujące, biorąc za asumpt statystyki załatwianych spraw

sądowych, nie wpływa jednak na budowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości ani na budowanie wiarygodności systemu prawnego.

Przeciwnie – należy dążyć do stworzenia modelu, który zapobiega przewlekłości postępowania, ale pozwala na uzyskanie rozstrzygnięcia merytorycznego. Ograniczanie liczby spraw sądowych przez wprowadzanie kolejnych wymogów formalnych nie jest dążeniem do rozpoznania sprawy, tylko do ograniczenia możliwości rozpoznania sprawy. Skutkiem dla sądownictwa jako części wymiaru sprawiedliwości może być oznaczenie w statystykach sprawy jako zakończonej, natomiast nie będzie to skutek dla strony inicjującej postępowanie sądowe.

Okoliczności budowania modelu rzetelnego procesu sądowego wobec konieczności zapewnienia szybkości postępowania przy jednoczesnym dążeniu do merytorycznego rozpoznania sprawy winny być przedmiotem dalszych studiów nad zagadnieniem.

Rozdział 2

Rzetelny proces sądowy w Stanach Zjednoczonych Ameryki

Wojciech Kwiatkowski*

I. Wprowadzenie

Jednym z filarów demokratycznego państwa prawa oraz sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy ma prawo do rzetelnego procesu sądowego zarówno w sprawach cywilnych, administracyjnych, jak i karnych. Na termin ten składa się wiele osobnych instytucji procesowych, z których część jest osadzona w prawie międzynarodowym, część w konstytucji i ustawach danego państwa, a część jest dorobkiem orzecznictwa sądów. Powszechnie obowiązującą zasadą jest też, że odpowiedzialność zapewnienia rzetelnego procesu leży po stronie tych aktorów sali sądowej, którzy reprezentują państwo, tj. prokuratorów oraz sędziów, a w postępowaniach karnych także organów ochrony prawnej. W tym ostatnim wypadku, gdy dochodzi do ustalenia odpowiedzialności karnej jednostki, gwarancje mają bardziej surowy charakter aniżeli w innych postępowaniach cywilnych czy administracyjnych. Stąd ekspertyza będzie dotyczyła

* Dr *Wojciech Kwiatkowski* – adiunkt w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Porównawczego i Współczesnych Systemów Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0001-7274-3178. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w Stanach Zjednoczonych Ameryki” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

jedynie tych postępowań – w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych¹. Jest to zresztą zgodne z tematem projektu, w którym dane mi jest napisać niniejszą ekspertyzę.

Amerykański system sądownictwa karnego ma na celu zapewnienie oskarżonemu rzetelnego procesu karnego i w wielu kwestiach rozwiązania tam przyjęte przedkładane są jako modelowe. Jednak standardy obowiązujące dziś w tym zakresie istotnie ewoluowały. Przed uzyskaniem niepodległości w 13 koloniach sprawy karne prawie zawsze wносиły ofiary (bądź ich rodziny), a nie prokuratorzy. Na rozprawie zasadą było, że żadna ze stron nie miała prawnika (wiązało się to w dużej mierze z intuicyjną wrogością ciężko pracujących kolonistów do prawników jako takich²), więc zarówno ofiary, jak i oskarżeni reprezentowali się sami. Procesy sądowe polegały raczej na przekrzykiwaniu się ofiar i oskarżonych i trwały minuty lub godziny, a nie dni czy tygodnie, a panele przysięgłych rozpoznawały po kilkanaście spraw dziennie. W większości kolonii przysięgłych przedprocesowych wybierał lokalny sąd, choć bywało i tak, że wyboru dokonywał sędzia pokoju albo lokalny szeryf³. Natomiast listy osób, które będą mogły pełnić obowiązki przysięgłych procesowych, tworzył najczęściej lokalny szeryf⁴. Kobiety i czarnoskórzy byli co do zasady wykluczeni z prac

¹ Stany Zjednoczone są państwem federalnym, w którym prawo do określania materialnego i formalnego prawa karnego przynależy federacji, każdemu z 50 stanów oraz stolicy USA. Do tego należy doliczyć prawo określane przez istniejące plemiona rdzennych mieszkańców USA, czy terytoria zależne USA. Stąd takie terminy jak „amerykański wymiar sprawiedliwości” czy „amerykański proces karny” należy definiować przez pryzmat federalizmu amerykańskiego i postrzegać je raczej jako zbiór pewnych idei oraz wspólnych rozwiązań dla tych jurysdykcji.

² W obawie przed tym, że w procesach cywilnych i karnych prawnicy zaczną posługiwać się kruczkami prawnymi, w purytańskich koloniach wiązało ich zakaz występowania w sądach.

³ *L. W. Levy, The Palladium of Justice. Origins of Trial by Jury*, Chicago 1999, s. 66.

⁴ Stąd nie powinien dziwić fakt, że w jednym z procesów karnych kilkanaście osób, które oczekiwały w sądzie na proces za zamieszki, zasiadło w ławie przysięgłych, by osądzić oskarżonego o kradzież koni. W innej sprawie sędzia rozwiązał cały panel ławy po tym, jak dowiedział się, że został on skompletowany na podstawie listy 24 osób, których nazwiska zastępca szeryfa otrzymał od ojca oskarżonego. Zob. *A. Alschuler, G. Deiss, A Brief History of the Criminal Jury in the United States*, University of Chicago Law Review 1994, Nr 61, s. 881.

w wymiarze sprawiedliwości⁵. Co równie istotne, niewielu z ówczesnych kolonialnych sędziów posiadało jakiegokolwiek prawnicze wykształcenie⁶.

Dopiero uzyskanie niepodległości oraz przyjęcie Konstytucji federalnej z 1787 r. stało się impulsem do „profesjonalizacji” procesu karnego w USA, a w dużej mierze także do profesjonalizacji zawodów prawniczych w nowo powstałym państwie i wypracowania wielu unikalnych rozwiązań przyjmowanych w konstytucjach stanowych, a później także w federalnych i stanowych ustawach czy regulaminach stanowych stowarzyszeń prawniczych. Stały się także źródłem precedensowych rozstrzygnięć sądów – stanowych i federalnych. Te ostatnie, zwłaszcza wydawane przez federalny Sąd Najwyższy USA, są o tyle istotne, że okraszone są zazwyczaj celną argumentacją i nadają prawo ustanawianemu wieki wcześniej niezbędnej elastyczności.

2. Komponenty „prawa do rzetelnego procesu sądowego” w federalnej Konstytucji

Federalna Konstytucja w kilku miejscach wspomina o obowiązku zapewnienia jednostce „rzetelnego procesu sądowego” w postępowaniach karnych przez organy władzy. Należy jednak uświadomić sobie, że postanowienia tam zawarte wiążą co do zasady federację, a stany – tylko w takim zakresie, w jakim

⁵ Ma to związek z funkcjonującą w USA przez dziesięciolecia segregacją rasową i patriarchalnym podejściem do roli kobiet w koloniach. W początkowym okresie obie grupy były niemalże całkowicie wyłączone z możliwości pełnienia obowiązków przysięgłych, co niejednokrotnie miało przełożenie na ostateczne werdykty paneli przysięgłych. Zob. *W. Kwiatkowski, Kobiety i czarnoskórzy w ławach przysięgłych w Stanach Zjednoczonych, Zeszyty Prawnicze 2021, s. 301–323.*

⁶ Na 11 sędziów, którzy zasiadali w Sądzie Najwyższym Massachusetts w latach 1760–1774, 9 nigdy wcześniej nie praktykowało prawa (dodatkowo 6 z tych 9 nie miało żadnego wykształcenia prawniczego). Prezes tego sądu wielokrotnie przy tym twierdził, że nigdy nie zakładał, że będzie nazywany „prawnikiem”. Mniej więcej w tym samym czasie tylko 1 z 3 sędziów Sądu Najwyższego w New Hampshire mógł pochwalić się prawniczym wykształceniem. Bezpośrednio po wojnie o niepodległość w stanowym Sądzie Najwyższym New Jersey zasiadał sędzia, który nie miał prawniczego wykształcenia. Od 1814 do 1818 r. w Sądzie Najwyższym Rhode Island zasiadał kowal, a od 1819 do 1826 r. prezesem tego sądu był farmer. Za: *W. Kwiatkowski, Geneza i praktyka instytucji przysięgłych w amerykańskim postępowaniu karnym, Warszawa 2021, s. 56.*

Sąd Najwyższy rozciągnął na nie te obowiązki w oparciu o XIV Nowelę do Konstytucji.

Zgodnie z art. III Konstytucji, „Wszystkie sprawy karne, z wyjątkiem oskarżeń przez Izbę Reprezentantów, rozpatruje ława przysięgłych, a rozprawa toczy się w tym stanie, w którym dane przestępstwa zostały popełnione; jeśli jednak przestępstwo zostało popełnione na terenie nienależącym do żadnego ze stanów, proces odbędzie się w miejscu lub miejscach określonych ustawowo przez Kongres”.

Zgodnie z IV Nowelą, „Prawo ludu do bezpieczeństwa osobistego, nietykalności domostwa, dokumentów i mienia nie może zostać pogwałcone przez bezpodstawne rewizje i zatrzymania lub konfiskaty. Nakaz w tym przedmiocie można wystawić tylko wówczas, gdy istnieje prawdopodobieństwo winy, poparte przysięgą lub oświadczeniem, a nakaz szczegółowo określa miejsce podlegające rewizji oraz osoby lub przedmioty podlegające zatrzymaniu lub konfiskacie”.

W myśl V Noweli, „Nikt nie może, bez postawienia w stan oskarżenia przez wielką ławę przysięgłych, być pociągnięty do odpowiedzialności za zbrodnię główną lub inne hańbiące przestępstwo[...]; nie może nikt za to samo przestępstwo być dwukrotnie sądzony i zagrożony karą śmierci lub okaleczeniem; nikt nie może być zmuszony w żadnej sprawie karnej do świadczenia przeciwko sobie samemu, ani też być pozbawionym życia, wolności lub mienia **bez właściwej procedury sądowej** [pogrubienie – W.K.]; żadna też prywatna własność nie może być przejęta na użytek publiczny bez sprawiedliwego odszkodowania”.

Zgodnie z VI Nowelą, „We wszystkich sprawach karnych oskarżonemu przysługuje prawo do szybkiej i jawnej rozprawy przed bezstronną ławą przysięgłych w tym stanie i okręgu, w którym przestępstwo zostało popełnione; przy czym okręg musi być uprzednio ustawowo określony, a oskarżony ma prawo być poinformowanym o charakterze i przyczynie oskarżenia; ma prawo do konfrontacji ze świadkami zeznającymi przeciwko niemu; w razie potrzeby, ma też prawo do obowiązkowego doprowadzenia świadków na swoją korzyść oraz do adwokata dla swojej obrony”.

Stosownie do VIII Noweli, „Nie wolno żądać nadmiernych kaucji ani wymierzać nadmiernych grzywien, ani też wymierzać kar okrutnych lub wymyślnych”.

Zgodnie natomiast z XIV Nowelą, *Żaden stan nie może ogłosić ani narzucić jakiegokolwiek prawa, które będzie ograniczać przywileje i nietykalność osobistą*

obywateli Stanów Zjednoczonych; żaden stan nie może pozbawić nikogo życia, wolności ani własności bez właściwej procedury prawnej [pogrubienie – W.K.]; ani odmówić komukolwiek na terenie swojej jurysdykcji jednakowej ochrony prawnej.

3. Obecna interpretacja nowel konstytucyjnych

Z powyższych nowel wyprowadzono obecnie wiele osobnych gwarancji procesowych dla jednostki, do których możemy zaliczyć:

1) **Wymóg uzyskania nakazu sądowego w celu dokonania przeszukania.** IV Nowela wymaga, by organy ścigania wykazały sędziemu potrzebę uzyskania nakazu oraz, by ostateczną decyzję w tej kwestii podjął właśnie on. Samo to, na tym etapie, nakłada na organy władzy obowiązek przestrzegania pewnych minimalnych standardów dowodowych oraz zapobiega nadużywaniu przez nich władzy. Obecnie funkcjonują jednak wyjątki od tej zasady np. w ramach legalnego aresztowania (wówczas procedury nakładają obowiązek przeszukania aresztowanego jeszcze przed umieszczeniem go w pojeździe), przekraczania granicy, domniemanej zgody na przeszukanie (np. na lotnisku czy w budynku federalnym), tzw. bezpośredniego pościgu (ang. *hot pursuit*) czy rzeczy zabronionych widocznych z przestrzeni publicznej (ang. *open field*). Warto dodać, że Sąd Najwyższy USA wielokrotnie podkreślał, że dowody uzyskane z naruszeniem IV Noweli, nie mogą być przyjęte jako materiał dowodowy w procesie karnym (ang. *exclusionary rule*)⁷. Jest to zatem swoista sankcja dla organów władzy za działania podejmowane z naruszeniem obowiązujących reguł. Warto dodać, że obecnie wymogi określone w IV Noweli dotyczą nie tylko przeszukania rzeczy czy osoby, ale też jej poczty mailowej, telefonu czy innego narzędzia służącego do komunikacji międzyludzkiej.

2) **Wymóg uzyskania sądowego nakazu aresztowania**

⁷ Zob. uzas. wyr. w sprawach: *Silverthorne Lumber Co. p. United States*, 251 U.S. 385 (1920), *Nardone p. United States* (1939) czy *Wong Sun p. United States*, 371 U.S. 471 (1963).

Aby policja dokonała zgodnego z prawem aresztowania, funkcjonariusze dokonujący tej czynności muszą mieć: (1) uzasadnioną przyczynę aresztowania lub (2) ważny nakaz aresztowania wydany przez sąd. Nakaz aresztowania musi wyraźnie identyfikować osobę, która ma zostać aresztowana. Co więcej, jeżeli funkcjonariusz organów ścigania dostarcza sędziemu fałszywych informacji lub lekceważy oczywiste fakty podważające zasadność aresztowania podczas składania zeznań na poparcie nakazu aresztowania, może to stanowić podstawę do unieważnienia nakazu oraz być powodem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko niemu. Warto dodać, że zatrzymanie z naruszeniem IV Noweli będzie wiązało się z tym, że sędzia zarządzi natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego, a wszystkie czynności dokonane z zatrzymanym będą bezwartościowe w ewentualnym postępowaniu sądowym.

3) Prawo do informacji o skutkach prawnych współpracy z policją podczas aresztowania (tzw. *Miranda Rule*). W 1966 r. Sąd Najwyższy USA, badając sprawę *Ernesto Mirandy*⁸, uznał, że osoba podejrzewana o popełnienie przestępstwa – już od momentu jej fizycznego ujęcia – ma określone prawa procesowe. Ma także prawo do tego, by przedstawiciele władzy w czytelny i zrozumiały sposób poinformowały ją o tych prawach. Istota tego orzeczenia była wielokrotnie rozwijana w kolejnych orzeczeniach Sądu, warto jednak odnotować, że obecnie do „reguł Mirandy” zalicza się prawo podejrzanego do milczenia, informacja, że wszystko, co podejrzany powie od momentu zatrzymania, będzie mogło być wykorzystane przeciwko niemu w postępowaniu sądowym, prawo do obecności adwokata – zarówno w chwili aresztowania, jak i podczas przesłuchania – oraz prawo do adwokata z urzędu – w sytuacji, gdy sytuacja majątkowa nie pozwala mu na samodzielne pokrycie kosztów obrońcy.

4) Prawo do wysłuchania przez sędziego bezpośrednio po zatrzymaniu (ang. *initial appearance*). Bezpośrednio po zatrzymaniu organy ochrony prawnej muszą przyprowadzić zatrzymanego „bez nieuzasadnionej zwłoki” do najbliższego dostępnego sędziego⁹. Postępowanie to nie jest postępowaniem kontradiktoryjnym. Na tym etapie przedstawiane są jedynie (wstępne) zarzuty,

⁸ Wyr. w sprawie *Miranda p. Arizona*, 384 U.S. 436 (1966).

⁹ Wyr. w sprawach: *Mallory p. United States*, 354 U.S. (1957) i *McNabb p. United States*, 318 U.S. (1943).

jakie organy ścigania będą chciały postawić podejrzanemu. Na tym etapie sędzia wyjaśnia też podejrzanemu prawną podstawę aresztowania, poucza go w zakresie jego praw i, jeśli to konieczne, wyznacza mu obrońcę z urzędu. Na tym etapie sędzia rozstrzyga też, czy podejrzany będzie tymczasowo aresztowany, czy też wyjdzie na wolność po wpłaceniu kaucji. Jeśli oskarżony zostanie aresztowany bez wcześniejszego nakazu sądowego, na tym etapie organy ścigania będą musiały wykazać, że zaistniała uzasadniona przyczyna uzasadniająca aresztowanie. Wówczas sędzia dokonuje „legalizacji” takiego aresztowania¹⁰.

5) **Przyjęcie zasady, że w stan oskarżenia stawia wielka ława.** Obejmuje ono prawo do wstępnej weryfikacji materiału dowodowego zgromadzonego przez prokuraturę przez wielką ławę przysięgłych oraz prawo do informacji o naturze stawianych mu zarzutów (ang. *arraignment*)¹¹. Zgodnie z orzeczeniami Sądu Najwyższego USA w sprawie *Ex Parte Bain*¹² oraz *United States p. Miller*¹³ treść aktu oskarżenia po zatwierdzeniu go przez panel przysięgłych nie może zostać rozszerzona w drodze samodzielnej decyzji oskarżyciela publicznego, choć może zostać zawężona (najczęściej do łagodniejszego przestępstwa). W wielu jurysdykcjach prokurator samodzielnie rozstrzyga, czy przedstawić wielkiej ławie materiał dowodowy i *draft* aktu oskarżenia, czy też udać się z gotowym aktem oskarżenia prosto do sądu oraz jakie w ogóle zarzuty postawić podejrzanemu¹⁴. Co więcej, zasadniczo w każdej sprawie do niego należy rozstrzygnięcie, czy w interesie publicznym jest w ogóle dążenie do oskarżenia sprawcy przestępstwa¹⁵ – nawet wtedy, gdy dowody zebrane przeciwko niemu są niezbite¹⁶.

¹⁰ Wyr. w sprawie *Gerstein p. Pugh*, 420 U.S. 103 (1975).

¹¹ Akt oskarżenia musi być przy tym jasny i zrozumiały oraz określać istotne fakty tworzące zarzuty.

¹² Wyr. w sprawie *Ex Parte Bain*, 121 U.S. 1 (1887).

¹³ Wyr. w sprawie *United States p. Miller*, 471 U.S. 130 (1985).

¹⁴ Wykształciło to praktykę polegającą na stawianiu podejrzanemu zarzutów, o których prokurator wie, że nie będzie w stanie ich udowodnić w postępowaniu sądowym (tzw. *overcharging*).

¹⁵ W modelu amerykańskim jedynie przedstawiciel organów władzy (prokurator) ma prawo do oskarżania jednostki w postępowaniu karnym (na poziomie stanowym istnieją nieliczne wyjątki). Funkcjonująca od dziesięcioleci praktyka została ostatecznie usankcjonowana przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu *Linda R.S. p. Richard D.* 410 U.S. 614 (1973).

¹⁶ Stąd też w literaturze amerykańskiej przyjęło się stwierdzenie, że prokurator może udzielić „nieformalnej łaski”, względnie „nieformalnego immunitetu”, odstępując od oskarżenia.

Te kompetencje prokuratora są dziś postrzegane przez wielu jako naruszające prawa podejrzanych, a częstokroć także ofiar przestępstw.

6) Zasada domniemania niewinności. Zasada ta jest uznawana przez Sąd Najwyższy za „niepisaną część Konstytucji”¹⁷. W jej myśl fakt postawienia jednostki w stan oskarżenia jest jedynie prawną drogą do realizacji sprawiedliwości, a oskarżony powinien być uważany za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy przez organy władzy. W konsekwencji tego na oskarżycielu spoczywa obowiązek przedstawienia w sądzie dowodów potwierdzających winę oskarżonego w stopniu, który przez Sąd Najwyższy USA został określony jako „ponad uzasadnioną wątpliwość” (ang. *beyond a reasonable doubt*)¹⁸. Domniemanie niewinności nie oznacza jednak, że władze nie mogą np. tymczasowo pozbawić podejrzanego wolności.

7) Prawo do publicznego procesu. Oznacza ono, że rozprawa powinna być jawna, a wyrok wydany publicznie. Jawność zakłada możliwość uczestniczenia w rozprawie nie tylko bliskich stron, ale też widzów i mediów. Sędzia może jednak wprowadzić ograniczenia porządkowe na sali rozpraw polegające np. na uniemożliwieniu robienia zdjęć, czy transmisji na żywo. Co więcej, jawność procesu może być ograniczona w sprawach dotyczących bezpieczeństwa narodowego (np. szpiegostwo), w sytuacji zagrożenia życia bądź zdrowia uczestników procesu (np. zagrożenie aktem terrorystycznym) oraz w sytuacji, gdy wymaga tego dobro nieletnich. Publiczny proces oznacza też, że ewentualna procedura doboru przysięgłych, jako immanentna część postępowania sądowego, także jest jawna dla publiczności. W niektórych postępowaniach (tzw. *high-profile cases*) sędzia ma jednak możliwość zadecydowania o utajnieniu danych potencjalnych

¹⁷ Zob. np. uzas. wyr. w sprawach: *Coffin p. United States*, 156 U.S. 432, 456 (1895) oraz *In re Winship*, 397 U.S. 358 (1970). W tym temacie zob. także: A. Tanoos, *Shielding the presumption of innocence from pretrial media coverage*, *Indiana Law Review* 2017, Nr 50, s. 997–1022; M. Corvin, *Defining Proof Beyond a Reasonable Doubt for the Criminal Jury: The Third Circuit Accepts an Invitation to Tolerate Constitutionally Inadequate Phraseology*, *Viliana Law Review* 2001, Nr 46, s. 829–853.

¹⁸ Zob. uzas. wyr. w sprawach: *Miles p. United States* 103 U.S. 304 (1880) oraz *In re Winship* 397 U.S. 358 (1970). Dość często na tym etapie sędziowie zaznaczają jednak, że nie oznacza to, iż wina podsądnego musi być udowodniona „ponad wszelką możliwą wątpliwość” (ang. *beyond all possible doubt*).

przysięgłych (a na późniejszym etapie – ostatecznie wybranych przysięgłych), które pozwoliłyby na ustalenie ich tożsamości (powstaje wówczas tzw. *anonymous jury*). W postępowaniach federalnych sąd może odmówić ujawnienia listy przysięgłych oskarżonemu. Wynika to z przyjętego przez Kongres prawa zakładającego, że ma on prawo do informacji dotyczącej tożsamości przysięgłych jedynie w sprawach, w których orzeczona może zostać kara śmierci¹⁹. Warto też dodać, że jawność postępowania sądowego nie obejmuje deliberacji przysięgłych przedprocesowych nad ewentualnym postawieniem jednostki w stan oskarżenia ani przysięgłych procesowych nad kwestią winy.

8) Prawo do procesu zorganizowanego przez organy władzy bez nieuzasadnionej zwłoki. Reguła ta obowiązuje na obu poziomach władzy w USA²⁰. Oznacza, że oskarżony musi zostać osądzony bez nieuzasadnionej zwłoki liczonej od aresztowania do rozprawy. W przypadku naruszenia prawa do szybkiego procesu sąd musi uchylić akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu lub nawet (w postępowaniu apelacyjnym) cofnąć wyrok skazujący. Nie oznacza to jednak, że proces musi się odbyć „od razu”. Mogą istnieć bowiem uzasadnione przyczyny opóźniające proces²¹, co do zasady za naruszenie tego prawa nie uznaje się też sytuacje tzw. usprawiedliwionej opieszałości (spowodowanej nieumyślnym błędem organów ścigania)²². Osobną kwestią jest też wspomniane prawo oskarżonego do przygotowania się do obrony, czy sytuacja, w której medialne zainteresowanie sprawą wymusza na sędzi odroczenie rozprawy na określony czas (ang. *continuance*). Co więcej, gwarancja ta jest „aktywowana” tylko wtedy, gdy wszczęto postępowanie karne i rozciąga się tylko na te osoby, które zostały wymienione w akcie oskarżenia.

9) Obowiązek określenia miejsca procesu w oparciu o miejsce popełnienia czynu zabronionego. W Artykule III Konstytucji przyjęto generalną zasadę wiążącą właściwość sądową do prowadzenia federalnych spraw karnych z miejscem popełnienia przestępstwa (ang. *venue*). Normy te nie wiążą jednak stanów,

¹⁹ Zob. uzas. wyr. SA w sprawie *United States p. Wood*, 28 F.Cas. 754, 755 (C.C.E.D. Pa. 1818).

²⁰ Wyr. *Klopper p. North Carolina*, 386 U.S. 213 (1967).

²¹ Wyr. w sprawie *Beavers p. Haubert*, 198 U.S. 77 (1905).

²² Wyr. w sprawie *Pollard p. United States*, 352 U.S. 354 (1957).

a każdy z nich posiada wyłączone prawo do określania, kiedy ma interes prawny w ściganiu i osądzeniu osób, które popełniły czyny karalne w myśl prawa tego stanu, oraz określaniu, gdzie na terenie tego stanu będzie toczył się ewentualny proces²³. Autorzy Konstytucji pominęli fakt, że pojedyncze przestępstwo federalne może mieć wiele *locus delicti*. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie *United States p. Anderson* z 1946 r.²⁴, *venue* należy wówczas ustalać na podstawie charakteru przestępstwa oraz lokalizacji czynu (bądź czynów) stanowiących przestępstwo.

Osobny problem pojawia się wówczas, gdy konstytucyjne gwarancje dotyczące miejsca procesu oraz pochodzenia przysięgłych zderzają się z konstytucyjną zasadą podwójnej suwerenności (ang. *dual sovereignty*)²⁵. W istocie ten sam czyn oskarżonego może stanowić przestępstwo w myśl prawa stanowego i prawa federalnego, jak również w myśl prawa dwóch bądź więcej stanów. Jakkolwiek istnieją dziś reguły pozwalające na niedublowanie postępowań karnych dotyczących tego samego czynu (zarówno w relacji stan–stan, jak i stan–federacja)²⁶, to zasada ta daje *de facto* możliwość prowadzenia w takiej sytuacji postępowań karnych niezależnie od siebie.

10) Prawo do wyboru czy proces będzie się toczył przy udziale ławy przysięgłych czy też o winie i karze rozstrzygnie sędzia. Istota procesu przy udziale przysięgłych (tzw. pełnego procesu karnego) zakłada, że członkowie panelu – bezstronni obywatele będący „sumieniem wspólnoty”, z której pochodzą – oceniają przedstawione im w trakcie rozprawy sądowej dowody i w oparciu o nie

²³ Proces karny toczy się zazwyczaj w miejscu popełnienia przestępstwa, choć w wielu jurysdykcjach w pełni dopuszczalne są też inne lokalizacje (np. w sprawie o zabójstwo jest to zarówno miejsce popełnienia przestępstwa, jak i odnalezienia zwłok).

²⁴ Zob. uzas. wyr. w sprawie *United States p. Anderson*, 328 U.S. 699 (1946).

²⁵ Wyr. w sprawie *Heath p. Alabama*, 474 U.S. 82 (1985). W tym temacie zob. także: *J. Brickman*, The Dual Sovereignty Doctrine and Successive State Prosecutions: Health v. Alabama, *Chicago-Kent. Law Review* 1987, Nr 63, *passim*; *D.B. Owsley*, Accepting the Dual Sovereignty Exception to Double Jeopardy: A Hard Case Study, *Washington University Law Quarterly* 2003, Nr 81, *passim*; *M.A. Dawson*, Popular Sovereignty, Double Jeopardy, and the Dual Sovereignty Doctrine, *Yale Law Journal* 1992, Nr 102, *passim*.

²⁶ Zob. uzas. wyr. w sprawach: *Palliser p. United States*, 136 U.S. 257 (1890); *Horner p. United States*, 143 U.S. 207 (1892); *Burton p. United States*, 202 U.S. 344 (1906); *Armour Packing Co. p. United States*, 209 U.S. 56 (1908); *United States p. Cores*, 356 U.S. 405 (1958); *Travis p. United States*, 364 U.S. 631 (1961) i *United States p. Lara*, 541 U.S. 193 (2004).

podejmują decyzji w przedmiocie winy oskarżonego, a czasami także o karze. Z biegiem lat interpretacja VI Noweli zmierzała w tym zakresie do powiązania prawa do pełnego procesu karnego z wagą przestępstwa oraz grożącą karę. W sprawie *Callan p. Wilson* z 1888 r. Sąd Najwyższy USA uznał, że autorzy Konstytucji zachowali rozróżnienie między „drobnymi” i „poważnymi” przestępstwami oraz że gwarancja procesu przy udziale przysięgłych dotyczyła tylko przestępstw o charakterze „poważnym lub okrutnym”. Gwoli przykładu w sprawie *Cheff p. Schnackenberg* z 1966 r.²⁷ Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawach będących wykroczeniem (ang. *petty offence*) zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 6 miesięcy władze nie mają obowiązku zapewnienia oskarżonemu procesu przy udziale przysięgłych, a sędzia może prowadzić rozprawę bez udziału przysięgłych i samodzielnie orzekać o winie. W sprawie *Duncan p. Louisiana* z 1968 r.²⁸ Sąd uznał, że VI Nowela, w zakresie, w jakim gwarantuje prawo do rozpoznania sprawy sądowej przy udziale przysięgłych, obejmuje sprawy prowadzone w sądach stanowych wówczas, gdy dotyczą one „poważnego przestępstwa” (ang. *serious crime*). Z kolei w orzeczeniu *Muniz p. Hoffman*²⁹ z 1975 r. Sąd przyjął, że przestępstwo można uznać za „drobne” wówczas, gdy grozi za nie kara pozbawienia wolności nieprzekraczająca 6 miesięcy, a nałożona dodatkowo grzywna jest niewielkim obciążeniem finansowym dla ukaranego. W sprawie *McKeiver p. Pennsylvania* z 1971 r.³⁰ wyłączono natomiast obowiązek zapewnienia pełnego procesu w sprawach dotyczących przestępczości nieletnich³¹. Proces, w którym sędzia samodzielnie decyduje o winie i karze, to rozwiązanie dużo rzadziej stosowane w amerykańskich sądach. Procesy takie są co do zasady szybsze i tańsze w organizacji oraz przeprowadzeniu. Wola oskarżonego co do zrzeczenia się pełnego procesu jest dla

²⁷ Wyr. w sprawie *Cheff p. Schnackenberg*, 384 U.S. 373 (1966).

²⁸ Wyr. w sprawie *Duncan p. Louisiana*, 391 U.S. (1968).

²⁹ Zob. uzas. wyr. w sprawie *Muniz p. Hoffman*, 422 U.S. 454 (1975).

³⁰ Wyr. w sprawie *McKeiver p. Pennsylvania*, 403 U.S. 528 (1971).

³¹ Orzeczenie to nie pozbawia stanów możliwości zapewnienia młodocianym prawa do rozpoznania ich sprawy przy udziale przysięgłych. W tym temacie zob. także: A. *Treaster*, *Juveniles in Kansas Have a Constitutional Right to a Jury Trial. Now What? Making Sense of In re L.M.*, *Kansas Law Review* 2009, Nr 57, s. 1275–1303.

sądu wiążąca³², ale musi być jednoznaczna, świadoma i dobrowolna³³ oraz wyrażona na piśmie.

11) Prawo do bezstronnej ławy przysięgłych. Strony procesu mają prawo do tego, by przysięgli podejmujący decyzje o winie byli bezstronni. Na obu poziomach władzy uważa się, że bezstronność przysięgłych jest zapewniona wówczas, gdy spełnione są łącznie dwa warunki. Po pierwsze, wybór kandydatów na przysięgłych do konkretnego panelu musi być dokonany spośród reprezentatywnej grupy obywateli zamieszkujących w okręgu sądowym, w którym popełniono przestępstwo. Po drugie, na obu poziomach władzy ani kandydat na przysięgłego, ani ostatecznie wybrany do konkretnego panelu przysięgły nie mogą być uprzedzeni do oskarżonego. Przysięgli procesowi są zawsze dobierani do konkretnej sprawy. Kompletowanie panelu ławy procesowej to zadanie sądu, w którym proces będzie się toczył, ale istotną rolę w tej procedurze pełnią także strony, które (na różnych zasadach) mogą w ramach procedury doboru przysięgłych do konkretnej sprawy (ang. *voir dire*) podważać kwalifikacje kandydatów na przysięgłych i żądać usunięcia ich z ostatecznego składu ławy.

12) Prawo do procesu przy udziale przysięgłych pochodzących z tego stanu i okręgu sądowego, w którym popełniono przestępstwo. VI Nowela nakłada na federalny wymiar sprawiedliwości obowiązek, by wybór przysięgłych został

³² Z chwilą otrzymania aktu oskarżenia podsądny może złożyć deklarację, że zrzeka się procesu przy udziale ławy procesowej (nawet wtedy, gdy wymóg procesu przy udziale ławy przewidują przepisy prawa), ale nie zrzeka się tego, by oskarżyciel udowodnił mu winę, stąd żąda przeprowadzenia rozprawy jedynie przy udziale sędziego. W praktyce jego decyzja o zrzeczeniu się procesu przy udziale ławy poprzedzona jest dyskusją z adwokatem, który informuje go o konsekwencjach wynikających z wyboru tej drogi. Zgodę na proces bez udziału przysięgłych muszą wyrazić także organy ścigania oraz sędzia. Uważa się, że oskarżony może wycofać swoje oświadczenie o zrzeczeniu się procesu przy udziale ławy aż do momentu, w którym spowodowałoby to istotne opóźnienie postępowania (decyzję w tej materii podejmuje sąd).

³³ W orzeczeniu *United States p. Jackson* z 1968 r. Sąd Najwyższy USA stwierdził, że niekonstytucyjny jest przepis, który wprowadza swoistą karę za odmowę zrzeczenia się procesu przy udziale przysięgłych (zaskarżona do Sądu Najwyższego federalna ustawa o kidnappingu przewidywała, że kara śmierci może zostać wymierzona jedynie przez ławę przysięgłych, co zachęcało oskarżonego do zrzeczenia się tego prawa na rzecz procesu prowadzonego jednoosobowo przez sędziego). Zob. wyr. w sprawie *United States p. Jackson*, 390 U.S. 570 (1968).

dokonany spośród osób zamieszkujących stan i okręg sądowy, w którym przestępstwo zostało popełnione (ang. *vicinage*), zastrzegając przy tym, że granice tego okręgu muszą być wcześniej określone w ustawie. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy USA dokonał swoistego połączenia miejsca procesu z miejscem pochodzenia przysięgłych i uznał, że federalny proces karny powinien gwarantować oskarżonemu zarówno prawo do procesu przy udziale przysięgłych wybranych z danego stanu i okręgu sądowego, jak i powinien się odbyć w tym właśnie stanie i okręgu sądowym³⁴. Należy dodać, że na obu poziomach władzy określone są procedury zmiany miejsca procesu i są one wykorzystywane wówczas, gdy np. oskarżony wykaże, że w pierwotnym okręgu sądowym wyobrażenie potencjalnych przysięgłych co do winy oskarżonego z dużym prawdopodobieństwem zostało *a priori* ukształtowane przez doniesienia medialne i nie da się skompletować bezstronnego panelu.

13) **Możliwość zmiany miejsca procesu (ang. change of venue)**³⁵. Prawo do przeniesienia procesu karnego do innego okręgu sądowego nie wynika jednak bezpośrednio z Konstytucji. Zdarza się jednak, że postanowienia dotyczące *vicinage* zaczęły być *de facto* przeszkodą w zapewnieniu oskarżonemu rzetelnego procesu przed bezstronną ławą przysięgłych³⁶. Kwestią przeniesienia procesu do innego okręgu sądowego Sąd Najwyższy zajął się w sprawach

³⁴ Zob. wyr. w sprawach: *Salinger p. Loisel*, 265 U.S. 224 (1924); *Johnston p. United States*, 351 U.S. 215 (1956). W tym temacie zob. np. *B.C. Calt*, *The Perfect Crime*, *The Georgetown Law Journal* 2005, Nr 93, s. 675–688.

³⁵ Obecnie możliwość przeniesienia sprawy do innego sądu istnieje także wówczas, gdy na etapie przedprocesowym oskarżony na piśmie przyznaje się do stawianych mu zarzutów bądź też nie kwestionuje stawianych mu zarzutów i wyraża deklarację przyjęcia kary, nie przyznając się jednocześnie do winy (*nolo contendere*). Wówczas sprawa jest przenoszona do okręgu, gdzie oskarżonego ujęto bądź gdzie aktualnie przebywa (ang. *consent to transfer for plea and sentence*). Każdorazowo jednak decyzyja sędziego o przeniesieniu procesu wymaga wyraźniej zgody oskarżonego. Szerzej: *J.L. Kuss*, *Endangered Species: A Plea for the Preservation of Nolo Contendere in Alaska*, *Gonzaga Law Review* 2006, Nr 3, 2006, s. 540–543; *D. Walczanow*, *Instytucja plea bargaining*, *Wybrane zagadnienia*, *Pal* 2001, Nr 1–2, s. 19.

³⁶ W istocie jednym z podstawowych kryteriów w doborze przysięgłych jest dziś bowiem nieznanostwo przez nich faktów przedmiotowej sprawy. Nawet w dobie powszechnego dostępu do informacji jest to szczególnie skomplikowane wówczas, gdy zarówno ofiara, jak i oskarżony pochodzą z tej samej wspólnoty.

*Rideau p. Louisiana*³⁷ i *Platt p. Minnesota Mining & Mfg. Co.*³⁸ Zasadą jest, że o przeniesienie procesu mogą wnioskować strony procesu, ale decyzję taką może podjąć także sam sędzia (po wysłuchaniu stanowisk prokuratora oraz oskarżonego i jego obrońcy³⁹). W postępowaniach federalnych do przeniesienia procesu może dojść wówczas, gdy przemawia za tym wygoda oskarżonego lub ofiar bądź świadków przestępstwa, albo też leży to w „interesie wymiaru sprawiedliwości”. Za takowy uważa się np. sytuację, gdy gwarancje z Artykułów III i VI Noweli w konkretnej sprawie wzajemnie się wykluczają, bowiem na etapie przedprocesowym wokół sprawy pojawiło się wiele często niepopartych zebranych już materiałem dowodowym i nakierowanych jedynie na wywołanie sensacji informacji w prasie (ang. *pretrial publicity*) bądź też rozgorzała debata publiczna przekraczająca ramy zwykłego zainteresowania mediów sprawą karną (tzw. *carnival atmosphere*)⁴⁰.

14) **Prawo do przygotowania się do obrony.** Oznacza ono, że oskarżony ma zapewniony czas i możliwości niezbędne do należytego przygotowania obrony oraz możliwość nieskrępowanego komunikowania się z wybranym przez siebie obrońcą (tzw. *attorney-client privilege*)⁴¹.

³⁷ Wyr. w sprawie *Rideau p. Louisiana*, 373 U.S. 723 (1963).

³⁸ Zob. wyr. w sprawie *Platt p. Minnesota Mining & Mfg. Co.*, 376 U.S. 240 (1964).

³⁹ Przeniesienie sprawy sądowej do innego okręgu sądowego to procedura wykorzystywana w wyjątkowych sytuacjach, stąd często wydarzeniem takim w naturalny sposób interesują się media. Z tego też powodu zarówno sędzia, jak i adwokat oskarżonego muszą głęboko rozważyć, czy z punktu widzenia danej sprawy opłacalnym jest dążenie do przeniesienia procesu. Niejednokrotnie bowiem społeczność zamieszkująca okręg sądowy, w którym docelowo proces będzie się toczył, pozostaje „bezsronna” do momentu, w którym sprawą przeniesienia zainteresują się media. Ponadto, w niektórych sprawach (np. posiadanie niewielkiej ilości narkotyków) docelowi przysięgli mogą mieć zupełnie inne, niekoniecznie przychylne nastawienie do przestępstwa, jakie zarzuca się oskarżonemu.

⁴⁰ Wystarczy właściwie wykazać prawdopodobieństwo występowania uprzedzeń, np. przy zastosowaniu różnego rodzaju ankiet, wyników próbnego procesu przeprowadzonego na grupie testowej czy oświadczeń członków danej społeczności. Szerzej: *A. Leopold*, *Criminal Procedure-Adjudication*, St. Paul 2016, s. 140–145; *A.J. Posey, L.M. Dahl*, *Beyond Pretrial Publicity: Legal and Ethical Issues Associated with Change of Venue Surveys*, *Law and Human Behavior* 2002, Nr 1, s. 107–125; *F. Cohn, D. Dow*, *Cameras in the Courtroom: Television and the Pursuit of Justice*, Lanham 2002, *passim*.

⁴¹ Zob. wyr. w sprawach: *Alexander p. United States*, 138 U.S. 353 (1891), *Hawkins p. United States*, 358 U.S. 74 (1958), *Trammel p. United States*, 445 U.S. 40 (1980). Warto nadmienić, że przywilej ten obejmuje także oznakowaną korespondencję pomiędzy

15) **Prawo do fachowej pomocy prawnej adwokata.** Oskarżony może bronić się osobiście lub za pośrednictwem wybranej przez siebie osoby. Jeżeli nie stać go na obrońcę, jest on ustanawiany przez sędziego z urzędu i musi działać wedle swojej najlepszej wiedzy, a koszty jego pracy, na obu poziomach władzy, są pokrywane przez wymiar sprawiedliwości⁴². Prawo do adwokata przysługuje tak właściwie już od momentu fizycznego pozbawienia wolności jednostki (tj. jej aresztowania). Warto dodać, że w postępowaniu przed wielką ławą realizowane jest ono w formie konsultacji z adwokatem poza salą, w której obraduje panel. Zasadą jest bowiem, że adwokat nie ma prawa uczestniczyć w posiedzeniu wielkiej ławy.

16) **Prawo do tłumacza.** Jest ono traktowane jako pochodna prawa do fachowej pomocy adwokata, ale też jako realizacja prawa oskarżonego do informacji o naturze zarzucanych mu czynów. Dotyczy osób, których znajomość języka angielskiego jest na tyle słaba, że nie pozwala należycie zabezpieczyć ich praw w procesie karnym. W większości jurysdykcji zasadą jest, że oskarżony ma prawo jedynie do asysty tłumacza wyznaczonego przez sąd. W efekcie tego, dość często takie osoby korzystają z usług funkcjonariuszy policji czy pracowników zakładu karnego⁴³.

17) **Prawo do powoływania świadków.** Oskarżony ma prawo do przywołania świadka i tylko w wyjątkowych sytuacjach sędzia odrzuci jego żądanie (np. kolejne przywoływanie tego samego świadka na okoliczności już ustalone). Każda ze stron ma przy tym możliwość zakwestionowania kwalifikacji świadka wezwanego przez stronę przeciwną⁴⁴. Oskarżony może też sam wyrazić wolę

adwokatem a jego klientem (tzw. *attorney-client privileged material*). Jest to istotne wówczas, gdy organy ochrony prawnej, działając na podstawie sądowego nakazu, dokonują przeszukania np. w miejscu pracy bądź zamieszkania osoby, której takowy nakaz dotyczy.

⁴² Wyr. w sprawie *Gideon p. Wainwright*, 372 U.S. 335 (1963).

⁴³ K.O. Rahel, *Why the Sixth Amendment Right to Counsel Includes an Out-of-Court Interpreter*, Iowa Law Review 2014, Nr 99, *passim*.

⁴⁴ Postępowanie w tej kwestii (określane jako *witness voir dire*) ma na celu wykazanie, czy osoba kwalifikuje się do występowania w charakterze świadka czy też nie. W wypadku świadków-biegłych (ang. *qualified expert witness*), których to zeznanie dotyczy, np. opisu eksperymentu procesowego czy też innego dowodu rzeczowego prezentowanego przez taką osobę, polega ona *de facto* na przedstawieniu stronom biografii eksperta, tj. jego publikacji, nagród, jakie otrzymał za swoją pracę czy też wymienieniu instytucji naukowych bądź badawczych, których był bądź jest członkiem, przywołania wcześniejszych

składania zeznań w charakterze świadka. Wówczas jednak zeznaje pod przysięgą, a ponadto musi liczyć się z tym, że w ramach klauzuli konfrontacyjnej będzie przesłuchiwany także przez prokuratora. Warto też nadmienić, że pewne ograniczenia w zakresie przesłuchiwania w charakterze świadka obejmują współmałżonków oskarżonego oraz np. członków misji dyplomatycznych. Historycznie natomiast świadkiem nie mogła być, jako „niewiarygodna”, osoba niereligijna czy skazana za określone przestępstwo (np. zbrodnię lub oszustwo).

18) Prawo do konfrontowania zeznań świadków. Oskarżony ma prawo do konfrontowania zeznań świadków, przy czym chodzi tu o taką sytuację, w której istnieje możliwość bezpośredniego i fizycznego konfrontowania tych zeznań „twarzą w twarz” (ang. *to see and be seen by the witness and vice versa*). Przywołując genezę klauzuli konfrontacyjnej w sprawie *Coy p. Iowa* z 1988 r.⁴⁵, Sąd Najwyższy USA uznał praktykę polegającą na składaniu zeznań za parawanem (który chronił ofiary przed wzrokowym kontaktem z oskarżonym) za naruszającą VI Nowelę. Natomiast w wydanym dwa lata później orzeczeniu *Maryland p. Craig*⁴⁶ ten sam Sąd uznał, że te same prawa oskarżonego nie są łamane wówczas, gdy zeznania pokrzywdzonego dziecka zostały złożone w innym miejscu niż sala sądowa i jedynie w obecności obrońcy oskarżonego i prokuratora, a oskarżony – podobnie jak i sędzia oraz panel przysięgłych – miał w tym postępowaniu możliwość obserwowania przesłuchania na monitorze, ale nie mógł już np. zadawać bezpośrednio pytań (tzw. *one-way closed circuit television testimony*). Na chwilę obecną brakuje orzeczenia Sądu Najwyższego, które kompleksowo odnosiłoby się do tego zagadnienia, a orzeczenia sądów niższej instancji są wzajemnie sprzeczne. Na przykład w orzeczeniu *United States p. Gigante* z 1999 r.⁴⁷ Sąd Apelacyjny dla II Okręgu Apelacyjnego uznał, że

ekspertyz, jakie tworzył na rzecz różnych instytucji. Nieco inny charakter procedura ta będzie wyglądała wówczas, gdy świadkiem w procesie ma być nieletni (dość często – ofiara przestępstwa). Podstawową kwestią dla stron będzie wówczas ustalenie, na jakim etapie jest jego rozwój psychofizyczny. Podobnie też ocenie tej podlega osoba z zaburzeniami psychicznymi. Zob. *L.S. McGough*, *Asking the Right Questions: Reviving the Voir Dire for Child Witnesses*, *Georgia State University Law Review* 1989, Nr 5, s. 557–589; *K. Kremens*, *Przesłuchanie świadka w prawie amerykańskim*, *Prok. i Pr.* 2006, Nr 5, s. 99.

⁴⁵ Zob. wyr. w sprawie *Coy p. Iowa*, 487 U.S. 1012 (1988).

⁴⁶ Uzas. wyr. w sprawie *Maryland p. Craig*, 497 U.S. 836 (1990).

⁴⁷ Zob. wyr. w sprawie *United States p. Gigante*, 166 F.3d 75 (2d Cir. 1999).

składanie zeznań na odległość nie narusza konstytucyjnych praw oskarżonego wynikających z klauzuli konfrontacyjnej, natomiast w orzeczeniu *United States p. Yates* z 2006 r.⁴⁸ Sąd Apelacyjny dla XI Okręgu Apelacyjnego uznał, że takie przesłuchanie świadka narusza prawa oskarżonego wynikające z VI Noweli⁴⁹.

19) Prawo do odmowy składania zeznań wówczas, gdy mogłoby dojść do samooskarżenia. Ponieważ obowiązująca w V Noweli gwarancja dotycząca prawa do nieprzedkładania zeznań na swoją niekorzyść została przez Sąd Najwyższy USA rozciągnięta także na stany⁵⁰, zeznanie świadka chronionego immunitetem wydanym w jednym stanie nie może zostać wykorzystane przeciwko niemu w innym (jeżeli oczywiście w treści zeznania świadek przyznał, że popełnił przestępstwo w myśl prawa innego stanu) ani też przez federalne organy ścigania. W przeciwnym razie, w myśl orzeczenia *Murphy p. Waterfront Comm'n* z 1964 r.⁵¹ miałby on bowiem uzasadnioną podstawę do tego, by odmówić składania zeznań. Należy dodać, że Sąd Najwyższy USA wielokrotnie odmawiał podjęcia decyzji w przedmiocie tego, czy świadek zeznający przed wielką ławą musi zostać poinformowany o przywileju wynikającym z V Noweli w zakresie, w jakim dotyczy ona konsekwencji samooskarżania⁵².

20) Zakaz podwójnego ścigania i oskarżania za to samo przestępstwo. W myśl V Noweli do Konstytucji oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego USA werdykt uniewinniający zakazuje organom władzy (federalnym⁵³, jak i stanowym⁵⁴) uruchamiania procedury apelacyjnej przed sądem II instancji w stosunku do

⁴⁸ Wyr. w sprawie *United States p. Yates*, 438 F.3d 1307 (11th Cir. 2006).

⁴⁹ W tym temacie zob. *B.H. Wildenthal*, The Right of Confrontation, Justice Scalia, and the Power and Limits of Textualism, *Washington and Lee Law Review* 1991, Nr 48, s. 1323–1392; *M.C. McAllister*, Two-Way Video Trial Testimony and the Confrontation Clause: Fashioning a Better Craig Test in Light of Crawford, *Florida State University Law Review* 2007, Nr 34, s. 845–851; *M.J. Tokson*, Virtual Confrontation: Is Videoconference Testimony by an Unavailable Witness Constitutional?, *The University of Chicago Law Review* 2007, Nr 74, s. 1581.

⁵⁰ Zob. wyr. w sprawie *Malloy p. Hogan*, 378 U.S. 1 (1964).

⁵¹ Por. wyr. w sprawie *Murphy p. Waterfront Comm'n*, 378 U.S. 52 (1964).

⁵² Zob. wyr. w sprawach: *United States p. Mandujano*, 425 U.S. 564 (1976), *United States p. Washington*, 431 U.S. 181 (1977), *United States p. Wong*, 431 U.S. 174 (1977).

⁵³ Por. wyr. w sprawach: *Fong Foo p. United States*, 369 U.S. 141 (1962) oraz *Sanabria p. United States*, 437 U.S. 54 (1978).

⁵⁴ Zob. wyr. w sprawie *Benton p. Maryland*, 395 U.S. 784 (1969).

tego rozstrzygnięcia⁵⁵. Jedynym wyjątkiem od tej zasady jest sytuacja, w której doszło np. do przekupienia sędziego albo przysięgłych⁵⁶. Co równie istotne, w myśl orzeczenia w sprawie *United States p. Ball* z 1986 r.⁵⁷ werdykt uniewinniający uniemożliwia też ponowne prowadzenie bądź wznowienie zakończono-ego wcześniej postępowania karnego przeciwko temu samemu oskarżonemu w oparciu o ten sam czyn⁵⁸ – nawet jeżeli po ogłoszeniu werdyktu wyjdą na jaw nowe, istotne dla sprawy dowody obciążające oskarżonego. Co istotne, nie dotyczą one jednak sytuacji, w której ten sam czyn, z różnych powodów, był ścigany w dwóch różnych stanach bądź też sprawa toczyła się jednocześnie na poziomie federalnym i stanowym, i w jednej z uprawnionych do ścigania jurysdykcji przysięgli ustalili werdykt uniewinniający. Jak wspomniano we wcześniejszej części opracowania, wynika to z będącej podstawą federalizmu amerykańskiego zasady podwójnej suwerenności (ang. *dual sovereignty*)⁵⁹. W istocie ten sam czyn oskarżonego może stanowić przestępstwo w myśl prawa stanowego i prawa federalnego, jak również w myśl prawa dwóch bądź więcej stanów. Jakkolwiek istnieją dziś reguły pozwalające na niedublowanie postępowań karnych dotyczących tego samego czynu (zarówno w relacji stan–stan, jak i stan–federacja), to zasada ta daje *de facto* możliwość prowadzenia w takiej sytuacji postępowań karnych niezależnie od siebie. Również niezależnie od siebie rozstrzygana będzie wówczas kwestia winy podsądnego oraz kary. Zgodnie z orzeczeniem w sprawie *United States p. Perez*⁶⁰ zasada ta nie będzie miała

⁵⁵ Wyr. w sprawach: *Kepner p. United States*, 195 U.S. 100 (1904) oraz *North Carolina p. Pearce*, 395 U.S. 711, 717 (1969).

⁵⁶ Zob. wyr. w sprawach: *Aleman p. The Honorable Judges of the Circuit Court of Cook County*, 138 F.3d 302 (7th Cir. 1998). W tym temacie zob. także: E.C. Carter, *Criminal Law and Procedure for the Paralegal*, Nowy Jork 2016, s. 333–338. Warto dodać, że werdykt uniewinniający ławy w procesie karnym nie odnosi skutków prawnych znanych choćby w polskim porządku prawnym w sytuacji, gdy oskarżony jest pozwany w procesie cywilnym.

⁵⁷ Wyr. w sprawie *United States p. Ball*, 163 U.S. 662 (1896).

⁵⁸ Por. wyr. w sprawie *United States p. Dixon*, 509 U.S. 688 (1993).

⁵⁹ Zob. wyr. w sprawie *Heath p. Alabama*, 474 U.S. 82 (1985). W tym temacie zob. także: J. Brickman, *The Dual Sovereignty Doctrine, passim*; D.B., Owsley, *Accepting the Dual Sovereignty Exception, passim*; M.A. Dawson, *Popular Sovereignty, passim*.

⁶⁰ Zob. orz. w sprawie: *United States p. Perez*, 22 U.S. 579 (1824). W tym temacie zob. także: J.E. Findlater, *Retrial After a Hung Jury: The Double Jeopardy Problem*, *University of Pennsylvania Law Review* 1981, Nr 129, s. 701–737; M.A. Berch, R.W. Berch, *The Power*

zastosowania także wtedy, gdy sędzia rozwiąże ławę przysięgłych przed wydaniem werdyktu (ang. *hung jury*).

21) Wymóg, by werdykt przysięgłych został ustalony jednomyślnie. Autorzy Konstytucji nie wprowadzili do niej postanowień dotyczących sposobu podejmowania przez ławę procesową decyzji w przedmiocie winy podsądnego. Wymóg jednomyślności przysięgłych w ramach ustalania werdyktu został uznany w 2020 r. przez Sąd Najwyższy USA za immanentną część VI Noweli do Konstytucji. Sąd uznał też, że w ramach XIV Noweli do Konstytucji obowiązek ten powinien zostać inkorporowany na grunt stanowy⁶¹.

22) Obowiązek ustalenia przesłanki kwalifikującej do wymierzenia kary śmierci przez przysięgłych. W 1976 r. w kilku podobnych do siebie sprawach (zbiorczo określanych jako *Gregg p. Georgia*⁶²) Sąd Najwyższy USA, uznając karę śmierci za zgodną z Konstytucją, zauważył, że procedura jej wymierzania musi czynić zadość konstytucyjnej gwarancji zakazującej wymierzania kar „okrutnych i wymyślnych”, a prawo przewidujące możliwość wymierzania kary śmierci musi spełnić pewne warunki materialne i proceduralne. W tym celu na obu poziomach władzy zostały określone ustawowe okoliczności zaostrzające bądź łagodzące (tzw. *aggravating/mitigating factors*) wymiar kary⁶³. Do okoliczności łagodzących zaliczono np. wcześniejszą niekaralność czy wiek sprawcy. Natomiast do okoliczności zaostrzających karę zaliczono np. zabójstwo funkcjonariusza wymiaru sprawiedliwości w związku z wykonywanymi przez niego czynnościami, czy zabójstwo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że okoliczności zaostrzające powinny być wymienione w prawie enumeratywnie, okoliczności łagodzące natomiast mogą być zawarte w katalogu otwartym. Panel przysięgłych powinien rozważyć jedno i drugie, ale by nałożyć karę śmierci, musi znaleźć i ustalić ponad uzasadnioną

of the Judiciary to Dismiss Criminal Charges after Several Hung Juries: A Proposed Rule to Control Judicial Discretion, *Loyola of Los Angeles Law Review* 1997, Nr 30, s. 539–540.

⁶¹ Wyr. w sprawie *Ramos p. Louisiana*, 590 U.S. ____ (2020).

⁶² Uzas. wyr. w sprawach: *Gregg p. Georgia*, *Proffitt p. Florida*, *Jurek p. Texas*, *Woodson p. North Carolina* i *Roberts p. Louisiana*, 428 U.S. 153 (1976).

⁶³ Zob. *J.L. Kirchmeier*, *Aggravating and Mitigating Factors: The Paradox of Today's Arbitrary and Mandatory Capital Punishment Scheme*, *William & Mary Bill of Rights* 1998, Nr 6, s. 345–459.

wątpliwość co najmniej jedną okoliczność obciążającą wskazaną przez prawo. W 2002 r. w orzeczeniu *Ring p. Arizona*⁶⁴ Sąd Najwyższy USA uznał, że zarówno fakt wystąpienia przesłanki, jak i jej liczbę władna jest stwierdzić jedynie ława przysięgłych, a nie sędzia prowadzący proces. Sąd odwołał się przy tym do swojego wcześniejszego orzeczenia w sprawie *Apprendi p. New Jersey* z 2000 r.⁶⁵, w którym stwierdził, że oskarżony w sprawach karnych – czy to w procesie federalnym, czy też stanowym – ma prawo do tego, by przysięgli orzekli w kwestii winy, ale też każdego faktu, który wpływa na możliwość zwiększenia kary ponad maksymalny jej wymiar. Przysięgli mają przy tym obowiązek podania do wiadomości publicznej stwierdzonej przez siebie przesłanki lub przesłanek. Kwestię w pewnym sensie zamyka orzeczenie w sprawie *Hurst p. Florida* z 2016 r.⁶⁶ Sąd stwierdził w nim, że ława procesowa jest organem, który ma wyłączną kompetencję do stwierdzenia wystąpienia przesłanki upoważniającej sędziego do wymierzenia kary śmierci. Tym samym to przysięgli muszą odszukać i podać powód wymierzenia oskarżonemu kary śmierci, a nie sędzia.

⁶⁴ Wyr. w sprawie *Ring p. Arizona*, 536 U.S. 584 (2002).

⁶⁵ Zob. uzas. wyr. w sprawie *Apprendi p. New Jersey*, 530 U.S. 466 (2000).

⁶⁶ Uzas. wyr. w sprawie *Hurst p. Florida*, 577 U.S. ____ (2016).

Rozdział 3

Rzetelny proces sądowy w państwach niemieckiej kultury prawnej

Krzysztof Prokop*

Tezy ekspertyzy:

1. Dla państw niemieckiej kultury prawnej (Republiki Federalnej Niemiec, Austrii i Szwajcarii) charakterystyczna jest aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego ustalona w orzecznictwie ETPC na tle art. 6 EKPCz.
2. Na aplikację modelu rzetelnego procesu sądowego nie mają zasadniczego wpływu różne metody zapewnienia implementacji norm EKPCz oraz orzecznictwa ETPC: w Austrii przepisy Konwencji stanowią część tzw. bloku konstytucyjnego (stanowią część konstytucji złożonej); w Szwajcarii zapewnione jest związanie się normami prawa międzynarodowego z takim skutkiem, że wyklucza się możliwość zmiany konstytucji w obszarze gwarancji przestrzegania praw człowieka określonych przez prawo międzynarodowe; tylko w Niemczech moc prawna EKPCz jest formalnie równa ustawie, niemniej przyjmuje się jej decydujące znaczenie dla kierunków wykładni UZ RFN.

* Dr hab. *Krzysztof Prokop*, prof. UPH – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, ORCID: 0000-0002-3447-4592. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w państwach niemieckiej kultury prawnej” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

3. Konstytucyjne uwarunkowania modelu rzetelnego procesu sądowego dają możliwość konstruowania tezy o wynikającej z tego modelu konieczności ochrony interesów procesowych ofiar, w szczególności jeśli chodzi o kwestię przesłuchania pokrzywdzonego w charakterze świadka oraz dochodzenia odszkodowania od sprawcy przestępstwa odszkodowania z tytułu szkody poniesionej wskutek dokonanego przestępstwa.

I. Uwagi wprowadzające

Zasada rzetelnego procesu sądowego (ang. *fair trial*) należy do podstawowych gwarancji praw człowieka określonych przez konstytucję i akty międzynarodowego prawa praw człowieka. W najogólniejszym założeniu oznacza ona, iż uczestnicy postępowania mają zapewnione pewne minimalne gwarancje przysługujących im praw¹. Szczególne znaczenie mają w tym względzie prawa przysługujące oskarżonemu w procesie karnym. Tylko bowiem wobec tego uczestnika procesu finałem przeprowadzonej procedury może stać się uruchomienie władztwa państwowego w postaci sankcji karnej, w tym kary pozbawienia wolności². Niemniej ustawodawca nie może skupiać się wyłącznie na ochronie interesu oskarżonego. Powinien również mieć na względzie fakt, iż w wyniku dokonanego przestępstwa jego ofiara poniosła szkody natury osobistej (utrata zdrowia, czy nawet życia) lub majątkowej. Dlatego też współczesne rozumienie zasady rzetelnego procesu karnego powinno mieć na względzie również ochronę praw ofiary dokonanego przestępstwa.

Tymczasem problem ochrony praw ofiar rzadko znajduje bezpośrednie zwerbalizowanie w języku konstytucji. Jest to rzecz o tyle zrozumiała, że gwarancje rzetelnego procesu karnego na poziomie konstytucyjnym skupiają się i skupiać powinny na ochronie jednostki postawionej w roli oskarżonego w obliczu uruchomienia wobec niej siły i wszechwładzy aparatu państwa. Stąd też

¹ Por. P. Wiliński, Dwa modele rzetelnego procesu karnego, PiP 2006, Nr 7, s. 41.

² W państwach członkowskich RE obowiązuje zakaz orzekania i wykonywania kary śmierci, wynikający z prot. dodat. Nr 6 i 13 do EKPCz. Niezależnie od podjętych w ten sposób zobowiązań międzynarodowopravných konstytucje niektórych państw (m.in. Niemiec, Austrii i Szwajcarii) przewidują *expressis verbis* zakaz kary śmierci.

twórcy konstytucji skupiają się na stworzeniu formalnoprawnych gwarancji, które mają zapewnić jednostce postawionej przez władzę państwową w roli oskarżonego możliwość obrony jej praw przed właściwym, niezależnym, niezawisłym i bezstronnym sądem.

W obliczu tak ukształtowanego sporu między jednostką a państwem schodzić może na drugi plan interes osoby, która stała się ofiarą dokonanego przestępstwa. Tymczasem tak być nie powinno. Chodzi w szczególności o przypadki osób, które nie są w stanie dochodzić skutecznie obrony swoich praw, czy też narażone są z różnych powodów na wiktyimizację. Organy władzy publicznej powinny służyć pomocą ofiarom przestępstw zgodnie z ogólną zasadą subsydiarności, określającą w sposób generalny mechanizmy funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa i państwa. W szczególności zaś sposób powołane są do zapewnienia ochrony praw ofiar przestępstw w procesie karnym zgodnie z ideą sprawiedliwego postępowania sądowego. W tym kontekście należy odczytywać zasadę rzetelnego procesu karnego. Ma ona służyć obronie nie tylko interesów oskarżonego w prowadzonych czynnościach, ale również pokrzywdzonego. Tylko w ten sposób możliwe jest zapewnienie rzeczywistej równości broni w postępowaniu sądowym i wymierzenie sprawiedliwego wyroku sądowego.

Przedmiotem niniejszej ekspertyzy są rozwiązania prawne przyjęte w państwach niemieckiej kultury prawnej (Republice Federalnej Niemiec, Austrii i Szwajcarii) określające aplikację modelu rzetelnego procesu sądowego. Wszystkie te państwa są członkami RE i dlatego też punktem odniesienia konstytucyjnych standardów praw ofiar w kontekście rzetelnego procesu sądowego w sposób naturalny stają się unormowania EKPCz, która w art. 6 gwarantuje prawo do rzetelnego procesu³.

³ Podobne gwarancje znajdują się w art. 47 KPP; zob. A. Skowron, Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Prok. i Pr. 2017, Nr 11, s. 5 i n.

2. Specyfika konstytucyjnych uwarunkowań aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w państwach niemieckiej kultury prawnej

Przepisy konstytucji państw niemieckiej kultury prawnej (Republiki Federalnej Niemiec, Austrii i Szwajcarii) zapewniają, aczkolwiek w sposób zróżnicowany, podstawę aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z art. 6 EKPCz oraz standardami ochrony praw podstawowych sformułowanymi w orzecznictwie ETPC.

W Niemczech podstawę zasady rzetelnego procesu sądowego stanowi art. 103 UZ RFN. Na realizację tej zasady składają się trzy zasadnicze elementy: prawo każdego do wysłuchania przed sądem zgodnie z prawem; *zasada nullum crimen, nulla poena sine lege* oraz zasada *res iudicata – ne bis in idem procedatur*.

Niezależnie od gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu w procesie karnym, można doszukiwać się na tle UZ RFN podstaw ochrony praw ofiar w kontekście modelu rzetelnego procesu. Punktem wyjścia jest unormowanie art. 103 ust. 1 UZ RFN, który głosi: „Każdy ma prawo domagać się przed sądem wysłuchania go zgodnie z prawem”. Niemiecki ustrojodawca nie skupia się jedynie na prawie oskarżonego do obrony, choć bez wątpienia ma ono podstawowe znaczenie. Funkcja gwarancyjna art. 103 ust. 1 UZ RFN jest jednak o wiele szersza. Obejmuje prawa uczestników każdego procesu sądowego (nie tylko karnego), ale przede wszystkim można w nim odczytać *implicite* nakaz ochrony praw ofiar w postępowaniu karnym, który powinien być wyeksplikowany przez realizację prawa do wysłuchania go przed sądem i realizacji tą drogą jego interesów. Ponadto dla realizacji obrony praw ofiar mają duże znaczenie wartości konstytucyjne określone w UZ RFN. Czołowe miejsce zajmuje wśród nich godność człowieka, która stanowi fundament aksjologiczny UZ RFN (art. 1).

Bardziej problematyczna jest kwestia aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w oparciu o standardy strasburskie. UZ RFN nie przyznaje szczególnej mocy prawnej EKPCz. Z art. 59 ust. 2 UZ RFN wynika, że EKPCz jest aktem o mocy prawnej równej ustawom⁴, co zostało również potwierdzone

⁴ Przepis ten wskazuje, iż umowy regulujące stosunki polityczne Federacji lub dotyczące spraw będących przedmiotem ustawodawstwa federalnego wymagają zgody

w orzecznictwie FTK⁵. Konsekwencją jest brak możliwości dochodzenia praw zagwarantowanych w EKPCz w drodze skargi konstytucyjnej, o ile nie mają one rangi praw podstawowych określonych w UZ RFN. Kluczowe znaczenie dla określenia zakresu konstytucyjnej ochrony mają zatem w Niemczech wyżej scharakteryzowane gwarancje wynikające z art. 103 UZ RFN. Niemniej dodać należy, że mimo iż EKPCz nie posiada w Niemczech szczególnej mocy prawnej, poziom ochrony konstytucyjnej praw ofiar określony jest standardami strasburskimi, albowiem zgodnie ze stanowiskiem FTK unormowania EKPCz determinują kierunek wykładni przepisów UZ RFN⁶.

Inaczej niż w Niemczech w przypadku Austrii mamy do czynienia z bezpośrednią aplikacją modelu rzetelnego procesu sądowego określonego standardami strasburskimi. Austria ratyfikowała EKPCz. Ponieważ Konst austr. nie zawiera rozdz. o prawach i wolnościach człowieka, kilka lat później (w 1964 r.) uznano EKPCz za część Konst austr.⁷. W ten sposób Konst austr. przybrała postać złożoną. Tzw. „blok konstytucyjny” tworzy Konst austr., EKPCz i inne umowy międzynarodowe ratyfikowane za zgodą 2/3 deputowanych do Rady Narodowej, ustawy konstytucyjne oraz tzw. „postanowienia konstytucyjne”, którymi są przepisy ustawowe posiadające taką samą moc prawną jak przepisy konstytucyjne⁸. W obszarze praw podstawowych zakres gwarancji określonych przez EKPCz wzmocniony jest unormowaniami ustawowymi, którym przyznano moc konstytucyjną⁹.

i współdziałania organów właściwych w danym przypadku dla ustawodawstwa federalnego, w formie ustawy federalnej.

⁵ K. Pabel, Ranga i obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w niemieckim i austriackim systemie prawnym - porównanie, w: Europejska Konwencja Praw Człowieka. Teoria i praktyka w państwach-stronach Konwencji (red. M. Wyrzykowski), Warszawa 2019, s. 84 i tam przytoczone orzecznictwo.

⁶ Tamże, s. 85.

⁷ Pod tym względem Austria przyjęła oryginalne rozwiązania na tle innych państw członkowskich RE. Zwykle bowiem szczególne znaczenie EKPCz uwzględnia się w ten sposób, że przyznaje się jej wyższą moc prawną niż ustawom – jak ma to miejsce chociażby w Polsce.

⁸ Zob. więcej: P. Czarny, B. Naleziński, Wstęp, w: Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii, Warszawa 2004, s. 14–17.

⁹ K. Dunaj, Prawo do ochrony zdrowia w systemie prawnym Republiki Austrii i jego praktyczna realizacja, w: Uwarunkowania prawne, ekonomiczne i socjologiczne funkcjonowania wybranych systemów ochrony zdrowia (red. T. Mróz), Białystok 2011, s. 224–225.

Jak wynika z powyższego, dla określenia modelu rzetelnego procesu sądowego w Austrii kluczowe znaczenie ma orzecznictwo ETPC. Zważyć przy tym należy, iż w odniesieniu do kwestii uwzględnienia interesu pokrzywdzonego w procesie karnym kierunek orzecznictwa podlegał pewnym wahaniom. Podnieść zwłaszcza należy, iż w wyr. ETPC z 16.5.1985 r. *Wallen p. Szwecja* (skarga Nr 10877/84, niepubl.) wykluczył możliwość powoływania się ofiary przestępstwa na zasadę rzetelnego procesu sądowego. ETPC podkreślił w tym orzeczeniu, że do gwarancji wynikających z art. 6 EKPCz może odwoływać się tylko oskarżony, a nie ofiara przestępstwa. Zmiana stanowiska ETPC, mająca kluczowe znaczenie dla określenia współczesnego standardu strasburskiego, dała się zauważyć w wyr. ETPC z 26.3.1996 r. *Doorson p. Holandia* (skarga Nr 20524/92, LEX Nr 79966). ETPC orzekł wówczas, iż gwarancje rzetelnego procesu odnoszą się nie tylko do oskarżonego, ale również ofiary przestępstwa. Przyznając, iż art. 6 EKPCz nie wymaga wprost uwzględnienia słusznego interesu ofiary przestępstwa występującej w roli świadka, ETPC zwrócił uwagę na możliwość zagrożenia życia, wolności lub bezpieczeństwa osobistego, względnie innych wartości chronionych postanowieniami EKPCz. Dlatego postępowanie karne powinno być zorganizowane w taki sposób, aby interesy te nie były bezzasadnie zagrożone. W tym kontekście zasada rzetelnego procesu wymaga również, aby wyważyć przysługujące oskarżonemu prawo do obrony z interesami świadków lub ofiar wezwanych do składania zeznań.

Tak określone stanowisko ETPC przekłada się bezpośrednio na określenie konstytucyjnego poziomu ochrony praw ofiar w Austrii. Przysługujące oskarżonemu prawa w procesie karnym nie mogą mieć charakteru bezwzględnego. Standardy rzetelnego procesu sądowego zakładają, że na ochronę zasługuje również interes pokrzywdzonego. Stąd wynika w Austrii konstytucyjny nakaz stworzenia odpowiednich procedur postępowania gwarantujących ochronę praw ofiar.

Jeszcze inaczej wygląda kwestia konstytucyjnych aspektów aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w Szwajcarii. Konst. szwajc. – mimo że obowiązuje już ponad 20 lat – należy do grona najnowszych konstytucji europejskich. Gwarancje ochrony praw i wolności jednostki znajdują się w tyt. 2 Konstytucji (bezpośrednio za rozdz. poświęconym zagadnieniom ogólnym ustroju państwa). Rozwiązanie takie charakterystyczne jest dla najnowszej generacji konstytucji

europiejskich, które hołdują idei służebności państwa wobec jednostki¹⁰. Punktem wyjścia jest godność człowieka, stanowiąca podstawę wszelkich konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności¹¹. Wśród nich znajduje się prawo jednostki do rzetelnego procesu sądowego, które zostało poddane analizie w kolejnym punkcie niniejszej ekspertyzy.

3. Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w Szwajcarii

Omówienie procesu aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w Szwajcarii wymaga w pierwszej kolejności odpowiedzi na pytanie o znaczenie unormowań EKPCz i orzecznictwa ETPC. Pytanie to jest tym bardziej zasadne, że poprzednia Konstytucja Szwajcarii z 1874 r. zawierała szczątkowe rozwiązania w omawianej dziedzinie, stąd też wpływ standardów strasburskich na ukształtowanie modelu rzetelnego procesu sądowego jest tym ważniejszy.

Wskazać przede wszystkim należy, że szwajcarski system źródeł prawa jest w pełni otwarty na prawo międzynarodowe, a zwłaszcza gwarancje praw człowieka. Z unormowań Konst. szwajc. określających relacje prawa krajowego i prawa międzynarodowego wynika bezwzględny prymat tego ostatniego (art. 139 ust. 3, art. 193 ust. 4, art. 194 ust. 2)¹². Jak wynika z powyższych przepisów, zobowiązania międzynarodowopravne Konfederacji Szwajcarskiej stanowią granicę możliwych zmian konstytucji. Unormowania te wyróżniają Szwajcarię na tle innych państw, gdyż w praktyce normy prawa międzynarodowego o zasadniczym charakterze (zwłaszcza w obszarze gwarancji praw człowieka) uzyskują przywilej nadrzędności względem norm konstytucyjnych¹³.

Mimo że Konst. szwajc. nie wypowiada się bezpośrednio na temat miejsca EKPCz w systemie źródeł prawa oraz konsekwencji związania się nią

¹⁰ P. Sarnecki, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Warszawa 2013, s. 293.

¹¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *System konstytucyjny Szwajcarii*, Warszawa 2002, s. 24.

¹² M. Aleksandrowicz, *System prawny Szwajcarii. Historia i współczesność*, Białystok 2009, s. 165–166.

¹³ D. Thüerer, *Prawo międzynarodowe a prawo krajowe*, w: *Konstytucja Federalna Szwajcarskiej Konfederacji z 1999 r. i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Materiały z Polsko-Szwajcarskiego Sympozjum z 26–27 października 2000 r.* (red. Z. Czeszejko-Sochacki), Białystok 2001, s. 118.

przez Konfederację Szwajcarską, praktyka orzecznicza sądów szwajcarskich wskazuje, iż ma ona decydujące znaczenie dla zapewnienia jednostce skutecznej ochrony prawnej¹⁴. Konstatacja ta wynika z ogólniejszej obserwacji pozytywnego stosunku Szwajcarów do prawa międzynarodowego, utrwalone w doktrynie i orzecznictwie, przejawiające się w przekonaniu, że normy prawa międzynarodowego stanowią część składową krajowego porządku prawnego i są stosowane bezpośrednio¹⁵. Dlatego też również w przypadku EKPCz możemy mówić o jej bezpośrednim stosowaniu i wpływie na kierunek wykładni konstytucji federalnej. W praktyce orzeczniczej przepisy EKPCz są zatem stosowane bezpośrednio, a sądy przyznają jej postanowieniom wyższą moc prawną niż ustawom federalnym i innym źródłom prawa federalnego czy kantonalnego¹⁶. Dlatego też w szwajcarskim porządku prawnym znajdują bezpośrednie zastosowanie reguły ochrony praw ofiar określone w orzecznictwie ETPC.

Kont szwajc. zawiera zróżnicowaną regulację wolności i praw pierwszej i drugiej generacji. Prawa osobiste i polityczne zostały ujęte w art. 7–40 i są stosowane bezpośrednio. Natomiast prawa drugiej generacji zostały ujęte jako cele socjalne w art. 41 Konst. szwajc. Ustrojodawca zastrzega przy tym, że z celów socjalnych nie mogą być wywodzone bezpośrednio roszczenia o świadczenia ze strony państwa. Prawo do rzetelnego procesu zostało ujęte – rzecz jasna – w pierwszej grupie jako gwarancje państwa wobec jednostki. Katalog owych gwarancji jest niezwykle bogaty i obejmuje ogólne gwarancje procesowe (art. 29), gwarancje dostępu do sądu (art. 29a), ogólne zasady postępowania

¹⁴ EKPCz należy do aktów prawa międzynarodowego, które stanowią najistotniejszą inspirację w procesie kształtowania się koncepcji praw podstawowych w Szwajcarii; zob. *M. Aleksandrowicz*, Prawa jednostki w Szwajcarii – uwagi wprowadzające o prawach podstawowych, w: *Prawa jednostki w demokratycznym państwie prawa. Zagadnienia wybrane* (red. *A. Jamróz, L. Jamróz*), Białystok 2016, s. 195.

¹⁵ *M. Aleksandrowicz*, System, s. 160.

¹⁶ *J.P. Müller*, Katalog i zakres obowiązywania praw podstawowych (warunki dopuszczalności ich ograniczania, promieniowanie na cały porządek prawny), w: *Konstytucja Federalna Szwajcarskiej Konfederacji z 1999 r. i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Materiały z Polsko-Szwajcarskiego Sympozjum z 26–27 października 2000 r.* (red. *Z. Czeszejko-Sochacki*), Białystok 2001, s. 82. Zasada prymatu norm międzynarodoprawnych wobec prawa krajowego została wyartykułowana w precedensowym wyr. SF z 22.11.1968 r., BGE 94 I 669, 678; zob. *M. Aleksandrowicz*, EKPCz i MPPOIP w systemie prawa Szwajcarii, w: *Demokracja – teoria prawa – sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej* (red. *M. Aleksandrowicz i in.*), Białystok 2018, s. 593.

sądowego (art. 30), zasady ograniczenia wolności osobistej (art. 31) oraz zasady procedury karnej (art. 32). W ten sposób model rzetelnego procesu sądowego na tle przepisów Konst szwajc. można rozpatrywać w ujęciu szerokim (*sensu largo*) – jako całość gwarancji określonych wyżej wymienionymi przepisami i w ujęciu wąskim (*sensu stricto*) – skupionych wokół zasad prowadzenia procesu karnego (art. 32 Konst szwajc.).

Rozważania wokół szerokiego ujęcia modelu rzetelnego procesu sądowego rozpocząć należy od ogólnych gwarancji procesowych określonych w art. 29 Konst szwajc. Przepis ten formułuje prawo do równego i sprawiedliwego traktowania w postępowaniu przed sądami i organami administracyjnymi (art. 29 ust. 1), prawo do rozpatrzenia sprawy w odpowiednim czasie (art. 29 ust. 1 *in fine*); prawo stron do wysłuchania przed sądem (art. 29 ust. 2); prawo każdego, kto nie dysponuje niezbędnymi środkami, do bezpłatnej pomocy prawnej, jeżeli jego roszczenie nie jest pozbawione szans powodzenia (art. 29 ust. 3 zd. 1) oraz prawo do bezpłatnego zastępstwa prawnego (art. 29 ust. 3 zd. 2). Tak ujęte gwarancje procesowe stanowią formę aplikacji przez szwajcarskiego ustrojodawcę dorobku międzynarodowego prawa praw człowieka w obszarze realizacji prawa do sądu¹⁷. W pierwszej kolejności zagwarantowany jest w sposób ogólny dostęp do sądu. Natomiast w kontekście aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego uwagę zwraca zagwarantowanie „równości broni” w postępowaniu sądowym przez zapewnienie równego i sprawiedliwego traktowania. Ustrojodawca szwajcarski podkreśla również konieczność terminowego rozpatrywania spraw¹⁸.

Komentowany przepis w praktyce orzeczniczej SF jest podstawą formułowania kolejnych gwarancji procesowych. W szczególności na tle art. 29 SF sformułował zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego¹⁹. Interesującym wątkiem w orzecznictwie SF jest sformułowany, jeszcze na tle poprzednio obowiązującej konstytucji z 1874 r., zakaz nadmiernego formalizmu, który ma miejsce przy rygorystycznym stosowaniu przepisów prawnych bez uzasadnionej przyczyny, ze szkodą dla obiektywnie uzasadnionego interesu strony²⁰. Istotne

¹⁷ J.P. Müller, Grundrechte in der Schweiz. Im Rahmen der Bundesverfassung von 1999, der UNO-Pakte und der EMRK, Stämpfli Verlag, Bern 1999, s. 495.

¹⁸ Pod tym względem szwajcarska konstytucja nawiązuje wprost do art. 6 ust. 1 EKPCz (art. 6 ust. 1).

¹⁹ Wyr. SF z 12.6.2001 r., BGE 127 I 133.

²⁰ Wyr. SF z 21.5.1986 r., BGE 112 Ia 305.

znaczenie dla aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w Szwajcarii, zwłaszcza w kontekście ochrony praw ofiar, mają konstytucyjne gwarancje prawa stron postępowania do wysłuchania przed sądem (art. 29 ust. 2). Jak wskazuje SF, służy ono ustaleniu prawdy materialnej w trakcie procedury i gwarantuje uczestnikom postępowania osobisty udział w prowadzonych czynnościach²¹.

W dniu 1.1.2007 r. wszedł w życie, inspirowany rozwiązaniami niemieckimi, art. 29a, gwarantujący dostęp do sądu. Uzupełnienie Konst szwajc. stanowiło element szerszej reformy sądownictwa, jaki wówczas miał miejsce w Szwajcarii²². Zgodnie ze wskazanym przepisem w razie powstania sporu prawnego każda osoba ma prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez organ sądowy, przy czym Konfederacja i kantony mogą na mocy prawa wykluczyć rozstrzyganie przez sądy niektórych wyjątkowych kategorii spraw.

W dalszej kolejności Konst szwajc. formułuje ogólne zasady postępowania sądowego. Ustrojodawca gwarantuje prawo każdego, którego sprawa musi być rozpatrzona w postępowaniu sądowym, do ustanowionego przez ustawę, właściwego, niezawisłego i bezstronnego sądu (art. 30 ust. 1 zd. 1). O ile art. 29 gwarantuje dostęp do sądu w sposób generalny, w komentowanym przepisie sformułowane zostały cechy, jakim powinien odpowiadać ów sąd. Konst szwajc. formułuje trzy podstawowe cechy organu, który pełni rolę sądu: ma on być właściwy, niezawisły i bezstronny. Wymóg właściwości równoznaczny jest z zakazem ustanawiania jakichkolwiek sądów wyjątkowych (art. 30 ust. 1 zd. 2 Konst szwajc.). Dopuszczalne jest natomiast tworzenie sądów specjalnych o wyspecjalizowanych zadaniach orzeczniczych (np. sądów wojskowych)²³. Sąd musi być organem ustanowionym w drodze ustawy. Ustawa powinna również określać zakres kompetencji sądu i tryb postępowania przed nim. W komentowanym przepisie nie jest natomiast zagwarantowana niezależność sądów od innych władz. Wynika ona jednak z art. 191c Konst szwajc. Zasadę niezależności sądów i niezawisłości sędziów, również w nawiązaniu do art. 6 ust. 1 EKPCz, wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie SF. W szczególności

²¹ Wyr. SF z 20.3.1996 r., BGE 122 I 53.

²² U. Häfelin, W. Haller, Schweizerisches Bundesstaatsrecht. Die neue Bundesverfassung, Schulthess Juristische Medien AG, Zürich 2005, s. 242.

²³ Zob. M. Aleksandrowicz, Szwajcaria – prawo i sądy wojskowe. Zarys problematyki, w: Wymiar sprawiedliwości w siłach zbrojnych (red. K. Dunaj, M. Stepnowska), Warszawa 2014, s. 146 i n.

wywiódł nakaz personalnego rozdziału funkcji sędziego śledczego i sędziego zasiadającego w składzie orzekającym²⁴.

Inne gwarancje konstytucyjne w obszarze ogólnych zasad postępowania sądowego obejmują prawo każdego, przeciwko komu zostanie wniesione powództwo cywilne, do tego, aby sprawa została rozpatrzona przez sąd właściwy dla miejsca jego zamieszkania (art. 30 ust. 2) oraz nakaz publicznego przeprowadzania rozpraw sądowych i ogłoszenia wyroku (art. 30 ust. 2). Prowadzenie rozpraw sądowych przy otwartych drzwiach równoznaczne jest z dopuszczeniem na salę rozpraw nie tylko stron i ich przedstawicieli, ale również publiczności i środków społecznego przekazu (prasy). Zarówno w przypadku określenia właściwości sądu ze względu na miejsce zamieszkania pozwanego, jak i zasady jawności procedur sądowych ustrojodawca szwajcarski przewiduje możliwość ustanawiania wyjątków w drodze ustawy. Ograniczenie publiczności rozpraw może być uzasadnione jedynie obiektywnym interesem strony, a zwłaszcza koniecznością ochrony sfery prywatności uczestników postępowania. Pod tym względem rozwiązania szwajcarskie dają szersze możliwości niż art. 6 EKPCz²⁵, co spotyka się z krytyczną oceną doktryny²⁶.

Konst szwajc. detalicznie reguluje zasady zatrzymania i pozbawienia wolności osobistej. Pozbawienie człowieka wolności może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie i tylko w sposób przewidziany w ustawie (art. 31 ust. 1). Każdy, kto został pozbawiony wolności, ma prawo do niezwłocznego i w języku dla niego zrozumiałym poinformowania o podstawach pozbawienia wolności i jego prawie do sądu (art. 31 ust. 2 zd. 1). W ten sposób szwajcarski ustrojodawca formułuje tzw. prawo do informacji²⁷. Powinno być ono realizowane bez zbędnej zwłoki, co oznacza, że może zostać skutecznie zrealizowane w trakcie policyjnego przesłuchania²⁸. Zatrzymany ma prawo do uczynienia użytku ze swoich praw, a w szczególności do powiadomienia swoich najbliższych osób (art. 31 ust. 2 zd. 2 i 3). Każdy, wobec kogo zastosowano areszt śledczy, ma prawo do niezwłocznego doprowadzenia do sędziego, który rozstrzyga

²⁴ Wyr. SF z 21.3.1991 r., BGE 117 Ia 157.

²⁵ Wyr. SF z 23.8.1991 r., BGE 128 I 288.

²⁶ R. Kiener, Die staatsrechtliche Rechtsprechung des Bundesgerichts in den Jahren 2002 und 2003, ZBJV 2003, t. 139, s. 725 i n.

²⁷ U. Häfelin, W. Haller, Schweizerisches, s. 246.

²⁸ Wyr. SF z 3.6.2004 r., BGE 1P.97/2004.

o tym, czy utrzymać pozbawienie wolności, czy zwolnić zatrzymanego (art. 31 ust. 3 zd. 1). Dzięki temu zapewniona jest kontrola niezależnego organu nad zasadnością zatrzymania. Każdy przebywający w areszcie śledczym ma prawo do uzyskania wyroku w odpowiednim terminie (art. 31 ust. 3 zd. 2). Każdy, kto został pozbawiony wolności nie przez sąd, ma prawo odwołania się w każdej chwili do sądu, przy czym sąd jest obowiązany rozstrzygnąć, tak szybko, jak to tylko możliwe, o legalności pozbawienia wolności (art. 31 ust. 4). Wyjątek dotyczy sytuacji, w której zasadność zatrzymania została potwierdzona postanowieniem sądu na wcześniejszym etapie postępowania²⁹.

Kluczowe znaczenie dla aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w Konst szwajc. mają unormowania art. 32. W przepisie tym została sformułowana kluczowa w procesie realizacji prawa do rzetelnego procesu sądowego zasada domniemania niewinności do czasu prawomocnego skazania (art. 32 ust. 1). Każdego oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądowym. Ciężar udowodnienia winy oskarżonemu w całości spoczywa na oskarżycielu publicznym. Wina może być stwierdzona, gdy nie istnieją obiektywne wątpliwości co do popełnienia przestępstwa przez oskarżonego³⁰.

Na realizację prawa do rzetelnego procesu sądowego *sensu stricte* składa się ponadto prawo każdego oskarżonego do możliwie szybkiego i obszernego poinformowania o postawionych mu zarzutach (art. 32 ust. 2 zd. 1) oraz prawo oskarżonego do wykorzystania przysługujących mu praw do obrony (art. 32 ust. 2 zd. 2). Oskarżonemu należy dać odpowiedni czas i możliwości na przygotowanie się do obrony, jak również umożliwić zadawanie pytań przesłuchiwanyemu świadkom i składanie wyjaśnień³¹. Istotnym przejawem realizacji prawa do rzetelnej procedury sądowej jest również prawo każdego skazanego do poddania wyroku kontroli sądu wyższej instancji (art. 32 ust. 3)³². Analiza przepisów Konst szwajc. wskazuje, że brak w niej wprost zadeklarowanej zasady *res iudicata – ne bis in idem procedatur*. Z orzecznictwa SF wynika jednak,

²⁹ Wyr. SF z 29.6.2000 r., BGE 126 I 172.

³⁰ Wyr. SF z 7.12.2000 r., BGE 127 I 38.

³¹ U. Häfelin, W. Haller, Schweizerisches, s. 247.

³² Wyłączone są sprawy, w których SF orzekał jako jedyna instancja.

że zasadę tę interpretuje się na podstawie art. 29 ust. 1 Konst szwajc. (niezależnie od zobowiązań wynikających z EKPCz)³³.

Problem aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w Szwajcarii nie ogranicza się jedynie do analizy wskazanych przepisów konstytucji i tez orzecznictwa sądowego. Rozpatrywać go należy na tle ogólnych zasad ustroju państwa i wartości konstytucyjnych określających status prawny jednostki względem państwa. Kluczowe znaczenie należy przypisać pod tym względem idei godności człowieka, stanowiącej najistotniejszą zasadę konstytucyjną³⁴. Istoty godności człowieka upatruje się w otwartości na zrozumienie człowieka, która jest „niezbędna, aby w demokratycznym społeczeństwie mogły się wciąż artykułować nowe, podstawowe ludzkie potrzeby i życzenia”³⁵. W tym kontekście godność człowieka stanowi punkt odniesienia do realizacji postulatów wynikających z modelu rzetelnego procesu sądowego, w tym potrzeby ochrony interesów ofiar przestępstw.

Dla określenia konstytucyjnego standardu ochrony praw ofiar w Szwajcarii istotne znaczenie ma również zasada równości. Artykuł 9 Konst szwajc. zabrania arbitralnego traktowania przez władze publiczne, zawiera nakaz traktowania wszystkich z zaufaniem i w dobrej wierze. Jak wskazuje *Z. Czeszejko-Sochacki*: „Zakaz arbitralności obejmuje przypadki rażące i oczywiste, uznawane za kwalifikowaną nieprawidłowość. Natomiast nakaz traktowania każdego z zaufaniem i w dobrej wierze pozostaje w związku z ustrojową zasadą tej samej treści, określającą zasady działania organów w państwie prawnym (praworządnym)”³⁶. Ustalanie standardów rzetelnego procesu sądowego, w tym ochrony praw ofiar, wskazuje zatem na możliwość odwołania się do idei państwa prawnego, w którym kompetencje organów władzy państwowej wynikają z przepisów obowiązującego prawa, zaś konstytucja i ustawa określa zakres wzajemnych relacji między jednostką a państwem³⁷.

Konstytucyjne gwarancje rzetelnego procesu sądowego zostały rozbudowane w regulacjach ustawowych. Kluczowe znaczenie mają pod tym względem postanowienia szwajcarskiego kodeksu postępowania karnego (niem. *Schweizerische*

³³ Wyr. SF z 18.9.2002 r., BGE 128 II 355.

³⁴ *E. Myślak*, System polityczny Konfederacji Szwajcarskiej, Kraków 2014, *passim*.

³⁵ *J.P. Müller*, Katalog, s. 80.

³⁶ *Z. Czeszejko-Sochacki*, System konstytucyjny Szwajcarii, Warszawa 2002, s. 28.

³⁷ *M. Aleksandrowicz*, System, s. 107.

Strafprozessordnung, StPO) z 5.10.2007 r. Wejście w życie kodeksu³⁸ przyniosło zasadnicze zmiany w szwajcarskiej procedurze karnej, dla której dominujące znaczenie miały do tej pory rozwiązania partykularne, przyjmowane w poszczególnych kantonach. Zmodyfikowano w sposób zasadniczy model procesu karnego. Odpowiedzialność za prowadzenie śledztwa przejęła prokuratura, która przy prowadzeniu śledztwa sprawuje nadzór nad policją. Rola sędziów śledczych została ograniczona do sprawowania kontroli nad stosowaniem środków przymusu.

Model rzetelnego procesu sądowego, zgodny z regulacjami konstytucyjnymi i zobowiązaniami międzynarodowymi Konfederacji Szwajcarskiej, określają unormowania tyt. I kodeksu. Art. 3 zapewnia poszanowanie godności człowieka i sprawiedliwości. Organy prowadzące czynności procesowe mają obowiązek poszanowania godności osób objętych postępowaniem³⁹ na wszystkich etapach postępowania zgodnie z zasadą zaufania, zakazem nadużywania praw oraz wymogiem równego i sprawiedliwego traktowania wszystkich osób biorących udział w postępowaniu oraz zapewnienia im rzetelnego procesu. Kodeks zawiera m.in. zasadę domniemania niewinności i zakaz podwójnego karania za to samo przestępstwo.

4. Podsumowanie

Analiza problemu aplikacji modelu rzetelnego procesu sądowego w państwach niemieckiej kultury prawnej, ze szczególnym uwzględnieniem Szwajcarii, wskazuje, iż kluczowe znaczenie mają dla tego procesu zobowiązania wynikające z ratyfikacji EKPCz oraz stosowania standardów ochrony praw podstawowych wypracowanych w orzecznictwie ETPC. Z postanowień ETPC wynika przede wszystkim zasada domniemania niewinności oskarżonego, prawo do obrony,

³⁸ Kodeks wszedł w życie 1.1.2011 r.

³⁹ Ustawodawca zakazuje przy zbieraniu dowodów stosowania metod naruszających godność człowieka.

równouprawnienie stron postępowania oraz rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd⁴⁰.

Pojawienie się w poglądach ETPC tezy o potrzebie zapewnienia ochrony praw ofiar przestępstw na tle modelu rzetelnego procesu sądowego sprawia, że staje się on aktualny w prawodawstwie i orzecznictwie sądowym państw uwzględnionych w niniejszej ekspertyzie. Podnieść przy tym należy, iż wyznacznikiem zakresu owej ochrony powinna pozostawać zasada domniemania niewinności oskarżonego i jego prawa do obrony. W innym bowiem przypadku troska o zapewnienie ochrony praw ofiar może przesłonić podstawowe reguły postępowania karnego. Dlatego też współczesne państwo obowiązane jest w taki sposób ukształtować procedurę karną, aby z jednej strony zapewnić należytą ochronę praw ofiar, z drugiej zaś zagwarantować przestrzeganie zasady domniemania niewinności oskarżonego i jego prawa do obrony.

⁴⁰ Por. A. Trubalski, *Zasady rzetelnego procesu sądowego w kontekście konstytucyjnych wolności i praw*, w: *Państwo i jego instytucje. Konstytucja – sądownictwo – samorząd terytorialny* (red. R. Balicki, M. Jabłoński), Wrocław 2018, s. 333 i n.

Rozdział 4

Rzetelny proces sądowy w państwach skandynawskich

Joanna Siekiera*

I. Wstęp

Na narody Skandynawii leżącej w Europie Północnej składają się trzy państwa: Królestwo Norwegii, Królestwo Szwecji oraz Królestwo Danii. Do tego grona często w literaturze zalicza się także Islandię oraz Finlandię, ale to właśnie 3 wymienione monarchie są do siebie zbliżone najbardziej pod względem historycznym, politycznym, kulturowym i prawnym. Dodatkowo, etymologicznie, to właśnie Norwegia, Szwecja i Dania leżą na styku Półwyspu Skandynawskiego i stanowią trzon państw nordyckich, doprecyzowując – skandynawskich. Norwegia, Szwecji i Danii połączone były od 1397 r.¹ wspólnym systemem politycznym, a zatem i porządkiem prawnym, w postaci władzy jednej rodziny monarszej. W symboliczny sposób dawna unia walutowa przetrwała pod postacią współczesnej waluty – korony, gdzie każde z trzech państw pozostało przy własnej walucie (odpowiednio koronie norweskiej, szwedzkiej i duńskiej).

* Dr *Joanna Siekiera* – Wydział Prawa Uniwersytetu w Bergen, Norwegia, ORCID: 0000-0003-0125-9121. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w Europie Północnej/Skandynawii” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Podstawą prawną była Unia Kalmarska. Król *Eryk Pomorski* został koronowany na króla Danii, Szwecji i Norwegii zostając tym samym pierwszym władcą panującym nad terytorium połączonych trzech monarchii.

Języki skandynawskie (norweski, szwedzki i duński) posiadają wspólny trzon, a wyróżnia je wymowa poszczególnych sylab czy specyficzne słowa. Mieszkańcy są zatem w stanie się wzajemnie rozumieć, a dodatkowo łączy ich filozofia protestancka (celowo użyte określenie zamiast „wyznania protestanckiego”), gdzie kościoły narodowe luterzańskie zatraciły już swoją pozycję w społeczeństwie, choć ewangeliczne wartości pracowitości, skromności, dbałości o dobro wspólne pozostały.

Narody Skandynawii, jak każde społeczeństwo, posiadają swój własny, indywidualny model struktury społecznej wraz z modelem instytucjonalno-systemowym. Te 2 współzależne od siebie i nawzajem się przenikające modele zapewniają porządek, a przed to stabilność i bezpieczeństwo ich obywatelom w szerokiej perspektywie porządku lokalnego, krajowego, a także regionalnego, sąsiedzkiego oraz międzynarodowego, na poziomie globalnym, międzykontynentalnym.

Bez prawnego umocowania zasad rządzących ładem społecznym trudno wszak budować rozwijające się państwo, którego obywatele funkcjonują prawidłowo, gospodarka się rozwija, a rozkwit społeczno-ekonomiczny daje dobrą prognozę dla kolejnych pokoleń. Źródło ładu społecznego upatruje się w 3 powiązanych ze sobą zjawiskach, gdzie najczęściej dochodzi do ich wzajemnego oddziaływania czy nawet przenikania się (w treści ustanawianych norm, współpracy administracji rządowej i samorządowej, wymianie gospodarczej oraz inwestycjach w różne sektory gospodarki). Od przewagi jednego z nich zależy, jakie wartości będą wskazane jako preferowane w danym społeczeństwie, jakim wartościom zostanie nadane najwyższe dobro. Dla przykładu, co wydaje się być najbardziej dobitnym obrazem, wartość życia ludzkiego w kulturze Zachodu stanowi wyznacznik dla porządku społecznego. To ochronie tej wartości prawnej podporządkowany jest cały system, w tym system karny, gdzie wszak za pozbawienie życia człowieka przewidziany jest w kodeksach karnych najwyższy wymiar kary. Nie dzieje się tak jednak w państwach Wschodu. W Japonii, Korei czy niedemokratycznych państwach totalitarnych to dobro wspólne stanowi najwyższą wartość, zdecydowanie deklasując indywidualizm, potrzeby jednostki czy jej uprawnienia. Kolejno, istotnym z punktu widzenia komparatystyki prawnej jest to, jakie czyny są zakazane w danym systemie prawno-społecznym, jakie są przewidziane w nim kary, czy w porządku tym znajduje się odniesienie

do bóstwa, a jeśli tak, to czy pośrednie, jak w konstytucjach wielu europejskich państw, czy bezpośrednie (prawo szariatatu oparte na przekazach *Allaha*).

Trzy źródła, o których mowa, to siła państwa (potocznie nazywana „władzą”), prawo oraz kultura. Od przewagi jednego z wymielonych elementów składowych zależy sposób organizacji całego społeczeństwa, rozstrzygania cywilnych, administracyjnych i karnych konfliktów², a wreszcie także sposób ochrony interesu społecznego oraz interesu każdego obywatela. I tak w państwach, w których dominuje siła, władza oparta jest na przymusie. Tu występuje także przemoc wobec jednostek. Przykładem państwa opartego na sile jest Chińska Republika Ludowa. W drugim przypadku, w państwach, w których prawo jest podstawowym elementem porządku społecznego, system prawny utożsamiany jest z interesem jednostki, podczas gdy siła władzy ograniczona jest prawem. Tutaj powszechnie podawanym przykładem są Stany Zjednoczone. Wreszcie w trzecim przypadku, w państwach, w których dominuje kultura, porządek społeczny kreowany jest przez jednostki i grupy społeczne, a podstawową funkcją państwa jest ochrona interesu obywatela, wciąż jednak funkcjonującego w ramach większej struktury społecznej. Państwo oparte na takiej kulturze to Japonia³.

II. Kultura prawna w Skandynawii

Modelu państw skandynawskich – „modelu skandynawskiego” – nie można wyjaśnić wyłącznie za pomocą analizy instytucjonalno-systemowej. Samo zaznaczenie faktu egzystowania wysoce efektywnej polityki gospodarczej, wszechstronnych agencji i organów samorządowych oraz rządowych to jedno, lecz z drugiej strony powszechnie dostrzega się szczęście i zadowolenie

² Podział celowo użyty ze względu na różnicę pomiędzy budową normy oraz uprawnieniami podmiotów w podanych relacjach.

³ S. Pilipiec, Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu, Stłur Warszawa 2011 t.15, s.143–155 za: W. Yun-hai, Three Social Models in a Comparative Study of Criminal Law: China as a “Power Society”, America as a “Law Society”, Japan as a “Culture Society”, HJL&P 1995, Nr 23, s. 73.

Skandynawów⁴, o czym informują coroczne rankingi na najlepsze państwa do życia czy prowadzenia interesów. Systemy prawne Norwegii, Szwecji i Danii posiadają głęboko osadzone korzenie kulturowe. Co warte wskazaniu już w tym podpunkcie analizy to kwestia odpowiedzi twierdzącej rządów w Skandynawii, już po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. podczas procesu budowania nowej instytucji państwowej, na fundamentalny konflikt systemowy: „czy kapitalistyczny system jest w stanie bronić hojnego systemu opieki społecznej? Czy zamożne społeczeństwo może przyjąć zasadę równości wszystkich mieszkańców?” Wreszcie: „czy kolektywizm może rozwijać się pod rządami indywidualizmu?”

Wówczas, po latach wojennych, rządy w Oslo, Sztokholmie i Kopenhadze wskazały podczas procesu stanowienia nowej polityki wewnętrznej oraz zagranicznej, iż równość własnych obywateli oraz dobrobyt są możliwe do uzyskania razem, bez konieczności wybrania jednej z tych wartości. Aby osiągnąć stan społeczny, w którym panuje praworządność, egalitaryzm i sprawiedliwość powinno się zadbać przede wszystkim o efektywne stosunki w pracy, która to wszak warunkuje rozwój gospodarki krajowej oraz gospodarek domowych. Zdecydowano się zatem na budowanie porozumień zbiorowych z pracownikami i państwowymi instytucjami arbitrażowymi. Towarzyszył i wciąż towarzyszy temu bardzo niski poziom bezrobocia oraz duży poziom zaufania obywateli w dobre intencje władzy, która wie, jak zaopiekować się swoimi rodakami, *de facto* i *de iure* wyborcami. Obecnie można ten fenomen zaufania Skandynawów do ich rządów zaobserwować podczas panującej epidemii wirusa SARS-CoV-2 w 2020⁵ oraz 2021 r.

Norwegia, Szwecja i Dania to państwa funkcjonujące na wartościach wzajemnego zaufania, zarówno między obywatelami oraz na linii obywatel-państwo.

⁴ Autorka mieszka i pracuje w Norwegii od października 2019 r., zdała egzamin państwowy z wiedzy o kulturze i języku norweskim, posiada wreszcie status rezydenta Królestwa Norwegii. Jako że języki norweski, szwedzki oraz duński są do siebie zbliżone, a pracownicy tych trzech królestw wzajemnie wypełniają te trzy rynki pracy, autorka ma możliwość stałej obserwacji oraz rozmów z obywatelami Norwegii, Danii oraz Szwecji.

⁵ Zob. wywiad, jakiego udzieliła autorka portalowi informacyjnemu „Wirtualna Polska”: K. Kojzar, M. Wandas, Koronawirus zamknął Europę (26.3.2020 r.), <https://magazyn.wp.pl/informacje/artykul/koronawirus-zamknal-europe> (dostęp 14.6.2021); K. Steen-John, Hvordan påvirkes tilliten i det norske samfunnet av kriser? (22.7.2020 r.), <https://forskersonen.no/kronikk-meninger-terrorisme/hvordan-pavirkes-tilliten-i-det-norske-samfunnet-av-kriser/1715387> (dostęp 14.6.2021 r.).

Wciąż nie stanowią one przykładu państw opartych na kulturze, ale właśnie na prawie. Obok niezachwianego przekonania do sprawiedliwości, równości i równorzędności każdego podmiotu w państwie⁶, podkreśla się silne poczucie rzetelności pracy urzędników (w tym także pracowników sądów) oraz solidarności. Owa solidarność w społeczeństwie, w kręgach pracowniczych, szkołach czy w sferze prywatnej wzmacniana jest przez liczne związki zawodowe, koła pracownicze, wielorakie grupy wolontariackie, gdzie aktywna przynależność do nich jest demonstrowana przez happeningi, marsze, strajki, itp. Co jednak jest warte wspomnienia, to fakt wysokiego indywidualizmu w ramach grup, jasny dla Skandynawów wybór przynależności do takich grup pracowniczych czy wolontariackich, a nie, jak obserwuje się to w Europie Południowej, do biologicznej rodziny czy parafii.

Ponadto, w krajach skandynawskich, przy uregulowanej prawnie emancypacji kobiet, znikomych strukturach patriarchalnych i mniejszej współzależności od relacji międzyludzkich, większość osób jest wysoce zadowolona ze stanu prawnego, w jakim żyją. Dotyczy to często także migrantów będących pracownikami sezonowymi czy stałymi oraz uchodźców, którzy chętnie przyjmują styl życia Skandynawów wraz z ich preferowanymi wartościami zaufania, rzetelności oraz wiary w państwo opiekuńcze. W fenomenie modelu społecznego, *nomen omen* funkcjonującym ściśle w ramach systemu prawnego, wiele osób czuje, że posiada kontrolę nad własnym życiem właśnie dzięki takim rozwiązaniom systemowym, które regulują dokładnie każdy aspekt życia⁷.

III. Laicyzacja społeczeństw Norwegii, Szwecji i Danii

W skandynawskim modelu państw ogromne znaczenie ma edukacja i kultura. To te dwa elementy stanowią niejako kanał dystrybucji bogactwa społecznego, ich długiej tradycji w całym regionie Półwyspu Skandynawskiego, a także

⁶ *Nomen omen* nawet języki skandynawskie nie przewidują już formy grzecznościowej, a do monarchy zwraca się per ty.

⁷ European Commission, The Nordic social model: empowered by paradox: <https://cordis.europa.eu/article/id/33116-the-nordic-social-model-empowered-by-paradox> (dostęp: 14.6.2021 r.).

unikalny charakter „nowoczesności”, która pojawiła się już pod koniec XIX w. Narody Norwegii, Szwecji czy Danii są dalece zlaicyzowane, nie identyfikują się z wcześniej wyznawanymi wartościami chrześcijańskimi, narodowe kościoły luterzańskie dawno straciły na znaczeniu⁸, a autorytety moralne czy religijne są tak dalece rozmyte, iż przeważająca większość Skandynawów kieruje się relatywistycznym światopoglądem. Model rodziny bynajmniej nie jest klasycznym, jądrowym modelem, a tolerancja i zakaz dyskryminacji zaczynają nabierać innego niż pierwotne znaczenie. Otóż najwyższy stopień tolerancji, rozumianej jako akceptacja i przejęcie własnych wzorców kulturowych przez ludność napływową, obserwuje się w Norwegii. Przykładem jest tu obowiązkowy kurs dla uchodźców pt. „Kultura norweska i wartości norweskie” przygotowany przez MS⁹.

Kultura Norwegów pozostaje znacznie bardziej sceptyczna wobec ideologii wielokulturowości niż szwedzka czy duńska. Norwegia nie jest otwarta na różnorodność (narodową, etniczną, religijną) pomimo deklaracji tolerancji głoszonej przez instytucje publiczne i prywatne, kiedy dochodzi do konfrontacji nowych, zewnętrznych wzorców zachowań z obowiązującymi w państwie. Takie podejście pozwala jednak zachować Norwegom tożsamość kulturową, własne wartości, a także zwyczaje nie zważając na różnorodność kultur licznych migrantów. Ma to niebagatelne znaczenie, gdyż większość przybyszy pochodzi z Syrii, Iraku, Iranu, Somalii, Turcji czy Afganistanu, gdzie w najliczniejszych przypadkach osoby te posiadają światopogląd islamski kierując się zasadami prawa szariat. Stąd tak istotne, zdaniem władz w Oslo, jest kładzenie nacisku na informowanie imigrantów o kwestiach laickości państwa, bezwarunkowej równości wszystkich ludzi względem prawa, a także prawnym zakazie wykonywania kar za wykroczenia religijne¹⁰.

⁸ Rozdział kościoła (narodowego, luterńskiego) z państwem w prawodawstwie Królestwa Szwecji nastąpił oficjalnie 1.1.2000 r., Norwegia zdecydowała się w 2017 r. na oddzielenie państwa od kościoła po 500 latach ścisłej współpracy kulturowej i współzależności prawnej, a w Danii trwają prace na ostatecznym rozdziałem państwa od kościoła.

⁹ Kompetanse Norge, Norsk kultur og norske verdier – opplæring for asylsøkere: <https://www.kompetansenorge.no/Norsk-og-samfunnskunnskap/norsk-kultur-og-norske-verdier--opplaring-for-asylsokere/#ob=17008,17005,17012> (dostęp 14.6.2021 r.).

¹⁰ I. Kasselstrand, S. Mahmoudi, Secularization among immigrants in Scandinavia: Religiosity across generations and duration of residence, SocC 2020, Nr 4, s. 617–636.

Odsetek osób wierzących oraz deklarujących swoje przywiązanie do wartości duchowych spada z roku na rok w państwach skandynawskich. Dotyczy to nie tylko kościoła luteranckiego, a zatem kościołów narodowych w Norwegii, Szwecji czy Danii, ale także innych denominacji chrześcijańskich czy religii niechrześcijańskich. Warto w tym miejscu także odnotować fakt wynikający z kultury, jaka panuje w państwach skandynawskich wszak o germańskim podłożu kulturowym. Mowa o skrupulatności we wszelkich formalnościach związanych z religią. Wierni są zachęceni, choć *de iure* nie ma takiego obowiązku, do rejestracji w danej wspólnocie religijnej. Służy to nie tylko celom statystycznym, ale także corocznej ocenie, a następnie wypłacie środków finansowych z budżetu państwa właśnie na organizacje religijne. A zatem statystycznie, w Norwegii mieszka aż 70,6 % wyznawców luteranizmu, 3,2 % muzułmanów oraz 3 % katolików¹¹. W Danii statystyka prezentuje się podobnie, jeśli chodzi o liczbę i następowanie po sobie tych samych grup religijnych: 74,7 % to luteranie, 5,5 % to muzułmanie oraz 19,8 % – katolicy, żydzi, prawosławni, buddyści i chrześcijanie innych denominacji¹². Tak samo w Szwecji zarejestrowani (co nie oznacza autentycznego uczestnictwa w nabożeństwach czy wiary) luteranie stanowią aż 60,2 %, a inni wierzący (katolicy, prawosławni, muzułmanie, żydzi, buddyści) – 8,5 %¹³.

Szwecja przechodzi obecnie zmiany społeczne w związku z dużym napływem migrantów z państw Maghrebu. Dotyczy to także Danii, choć w mniejszym stopniu. Co się zaś tyczy Norwegii, to ta nie zgodziła się na przyjęcie migrantów, pomimo licznych apeli części społeczeństwa oraz grup politycznych¹⁴. Co ciekawe z punktu widzenia komparatystyki, religia w Skandynawii jest głównie domeną migrantów, pracowników sezonowych, uchodźców, którzy zapelniają, a niejako tworzą na nowo, grupy religijne w swoich nowych miejscach pobytu. Stąd choć omawiane trzy państwa są wysoce zsekularyzowane, to nie

¹¹ CIA, Norway: <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/norway/#people-and-society> (dostęp: 14.6.2021 r.).

¹² CIA, Denmark: <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/denmark/#people-and-society> (dostęp: 14.6.2021 r.).

¹³ CIA, Sweden: <https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/sweden/#people-and-society> (dostęp: 14.6.2021 r.).

¹⁴ Najlepszym przykładem jest tutaj kampania „500 er ikke nok” (nor. 500 nie wystarczy): *H. Birkevold*, 50.000 er ikke nok!, Stavanger Aftenblad z 15.8.2020 r., <https://www.aftenbladet.no/meninger/kommentar/i/rgLzmmw/50000-er-ikke-nok> (dostęp: 14.6.2021 r.).

można mówić o nich jako o państwach niereligijnych. Wiara, a raczej religia i przywiązanie do towarzyszącej jej tradycji, w tym rytuałów, jest widoczne w społeczeństwie, właśnie wśród migrantów. Kultywowanie religijności nie występuje bowiem wyłącznie w środowiskach migrantów, ale także w rodzinach międzykulturowych, co przekłada się na stały udział etnicznych Skandynawów w sprawowaniu kultu religijnego¹⁵.

Sekularyzację (laicyzację) można określić jako zjawisko składające się z 3 funkcji: redukcji religii jako zjawiska społecznego (zanikanie religii w społeczeństwie, zarówno w sferze publicznej jak i prywatnej), przydzieleniu religii jasno zdefiniowanego, najczęściej w formie ustawy parlamentarnej, miejsca w społeczeństwie, a także nadania o wiele niższej wagi tradycyjnej formie i powagi religii oraz jej celebrowania w społeczeństwie¹⁶.

Narody Norwegii, Szwecji czy Danii są dalece zlaicyzowane, nie identyfikują się z wcześniej wyznawanymi wartościami chrześcijańskimi. Model rodziny bynajmniej nie jest klasycznym, jądrowym modelem, gdzie biologiczni rodzice wychowują własne dzieci. Nie jest niczym niezwykłym życie w kilku związkach kohabitacyjnych przez okres dorosłego życia, posiadanie potomstwa z dwoma lub więcej partnerami, przy wzięciu pod uwagę, że partner posiada również dzieci z poprzedniego związku lub związków. Społeczeństwo Skandynawii charakteryzuje się mnogością tzw. rodzin „patchworkowych”, które zostały zrekonstruowane po rozwiązaniu poprzedniego związku jednego czy dwóch partnerów.

Badania *European Social Survey* ukazują Skandynawię jako najbardziej świecki region świata, przy czym to właśnie tożsamość (narodowa, kulturowa, religijna) jest kształtowana przez pochodzenie rodzinne i kontekst społeczny. Imigranci drugiego pokolenia są bardziej świeccy niż pierwsi, ale bardziej religijni niż ich rodzimi (norwescy, szwedzcy czy duńscy) rówieśnicy. Dodatkowo osoby z jednym rodzicem imigrantem i jednym rodzimym rodzicem rzadziej identyfikują się z religią niż inne grupy. Ponadto obserwuje się jednoznacznie

¹⁵ Sweden.se, Religion in Sweden: <https://sweden.se/society/10-fundamentals-of-religion-in-sweden/#> (dostęp: 14.6.2021 r.).

¹⁶ K. Yanagawa, Introductory thesis: Beyond the 'secularization' theories, JOS 1987, Nr 26, s. 1–4.

negatywny związek między czasem pobytu a religijnością wśród imigrantów w pierwszym pokoleniu¹⁷.

IV. Praworządność najwyższą wartością społeczną

System prawny w skandynawskich państwach odzwierciedla wartości wyznawane przez społeczeństwo, jego kulturę prawną. Ta opiera się zaś na altruizmie, solidarności i partnerstwie, zarówno na linii obywatela-obywatel, jak i obywatel-państwo. Oprócz umiejętnej polityki gospodarczej, wykorzystaniu kapitału ludzkiego oraz bogactw naturalnych (jak wydobycie ropy w Morzu Norweskim), Skandynawowie przestrzegają kodeksu moralnego także w świecie biznesu. Norwegia, Szwecja i Dania przodują w rankingach społecznej odpowiedzialności biznesu (tzw. CSR, *Corporate Social Responsibility*)¹⁸. Działalność przedsiębiorstw norweskich, szwedzkich czy duńskich jest transparentna, prospołeczna, nieskorumpowana, a zatem rzetelna i przy tym wysoce produktywna¹⁹. Należy jeszcze raz podkreślić tutaj, iż oprócz sprawnie funkcjonującego aparatu państwowego, w tym regulacji prawnych, zasady postępowania są przede wszystkim umocowane wewnątrz społeczeństwa, widoczne w sposobie działania obywateli. Należy zatem stwierdzić, iż kultura prawna Skandynawii jest niezwykle wysoka, gdzie pożądane przez państwo zachowania są nie tyle nakazem prawa, ale przejawem kultury społeczeństwa.

To samo dotyczy naczelnej zasady demokratycznego państwa prawa – praworządności, w której mieści się zasada rzetelnego procesu sądowego. Praworządność nie posiada definicji prawnej, nie jest ujęta w formie normy prawnej z enumeratywnie wymienionymi warunkami czy przesłankami jej występowania. Zasady demokratycznego państwa prawa są wysoce cenione przez

¹⁷ I. Kasselstrand, S. Mahmoudi, Secularization among immigrants in Scandinavia, *passim*.

¹⁸ R. Strand, R. Edward Freeman & K. Hockerts, Corporate Social Responsibility and Sustainability in Scandinavia: An Overview, *JBE* 2015, Nr 127, s. 1–15.

¹⁹ P. Kofta, Norwegia udowadnia, że kapitalizm nie musi być pazerny, *Gazeta Prawna* z 3.3.2018 r., <https://kultura.gazetaprawna.pl/artykuly/1108265,norweska-droga-do-bogactwa.html> (dostęp: 14.6.2021 r.).

społeczeństwa norweskie, szwedzkie i duńskie. Te trzy monarchie konstytucyjne przybrały ustrój demokratyczny oparty na wartościach humanistycznych, takich jak wolność, równość i szacunek dla jednostki. Interesującym w tym kontekście jest spadek znaczenia wartości chrześcijańskich, na których wszak zbudowano kulturę państw Europy, w tym Skandynawii.

Praworządność (nor. *rettssikkerhet*) oraz państwo prawa (nor. *rettsstat*) to terminy stosowane synonimicznie również w porządku prawnym Norwegii²⁰. Zapisy konstytucji Królestwa Norwegii²¹ powołują się na tę zasadę w odniesieniu do legalności władzy i organów administracji publicznej (§ 113), do jawności dokumentów administracyjnych (§ 98), do zasady kontrydiktoryjności, która stanowi, iż wszystkie strony zaangażowane w sprawę muszą zabrać głos przed podjęciem decyzji, a także wolności i niezawisłości sądów (§ 95), w ramach której wyznacza się także zasadę rzetelności oraz jawności rozprawy sądowej²² (tamże), domniemania niewinności (§ 96), niemożliwości skazania bez podstawy prawnej oraz wyroku (tamże), zasady *lex retro non agit* (§ 97), a także równości wszystkich wobec prawa (§ 98).

Szwedzki odpowiednik to *rättsstat*, a zatem państwo prawa, które ustanawia określony porządek prawny i stosuje go bezstronnie względem swoich obywateli oraz organów państwowych działających w sposób transparentny i rzetelny. Praworządność ma zastosowanie do relacji między władzami krajowymi (rządem i innymi częściami władzy wykonawczej na różnych szczeblach, a także sądownictwem) a obywatelami, osobami zamieszkującymi w kraju z innym niż szwedzkie obywatelstwem oraz tzw. bezpaństwowcami, a także innymi podmiotami prywatnymi, w tym stowarzyszeniami i przedsiębiorstwami. Dotyczy to spraw karnych (np. traktowania podejrzanych o popełnienie przestępstwa), cywilnych (np. relacji między partnerami przedsiębiorstwa czy w stosunku pracy), ale także administracyjnych (jak sposób ustalania i pobierania podatków).²³ Słowem często powtarzanym w literaturze traktującej o szwedzkim systemie prawnym jest „bezstronność” czy „bezwarunkowość”. Opisując szwedzki

²⁰ SLN: <https://snl.no/rettssikkerhet> (dostęp: 14.6.2021 r.).

²¹ Kongeriket Noregs grunnlov LOV-1814-05-17.

²² Co do zasady.

²³ The Raoul Wallenberg Institute of Human Rights and Humanitarian Law & The Hague Institute for the Internationalisation of Law, *Rättsstaten: En handledning för politiker*, 2012.

typ państwa dobrobytu, o cechach wybitnie socjaldemokratycznych, należy odnieść się właśnie w pierwszej kolejności do wszechstronności oddziaływania państwa na życie jednostki. Obserwuje się tutaj bardzo duży zakres ingerencji państwa w sprawy socjalne. Wiąże się z tym „niemal bezwarunkowe prawo obywateli do bezpieczeństwa socjalnego i godziwego standardu życia poprzez częściowe oddzielenie standardu życia od warunków rynkowych (dekomodifikacja)”²⁴. Dlatego także w modelu szwedzkim, rzetelność działania organów państwowych, w tym sądowych, jest tak istotne, a wymagane nie tylko przepisami prawa, ale przede wszystkim kanonem wartości funkcjonujących w sposób niepisany.

Wreszcie Dania także plasuje zasadę praworządności na najwyższej pozycji jako wartość chroniona, opierając na niej cały system prawny jeszcze od czasów zakończenia Unii Kalmarskiej w 1536 r.²⁵ Ma to niebagatelne znaczenie, gdyż kilka wieków pod rządami tej samej rodziny monarszej (rezydującej *nomen omen* w Kopenhadze) wiązało się z ukształtowaniem wspólnej kultury Skandynawów, w tym kultury prawnej, przenikaniem się języka, w tym języka prawnego, a także oddziaływaniem znaczących wówczas wartości ewangelickich na społeczeństwa norweskie, szwedzkie i duńskie. To właśnie współczesne porządki prawne tych trzech niezależnych od siebie państw są niezwykle zbliżone do siebie, a rozwiązania prawne, jak i instrumenty czy kultura prawna niemalże się pokrywają. Państwa skandynawskie rozumieją zatem podobnie, aby nie powiedzieć w sposób jednakowy, rządy prawa (duń. *lovregel*) czy praworządność (duń. *retstilstand*).²⁶ Rządy oparte na poszanowaniu wartości demokratycznych, równości wszystkich względem prawa, transparentności i rzetelności działania organów państwowych powtarzają się w debacie publicznej, stanowią punkt odniesienia do artykułów naukowych.

²⁴ D. Kościwicz, Kulturowe wartości szwedzkiego państwa dobrobytu w świetle wybranych typologii kultury, SiE 2014, Nr 2, za: M. Księżopolski, Polska polityka społeczna na tle modeli występujących w Europie, w: Europa socjalna. Iluzja czy rzeczywistość? (red. W. Anioł, M. Duszczyk, P.W. Zawadzki), Warszawa 2011, s. 264.

²⁵ Unia Kalmarska trwała w latach 1397–1523, kiedy to Norwegia, Dania i Szwecja znalazły się w unii personalnej, pod wspólnym panowaniem monarchy duńskiego. W 1523 r. natomiast zgromadzenie szwedzkich stanów ogłosiło *Gustawa Wazę* królem, a tym samym ostatecznie zerwano unię kalmarską z Danią i Norwegią. Norwegia pozostała nadal pod panowaniem Duńczyków aż do 1814 r.

²⁶ S. Iuul, *Lov og ret i Danmark*, København 1969, s. 25.

W duńskim systemie prawnym podkreśla się dodatkowo zasadę prawa do sprawiedliwego i rzetelnego procesu sądowego przed niezależnymi sędziami, a także zasadę domniemania niewinności. Na tle innych państw Skandynawii czy Europy nie jest to bynajmniej *novum*. Natomiast widoczna jest oficjalna, tj. formalna, chęć zapewnienia ochrony prawnej osobom, które zgłaszają łamanie praw człowieka, co dotyczy przede wszystkim uchodźców, mniejszości narodowych, etnicznych czy seksualnych²⁷. Jak już wskazano we wcześniejszym fragmencie analizy, państwa Skandynawii są wysoce zlaicyzowane, prezentują w przeważającej mierze światopogląd liberalny, stąd nie powinno dziwić skierowanie postępowań legislacyjnych w kierunku ochrony praw człowieka, zwłaszcza względem osób identyfikujących się jako mniejszości seksualne, a także poparciem ruchów aborcyjnych czy wprowadzeniem małżeństw jednopłciowych (2012 r. w Danii, 2009 r. w Norwegii i Szwecji).

Jednak międzynarodowi obserwatorzy z *Amnesty International*²⁸ czy *Human Rights Watch*²⁹ na czele informują o pewniej niespójności pomiędzy deklarowanymi wartościami, a ich aktywną (jednoznaczną i wiążącą) ochroną na arenie międzynarodowej. Kraje skandynawskie z dumą wyrażają swoje niezachwiane zaangażowanie na rzecz praw człowieka jako priorytetu w polityce zagranicznej. Jednak w praktyce okazują się one niekonsekwentne. Szwecja zapoczątkowała feministyczną politykę zagraniczną jeszcze w 2014 r. Nie miało to jednak żadnego odzwierciedlenia w prowadzonej dyplomacji, zwłaszcza względem krajów, w których dochodzi do poważnych naruszeń praw kobiet i dziewczynek. Dania także nie kierowała się tymi priorytetami, ale interesem w poszczególnych krajach. Norwegia, o której mówi się, że posiada tradycję dyskretnego udziału w mediacjach pokojowych, unika publicznego odżegnania się od współpracy międzynarodowej z krajami, w których dochodzi do jawnego łamania praw człowieka. A wszak biorąc pod uwagę ogromny potencjał międzynarodowy,

²⁷ Por. Danish Institute for Human Rights, Rule of law, <https://www.humanrights.dk/our-work/rule-of-law> (dostęp: 14.6.2021 r.); European Network of National Human Rights Institutions, The Danish Institute for Human Rights, <http://ennhri.org/our-members/denmark/> (dostęp: 14.6.2021 r.).

²⁸ Zob. raporty dotyczące stanu ochrony praw człowieka w poszczególnych państwach, <https://www.amnesty.org/en/countries/europe-and-central-asia/denmark/report-denmark/> (dostęp: 14.6.2021 r.).

²⁹ B.S. Ugarte, A Nordic Come Back on Human rights (20.7.2020 r.), <https://www.hrw.org/news/2020/07/10/nordic-comeback-human-rights> (dostęp: 14.6.2021 r.).

kontakty gospodarcze, kapitał finansowy, jakim dysponuje Norwegia, Szwecja i Dania, państwa te mogłyby stać się światowym liderem w formalnym wskazywaniu i potępieniu nadużyć praw człowieka, a także przewodzić międzynarodowym wysiłkom na rzecz kontroli praw człowieka oraz praworządności w poszczególnych krajach.

V. Wnioski

Model kultury prawnej i jej systemu prawnokulturowej w Europie Północnej (Skandynawii) zdecydowanie wyróżnia się nie tylko na tle innych państw europejskich, ale i na poziomie globalnym. Królestwo Norwegii, Królestwo Danii i Królestwo Szwecji są silnie skoncentrowane na naczelnej zasadzie demokratycznego państwa prawa – praworządności, w której mieści się zasada rzetelnego procesu sądowego. Właśnie owa transparentność i rzetelność działania organów państwowych jest wysoce istotna dla społeczeństwa nordyckiego, co wiąże się z ich wartościami opartymi na wspólnocie, dobrej wierze, opiekuńczości oraz egalitaryzmowi. Zaufanie obywateli w słuszość działań władzy jest jednym z najsilniejszych na świecie, co dobitnie pokazał przykład ostatnich miesięcy podczas epidemii SARS-CoV-2.

Zasada rzetelności procesu sądowego jest, owszem, skodyfikowana już w najwyższym w hierarchii źródle prawa – ustawie zasadniczej wszystkich trzech omawianych państw. Jednak tak istotne jest zrozumienie, iż doniosłość i nadrzędność tejże reguły w ramach zasady praworządności nie wypływa z normy nakazanej przez prawo. Doktryna rzetelności pochodzi właśnie pochodzi od społeczeństwa skandynawskiego, jego wypracowanej i kultywowanej po dziś dzień specyficznej kultury prawnej, swoistych wartości, które pozostają niezmiennie pomimo różnych kolei losu, a teraz i licznym falom migrantów oraz uchodźców, którzy starają się albo zasymilować, albo narzucić swoją kulturę, w tym kulturę prawną. Norwegowie, Duńczycy i Szwedzi wytworzyli model funkcjonowania państwa, jego instytucji, rozwoju gospodarki oraz opieki socjalnej, który nazywany został modelowym. To na tym modelu wzorują albo starają się wzorować, inne państwa, także za innych niż Europa kontynentach. Jednak istotne jest tutaj zrozumienie trzonu społecznego, tychże wartości

kulturowo-prawnych jakie stanowią dla Skandynawów dobro nadrzędne, jakie ogół obywateli, dany narodu rozumie i wierzy w ich wartość nadrzędną, dlatego też wymagają takie, a nie inne wartości specjalnej ochrony w postaci unormowania ich w formie prawa. Ze znajomością kultury, historii, podejścia do religii oraz filozofii, a także współczesnych warunków bytowych Norwegów, Duńczyków i Szwedów możliwe jest zrozumienie, jak ważna (najważniejsza) jest zasada praworządności, w tym zasada rzetelności procesu sądowego, i dlatego jest ona integralną częścią porządku prawno-społecznego, której nikt nie ważyłby się kwestionować.

Rozdział 5

Rzetelny proces sądowy w państwach iberoamerykańskich

Marta Zuzanna Osuchowska*

I. Analiza standardów tzw. rzetelnego procesu sądowego w państwach iberoamerykańskich

Institucja rzetelnego procesu sądowego jest mechanizmem obronnym przed nadużyciami lub niedopatrzzeniami ze strony organów sprawujących wymiar sprawiedliwości. Ten instrument prawny i sądowy pozwala uczestnikom procesu podnosić w swojej obronie zarzut, że wskazana procedura nie została przeprowadzona zgodnie z ustanowioną normą lub że ich prawa podstawowe nie zostały zagwarantowane. Podobnie, może służyć jako źródło kontroli działalności podmiotów sądowych przed jakąkolwiek stronniczością, zaniechaniem, nadużyciem lub subiektywną decyzją, która wpływa na ich dostęp do wymiaru sprawiedliwości lub samo wyrokowanie. Podstawą wspomnianej instytucji jest dokonywanie czynności procesowych zgodnie z zasadą legalności, czyli na podstawie ustaw, które zostały wydane przez kompetentną władzę i które posiadają legitymację demokratyczną ze względu na ich suwerenne źródło.

* Dr hab. *Marta Zuzanna Osuchowska* – Katedra Prawa Wyznaniowego i Konkordatowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0001-9950-7458. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w państwach iberoamerykańskich” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

Jednak wiązanie rzetelnego procesu z zasadą legalności jest uproszczoną wizją tego, co składa się na tę instytucję prawną. Może się bowiem zdarzyć, że pomimo należytego przestrzegania procedur normatywnych, wyrok nie jest sprawiedliwy w ocenie gwarancji przysługujących stronie¹.

Rzetelny proces obejmuje szeroki wachlarz praw, zasad i gwarancji, których główną cechą charakterystyczną jest to, że przynależą one do człowieka jako istoty ludzkiej. Dlatego też zakres przedmiotowy rzetelnego procesu jest bardzo szeroki i nie należy rozpatrywać go tylko w ramach przepisów w krajach, które włączyły go wprost do swoich systemów prawnych, ale także trzeba uwzględnić regulacje znajdujące się w normach ponadustawowych, w tym zwłaszcza konstytucjach i aktach dotyczących ochrony praw człowieka w systemach regionalnych i uniwersalnym².

Każdy kraj dostosowuje akty prawa międzynarodowego do swoich wymagań, z mniej lub bardziej szczegółowymi regulacjami normatywnymi. Działania rozpatrywane w kontekście rzetelnego procesu przybierają także uniwersalne ramy, choć nie należy stosować w stosunku do niego jednakowego wzorca dla każdego kraju, gdyż powiązanie tej instytucji z gwarancjami praw człowieka daje podstawy do uwzględnienia marginesu swobody oceny. Trzeba podkreślić, że rzetelny proces ma zastosowanie zarówno do postępowania administracyjnego, jak i sądowego. Jest zatem podstawowym prawem człowieka, który dąży do poszanowania i godności osób na każdym etapie mogących powstać sytuacji prawnych. Zawiera prawa, gwarancje i zasady o konstytucyjnej transcendencji. Istnieją międzynarodowe parametry dotyczące rzetelnego procesu uznające go

¹ A.R. Saro, C.M. Rosales, La experiencia del debido proceso en la Corte Constitucional Colombiana, DPI 2019, Nr 14, s. 79–106.

² Rzetelny proces to szereg zasad i gwarancji procesowych, które można ująć w prawa mające zastosowanie w każdym postępowaniu i w odniesieniu do każdego uczestnika przed organem o charakterze sądowniczym oraz prawa stanowiące dalsze gwarancje oskarżonego w postępowaniu karnym. Analiza aktów prawa międzynarodowego prowadzi do wniosku, że prawo do rzetelnego procesu obejmuje swym zakresem przede wszystkim: 1) prawo do rozpoznania sporu przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd, 2) prawo do procesu legalnego, zgodnego z podstawowymi zasadami sprawiedliwości, 3) prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, 4) zasadę równości stron postępowania, 5) zasadę jawności postępowania, 6) prawo dostępu do sądu, w tym prawo do bezpłatnej pomocy prawnej, prawo do korzystania z tłumacza, 7) zasadę dwuinstancyjności, 8) na gruncie prawa karnego – zasadę domniemania niewinności, 9) zakaz powtórnego karania za ten sam czyn, szerzej: J. Pałatyńska, Prawo do rzetelnego procesu, w: Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy (red. L. Koba, W. Waclawczyk), Warszawa 2009, *passim*.

za podstawowe prawo człowieka, którego celem jest poszanowanie godności osób na każdym etapie postępowań prawnych, które mogą się pojawić. Zalicza się do niego prawa, gwarancje i zasady o znaczeniu konstytucyjnym. Obejmuje ono szereg zasad i uprawnień procesowych, które dają gwarancję uznania pozostałych praw i wolności jednostki. Jako prawo człowieka, rzetelny proces jest określony w międzynarodowych instrumentach prawnych o istotnym znaczeniu dla osiągnięcia celów nie tylko wynikających bezpośrednio z gwarancji procesowych, ale także wielu innych praw³. Jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego procesu jest niezawisłość sądów, która musi być zapewniona przez istnienie niezależnych i bezstronnych trybunałów. Stanowi to podstawę systemu sędziowskiego gwarantującego prawa człowieka w pełnej zgodności z międzynarodowym prawem praw człowieka⁴.

Powszechnie przyjmuje się, że koncepcja prawa do rzetelnego procesu czerpie z idei *due process of law*⁵, która nawiązuje do reguł prowadzenia postępowania przed sądem oraz *fair trial*⁶ będącego gwarancją procesową stron

³ E.G. Sánchez García, Reflexiones sobre el debido proceso en las Constituciones de América Latina, CP 2020, Nr 64, s. 43–51.

⁴ A. Medina-Cuenca, E. Salcedo-Ortega, O. Huertas-Díaz, Debido proceso e independencia judicial en América Latina, Derecho y políticas públicas, Dixi 2017, Nr 26, s. 37–56.

⁵ Jej początki sięgają instytucji *law of land* z Wielkiej Karty Swobód z 1215 r., w której król Jan bez Ziemi zagwarantował angielskim feudałom nienaruszalność wolności i praw bez uprzedniego wydania wyroku znajdującego umocowanie w prawie. Rozwój tej gwarancji nastąpił w XIV w. za czasów króla Edwarda III, który wprowadził na stałe do terminologii prawniczej konstrukcję *due process of law*. Dalsze zmiany postępowały wraz z przyjęciem Konstytucji Stanów Zjednoczonych oraz rozwojem orzecznictwa amerykańskiego Sądu Najwyższego. W obszarze prawa kontynentalnego upatruje się podstaw rzetelnego procesu już w prawie rzymskim, choć przyjmuje się oficjalnie, że dopiero postulaty Rewolucji Francuskiej doprowadziły do jego urzeczywistnienia. Z formalnym rozwojem instytucji rzetelnego procesu mamy do czynienia wraz z upowszechnieniem idei praw człowieka, który nastąpił po II wojnie światowej. Wówczas to bezspornie uznano go za jedno z praw podstawowych, które zgodnie z doktryną praw człowieka zaliczono nawet do tzw. pierwszej generacji.

⁶ Źródło prawa do rzetelnego procesu sądowego (ang. *fair trial*) wchodzi w skład wspólnej dla wielu systemów prawnych zasady rządów prawa, zwanej też czasami zasadą praworządności (ang. *rule of law*, niem. *Rechtsstaatsprinzip*, franc. *État de droit*). Zob. Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy (red. L. Koba, W. Waclawczyk), Warszawa 2009, s. 212. Na temat samej zasady *fair trial* por. K. Marszał, Proces karny, Warszawa 1992, s. 74; S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2008, s. 332; M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, Prawo do sądu, w: Prawa i wolności I i II generacji (red. A. Florczak, B. Bolechów), Toruń 2007, s. 115 i n.

postępowania w systemie *common law*⁷. Prawo do rzetelnego procesu i sprawiedliwego procesu sądowego zostało szeroko rozwinięte na poziomie krajowym i międzynarodowym. System praw człowieka międzyamerykański, ONZ, europejski i afrykański zawierają prawo do rzetelnego procesu w swoich normach, a odpowiednie sądy rozwinęły jego interpretację, zakres i treść⁸.

W obszarze prawa międzynarodowego pierwszy akt prawny dotyczące materii ochrony praw człowieka, mający charakter uniwersalny, w którym to również uwzględniono gwarancje rzetelnego procesu to Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r.⁹ W obszarze hemisfery zachodniej Amerykańska Konwencja o Prawach i Obowiązках Człowieka z 1948 r. traktuje należyty proces jako prawo do sprawiedliwości¹⁰. W dalszej kolejności, wraz z przyjmowaniem paktów międzynarodowych, dokonywano uszczegółowienia gwarancji procesowych. Stąd regulacje w MPPOiP¹¹ oraz regionalnym systemie Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z 1969 r., czyli *Pacie z San José de Costa Rica* (dalej: AKPC)¹². Na gruncie międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka

⁷ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, *passim*.

⁸ A. *Del Campo*, El derecho al debido proceso y a un juicio justo en el sistema interamericano de derechos humanos, w: *Derechos humanos y juicio justo*, Red Interamericana de Gobernabilidad y Derechos Humanos Colegio de las Américas, COLAM Organización Interamericana Universitaria (red. C. *Nash Rojas*, I. *Mujica Torres*), Lima 2010, s. 213–214.

⁹ Art. 10: „Każda osoba jest uprawniona, na warunkach pełnej równości, by jej sprawa była sprawiedliwie i publicznie rozpatrzona przez niezawisły i bezstronny sąd, który zadecyduje o jej prawach i obowiązkach albo o zasadności jakiegokolwiek oskarżenia w sprawie karnej skierowanej przeciwko niej”, zaś w art. 8 wspomniane prawo nawiązuje wprost do praw człowieka: „Każdy ma prawo do skutecznego środka odwoławczego przez właściwe sądy krajowe od aktów naruszających prawa podstawowe przyznane mu przez konstytucję lub ustawę”.

¹⁰ Art. XVIII: „Każda osoba może zwrócić się do sądu w celu zapewnienia poszanowania jej praw. Powinna być również dostępna prosta i krótka procedura, dzięki której sądy będą chronić ją przed aktami władzy, które, ze szkodą dla niej, naruszają podstawowe prawa konstytucyjne”.

¹¹ Art. 14 ust. 1 *in capito*: „Każda osoba może zwrócić się do sądu w celu zapewnienia poszanowania jej praw. Powinna być również dostępna prosta i krótka procedura, dzięki której sądy będą chronić ją przed aktami władzy, które, ze szkodą dla niej, naruszają podstawowe prawa konstytucyjne”.

¹² Art. 18 ust. 1: „Każda osoba ma prawo do rozpatrzenia, z zachowaniem stosownych gwarancji i w rozsądnym czasie, przez właściwy, niezawisły i bezstronny trybunał ustanowiony wcześniej prawem, sprawy co do zasadności wysuwanego przeciwko niej wszelkiego oskarżenia o charakterze karnym lub co do określenia jej praw i obowiązków o charakterze cywilnym, pracowniczym, skarbowym lub jakimkolwiek innym”; art. 25:

zasada rzetelnego procesu ze względu na znaczenie, jakie ma dla ochrony pozostałych praw i wolności, uznawana jest za równorzędną z pozostałymi prawami człowieka, stąd powinna podlegać takiej samej ochronie¹³. Powyższe akty prawne również obowiązują w państwach iberoamerykańskich, bowiem kraje te przestrzegają międzynarodowych zobowiązań w obszarze praw człowieka w kontekście pozostawiania stroną traktatów. W krajowych porządkach prawnych regulacje odnoszące się do rzetelnego procesu znajdują się najczęściej w ustawach zasadniczych. Nie inaczej jest w państwach iberoamerykańskich. Minimum gwarancji pozwala każdej osobie zwrócić się do sądu w celu dochodzenia swoich praw. Podobnie, musi mieć ona dostęp do prostej i krótkiej procedury, dzięki której wymiar sprawiedliwości ochroni ją przed aktami władzy naruszającymi którekolwiek z praw podstawowych zapisanych w konstytucji.

W szczególności system międzyamerykański poświęca istotną część swojej pracy na rozwój prawa do rzetelnego procesu. Wszystkie sprawy, które są przedmiotem badań przez Międzyamerykańską Komisję Praw Człowieka (dalej: MKPC) i Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka (dalej: MTPC), dotyczą w ten czy inny sposób, bezpośrednio lub pośrednio, norm wskazujących na to prawo. Jest to logiczne, biorąc pod uwagę uzupełniający charakter międzynarodowych systemów ochrony praw człowieka i podstawowy wymóg wyczerpania krajowych środków odwoławczych w celu uzyskania dostępu do nich¹⁴.

Prawo do rzetelnego procesu sądowego jest jednym z najczęściej naruszanych praw człowieka przez państwa i równie często sposobem ponoszenia odpowiedzialności międzynarodowej przez podmioty sprawujące wymiar

„1. Każda osoba ma prawo do zwyczajnego i niezwłocznego zwrócenia się, lub jakiegokolwiek innego skutecznego odwołania się, do właściwego sądu lub trybunału o ochronę przeciwko czynom naruszającym jej podstawowe prawa uznane w konstytucji lub przez prawa danego państwa bądź w niniejszej Konwencji, nawet gdyby takie naruszenie było popełnione przez osoby działające w związku z wykonywaniem ich obowiązków urzędowych. 2. Państwa-Strony podejmują się: a) zapewnić, że prawa każdej osoby wnoszącej takie odwołanie będą określone przez właściwą władzę, zgodnie z systemem prawnym państwa; b) rozwijać możliwość sądowych środków odwoławczych; oraz c) zapewnić, że właściwe władze wyegzekwują takie odwołania, jeżeli zostały one uwzględnione”;

odpowiednio: La Convención Americana de Derechos Humanos y su proyección en el Derecho argentino (red. E.M. Alonso Regueira), Buenos Aires 2012, s. 127–166, 443–462.

¹³ J. Kociubiński, Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu jako element prawa do rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, NKPK 2011, Nr 27, s. 127–128.

¹⁴ A. Del Campo, El derecho al debido proceso, s. 213–215.

sprawiedliwości. Dzieje się tak dlatego, że rzetelny proces, lub jak to nazywa MTPC, prawo do obrony proceduralnej (hiszp. *el derecho de defensa procesal*), jest gwarancją, która musi być obecna we wszystkich rodzajach postępowań, nie tylko karnym, ale także w cywilnym, administracyjnym i każdym innym. Zmierza ono do potwierdzenia legalności i prawidłowego stosowania ustaw w ramach minimalnego poszanowania godności ludzkiej w ramach każdego rodzaju procesu¹⁵.

Zasadne jest zwrócenie największej uwagi na prawo do rzetelnego procesu w procedurze karnej, bowiem stosowane w nim środki dochodzenia w sprawie czynów przestępczych mają na celu zagwarantowanie wyników tego postępowania. Zatem dla zachowania jego wartości dowodowej można ustanowić pewne ograniczenia wolności oskarżonego, ale w ramach określonych wcześniej przez ustawę i zawsze z uwzględnieniem poszanowania prawa do wolności opartego na zasadzie domniemania niewinności. Powyższe cele uzasadniają ustanowienie w odniesieniu do postępowania karnego szeregu szerszych gwarancji niż w przypadku innych rodzajów postępowań, w których ze względu na swój odmienny charakter nie miałyby one zastosowania. Państwa-strony AKPC mają międzynarodowy obowiązek przestrzegania tych zasad dotyczących rzetelnego procesu, ponieważ stanowią one normy samowykonalne, tzn. zostały włączone do prawa krajowego. Natomiast w sytuacji, gdy państwa te nie ustanowiły jeszcze minimalnych gwarancji w swoim ustawodawstwie krajowym, mają one międzynarodowe zobowiązanie do „przyjęcia, zgodnie ze swoimi procesami konstytucyjnymi i postanowieniami Konwencji, takich środków ustawodawczych lub innych, jakie mogą być konieczne do urzeczywistnienia tych praw i wolności”¹⁶. Znaczenie AKPC dla systemu międzyamerykańskiego zobowiązuje państwa-strony do tego, aby nie była ona czystą fikcją ideologiczną, normą programową czy nawet konwencją nominalną, a realnym prawem stosowanym w praktyce. Powstaje więc potrzeba międzyamerykańskiej jurysdykcji obowiązkowego przestrzegania prawa, zgodnie z którą państwa

¹⁵ Corte I.D.H., Caso Genie Lacayo, Sentencia de 29 de enero de 1997, párr. 74.

¹⁶ Art. 2 ust. 1: „W sytuacji, gdy korzystanie z któregośkolwiek z praw lub wolności, o których mowa w Artykule 1, nie jest jeszcze zapewnione ustawowymi lub innymi postanowieniami, Państwa-Strony podejmują się przyjmując, zgodnie z własnymi trybami konstytucyjnymi oraz postanowieniami niniejszej Konwencji, takie środki ustawodawcze lub inne, które mogą być konieczne w celu realizacji tych praw i wolności”.

muszą respektować zobowiązania z obszaru praw człowieka i dostosować do nich swoje ustawodawstwo wewnętrzne. Zaniechanie tego czyni z nich bowiem potencjalnych naruszcycieli ogólnych zobowiązań międzynarodowych¹⁷.

W obszarze prawa karnego gwarancje rzetelnego procesu stanowią największe wyzwanie, ponieważ legitymizuje on środki przymusu osobistego, które ograniczają wolność oskarżonego. Fundamentalne znaczenie w tej dziedzinie ma fakt, że międzynarodowe akty dotyczące praw człowieka uznają sprawiedliwy proces za prawo człowieka i – oprócz jego ogólnego stwierdzenia – zapewniają szereg lub systemy gwarancji na rzecz osoby pozbawionej wolności i oskarżonego w ogóle, które niekoniecznie są uwzględnione w konstytucjach krajowych. Te traktaty międzynarodowe są wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego dla państw będących ich stronami, niezależnie od hierarchii konstytucyjnej, jaką każde z nich im przypisuje. Ich zaletą jest to, że opierają się na podstawowym postulacie ochrony godności ludzkiej oraz rozszerzają i wzbo-gacają gwarancje już zapisane w systemach konstytucyjnych. Innymi słowy, zasady, na których opiera się rzetelny proces sądowy, mają dwojaki charakter: z jednej strony stanowią gwarancję właściwego funkcjonowania sądownictwa, a z drugiej strony wiążą się z poszanowaniem innych praw podstawowych. Zatem oskarżony musi być uważany i traktowany z szacunkiem należnym jego godności jako człowieka i jako główny podmiot, a nie drugorzędny przedmiot stosunku procesowego. W odniesieniu do zasad ustanowionych przez AKPC, państwa mają obowiązek ich stosowania i rozwijania, co MTPC zaczął już czynić w swoich pierwszych orzeczeniach w sprawach o naruszenie zasad rzetelnego procesu sądowego¹⁸.

MTPC wypracował zróżnicowane i wartościowe orzecznictwo w zakresie rzetelnego procesu¹⁹. Kryteria w nim zawarte w coraz większym stopniu

¹⁷ V.M. Rodríguez Rescia, *El debido proceso legal y la Convención Americana Sobre Derechos Humanos*, w: *Liber Amicorum*. Héctor Fix-Zamudio, Secretaría de la Corte Interamericana de Derechos Humanos, San José 1998, t. II, s. 1296–1297; *tenże*, *El debido proceso legal y la Convención Americana Sobre Derechos Humanos*, RFCJP 1998, Nr 110, s. 316–371.

¹⁸ *Tamże*, s. 1327–1328, 316–371.

¹⁹ Spośród orzeczeń Trybunału warto przytoczyć to wydane w sprawie *López Álvarez p. Hondurasowi* z 2006 r., które dotyczyło kilku podstawowych kwestii związanych z rzetelnym procesem, w szczególności z procesem karnym. Opinia sędziego *García Ramírez*a wyjaśniła i rozwinęła elementy składowe rzetelnego procesu, które zostały omówione w wyroku, podkreśliła związek pomiędzy różnymi minimalnymi gwarancjami

wykraczają poza sprawy wnoszone do MTPC i są przenoszone do ustawodawstwa, orzecznictwa i praktyki państw-stron Paktu z San José, zwłaszcza tych, które przyjęły sporną jurysdykcję MTPC. Biorąc pod uwagę szeroką akceptację tego dokumentu w ustawodawstwie krajowym oraz rolę MTPC jako interpretatora AKPC, orzecznictwo stanowi główny wkład w konstruowanie systemu wymiaru sprawiedliwości międzyamerykańskiej. Działalności MTPC nie można ograniczać wyłącznie do rozstrzygnięcia niewielkiej liczby spraw indywidualnych, ani utożsamiać go jako ostatniej instancji postępowania wszczętego i prowadzonego przed jurysdykcją krajową. Recepja orzecznictwa międzynarodowego jest istotnym czynnikiem w międzyamerykańskim systemie ochrony praw człowieka, traktowanym jako całość, czyli związek norm, środków oraz instrumentów krajowych i międzynarodowych²⁰.

Ważnym dokumentem wprost wskazującym na gwarancję rzetelnego procesu w systemie międzyamerykańskim jest Raport na temat terroryzmu i praw człowieka (hiszp. *Informe sobre Terrorismo y Derechos Humanos*), (dalej: Raport), przygotowanego i opublikowanego w 2002 r. przez MKPC. Niniejsze sprawozdanie zostało przygotowane w bezpośrednim następstwie ataków terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych z 11.9.2001 r. W tym czasie polityka antyterrorystyczna była definiowana na poziomie globalnym. Dlatego konieczne było ustanowienie, powtórzenie i połączenie międzynarodowych norm regulujących i ograniczających swobodę działania państw w walce z terroryzmem, w tym charakteru i zakresu praw podstawowych jednostek, podstaw i zakresu ograniczeń, restrykcji i zawieszenia tych praw. Sprawozdanie na temat terroryzmu jest jak dotąd najbardziej wszechstronnym i jasnym dokumentem na temat terroryzmu i praw człowieka w obu Amerykach. Jeden z rozdziałów Raportu został poświęcony rzetelnemu procesowi. MKPC dokonała przeglądu zasad, które regulują to prawo w świetle orzecznictwa i doktryny międzyamerykańskiej. Warto zauważyć, że MTPC i MKPC wypracowały już obszerne orzecznictwo

określonymi Międzyamerykańskiej Konwencji i ich relacją do innych instytucji prawa karnego i międzynarodowego, w tym aresztu tymczasowego i domniemania niewinności. Istotne pozostaje także rozstrzygnięcie w sprawie *Fermín Ramírez p. Gwatemali* z 2005 r.; odpowiednio: https://www.corteidh.or.cr/docs/casos/articulos/seriec_141_ing.pdf (dostęp: 20.6.2021 r.); https://www.corteidh.or.cr/docs/casos/articulos/seriec_126_ing.pdf (dostęp: 20.6.2021 r.).

²⁰ S. García Ramírez, *El debido proceso. Concepto general y regulación en la Convención Americana sobre Derechos Humanos*, BMDC 2006, Nr 39, s. 637–670.

w tej dziedzinie, opierając się na doświadczeniach niektórych państw regionu w latach 70., 80. i 90. Sprawozdanie MKPC w sprawie terroryzmu jasno i zwięźle określa charakter oraz zakres prawa do rzetelnego procesu sądowego w kontekście walki z terroryzmem w świetle istniejącego orzecznictwa, uwzględniając późniejsze zmiany. Ponadto, Raport zawiera liczne przypisy, które kierują do źródeł omawianego prawa²¹.

2. Stan prawny: gwarancje konstytucyjne i normy ustawowe, które statuują rzetelny proces sądowy w państwach iberoamerykańskich

Argentyna

W konstytucjonalizmie argentyńskim rzetelny proces odpowiada formalnej koncepcji sposobu postępowania, choć jednocześnie uznaje się aspekt merytoryczny, deklarowany jako zasada racjonalności. Należy zaznaczyć, że Sąd Najwyższy (hiszp. *Corte Suprema de Justicia de la Nación*), orzekając na podstawie art. 28 Konstytucji (hiszp. *Constitución de la Nación Argentina*)²², która uniemożliwia ustawom zmianę zasad, gwarancji i praw przewidzianych w artykułach poprzedzających tę regulację, nie użył wyrażenia „rzetelny proces”, ale orzecznictwo, które wypracował od 1903 r. i inne precedensy można umieścić w ramach tej instytucji²³.

Doktryna określa zasięg gwarancji rzetelnego procesu jako: prawo do jurysdykcji, tj. prawo każdej osoby do odwołania się do organów sądowych państwa w celu uzyskania ochrony swoich praw; prawo do zapoznania się z roszczeniem wniesionym przeciwko niej, do bycia wysłuchanym w sądzie, do uzyskania pomocy prawnej, do przedstawienia dowodów oraz do uzyskania wyroku

²¹ OEA/Ser.L/V/II.1116, Doc. 5 rev. 1 corr., 22 octubre 2002, <http://www.cidh.oas.org/terrorism/span/introduccion.htm> (dostęp: 20.6.2021 r.).

²² Ley N° 24.430 z 1994 r., <http://servicios.infoleg.gob.ar/infolegInternet/anexos/0-4999/804/norma.htm> (dostęp: 20.6.2021 r.).

²³ O.A. Gozaini, El debido proceso constitucional. Reglas para el control de los poderes desde la magistratura constitucional, CC 2002, Nr 7, s. 54.

rozstrzygającego sprawę w odpowiednim czasie; przeprowadzenie postępowania przed naturalnym sędzią, tj. stałym sądem wyznaczonym przez prawo przed datą sprawy, z wyłączeniem komisji specjalnych; przestrzeganie zwykłej procedury ustanowionej przez prawo dla danego rodzaju postępowania; zasadę konieczności, która wymaga uprzedniego procesu w celu nałożenia sankcji karnej; zasadę prawa do rzetelnego procesu sądowego; zasadę legalności – tak, aby opierała się na prawie, które poprzedza fakt wszczęcia postępowania; zakaz zmuszania oskarżonego do zeznawania przeciwko sobie²⁴.

Trzeba podkreślić, że Argentyna jako państwo federalne przyznaje szereg uprawnień prowincjom, które w obszarze praw człowieka stanowią własne gwarancje, a ich podstaw należy upatrywać także w konstytucjach²⁵.

Boliwia

Boliwia przyjęła i ratyfikowała akty prawa międzynarodowego Organizacji Państw Amerykańskich dotyczące dostępu do wymiaru sprawiedliwości

²⁴ M. Chichizola, El debido proceso como garantía constitucional, TOMO LA LEY Nro. 1983, s. 910, <http://www.saij.gob.ar/mario-chichizola-debido-proceso-como-garantia-constitucional-dacn870129-1983/123456789-oabc-defg9210-78ncanirtcod> (dostęp: 20.6.2021 r.); G.J. Bidart Campos, El derecho a la jurisdicción en Argentina, RevDPI 1964, Nr 4, s. 611.

²⁵ Na przykład w konstytucji prowincji Chubut umieszczono wprost gwarancje rzetelnego procesu – art. 44: „Es inviolable la defensa en juicio de la persona y de los derechos en todo procedimiento o proceso de naturaleza civil, penal, laboral, administrativo, fiscal, disciplinario, contravencional o de cualquier otro carácter. Nadie puede ser privado de un derecho sino por una sentencia fundada, dictada por juez competente con resguardo de las reglas del debido proceso; ni penado sino en virtud de un proceso regularmente tramitado con arreglo a las garantías consagradas en la Constitución Nacional y a las previsiones de la presente; ni juzgado por otros jueces que los instituidos por la ley antes del hecho de la causa y designados de acuerdo con esta Constitución; ni perseguido penalmente más de una vez por el mismo hecho. Siempre se aplica la ley procesal penal más favorable al imputado. Todo proceso debe concluir en un término razonable. Toda disposición legal que coarte la libertad personal, las facultades procesales en juicio penal o establezca sanciones procesales, debe ser interpretada restrictivamente. Las leyes penales no pueden aplicarse por analogía. En caso de duda debe decidirse por lo que sea más favorable al imputado”, <http://www.legischubut.gov.ar/hl/index.php?view=article&id=15> (dostęp: 20.6.2021 r.) <https://argentina.justia.com/provinciales/chubut/constitucion-de-la-provincia-de-chubut/> (dostęp: 20.6.2021 r.).

i sprawiedliwego procesu. Chociaż sama Konstytucja (hiszp. *Constitución Política del Estado Plurinacional de Bolivia*)²⁶ nie odnosi się wyraźnie do prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości, to art. 115 i 120 określają jego zakres i zasięg. Prawo to jest uznane, wraz z gwarancją skutecznej ochrony sądowej, zgodnie z którym państwo gwarantuje prawo do rzetelnego procesu, do obrony i do sprawiedliwości w ramach szybkiej, terminowej, wolnej, przejrzystej procedury, funkcjonującej bez opóźnień. W odniesieniu do jurysdykcji karnej nikt nie może być skazany bez uprzedniego wysłuchania i osądzenia w rzetelnym procesie. Żadna osoba nie może podlegać sankcji karnej, która nie została nałożona przez właściwy organ sądowy w wykonanym wyroku²⁷. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny, poprzez rzetelny proces uwidoczniają się wszystkie gwarancje, prawa podstawowe i wolności, które przysługują człowiekowi w „społecznym i demokratycznym państwie prawa” (hiszp. *Estado Social y Democrático de Derecho*)²⁸.

Państwo boliwijskie posiada 5 ustaw, w przepisach których odnaleźć można odniesienie do gwarancji rzetelnego procesu: kodeks cywilny (hiszp. *Código Civil*), proceduralny kodeks pracy (hiszp. *Código Procesal de Trabajo*), kodeks postępowania karnego (hiszp. *Código de Procedimiento Penal*), ustawa prawo pracy (hiszp. *Ley General de Trabajo*) i kodeks karny (hiszp. *Código Penal*)²⁹.

²⁶ Konstytucja z 25.1.2009 r., https://www.mindef.gob.bo/mindef/sites/default/files/Consitucion_2009_Orig.pdf (dostęp: 20.6.2021 r.).

²⁷ Art. 115 ust. 1: „El Estado garantiza el derecho al debido proceso, a la defensa y a una justicia plural, pronta, oportuna, gratuita, transparente y sin dilaciones”; art 117 ust. 1: „Ninguna persona puede ser condenada sin haber sido oída y juzgada previamente en un debido proceso. Nadie sufrirá sanción penal que no haya sido impuesta por autoridad judicial competente en sentencia ejecutoriada”.

²⁸ M. Rojas Álvarez, La garantía del debido proceso y la justicia comunitaria desde una perspectiva constitucional, Sucre 2007, *passim*.

²⁹ Boletín N° 15 “Acceso a la justicia y derecho a un juicio justo”, Sistema de Monitoreo de Progresos en Derechos Humanos La Paz, 21 de Noviembre de 2019 (Biuletyn Nr 15 „Dostęp do sądownictwa i prawo do sprawiedliwego sądu”); dane w dokumencie obejmują raporty końcowe za 2018 r., znajdują się w nim dane dotyczące międzynarodowych, regionalnych i krajowych regulacji chroniących m.in. prawo do rzetelnego procesu, istnienia instytucjonalnych mechanizmów jego realizacji; istnienia instrumentów i polityk publicznych, reakcji międzynarodowych i krajowych mechanizmów ochrony praw człowieka, które dochodzą restytucji w przypadku naruszenia tego prawa, konkretnego wpływu działań państwa na realizację prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości; zob. art. 68 del Código Tributario Boliviano (CTB) n. 6: „Al debido proceso y a conocer el estado de la tramitación de los procesos tributarios en los que sea parte interesada

W 2018 r. przyjęto ustawę o obywatelstwie cyfrowym (hiszp. *Ley de Ciudadanía digital*), która umożliwi dokonywanie czynności przed podmiotami publicznymi i prywatnymi za pomocą środków cyfrowych, takich jak inicjowanie i zarządzanie procedurami aż do ich zakończenia zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ponadto, na szczeblu krajowym utworzono 22 izby konstytucyjne, które rozpatrują i rozstrzygają sprawy dotyczące gwarancji konstytucyjnych³⁰.

W związku z wydarzeniami politycznymi, które rozpoczęły się 2019 r., a w konsekwencji doprowadziły do upadku rządu *E. Moralesa*, a w dalszej kolejności także gabinetu *J. Añez*, kontroli poddane zostały gwarancje procesowe zastosowane wówczas przez sądy boliwijskie. OPA oświadczyła na początku 2021 r., że boliwijski wymiar sprawiedliwości nie jest w stanie zapewnić minimalnych gwarancji uczciwego procesu byłej prezydent *J. Añez*. OPA zasugerowała utworzenie komisji śledczej, która miałaby zbadać ostatni rząd byłego prezydenta *E. Moralesa*, jak również administrację *J. Añez*³¹.

Brazylia

Dostęp do wymiaru sprawiedliwości pojawił się w Brazylii jako prawo podstawowe po raz pierwszy w Konstytucji z 1946 r., a obecnie jest przewidziany w art. 5 pkt XXV Konstytucji Federalnej (hiszp. *Constituição Federal*)³² i ma na celu zapewnienie obywatelom nie tylko dostępu do rzetelnego procesu, ale także ochrony i egzekwowania praw podstawowych. Konstytucja Brazylii stanowi

a través del libre acceso a las actuaciones y documentación que respalde los cargos que se le formulen, ya sea en forma personal o a través de terceros autorizados, en los términos del presente Código”.

³⁰ Ley de 11 de Julio de 2018, N° 1080 Ley de Ciudadanía Digital, <http://www.diputados.bo/leyes/ley-n%C2%Bo-1080> (dostęp: 20.6.2021 r.).

³¹ Comunicado de la Secretaría General de la OEA sobre la situación en Bolivia z 15.3.2021 r.: „Boliwijski system sądowniczy nie jest w stanie zapewnić minimalnych gwarancji sprawiedliwego procesu, bezstronności i należytego procesu, ze względu na problemy ze strukturą, a w szczególności z jego integracją”, zob. https://www.oas.org/es/centro_noticias/comunicado_prensa.asp?sCodigo=C-022/21 (dostęp: 20.6.2021 r.); na ten temat: <https://www.paginasiete.bo/nacional/2021/3/15/oea-justicia-boliviana-no-da-condiciones-minimas-de-un-juicio-justo-287518.html#!> (dostęp: 20.6.2021 r.).

³² Konstytucja z 5.10.1988 r., https://www2.senado.leg.br/bdsf/bitstream/handle/id/518231/CF88_Livro_EC91_2016.pdf (dostęp: 20.6.2021 r.).

w art. 5 pkt LIV, że nikt nie może być pozbawiony wolności ani własności bez rzetelnego procesu sądowego³³. Wprowadza zatem zasadę rzetelnego procesu sądowego³⁴. W Brazylii gwarancja ta jest postrzegana jako „pojęcie otwarte, o treści niedokładnej, niejasnej, nieokreślonej”³⁵.

Konstytucja z 1988 r. stanowiła wielki postęp dla Brazylijczyków, ponieważ zapisano w niej kilka praw podstawowych, które nigdy wcześniej nie były przewidziane w brazylijskim systemie prawnym. Jako przykłady można wymienić rzetelny proces sądowy i dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Prawa te wskazują, że żadna szkoda lub zagrożenie dla prawa nie może być wyłączone spod kontroli sądowej, a w razie konieczności odwołania się do wymiaru sprawiedliwości, strony sporu będą miały zapewniony rzetelny proces sądowy. Jednakże mimo że oba te prawa są przewidziane w Konstytucji Federalnej, nadal wymagają realizacji przez rząd, ponieważ w większości sytuacji prawo to jest nieskuteczne ze względu na brak przestrzegania wymogów koniecznych do zapewnienia stronom sprawiedliwego procesu sądowego w praktyce³⁶. Zgodnie z głosami doktryny, obecnie ze względu na dużą liczbę wniesionych pozwów, konieczne jest badanie środków ustanowionych przez prawodawcę, które mogłyby pomóc w skuteczności dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Nie ulega wątpliwości, że prawo to się jako szeroka gwarancja konstytucyjna i jedna z najistotniejszych w prawie konstytucyjnym. Obecnie zasada rzetelnego procesu sądowego analizowana jest w brazylijskiej doktrynie w dwóch aspektach: formalnym (ang. *formal due process of law*) i materialnym (ang. *substantial due process of law*)³⁷.

³³ Art. 5: „Todos são iguais perante a lei, sem distinção de qualquer natureza, garantindo-se aos brasileiros e aos estrangeiros residentes no País a inviolabilidade do direito à vida, à liberdade, à igualdade, à segurança e à propriedade, nos termos seguintes: [...] XXV – no caso de iminente perigo público, a autoridade competente poderá usar de propriedade particular, assegurada ao proprietário indenização ulterior, se houver dano; [...] LIV – ninguém será privado da liberdade ou de seus bens sem o devido processo legal [...]”

³⁴ I.C. de Souza, Princípio do devido processo legal, Revista Jus Navigandi 2012, Nr 3405, *passim*, <https://jus.com.br/artigos/22857> (dostęp: 20.6.2021 r.).

³⁵ P. Sarno Braga, Aplicação do devido processo legal nas relações privadas, Salvador 2008, s. 180; D. Nunes, A. Bahia, B.R. Câmara, C.H. Soares, Curso de direito processual civil, Belo Horizonte 2011, s. 75.

³⁶ B.S.D. Seixas, R.K.S. Souza, A Importância do Princípio Constitucional do Devido Processo Legal para o Efetivo Acesso à Justiça no Brasil, CPPD 2014, Nr 1, <https://seer.ufrgs.br/ppgdir/article/view/44535> (dostęp: 20.6.2021 r.).

³⁷ J.A. da Silva, Curso de direito constitucional positivo, São Paulo 2005, s. 431–432.

Wydarzenia określane przez Brazylijczyków jako zamach stanu dokonany przeciwko Konstytucji i demokracji w Brazylii w 2016 r., usuwający *Dilmę Rousseff* z urzędu prezydenta, rozpoczęły proces regresu praw ekonomicznych i społecznych w tym kraju. Szerokiej debacie poddawany jest także proces przeciwko byłemu prezydentowi *Luiz Inacio Lula da Silva* i wyrok wydany w 2017 r. w tej sprawie oraz inne sprawy sądowe, które wytaczano od 2014 r. w Brazylii w ramach walki z wszechogarniającą korupcją na styku polityki i biznesu³⁸.

Chile

Zasady rzetelnego procesu sądowego istnieją w Chile w obszarze jej regulacji konstytucyjnej od 1833 r.³⁹, jednak ich największe rozwinięcie nastąpiło w Ustawie Konstytucyjnej Nr 3 z 1976 r. oraz obecnie obowiązującej Konstytucji z 1980 r. (hiszp. *Constitución Política de la República de Chile*)⁴⁰. Zasady dotyczące rzetelnego procesu w Chile znajdują się w art. 19 Nr 3 Konstytucji, która stanowi, że „każdy ma zagwarantowaną równą ochronę prawną przy korzystaniu ze swoich praw”⁴¹. W dalszej kolejności wymienione zostały szczegółowe prawa mające na celu jego realizację, tj. prawo do obrony prawnej i interwencji sędziego (ust. 2, 3 i 4); sędzia zawodowy oraz zakaz komisji specjalnych (ust. 5); legalność procesu (ust. 6); brak prawnego domniemania odpowiedzialności

³⁸ Zob. C. Proner, G. Ricobom, El debido proceso legal en riesgo en Brasil: la jurisprudencia de la corte interamericana de derechos humanos en el análisis de la sentencia condenatoria de Luiz Inácio Lula da Silva y otros, w: *Comentarios a Una Sentencia Anunciada: El Proceso Lula* (red. C. Proner i in.), Buenos Aires 2018, s. 117–124; C. Proner, N. Strozake, Frente Brasil de juristas por la democracia en defensa del debido proceso legal, w: *Comentarios a Una Sentencia Anunciada: El Proceso Lula* (red. C. Proner i in.), Buenos Aires 2018, s. 19–24.

³⁹ Zob. C. Concha Gutiérrez, Garantía constitucional del debido proceso: derogación del D.L. 776 de 1925 sobre realización de la prenda: apuntes para una actuación judicial, *Revista chilena de derecho* 1986, Nr 1, s. 39–50.

⁴⁰ Konstytucja z 11.9.1980 r., <https://www.bcn.cl/leychile/navegar?idNorma=242302>; M. Verdugo, La potestad administrativa sancionadora en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional, w: *Estudios sobre Justicia Constitucional, Libro Homenaje a la profesora Luz Bulnes Aldunate*, Asociación Chilena de Derecho Constitucional, Santiago de Chile 2011, s. 359.

⁴¹ P. Contreras Vásquez, Teoría de los principios y derechos fundamentales en Chile, *RevIDH* 2013, Nr 3, s. 103–127.

karnej (ust. 7); a w sprawach karnych – istnienie ustawy uprzedniej i wyraźnej (ust. 8 i 9). Rzetelny proces to prawo chronione przez różne działania konstytucyjne, w tym także na poziomie legislacyjnym, na które składa się np. wniosek o unieważnienie projektów ustaw, umów międzynarodowych, dekretów prezydenckich i postanowień sądów wyższej instancji. Również przed TK strony postępowania mogą domagać się stwierdzenia niemożności zastosowania ze względu na niekonstytucyjność nakazu naruszającego jakikolwiek aspekt rzetelnego procesu. Ponadto, art. 20 Konstytucji umożliwia skorzystanie ze środka ochrony przed bezprawnymi lub arbitralnymi działaniami lub zaniechaniami, które naruszają gwarancję zakazu komisji specjalnych⁴².

Z kolei Trybunał Konstytucyjny (hiszp. *Tribunal Constitucional*) stwierdził, że chociaż Konstytucja nie definiuje „sprawiedliwego procesu”, to jednak zdecydowała się zagwarantować prawo do racjonalnej i sprawiedliwej procedury i dochodzenia, a ponadto uregulowała dwa jego elementy składowe, a mianowicie to, że każdy wyrok jurysdykcyjny musi opierać się na uprzednim procesie oraz że do ustawodawcy należeć będzie ustanowienie gwarancji racjonalnej i sprawiedliwej procedury. Trybunał definiuje „rzetelny proces” jako to, co integralnie spełnia konstytucyjną funkcję rozstrzygania konfliktów interesów o znaczeniu prawnym ze skutkiem *res iudicata*, chroniąc i zabezpieczając, jako naturalną konsekwencję, organizację państwa, gwarancje konstytucyjne i pełną skuteczność rządów prawa⁴³. Stwierdził również, że rzetelny proces służy jako gwarancja w ramach systemu prawnego, dodając, że rządy prawa i rozwiązywanie konfliktów za pomocą sprawiedliwego procesu są gwarancją poszanowania praw innych i pokoju społecznego. Zatem rzetelny proces, poza umocowaniem praw stron procesowych i władzy sędziego w formie, którą Konstytucja ustanowiła w celu wyeliminowania siły w rozwiązywaniu konfliktów, generuje odpowiednie środki, aby każdy mógł uzyskać ochronę swoich praw⁴⁴.

⁴² M.Á. Fernández González, Derecho a la jurisdicción y debido proceso, EC 2004, Nr 1, s. 99–121.

⁴³ E. Navarro Beltrán, El debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional de Chile, ADCL 2013, Nr 19, s. 121–145.

⁴⁴ Szerzej: P. Contreras, Aspectos constitucionales del debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional Chileno, w: El Debido Proceso. T. IV: Desde una visión Latinoamericana (red. M.S. Acuña Zepeda i in.), Ciudad de México 2016, *passim*; G. García Pino, P. Contreras Vásquez, El derecho a la tutela judicial y al debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional Chileno, EC 2013, Nr 2, s. 229–282.

W związku z procesem zmian konstytucyjnych w Chile doktryna podkreśliła, że rzetelny proces jest częścią prawa uznanego dla wszystkich osób w kontekście równej ochrony prawnej w korzystaniu z ich praw. Każdy wyrok organu, który wykonuje jurysdykcję, musi być oparty na uprzednim procesie prawnie przetworzonym, a do ustawodawcy należy ustanowienie gwarancji racjonalnej i sprawiedliwej procedury i dochodzenia. Z pisemnych zapisów sesji prowadzonych przez Komisję Badań nad Konstytucją (hiszp. *Comisión de Estudios de la Constitución*) można wywnioskować, że pod pojęciem „organu sprawującego jurysdykcję” należy rozumieć każdy organ, który rozstrzyga spór, niezależnie od tego, czy jest to część sądownictwa czy organ administracji państwowej, któremu powierzono funkcje jurysdykcyjne lub nadzorcze, w tym np. urząd skarbowy. Za elementy należytego procesu uznano: terminowe poinformowanie o działaniu, możliwość bycia wysłuchanym w trakcie procesu, możliwość dostarczenia dowodów do procesu oraz prawo do zaskarżenia decyzji przez bezstronny i odpowiedni sąd wcześniej ustanowiony⁴⁵.

Ważnym opracowaniem w zakresie rzetelnego procesu w Chile jest ekspertyza przygotowana na zlecenie Kongresu (hiszp. *Congreso Nacional*), którą przygotował *Juan Pablo Cavada Herrera*, jako komentarz do art. 19 Nr 3 projektu reformy konstytucyjnej (hiszp. *Artículo 19 N° 3, proyecto de reforma constitucional, boletín 11.342-07: Comentarios*)⁴⁶. Zgodnie z projektem, który „Modifica la Carta Fundamental para perfeccionar la regulación contenida en los Capítulos I a VIII en las materias que indica” (Boletín No. 11.342-07), zastępuje się wspomniany wyżej art. Konstytucji przez inny obejmujący prawa obecnie uznane, ale dodając do niego wprost prawo do rzetelnego procesu sądowego w sądownictwie powszechnym i administracyjnym, rozwijając gwarancje i inne prawa. Projekt uznaje pełnię gwarancji rzetelnego procesu przy wyraźnym założeniu, że nie byłby on wskazany wprost w tekście konstytucyjnym, a jego ramy zostałyby określone przez orzecznictwo sądów, a w szczególności TK.

⁴⁵ Comisión de Estudio de la Nueva Constitución (CENC), sesión 101, 9 de enero de 1974, s. 7–8.

⁴⁶ *Proyecto que “Modifica la Carta Fundamental para perfeccionar la regulación contenida en los Capítulos I a VIII en las materias que indica”, Boletín N°11342-07, Departamento de Estudios, Extensión y Publicaciones, 24 de octubre de 2017, https://obtienearchivo.bcn.cl/obtienearchivo?id=repositorio/10221/24648/1/Modificaci%C3%B3n_Art._19_n%C2%Bo_3_CPR_edit..pdf (dostęp: 21.6.2021 r.).*

Autorzy projektu zwracają uwagę, że proponowana zmiana ma na celu uwytklenie pewnych praw wynikających z rzetelnego procesu, nie stanowiąc ich wyczerpującego wyliczenia, poszerzenie gwarancji również na prawo sankcji administracyjnych, wyliczenie i usystematyzowanie orzecznictwa TK dotyczącego rzetelnego procesu⁴⁷.

Ekwador

W Republice Ekwadoru rzetelny proces określa się, zgodnie z art. 76 Konstytucji (hiszp. *Constitución del Ecuador*)⁴⁸, jako bardzo szczegółowy wykaz podstawowych gwarancji, które mają być stosowane we wszystkich postępowaniach, w których ustalane są prawa i obowiązki jakiegokolwiek rodzaju. Gwarancje te obejmują: obowiązek władz do zapewnienia przestrzegania przepisów i praw stron; domniemanie niewinności do czasu wydania prawomocnego wyroku; obligatoryjny charakter przestępstw, wykroczeń i zbrodni oraz odpowiadających im kar; zawodowego sędziego i uprzednie istnienie odpowiedniej procedury wraz z gromadzeniem dowodów zgodnie z przepisami prawnymi; *in dubio pro ciudadano* lub prawa człowieka; należytą proporcjonalność między przestępstwem a karą; prawo do obrony⁴⁹. Oddzielnie wskazane zostały gwarancje

⁴⁷ Autorka powołuje się przy tym na opracowanie: G. García Pino, P. Contreras Vásquez, El derecho a la tutela judicial y al debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional Chileno, EC 2013, Nr 2, *passim*.

⁴⁸ Konstytucja z 28.9.2008 r., <https://educacion.gob.ec/wp-content/uploads/downloads/2012/08/Constitucion.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁴⁹ Art. 76: „En todo proceso en el que se determinen derechos y obligaciones de cualquier orden, se asegurará el derecho al debido proceso que incluirá las siguientes garantías básicas: 1. Corresponde a toda autoridad administrativa o judicial, garantizar el cumplimiento de las normas y los derechos de las partes. 2. Se presumirá la inocencia de toda persona, y será tratada como tal, mientras no se declare su responsabilidad mediante resolución firme o sentencia ejecutoriada. 3. Nadie podrá ser juzgado ni sancionado por un acto u omisión que, al momento de cometerse, no esté tipificado en la ley como infracción penal, administrativa o de otra naturaleza; ni se le aplicará una sanción no prevista por la Constitución o la ley. Sólo se podrá juzgar a una persona ante un juez o autoridad competente y con observancia del trámite propio de cada procedimiento. 4. Las pruebas obtenidas o actuadas con violación de la Constitución o la ley no tendrán validez alguna y carecerán de eficacia probatoria. 5. En caso de conflicto entre dos leyes de la misma materia que contemplen sanciones diferentes para un mismo hecho, se aplicará la menos rigurosa, aun cuando su promulgación sea posterior a la infracción. En

dotyczące procesu karnego (art. 77)⁵⁰. Analizując ustawy zasadnicze wszystkich

caso de duda sobre una norma que contenga sanciones, se la aplicará en el sentido más favorable a la persona infractora. 6. La ley establecerá la debida proporcionalidad entre las infracciones y las sanciones penales, administrativas o de otra naturaleza. 7. El derecho de las personas a la defensa incluirá las siguientes garantías: a. Nadie podrá ser privado del derecho a la defensa en ninguna etapa o grado del procedimiento. b. Contar con el tiempo y con los medios adecuados para la preparación de su defensa. c. Ser escuchado en el momento oportuno y en igualdad de condiciones. d. Los procedimientos serán públicos salvo las excepciones previstas por la ley. Las partes podrán acceder a todos los documentos y actuaciones del procedimiento. e. Nadie podrá ser interrogado, ni aún con fines de investigación, por la Fiscalía General del Estado, por una autoridad policial o por cualquier otra, sin la presencia de un abogado particular o un defensor público, ni fuera de los recintos autorizados para el efecto. f. Ser asistido gratuitamente por una traductora o traductor o intérprete, si no comprende o no habla el idioma en el que se sustancia el procedimiento. g. En procedimientos judiciales, ser asistido por una abogada o abogado de su elección o por defensora o defensor público; no podrá restringirse el acceso ni la comunicación libre y privada con su defensora o defensor. h. Presentar de forma verbal o escrita las razones o argumentos de los que se crea asistida y replicar los argumentos de las otras partes; presentar pruebas y contradecir las que se presenten en su contra. i. Nadie podrá ser juzgado más de una vez por la misma causa y materia. Los casos resueltos por la jurisdicción indígena deberán ser considerados para este efecto. j. Quienes actúen como testigos o peritos estarán obligados a comparecer ante la jueza, juez o autoridad, y a responder al interrogatorio respectivo. k. Ser juzgado por una jueza o juez independiente, imparcial y competente. Nadie será juzgado por tribunales de excepción o por comisiones especiales creadas para el efecto. l. Las resoluciones de los poderes públicos deberán ser motivadas. No habrá motivación si en la resolución no se enuncian las normas o principios jurídicos en que se funda y no se explica la pertinencia de su aplicación a los antecedentes de hecho. Los actos administrativos, resoluciones o fallos que no se encuentren debidamente motivados se considerarán nulos. Las servidoras o servidores responsables serán sancionados. m. Recurrir el fallo o resolución en todos los procedimientos en los que se decida sobre sus derechos”.

⁵⁰ Art. 77: „En todo proceso penal en que se haya privado de la libertad a una persona, se observarán las siguientes garantías básicas: 1. La privación de la libertad se aplicará excepcionalmente cuando sea necesaria para garantizar la comparecencia en el proceso, o para asegurar el cumplimiento de la pena; procederá por orden escrita de jueza o juez competente, en los casos, por el tiempo y con las formalidades establecidas en la ley. Se exceptúan los delitos flagrantes, en cuyo caso no podrá mantenerse a la persona detenida sin fórmula de juicio por más de veinticuatro horas. La jueza o juez siempre podrá ordenar medidas cautelares distintas a la prisión preventiva. 2. Ninguna persona podrá ser admitida en un centro de privación de libertad sin una orden escrita emitida por jueza o juez competente, salvo en caso de delito flagrante. Las personas procesadas o indiciadas en juicio penal que se hallen privadas de libertad permanecerán en centros de privación provisional de libertad legalmente establecidos. 3. Toda persona, en el momento de la detención, tendrá derecho a conocer en forma clara y en un lenguaje sencillo las razones de su detención, la identidad de la jueza o juez, o autoridad que la ordenó, la de quienes la ejecutan y la de las personas responsables del respectivo interrogatorio. 4. En

państw iberoamerykańskich, należy zaznaczyć, że to właśnie normy konstytucyjne Ekwadoru, po ostatniej nowelizacji, stanowią regulację najbardziej kompleksową i szczegółową.

el momento de la detención, la agente o el agente informará a la persona detenida de su derecho a permanecer en silencio, a solicitar la asistencia de una abogada o abogado, o de una defensora o defensor público en caso de que nopudiera designarlo por sí mismo, y a comunicarse con un familiar o con cualquier persona que indique. 5. Si la persona detenida fuera extranjera, quien lleve a cabo la detención informará inmediatamente al representante consular de su país. 6. Nadie podrá ser incomunicado. 7. El derecho de toda persona a la defensa incluye: a. Ser informada, de forma previa y detallada, en su lengua propia y en lenguaje sencillo de las acciones y procedimientos formulados en su contra, y de la identidad de la autoridad responsable de la acción o procedimiento. b. Acogerse al silencio. c. Nadie podrá ser forzado a declarar en contra de sí mismo, sobre asuntos que puedan ocasionar su responsabilidad penal. 8. Nadie podrá ser llamado a declarar en juicio penal contra su cónyuge, pareja o parientes hasta el cuarto grado de consanguinidad o segundo de afinidad, excepto en el caso de violencia intrafamiliar, sexual y de género. Serán admisibles las declaraciones voluntarias de las víctimas de un delito o de los parientes de éstas, con independencia del grado de parentesco. Estas personas podrán plantear y proseguir la acción penal correspondiente. 9. Bajo la responsabilidad de la jueza o juez que conoce el proceso, la prisión preventiva no podrá exceder de seis meses en las causas por delitos sancionados con prisión, ni de un año en los casos de delitos sancionados con reclusión. Si se exceden estos plazos, la orden de prisión preventiva quedará sin efecto. 10. Sin excepción alguna, dictado el auto de sobreseimiento o la sentencia absolutoria, la persona detenida recobrará inmediatamente su libertad, aun cuando estuviera pendiente cualquier consulta o recurso. 11. La jueza o juez aplicará de forma prioritaria sanciones y medidas cautelares alternativas a la privación de libertad contempladas en la ley. Las sanciones alternativas se aplicarán de acuerdo con las circunstancias, la personalidad de la persona infractora y las exigencias de reinserción social de la persona sentenciada. 12. Las personas declaradas culpables y sancionadas con penas de privación de libertad por sentencia condenatoria ejecutoriada, permanecerán en centros de rehabilitación social. Ninguna persona condenada por delitos comunes cumplirá la pena fuera de los centros de rehabilitación social del Estado, salvo los casos de penas alternativas y de libertad condicionada, de acuerdo con la ley 13. Para las adolescentes y los adolescentes infractores regirá un sistema de medidas socioeducativas proporcionales a la infracción atribuida. El Estado determinará mediante ley sanciones privativas y no privativas de libertad. La privación de la libertad será establecida como último recurso, por el periodo mínimo necesario, y se llevará a cabo en establecimientos diferentes a los de personas adultas. 14. Al resolver la impugnación de una sanción, no se podrá empeorar la situación de la persona que recurre. Quien haya detenido a una persona con violación de estas normas será sancionado. La ley establecerá sanciones penales y administrativas por la detención arbitraria que se produzca en uso excesivo de la fuerza policial, en aplicación o interpretación abusiva de contravenciones u otras normas, o por motivos discriminatorios. Para los arrestos disciplinarios de los miembros de las Fuerzas Armadas y de la Policía Nacional, se aplicará lo dispuesto en la ley”.

Z kolei postępowanie sądowe w Ekwadorze ma być środkiem do urzeczywistnienia sprawiedliwości. Przepisy mają zapewniać skuteczność gwarancji rzetelnego procesu⁵¹. W tym sensie, Sąd Konstytucyjny Republiki Ekwadoru (hiszp. *Corte Constitucional*) zdefiniował „należyty proces” jako „zbiór zasad, których należy przestrzegać w każdej procedurze, nie tylko jako wskazówkę, ale jako obowiązek, mający na celu skuteczne zagwarantowanie praw jednostek. W ten sposób gwarancje, które obejmują należyty proces, są obowiązkowe, nie są jedynie odniesieniem, ale ich celem jest służyć jako wystarczające wsparcie dla każdego procesu i na każdym jego etapie”⁵².

Nadzwyczajne powództwo o ochronę (hiszp. *La Acción Extraordinaria de Protección*) jest gwarancją jurysdykcyjną przewidzianą w art. 94 Konstytucji Republiki Ekwadoru i musi być wnoszone w ostateczności pod warunkiem, że wyczerpane zostały zwykłe środki odwoławcze. W związku z tym ma ono zastosowanie, gdy istnieją ostateczne nakazy lub wykonalne orzeczenia, a organem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy jest Sąd Konstytucyjny jako ostateczny organ ds. wykładni konstytucji⁵³. Jest to stosunkowo nowy środek prawny w Konstytucji Ekwadoru, który ma na celu skuteczną ochronę praw konstytucyjnych. Jeżeli w postępowaniu karnym naruszono należycie chronione prawo, można odwołać się do wniesienia wspomnianej skargi w celu zagwarantowania prawa do obrony i rzetelnego procesu. Reasumując, każde naruszenie praw i gwarancji ustanowionych w Konstytucji, przesądza o tym, że proces nie jest rzetelny, a co za tym idzie, może być przedmiotem odpowiedniej skargi konstytucyjnej w celu dochodzenia swoich naruszonych praw⁵⁴.

⁵¹ Art. 169: „El sistema procesal es un medio para la realización de la justicia. Las normas procesales consagrarán los principios de simplificación, uniformidad, eficacia, intermediación, celeridad y economía procesal, y harán efectivas las garantías del debido proceso. No se sacrificará la justicia por la sola omisión de formalidades”.

⁵² Corte Constitucional de la República del Ecuador, 2010, Sentencia N° 0004-10-SEP-CC. Caso N° 0388-09-EP; 24-02-2010, Quito, Ecuador, s. 6.

⁵³ Art. 94: „La acción extraordinaria de protección procederá contra sentencias o autos definitivos en los que se haya violado por acción u omisión derechos reconocidos en la Constitución, y se interpondrá ante la Corte Constitucional. El recurso procederá cuando se hayan agotado los recursos ordinarios y extraordinarios dentro del término legal, a menos que la falta de interposición de estos recursos no fuera atribuible a la negligencia de la persona titular del derecho constitucional vulnerado”.

⁵⁴ <https://ambitojuridico.com.br/edicoes/revista-171/la-accion-extraordinaria-de-proteccion-en-un-proceso-penal-en-el-ecuador/> (dostęp: 21.6.2021 r.).

Warto zaznaczyć dodatkowo, że w Ekwadorze gwarancje rzetelnego procesu zostały określone także w ustawie organicznej o gwarancjach jurysdykcyjnych i kontroli konstytucyjnej⁵⁵ (hiszp. *Ley Orgánica de Garantías Jurisdiccionales y Control Constitucional*)⁵⁶.

Gwatemala

Konstytucja Gwatemali (*Constitución Política de la República de Guatemala*)⁵⁷ w art. 12 gwarantuje prawo do obrony, stanowiąc, że obrona osoby i jej praw jest nienaruszalna; ponadto art. 14 Konstytucji ustanawia zasadę domniemania niewinności i jawności postępowania, gwarantując, że każda osoba jest niewinna aż do chwili orzeczenia jej odpowiedzialności sądowej wyrokiem podlegającym wykonaniu. Zatrzymani nie mogą być zmuszani do składania zeznań, chyba że przed właściwym organem sądowym, a domniemanie niewinności powinno być respektowane do czasu, gdy zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej w ramach należycie wykonanego wyroku⁵⁸. W ten sam sposób należy przyjąć gwarancję domniemania niewinności, które powinno być respektowane do czasu, gdy oskarżeni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej w ramach należycie wykonanego wyroku. Przepisy rangi ustawowej także pośrednio wskazują na gwarancje rzetelnego procesu⁵⁹.

⁵⁵ Art. 22 *in capito*: „Violaciones procesales. En caso de violación al trámite de garantías constitucionales o incumplimiento de la sentencia o acuerdo reparatorio, la jueza o juez deberá sancionar a la persona o institución que incumple [...]”.

⁵⁶ <https://docs.ecuador.justia.com/nacionales/leyes/ley-organica-de-garantias-jurisdiccionales-y-control-constitucional.pdf> (dostęp: 21.6.2021).

⁵⁷ Konstytucja z 31.5.1985 r., <https://www.ine.gob.gt/archivos/informacionpublica/constitucionpoliticalarepublicadeguatemala.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁵⁸ Art. 12: „La defensa de la persona y sus derechos son inviolables. Nadie podrá ser condenado, ni privado de sus derechos, sin haber sido citado, oído y vencido en proceso legal ante juez o tribunal competente”; art. 14: „Toda persona es inocente, mientras no se le haya declarado responsable judicialmente, en sentencia ejecutoriada”.

⁵⁹ Kodeks postępowania karnego (*Código Procesal Penal*): art. 4 reguluje przestrzeganie zasad rzetelnego procesu i uprzedniego procesu w postępowaniu karnym; art. 20 rozwija prawo do obrony, jakie przysługuje mieszkańcom Republiki Gwatemali w postępowaniu karnym; art. 92 określa prawo oskarżonego do wyboru obrońcy z wyboru; art. 103 określa prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy z urzędu w przypadku odstąpienia od obrony technicznej lub jej zaniechania. Dekret Kongresowy Nr 129–97

Dużym problemem w praktyce jest jednak brak możliwości zachowania litery prawa⁶⁰. Naruszeń rzetelnego należy upatrywać w niedoskonałościach przepisów proceduralnych, które są obciążone rytualizmem, co w żaden sposób nie sprzyja procesowi kontradiktoryjnemu opartemu na poszanowaniu dostępu do wymiaru sprawiedliwości, prawa do obrony, ciężaru dowodu, jawności, ustności, uzasadnieniu wyroków. Ponadto, w sądownictwie gwatemalskim przeważa koncepcja formalistyczna, która przekłada się na podporządkowanie się obowiązującym normom prawnym z pominięciem przesłanek, na których się one opierają. Co prawda w Gwatemali istnieją formalnie ustanowione gwarancje rzetelnego procesu, ale nie ulega wątpliwości, że nie są one wystarczające, a inne zostały zniekształcone w toku procedur. W rzeczywistości dominujące podejście normatywne utrzymuje, że prawa nawet jeśli są złe, są jedynym możliwym czynnikiem gwarantującym praworządność, ignorując fakt, że oprócz praw ważna jest również ich wykładnia systemowa i celowościowa. Naruszenie zasad rzetelnego procesu ma wpływ na sferę materialną i proceduralną. Stało się to możliwe nie tylko z powodu błędów w stosowaniu prawa, ale także z powodu istotnych wad technicznych systemu prawnego, które utrwaliły się w wyniku błędnych lub nieprzemysłanych interpretacji.

W Gwatemali naruszenia rzetelnego procesu sądowego mają poważny wpływ na prawa jednostki, ale także na strukturalną część Konstytucji, zwłaszcza na podział władzy. Emblematycznym tego przejawem jest mnożenie się ustaw karnych, które określają przestępstwa w sposób niejasny lub nie precyzują gwarancji instytucjonalnych dla osiągnięcia niezależnego i bezstronnego sądownictwa, z powodu rezygnacji Kongresu z pełnienia swojej konstytucyjnej roli. W tym celu należy wskazać, że Konstytucja Gwatemali nie używa określenia „rzetelny proces”, ale wspomina o procesie przed właściwym sędzią lub sądem

Ustawa o Publicznej Służbie Obrony Kryminalnej (*Decreto del Congreso de la República No. 129-97 Ley del Servicio Público de Defensa Penal*).

⁶⁰ Według WJP Rule of Law Index 2017–2018 kraj ten zajął 29. miejsce na 30 państw regionu pod względem poszanowania rzetelnego procesu w sferze administracyjnej. Naruszenia należytego procesu rozciągają się na sferę karną (pozycja 25 na 30) i cywilną (pozycja 28 na 30), ponieważ oprócz naruszonych praw, kraj także został negatywnie oceniony w zakresie gwarancji instytucjonalnych związanych z formacją sędziego, podmiotów procesu i gwarancji jurysdykcyjnych składających się na klauzulę rzetelnego procesu, <https://worldjusticeproject.org/our-work/research-and-data/wjp-rule-law-index-2017%E2%80%932018> (dostęp: 21.6.2021 r.).

uprzednio ustanowionym (hiszp. *proceso legal ante juez o tribunal competente y preestablecido*), który powinien być rozszerzony na sprawy administracyjne. Gwatemala nie posiada jednak ogólnych lub powszechnych przepisów dotyczących postępowania administracyjnego, co ułatwia administracji publicznej samoregulację, naruszając zasadę legalności i prawa jednostek. Zgodnie zaś z Konstytucją rzetelny proces musi respektować prawa i gwarancje konstytucyjne, ale bez ustaw o postępowaniu administracyjnym kończy się to pustą proklamacją w sprawach administracyjnych⁶¹.

Honduras

Konstytucja Hondurasu (hiszp. *Constitución Política*)⁶² nie wprowadza gwarancji rzetelnego procesu. Koncepcja ochrony praw podstawowych w Hondurasie nie różni się od innych państw regionu Ameryki Środkowej, które w latach 80. pogrążone były w sytuacji przemocy politycznej, motywowanej antagonizmem między sektorami rządowymi a nieregularnymi grupami zbrojnymi. Dekada ta charakteryzowała się ciągłym łamaniem praw człowieka, arbitralnymi zatrzymaniami, nasileniem przemocy, stosowaniem tortur, brakiem sprawiedliwego procesu i wymuszonymi zaginięciami. Z tego to powodu jedyne odwołanie do gwarancji rzetelności procesu dotyczy dekretu, który wprowadza stan zagrożenia bezpieczeństwa publicznego (hiszp. *Estado de Emergencia de Seguridad Pública*), w którym to należy zapewnić poszanowanie także praw człowieka, gwarancje konstytucyjne i godność osób. Niestabilność polityczna nie pozwala na rozwinięcie w pełni gwarancji procesowych, choć w tej dziedzinie nastąpił w ostatnich latach znaczący postęp, gdyż obecnie możliwe jest korzystanie z prawa do obrony w postępowaniu administracyjnym, przed prokuraturą, a obecność obrońcy jest wymagana na wszystkich etapach procesu karnego.

⁶¹ Zob. M.R. Chacón Corado, El amparo constitucional en Guatemala, RevICJP 2011, Nr 27, s. 145–172.

⁶² Konstytucja z 11.1.1982 r. Constitución Política dE 1982 Asamblea Nacional Constituyente, Decreto N° 131 Publicada en la Gaceta No. 23, 612 del 20 de enero 1982, <https://www.poderjudicial.gob.hn/CEDIJ/Leyes/Documents/Constituci%C3%B3n%20de%20la%20Rep%C3%ABlica%20de%20Honduras%20%28Actualizada%202014%29.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

Ponadto, Biuro obrońcy Publicznego (hiszp. *Defensoría Pública*) zostało utworzone w celu reprezentowania oskarżonych, których nie stać na prywatnego obrońcę, chociaż istnieją pewne ograniczenia związane z określeniem tej instytucji jako jednostki zależnej od gałęzi sądownictwa⁶³.

Kolumbia

Podstawowym źródłem egzekwowalności i słuszności rzetelnego procesu w Kolumbii jest Konstytucja (hiszp. *Constitución de Colombia*)⁶⁴. Podobnie instytucja ta jest powielana w różnych ustawach organicznych w celu zapewnienia poszanowania wszystkich praw procesowych poszczególnym osobom⁶⁵. Konstytucja z 1991 r. ustanawia należyty proces jako prawo podstawowe, stwierdzając, że stosuje się go do wszystkich rodzajów postępowań sądowych i administracyjnych⁶⁶. Nikt nie może być sądzony inaczej niż zgodnie z przepisami prawa, które obowiązywały przed popełnieniem czynu, o który jest oskarżony, przed właściwym sędzią lub sądem i z zachowaniem wszelkich form właściwych dla danego procesu. W sprawach karnych prawo korzystniejsze, nawet późniejsze, stosuje się w pierwszej kolejności przed prawem restrykcyjnym lub niekorzystnym. Wszystkie osoby uważa się za niewinne, dopóki nie zostaną sądownie uznane za winne. Każdy oskarżony ma prawo do: obrony i pomocy adwokata wybranego przez siebie lub wyznaczonego przez sąd podczas dochodzenia i procesu; należytego procesu publicznego bez nieuzasadnionej zwłoki; przedstawienia i podważania dowodów przedstawionych przeciwko niemu; podważenia wyroku skazującego; tego, by nie być sądzonym dwukrotnie za to samo przestępstwo. Z kolei dowody uzyskane z naruszeniem zasad rzetelnego procesu sądowego są nieważne⁶⁷. Z tego powodu można wyodrębnić szereg

⁶³ F.D. Gómez Buesos, El estado actual de los derechos fundamentales en Honduras, ARevIFPH 2007, Nr 17, s. 118–126.

⁶⁴ Konstytucja z 4.7.1991 r., <http://es.presidencia.gov.co/normativa/constitucion-politica> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁶⁵ Sentencia T-476/92.

⁶⁶ Sentencia T-166/00.

⁶⁷ Art. 29: „El debido proceso se aplicará a toda clase de actuaciones judiciales y administrativas. Nadie podrá ser juzgado sino conforme a leyes preexistentes al acto que se le imputa, ante juez o tribunal competente y con observancia de la plenitud de las

elementów, które składają się na powiązane ze sobą części rzetelnego procesu, a mianowicie legalność postępowania, zgodność orzeczeń z tym, co zostało przedstawione na rozprawie, proporcjonalność pomiędzy tym, o co dana osoba jest oskarżona lub obwiniona, a sankcją, która ma być zastosowana, prawo do konkretnej obrony jako niezbędnej możliwości obalenia zarzutów oskarżenia, domniemanie niewinności oraz zasada *non bis in idem*.

Trybunał Konstytucyjny Kolumbii (hiszp. *Corte Constitucional de Colombia*) wskazał, że „rzetelny proces obejmuje co najmniej prawa do: jurysdykcji, co z kolei wiąże się z gwarancjami równego dostępu do sędziów, do uzyskania uzasadnionych decyzji, do zaskarżania decyzji przed organami wyższego szczebla oraz do przestrzegania decyzji; do sędziego-rzecznika, określonego jako urzędnik posiadający zdolność prawną do sprawowania jurysdykcji w danym procesie lub działaniu, zgodnie ze specyfiką faktów, osób i podziałem pracy ustanowionym przez Konstytucję i ustawę; oraz prawo do obrony. Elementy te odnoszą się do wszystkich gałęzi prawa, ponieważ celem jest uzyskanie sprawiedliwego, szybkiego i przejrzystego procesu, wolnego od wad”⁶⁸. Dąży on do potwierdzenia legalności i prawidłowego stosowania przepisów prawa w ramach minimalnego poszanowania godności ludzkiej⁶⁹. TK stwierdził, że wszystkie władze publiczne mają obowiązek przestrzegania zasad rzetelnego procesu, co pociąga za sobą również system odpowiedzialności w przypadku

formas propias de cada juicio. En materia penal, la ley permisiva o favorable, aun cuando sea posterior, se aplicará de preferencia a la restrictiva o desfavorable. Toda persona se presume inocente mientras no se la haya declarado judicialmente culpable. Quien sea sindicado tiene derecho a la defensa y a la asistencia de un abogado escogido por él, o de oficio, durante la investigación y el juzgamiento; a un debido proceso público sin dilaciones injustificadas; a presentar pruebas y a controvertir las que se alleguen en su contra; a impugnar la sentencia condenatoria, y a no ser juzgado dos veces por el mismo hecho. Es nula, de pleno derecho, la prueba obtenida con violación del debido proceso”.

⁶⁸ Corte Constitucional de Colombia, 2009, Demanda de inconstitucionalidad contra el artículo 314 (parcial) de la Ley 906 de 2004, modificado por el artículo 27 de la Ley 1142 de 2007, „por medio de la cual se reforman parcialmente las Leyes 906 de 2004, 599 de 2000 y 600 de 2000 y se adoptan medidas para la prevención y represión de la actividad delictiva de especial impacto para la convivencia y seguridad ciudadana”. Sentencia C-163/19, 10.4.2019 R., <https://www.corteconstitucional.gov.co/relatoria/2019/C-163-19.htm> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁶⁹ R.A. Saro, C.M. Rosales, La experiencia, s. 79–106.; V.M. Rodríguez Rescia, El debido proceso, s. 1295–1328.

ich nieprzestrzegania⁷⁰. Obecnie można zauważyć, że nie jest wskazane ograniczenie stosowania takiego procesu wyłącznie do władzy sądowniczej, ale należy uwzględnić go w działalności wszystkich organów państwowych. Interesujące byłoby rozważenie, czy to nie tylko urzędnicy państwowi, ale również instytucje prywatne powinny działać, chronić i monitorować, czy ustanowiony proces jest zgodny z minimalnymi standardami i elementami charakteryzującymi rzetelność, tj. aby mógł być on przeprowadzony w sposób prawidłowy i terminowy, zapewniając prawa stron⁷¹.

W kontekście Konstytucji Kolumbii rzetelny proces przyczynia się do poszukiwania prawdy w sprawach poddanych pod rozstrzygnięcie sądu i jest nie tylko normą, która informuje o systemie prawnym jako gwarancji sprawiedliwości dla całego społeczeństwa, ale jest także instrumentem ochrony i skuteczności praw o szczególnym znaczeniu konstytucyjnym⁷².

Kostaryka

Konstytucyjne podstawy rzetelnego procesu znajdują się w art. 39 i 45 ustawy zasadniczej Kostaryki (hiszp. *Constitución Política*)⁷³. Zatem nikt nie może być karany inaczej niż za zbrodnię, występki lub wykroczenie karane przez ustawę i na mocy prawomocnego wyroku wydanego przez właściwy organ, po umożliwieniu oskarżonemu przedstawienia obrony i udowodnieniu mu winy. Przestrzegając prawa, każdy musi znaleźć zadośćuczynienie za krzywdy

⁷⁰ M.C. Redondo, La justificación de las decisiones judiciales, Isegoría 1999, Nr 21, s. 149–163.

⁷¹ G. Negretto, M. Ungar, Independencia del poder Judicial y Estado de Derecho en América Latina: los casos de Argentina y Venezuela, Política y gobierno 1997, Nr 1, s. 83; zob. Sentencia T-546/00.

⁷² L.A. Ramírez Roa, Debido proceso: derecho fundamental, w: El debido proceso como un derecho humano (red. L.A. Canales Cortés, E. Duartes Delgadós, S.J. Cuarezma Terán), Managua 2018, s. 11–42.

⁷³ Konstytucja z 8.11.1949 r., Constitución Política Publicada el 7 de noviembre de 1949. Revista Parlamentaria. Asamblea Legislativa vol.9., n. 17, 3 diciembre de 2009, <http://www.asamblea.go.cr/sd/Publicaciones%20a%20Texto%20Completo%20%20Revistas/Constituci%C3%B3n%20Pol%C3%ADtica%20de%20la%20Rep%C3%BAblica%20de%20Costa%20Rica,Reglamento%20de%20la%20Asamblea%20Legislaiva.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

lub szkody, jakie poniósł na swojej osobie, majątku lub interesach moralnych. Sprawiedliwość musi być im wymierzona szybko, w pełni, bez zaprzeczania i w ścisłej zgodności z prawem⁷⁴.

Zgodnie z orzecznictwem Izby Konstytucyjnej Sądu Najwyższego (hiszp. *Sala Constitucional de la Corte Suprema de Justicia*) z 1991 r. „rzetelny proces” to „nienazwana gwarancja wolności i jako podmiotowe prawo publiczne każdego obywatela wymaga istnienia pewnego merytorycznego i racjonalnego związku między ustawą a Konstytucją, prawem a konstytucyjnymi zasadami równości, bezpieczeństwa, moralności, racjonalności i dobra, czyli stanowi prawdziwy ideał sprawiedliwości. Jest to część prawa konstytucyjnego, z którym związane jest każde społeczeństwo, niosąc ze sobą prawo do obrony, prawo do bycia wysłuchanym, prawo do otwarcia akt administracyjnych, w których może przedstawić dowody dla oskarżenia lub obrony, prawo do bycia powiadomionym w czasie niezbędnym do zakwestionowania aktów, które są sprzeczne z jego prawami”⁷⁵.

Kuba

Chociaż poszanowanie godności ludzkiej, a tym samym zasad rzetelnego procesu było praktyką wpisaną w historię Rewolucji Kubańskiej, nabrały one rangi konstytucyjnej dopiero 10.4.2019 r., wraz z promulgacją nowej Konstytucji Republiki Kuby (hiszp. *Constitución de la República de Cuba*)⁷⁶, która przyjęła w swoim tekście te z dotychczas obowiązujących ustaw karnych i dodała

⁷⁴ Art. 39: „A nadie se hará sufrir pena sino por delito, cuasidelito o falta, sancionados por ley anterior y en virtud de sentencia firme dictada por autoridad competente, previa oportunidad concedida al indiciado para ejercitar su defensa y mediante la necesaria demostración de culpabilidad”; art. 41: „Ocurriendo a las leyes, todos han de encontrar reparación para las injurias o daños que hayan recibido en su persona, propiedad o intereses morales. Debe hacerseles justicia pronta, cumplida, sin denegación y en estricta conformidad con las leyes”.

⁷⁵ Amparo no.1980-C-91 mediante resolución No.2387-C-91 del 13 de noviembre de 1991.

⁷⁶ Konstytucja z 10.4.2019 r., Constitución de la República de Cuba proclamada el 10 de abril de 2019 (GOC-2019-406-EX5), <https://www.gacetaoficial.gob.cu/es/constitucion-de-la-republica-de-cuba-proclamada-el-10-de-abril-de-2019> (dostęp: 21.6.2021 r.).

pozostałe, zgodne z obowiązującymi traktatami międzynarodowymi⁷⁷. Nowa Konstytucja po raz pierwszy uwzględnia nie tylko ogólne zasady rzetelnego procesu, ale wprost wymienia cały katalog praw związanych z tą gwarancją⁷⁸. Dodatkowo oddzielnie przyjęte zostały prawa przysługujące w ramach rzetelnego procesu karnego i to właśnie one stanowią obecnie najczęściej komentowane normy procesowe w doktrynie kubańskiej⁷⁹.

Konstytucjonalizmowi kubańskiemu przez lata obca była koncepcja rzetelnego procesu. Przez wiele lat doktryna jedynie teoretyzowała i stawiała postulaty *de lege ferenda*. Dopiero nowa ustawa zasadnicza spełniła wiele aspiracji kubańskiej doktryny konstytucyjnej i proceduralnej, bowiem wówczas wprowadzono do gwarancji konstytucyjnych rozdział regulujący zestaw uprzywilejowanych praw, które ustawodawca musi respektować i realizować w ustawach proceduralnych, a które ze względu na rangę, jaką posiadają, mogą być również stosowane bezpośrednio. Kubański ustawodawca konstytucyjny oddzielił prawa od gwarancji oraz kategorie skutecznej ochrony sądowej i rzetelnego procesu,

⁷⁷ Por. G. Allen Ramos, *Constitución y debido proceso en Cuba*, RevMC 2016, Nr 1, s. 7–16.

⁷⁸ Art. 94: „Toda persona, como garantía a su seguridad jurídica, disfruta de un debido proceso tanto en el ámbito judicial como en el administrativo y, en consecuencia, goza de los derechos siguientes: a) disfrutar de igualdad de oportunidades en todos los procesos en que interviene como parte; b) recibir asistencia jurídica para ejercer sus derechos en todos los procesos en que interviene; c) aportar los medios de prueba pertinentes y solicitar la exclusión de aquellos que hayan sido obtenidos violando lo establecido; d) acceder a un tribunal competente, independiente e imparcial, en los casos que corresponda; e) no ser privada de sus derechos sino por resolución fundada de autoridad competente o sentencia firme de tribunal; f) interponer los recursos o procedimientos pertinentes contra las resoluciones judiciales o administrativas que correspondan; g) tener un proceso sin dilaciones indebidas, y h) obtener reparación por los daños materiales y morales e indemnización por los perjuicios que reciba”.

⁷⁹ Art. 95: „En el proceso penal las personas tienen, además, las siguientes garantías: a) no ser privada de libertad sino por autoridad competente y por el tiempo legalmente establecido; b) disponer de asistencia letrada desde el inicio del proceso; c) que se le presuma inocente hasta tanto se dicte sentencia firme en su contra; d) ser tratada con respeto a su dignidad e integridad física, psíquica y moral, y a no ser víctima de violencia y coacción de clase alguna para forzarla a declarar; e) no declarar contra sí misma, su cónyuge, pareja de hecho o parientes hasta el cuarto grado de consanguinidad y segundo de afinidad; f) ser informada sobre la imputación en su contra; g) ser juzgada por un tribunal preestablecido legalmente y en virtud de leyes anteriores al delito; h) comunicarse con sus familiares o personas allegadas, con inmediatez, en caso de ser detenida o arrestada; si se tratara de extranjeros se procede a la notificación consular, y i) de resultar víctima, a disfrutar de protección para el ejercicio de sus derechos”.

w ramach którego wyodrębniono dwa modele: pierwszy, o ogólnej projekcji dla wszystkich rodzajów postępowań i drugi, w wymiarze ściśle karnym. Kategorie te, ujęte w ramy gwarancji praw, stanowią uzupełnienie innej grupy instytucji, mieszczących się w ogólnym pojęciu „gwarancji” i obejmujących zakres od możliwości rozwiązywania konfliktów za pomocą środków alternatywnych, *habeas corpus*, *habeas data*, odpowiedzialności administracji, do mechanizmów uprzywilejowanej ochrony praw konstytucyjnych, które powinny pomieścić również *amparo*⁸⁰.

Rzetelny proces karny zawiera 8 podstawowych gwarancji ścigania w tej materii. Nie oznacza to, że są to jedyne, jakie musi zawierać model postępowania karnego, ale są to te, których nie może zabraknąć. W tym katalogu gwarancji mieszczą się takie, których ustawodawca konstytucyjny nie chce pozostawić ustawodawcy zwykłemu, ale które są nakazane z samego tekstu ustawy zasadniczej, a więc zawarte są w prawie karnym procesowym, z tym dodatkowym walorem, że mają moc bezpośredniego stosowania, z przewagą nad każdą inną normą niższej kategorii⁸¹.

Meksyk

Konstytucja Meksykańskich Stanów Zjednoczonych (hiszp. *Constitución Política de los Estados Unidos Mexicanos*)⁸² daje obywatelom tego kraju pewność prawną co do tego, że mają oni podstawowe prawo do sprawiedliwego procesu sądowego. Prawo to reguluje wszystkie rodzaje postępowań jurysdykcyjnych, gdyż porządkuje zarówno ich strukturę, jak i procedurę, w jakiej są one prowadzone. Podlega ono ciągłej ewolucji prawnej w celu dostosowania jego treści i zakresu do postępu instytucji prawnych, co sprawia, że jest zawsze otwarte i niemożliwe do wyczerpania w jednej definicji. Przeprowadzona w 2011 r. reforma art. 1

⁸⁰ J. Mendoza Díaz, M. Goite Pierre, El debido proceso penal en el modelo constitucional cubano, Universidad de La Habana 2020, Nr 289, s. 167–168.

⁸¹ J. Mendoza Díaz, M. Goite Pierre, El debido proceso penal en Cuba, w: Garantías de los derechos en el nuevo panorama constitucional cubano (red. J. Mendoza Díaz i in.), Madrid 2020, s. 181–202.

⁸² Konstytucja z 5.2.1917 r., http://www.diputados.gob.mx/LeyesBiblio/pdf_mov/Constitucion_Politica.pdf (dostęp: 21.6.2021 r.).

Konstytucji w zakresie praw człowieka wywarła tak transcendentny wpływ na to prawo, że Sąd Najwyższy (hiszp. *Suprema Corte de Justicia de la Nación*) wydał bogate orzecznictwo zawierające nowatorskie kryteria jego wykładni i stosowania⁸³. Przyjęto w jego rezultacie, że prawo to jest obecnie skonfigurowane jako prawo złożone o wielowymiarowym charakterze, stwierdzając, że jego treść i zakres zależy w każdym konkretnym przypadku od materializacji któregoś z jego trzech wymiarów prawnych: materialne prawo podstawowe o charakterze publicznym i podmiotowym; zasada interpretacji i optymalizacji norm prawnych; a w ramach procedury jurysdykcyjnej gwarancja ochrony⁸⁴. W wyniku reformy Konstytucji z 10.6.2011 r. wprowadzono nowy system związany z systemem ochrony praw człowieka w Meksyku. Podkreślono znaczenie prawne międzynarodowych traktatów dotyczących tego zagadnienia poprzez uznanie ich miejsca w hierarchii aktów prawnych na równi z Konstytucją. Tym samym, zgodnie z koncepcją rzetelnego procesu, Meksyk zobowiązał się do przestrzegania zasad nim kierujących, zgodnie z obowiązującymi normami prawa międzynarodowego.

Jednym z obszarów prawa szeroko komentowanym w związku z często pojawiającymi się wątpliwościami co do rzetelności postępowania prowadzonego zgodnie z obowiązującymi normami w Meksyku jest procedura celna. Wskazuje się na liczne akty prawne obowiązujące w tej materii⁸⁵. Analiza ich treści wskazuje na brak jasnego i konkretnego rozgraniczenia kompetencji

⁸³ Np. SN w tezie orzeczniczej 11/2014 stwierdził: „Gwarancje rzetelnego procesu, które mają zastosowanie do każdego postępowania o charakterze jurysdykcyjnym, to te, które określono jako podstawowe formalności postępowania, których zestaw obejmuje gwarancję wysłuchania, pozwalającą rządzącym na skorzystanie z obrony przed ostateczną modyfikacją ich sfery prawnej przez władze. Wynika z niego, że gwarancja wysłuchania nie jest pojęciem nowopowstałym, ale że jej ochrona została uznana za potrzebę jednostki zorientowaną na ochronę osoby przed działaniami władzy”.

⁸⁴ J.J. Nares Hernández, R. Colín García, K.J. Nava Rosales, *Derecho fundamental al debido proceso legal*, IC 2018, Nr 2, s. 175–196.

⁸⁵ Meksykańskie Prawo Celne, Kodeks Podatkowy Federacji, Instrukcja Operacji Celnych, Regulamin Wewnętrzny Służby Administracji Podatkowej i Ogólne Zasady Handlu Zagranicznego – *Aduanera Mexicana, el Código Fiscal de la Federación, el Manual de Operación Aduanera, el Reglamento Interior del Servicio de Administración Tributaria y las Reglas Generales de Comercio Exterior*; G. Aguado Romero, *Garantía de audiencia-debido proceso. Transgresión del derecho humano al importador en el procedimiento aduanero*, DIXI 2018, Nr 28, https://revistas.ucc.edu.co/html_revistas/Dixi/20%2828%29/20%2828%296/20%2828%296.html (dostęp: 21.6.2021 r.).

organów. Podobnie w innych przypadkach przewidzianych w tych przepisach, uprawnienia przyznane organom do przeprowadzenia procedury celnej są jasno i precyzyjnie określone, ale wykraczają poza to, co Konstytucja i traktaty międzynarodowe przewidują w celu zagwarantowania rzetelnego procesu. Niniejszy przykład obrazuje tylko niewielki obszar prawa meksykańskiego, ale stanowi dobry przykład rozpowszechnionego pozytywizmu prawnego i nadmiaru legislacyjnego w kraju, który zamiast unikać konfliktów i sytuacji problematycznych, jeszcze bardziej komplikuje zadanie ich rozwiązywania. Na to tło prawnomaterialne należy nałożyć także zmiany zachodzące w rzeczywistości, tj. fakt, że prawa człowieka wcześniej rzadko były uwzględniane w tak szeroki sposób jak obecnie, a z czasem coraz częściej Meksykanie domagają się ich wypełniania. Analiza tych aktów prawnych, które bezpośrednio dotyczą sfery prawnej osoby, weryfikacja przesłanek, jakimi kierował się organ, dokonując takich aktów oraz postulowanie przestrzegania zasad rzetelnego procesu z poszanowaniem gwarancji wysłuchania w procedurach celnych, zgodnie z Konstytucją i międzynarodowymi instrumentami ochrony praw człowieka jest od dawna postulowana przez doktrynę. Jednak proponowane rozwiązanie polega na harmonizacji meksykańskich przepisów celnych z postanowieniami międzynarodowych instrumentów dotyczących praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, które zapewniają wzrost gospodarczy i ochronę praw człowieka. Stosowanie międzynarodowych instrumentów dotyczących praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych jest jednym z obowiązków, które Meksyk musi spełnić dla ich ochrony i promocji. Problem ten ilustruje analiza art. 152 i 158 prawa celnego, w których dochodzi do ewidentnych naruszeń praw, gdyż pozostawiają one człowieka w stanie bezbronności, nie pozwalając mu na skorzystanie z prawa do gwarancji wysłuchania i rzetelnego procesu. Jednak nawet gdy normy, jak i instytucje, ustanawiają podstawowe prerogatywy dla kształtowania procedur w zgodzie z prawem, to w procesie celnym nie są one respektowane, gdyż ich postanowienia są systematycznie i nagminnie łamane i naruszane przez organ celny, który w ramach wykonywania swoich funkcji, nie do końca dokładnie określonych, pozwala na korzystanie z uznaniowości sędziów, co w istocie stanowi naruszenie zasady legalności. Brak ścisłości w przepisach pozwala organom celnym na stosowanie różnych kryteriów w celu wykonywania swojej władzy i są one uprawnione do korzystania z kilku ustaw jednocześnie, co powoduje naruszenie praw człowieka i narusza gwarancję

wysłuchania i procesu sądowego, tak że pozostawia człowieka w stanie bezbronności w stosunku do aktów władzy⁸⁶.

Doktryna meksykańska sprecyzowała pojęcie „rzetelnego procesu”, określając go jako zespół warunków i wymogów o charakterze materialnym i proceduralnym, które są niezbędne, aby móc wpływać na prawa człowieka. Wyróżniono w nim różne obszary, w tym: wymóg uprzedniego procesu, w którym spełnione są formalności procedury; zakaz istnienia trybunałów specjalnych i ustaw prywatnych; ograniczenie jurysdykcji wojskowej; prawo lub gwarancja wysłuchania; uzasadnienie i motywacja uchwał podyktowanych przez kompetentną władzę; istotne aspekty rzetelnego procesu sądowego, które nawiązują do oceny tego, co jest rozstrzygane przez sądy i ich zgodności z logicznymi i jurydycznymi zasadami systemu⁸⁷. Z drugiej strony, doktryna iberoamerykańskiej myśli proceduralnej łączy rzetelny proces ze skuteczną ochroną sądową, która wynika z orzecznictwa i zasady sprawiedliwości, wspierające prawomocność. Dlatego też należyty proces prawny, gwarantujący prawidłowe stosowanie i ważność postępowania sądowego, jest gwarancją skutecznej ochrony sądowej. To zaś jest niezbędnym elementem dla osiągnięcia celu samego procesu sądowego. Są to zatem pojęcia wzajemnie powiązane, które traktuje się jako niemal synonimy⁸⁸.

Nikaragua

Nikaragua jest kolejną republiką środkowoamerykańską, której normy konstytucyjne⁸⁹ nie wspominają o gwarancjach rzetelnego procesu⁹⁰. Pewne jego

⁸⁶ Zob. R. Guastini, *Estudios de teoría constitucional*, Ciudad de México 2001, s. 124.

⁸⁷ H. Fix-Zamudio, *Voz: Debido proceso legal*, w: *Diccionario Jurídico Mexicano*, Ciudad de México 1987, s. 820–822.

⁸⁸ C. Gómez Lara, *El debido proceso como derecho humano*, w: *Estudios jurídicos en homenaje a Marta Morineau* (red. M. Nuria González), t. II, Ciudad de México 2006, s. 341–357.

⁸⁹ Konstytucja z 21.1.1948 r. *Constitución Política de Nicaragua*, aprobada el 21 de enero de 1948 Publicada en La Gaceta, Diario Oficial N°. 16 de 22 de enero de 1948, <http://legislacion.asamblea.gob.ni/Normaweb.nsf/9e314815a08d4a6206257265005d21f9/06codb3b7bcfc75706257307006f6c6d> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁹⁰ Zob. 21 años de la Constitución Política: vigencia y desafíos (red. E. Castro Rivera, S.J. Cuaresma Terá), Managua 2008, *passim*; E. Castro Rivera, M. Calderón Marengo, *Derecho constitucional nicaragüense*, Managua 2007, *passim*.

elementy znajdują się natomiast w nikaraguańskim systemie karnym, a dotyczą przesłuchania w procesie. Podlegają uregulowaniom w kodeksie postępowania karnego choć najczęściej opierają się o orzecznictwo Izby Karnej Sądu Najwyższego (hiszp. *Sala de lo Penal. Corte Suprema de Justicia*)⁹¹. Można natomiast znaleźć bogate orzecznictwo MTPC w sprawach przeciwko Nikaragui⁹².

Panama

Rzetelny proces wynika z gwarancji wpisanych do Konstytucji Panamy (hiszp. *Constitución Política*)⁹³. Zgodnie z jej art. 32, nikt nie może być sądzony inaczej niż przez właściwy organ i zgodnie z procedurami prawnymi, i nie więcej niż jeden raz w tej samej sprawie karnej, administracyjnej, policyjnej lub dyscyplinarnej⁹⁴. Przepis ten został znowelizowany w 2004 r., w wyniku czego dodano postępowanie sądowe do procedur, które nie mogą być prowadzone więcej niż jeden raz. W orz. z 20.2.1984 r. TK stwierdził, że należyty proces obejmuje cztery aspekty: prawo do jurysdykcji; prawo każdej osoby do zwrócenia się do sądu w celu uzyskania zaspokojenia lub osądzenia jej roszczenia; znajomość stawianych mu zarzutów, tj. prawo do wiedzy o tym, o co jest oskarżony, dlaczego jest oskarżony oraz jakie przepisy karne, materialne, rzekomo naruszył; uzasadnienie procesu, przed właściwym sędzią: obejmuje to sędziego naturalnego, nikt nie może być sądzony przez specjalne komisje za ten czyn przestępczy;

⁹¹ <https://www.poderjudicial.gob.ni/spenal2/sentencias.asp> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁹² Np. Trybunał definiuje należyty proces w następujący sposób: „Prawo każdej osoby do wysłuchania, z należytymi gwarancjami i w rozsądnym terminie, przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd lub trybunał, uprzednio ustanowiony przez ustawę, w uzasadnieniu każdego oskarżenia w sprawie karnej wniesionej przeciwko niej lub w celu określenia jej praw cywilnych, pracowniczych, podatkowych lub jakichkolwiek innych”, Corte Interamericana de Derechos Humanos. Caso Genie Lacayo, sentencia (Enero 29 de 1997). Serie CN. o 21. Párrafo 74, http://www.corteidh.or.cr/docs/casos/articulos/seriec_30_esp.pdf. (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁹³ Konstytucja z 11.10.1972 r., Constitución Política de la República de Panamá <https://ministeriopublico.gob.pa/wp-content/uploads/2016/09/constitucion-politica-con-indice-analitico.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

⁹⁴ Art. 32: „Nadie será juzgado, sino por autoridad competente y conforme a los trámites legales, y no más de una vez por la misma causa penal, administrativa, policiva o disciplinaria”.

przestrzeganie procedury ustanowionej przez prawo, która zapewnia prawo do obrony, równość stron i sprzeczność, zwłaszcza sprzeczność dowodów⁹⁵.

Zasada rzetelnego procesu jest zapisana również jako gwarancja w art. 3 kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym „nikt nie może być skazany na karę lub poddany środkowi bezpieczeństwa bez uprzedniego procesu sądowego w postępowaniu prowadzonym zgodnie z postanowieniami Konstytucji, traktatów międzynarodowych i konwencji ratyfikowanych przez Republikę Panamy oraz Kodeksu”⁹⁶. Zgodnie z powyższym przepisem, każdy mieszkaniec terytorium Republiki ma swobodne prawo dostępu do sądów i trybunałów w formach, terminach i na warunkach określonych w niniejszym kodeksie. Prawo karne procesowe zadbało o realizację tego mandatu, karząc nieważnością te czyny, które naruszają rzetelny proces. Nieważność może być bezwzględna, wówczas wadliwa czynność musi być nieusuwalna, ponieważ nie pozwala na pełne korzystanie z praw gwarantowanych przez ustawę, konstytucję lub konwencje międzynarodowe⁹⁷.

Paragwaj

Konstytucja Paragwaju (hiszp. *Constitución de la República del Paraguay*)⁹⁸ w art. 16 stanowi, że „każda osoba ma prawo być sądzona przez właściwe,

⁹⁵ Zob. Gaceta Oficial, martes 27 de enero de 2004 N° 24,975, s. 33–34, https://admin.jtiapanama.org.pa/archivos/leyes_decretos/archivo_17_16122015.pdf (dostęp: 21.6.2021 r.); A. Fuentes Rodríguez, Derecho Procesal Penal Panameño: del Sistema Inquisitivo al Sistema Acusatorio, Panamá 2016, s. 131.

⁹⁶ Art. 3: „En el proceso se observan los principios del debido proceso, contradicción, intermediación, simplificación, eficacia, oralidad, publicidad, concentración, estricta igualdad de las partes, economía procesal, legalidad, constitucionalización del proceso y derecho de defensa”.

⁹⁷ A. Fuentes Rodríguez, El debido proceso como garantía individual, titularidad y finalidad en nuestros tiempos, w: Las garantías constitucionales y convencionales, aplicadas al proceso (red. L.A. Canales Cortés, S.J. Cuarezma Terán), Managua 2017, s. 33–54.

⁹⁸ Konstytucja z 20.6.1992 r., Constitución de la República del Paraguay Asunción, 20 de junio de 1992, <http://digesto.senado.gov.py/archivos/file/Constituci%C3%B3n%20de%20la%20Rep%C3%ABlica%20del%20Paraguay%20y%20Reglamento%20Interno%20HCS.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

niezależne i bezstronne sądy i sędziów”⁹⁹. Choć norma ta została ustanowiona w tym samym przepisie, który stanowi, że obrona w procesie osób i ich praw jest nienaruszalna, to jednak to właśnie gwarancja rzetelnego procesu sądowego jest merytorycznym przedmiotem tej normy. Jest ona również ściśle powiązana z przepisami dotyczącymi prawa do życia, wolności i bezpieczeństwa, gwarancji proceduralnych, a także dostępu do praw człowieka trzeciej generacji. Norma konstytucyjna imperatywnie ustanawia, że człowiek ma prawo do sądenia przez właściwe, niezależne i bezstronne sądy, co skłania do analizy tych pojęć w świetle obowiązujących regulacji proceduralnych oraz samej struktury i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz innych instytucji związanych z wymiarem sprawiedliwości w Paragwaju. Analiza gwarancji rzetelnego procesu w prawie paragwajskim jest łączona przez doktrynę bezpośrednio z prawem międzynarodowym, w tym zwłaszcza ochroną praw człowieka w obszarze regionalnym¹⁰⁰.

Proces reformy sądownictwa w Paragwaju rozpoczął się wraz z przyjęciem Konstytucji w 1992 r., która nakreśliła nowy system sądownictwa zgodny z zasadami republikańskiego, socjalnego i demokratycznego systemu rządów prawa. Proces ten osiągnął swoją realizację poprzez wejście w życie (1.3.2000 r.) nowego systemu prawa procesowego, który rozwija i urzeczywistnia gwarancje i zasady konstytucyjne. Zgodnie z katalogiem praw określonym w Konstytucji w art. 11–20, każda osoba, wobec której może zostać orzeczona kara lub sankcja w jakimkolwiek postępowaniu, ma prawo być sądzona przez właściwe, bezstronne i niezależne sądy, powołane przed popełnieniem czynu będącego przedmiotem postępowania, a wydany wyrok skazujący jest wynikiem uprzedniego procesu, którego procedura opiera się na uprzednio obowiązującej ustawie i w którym obowiązują określone gwarancje¹⁰¹.

⁹⁹ Art. 16: „La defensa en juicio de las personas y de sus derechos es inviolable. Toda persona tiene derecho a ser juzgada por tribunales y jueces competentes, independientes e imparciales”.

¹⁰⁰ A.E. *Kronawetter Zarza*, Derecho a las garantías judiciales y al debido proceso, w: *Derechos humanos en Paraguay 2003*, CODEHUPY, Coordinadora de Derechos Humanos del Paraguay, Asunción 2003, s. 71–78.

¹⁰¹ M.W. *Rivas*, Derecho a las garantías judiciales y al debido proceso: la reforma del sistema penal en proceso, w: *Derechos humanos en Paraguay 2002*, CODEHUPY, Coordinadora de Derechos Humanos del Paraguay, Asunción 2003, s. 117–126; szerzej: Corte Suprema de Justicia, Centro Interdisciplinario de Derecho Social y Economía Política

Peru

W odniesieniu do Peru zasady i prawa związane z funkcją jurysdykcyjną określają należyty proces w zwięzły sposób, tj. jako przestrzeganie zasad rzetelnego procesu i ochrony jurysdykcyjnej. Żadna osoba nie może być wyłączona spod jurysdykcji przewidzianej prawem ani poddana procedurze innej niż uprzednio ustanowiona, ani sądzona przez nadzwyczajne organy jurysdykcyjne lub przez specjalne komisje utworzone w tym celu, niezależnie od ich nazwy¹⁰². Wynika z tego, że termin należytego procesu w Konstytucji Republiki Peru (hiszp. *Constitución Política del Perú*)¹⁰³ opiera się na zasadach i prawach w stosunku do sędziego zgodnie z procedurami wcześniej ustanowionymi w systemie prawnym, mającymi zastosowanie zarówno do postępowania administracyjnego, jak i sądowego. Jednakże inne aspekty rzetelnego procesu, które zostały wpisane do Konstytucji Peru, prawo międzynarodowe nie zalicza do tej gwarancji¹⁰⁴.

Należy zaznaczyć, że zanim gwarancje rzetelnego procesu i skutecznej ochrony sądowej wpisano w 1993 r. do Konstytucji, znalazły się one w ustawie organicznej o sądownictwie (hiszp. *Ley Orgánica del Poder Judicial*) z 1991 r.¹⁰⁵

Republika Dominikany

W Republice Dominikany istnieje szereg zasad uzupełniających, które składają się na rzetelny proces, tworząc szerokie pojęcie regulacji gwarantowanych

(CIDSEP), Garantías Constitucionales: Apuntes Doctrinarios, Legislación Aplicable y Jurisprudencia Nacional, Asunción 2004, *passim*.

¹⁰² Art. 139 ust. 3: „La observancia del debido proceso y la tutela jurisdiccional. Ninguna persona puede ser desviada de la jurisdicción predeterminada por la ley, ni sometida a procedimiento distinto de los previamente establecidos, ni juzgada por órganos jurisdiccionales de excepción ni por comisiones especiales creadas al efecto, cualquiera sea su denominación”.

¹⁰³ Konstytucja z 29.12.1993 r., <http://www.pcm.gob.pe/wp-content/uploads/2013/09/Constitucion-Pol%C3%ADtica-del-Peru-1993.pdf> (dostęp: 21.6.2021 r.).

¹⁰⁴ L.A. Quiroga, *El debido proceso legal en el Perú y el sistema interamericano de protección de derechos humanos*, Lima 2003, *passim*.

¹⁰⁵ Art. 7: „En el ejercicio y defensa de sus derechos, toda persona goza de la plena tutela jurisdiccional, con las garantías de un debido proceso. Es deber del Estado, facilitar el acceso a la administración de justicia, promoviendo y manteniendo condiciones de estructura y funcionamiento adecuados para tal propósito”.

podstawą konstytucyjną (hiszp. *Constitución de la República Dominicana*)¹⁰⁶. Z liczby dokumentów, w których zapisano to prawo, wynika, że stanowi ono jeden z zasadniczych elementów rzetelnego procesu. Chroni ona osoby przed wymiarem sprawiedliwości, budując w ten sposób zaufanie do sądów i trybunałów celem lepszego rozwoju demokratycznego państwa i przejrzystości prawa. Skuteczna ochrona sądowa i rzetelny proces to zgodnie z art. 69 Konstytucji prawo każdej osoby do uzyskania skutecznej ochrony sądowej obejmującej następujące gwarancje minimalne: prawo do dostępnego, terminowego i bezpłatnego wymiaru sprawiedliwości; prawo do bycia wysłuchanym w rozsądnym terminie przez kompetentną, niezależną i bezstronną jurysdykcję, uprzednio ustanowioną przez prawo; prawo do domniemania niewinności i traktowania jako niewinnego, dopóki nie zostanie uznany za winnego nieodwołalnym wyrokiem; prawo do jawnego, ustnego i kontradiktoryjnego procesu, na zasadzie pełnej równości i z poszanowaniem prawa do obrony; nikt nie może być sądzony dwa razy z tej samej przyczyny; nikt nie może być zmuszony do zeznawania przeciwko sobie; nikt nie może być sądzony inaczej niż zgodnie z ustawami obowiązującymi przed popełnieniem czynu, o który jest oskarżony, przed sędzią lub sądem, którego dowody uzyskano z naruszeniem prawa; od każdego wyroku można się odwołać zgodnie z prawem. Zasady rzetelnego procesu sądowego mają zastosowanie do wszystkich rodzajów postępowań sądowych i administracyjnych¹⁰⁷.

¹⁰⁶ Konstytucja z 13.7.2015 r., https://www.constituteproject.org/constitution/Dominican_Republic_2015?lang=es (dostęp: 21.6.2021 r.).

¹⁰⁷ Art. 69: „Tutela judicial efectiva y debido proceso. Toda persona, en el ejercicio de sus derechos e intereses legítimos, tiene derecho a obtener la tutela judicial efectiva, con respeto del debido proceso que estará conformado por las garantías mínimas que se establecen a continuación: 1) El derecho a una justicia accesible, oportuna y gratuita; 2) El derecho a ser oída, dentro de un plazo razonable y por una jurisdicción competente, independiente e imparcial, establecida con anterioridad por la ley; 3) El derecho a que se presuma su inocencia y a ser tratada como tal, mientras no se haya declarado su culpabilidad por sentencia irrevocable; 4) El derecho a un juicio público, oral y contradictorio, en plena igualdad y con respeto al derecho de defensa; 5) Ninguna persona puede ser juzgada dos veces por una misma causa; 6) Nadie podrá ser obligado a declarar contra sí mismo; 7) Ninguna persona podrá ser juzgada sino conforme a leyes preexistentes al acto que se le imputa, ante juez o tribunal competente y con observancia de la plenitud de las formalidades propias de cada juicio; 8) Es nula toda prueba obtenida en violación a la ley; 9) Toda sentencia puede ser recurrida de conformidad con la ley. El tribunal superior no podrá agravar la sanción impuesta cuando sólo la persona condenada recurra

W Republice Dominikany postępowanie w ramach rzetelnego procesu posiada jednak pewne ograniczenia, np. gdy sama Konstytucja upoważnia ustawodawcę do wyeliminowania jawności rozpraw w przypadkach, gdy jest to szkodliwe dla porządku publicznego lub dobrych obyczajów, a więc jest to rodzaj prawa względnego bezpośredniego. Ta zasada musi mieć wpływ na orzeczenia nawet wtedy, gdy rozprawy odbywają się za zamkniętymi drzwiami, ponieważ sytuacja ta w znacznym stopniu wzmacnia każdą z zasad i koncepcji składających się na rzetelny proces. W procesie konstruowania Konstytucji w Republice Dominikany można wyróżnić dwa etapy ewolucji konstrukcji instytucji rzetelnego procesu. Pierwszy etap to szczególna gwarancja bezpieczeństwa osób, drugi zaś to ten, który uznaje należyty proces za podstawową gwarancję ochrony praw podstawowych. To właśnie ten drugi etap przyczynił się do powstania szerokiej definicji „rzetelnego procesu”, która pozwala na jego uznanie jako ogólnej zasady prawa, gwarancji konstytucyjnej oraz prawa podstawowego¹⁰⁸.

Salwador

Konstytucja Salwadoru (hiszp. *Constitución de la República de El Salvador*)¹⁰⁹ ani ustawodawstwo krajowe nie uznają wyraźnie rzetelnego procesu jako prawa podstawowego. Istnieją jednak przepisy, które przyznają je milcząco, a w wyniku porozumień pokojowych, zwłaszcza tych z San José, stanowi ono jedno z największych osiągnięć w zakresie praw człowieka, ze względu na uznanie pewnych podstawowych zasad rzetelnego procesu. Krajowy problem w odniesieniu do tego prawa wynika z braku jego przestrzegania, zarówno w organach administracyjnych, jak i w instancjach sądowych. Historycznie rzecz biorąc, organy

la sentencia; 10) Las normas del debido proceso se aplicarán a toda clase de actuaciones judiciales y administrativas”.

¹⁰⁸ R. Medina Reyes, El debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional dominicano, w: El nuevo constitucionalismo y la constitucionalización de la sociedad y el derecho: liber amicorum Luigi Ferrajoli 2018 (red. E.J. Prats), Santo Domingo 2018, s. 483–583.

¹⁰⁹ Konstytucja z 15.12.1983 r., https://www.asamblea.gob.sv/sites/default/files/documents/decretos/171117_072857074_archivo_documento_legislativo.pdf (dostęp: 21.6.2021 r.).

pomocnicze wymiaru sprawiedliwości otrzymały ustawowe uprawnienia do stosowania aresztu administracyjnego, który w czasie konfliktu zbrojnego był jedną z głównych form łamania praw człowieka w Salwadorze. Obecnie w odniesieniu do prawa do wolności przepisy wydają się zmieniać w wyniku porozumień pokojowych, w szczególności porozumienia z San José z lipca 1990 r., które ustanowiło mechanizmy gwarantujące zatrzymanym godne traktowanie poprzez przestrzeganie minimalnych zasad rzetelnego procesu sądowego. Mimo to, powtarzający się brak poszanowania dla rzetelnego procesu pojawił się głównie w organach pomocniczych wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza policji (hiszp. *Policía Nacional Civil*), co podważa przestrzeganie tego prawa. Formy naruszania tego prawa są różne, ale w okresie konfliktu zbrojnego główną ich przyczyną było zatrzymanie administracyjne. Misja Obserwacyjna ONZ w Salwadorze, w odniesieniu do tej kwestii, wyszła z założenia, że chociaż jest ona akceptowana przez międzynarodowe prawo dotyczące praw człowieka, musi być wykonywana w ramach ścisłych ograniczeń prawnych, które zapobiegają jej niewłaściwemu stosowaniu ze szkodą dla praw człowieka, ponieważ jest to praktyka, która oferuje mniej gwarancji niż areszt sądowy¹¹⁰.

Zatrzymanie administracyjne jest uregulowane art. 13 Konstytucji Republiki, zgodnie z którym nie może ono przekraczać 72 godzin, natomiast w art. 14 Konstytucji Republiki, odnosząc się do przyznawania wyroków i sankcji administracyjnej, stanowi, że tylko organ sądowy jest uprawniony do nakładania kar, ale jednocześnie upoważnia organ administracyjny do sankcjonowania w drodze uchwały lub wyroku i po przeprowadzeniu odpowiedniego procesu, wykroczeń przeciwko ustawom, rozporządzeniom lub zarządzeniom aresztem do 15 dni lub grzywną¹¹¹. Jedną z powszechnych praktyk organów

¹¹⁰ ONUSAL Misja Obserwacyjna Organizacji Narodów Zjednoczonych w Salwadorze (*United Nations Observer Mission in El Salvador*), czas trwania: lipiec 1991 r. – kwiecień 1995 r. Misję Obserwacyjną ONZ w Salwadorze powołano do życia rezolucją Rady Bezpieczeństwa S/RES/693 z 20.5.1991 r. Jej zadaniem był nadzór nad wprowadzaniem porozumień zawartych pomiędzy rządem Salwadoru i Frontem Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martí (*Frente Farabundo Martí para la Liberación Nacional – FMLN*), kończących bardzo długi okres wojny domowej. Porozumienia zawierały postanowienia dotyczące zawieszenia broni, reformy i redukcji sił zbrojnych, utworzenia nowych sił policyjnych, reformy systemu sądownictwa i prawa wyborczego, przestrzegania praw człowieka, posiadania własności ziemskiej oraz spraw gospodarczych i społecznych.

¹¹¹ Art. 13: „Ningún órgano gubernamental, autoridad o funcionario podrá dictar órdenes de detención o de prisión si no es de conformidad con la ley, y estas órdenes

pomocniczych są codzienne aresztowania ludzi, nawet bez nakazu, tylko na podstawie podejrzeń lub dlatego, że zostali przez kogoś wspomniani przy popełnianiu jakiegokolwiek czynu, naruszając nie tylko prawo do sprawiedliwego procesu, ale także prawo do wolności. Wydaje się, że w Salwadorze każdy organ administracyjny może wydać lub wykonać nakaz aresztowania, właśnie dlatego, że nie ma specjalnej ustawy, która regulowałaby zatrzymanie administracyjne i w sposób restrykcyjny wymieniała organy administracyjne, które są do tego uprawnione. W raporcie ONUSAL stwierdzono, że zgodnie z zasadą legalności należy rozumieć, że tylko policja ma takie uprawnienia, a zatem zgodnie z art. 13 Konstytucji tylko organ tego organu może zarządzić zatrzymanie administracyjne, na piśmie i z uzasadnieniem. Należy podkreślić, że naruszenie zasady rzetelnego procesu sądowego wynika przede wszystkim z samej Konstytucji, która nie uznaje wprost tego prawa za podstawowe, co nabiera znacznych rozmiarów w miarę zanikania następstw konfliktu. Ponieważ społeczeństwo koncentruje swoją wizję na wielkich problemach narodowych, a jednym z nich jest problem wymiaru sprawiedliwości, jak wynika z raportów Biura RPO i raportów ONUSAL, problem naruszenia prawa do rzetelnego procesu sądowego jest jednym z najwyższych, a większość naruszeń tego prawa pochodzi z systemu sędziowskiego, co obnaża braki i niezdolność systemu sędziowskiego do ustalenia odpowiedzialności za poważne naruszenia praw człowieka. Niewątpliwie istnieje wiele czynników, które wpływają na naruszenie

deberán ser siempre escritas. Cuando un delincuente sea sorprendido infraganti, puede ser detenido por cualquier persona, para entregarlo inmediatamente a la autoridad competente. La detención administrativa no excederá de setenta y dos horas, dentro de las cuales deberá consignarse al detenido a la orden del juez competente, con las diligencias que hubiere practicado. La detención para inquirir no pasará de setenta y dos horas y el tribunal correspondiente estará obligado a notificar al detenido en persona el motivo de su detención, a recibir su indagatoria y a decretar su libertad o detención provisional, dentro de dicho término. Por razones de defensa social, podrán ser sometidos a medidas de seguridad reeducativas o de readaptación, los sujetos que por su actividad antisocial, inmoral o dañosa, revelen un estado peligroso y ofrezcan riesgos inminentes para la sociedad o para los individuos. Dichas medidas de seguridad deben estar estrictamente reglamentadas por la ley y sometidas a la competencia del Órgano Judicial”; art. 14: „Corresponde únicamente al Órgano Judicial la facultad de imponer penas. No obstante la autoridad administrativa podrá sancionar, mediante resolución o sentencia y previo el debido proceso, las contravenciones a las leyes, reglamentos u ordenanzas, con arresto hasta por cinco días o con multa, la cual podrá permutarse por servicios sociales prestados a la comunidad”.

tego prawa do rzetelnego procesu sądowego, które dodane do braków konstytucyjnych i niepowodzeń systemu sądowego, odmowa sprawiedliwości i korupcja urzędników, znacznie zwiększają problem, co prowadzi do wzrostu powszechnej przemocy. W ten sposób postrzegany problem rzetelnego procesu jest złożony, ponieważ należy wziąć pod uwagę zarówno istotne elementy procesu w ogóle, jak i elementy organiczne i instytucjonalne, takie jak działalność organów wymiaru sprawiedliwości, bez motywacji politycznych, bezstronne sądy, niezależni sędziowie, sąd rzeczywiście wykonujący funkcję polityczną, która polega na zapewnieniu, że działalność państwa nie jest naruszana przez inne organy państwa, co prowadzi do opóźnienia w wymierzaniu sprawiedliwości. Ważne i konieczne jest, aby reformy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, jak również Konstytucji, zostały przeprowadzone niezwłocznie w celu stworzenia rzeczywistych gwarancji poszanowania prawa człowieka¹¹².

Urugwaj

Konstytucyjna ranga gwarancji rzetelnego procesu została przyjęta w Urugwaju jako jedna z pierwszych w regionie, gdyż normy te znalazły się w ustawie zasadniczej już w 1830 r. Chociaż odnosiła się ona głównie do postępowania karnego, to z czasem została rozszerzona i zgodnie z koncepcją rzetelnego procesu jako prawa człowieka, w taki sposób jest obecnie regulowana w przepisach na poziomie ustawowym¹¹³. W obecnie obowiązującej Konstytucji (hiszp. *Constitución*

¹¹² F. Villavicencio Terreros, *Proceso de paz y administración de justicia en El Salvador, Jueces para la democracia* 1996, Nr 27, s. 91–95.

¹¹³ Uwzględniając art. 72 Konstytucji Urugwaju, zgodnie z którym międzynarodowe akty dotyczące praw człowieka mają status konstytucyjny oraz uznanie istnienia bloku praw, na który składają się prawa człowieka, to zgodnie ze stanowiskiem SN z 2009 r., rzetelny proces w Urugwaju musi być analizowany zarówno na podstawie Konstytucji, jak i międzynarodowego prawa praw człowieka; zob. J.P. Cajaville Peluff, *Reflexiones sobre los principios generales de derecho en la Constitución uruguaya*, w: *Estudios jurídicos en memoria de Alberto Ramón Real* (red. D.H. Martins), Montevideo 1996, *passim*; *tenże*, *Reflexiones sobre los principios generales de derecho en la Constitución uruguaya*, *Revista de administración pública* 1998, Nr 145, s. 475–499; M. Riso Ferrand, *Algunas garantías básicas de los derechos humanos*, Montevideo 2008, capítulo I.

de la República Oriental del Uruguay)¹¹⁴ art. 12 wskazuje podstawy rzetelnego procesu, stanowiąc, że nikt nie może być ukarany lub skazany bez przeprowadzenia postępowania sądowego i wydania wyroku¹¹⁵. Jest to wyraźna wytyczna dla sprawiedliwego procesu, którą uzupełniają przepisy kolejnych artykułów.

W związku z brakiem definicji pojęcia „rzetelnego procesu”, doktryna urugwajska nakreśliła w oparciu o obowiązujące przepisy, główne cechy tego prawa: postępowanie karne musi być prowadzone zgodnie z normami prawnymi o pewnej nadrzędnej hierarchii: z ustawą bez uszczerbku dla konstytucyjnych wytycznych czy nakazów; warunkiem wymierzenia kary jest pełne uzasadnienie procesu i wydanie odpowiedniego prawomocnego wyroku; zarówno przestępstwo, jak i kara muszą być należycie ustalone przed działaniem podmiotu; sędziowie muszą być bezstronni i niezawisli; w postępowaniu strony muszą być traktowane równo; oskarżony musi mieć rzeczywistą i skuteczną możliwość skorzystania z prawa do obrony i przedstawienia dowodów zgodnie z przysługującym mu prawem; oskarżony ma prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Niezależnie od powyższej charakterystyki rzetelnego procesu, należy zauważyć, że obecnie nie wydaje się, aby Konstytucja zapisała w wyraźny sposób wszystkie elementy składowe tej zasady, choć o randze konstytucyjnej wszystkich z nich trzeba będzie wnioskować na podstawie aktów prawa międzynarodowego, a także w zakresie, w jakim rzetelny proces jest gwarancją immanentnie związaną z osobowością człowieka, czy też dlatego, że stanowi część bloku praw człowieka¹¹⁶. Biorąc pod uwagę jednak praktykę, w tym zwłaszcza w postępowaniu karnym, trudno jest mówić o jego pełnym zachowaniu. Sędzia odgrywa bardzo aktywną rolę w całej procedurze i oprócz podejmowania decyzji aktywnie uczestniczy we wszczęciu postępowania oraz w dochodzeniu. Doktryna od długiego czasu podkreśla niekonstytucyjność tego procesu i konieczność zastąpienia go działaniami o charakterze oskarżycielskim, zgodnym z konstytucyjnymi i międzynarodowymi standardami rzetelnego procesu. Pod tym kątem MKPC

¹¹⁴ Konstytucja z 27.11.1967 r., Constitución de la República, Constitución 1967 con las modificaciones plebiscitadas el 26 de noviembre de 1989, el 26 de noviembre de 1994, el 8 de diciembre de 1996 y el 31 de octubre de 2004, <https://parlamento.gub.uy/documentosyleyes/constitucion> (dostęp: 21.6.2021 r.).

¹¹⁵ Art. 12: „Nadie puede ser penado ni confinado sin forma de proceso y sentencia legal”.

¹¹⁶ J. Korzeniak, *Derecho Constitucional* 2º, Montevideo 1987, s. 98.

obserwowała prawodawstwo urugwajskie i choć przygotowywane są projekty zmian, to nigdy nie weszły w życie, a problem pozostaje nierozwiązany¹¹⁷.

Wenezuela

Jeśli chodzi o Boliwariańską Republikę Wenezueli, to jej Konstytucja (hiszp. *Constitución de Venezuela*)¹¹⁸ stanowi w art. 49, że rzetelny proces ma zastosowanie do wszystkich postępowań sądowych i administracyjnych, określając w ten sposób szereg prerogatyw, które ją tworzą i są ze sobą powiązane, a mianowicie: prawo do obrony i pomocy prawnej na każdym etapie postępowania, z należytych powiadomieniem i dostępem do postępowania dowodowego, jak również prawo do bycia wysłuchanym i do odwołania się od decyzji sądu lub organu administracyjnego; domniemanie niewinności; prawo do sędziogo działającego zgodnie z prawem; odmowa powoływania trybunałów *ad hoc*. Nie można również zmuszać nikogo do przyznania się do winy lub do zeznawania przeciwko sobie, swojemu małżonkowi, małżonkowi pozostającemu we wspólnym pożyciu lub krewnemu w czwartym stopniu pokrewieństwa i w drugim stopniu powinowactwa. Znana jest definicja „przestępstw” i „wykroczeń”, a ponadto nie można sądzić nikogo za te same czyny, za które był wcześniej sądzony, czyli *res iudicata*. Istnieje także prawo do odszkodowania od państwa¹¹⁹.

¹¹⁷ M. Risso Ferrand, El debido proceso en la Constitución uruguaya, ADCL 2011, Nr 11, s. 117–138.

¹¹⁸ Konstytucja z 20.12.1999 r., http://www.cne.gob.ve/web/normativa_electoral/constitucion/indice.php (dostęp: 21.6.2021 r.).

¹¹⁹ Art. 49: „El debido proceso se aplicará a todas las actuaciones judiciales y administrativas; en consecuencia: 1. La defensa y la asistencia jurídica son derechos inviolables en todo estado y grado de la investigación y del proceso. Toda persona tiene derecho a ser notificada de los cargos por los cuales se le investiga; de acceder a las pruebas y de disponer del tiempo y de los medios adecuados para ejercer su defensa. Serán nulas las pruebas obtenidas mediante violación del debido proceso. Toda persona declarada culpable tiene derecho a recurrir del fallo, con las excepciones establecidas en esta Constitución y en la ley. 2. Toda persona se presume inocente mientras no se pruebe lo contrario. 3. Toda persona tiene derecho a ser oída en cualquier clase de proceso, con las debidas garantías y dentro del plazo razonable determinado legalmente por un tribunal competente, independiente e imparcial establecido con anterioridad. Quien no hable castellano, o no pueda comunicarse de manera verbal, tiene derecho a un intérprete. 4. Toda persona tiene derecho a ser juzgada por sus jueces naturales en las jurisdicciones

Należy jednak podkreślić, że w Wenezueli prawo to nie jest nowe. Zostało ono jednak usystematyzowane i zintegrowane w ramach jednego przepisu konstytucyjnego¹²⁰. Trzeba zwrócić uwagę także na orzeczenie Izby Konstytucyjnej Sądu Najwyższego (hiszp. *Sala Constitucional del Tribunal Supremo de Justicia*) w odniesieniu do rzetelnego procesu, zgodnie z którym prawo do obrony i procesu sądowego są gwarancjami właściwymi dla osoby ludzkiej i w konsekwencji mają zastosowanie do każdego rodzaju postępowania. Z naruszeniem prawa do obrony mamy do czynienia wówczas, gdy zainteresowany nie wie o postępowaniu, które może go dotyczyć, uniemożliwia mu się udział w nim lub wykonywanie jego praw, zakazuje mu się podejmowania czynności dowodowych¹²¹. Ze swej strony, Izba Polityczno-Administracyjna Sądu Najwyższego (hiszp. *Sala Político Administrativa Tribunal Supremo de Justicia*) orzekła, że jest to prawo złożone, zamykające w sobie zespół gwarancji, które przekładają się na różnorodność praw oskarżonego. Wszystkie te prawa wynikają z interpretacji art. 49 Konstytucji. Dlatego też należy uznać go za podstawę, zawierającą w swej istocie zestaw praw, z których wynikają różne obowiązki ochrony ze strony państwa¹²². Ma ono bezpośredni związek i zależy od zasad demokracji¹²³.

ordinarias o especiales, con las garantías establecidas en esta Constitución y en la ley. Ninguna persona podrá ser sometida a juicio sin conocer la identidad de quien la juzga, ni podrá ser procesada por tribunales de excepción o por comisiones creadas para tal efecto. 5. Ninguna persona podrá ser obligada a confesarse culpable o declarar contra sí misma, su cónyuge, concubino o concubina, o pariente dentro del cuarto grado de consanguinidad y segundo de afinidad. La confesión solamente será válida si fuere hecha sin coacción de ninguna naturaleza. 6. Ninguna persona podrá ser sancionada por actos u omisiones que no fueren previstos como delitos, faltas o infracciones en leyes preexistentes. 7. Ninguna persona podrá ser sometida a juicio por los mismos hechos en virtud de los cuales hubiese sido juzgada anteriormente. 8. Toda persona podrá solicitar del Estado el restablecimiento o reparación de la situación jurídica lesionada por error judicial, retardo u omisión injustificados. Queda a salvo el derecho del o de la particular de exigir la responsabilidad personal del magistrado o de la magistrada, del juez o de la jueza; y el derecho del Estado de actuar contra éstos o éstas”

¹²⁰ L. García Leal, El debido proceso y la tutela judicial efectiva, Frónesis 2003, Nr 3, s. 105–116.

¹²¹ Tribunal Supremo de Justicia. Sala Constitucional. Sentencia No. 5 z 24 de enero de 2001.

¹²² Tribunal Supremo de Justicia. Sala Constitucional. Sentencia No. 461 del 17 de marzo de 2007.

¹²³ E.R. Tineo Suquet, El Debido Proceso ¿Crisis O Evolución?, w: El debido proceso en la legislación venezolana, (red. L. Ortega Díaz), Caracas 2013, s. 105–134.

W tym samym duchu Izba Konstytucyjna Sądu Najwyższego ustaliła, że „rzetelny proces w wenezuelskim systemie prawnym, stanowi prawo podstawowe, które obejmuje zestaw gwarancji merytorycznych i proceduralnych, stworzonych w szczególności w celu zapewnienia prawidłowości i skuteczności działalności jurysdykcyjnej i administracyjnej, gdy konieczne jest zdefiniowanie sytuacji kontrowersyjnych, ogłoszenie lub zastosowanie prawa w konkretnym przypadku, lub dochodzenie i osądzenie czynów karalnych. W taki sposób, że rzetelny proces w Wenezueli pojawia się jako prawo zarówno w postępowaniach sądowych, jak i administracyjnych, odczytywany w każdym mechanizmie prawnym ustanowionym w celu rozwiązywania konfliktów społecznych”¹²⁴.

3. Analiza aktywności i praktyka państw iberoamerykańskich

W doktrynie i orzecznictwie latynoamerykańskim pojęcie „rzetelnego” (hiszp. *debido*) oraz „sprawiedliwego” (hiszp. *justo*) lub „bezstronnego” (hiszp. *imparcial*) procesu sądowego jest często używane zamiennie. Jednocześnie te wyrażenia, które stanowiłyby tłumaczenie *fair trial*, mogą nieść ze sobą dwuznaczności wynikające z różnych tradycji, z których jedna pochodzi z anglosaskiego systemu prawa. Te same niejasności istnieją w orzecznictwie MTPC, a następnie mają duży wpływ na praktykę, ponieważ wszystkie gwarancje są zawarte w pojęciu „należytego” („rzetelnego”) procesu, a jego idea pozostaje osłabiona z powodu braku długotrwałej historycznej konstrukcji procesu ustnego, publicznego i kontradiktoryjnego. Dlatego w praktyce utożsamienie pojęcia *fair trial* z pojęciem *due process*, który ma szerszy zakres, doprowadziło do powstania orzecznictwa i doktryny, które osłabiły samą ideę procesu jako centralnego i najważniejszego momentu całego procesu karnego. To samo stało się z tłumaczeniem słowa *hearing*, które tłumaczone po prostu jako „być wysłuchanym”, implikowało przyjęcie modelu przesłuchania z tradycji inkwizytorskiej (stawienie się przed wyższą instancją w celu wyjaśnienia w obecności

¹²⁴ Tribunal Supremo de Justicia. Sala Constitucional. Sentencia No. 878 z 22.7.2014 r., <https://vlexvenezuela.com/vid/gwondeline-gonzalez-chirinos-593347686> (dostęp: 21.6.2021 r.).

swoich skarg-raportu, bez wyróżnienia różnicy w modelu przesłuchania lub publicznego procesu przed sędzią, którą uznaje tradycja anglosaska¹²⁵.

Rzetelny proces został w większości krajów iberoamerykańskich ustanowiony jako gwarancja konstytucyjna, choć nie zawsze jest to wyrażone wprost. Często doktryna próbuje umotywić normami konstytucji działania mające na celu ochronę praw podstawowych w procesie, a zgodnie z tendencją gwarancji międzynarodowych i regionalnych, przyjmuje się to za właściwą wykładnię obowiązujących przepisów. Warto zauważyć, że nowe konstytucje lub nowelizacje obowiązujących ustaw zasadniczych w ostatnich latach w państwach iberoamerykańskich, coraz częściej wprowadzają bezpośrednio normy dotyczące rzetelnego procesu mające charakter otwartego katalogu minimalnych gwarancji. Doktryna przedstawia propozycje ujednoczenia interpretacji pojęcia „rzetelnego procesu”, które wywodzi się z systemu *common law*, a przeniesione do latynoamerykańskich regulacji proceduralnych spowodowało wiele niedogodności w ścisłym stosowaniu gwarancji jurysdykcyjnych, jakie każda osoba powinna mieć w procesie sądowym. W konstytucjach państw iberoamerykańskich zauważyć można niejednoznaczną drogę, jaką obrały te kraje przy interpretacji pojęcia „rzetelnego procesu” w postępowaniach konstytucyjnych, zwłaszcza tych, które mają na celu sprawowanie kontroli konstytucyjności ustaw. Podkreśla się także w doktrynie, że zharmonizowanie takich samych zasad kontroli między władzami państwowymi, a zwłaszcza przed władzami sądownictwa konstytucyjnego będzie dobrym początkiem do osiągnięcia pełni gwarancji procesowych w tym obszarze. Przymiotnik „należyty”/„rzetelny” nie pojawia się w większości amerykańskich kart konstytucyjnych, co jest znaczącym faktem, jeśli weźmiemy pod uwagę ideę, która natychmiast pojawia się, gdy mówimy o „rzetelnym procesie”. Te dwa aspekty są powielane w wyjaśnieniu koncepcji. Innymi słowy, w państwach iberoamerykańskich podkreśla się znaczenie działania wymiaru sprawiedliwości. To sędziowie muszą zachować gwarancje rzetelnego procesu i stosować zasadę racjonalności w każdej podejmowanej przez siebie decyzji.

Konieczne jest nie tylko, aby same założenia rzetelnego procesu były obecne w prawie, ale także to, aby struktura wymiaru sprawiedliwości była dostosowana

¹²⁵ A. Binder, E. Cape, Z. Namoradze, *Defensa penal efectiva en América Latina*, Bogotá D.C. 2016, s. 47-48.

do ich postulatów w taki sposób, aby mógł on funkcjonować. W przeciwnym razie zawsze dochodzi do takiej sytuacji, która ma miejsce zwłaszcza w krajach Ameryki Łacińskiej, tzn. w której postulaty i gwarancje konstytucyjne nie korelują z rzeczywistością, a między systemem postulowanym przez konstytucję a systemem prawnym, który rządzi rzeczywistością, powstaje wielka przepaść. W tym sensie latynoamerykański ruch niepodległościowy odniósł sukces w uzyskaniu niezależności krajów od hiszpańskiej władzy politycznej, ale nie przełożyło się to w praktyce na spójne i zgodne z postulatami konstytucyjnymi ustawodawstwo, które nadawało wyraźny liberalny i demokratyczny ton, otwierając w ten sposób lukę, która ułatwiła ustanowienie reżimów dyktatorskich i autorytarnych we wszystkich krajach. W ten sposób dokonano zamachu na prawa jednostki, zasadniczo z gwarancjami rzetelnego procesu sądowego, a w konsekwencji na wolność i godność jednostki.

Jednym z podstawowych problemów wymiaru sprawiedliwości w państwach iberoamerykańskich, w tym zwłaszcza w centralnej części zachodniej hemisfery, jest bezkarność. Powodowana jest ona nie tylko patologiami w wymiarze sprawiedliwości, co w kontekście problematyki opracowania skupia się na braku gwarancji prawa do rzetelnego procesu, ale także zaniechaniem rozliczenia winnych łamania praw człowieka z okresu wojen domowych i dyktatur oraz istnieniem przeszkód w dostępie do sądu. Taki stan rzeczy jest konsekwencją wieloletnich konfliktów wewnętrznych oraz specyficznych uwarunkowań społeczno-ekonomicznych regionu¹²⁶.

W państwach iberoamerykańskich, w tym zwłaszcza w środkowej części kontynentu amerykańskiego, działają liczne organizacje pozarządowe, których misją i celem są także gwarancje w obszarze praw człowieka. Coraz częściej podnoszone przez nich postulaty odnoszą się pośrednio lub wprost do koncepcji rzetelnego procesu. Jedną z nich jest Centrum Sprawiedliwości i Pokoju (hiszp. *Centro de Justicia y Paz, Cepaz*) jest organizacją *non-profit*, która działa na rzecz promocji i obrony wartości demokratycznych, praw człowieka i kultury pokoju w Wenezueli. Dąży ona do stworzenia alternatywnych propozycji szkoleń i promocji pokoju, demokracji i praw człowieka. Prowadzi również specjalistyczne

¹²⁶ J. Składowska, Stan ochrony praw człowieka w wybranych państwach Ameryki Środkowej na przykładzie prawa do rzetelnego procesu, *Ameryka Łacińska* 2017, Nr 2, s. 19–40.

prace na rzecz grup ludności znajdujących się w trudnej sytuacji, koncentrując się na kobietach. Wartości Cepaz opierają się na budowaniu kultury pokoju, aby zapobiegać konfliktom poprzez dialog, negocjacje, rzecznictwo i szkolenia w zakresie praw człowieka. Wartościami organizacji są m.in. orędownictwo na rzecz sprawiedliwości. Aktywność Cepaz nie ogranicza się tylko do pracy wewnątrz kraju, gdyż bardzo aktywnie działa ona w mediach społecznościowych, dzięki czemu przekazuje informacje dotyczące bieżącej sytuacji w Wenezueli na cały świat. Większość opracowań, w tym raportów i ekspertyz, z obszaru działalności Cepaz dostępnych jest również on-line¹²⁷. Innym przykładem jest Fundacja na rzecz należytego procesu (hiszp. *Fundación para el debido proceso*, DPLF), czyli regionalna organizacja składająca się z profesjonalistów różnych narodowości, której zadaniem jest promowanie rządów prawa w Ameryce Łacińskiej poprzez analizy i ekspertyzy, współpracę z organizacjami i instytucjami publicznymi i prywatnymi, wymianę doświadczeń oraz działania lobbingsowe i rzecznicze. Fundacja ta została założona w 1996 r. przez prof. *Thomasa Buergenthala* i jego współpracowników z Komisji Prawdy dla Salwadoru (hiszp. *Comisión de la Verdad para El Salvador*) pod auspicjami ONZ, którzy byli przekonani, że prawa człowieka mogą być zagwarantowane jedynie przez silne i niezależne krajowe sądownictwo. Siedzibą fundacji jest Waszyngton, a główne tematy jej działań zajmują się promowaniem rządów prawa i praw człowieka w Ameryce Łacińskiej poprzez badania stosowane, strategiczne sojusze z organizacjami w regionie, rzecznictwo i skuteczną komunikację. Celem zaś jest doprowadzenie do pełnego poszanowania praworządności i praw człowieka w ramach międzynarodowych norm i standardów¹²⁸.

W opracowaniu przygotowanym przez Iberoamerykański Instytut Prawa Procesowego (hiszp. *Instituto Iberoamericano de Derecho Procesal*) wskazano poszczególne prawa podstawowe związane i wynikające z rzetelnego procesu¹²⁹. Do tych bezpośrednio powiązanych z prawami podstawowymi zostały zaliczone: zakaz dyskryminacji w dostępie do sądownictwa wraz z możliwością wszczęcia

¹²⁷ <https://cepaz.org/> (dostęp: 24.6.2021 r.).

¹²⁸ <http://dplf.org/es/acerca-de-dplf> (dostęp: 24.6.2021 r.).

¹²⁹ *A.M. Morello, L.P. Comoglio*, Bases constitucionales mínimas del proceso civil "justo" para América Latina, na Asamblea General del Instituto Iberoamericano de Derecho Procesal el 28 de octubre de 2004, podczas XIX Jornadas Iberoamericanas de Derecho Procesal llevadas a cabo en la ciudad de Caracas.

postępowania w celu ochrony swoich praw i obrony uzasadnionych interesów; sądowa skarga przeciwko organom administracji publicznej; skuteczna ochrona sądowa polegająca na możliwości pełnego zaspokojenia dochodzonych praw i uzasadnionych interesów; prawo do sprawiedliwego i publicznego procesu sądowego, na który składają się niezależność i bezstronność sędziów zawodowych oraz przestrzeganie terminów; obrona i sprawiedliwe postępowanie kontradyktoryjne, w tym także prawo do bycia reprezentowanym i bronionym przez wykwalifikowanego adwokata oraz do korzystania z pomocy i doradztwa adwokata oraz ekspertów; prawo do dowodów, związane z prawem do wykorzystania w procesie sądowym środków, nawet nietypowych, dowodów bezpośrednich lub przeciwdowodów, które są prawnie dopuszczalne; bezpłatna pomoc prawna dla osób niezamożnych, za pośrednictwem odpowiednich instytucji publicznych lub prywatnych, wsparcie i pomoc ze strony państwa, aby mogły one skorzystać z prawa dostępu do sądu; niezawisłość i bezstronność sędziów związane z wymogiem odpowiednich kwalifikacji zawodowych i zasadą nieusuwalności sędziów. W drugiej grupie gwarancji znalazły się zasady systemowe, co których zaliczono: inicjatywę procesową i dyspozycyjność, czyli prawo do inicjowania procesu i określania przedmiotu sporu przez zainteresowane strony poprzez złożenie wniosku, a jedynie wyjątkowo z urzędu. Sędzia zaś nie może orzekać ponad granice żądań i zarzutów stron, z wyjątkiem tych, które mogą być podniesione z urzędu. Strony mogą rozporządzać swoimi prawami lub żądaniami w postępowaniu według ustalonych reguł, chyba że ustawa uzna je za niedostępne. Strony mogą dokonywać w procesie, za pośrednictwem swoich pełnomocników lub adwokatów, wszelkich dozwolonych czynności, nadając bieg czynnościom zmierzającym do rozpatrzenia pozwu w sposób i w terminach określonych przez prawo. W ramach korzystania z podstawowego prawa dowodowego na powodzie spoczywa ciężar przedstawienia i udowodnienia faktów, na których opiera swoje roszczenie; z drugiej strony na pozwanym spoczywa ciężar przedstawienia i udowodnienia faktów, na których opierają się jego zarzuty i obrona. Ten, kto nie sprostą spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu, ponosi ryzyko niepowodzenia dowodu i oddalenia swoich roszczeń. Każda strona ma prawo żądać od sędziego zastosowania środków przymusu w celu przedstawienia (lub odkrycia) odpowiednich dowodów, które nie są dla niej dostępne, przeciwko innym stronom lub osobom trzecim. Prawo określa sankcje stosowane wobec stron lub osób trzecich w przypadku nieuzasadnionej

odmowy uczestnictwa w postępowaniu dowodowym. Dodatkowo istnieją sytuacje, w których niepodważenie lub ogólne zakwestionowanie faktów podnoszonych przez stronę pozwala sędziemu uznać te same fakty za przyznane, ze szkodą dla drugiej strony, która w czasie przewidzianym przez prawo nie zaprzeczyła im lub nie zaprzeczyła w określony sposób. Strony i ich obrońcy lub pełnomocnicy przy wykonywaniu swoich praw i obowiązków muszą przestrzegać zasad lojalności i dobrej wiary. Zabronione jest powoływanie się na fakty, składanie oświadczeń, przedstawianie lub wnioskowanie o dowodach, których niezgodność z prawdą lub brak autentyczności są z góry wiadome. Ustawa ustanawia dla każdego naruszenia odpowiednie sankcje proceduralne, zaś sędzia ma w takiej sytuacji prawo wnioskować argumenty dowodowe przeciwko stronom. Sędzia posiada niezbędne uprawnienia, aby zapewnić jak najszybszy i sprawiedliwy przebieg postępowania. Zalicza się do nich: promowanie i zapewnienie, w każdym momencie procesu, sprawiedliwego kontradyktoryjnego wysłuchania stron, w warunkach rzeczywistej równości i parytetu; przyjęcia z urzędu wszelkich właściwych środków w celu przyspieszenia i skoncentrowania czynności procesowych, mając na uwadze podwójny cel – uniknięcia zbędnej zwłoki i ułatwienia jak największej oszczędności w prowadzeniu postępowania; wspieranie z urzędu postępowania dowodowego przypisane przez prawo w przypadku, w którym jest to konieczne dla usunięcia obiektywnej niepewności spornych faktów, której nie można było przewyciężyć w inny sposób; zapewnienie odpowiedniego czasu na przedstawienie lub wyprowadzenie innych środków dowodowych bezpośrednich lub kontrdowodów, które mogą być niezbędne do przeciwstawienia środków dowodowych dostarczonych z urzędu; zakaz przeprowadzania czynności dowodowych z urzędu, których jedynym skutkiem, nawet pośrednim, jest zwolnienie jednej ze stron, ze szkodą dla pozostałych, z ryzyka przypisywanego jej braku dowodu z powodu zaniechania lub bezskutecznego wypełnienia ciążących na niej obowiązków; zapobieganie i (gdy jest to prawnie dopuszczalne) sankcjonowanie, w formach określonych prawem, wszelkich zachowań stron postępowania, które są sprzeczne z obowiązkiem lojalności i dobrej wiary. Zaniechanie lub niezgodne z prawem wykonywanie przez sędziego powyższych uprawnień i obowiązków może stanowić podstawę do zaskarżenia, jeżeli stało się to przyczyną wydania niesprawiedliwego orzeczenia. Same czynności proceduralne polegające na opracowywaniu, instruowaniu i omawianiu spraw mają w przeważającej mierze

charakter ustny. Dokumentacja względna jest wykonywana i działa w formach ustalonych przez prawo, pod kierunkiem sędziego. Prawo określa, które czynności procesowe muszą być dokonywane w formie pisemnej. Przesłuchania dotyczące dochodzenia i dyskusji nad sprawami są jawne. Wyłączenie jawności jest dozwolone tylko wtedy, gdy prawo, w celu ochrony wyższych interesów lub zagwarantowania prywatności zaangażowanych stron, wprowadza je *ex lege* lub upoważnia sędziego do zarządzenia go w poszczególnych przypadkach. Poza przypadkami przewidzianymi w ustawie sądy oceniają dowody zgodnie z zasadami zdrowego krytycyzmu. Zaś dowody utworzone, zdobyte lub uzyskane w sposób niezgodny z prawem lub bezprawny, lub poprzez jakiegokolwiek naruszenie podstawowych praw człowieka, są niedopuszczalne i nie mogą być wykorzystane w sądzie. Ich niedopuszczalność lub bezużyteczność może być stwierdzona z urzędu przez sędziego w każdym momencie procesu. Gwarancje państwa związane z rzetelnym procesem obejmują: obowiązek uzasadnienia wszystkich decyzji sądu; prawo do dostępu do drugiej instancji; zapewnienie metod i środków, zwykle lub nadzwyczajne zaskarżenia orzeczeń sądowych, w tym również nadzwyczajne środki zaskarżenia do sądów najwyższych od każdego prawomocnego orzeczenia, kiedy doszło do naruszenia prawa; kontrolę konstytucyjności obowiązujących ustaw i rozporządzeń, do której zalicza się zgłaszanie i kierowanie do najwyższego organu sądownictwa konstytucyjnego pytań o zgodność z konstytucją ustaw i norm prawnych stosowanych w procesie przed jakimkolwiek sędzią; bezpośredni konstytucyjny środek odwoławczy, czyli powszechnie stosowaną procedurę *amparo* w państwach iberoamerykańskich. Z tego powodu, bez uszczerbku dla środków ochrony dopuszczalnych przed najwyższymi organami wymiaru sprawiedliwości międzynarodowej lub ponadnarodowej, każdy może wnieść skargę lub odwołanie, zgodnie z formami i warunkami ustanowionymi przez prawo, do najwyższego organu konstytucyjnego, w celu skutecznej ochrony praw podstawowych regulowanych przez normy konstytucyjne i normy dotyczące sprawiedliwego procesu¹³⁰.

Rozwiązaniem cieszącym się dużym uznaniem doktryny i praktyków są informacje przekazywane w formie wskaźników, dzięki którym można wprowadzić zbliżone standardy orzecznicze na obszarze danego obszaru lub nawet całego kraju. W ramach działań podejmowanych wewnątrz struktur krajowych

¹³⁰ C. Gómez Lara, *El debido proceso*, s. 341–357.

w obszarze wymiaru sprawiedliwości, które wpływają na urzeczywistnienie przepisów ustaw gwarantujących rzetelny proces, są przygotowywane zestawienia wskaźników opierających się na wielu różnych informacjach zbieranych z danego terytorium i ich analizie pod kątem gwarancji praw podstawowych. Dzięki temu praktycy, w tym zwłaszcza sędziowie, otrzymują rzetelne badania wraz z informacjami o ewentualnych problemach czy błędach pojawiających się w ramach stosowanych procedur. Po raz pierwszy takie działania wprowadzono w 2010 r. w mieście Meksyk, dzięki czemu już rok później opublikowano zestawienie wskaźników dostępu do rzetelnego procesu sądowego, które zostały opracowane z wykorzystaniem metodologii Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka (hiszp. *Oficina en México del Alto Comisionado de las Naciones Unidas para los Derechos Humanos*)¹³¹. Program Praw Człowieka Dystryktu Federalnego jest narzędziem planowania, programowania, budżetowania, koordynacji i artykulacji działań państwa z punktu widzenia praw człowieka w mieście, co pozwala urzędnikom na wypracowanie wspólnych i spójnych działań. W ramach tego programu przygotowano projekt „System wskaźników prawa do rzetelnego procesu sądowego Sądu Najwyższego Dystryktu Federalnego” (hiszp. *Sistema de Indicadores sobre el Derecho a un Juicio Justo del Tribunal Superior de Justicia del Distrito Federal*), który ma na celu dostarczenie skutecznego narzędzia do pomiaru celów i zadań instytucjonalnych w dziedzinie praw człowieka oraz dostarczenie informacji, które pozwolą na opracowanie i wdrożenie programów i działań niezbędnych do ograniczenia i wyeliminowania naruszeń lub wykrycia braków w tej dziedzinie. Pociągnęło to za sobą zmianę kultury modelu wykonywania jurysdykcji przez ETPC, pozwalając skupić się na prawach ludzi¹³².

¹³¹ Dzięki tej publikacji Sąd Najwyższy Dystryktu Federalnego został nominowany do nagrody za „Uznanie doskonałości i innowacyjności sądownictwa 2013” (*Reconocimiento a la Excelencia e Innovación Judicial 2013*).

¹³² *Indicadores sobre el derecho a un juicio justo del Poder Judicial del Distrito Federal volumen I y II de México realizados en el año 2011 por el Tribunal Superior del Distrito Federal y la Oficina en México del Alto Comisionado de las Naciones Unidas para los Derechos Humanos (OACNUDH). Indicadores a un juicio justo del Poder Judicial del Distrito Federal Volumen III, 2013, zob. Sistema de indicadores sobre el derecho a un juicio justo del Tribunal Superior de Justicia del Distrito Federal, <https://www.amij.org.mx/micrositios/reconocimientos2013/sentencias/documentos/Innovacion/2%20Juicio%20justo%20del%20TSJDF.pdf> (dostęp: 25.6.2021 r.).*

Paragwaj był pierwszym państwem w Ameryce Południowej i drugim, po Meksyku, w Ameryce Łacińskiej, który wprowadził tego rodzaju działania oparte na wskaźnikach. Bezpośrednio na działania podejmowane w mieście Meksyk powołał się Sąd Najwyższy w Paragwaju (hiszp. *Corte Suprema de Justicia*), który również wprowadził analogiczne rozwiązanie na terenie całego kraju. Przy wsparciu Biura Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka przygotowane zostały wskaźniki strukturalne, jak również wskaźniki procesu i wyniki krótkoterminowe badań. Instrumenty te zostały wykorzystane do opracowania strategii pracy opartych na prawach człowieka oraz nowych instrumentach niezbędnych do gromadzenia informacji i związanego z tym pomiaru postępów. Zastosowano metodologię odpowiednią do wykorzystania przez sędziów, którzy będą stosować to narzędzie, aby byli w stanie zidentyfikować zagrożenia dla integralności osób powiązanych z systemem wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, co pozwala na wprowadzenie dostosowań w zarządzaniu sądowym oraz zapewnienie odpowiednich warunków, aby polityka sądowa przyniosła oczekiwane skutki. Zasadnicze znaczenie ma udostępnienie w materiałach odniesienia do poszczególnych etapów związanych z systemem wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w celu uniknięcia ryzyka na tych etapach procesu, które mogą potencjalnie prowadzić do naruszeń praw człowieka. Celem tej inicjatywy jest zastosowanie systemu wskaźników ilościowych i jakościowych, które umożliwią wymiarowi sprawiedliwości uzyskanie szczegółowych informacji na temat dostępu do wymiaru sprawiedliwości, a tym samym przyczynią się do opracowania i wdrożenia polityki instytucjonalnej. Oznacza to, że wskaźniki dotyczące praw człowieka w dziedzinie sądownictwa są narzędziem, które dostarczy danych do lepszej oceny i monitorowania wykonywania funkcji jurysdykcyjnej, mającej na celu monitorowanie praw człowieka, które są chronione podczas jej wykonywania, z uwzględnieniem perspektywy osób korzystających z wymiaru sprawiedliwości¹³³. Inicjatywa została wsparta przez doradcę ds. praw człowieka w Paragwaju i ze środków z funduszu specjalnego w ramach protokołu fakultatywnego

¹³³ Niniejszy raport zawiera instrumenty robocze do zastosowania wskaźników praw człowieka w sądownictwie na wewnętrznej strukturze zaproponowanej w dokumencie bazowym „Wskaźniki prawa do rzetelnego procesu sądowego w sądownictwie Republiki Paragwaju 2013” (*Indicadores sobre el derecho a un juicio justo del Poder Judicial de la República del Paraguay*, Asunción 2013); <https://www.pj.gov.py/images/contenido/ddh/>

do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur (hiszp. *Fondo Especial del Protocolo Facultativo de la Convención contra la Tortura*). Instrumenty pomiarowe zostały natomiast opracowane w ramach wdrażania deklaracji „100 zasad z Brazylii” (hiszp. *100 Reglas de Brasilia*)¹³⁴ i zgodnie z celami strategicznymi najwyższej instancji sądowniczej, dotyczącej rozpowszechniania i monitorowania egzekwowania praw człowieka w polityce, wyrokach, rozporządzeniach i działaniach wymiaru sprawiedliwości. Uznając potrzebę promowania, w sposób pluralistyczny i skoordynowany, działań mających na celu zwiększenie skuteczności tego dokumentu, Sąd Najwyższy Paragwaju jest pierwszą instytucją sądową przynależącą do Iberoamerykańskiego Szczytu Sądownictwa (hiszp. *Cumbre Judicial Iberoamericana*), która wprowadziła te zasady w życie na mocy Rezolucji Nr 633/10. Dokument ten stanowi skuteczną deklarację w całej Ameryce Łacińskiej polityki sądowej uwzględniającej prawa człowieka. W związku z tym, w ramach prac prowadzonych przez Szczyt Iberoamerykański w jego XIV edycji, uznano za konieczne ich dopracowanie. Nie ograniczają się one jednak do stworzenia podstaw do refleksji nad problemami związanymi z dostępem osób znajdujących się w trudnej sytuacji do wymiaru sprawiedliwości, ale zawierają również zalecenia dla organów publicznych i osób świadczących usługi w ramach systemu sądownictwa¹³⁵.

indicadores-sobre-el-derecho-a-un-juicio-justo.pdf (dostęp: 25.6.2021 r.); <https://www.pj.gov.py/contenido/135-direccion-de-derechos-humanos/685> (dostęp: 25.6.2021 r.).

¹³⁴ Zob. <https://www.pj.gov.py/contenido/328-100-reglas-de-brasilvia/328> (dostęp: 25.6.2021 r.).

¹³⁵ Zasady te zostały opracowane w 2008 r. podczas szczytu w Brasilii, w którym uczestniczyły takie kraje, jak Kostaryka, Andora, Hiszpania, Kuba, Portugalia, Republika Dominikańska, Gwatemala, Meksyk, Honduras, Nikaragua, Panama, Portoryko, Salwador, Argentyna, Boliwia, Brazylia, Kolumbia, Chile, Ekwador, Peru, Urugwaj, Wenezuela i Paragwaj.

Rozdział 6

Rzetelny proces sądowy w państwach Europy Środkowej

Konrad Walczuk*

I. Przedmiot analizy

I.1. Zagadnienia ogólne

Przedmiotem niniejszej analizy będzie ustalenie, na ile standard tzw. „rzetelnego procesu sądowego” jest uwzględniony w prawie wybranych państw Europy Środkowej, przy czym uwaga zostanie zwrócona przede wszystkim – choć oczywiście nie tylko – na regulacje rangi konstytucyjnej. W związku z tym celowe będzie uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy państwa Europy Środkowej aplikują rzetelny proces sądowy w modelowej postaci czy też go w jakiś sposób modyfikują? W stanie prawnym uwzględnione zostaną obowiązujące konstytucje państw Europy Środkowej oraz w miarę możliwości ustawodawstwo rangi podkonstytucyjnej.

* Dr hab. *Konrad Walczuk*, prof. ASzWoj – Akademia Sztuki Wojennej, ORCID: 0000-0003-4180-5692. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w wybranych państwach Europy Środkowej” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

1.2. Wybrane państwa Europy Środkowej

Do państw, których regulacje prawne w przedmiotowym zakresie zostaną przeanalizowane, zostały zaliczone państwa Grupy Wyszehradzkiej (z pominięciem Polski), czyli: Republika Czeska (czes. *Česká republika*), Republika Słowacka (słow. *Slovenská republika*) oraz Węgry¹ (węg. *Magyarország*).

1.3. Określenie standardu rzetelnego procesu sądowego

Punktem odniesienia dla ustalenia modelu rzetelnego procesu sądowego będzie Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami Nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem Nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Zgodnie z art. 6 ust. 1 EKPCz, „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Uzupełnieniem tych postanowień i jednocześnie uściśleniem standardu jest stwierdzenie, że „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą” (art. 6 ust. 2 EKPCz) oraz że „każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia; b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości

¹ Zgodnie z art. A UZ węg. taka jest nazwa państwa, przy czym jego formą jest republika (węg. *köztársaság* – art. B ust. 2 UZ węg.).

do przygotowania obrony; c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości; d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia; e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie” (art. 6 ust. 3 EKPCz).

2. Stan prawny

2.1. Republika Czeska

W Konstytucji Republiki Czeskiej² znajduje się rozdział (czes. *Hlava*) czwarty dotyczący władzy sądowniczej (czes. *moc soudní*). Jednak kwestie związane z rzetelnym procesem w zasadzie zostały uregulowane w czeskiej Karcie Podstawowych Praw i Wolności³, stanowiącej integralną część czeskiego porządku konstytucyjnego. Należy stwierdzić, że o ile w prawie międzynarodowym i europejskim używane jest pojęcie „sprawiedliwego procesu”, o tyle w prawie czeskim, w tym w KPPiW stosowane jest określenie *expressis verbis* użyte w tytule rozdz. 5 KPPiW „Prawo do sądowej i innej ochrony prawnej” (czes. *Právo na soudní a jinou právní ochranu*)⁴.

Zgodnie z jego przepisami, „każdy może, w trybie określonym prawem [czes. *stanoveným postupem* – K.W.], dochodzić swoich praw przed niezawisłym i bezstronnym sądem [czes. *u nezávislého a nestranného soudu* – K.W.],

² Konstytucja Republiki Czeskiej z 16.12.1992 r. (czes. *Ústava České republiky ze dne 16. prosince 1992 r.*).

³ Uchw. Prezydium Czeskiej Rady Narodowej z 16.12.1992 r. o ogłoszeniu Karty Podstawowych Praw i Wolności (czes. *Usnesení předsednictva České národní rady ze dne 16. prosince 1992 o vyhlášení Listiny základních práv a svobod jako součásti ústavního pořádku České republiky. Ústavní zákon č. 2/1993 Sb. ve znění ústavního zákona č. 162/1998 Sb.*).

⁴ Zob. też *Úřad vlády ČR, Ministerstvo spravedlnosti ČR, Lidská práva. Studijní text k přípravě na složení zvláštní části úřednické zkoušky*, Praha 2020, s. 64. Zob. też orz. czesk. Sądu Konstytucyjnego z 10.5.2021 r., II.ÚS 498/21 [czes. *Nález Ústavního soudu České republiky ze dne 10.5.2021 (II.ÚS 498/21) Právo na soudní ochranu*], <http://nalus.usoud.cz> (dostęp: 28.6.2021 r.).

a w określonych przypadkach także przed innym organem” (art. 36 ust. 1 KPPiW). Z kolei „Jeżeli ktoś uznaje, że jego prawa zostały naruszone [czeski. *že byl na svých právech zkrácen – K. W.*] decyzją organu administracji publicznej, może zwrócić się do sądu o zbadanie legalności tego rozstrzygnięcia decyzji, o ile ustawa nie stanowi inaczej. Przy tym z kompetencji sądu nie może być wyłączone badanie rozstrzygnięć odnoszących się do podstawowych praw i wolności zawartych w Karcie” (art. 36 ust. 2 KPPiW). Ponadto, „każdy ma prawo do odszkodowania za szkodę wyrządzoną mu niezgodnym z prawem orzeczeniem sądu, decyzją innego organu państwowego lub organu administracji publicznej albo nieprawidłowym postępowaniem urzędowym” (art. 36 ust. 3 KPPiW)⁵. Karta zakłada, że zasady i szczegóły dotyczące realizacji postanowień art. 36 zostaną określone w ustawie (art. 36 ust. 4 KPPiW).

Karta gwarantuje każdemu prawo odmowy składania zeznań, które mogłyby powodować dla niego lub osoby mu bliskiej zagrożenie odpowiedzialności karnej (art. 37 ust. 1 KPPiW).

Co więcej, „Každy ma prawo do pomocy prawnej w postępowaniu przed sądami⁶, innymi organami państwowymi lub organami administracji publicznej [czeski. *jinými státními orgány či orgány veřejné správy – K. W.*] już od początku postępowania” (art. 37 ust. 2 KPPiW).

W art. 37 ust. 3 KPPiW została wyrażona zasada równości wszystkich uczestników postępowania (czeski. *rovnost účastníků řízení*)⁷, bez rozróżnienia na rodzaje postępowania i bez względu na organ, przed którym postępowanie się toczy. Natomiast w art. 37 ust. 4 KPPiW przyznano każdemu, kto oświadczy,

⁵ Zob. orz. czeski. Sądu Konstytucyjnego z 21.10.2020 r., II. ÚS 570/20 [czeski. *Nález Ústavního soudu sp. zn. dne 21.10.2020 (II. ÚS 570/20) K právu na náhradu újmy způsobené nesprávným úředním postupem*], <http://nalus.usoud.cz> (dostęp: 28.6.2021 r.).

⁶ Np. orz. czeski. Sądu Konstytucyjnego z 5.6.1996 r., II. ÚS 98/95 [czeski. *Nález Ústavního soudu České republiky ze dne 05.06.1996 (II. ÚS 98/95) K základnímu právu na právní pomoc podle čl. 37 odst. 2 Listiny (k právu na advokáta při podání vysvětlení)*], <http://nalus.usoud.cz> (dostęp: 28.6.2021 r.). Zob. też ustawę z 13.3.1996 r. o adwokaturze [czeski. *Zákon ze dne 13. března 1996 o advokacii* (č. 85/1996 Sb. z późn. zm.)] i krótki poradnik przygotowany przez czeskiego Ombudsmána, dotyczący pomocy prawnej – *Kancelář veřejného ochránce práv, Právní pomoc, Brno 2019, passim*, <https://www.ochrance.cz/uploads-import/Letaky/Pravni-pomoc.pdf> (dostęp: 28.6.2021 r.).

⁷ Zob. orz. czeski. Sądu Konstytucyjnego z: 21.5.2019 r., II.ÚS 2695/17 [czeski. *Nález Ústavního soudu České republiky ze dne 21.5.2019 Rovnost účastníků řízení (II.ÚS 2695/17)*]; 11.5.1999 r. (I. ÚS 13/98) [czeski. *Nález Ústavního soudu České republiky ze dne 11.5.1999 Rovnost účastníků řízení (I. ÚS 13/98)*].

że nie włada językiem, w którym toczy się postępowanie, prawo do tłumacza. Warto zauważyć, że zgodnie z ustawą z 11.6.1998 r. w sprawie systemów komunikacji dla osób niesłyszących i głuchoniewidomych⁸, osoby wymienione w tytule mają prawo do komunikowania się w wybrany przez siebie sposób (w wybranym systemie) wskazany w ustawie (§ 1). Zatem należy stwierdzić, że omawiana regulacja KPPiW dotyczy nie tylko np. cudzoziemców, ale też innych osób niewładających językiem procesu (którym co do zasady jest język czeski).

Zgodnie z art. 38 ust. 1 KPPiW, „nikt nie może być pozbawiony ustawowego prawa do sądu” (czeski. *Nikdo nesmí být odňat svému zákonnému soudci. Příslušnost soudu i soudce stanoví zákon*). Również ustawa określa właściwość sądu i sędziego (czeski. *příslušnost soudu i soudce*)⁹.

Należy wskazać, że „Každy ma prawo, aby jeho sprava byla osádzona jawnie [czeski. *aby jeho věc byla projednána veřejně – K. W.*], bez zbytejnej zwłoki [czeski. *bez zbytečných průtahů – K. W.*]¹⁰, w jego obecności [czeski. *v jeho přítomnosti – K. W.*] i aby mógł się ustosunkować do wszystkich przedstawionych dowodów. Jawność może być wyłączona tylko w przypadkach określonych w ustawie” (art. 38 ust. 2 KPPiW).

Art. 39 KPPiW zawiera regulację, zgodnie z którą „jedynie w ustawie można określić, jaki postępek jest czynem karalnym [czeski. *restným činem – K. W.*] i jaką karę, jak również jaki uszczerbek w prawach lub na majątku [czeski. *jaký rest, jakož i jaké jiné újmy na právech nebo majetku – K. W.*] można za jego popełnienie orzec. Natomiast w art. 40 KPPiW stwierdzono, że „tylko sąd może orzekać o winie i karze za czyny karalne” (ust. 1), że „každy, przeciw komu toczy się postępowanie karne, jest uważany za niewinny, dopóki prawomocnym sądowym wyrokiem skazującym [czeski. *pravomocným odsuzujícím rozsudkem*

⁸ *Zákon ze dne 11. června 1998 o komunikačních systémech neslyšících a hluchoslepých osob* (č. 155/1998 Sb.).

⁹ *Zob. Zákon ze dne 30. listopadu 2001 o soudech, soudcích, přísedících a státní správě soudů a o změně některých dalších zákonů (zákon o soudech a soudcích)* (č. 6/2002 Sb.). *Zob. też wyr. czeski. Sądu Konstytucyjnego z 7.7.1994 r., I. ÚS 2/93 [czeski. *Nález Ústavního soudu České republiky ze dne 7.7.1994 Právo na zákonného soudce (I. ÚS 2/93)*]. Szerzej: V. Šimíček, *Právo na zákonného soudce v České republice*, *Právník* 2017, z. 10, s. 825–841.*

¹⁰ *Zob. orz. czeski. Sądu Konstytucyjnego z 16.10.1997 r., III. ÚS 355/97 [czeski. *Usnesení Ústavního soudu České republiky ze dne 16.10.1997 Právo každého, aby jeho věc byla projednána bez zbytečných průtahů (III. ÚS 355/97)*].*

soudu – K. W.] jego wina nie zostanie stwierdzona [czes. *vyslovena*¹¹ – K. W.]]” (ust. 2), że „każdy obwiniony ma prawo do udzielenia mu czasu i możliwości do przygotowania obrony oraz do obrony samemu lub za pośrednictwem obrońcy. Jeżeli obwiniony nie wybierze sobie obrońcy, chociaż winien go mieć w myśl ustawy, zostanie mu on przydzielony przez sąd. Ustawa określa, w jakich przypadkach obwiniony ma prawo do bezpłatnej pomocy obrońcy” (ust. 3). Ponadto, obwiniony ma niezbywalne prawo odmowy złożenia zeznań (czes. *obviněný má právo odepřít výpověď; tohoto práva nesmí být žádným způsobem zbaven*) (art. 40 ust. 4 KPPiW), a także „nikt nie może być karnie ścigany za czyn, za który był już prawomocnie osądzony lub uniewinniony”¹² (czes. *pravomocně odsouzen nebo zproštěn obžaloby*). Zasada ta nie wyłącza zastosowania zgodnie z ustawą nadzwyczajnych środków rewizyjnych (czes. *mimořádných opravných prostředků*) (art. 40 ust. 5 KPPiW). Karalność czynu osądza się i nakłada karę zgodnie z ustawą obowiązującą w czasie, w którym czyn został popełniony. Ustawę późniejszą stosuje się, jeżeli jest korzystniejsza dla sprawy (art. 40 ust. 6 KPPiW).

2.2. Republika Słowacka

Omawiając tytułowe zagadnienie w kontekście Słowacji, warto zauważyć, że Karta Podstawowych Praw i Wolności, przyjęta przez czeskosłowackie Zgromadzenie Federalne 9.1.1991 r.¹³ nadal jest częścią porządku konstytucyjnego

¹¹ M. Kruk-Jarosz w bodaj najbardziej znanym i cennym tłumaczeniu Konst. czesk. i KPPiW przepis ten tłumaczy „dopóki prawomocnym wyrokiem skazującym jego wina nie zostanie udowodniona”, co zdaje się w mniejszym stopniu oddawać oryginalne brzmienie przepisu. Zob. M. Kruk-Jarosz, *Konstytucja Republiki Czeskiej z dnia 16 grudnia 1992 r.*, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011, s. 212.

¹² Zob. § 226 Ustawy z 29.11.1961 r. Kodeks postępowania karnego [czes. *Zákon ze dne 29. listopadu 1961 o trestním řízení soudním (trestní řád)* (č. 141/1961 Sb. z późn. zm.)]. M. Kruk-Jarosz używa tu mniej precyzyjnego sformułowania – „uwolniony od oskarżenia” (M. Kruk-Jarosz, *Konstytucja Republiki Czeskiej*, s. 212).

¹³ Słow. *Ústavný zákon Federálneho zhromaždenia ČSFR zo dňa 9. januára 1991 ktorým sa uvádza Listina základných práv a slobôd ako ústavný zákon Federálneho zhromaždenia Českej a Slovenskej Federatívnej Republiky* (č. 23/1991 Zb.).

Republiki Czeskiej oraz stale obowiązuje na Słowacji¹⁴ – mimo powtórzenia zawartych w niej regulacji w rozdz. II Konstytucji¹⁵ Republiki Słowackiej z 1992 r.¹⁶ Rozdział ten zawiera podrozdział (słow. *oddiel*) siódmy, zatytułowany tak, jak stosowny rozdział KPPiW, tzn. „Prawo do sądowej i innej ochrony prawnej” (słow. *Právo na súdnu a inú právnu ochranu*) i obejmujący art. 46–50.

Analizując tytułowe zagadnienie, należy powtórzyć, że słowackie regulacje konstytucyjne w przedmiotowym zakresie powtarzają regulacje zawarte w KPPiW, wskazane i omówione w części poświęconej Republice Czeskiej. W tym kontekście, biorąc pod uwagę obecne regulacje Konst słow. i jej pierwotne brzmienie, uprawniona jest konstatacja, że początkowo Konst słow. w przeważającej mierze nawiązywała do rozwiązań czechosłowackich. Jednakże późniejsze – i całkiem liczne – jej nowelizacje związki te stopniowo rozluźniały.¹⁷ Niemniej jednak czechosłowackie tradycje konstytucyjne są wciąż na Słowacji silne, czego przejawem jest także podejście słowackiej doktryny prawa, legiślatywy i praktyki prawnej do kwestii uregulowanych w KPPiW, w tym także w omawianym tu zakresie.

2.3. Węgry

Zgodnie z art. IV ust. 3 UZ węg.¹⁸, „osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa i zatrzymana powinna być w możliwie najkrótszym czasie zwolniona albo

¹⁴ Dokładniej o szczególnym miejscu KPPiW we współczesnym słowackim systemie konstytucyjnym zob. *L. Orosz*, Listina základných práv a slobôd ako súčasť ústavného systému Slovenskej republiky, w: Listina a súčasťnosť. Sborník príspevků sekce ústavního práva přednesených na mezinárodní vědecké konferenci Olomoucké právnické dny 2010 (red. *J. Jirásek*), Olomouc 2010, s. 151–166. Zob. też *L. Cibulka*, Slovenská republika – ústavný systém, w: Encyklopedie ústavního práva (red. *K. Klíma*), Praha 2007, s. 574.

¹⁵ *K. Walczuk*, Wspólnotowa wolność religijna w Republice Słowackiej. Aspekty instytucjonalno-prawne, Kraków 2019, s. 91.

¹⁶ Słow. *Ústava Slovenskej republiky z 1. septembra 1992 (ústavný zákon č. 460/1992 Zb., ze. zm.)*.

¹⁷ *K. Walczuk*, Wspólnotowa wolność religijna, s. 92.

¹⁸ Aktualne brzmienie UZ węg. (węg. *Magyarország Alaptörvényének hatályos állapota*) uchwalonej przez Zgromadzenie Krajowe 18.4.2011 r., podpisanej przez Prezydenta Republiki 25.4.2011 r. i ogłoszonej w dzienniku urzędowym „Magyar Közlöny” Nr 43 z 25.4.2011 r. dostępne jest na internetowej stronie: https://www.keh.hu/magyarorszag_alaptorvenye/1515-Magyarorszag_Alaptorvenye&pnr=1 (dostęp: 28.6.2021 r.).

postawiona przed sądem”. Sąd obowiązany jest do przesłuchania postawionej przed nim osoby oraz do niezwłocznego wydania postanowienia, wraz z pisemnym uzasadnieniem, o jej zwolnieniu bądź zatrzymaniu w areszcie.

Ponadto, zgodnie z art. XXIV ust. 1 UZ węg., „każdy ma prawo, by jego sprawy mogły być rozpatrzone przez władze [węg. *hatóságok* – K.W.] w sposób bezstronny, uczciwy i w rozsądnym terminie”¹⁹. Organy władzy zobowiązane są do uzasadnienia swej decyzji zgodnie z przepisami prawa. Mimo tego, że przepis ten nie odnosi się bezpośrednio do procesów sądowych, można by było w razie potrzeby (wynikającej chociażby np. ze zmian przepisów ustrojowych) odnieść go również na zasadzie analogii do tej sfery funkcjonowania państwa i społeczeństwa.

Nie mniej jednak bezpośrednio do określenia węgierskiego modelu rzetelnego procesu można odnieść regulacje art. XXVIII UZ węg., w myśl którego „każdy [węg. *mindenkinek* – K.W.] ma prawo do tego, by wniesione przeciwko niemu oskarżenie oraz jego uprawnienia i zobowiązania były rozpatrzone w uczciwym, jawnym procesie oraz w rozsądnym terminie, przez niezależny [węg. *független* – K.W.] i bezstronny [węg. *Pártatlan* – K.W.] sąd powołany w ustawowym trybie” (ust. 1). Ponadto, „nikt nie może być uznany za winnego, dopóki jego odpowiedzialność karna nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu” (ust. 2), a „osoba, przeciwko której toczy się postępowanie karne, ma prawo do obrony na każdym jego etapie. Obrońca nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za poglądy wyrażane w trakcie wykonywania czynności obrończych” (ust. 3). Wreszcie, „nikt też nie może być uznany za winnego i skazany za czyn, który w momencie jego popełnienia nie był uznany za czyn karalny przez prawo węgierskie bądź – w zakresie określonym przez umowę międzynarodową lub akt normatywny Unii Europejskiej – przez prawo innego państwa” (ust. 4), przy czym „nie wyklucza to pociągnięcia do odpowiedzialności karnej

Skrótowo o procesie przyjmowania UZ węg. i towarzyszących jej ustaw konstytucyjnych zob. A. Sadecki, M. Gniazdowski, *Konstytucja nowych Węgier – implikacje krajowe i regionalne*, Komentarze OSW 2011, Nr 60, *passim*.

¹⁹ Węg. *Mindenkinek joga van ahhoz, hogy ügyeit a hatóságok részrehajlás nélkül, tisztességes módon és ésszerű határidőn belül intézzék*. Zdarza się błędne tłumaczenie tego przepisu. Np. w wartościowym przekładzie autorstwa J. Snopka zamieszczonym w opracowaniach: *Konstytucje państw Unii Europejskiej*, Warszawa 2011; *Ustawa Zasadnicza Węgier*, Warszawa 2013, w brzmieniu: „Každy ma prawo, by jego sprawy – bez ingerencji władz – mogły być rozpatrzone bezstronnie, uczciwie i w rozsądnym terminie”.

i skazania za czyn, który w momencie jego popełnienia był wedle powszechnie uznanych zasad prawa międzynarodowego czynem karalnym” (ust. 5)²⁰. Poza tym, „z wyłączeniem przypadków nadzwyczajnych, określonych w ustawie, nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani skazany za popełnienie czynu karalnego, za którego popełnienie został już na Węgrzech albo – w przypadkach określonych przez umowę międzynarodową bądź przez akt normatywny Unii Europejskiej – w innym państwie prawomocnie uniewinniony albo skazany” (ust. 6). Natomiast zgodnie z ust. 7 „każdy ma prawo do korzystania z środków prawnych przeciw wyrokom sądowym, decyzjom władz lub organów administracji publicznej, jeżeli naruszają jego prawa lub interes prawny”²¹.

3. Analiza prawna

Porównanie regulacji o najwyższej randze (randze konstytucyjnej) w Republice Czeskiej, na Słowacji i Węgrzech ze swoistym wzorcem zawartym w EKPCz w zakresie gwarancji rzetelnego procesu skłania do stwierdzenia, że wszystkie wspomniane państwa dokonały aplikacji w modelowej postaci. Niejednokrotnie można nawet zauważyć w zasadzie dokładne przeniesienie treści przepisów EKPCz do omawianych aktów konstytucyjnych.

W efekcie hołdowania przez prawodawców czeskich, słowackich i węgierskich ukształtowanym na płaszczyźnie międzynarodowej rozwiązaniom EKPCz również wzajemne zestawienie i porównanie między poszczególnymi omawianymi ustawami konstytucyjnymi przepisów dotyczących rzetelnego procesu wskazuje na ich zbieżność.

²⁰ Węg. *A (4) bekezdés nem zárja ki valamely személy büntetőeljárás alá vonását és elítélését olyan cselekményért, amely elkövetése idején a nemzetközi jog általánosan elismert szabályai szerint bűncselekmény volt.*

²¹ Węg. *Mindenkinek joga van ahhoz, hogy jogorvoslattal éljen az olyan bírósági, hatósági és más közigazgatási döntés ellen, amely a jogát vagy jogos érdekét sérti.* Takie zestawienie różnego rodzaju rozstrzygnięć bądź też działań organów państwowych (publicznych) zdaje się uzasadniać swoiste ekstraordynaryjne rozszerzenie regulacji art. XXIV ust. 1 UZ węg. na rozstrzygnięcia zapadłe w procesach sądowych.

Rozdział 7

Rzetelny proces sądowy w państwach poradzieckich

Barłomiej Starzec*

Cechą charakterystyczną dla wszystkich państw, które powstały w wyniku rozpadu w 1991 r. ZSRR, było dążenie do przeniesienia na swój grunt norm, instytucji, zasad ustrojowych cechujących demokracje zachodnioeuropejskie. Powodem takich działań było dążenie do zerwania z sowieckim modelem władzy, gospodarki i społeczeństwa oraz (przynajmniej deklaratywne) zbudowanie stabilnego ustrojowego porządku liberalno-demokratycznego, a także pragnienie akceptacji nowopowstałych państw i ich modelu ustrojowego, przez pozostałych uczestników relacji międzynarodowych. W poszczególnych krajach stopień powyższych motywacji był zróżnicowany. W państwach bałtyckich model sowiecki uznawano za narzucony przez okupanta w 1940 r. i dlatego też całokształt aktywności ustrojodawców tych państw nakierowany był na restytucję zasad ustrojowych rodzimych państwowości oraz wyeliminowanie następstw ponad półwiecznej przynależności do ZSRR. Tym samym podstawowym dążeniem w tych krajach było zerwanie z dotychczasowym

* Mgr *Barłomiej Starzec* – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Aplikacja modelu rzetelnego procesu sądowego w państwach poradzieckich” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

porządkiem prawnym. Zupełnie inaczej sytuacja przedstawiała się Federacji Rosyjskiej, która stała się prawnym następcą ZSRR. Tu jednocześnie z dążeniami reformatorskimi akcentowano ciągłość państwowości rosyjskiej z jej wielowiekową tradycją polityczno-ustrojową odbiegającą od liberalno-demokratycznego wzorca¹. Z kolei państwa Azji Centralnej w 1991 r. stanęły przed wyzwaniem budowy własnej państwowości od nowa. Jedyną nowoczesną formę państwową znały one z czasów sowieckich w postaci „socjalistycznej republiki radzieckiej” z ustrojem społecznym, gospodarczym i politycznym narzuconym z zewnątrz. W przypadku Kazachstanu, Uzbekistanu, Kirgistanu, Tadżykistanu i Turkmenistanu mamy do czynienia z organizmami państwowymi nie mającymi nowoczesnej tradycji państwowej. Elity tych państw po rozpadzie ZSRR dokonały swoistej syntezy instytucji państwowych świata demokratycznego z własnymi neopatrymonialnymi tradycjami kultury politycznej². „Demokracja dla większości społeczeństw tych państw była «objawieniem» i nie cieszyła się zbyt dużym zaufaniem i popularnością. Najważniejszą kwestią dla tych społeczeństw było odrodzenie państwowości, tradycji narodowych umacnianie własnej państwowości w wymiarze wewnętrznym i na arenie międzynarodowej. Często działo się to w skrajnie niesprzyjających warunkach takich jak wojna domowa, konflikty etniczne, rozpad instytucji państwa. W wyniku tego w państwach Kaukazu Południowego i Azji Centralnej nastąpił radykalny wzrost znaczenia państwa. Silne państwo to przede wszystkim silny przywódca, który ma być gwarancją podstawowych praw podmiotowych takich jak bezpieczeństwo narodowe czy suwerenność”³. Podobne procesy zachodziły w przypadku państw Kaukazu Południowego – choć należy w tym miejscu wskazać, że np. Gruzja i Armenia posiadają dawne tradycje własnej państwowości.

Cechą charakterystyczną innych niż kraje bałtyckie państw poradzieckich jest akcentowanie stopniowego i ewolucyjnego przejścia od modelu państwa prerogatywnego do modelu demokratycznego. Elity polityczne takich krajów

¹ Na temat ewolucji ustroju Rosji patrz: A. Bosiacki, H. Izdebski, *Konstytucjonalizm rosyjski. Historia i współczesność*, Kraków 2013, *passim*.

² P. Załęski, *Tradycyjna kultura polityczna w badaniach nad transformacją krajów WNP w: Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań* (red. T. Bodio), Warszawa 2010.

³ K. Fedorowicz, *Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991-2016*, Poznań 2017, s. 72.

jak Rosja, Kazachstan, Uzbekistan, Azerbejdżan, Tadżykistan, wielokrotnie podkreślały, że szybka recepcja modelu demokratycznego grozi destabilizacją stosunków politycznych, a nawet konfliktami zbrojnymi. Pozostaje otwarte pytanie, na ile taka deklaracja wynikała z dążenia do rzeczywistego zbalansowania wewnętrznego układu sił, a na ile była uzasadnieniem przyjęcia autorytarnego modelu modernizacji. Można wszakże znaleźć przykłady falsyfikacji takiej argumentacji np. w najnowszej historii niepodległego Kirgistanu, który określany jest miastem „środkowoazjatyckiego laboratorium konstytucyjnego”. Państwo to charakteryzują najsilniejsze w regionie Azji Centralnej nastroje demokratyczne.

Konstytucyjne regulacje rzetelnego procesu sądowego

Każdy z krajów obszaru poradzieckiego zawarł we własnych ustawach zasadniczych regulacje dotyczące prawa do sądu oraz fundamentalnych zasad postępowania sądowego. W konstytucji każdego z tych państw znalazły się krajowe standardy rzetelnego procesu sądowego oraz zasady funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Armenia

W Konst arm. kwestia rzetelnego procesu sądowego została potraktowana niezwykle szeroko. Aż 9 artykułów Konst arm. (art. 63–72) dotyczy zagadnienia procesu sądowego i zasadom uczestnictwa w nim jednostki⁴. W żadnej innej konstytucji kraju poradzieckiego tak szczegółowo nie potraktowano wyżej wymienionych kwestii. W art. 63 zagwarantowano każdemu prawo do sprawiedliwego, publicznego postępowania przed niezależnym i bezstronnym sądem w rozsądnym terminie. W ust. 2 wskazano na wyjątki od zasady jawności postępowania. Należą do nich:

⁴ Szerzej na ten temat zob. S. Bożyk, *System konstytucyjny Armenii*, Warszawa 2012, s. 25.

1. ochrona prywatnego życia stron postępowania;
2. interes niepełnoletniego;
3. interes wymiaru sprawiedliwości;
4. bezpieczeństwo państwa i porządek społeczny;
5. zasady moralności.

W ust. 3 zakazuje się wykorzystywanie dowodów uzyskanych z naruszeniem podstawowych praw lub naruszających prawo do sprawiedliwego procesu.

Art. 64 gwarantuje każdemu prawo do otrzymania pomocy prawnej. Kwestię opłaty pomocy prawnej ze środków państwowych Konst arm. pozostawia do uregulowania w ustawie. W ust. 2 art. 64 wskazuje się, że w celach zagwarantowania pomocy prawnej istnieje adwokatura zorganizowana na zasadach niezależności, samorządności, równouprawnieniu wszystkich adwokatów. Status oraz prawa i obowiązki adwokatów reguluje ustawa.

Art. 65 podkreśla, iż nikt nie może zostać zmuszony do zeznawania przeciwko samemu sobie, małżonkowi, bliskiej rodzinie jeśli zeznania te mogą zostać wykorzystane przeciwko tym osobom.

Następnym przepisem dotyczącym zasad postępowania sądowego jest art. 66, w którym armeński ustrojodawca zawarł zasadę domniemania niewinności. W art. 67 zagwarantowano prawo oskarżonego do obrony. W przepisie wskazano szczegółowe elementy tego prawa. Zgodnie z treścią przepisu każdy oskarżony ma prawo do:

1. bezzwłocznego i dokładnego powiadomienia o charakterze i podstawach przedstawionego oskarżenia w zrozumiałym dla oskarżonego języku;
2. obrony przez samego siebie lub wybranego adwokata;
3. otrzymania wystarczającego okresu czasu umożliwiającego przygotowanie się do obrony oraz na spotkania z adwokatem;
4. bezpośredniego zadawania pytań osobom świadczącym przeciwko niemu lub domagania się ich przesłuchania, a także aby osoby składające zeznania na rzecz oskarżonego zostały wysłuchane na tych samych warunkach co osoby oskarżające;
5. korzystanie z bezpłatnych usług tłumacza w sytuacji, kiedy oskarżony nie włada językiem armeńskim.

W armeńskiej konstytucji znalazła się także zasada *ne bis idem*. Zgodnie z art. 68, „nikt nie może być powtórnie osądzony za to samo przestępstwo”. Wyjątek od powyższej zasady zawiera ust. 2, który dopuszcza powtórne rozpatrzenie

sprawy jeżeli pojawiły się nowe okoliczności albo w czasie śledztwa doszło do naruszeń zasad postępowania, które miały wpływ na jego wynik.

Armeński ustrojodawca skonstytucjonalizował również zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego. Zgodnie z art. 69, „każda osoba osądzona ma prawo do odwołania się od wyroku do wyższej instancji na zasadach ustanowionych ustawą”.

W art. 70 zagwarantowano prawo skazanego do składania wniosku o darowanie kary lub zmniejszenie jej wymiaru – prawo łaski.

Art. 71 poświęcony został zasadzie winy – jako podstawie orzeczonej kary. W ust. 1 czytamy, iż podstawą ukarania osoby, która dokonała przestępstwa, jest stwierdzenie jej winy. W ust. 2 zawarte zostały wskazówki dla sądu dotycząca sposobu wymierzania kary. Otóż zgodnie z konstytucją rodzaj i środek zasądzonej kary powinny być odpowiednie do popełnionego przestępstwa.

Zgodnie z art. 72 ust. 1, nikt nie może być osądzony za działanie lub zaniechanie, które w momencie dokonania nie było uznane za przestępstwo. W ust. 2 art. 72 czytamy, iż sąd nie może także orzec kary wyższej niż ta, która była przewidziana w momencie popełnienia przestępstwa. Z kolei ust. 3 tegoż przepisu stanowi *expressis verbis*, że ustawie depenalizującej określony czyn lub zmniejszającej wymiar kary może zostać nadana moc wsteczna. Tak więc ustrojodawca konstytucyjny klarownie wskazał sytuacje, w której następuje wyjątek od zasady niedziałania prawa wstecz (*lex retro non agit*). Jest to jednakże wyjątek od generalnej zasady niedziałania prawa wstecz wyrażonej w art. 73 ust. 1.

Azerbejdżan

W Konst azer. 7 artykułów (art. 60–67) poświęconych zostało prawu do sądu i gwarancjom rzetelnego procesu sądowego. W tym zakresie postanowienia konstytucyjne zostały bardzo szeroko rozbudowane. Podobnie jak w przypadku Konst arm. „obszerna regulacja wolności i praw jednostki składa się na jedną z cech specyficznych Konstytucji Azerbejdżanu”⁵. Zgodnie z art. 60 ust. 1 każdemu gwarantuje się ochronę praw i wolności w sądzie. W ust. 2 wskazano na prawo do bezstronnego sądu oraz na prawo do rozpatrywania spraw w sądzie

⁵ J. Zaleśny, System konstytucyjny Azerbejdżanu, Warszawa 2013, *passim*.

bez zbędnej zwłoki. W tym samym artykule w ust. 3 Konst azer. gwarantuje prawo do wysłuchania uczestnika postępowania sądowego. Art. 61 poświęcony został prawu pomocy prawnej, w szczególności osobie zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej. Art. 62 Konst azer. zakazuje zmiany sądu właściwego dla rozpatrzenia danej sprawy bez zgody uczestnika procesu. W art. 63 została wyrażona zasada domniemania niewinności. Każdego oskarżonego o popełnienie przestępstwa uznaje się za niewinnego dopóki w przewidzianym w ustawie porządku nie zostanie mu wyrokiem sądu udowodniona wina. Art. 63 ust. 2 stanowi, że wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego, a sam oskarżony nie ma obowiązku udowadniania swojej niewinności. Podczas postępowania sądowego nie mogą zostać wykorzystane dowody uzyskane nielegalną drogą. Zgodnie z art. 64 nikt nie może zostać osądzony dwukrotnie za to samo przestępstwo. W art. 65 wyrażona została zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego, przepis ten stanowi, iż każda osądzona przez sąd osoba ma prawo zwrócić się, zgodnie z przepisami ustawy, do sądu wyższej instancji w celu powtórnego rozpatrzenia wyroku, a także w celu ułaskawienia lub zmniejszenia wymiaru kary. Zgodnie z art. 66 nikt nie może być zmuszony do składania zeznań przeciwko samemu sobie, swojemu małżonkowi, dzieciom, rodzicom, bratu lub siostrze. Dokładna lista członków rodziny, przeciwko którym nie ma obowiązku składania zeznań określona zostanie w ustawie. Powyższy przepis jest interesujący, gdyż dopuszcza rozszerzenia wyżej wymienionego katalogu osób. W art. 67 określone zostały prawa zatrzymanych, tymczasowo aresztowanych oraz oskarżonych. I tak każdej zatrzymanej lub tymczasowo aresztowanej osobie oskarżanej przez właściwy organ państwowy bez zbędnej zwłoki przedstawia się jej prawa oraz przyczyny zatrzymania lub tymczasowego aresztowania oraz przyczyny prowadzenia względem niej postępowania karnego. Ponadto każdemu oskarżonemu przysługuje prawo do wysłuchania przed wydaniem wyroku.

Białoruś

W Konst białoru. problematyce procesu sądowego poświęcone zostały 3 artykuły. W art. 60 każdemu gwarantuje się ochronę jego praw i swobód przez kompetentny, niezależny i bezstronny sąd w określonym przez ustawę terminie. Z kolei w ust. 2 znajduje się przepis stanowiący, że w celach ochrony praw, swobód

godności, honoru obywatele mogą domagać się w postępowaniu sądowym materialnej rekompensaty z za szkodę majątkową jak i moralną. Warto zwrócić uwagę, że o ile gwarancja rzetelnego procesu sądowego przysługuje każdemu, czyli również nie obywatelom, o tyle prawo do uzyskania majątkowej rekompensaty mają wyłącznie obywatele Białorusi. W art. 61 zawarte zostało prawo do zwrócenia się do międzynarodowego organu sądowego w sytuacji wyczerpania wewnątrzpaństwowych środków ochrony prawnej. W tym miejscu należy wskazać, iż na kontynencie europejskim jednym z takich międzypaństwowych sądów jest ETPC, będący elementem systemu ochrony praw człowieka RE. Białoruś natomiast nie jest członkiem RE i tym samym jurysdykcja ETPC nie obejmuje tego państwa. Oznacza to – biorąc pod uwagę znaczenie EKPCz w europejskiej przestrzeni prawnej – znaczące ograniczenie możliwości korzystania z ww. konstytucyjnego prawa. Art. 62 białoruskiej konstytucji gwarantuje prawo do skorzystania z pomocy prawnej np. z usług adwokata. Przeciwdziałanie okazaniu pomocy prawnej jest zakazane.

Gruzja

W Konst. gruz. kwestia procesu sądowego znalazła się w szeroko rozbudowanym art. 42. Zgodnie z jego postanowieniami, każdemu przysługuje prawo do zwrócenia się do sądu w celu ochrony swoich praw i wolności. Państwo gruzińskie gwarantuje prawo do obrony. Każdy powinien być sądzony przez sąd, którego jurysdykcji podlega jego sprawa. Nikt nie może być powtórnie skazany za to samo przestępstwo. Nikt nie może ponosić odpowiedzialności za czyn, który w chwili jego popełnienia nie stanowił przestępstwa. Ustawa, która nie łagodzi, bądź nie wyłącza odpowiedzialności nie może działać z mocą wsteczną. Oskarżony ma prawo żądać aby jego świadkowie zostali wezwani i przesłuchiwani na takich samych zasadach jak świadkowie oskarżenia. Dowody uzyskana z naruszeniem prawa nie wywołują skutków prawnych. Nikt nie jest zobowiązany do składania zeznań przeciwko sobie lub swoim bliskim, których krąg określony został w ustawie. W Konst. gruz. znalazła się także gwarancja przyznawania przez sąd pełnego odszkodowania za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem organów państwa, organów republik autonomicznych, organów samorządu lokalnego oraz przez funkcjonariuszy publicznych tych organów,

wypłacane odpowiednio z zasobów państwowych, republik autonomicznych lub samorządu.

Estonia

W Konst esto. w § 15 znajduje się prawo każdego do sądu w przypadku naruszenia jego praw i wolności. W § 22 zawarta została zasada domniemania niewinności. Zgodnie z przepisami konstytucyjnymi nikogo nie wolno uważać za winnego popełnienia przestępstwa dopóki nie uprawomocnił się orzekający winę wyrok sądu. Konst esto. zakazuje także zmuszania do świadczenia przeciwko sobie lub swoim najbliższym. § 23 Konst esto. w ust. 1 stanowi, iż nikogo nie wolno karać za czyn, który nie był uznany za przestępstwo ustawą, która obowiązywała w trakcie jego popełnienia. § 23 w ust. 2 stanowi, że nikt nie może być skazany na karę cięższą niż ta, jaka można by mu wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli ustawa późniejsza określa karę lżejszą, stosuje się karę lżejszą. Ustrojodawca estoński zagwarantował uczestnikowi postępowania sądowego prawo do obecności podczas własnego procesu sądowego (§ 24 ust. 2 Konst esto.). Innymi gwarancjami rzetelności procesu są jego dwuinstancyjność, przejawiająca się w prawie do zaskarżenia wyroku do wyższej instancji (§ 24 ust. 5) oraz jawność rozpraw sądowych i ogłoszenia wyroku (§ 24 ust. 3–4).

Kazachstan

W Konst kazach. problematyka rzetelnego procesu sądowego została uregulowana w 2 rozdziałach. W rozdz. II „Człowiek i obywatel” w art. 13 i 14 oraz w rozdz. VII zatytułowanym „Sąd i wymiar sprawiedliwości”. Zgodnie z art. 13 ust. 2, „każdy ma prawo do sądowej ochrony swoich praw i wolności”, a w ust. 3 znalazł się przepis dotyczący prawa do otrzymania kwalifikowanej pomocy prawnej. Z kolei w art. 14 czytamy, iż „wszyscy są równie wobec sądu i prawa”. Szczegółowe regulacje dotyczące zasad postępowania przed sądem zawarte zostały w art. 77 ust. 3. Sędzia przy orzekaniu powinien kierować się następującymi zasadami:

1. każdego uznaje się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona prawomocnym orzeczeniem sądu;
2. nikogo nie można powtórnie pociągnąć do odpowiedzialności karnej lub administracyjnej za ten sam czyn;
3. nikomu nie można zmieniać określonej w ustawie właściwości sądu;
4. każdemu przysługuje prawo wysłuchania przez sąd;
5. ustawy zaostrzające wymiar kary lub wprowadzające penalizację określonego czynu nie mają mocy wstecznej, jeśli po dokonaniu czynu zabronionego nastąpi jego depenalizacja lub zmniejszenie wymiaru kary stosuje się przepisy nowe;
6. oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia własnej niewinności;
7. nikogo nie można zobowiązać do składania zeznań przeciwko sobie, małżonkowi lub osobie bliskiej. Osoby duchowne nie mają obowiązku składać zeznań względem czynów, o których dowiedziały się podczas spowiedzi;
8. wszystkie wątpliwości rozstrzygane są na korzyść oskarżonego (zasada *in dubio pro reo*);
9. dowody uzyskane niezgodnie z prawem nie mają znaczenia prawnego;
10. nikt nie może zostać skazany wyłącznie na podstawie własnych zeznań;
11. w prawie karnym nie można stosować zasady analogii.

Zgodnie z Konst. kazach. powyższe zasady proceduralne wiążą wszystkie sądy w tym państwie. Nie istnieją w tym zakresie żadne wyjątki.

Kirgistan

Konstytucja Kirgistanu z 5.5.2021 r.⁶ jest najkrócej obowiązującą ustawą zasadniczą na obszarze poradzieckim. Jest to już 3 – po konstytucjach z 1993 i 2010 r.⁷ – ustawa zasadnicza w 30-letniej historii niepodległego Kirgistanu. Zagadnienia dotyczące procesu sądowego znalazły się w rozdz. zatytułowanym „Gwarancje

⁶ Konstytucja Republiki Kirgiskiej, <http://cbd.minjust.gov.kg/act/view/ru-ru/112215?cl=ru-ru> (dostęp: z 18.6.2021 r.).

⁷ Konstytucja z 1993 r. była dwukrotnie nowelizowana w 1994 i 1996 r., natomiast konstytucja z 2010 r. wprowadzająca parlamentarną formę rządów była zmieniona w 2016 r.

praw człowieka i obywatela” w art. 57 i 58. Zgodnie z tymi postanowieniami, każdego uznaje się za niewinnego dokonania występku lub przestępstwa dopóki jego wina nie zostanie udowodniona na zasadach przewidzianych w ustawie i potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Naruszenie tej zasady jest podstawą do dokonania kompensacji szkody materialnej i moralnej. W Kirgistanie, w trakcie procesu sądowego nikt nie jest zobowiązany do udowadniania swojej niewinności, a każde wątpliwości rozstrzygane są na korzyść oskarżonego. Wyrok skazujący nie może także zapaść jedynie na podstawie zeznań samego oskarżonego. Konieczne są inne dowody winy. Ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu, a dowody uzyskane z naruszeniem prawa nie mogą być podstawą wyroku skazującego. Przepisy konstytucyjne zakazują nakładania na obowiązek składania zeznań przeciwko sobie oraz przeciwko i bliskiej rodzinie.

Kirgiska konstytucja przyznaje także w art. 58 prawo do rozpatrzenia sprawy z udziałem przysięgłych. Każda osoba skazana ma prawo do składania wniosku o zastosowanie prawa łaski lub skrócenia kary, a także odwoływania się do instancji wyższej od wyroku sądu pierwszej instancji. Zakazane jest podwójne karanie za ten sam czyn – nikt nie może odpowiadać prawnie za czyn, który został już osądzony. Konstytucja Kirgistanu gwarantują także prawo do odwoływania się od orzeczeń krajowych sądów do międzynarodowych organizacji praw człowieka zgodnie z obowiązującymi umowami międzynarodowymi.

Litwa

Konst litew. w art. 31 stanowi, iż każdy uważany jest za niewinnego, dopóki wina nie zostanie udowodniona w sposób określony przez ustawę i stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Każdy oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo do publicznego i sprawiedliwego rozpatrzenia swojej sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Zakazane jest zmuszanie do świadczenia przeciwko sobie, przeciw członkom swojej rodziny i bliskim krewnym. Orzekanie i wykonywanie kar może nastąpić wyłącznie na podstawie ustawy. Ta sama osoba nie może zostać dwukrotnie ukarana za to samo przestępstwo.

Łotwa

Bardzo lakoniczne regulacje dotyczące zasad procesu sądowego występują w Konst łot., jest to związane z faktem, iż ustawa zasadnicza Łotwy jest aktem prawnym z 1922 r., przywróconym, w celu podkreślenia ciągłości państwa łotewskiego, po odzyskaniu niepodległości w 1991 r. Kwestiom tym poświęcony został zaledwie jeden, krótki artykuł. Zgodnie z art. 92, „każdy ma prawo do obrony swoich praw i prawnych interesów przed sprawiedliwym sądem. Każdy jest uważany za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona zgodnie z ustawą. W przypadku bezpodstawnego naruszenia praw każdy ma prawo do odpowiedniego odszkodowania”. Ponadto, konstytucja łotewska przyznaje prawo do adwokata.

Mołdawia

Konst mołd. w art. 20 proklamuje swobodny dostęp do wymiaru sprawiedliwości polegający na prawie każdego do skutecznej ochrony swoich praw przez właściwe sądy. W Mołdawii żadna ustawa nie może ograniczać dostępu do wymiaru sprawiedliwości. W art. 21 zawarto zasadę domniemania niewinności. Każdą osobę oskarżoną o popełnienie przestępstwa uznaje się za niewinną, dopóki jej wina, zgodnie z prawem nie zostanie udowodniona podczas publicznego procesu, w którym gwarantuje się jej wszelkie niezbędne środki do obrony. Z kolei w art. 22 Konst mołd. zakazuje się retroaktywności prawa karnego – „nikt nie może zostać skazany za działania lub zaniechania, które w momencie ich popełnienia nie stanowiły przestępstwa”.

Rosja

W Konst ros. przepisy regulujące prawo do sądu zawarte zostały w art. 46–51. Zgodnie przepisami zawartymi w art. 46 Konst ros., każdemu gwarantuje się ochronę jego praw i wolności. Każdy ma prawo zgodnie z umowami międzynarodowymi zwracać się do międzypaństwowych organów ochrony praw i wolności człowieka, jeśli wyczerpane zostały wszystkie wewnętrzne środki

ochrony prawnej. Zgodnie z art. 47, „nikt nie może być pozbawiony prawa do rozpatrzenia jego sprawy w sądzie”. Art. 48 deklaruje prawo każdego człowieka do uzyskania fachowej pomocy prawnej. Prawo to zostało uszczegółowione w ust. 2 stanowiącym, iż „każdy zatrzymany, osadzony w areszcie lub oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo do korzystania z pomocy adwokata”. W art. 49 znalazła się zasada domniemania niewinności oraz zasada rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego. Z kolei art. 50 wyraża zasadę *ne bis in idem*, czyli zakaz powtórnego skazania za już osądzony czyn przestępny. W tej samej jednostce redakcyjnej rosyjski ustrojodawca wskazał, iż w toku realizacji wymiaru sprawiedliwości niedopuszczalne jest wykorzystywanie dowodów uzyskanych z naruszeniem ustawy federalnej. Ponadto, w art. 50 ust. 3 przyznaje się skazanemu prawo do odwołania się do instancji wyższej. Istotnym przepisem dotyczącym rzetelnego procesu sądowego jest art. 51, zgodnie z którym nikt nie ma obowiązku świadczyć przeciwko sobie, swojemu współmałżonkowi i bliskim krewnym. Rosyjska konstytucja w art. 123 stanowi, iż postępowanie sądowe w przypadkach określonych przez ustawę odbywa się z udziałem ławników. Przepis ten jest podstawą funkcjonowania w Rosji sądów przysięgłych, w skład których wchodzi kolegium obywateli nieprawników decydujących co do „zagadnień faktów” oraz sędzieja zawodowy rozstrzygający o „zagadnieniach prawa”⁸. Tradycja sądów przysięgłych w Rosji sięga reform sądowych z 1864 r., które modernizowały ówczesny system rosyjskiego sądownictwa.

Ukraina

W Konst. ukra. zasady procesowe znalazły się w rozdz. II zatyt. „Prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. W art. 58 wskazuje się, e nie można odpowiadać za czyny, które w trakcie ich popełnienia nie były sprzeczne z prawem, a ustawy i inne akty normatywne nie działają wstecz z wyjątkiem tych, które uchwalają lub łagodzą odpowiedzialność jednostki. W art. 59 przyznaje się każdemu prawo

⁸ Ustawa federalna o ławnikach przysięgłych w sądach federalnych powszechnej jurysdykcji Federacji Rosyjskiej z 20.8.2004 r. Nr 113-FZ, http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_48943/ (dostęp: 29.6.2021 r.). Szerzej na temat reform sądownictwa we współczesnej Rosji patrz: E.B. Abrosimowa, Oczerki rossijskiego sudoustrojstwa: reformy i rezultaty, Moskwa 2009, *passim*.

do profesjonalnej pomocy prawnej oraz prawo do jej otrzymania bezpłatnie w przypadkach przewidzianych przez ustawodawstwo zwykłe, a także prawo do swobodnego wyboru obrońcy. W art. 61 podkreśla się, że odpowiedzialność prawna ma charakter indywidualny i nikt nie może być ponownie pociągnięty do odpowiedzialności prawnej za ten sam czyn. W obszernym art. 62 znalazła się zasada domniemania niewinności. Każdego uznaje się za niewinnego popełnienia przestępstwa i nikt nie może ponosić kary dopóki wina nie zostanie mu dowiedziona w trybie przewidzianym w ustawie i potwierdzona wyrokiem sądu. W tym samym przepisie podkreśla się, iż oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia własnej niewinności wobec zarzutu popełnienia przestępstwa. Istotną konstytucyjną regulacją gwarantującą rzetelność procesu sądowego jest to, iż oskarżenie nie może się opierać na dowodach uzyskanych w sposób niezgodny z prawem oraz na domniemaniach.

Uzbekistan

W Konst. uzbek. zasady postępowania sądowego zawarte zostały w art. 26 i 44. W art. 26 zawarto zasadę domniemania niewinności. Każdego podejrzanego o popełnienie przestępstwa uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie udowodniona w trybie przewidzianym w ustawie poprzez jawne postępowanie sądowe, w którym oskarżony ma możliwość korzystania z obrońcy. Charakterystyczne dla uzbekiego ustrojodawcy jest podkreślenie waloru jawnego charakteru rozprawy sądowej. Natomiast w art. 44 znajdującym się w rozdz. „Gwarancje praw i swobód człowieka” deklaruje się, że każdemu gwarantuje się sądowa ochronę jego praw i wolności oraz prawo zaskarżenia do sądu nielegalnych organów władzy państwowej, urzędników oraz organizacji społecznych.

Tadżykistan

W Konst. tadż. w art. 17 ust. 2 podkreśla się równość stron w postępowaniu sądowym. W art. 19 Konst. tadż. każdemu gwarantuje się ochronę sądową, tzn. „każdy ma prawo żądać, aby jego sprawa została rozpatrzona przez kompetentny, niezawisły oraz bezstronny sąd powołany zgodnie z przepisami ustawy.

Każdemu zatrzymanemu przysługuje prawo do adwokata”. W art. 20 w ust. 1 zapisano zasadę domniemania niewinności. Każdego uznaje się za niewinnego do momentu uprawomocnienia się wyroku sądowego. W ust. 2 podkreśla się, że nikogo nie można pociągnąć do odpowiedzialności prawnej po upływie terminu przedawnienia oraz a działania, które w moment ich dokonania nie były uznawane za przestępstwo. Jest to rzadko spotykany w konstytucjach państw poradzieckich przepis, zawierający mająca istotne znaczenie procesowe instytucję prawa karnego (przedawnienie), występujący wyłącznie w Konst tadż. Konst tadż. zakazuje także całkowitej konfiskaty mienia skazanego. Jest to przykład regulacji na poziomie konstytucyjnym kwestii wysokości kar i środków karnych przewidzianych w ustawie karnej. Z kolei art. 21 zawiera przepisy dotyczące praw pokrzywdzonego, co jest kolejną oryginalnością Konst tadż. Zgodnie z nimi prawa pokrzywdzonego chronione są przez prawo oraz państwo gwarantuje pokrzywdzonemu ochronę sądową oraz rekompensatę za poniesionej szkody.

Turkmenistan

W Konst turmen. nie poświęcono zbyt wiele miejsca kwestiom rzetelnego procesu sądowego, w art. 34 znajduje się zasada domniemania niewinności. Każdego człowieka uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona w postępowaniu sądowym prowadzonym na podstawie ustawy oraz potwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. W trakcie postępowania na oskarżonym nie ciąży obowiązek udowadniania własnej niewinności, a wszelkie wątpliwości są rozstrzygane na korzyść oskarżonego. W art. 35 Konst turmen. czytamy, iż każdy człowiek może zostać poddany karze wyłącznie w wyniku uznania jego winy i osądzenie przez sąd na zasadach określonych ustawą.

Wnioski

Państwa obszaru poradzieckiego pomimo, nierzadko długich tradycji państwowych, nie posiadają zakorzenionej tradycji konstytucyjnych systemów rządów. Podsumowując, należy wskazać na następujące cechy charakterystyczne konstytucyjnych regulacji procesu sądowego w państwach poradzieckich:

Po pierwsze, każde z tych państw zawarło we własnych konstytucjach regulacje dotyczące procesu sądowego. Wszystkie analizowane ustawy zasadnicze powstały po 1991 r., a zatem w dużym stopniu recypują w tym zakresie dorobek światowego konstytucjonalizmu. W żadnej podanej analizie ustawie zasadniczej nie pominięto regulacji odnoszących się do procesu sądowego.

Po drugie, konstytucje niektórych państw omawianego regionu takich jak np. Rosja, Azerbejdżan, Kazachstan, Armenia, Mołdawia podkreślają zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości i nie przewidują od nich żadnych wyjątków. Jest to refleks doświadczenia systemu totalitarnego, w którym powszechną praktyką było stosowanie represji politycznych poprzez pozasądowe instytucje (różnego rodzaju organy i kolegia administracyjne).

Po trzecie, w konstytucjach znalazł się szeroki katalog gwarancji praw jednostki w postępowaniu sądowym. Ustawy zasadnicze krajów poradzieckich zawierają fundamentalne zasady prawne przyczyniające się do określenia procesu sądowego jako sprawiedliwego.

Jednakże analizując kwestie postawioną w temacie pracy nie należy zapominać iż w przypadku wielu państw obszaru poradzieckiego nie należy się ograniczać do analizy formalnej ustawodawstwa. Trzeba zwrócić uwagę na kulturę prawną tych państw. Szczególnie w przypadku regionu Azji Centralnej. Jak pisze współczesny polski badacz tego regionu „nie można zrozumieć kanonów polityki oraz specyfiki mechanizmów wyłaniania i funkcjonowania elit władzy w państwach Azji Centralnej z pominięciem podziałów społeczno-politycznych, w których największą rolę odgrywają nie klasy czy warstwy w rozumieniu europejskim a wspólnoty rodowo-plemienne i klanowo-terytorialne. [...] Podziały etnopolityczne i socjopolityczne w Azji Centralnej wykształciły osobliwy tryb uprawiania polityki, który określa się mianem trybalizmu. [...] Trybalizm w wąskim znaczeniu znaczy plemię, w szerokim styl życia wspólnoty rodowo-plemiennej czy też specyficzny rodzaj więzi grupowej budowanej na podstawie więzów krwi, a także kryteriów polietnicznych, socjologicznych

i psychologicznych”⁹. Dominacja tego typu relacji społecznych powoduje, że formalnoprawne regulacje często schodzą na drugi plan i nie stanowią podstawowych zasad rozstrzygania sporów w określonej społeczności. Nie jest to wyłączne specyfika tego regionu – w innych częściach świata także można obserwować znaczenie nieformalnych relacji jako podstaw organizacji życia społecznego. Dlatego też jak wskazują inni badacze konstytucjonalizmu śród-kowozajatyckiego „istotne jest to, że na specyfice procesu konstytucyjnego w krajach regionu silnie piętno odciskają orientalne tradycje (m.in. klanowe mechanizmy polityki, system prawa zwyczajowego, muzułmańskiego) oraz spuścizna totalitaryzmu radzieckiego”¹⁰. Dopiero po uwzględnieniu powyższych czynników można przedstawić praktykę aplikacji zasad rzetelnego procesu sądowego. I dlatego należy wskazać, iż deprecjonowanie formalnoprawnych reguł nie sprzyja głębokiemu zakorzenieniu się standardów rzetelnego procesu sądowego. Przykładem tego jest liczba skarg kierowanych do ETPC. Najwięcej jest kierowanych z krajów poradzieckich. Od wielu lat dominują skarżący z Ukrainy i Rosji. W 2006 obywatele Rosji złożyli 19 300 wniosków, kolejne miejsce zajęli obywatele Rumunii 10 850, Turcji 9.000 i Ukrainy 6 800¹¹. Dziesięć lat później w 2016 r. na pierwszym miejscu była Ukraina z 14 250 skargami, na drugim Rosja z 9 150 skargami obywateli tego kraju¹². Tak więc powyższe liczby wskazują na niedomagania tamtejszych systemów sądowniczych i na problemy z wprowadzeniem w życie przyjętych rozwiązań prawnych.

⁹ T. Bodio, P. Załęski, *Elity władzy w Azji centralnej. Tradycja. Modernizacja. Etnopolityka*, Warszawa 2008, s. 217–218.

¹⁰ T. Bodio, T. Mołdawa, *Konstytucje państw Azji Centralnej. Tradycja i Współczesność*, Warszawa 2007, s. 15.

¹¹ P. Rother, *Russia in the Council of Europe w: Russia and the European Court of Human Rights* (red. L. Malksoo, W. Benedek), Cambridge 2018, s. 43.

¹² Tamże.

Rozdział 8

Rzetelny proces sądowy w Azji (na przykładzie Indii)

Magdalena Maksymiuk*

I. Wstęp

W walce z przestępczością państwo, a w jego ramach funkcjonariusze, nie mogą rezygnować z zasad określonych prawem wewnętrznym i międzynarodowym, odwołując się do metod pozaprawnych. Zarówno dla państwa, jak i społeczeństwa, prawa oskarżonego powinny stać się najważniejszymi, dla zachowania rzetelnego procesu sądowego. Niezwykle ważne jest eliminowanie stronniczości czy uprzedzeń, kierowanych w stronę oskarżonych czy świadków. Sprawiedliwy proces sądowy to taki, który ma w poszanowaniu interesy oskarżonego, ofiary, a także społeczeństwo¹. Kierowanie się właśnie sprawiedliwością przez władzę sądowniczą zarówno w teorii, jak i w praktyce stanowi istotę rzetelnego procesu sądowego w sprawach karnych. W tym kontekście kluczowe dla rozwiązania sprawy winny być charakter i waga przestępstwa, a nie sam oskarżony.

* Dr *Magdalena Maksymiuk* – Katedra Prawa Konstytucyjnego Porównawczego i Współczesnych Systemów Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0001-5711-4920. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Rzetelny proces sądowy w Indiach. Uregulowania konstytucyjnoprawne a indyjskie realia” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ *M. Maji*, Fair Trial under Section 304 of Crpc, <http://www.legalservicesindia.com/article/1759/Fair-Trial-under-Section-304-of-Crpc.html> (dostęp: 29.6.2021 r.).

W Indiach kara jest wymierzana na przestępcy, który dopuści się winy, ale jest traktowana jako skierowana nie tylko przeciwko indywidualnej ofierze, ale również przeciwko społeczeństwu. Wobec tego wymiar sprawiedliwości ma za zadanie odpowiedzieć na wołanie społeczeństwa o sprawiedliwość².

Rzetelny proces sądowy nie może więc być traktowany jako przysługa, którą przyznaje się skarżącemu, lecz jako wiązka praw gwarantowanych obywatelom, które można i należy egzekwować. Oznacza to, że każda osoba powinna mieć utworzoną możliwość skorzystania ze swoich praw procesowych, w oderwaniu od indywidualnych możliwości. W Indiach w tym kontekście często przywoływana jest angielska formuła *Blackstone'a* – „lepiej by uciekło dziesięciu winnych, niż miałyby cierpieć jeden niewinny”³.

Dla pełnego zobrazowania formuły rzetelnego procesu sądowego w Indiach, warto wskazać hipotezę, że proces ten jest gwarantowany zarówno poprzez mechanizmy prawne, jak i praktykę. Dla udowodnienia tak postawionej tezy niezbędna jest odpowiedź na pytania pomocnicze:

1. Czym jest rzetelny proces sądowy w Indiach?
2. Jakie są główne cechy uczciwego procesu i jakie akty prawne go gwarantują?
3. Czy w rzeczywistości wymiarowi sprawiedliwości udaje się zagwarantować wszystkie określone prawa, podczas całej procedury procesowej? Jeśli nie, co należy jeszcze poprawić?

Próbując znaleźć odpowiedzi na powyższe pytania, zasadnym zdaje się sięgnięcie do metody historycznej, dogmatyczno-prawnej, a także analizy przypadku.

² S.q. Hashimy, *New Dimensions of Fair Trial In Adversarial System*, <http://www.legalserviceindia.com/legal/article-1157-new-dimensions-of-fair-trial-in-adversarial-system.html> (dostęp: 29.6.2021 r.).

³ *Kali Ram p. State of Himachal Pradesh* 1973, AIR SC 2773; patrz: *W. Blackstone, Commentaries on the Laws of England in Four Books*, London 1809, *passim*.

2. Konstytucyjne gwarancje prawa do rzetelnego rozpatrzenia sprawy

Kanony rzetelnego procesu sądowego zostały zakorzenione zarówno teoretycznie, jak i funkcjonalnie w cnotach starożytnego indyjskiego systemu prawnego⁴. Wywodzą się one z czasów przed rządami muzułmańskich sultanów i rządów brytyjskich. Obejmowały one wszystkie aspekty uczciwego i sprawiedliwego procesu. Kluczowym w sprawie było ustalenie faktów (*Sadhya*), a ich podstawą miał być dowód (*Pramana*). Określano go wówczas jako otwarty i sprawiedliwy. Sędziowie mieli pozostać bezstronni. Ich działania miały być kierowane tak, by zapewnić sobie zaufanie opinii publicznej. Nawiązując do starożytnych rozwiązań, współczesny rzetelny proces sądowy powinien kierować się zasadą, że w danej sprawie nie chodzi o wygraną czy przegraną, ale o formę procesu⁵.

Gwarancja rzetelnego procesu sądowego została zawarta w Konstytucji Indii, która weszła w życie 26.1.1950 r. Poszanowanie życia i wolności osobistej to główne konstytucyjne wartości, a art. 21 dotyczący prawa do życia i wolności osobistej pozwala bezpośrednio wywieźć prawo do sprawiedliwego procesu jako jedno z praw człowieka. Oprócz sprawiedliwego procesu, Konstytucja Indii zapewnia również zakaz karania za ten sam czyn więcej niż jeden raz⁶, a także prawo do informacji o powodach zatrzymania oraz prawo do obrony przez adwokata⁷.

Zgodnie z orzecznictwem, odmowa sprawiedliwego procesu stanowi cios w podstawowe prawa człowieka. Każdy więc ma prawo do rzetelnego procesu sądowego w duchu zagwarantowania praw podstawowych⁸. W jego ramach określono szereg zasad, które są wymagane do zachowania rzetelnego procesu

⁴ Ind. *Sanatana Dharama*, <https://www.britannica.com/topic/sanatana-dharma> (dostęp: 29.6.2021 r.); *M. Rama Jois*, *Legal and Constitutional History of India: Ancient Legal, Judicial and Constitutional System*, India 2017, s. 539–552.

⁵ Patrz: *S.L. Kapoor p. Jagmohan*, AIR 1981 S.C. 136, s. 146.

⁶ Art. 20 ust. 2 Konst ind., <https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2021/02/Konstytucja-Indii-tlumaczenie.pdf> (dostęp: 29.6.2021 r.).

⁷ Art. 22 ust. 1 Konst ind.; *M. Maji*, *Fair Trial under Section, passim*; *R.K. Raghavan*, *World Factbook of Criminal Justice Systems*, India 1993, https://bjs.ojp.gov/library/publications/list?field_published_sponsored_value=All&series_filter=All&publication_type=All&combine=World%20Factbook&sort_by=field_date_published_value&sort_order=DESC#publications-publications-nahymunzxs-qzlst, (dostęp: 29.6.2021 r.).

⁸ *Rattiaran p. State of Madhya Pradesh*, AIR 2012 SC 1485; *Mohd. Hussain @ Julfikar Ali p. The State (Govt. Of Nct)*, Criminal Appeal Nr 1091 of 2006.

sądowego. Pierwszą z nich jest zasada, że ciężar udowodnienia winy oskarżonego spoczywa na oskarżycielu. Sędzia występuje jako niezależny podmiot dla obu stron⁹. W powiązaniu do sprawiedliwości procesu jest jawność. Oznacza ona, że nie tylko strony, ale również opinia publiczna ma swobodny dostęp do aktów sądu¹⁰. Określono jednak wyjątek od tej zasady. Sprawa o gwałt jest rozpatrywana za zamkniętymi drzwiami¹¹.

Drugą ważną kwestią jest zachowanie domniemania niewinności do momentu udowodnienia oskarżonemu winy. Indie uważają ją za podstawową zasadę, która ma swoje uznanie w prawach człowieka oraz w prawie międzynarodowym, a także stanowi podstawę do orzekania w procesach karnych w Indiach¹². Pozwala ona zapobiec niesłusznemu skazaniu. Indyjska doktryna nawiązuje w tym miejscu do wspomnianego już *Blackstone'a* oraz do paremii *Ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat*¹³. Obowiązkiem prokuratora jest więc udowodnienie winy oskarżonemu, ponad wszelką wątpliwość. Dopóki tego nie uczyni, osoba oskarżona traktowana jest jako niewinna¹⁴. Istnieją jednak pewne wyjątki, które przewiduje tej materii prawo indyjskie. Mowa o sekcji 121, 121A, 122 oraz 123 KPK ind., który wskazuje brak poszanowania zasady domniemania niewinności w przypadku prowadzenia lub planowania wojny przeciwko Indiom, spiskowania w celu doprowadzenia do wojny, gromadzenia broni w powyższym celu, a także ukrywania faktów, które mogłyby pomóc w jej prowadzeniu¹⁵.

Kolejną zasadą, którą gwarantuje indyjski porządek prawny, jest prawo do niezależnego, bezstronnego i kompetentnego sędziogo. Szczególnie podkreślona

⁹ Patrz: The Code of Criminal Procedure 1973, zwany dalej: KPK ind., <https://legislative.gov.in/sites/default/files/A1974-02.pdf> (dostęp: 29.6.2021 r.); *P. Soni*, Fair Trial and its Principles, <https://lawtimesjournal.in/fair-trial-and-its-principles/> (dostęp: 29.6.2021 r.).

¹⁰ Art. 327(1) KPK ind.

¹¹ *P. Soni*, Fair Trial, *passim*.

¹² Art. 11 ust. 1 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. brzmi: „Każda osoba oskarżona o czyn zabroniony korzysta z domniemania niewinności, dopóki jej wina nie zostanie udowodniona zgodnie z prawem w procesie publicznym, w toku którego korzysta ona z wszelkich gwarancji koniecznych dla swej obrony.”; *State of U.P. p. Naresh and Ors*, (2001) 4 SCC 324.

¹³ Ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza.

¹⁴ *M. Paliwala*, Principal Features of a Fair Trial, <https://blog.ipleaders.in/principal-features-of-a-fair-trial/> (dostęp: 29.6.2021 r.); patrz: *N.P. Unnithan*, Crime and Justice in India, CCJ 2009, Nr 2, s. 128–130.

¹⁵ Tamże; art. 121, 121A, 122 i 123 KPK ind.

została kwestia niezależności. Zgodnie z art. 479 KPK ind., sędzia nie może orzekać w sprawie, w której jest stroną, w którą jest osobiście zaangażowany. Dotyczy to także instancji odwoławczej¹⁶. Sędziowie są zobowiązani do równego oraz sprawiedliwego postrzegania obu stron, a swoje decyzje winni opierać na faktach i dowodach. Jest to niezbędne dla zapewnienia, że sprawa jednostki, która weszła w konflikt z prawem, zostanie rozstrzygnięta przez neutralny organ¹⁷.

Rzetelny i bezstronny proces sądowy jest zależny nie tylko od sędziów, ale także od uczciwości prokuratora. Jego zadaniem jest reprezentacja państwa, w którego to imieniu prowadzi on oskarżenia. Przepięstwo bowiem jest traktowane jako naruszenie porządku publicznego, a nie jedynie spór pomiędzy oskarżonym i skarżącym. Prokurator powinien więc swoje obowiązki wypełniać w sposób uczciwy, bez lęku, ale z pełnym poczuciem odpowiedzialności¹⁸.

Prawo konstytucyjne wskazuje również na ważną zasadę, jaką jest niezawisłość sądownictwa. Stanowi ona integralną część całego porządku prawnego Indii. Doktryna wskazuje, że bez niej rządy prawa pozostawałyby iluzją. Państwo podejmuje kroki, które mają służyć oddzieleniu władzy sądowniczej od wykonawczej w zakresie służby państwa¹⁹. Oznacza to tworzenie ram dla odrębnej służby sądowej, która pozostawałaby wolna od kontroli władzy wykonawczej²⁰.

Art. 22 ust. 1 Konst ind. jako podstawowe prawo procesu sądowego wskazuje prawo oskarżonego do obrony przez prawnika po poinformowaniu o formie i charakterze oskarżenia, a także prawo do informacji o powodach aresztowania²¹. Należy to zrobić tak szybko, jak jest to możliwe. W tym kontekście ważne jest również zapewnienie zatrzymanemu jak najszybszej możliwości złożenia oświadczenia przeciwko nakazowi²². Prawo przewiduje również do skorzystania ze środka odwoławczego w drodze *Habeas Corpus*, w przypadku zatrzymania lub aresztowania w sposób nielegalny lub bez uzasadnienia²³.

¹⁶ Art. 479 KPK ind.; patrz: A. Yadav, Criminal Justice Reform in India: Need of the Hour, CLJ 2013, Nr 119, s. 29–32.

¹⁷ S.q. Hashimy, New Dimensions of Fair Trial, *passim*.

¹⁸ R.S. Nayak p. A.R. Antulay, (1984) 3SCC86.

¹⁹ Art. 50 Konst ind.

²⁰ Chandra Mohan p. State of U.P., (1966) SC1987.

²¹ Art. 22 ust. 5 Konst ind.

²² Harikrishan p. State Maharashtra, (1962) SC91; Shibani Lal Saxena p. State of U.P., (1954) SC179.

²³ Art. 32 i 226 Konst ind.

Oskarżony ma również prawo do obrony. W tym celu należy zaangażować wszelkie środki, by zagwarantować bezpłatną pomoc prawną. Zapewnia to art. 39A Konst ind. Prawo Indii zapewnia je osobom, które nie mają możliwości obrony, co jest kluczowe dla ochrony życia i wolności osobistej²⁴.

W ramach polityki społecznej, Konstytucja Indii podkreśla istotność zagwarantowania bezpłatnej pomocy prawnej. Dzięki odpowiedniemu ustawodawstwu lub wprowadzeniu programów pomocowych, państwo stara się zagwarantować dostęp do pomocy prawnej, bez względu na status materialny i możliwości ekonomiczne obywatela. Zwraca się uwagę na sprawiedliwość i równość w tym zakresie²⁵. Ubóstwo nie powinno stanowić przeszkody w zabezpieczeniu rzetelnego procesu. Należy tutaj również podkreślić kwestię doboru adwokatów do stopnia zaawansowania sprawy i jej charakteru²⁶. Kierunki, które określają politykę społeczną zostały zawarte w ustawie o usługach prawnych z 1987 r. Powołany został także Komitet ds. Wdrażania Systemów Pomocy Prawnej (CILAS). To on jest odpowiedzialny za tworzenie sieci pomocy prawnej poprzez utworzenie Centralnej Rady Pomocy Prawnej, Państwowych (stanowych) Rad Pomocy Prawnej oraz Okręgowych Rad Pomocy Prawnej. Cały ten system został podporządkowany SN Indii. Odmowa prawa do pomocy prawnej jest równa odmowie zasady równości i sprawiedliwości, dostępu do wymiaru sprawiedliwości, a także prawa do życia i wolności osobistej, przewidzianej w art. 21 Konst ind.

W kontekście zachowania uczciwości procesu ważna jest szybkość orzekania. Proces bez zbędnej zwłoki jest istotny dla obu stron zarówno ofiary, jak i dla oskarżonego. Pozwala w możliwie jak największym stopniu ochronić od szykan czy negatywnych głosów ze strony opinii publicznej. W Indiach zasada ta wypływa wprost z art. 21 Konst ind., co również potwierdzono w sprawie *Husainara Khatoon p. stan Bihar*²⁷. To na państwie leży obowiązek utworzenia takich procedur, które zapewnią odpowiednie tempo orzekania²⁸. Art. 309 ust. 1

²⁴ Art. 304 KPK ind.

²⁵ Art. 39A Konst ind.

²⁶ *Per V.R. Krishna Iyer, J.*, w: *R.M. Waswa*, (1974) SC1143.

²⁷ *Husainara Khatoon p. State Bihar*, (1980) 1SCC98.

²⁸ W sprawie *Moti Lal Saraf p. Unia Indii*, sąd zauważył, że pojęcie „rzetelnego procesu” stanowi integralną część art. 21 Konst ind., <https://lawtimesjournal.in/fair-trial-and-its-principles/>, patrz: *Moti Lal Saraf p. Unia Indii*, (2007) 1SCC180.

KPK ind. wskazuje, że w każdym dochodzeniu lub rozprawie, postępowanie ma być kontynuowane w kolejnych dniach do momentu, aż wszyscy świadkowie zostaną przesłuchani, chyba że sąd postanowi, że konieczne jest odroczenie. Musi jednak zostać podany powód²⁹.

Indyjskie prawo określa także szereg zasad w postępowaniu sądowym. Pierwszą z nich jest nakaz obecności oskarżonego w postępowaniu, które go dotyczy. Oznacza to, że żaden sąd nie może podejmować decyzji *ex parte*. Prawo indyjskie dopuszcza jednak wyjątek od tej zasady, jeśli uzna to za konieczne dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Obecności oskarżonego wymaga również przeprowadzenie postępowania dowodowego. Jednakże sąd w sprawie *State of Maharashtra p. P.B. Desai* orzekł, że art. 273 KPK ind. przewiduje zwolnienie z osobistej obecności. W takim przypadku może ono zostać przeprowadzone w obecności obrońcy, które uważa się za tożsame z obecnością oskarżonego³⁰.

Podobnie jak w innych państwach, art. 22 ust. 2 Konst ind. przewiduje, że żadna osoba nie może zostać zatrzymana na dłużej niż 24 godziny. W tym czasie powinna zostać postawiona przed Sędzią Pokoju. Zatrzymanie na dłużej niż dobę, bez zgody sądu, uznaje się za nielegalne. Wyłączenie dotyczy jedynie czasu podróży³¹. Do dalszego przebywania osoby oskarżonej w areszcie, niezbędne jest upoważnienie sądu. Dopuszcza się również zwolnienie z aresztu za kaucją. Zgodnie z art. 50 ust. 2 KPK ind., do obowiązków funkcjonariusza policji należy udzielenie informacji osobie zatrzymanej o przysługującym jej prawie w tym zakresie, a także o kwestii poręczeń.

Ważną, wcześniej już nadmienioną zasadą, jest działanie w myśl zasady *nemo debet bis vexari*, co oznacza zakaz ponownego sądenia za to samo przestępstwo. Wskazuje na nią art. 20 ust. 2 Konst ind., ale również art. 300 ust. 1 KPK ind., który rozszerza ją, wskazując, że osoba raz uniewinniona lub skazana nie będzie sądzona za to samo przestępstwo lub za jakiegokolwiek inne, które będzie dotyczyło tych samych faktów. Może dojść zatem do przedawnienia drugiego z oskarżeń, na mocy tego artykułu³². SN Indii wskazał, że prawo gwarantowane na mocy art. 20 ust. 2 Konst ind. i sekcji 300 KPK ind., może być skutecznie przywoływane tylko wówczas, gdy wcześniejsze postępowanie,

²⁹ *M. Paliwala, Principal Feature, passim.*

³⁰ *State of Maharashtra p. P.B. Desai, 2003 Cri.L.J. 2033 SC.*

³¹ Art. 22 ust. 2 Konst ind.

³² *P. Soni, Fair Trial, passim.*

na które się powołuje miało charakter karny, było wszczęte przed sądem lub trybunałem, w trybie określonym ustawą³³.

Z kolei art. 20 ust. 3 Konst ind. wskazuje, że oskarżony nie może zostać zmuszony do składania obciążających go zeznań. Zakazuje się również wywierania wpływu, stosowania groźby lub innego przymusu. Oskarżony może natomiast dobrowolnie przyznać się do winy. Ciężar ustalenia winy spoczywa na oskarżeniu. Potwierdziło to orzeczenie w sprawie *Nandani Satpathy p. P.L. Dani*, w którym wskazano, że oskarżony jest zobowiązany do udzielenia odpowiedzi na pytania zgodnie z prawdą, z wyjątkiem tych, które bezpośrednio wpływają na przyznanie się do winy³⁴. Wynika z tego *mutatis mutandi*, obejmuje ono także prawo do zachowania milczenia, przy czym milczenie to nie może być wykorzystane przeciwko oskarżonemu³⁵.

Art. 20 ust. 1 Konst ind. zapewnia również ochronę przed przepisami, które dotyczą stanu *ex post facto*. Zgodnie z nią, oskarżony może zostać skazany tylko za naruszenie obowiązującego prawa. Może on zatem zostać ukarany jedynie za taki czyn, który w dniu jego popełnienia był czynem, który podlega karze. Warto podkreślić, że ustawodawca ma prawo tworzenia przepisów zarówno retrospektywnych, jak i prospektywnych, jednakże zgodnie z przywoływanym wyżej przepisem konstytucyjnym, nie obejmuje ono prawa karnego.

Skazanemu przysługuje również prawo do odwołania do sądu wyższej instancji, w celu ponownego zbadania orzeczenia, które wydał sąd niższej instancji. Stało się ono nieodłącznym prawem w sprawach karnych.

3. Postępowanie sądowe w Indiach

Proces karny w Indiach zaczyna się tzw. etapem przedprocesowym. Obejmuje on śledztwo, a także przewiduje rolę policji w zatrzymywaniu sprawcy, prowadzeniu dochodzenia, przeszukiwania czy zajęcia³⁶.

³³ *Per Justice P.B. Gajendragadkar in Raja Narayanlal Bansilal p. M.P. Mistry*, (1961) SC29.

³⁴ *Nandani Satpathy p. P.L. Dani*, (1978) 1025, (1978) SCR (3) 608.

³⁵ Tamże.

³⁶ Art. 149–176 KPK ind.

Przeprowadzenie śledztwa przed wszczęciem postępowania jest prawem policji, a sąd nie ma prawa w to ingerować. Należy wskazać, że funkcje sądów oraz policji uzupełniają się, ale nie nakładają, ponieważ sąd rozpoczyna wykonywanie swoich obowiązków po przeprowadzeniu działań policji. Oskarżony może przebywać w areszcie policyjnym przez 15 dni, co pozwala jej na ukończenie dochodzenia w sprawie przestępstwa. Należy jednak zaznaczyć, że łączny okres aresztu nie może przekroczyć 60 dni w przypadku poważnego przestępstwa, a także 90 dni, gdy dotyczy ono przestępstwa zagrożonego karą śmierci, dożywotniego pozbawienia wolności lub pozbawienia wolności nie krócej niż 10 lat. Okres ten nazywa się „aresztem sądowym”. W przypadku, gdy policji nie uda się zakończyć śledztwa w 90 dni, oskarżony może zostać zwolniony za kaucją³⁷. Zatrzymany musi mieć zapewnione humanitarne warunki egzystencji. Przyznanie się do winy oskarżonego w obecności policji jest niedopuszczalne, a zeznania złożone przy użyciu tortur nie mogą stać się materiałem dowodowym w sprawie. Przyznanie się do winy musi być dobrowolne i zarejestrowane przed sędzią pokoju³⁸.

Proces karny zaczyna się od wniesienia spawy. Sąd nie będzie rozpoznawał przestępstwa po upływie okresu przedawnienia, który wynosi 6 miesięcy (jeśli przestępstwo podlega karze grzywny), 1 rok (jeśli przestępstwo podlega karze pozbawienia wolności do 1 roku), kolejno 3 lata (w przypadku kary od 1 roku do 3 lat). W przypadku zagrożenia pozbawieniem wolności powyżej 3 lat, sąd określa okres przedawnienia. Umożliwia to wnoszenie spraw po dłuższym czasie, w przypadku np. zaginięcia dowodów czy nękania poszkodowanego³⁹.

Proces zaczyna się od postawienia zarzutów w sposób najbardziej zwięzły, najdokładniejszy oraz z wystarczającą precyzją i jasnością, tak by oskarżony rozumiał, jakie zarzuty na nim ciążyą⁴⁰. Następnie przeprowadzane jest postępowanie dowodowe, w tym przesłuchanie oskarżonego i świadków w jego obecności⁴¹. Może on także przedstawić osoby świadczące na swoją obronę zarówno w postępowaniu policyjnym, jak i skardze prywatnej. Oskarżony ma

³⁷ Art. 54–176 KPK ind.

³⁸ Art. 163 KPK ind. zabrania funkcjonariuszowi śledczemu uzyskiwania zeznań od świadków poprzez groźby.

³⁹ Art. 468 KPK ind.

⁴⁰ Art. 211–224 KPK ind.

⁴¹ Art. 272–299 KPK ind.

prawo zadawać pytania świadkom⁴². Jeśli jakiegokolwiek zeznania są składane w języku niezrozumiałym dla oskarżonego, wówczas muszą zostać one przetłumaczone tak, by oskarżony je rozumiał⁴³.

Cały proces sądowy został oparty na zasadach, które określa Konst ind. Rozprawy odbywają się przy otwartych drzwiach, z pominięciem sprawy o gwałt, która toczy się w postępowaniu niejawnym⁴⁴.

Prawo indyjskie wskazuje, że proces karny ma zostać zakończony szybko i skutecznie. SN Indii w 1996 r. wskazał, że sądy pierwszej instancji mają prawo zakończyć postępowanie, gdy są pewne o niewinności oskarżonego. Wyrok musi być jednak wydany na posiedzeniu jawnym i zostać odczytany w sądzie. Przewidziano wymóg wyjaśnienia istoty wyroku⁴⁵. W przypadku, gdy oskarżony zostanie skazany na karę pozbawienia wolności, dostarcza się mu odpis wyroku, który powinien być konkretny i jasny.

4. Organizacja i przebieg procesu sądowego w rzeczywistości

W kwestii pomocy prawnej w Indiach prowadzona jest edukacja prawnicza, realizowana przez biura pomocy prawnej. Mają one dwa cele. Pierwszym z nich jest szkolenie studentów prawa w zakresie stosowania wiedzy prawnej w praktyce, drugim zaś udzielanie pomocy ubogim i upośledzonym. W praktyce jednak te szkoły, które rozpoczęły kursy, podjęły próbę jedynie nauki teoretycznej, natomiast praktyka, która miała pomóc realizować cel drugi, jest w dużej mierze pomijana⁴⁶.

Pomimo tego, że konieczne jest zagwarantowanie szybkiego i sprawnego zakończenia procesu, to jednak często etap postępowania przygotowawczego jest bardzo często wydłużany. Wskazuje się, że często to właśnie procedury policyjne zajmują najwięcej czasu, a główną przyczyną opóźnień i zachowania prawa

⁴² Art. 243, 246–247 KPK ind.

⁴³ Art. 279 KPK ind.

⁴⁴ Art. 327 KPK ind.

⁴⁵ Art. 353–354 KPK ind.

⁴⁶ *K.L. Bhatia*, Fair Trial in Criminal Proceedings in India, http://hrlibrary.umn.edu/fairtrial/wrft-kb.htm#N_62_ (dostęp: 29.6.2021 r.).

do rzetelnego procesu jest brak zdecydowanych działań ze strony wymiaru sprawiedliwości. Dane wskazują, że w sądach toczy się ponad 30 milionów spraw. Taka ilość powoduje wydłużenie rozpatrywania spraw, co jest równoznaczne z naruszeniem prawa do szybkiego procesu. Przez to wiele niewinnych osób przebywa w więzieniach, nie raz latami, w oczekiwaniu na rozprawę. W tym przypadku konieczna zdaje się być nowa, szybsza i bardziej przejrzysta procedura dla zachowania wspomnianego prawa⁴⁷.

Sędziowie procesowi zajmują się większością spraw sądowych. Do ich zadań należy zarządzanie rozpatrywanymi sprawami, zatwierdzanie dobrowolnego poddania się karze, monitorowanie procesu ugodowego czy decyzji naprawczych. Warto w tym wszystkim pamiętać, że sędzia jest także tylko człowiekiem, posiadającym sobie właściwe cechy, w tym wrażliwość, inteligencję i zdolności psychologiczne. To od niego w dużej mierze zależą losy postępowań. W Indiach ilość spraw przypadających na jednego sędziego jest wysoka, stąd można zauważyć trudności w dochowaniu terminów, ale również w rzetelności w rozwiązywaniu spraw. Szacuje się, że na milion osób w Indiach przypada jedynie 10 sędziów. Warto również podkreślić, że zdeorganizowanie śledztwa wynika z braku profesjonalizmu i kompetencji funkcjonariuszy. Przez takie braki i niekompetencję kadr w Indiach 16 na 100 osób zostaje skazanych za przestępstwa kryminalne, co daje wniosek, że wymiar sprawiedliwości jest nieefektywny. Warto również wskazać, że brakuje przepisu prawnego, który zabraniałby sędziom brania łapówek, stąd pracownicy wymiaru sprawiedliwości na każdym szczeblu często są skorumpowani. W porównaniu z porządkami prawnymi innych państw w indyjskim systemie wymiaru sprawiedliwości zdaje się brakować przepisu, który mógłby zabronić *mass mediom* udziału w procesie. Należałoby wprowadzić zakaz prowadzenia procesu medialnego, uderza to bowiem w prawo domniemania niewinności oskarżonego. Media bowiem dysponują dużą siłą, która może mieć wpływ na bieg sprawy⁴⁸.

⁴⁷ Dane za stroną: https://lawbhoomi.com/fair-trial-and-issues-challenges-in-criminal-justice-administration-in-india/#Critical_Analysis (dostęp: 29.6.2021 r.).

⁴⁸ Tamże.

5. Zakończenie

Prawo do rzetelnego procesu sądowego stanowi gwarancję poważania praw podstawowych oskarżonego. Koncepcja zachowania procesu w duchu sprawiedliwości pozwala zdobyć zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Niezwykle kluczowe jest jednak zachowanie i poszanowanie wszystkich zasad, które składają się na rzetelny proces sądowy. Wynikają one nie tylko z postanowień międzynarodowych, ale również wewnętrznych regulacji⁴⁹. Niestety, w Indiach poziom wiedzy o prawach przysługujących oskarżonemu nadal utrzymuje się na niskim poziomie. Wciąż niewielki odsetek osób rozumie i potrafi wyjaśnić rolę sądu w orzekaniu o sprawiedliwości.

W przypadku, gdy proces karny nie będzie sprawiedliwy i wolny od uprzedzeń, cały system sądownictwa będzie zagrożony, a co za tym idzie rządy prawa. Dużym wyzwaniem dla Indii nadal pozostaje dochowanie procesu w formie uczciwej, zapewniającej wszystkie prawa, które wynikają z ustanowionego porządku prawnego. Niezwykle ważne jest zagwarantowanie w uczciwy sposób wszystkich tych praw. Tylko wówczas mowa będzie o sprawiedliwości społecznej, a winny doczeka się kary.

Tylko uczciwy proces może zapobiec pomyłkom wymiaru sprawiedliwości i uczynić społeczeństwo silniejszym oraz bezpieczniejszym. Bez tego nie uda się utrzymać zaufania do rządu.

⁴⁹ M. Paliwala, *Principal Features, passim*.

Rozdział 9

Rzetelny proces sądowy w Afryce (na przykładzie Kenii)

Magdalena Maksymiuk*

Wstęp

Prawo do rzetelnego procesu sądowego stanowi integralną część systemu ochrony praw człowieka. Został on uznany już od czasu przyjęcia Pow. Dekl. PCz, a także w MPPOiP. Jej ramy funkcjonowania w porządkach wewnętrznych państw określono jeszcze przed porządkiem międzynarodowym ONZ. Podstaw sprawiedliwego procesu, głównie sprawach karnych w Kenii można się doszukać jeszcze w Kodeksie Hammurabiego, Biblii czy Koranie.

Wydaje się więc, że ochrona rzetelnego procesu sądowego została powszechnie zaakceptowana, a jej wartości umocowane prawnie są niepodważalne. Jednakże warto sobie zadać pytanie, czy porządki konstytucyjne państw na całym świecie szanują prawo do rzetelnego procesu sądowego? Czy wszystkie z nich są na tyle dojrzałe, że mogą rzeczywiście zagwarantować prawo w tym zakresie? Ciekawym przypadkiem badawczym jest Kenia, która w pewnym stopniu

* Dr *Magdalena Maksymiuk* – Katedra Prawa Konstytucyjnego Porównawczego i Współczesnych Systemów Politycznych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ORCID: 0000-0001-5711-4920. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Prawne gwarancje rzetelnego procesu sądowego a rzeczywistość. Rozważania wokół art. 50 Konstytucji Kenii” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

boryka się jeszcze z rozwiązaniami postkolonialnymi, a jednocześnie dąży do zachowania standardów międzynarodowych.

Celem niniejszej analizy jest ukazanie zarówno rozwiązań prawnych w Kenii w zakresie rzetelnego procesu sądowego, ale również wskazanie na rzeczywiste problemy z nim związane.

I. Konstytucyjne gwarancje prawa do rzetelnego rozpatrzenia sprawy

Podstawowym źródłem prawa do rzetelnego procesu sądowego jest w Kenii ustawa zasadnicza. Po referendum z 2010 r. przyjęto nową konstytucję, która zastąpiła postkolonialną ustawę zasadniczą z 1963 r.¹. Pomimo tego, że zawierała ona postanowienia dotyczące gwarancji rzetelnego procesu sądowego, to dopiero przyjęcie nowej konstytucji uznawano za przełom².

W Konst. ken., już art. 25 wskazuje, że prawo do rzetelnego procesu nie podlega ograniczeniu³. Ustrojodawca uznał jednak, że potrzebuje on szerokiego uszczegółowienia, które zamieszczono w art. 50. Dzięki uregulowaniu na poziomie konstytucyjnym, wskazano na ważność przestrzegania prawa w tej materii. W ust. 1 zaznaczono prawo do rozstrzygnięcia sporu, który będzie zgodny z prawem. Podkreślono tutaj także ważność zachowania sprawiedliwego i jawnego postępowania sądowego, przed innymi niezależnymi oraz bezstronnymi trybunałami lub organami. Wnioskować tutaj można pewien nałożony obowiązek na organy władzy państwowej, które występują w ramach prowadzonych procesów, do zachowania niezależności i bezstronności.

Obie te wartości są kamieniem węgielnym prawa do rzetelnego procesu w sprawach karnych. To na nich opiera się zasada skuteczności systemu

¹ STATUTORY INSTRUMENTS 1963 Nr. 1968, The Kenya Independence Order in Council 1963 – Konst. ken. z 1963 r.

² Zob. B. Ogot, W. Ochieng', *Decolonization and Independence in Kenya, 1940–93*, London 1995, *passim*.

³ Art. 25 Konstytucji Kenii, przyjętej przez Zgromadzenie Narodowe 1.4.2010 r., zatwierdzonej w referendum konstytucyjnym 4.8.2010 r., ogłoszonej 27.8.2010 r.; zob. Konstytucja Kenii (tłum. B. Popławski, P. Zakrzewski), Warszawa 2017, *passim*.

wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych⁴. Niezależny i bezstronny wymiar sprawiedliwości jest ważny w kontekście zobowiązań Kenii, zaciągniętych na arenie międzynarodowej.

W ramach wspomnianego art., Konst ken. prezentuje szereg praw, które przysługują oskarżonemu. Zastrzega, że osoba, której postawiono zarzuty ma prawo do rzetelnego procesu, a w jego ramach prawo domniemania niewinności do czasu udowodnienia winy. Oskarżonemu przysługuje również prawo do wnikliwej informacji o stawianych mu zarzutach, a także możliwość do ustosunkowania się do nich. W ramach całego procesu, osobie oskarżonej należy umożliwić wystarczający czas do tego, by mógł się należycie przygotować do obrony. Zachowuje ona również prawo do osobistego udziału w postępowaniu sądowym, z wyłączeniem sytuacji, w której zachowanie oskarżonego uniemożliwia jego prawidłowy przebieg. Ponadto nadano mu prawo niezwłocznej informacji o możliwości wyboru obrońcy i jego reprezentacji. Może on zostać przydzielony na koszt państwa i wyznaczony z urzędu, lecz tylko w przypadku, gdy jego nieprzydzielenie stanowiłoby rażącą niesprawiedliwość⁵.

W tym kontekście ważne jest zwrócenie się w stronę nierówności, szczególnie jeśli chodzi o możliwości finansowe. W większości przypadków, bez odpowiedniego wkładu finansowego, oskarżeni nie będą w stanie skutecznie walczyć o swoją sprawę przed sądem, bez pomocy prawnej. Oznacza to, że każda ze stron powinna mieć zagwarantowaną rozsądną możliwość obrony interesów na takich warunkach, które nie powodują postawienia go w niekorzystnej sytuacji w stosunku do drugiej strony⁶. W Kenii jest to niezwykle istotne zagadnienie, ponieważ duża część społeczeństwa kenijskiego boryka się z ubóstwem, a także analfabetyzmem. Duże znaczenie mają również zwyczaje przyjęte w ramach poszczególnych grup etnicznych. Kwestie te mogą podważać zachowanie rzetelnego procesu w omawianej kwestii. Działem państwa jest więc zapewnić funkcjonujący system pomocy prawnej. Jego brak pozbawi

⁴ D. Gomien, D.J. Harris, L. Zwaak, *Law and Practice of the European Convention on Human Rights and the European Social Charter*, Council of Europe publishing 1996, s. 157.

⁵ Art. 50 ust. 2 pkt a–h Konst ken.

⁶ Patrz szerzej: M. Wąsek-Wiaderek, *The Principle Of 'Equality Of Arms' in Criminal Procedure Under Article 6 of the European Convention on Human Rights and its Functions in Criminal Justice of Selected European Courtiers: A Comparative View*, Leuven 2000, *passim*.

osoby ubogie do walki o swoje prawa w sposób równy. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że są one dyskryminowane ze względu na dostęp do pomocy prawnej.⁷ Należy podkreślić, że jest to rozwiązanie zastosowane dopiero w Konst ken. Poprzednia ustawa zasadnicza nie regulowała tej kwestii, a obywatele nie byli uprawnieni do reprezentacji na koszt państwa. Jest to jednak nadal duże wyzwanie dla Kenii.

W ramach procesu, Konst ken. gwarantuje również jawność postępowania przed sądem, a także wszczęcie i zakończenie go bez nieuzasadnionej zwłoki⁸. Podkreślić należy, że istnieje wiele czynników, które mogą znacząco opóźnić proces sądowy. Dotyczy to zarówno kwestii technicznych, jak i braków w zatrudnieniu odpowiedniej ilości profesjonalnej kadry, pracującej w ramach wymiaru sprawiedliwości. Ta zaś nieraz celowo opóźniała postępowanie, mając na celu uzyskanie prywatnych korzyści. Warto również podkreślić, że przepis ten wynika z uwagi na zagwarantowanie podstawowych instrumentów praw człowieka na szczeblu międzynarodowym i regionalnym⁹.

W trakcie postępowania przed sądem, oskarżony ma prawo do zachowania milczenia, odmowy zeznań świadczących przeciwko niemu, a także odmowy zeznań w toku postępowania sądowego. Konst ken. wskazuje również na obowiązek poinformowania o dowodach, które zamierza wykorzystać oskarżyciel. Zachowuje on także prawo do zapewnienia odpowiedniego dostępu do ich treści, ich zakwestionowania, a także przedstawienia swoich dowodów¹⁰. Jeśli sprawa dotyczy przestępstwa innego niż dopuszczonego do rozpatrzenia w trybie uproszczonym, wówczas oskarżony w trakcie toczącego się postępowania sądowego ma prawo do uzyskania kopii protokołu sądowego, a także za odpowiednią opłatą, w rozsądnym terminie, po zakończeniu jego sporządzania¹¹.

W przypadku, gdy osoba oskarżona nie rozumie języka, w jakim prowadzone jest postępowanie sądowe, ma prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Dotyczy to także wymogu udzielenia informacji. Jest to korzystne

⁷ Tamże.

⁸ Art. 50 ust. 2 pkt a–e Konst ken.

⁹ MPPOiP oraz Statut Rzymski stanowią jedno z minimalnych gwarancji dla każdej osoby stojącej przed sądem, prawo do bycia sądzonym bez zbędnej zwłoki. Afrykańska Karta Praw Człowieka i EKPCz również zawierają podobne uregulowania.

¹⁰ Art. 50 ust. 2 pkt f–k Konst ken.

¹¹ Art. 50 ust 5. Konst ken.

rozwiązanie nie tylko dla obcokrajowców, ale również samych obywateli Kenii. Zaznaczyć należy, że państwo to ma dwa oficjalne języki urzędowe: angielski i suahili. Jednakże jest ono głęboko zróżnicowane pod względem etnicznym, a co za tym idzie i językowym. Znaczna liczba obywateli posługuje się na co dzień jednym z nawet kilkudziesięciu języków etnicznych¹². Ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, dopuszcza się możliwość wydania zgody przez sąd na skorzystanie z pomocy pośrednika w komunikowaniu się z sądem przez oskarżonego lub skarżącego¹³.

Konst ken. określa również, że nie można być skazanym za działanie lub zaniechanie, które w chwili popełnienia nie stanowiły przestępstwa zgodnie z prawem kenijskim, a także zbrodni zgodnie z postanowieniami prawa międzynarodowego. Dotyczy to także czynu, za który oskarżony został uprzednio skazany lub uniewinniony. Ustawa zasadnicza nakłada również obowiązek wymierzania kary najmniej dotkliwej, w przypadku gdy jej wymiar za popełnienie przestępstwa uległ zmianie w czasie od jego popełnienia do wydania wyroku¹⁴. Osoba, która została skazana może wnosić o ponowne zbadanie sprawy w sądzie wyższej instancji. Ma ona również prawo złożenia wniosku do SN, o wznowienie postępowania, w chwili gdy apelacja, która została przez niego złożona, została oddalona przez sąd najwyższej dostępnej instancji. Dotyczy to także sytuacji, w której apelacja nie została złożona w terminie, albo ukazane zostały nowe dowody w sprawie, które mogłyby wpłynąć istotnie na rozwiązanie¹⁵.

Konst ken. reguluje także kwestię pozyskiwania dowodów. Jeśli zostaną one nabyte z naruszeniem praw lub podstawowych wolności, zawartych w Karcie Praw, nie mogą zostać dołączone do sprawy. W tym kontekście ważne jest zachowanie sprawiedliwości postępowania, a także działania wymiaru sprawiedliwości zgodnie z literą prawa¹⁶.

Artykuł 50 ust. 8 Konst ken. dopuszcza również wyłączenie mediów oraz innych reprezentantów społeczeństwa z dostępu do postępowania, w momencie

¹² Art. 50 ust. 2 pkt l–m Konst ken.; dane za stroną: <http://www.muturzikin.com/cartesafrigue/17.htm> (dostęp: 29.6.2021 r.).

¹³ Art. 50 ust. 7 Konst ken.; C.S. *Namakula*, Language as a facilitator of the right to a fair trial in Kenya, SAJJC 2020, Nr 2, s. 382–401.

¹⁴ Art. 50 ust. 2 pkt n–p Konst ken.

¹⁵ Art. 50 ust. 6 Konst ken.

¹⁶ Art. 50 ust. 4 Konst ken.

gdy jest to niezbędne dla ochrony świadków albo osób, które sąd podejrzewa, że mogą być narażone na dyskryminację¹⁷. Parlament ma obowiązek określenia w ustawie uprawnień dla osób, które są ofiarami przestępstw, a także zasady opieki nad nimi¹⁸.

W zakresie rzetelnego procesu, Konst. ken. nawiązuje do niego jeszcze w art. 236, który wskazuje, że funkcjonariusz publiczny nie może zostać zdegradowany, usunięty z urzędu czy poddany postępowaniu dyscyplinarnemu, bez przeprowadzonego rzetelnego procesu¹⁹.

Dla zapewnienia wykonania art. 50 Konst. ken., uchwalono „ustawę o pogardzie dla sądu”²⁰. W art. 3 zamieszczono cele ustawy, na które składa się poszanowanie godności i autorytetu sądu, przestrzeganie oraz poszanowanie prawa do rzetelnego procesu sądowego, a także zachowanie skuteczności i bezstronności przez wymiar sprawiedliwości²¹.

Należy także zaznaczyć, że oprócz tak sformułowanego prawa, rzetelny proces sądowy znajduje także swoje podstawy w prawie zwyczajowym i doktrynie, zaczerpniętych z rozwiązań angielskich²². Wymaga ona od decydentów działania zgodnie z zasadą bezstronności, a także umożliwienia wysłuchania wersji zdarzeń osoby, której dana sprawa dotyczy. Pozwoliło to zabezpieczyć prawa osób uczestniczących w procesach sądowych i quasisądowych.

Kenia zobowiązała się także przestrzegać prawa do rzetelnego procesu sądowego, ze względu na swoją obecność w środowisku międzynarodowym i podpisanie najważniejszych aktów prawa międzynarodowego. Dla przykładu Kenia jest państwem – sygnatariuszem MPPOiP, który w art. 14 określa prawa człowieka w kontekście postępowania przed sądami i trybunałami. W jego ramach każde państwo jest zobowiązane do zdawania sprawozdania na ręce

¹⁷ Art. 50 ust. 8 Konst. ken.

¹⁸ Art. 50 ust. 9 Konst. ken. W tym celu uchwalono ustawę Nr 17 z 2014 r. o ochronie ofiar: The Victim Protection Act, Kenya Gazette Supplement Nr 143 (Acts Nr 17). Ma ona na celu zapewnienie ochrony ofiarom przestępstw i nadużyć władzy. Dodatkowo reguluje kwestie zapewnienia lepszych usług informatycznych, wsparcia w poszukiwaniu zadośćuczynienia, a także zapewnienia specjalistycznej pomocy ofiarom, które jej potrzebują.

¹⁹ Art. 236 Konst. ken.

²⁰ The Contempt of Court Act, 2016, Kenya Gazette Supplement Nr 196 (Acts Nr 46).

²¹ Dane za stroną: <https://ohrh.law.ox.ac.uk/kenya-enacts-contempt-of-court-act-to-uphold-the-right-to-a-fair-trial/> (dostęp: 29.6.2021 r.).

²² C. Turpin, A. Tomkins, *British Government and the Constitution: Text and Materials*, Cambridge 2007, s. 148.

Komitetu Praw Człowieka. Kolejnym ważnym dokumentem międzynarodowym jest regionalna Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów²³, która również dostarcza ważnych mechanizmów odnoszących się do rzetelnego procesu sądowego. Warto również podkreślić ważność Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego, który zawiera zapewnienie przeprowadzenia sprawiedliwego procesu sądowego dla oskarżonych²⁴.

2. Postępowanie sądowe w Kenii

Postępowanie sądowe różni się w zależności od materii, którą reguluje. Na potrzeby niniejszego artykułu wydaje się najtrafniejszym jego opisanie w kontekście spraw karnych. Wiążą się one bowiem z dużymi emocjami, nieraz wywołując publiczne oburzenie. Sprawa karna toczy się przez szereg poszczególnych etapów, które mogą być problematyczne i niezrozumiałe dla osoby, która dopuściła się popełnienia czynu zabronionego.

Sprawy karne są sprawami między państwem a jednostką. Skarżący w sprawie staje się świadkiem, a to do państwa należy udowodnienie racji oskarżonemu. Zwykle rozpoczyna się ona od złożenia skargi na posterunku policji, a po nim następuje aresztowanie²⁵.

Konst ken. w art. 49 jasno określa prawa osób aresztowanych. Zgodnie z nim aresztowany powinien zostać niezwłocznie poinformowany o przyczynach aresztu, prawie do zachowania milczenia, a także skutkach jego niezachowania. Powinno się to odbyć w języku zrozumiałym dla tej osoby. Ponadto kolejnym prawem jest udzielenie możliwości kontaktu z adwokatem, bądź inną osobą, której pomoc okazuje się niezbędna. Osoba aresztowana nie może być zmuszana do składania zeznań, przyznania się do winy, bądź innych czynności, które mogłyby zostać wykorzystane jako dowód na niekorzyść oskarżonego.

²³ The African Charter on Human and Peoples' Rights, (Adopted 27 June 1981, OAU Doc. CAB/LEG/67/3 rev. 5, 21 I.L.M. 58 (1982), entered into force 21.10.1986 r.

²⁴ Art. 68 Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie z 17.7.1998 r. (Dz.U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708).

²⁵ Dane za stronę: <http://aip-advocates.com/wp-content/uploads/2017/09/Criminal-Litigation-Process-in-Kenya.docx.pdf> (dostęp: 29.6.2021 r.).

Ważne jest także zagwarantowanie odseparowania od osób, które odbywają karę pozbawienia wolności. Osoba ta powinna zostać postawiona przed sądem bezzwłocznie, nie później niż w ciągu 24 godzin od momentu aresztowania. Jeśli okres ten upływa poza godzinami prac sądu, lub w dzień wolny, wówczas do kolejnego dnia pracy²⁶.

Po aresztowaniu osoba oskarżona pozostaje przetrzymywana w areszcie policyjnym. Jej dane zostają zapisane w trakcie zdarzeń. Mogą zostać pobrane odciski palców i zrobione zdjęcia, po czym zostaje ona umieszczona w celi. Takiej osobie przypisywany jest alfanumeryczny, unikalny znacznik identyfikacyjny, który jest określany jako numer sprawy. Konstytucja wskazuje również, że nikt nie może zostać zatrzymany za przestępstwo, które jest zagrożone wyłącznie karą grzywny lub karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy. W przypadku popełnienia lekkiego przestępstwa, policja może skierować wezwanie z poleceniem stawienia się w sądzie bez orzekania o areszcie²⁷.

Prawo kenijskie dopuszcza również zwolnienie z aresztu policyjnego przed stawieniem się przed sądem. Dzieje się to w uzasadnionych przypadkach, bez istotnych przesłanek, które mogłyby uzasadnić dalsze zatrzymanie. Osoba aresztowana może zostać zwolniona za poręczeniem lub kaucją²⁸.

Wszystkie przestępstwa są rozpoznawane przez sąd w pierwszej instancji. SN rozpatruje jednakże sprawy zabójstwa, zdrady, ludobójstwa, zbrodni wojennych lub zbrodni przeciwko ludzkości. Podczas oskarżenia sąd odczytuje zarzuty postawione pozwanemu, on zaś decyduje o przyznaniu się do winy bądź nie. Tutaj możliwe jest uzgodnienie tzw. ustępstwa. Jest to porozumienie w wyniku negocjacji pomiędzy prokuratorem a pozwanym, które odbywa się najczęściej przy pomocy pełnomocnika pozwanego. Oskarżony zgadza się przyjąć określone konsekwencje za postawione mu zarzuty w zamian za uzgodnioną korzyść. Podczas rozprawy wstępnej obrońca przesłuchuje świadków, a obie strony przedstawiają swoje argumenty, następnie sędzia dokonuje ostatecznego ustalenia przyczyny popełnienia przestępstwa. Wielka ława przysięgłych wysłuchuje mowy prokuratora, może powołać własnych świadków, a także zażądać

²⁶ Art. 49 ust. 1 pkt a–f Konst. ken.

²⁷ Art. 49 ust. 2 Konst. ken.

²⁸ Art. 49 ust. 1 pkt g Konst. ken.

dalszego dochodzenia. Decyduje, czy przedstawiono wystarczające dowody, by postawić w stan oskarżenia²⁹.

Prokurator i obrona, dla rozstrzygnięcia ostatecznych kwestii i decyzji, jakie dowody i zeznania zostaną dopuszczone do sprawy, składają wnioski przedprocesowe. W procesie karnym prokurator musi udowodnić, że to oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. Sędziowie orzekają ostatecznie o winie lub niewinności, po przesłuchaniu świadków i mów końcowych. Jeśli sędzia uzna oskarżonego za winnego, wówczas zostaje wydany wyrok. Skazany może złożyć apelację do sądu wyższej instancji i wnieść o ponowne rozpatrzenie sprawy. Taki sąd może uchylić wyrok, jeśli doszuka się błędu w sprawie, lub ponownie ją rozpatrzyć³⁰.

Co do zasady większość spraw karnych kończy się po akceptacji ugody, którą proponuje prokuratura. Oskarżony w jej ramach zgadza się przyznać do winy, w zamian za łagodniejszą karę lub oddalenie powiązanych zarzutów. Jest jednak wiele zmiennych, które mogą wpływać na czas od momentu aresztowania do rozstrzygnięcia. Każda sprawa jest bowiem wyjątkowa, różni się wagą przestępstwa, historią kryminalną oskarżonego, dostępności świadków, czy samego czasu potrzebnego na przygotowanie sprawy przez prokuratora czy adwokata³¹.

3. Organizacja i przebieg procesu sądowego w rzeczywistości

Ocena praktycznego zastosowania rozwiązań, mających na celu zachowanie rzetelnego procesu sądowego pozwala wywieść wnioski, że prawa które uważamy na niezbywalne i uniwersalne, stają się podatne na konflikty wewnętrzne. Mogą one powodować koncepcyjne, ale także praktyczne przeszkody w stosowaniu rzetelności utrzymania całego systemu wymiaru sprawiedliwości. Kwestia ta pojawiła się w dyskursie, w kontekście walki z korupcją, w którą zamieszani byli najwyżsi urzędnicy w ramach władzy sądowniczej. Sprawa Zastępcy Sędziego *Mwili* przed Sądem Antykorupcyjnym, budziła w społeczeństwie oburzenie, ze względu na przychylnie traktowanie go przed sądem. Orzeknięto wtedy,

²⁹ Dane za stronę: <http://aip-advocates> (dostęp: 29.6.2021 r.).

³⁰ Tamże.

³¹ Dane za stronę: <https://pigafirimbi.africauncensored.online/criminal-case-process/> (dostęp: 29.6.2021 r.).

że ochrona w ramach sprawiedliwego procesu sądowego jest większa niż zwykłego podejrzanego w procesie karnym. Z publicznym oburzeniem spotkała się również sprawa aresztowania w piątek wieczorem prof. *Ojiendy*³². Adwokaci upatrywali w tym posunięciu złośliwość prokuratury, która zmusiła profesora do spędzenia weekendu w policyjnym areszcie. Opinia publiczna natomiast uznała, że walka z korupcją dotyczy wszystkich, nawet wysokich rangą urzędników państwowych.

Ważną jest także kwestia, która została podniesiona w Nairobi w ostatnich czasach. Stało się to po ataku terrorystycznym z 15.1.2019 r. w Riversie Drive w Westland, do którego przyznała się Al Shabab³³. Poddawano pod wątpliwość, czy podejrzani o terroryzm powinni otrzymywać pełną ochronę, zgodnie z Konst. Ken. i prawem międzynarodowym.

Na podstawy rzetelnego procesu sądowego składa się kilka norm prawnych, a także wartości, które mają chronić oskarżonego. Pomimo tego, że prawo to nie podlega uchynieniu, to w doktrynie są głosy, które wskazują, że nie może być ono bez ograniczeń. Niektóre wartości bowiem mogą kolidować z innymi, a to w roli arbitra powinna leżeć kwestia wypośrodkowania praw.

W tym kontekście należy wyróżnić 3 rodzaje konfliktów. Istnieją takie przypadki, w których ochrona prawa jednostki, jest sprzeczna z dobrem ogółu. Po drugie, prawa jednej grupy, mogą kolidować z prawami innej. W trzecim przypadku, prawa nadane tej samej osobie mogą wydać się sprzeczne. Dochodzi do nich w stosowaniu i operacjonalizacji prawa do rzetelnego procesu sądowego w Kenii. Dla przykładu domniemanie niewinności może wydać się sprzeczne z interesem publicznym w zakresie zapobieganiu przestępczości. Może to stawiać oskarżonego w lepszej sytuacji niż ofiarę. Prawo to w Kenii zachowano jednak ze względu na wcześniejsze przyjęcie angielskiej normy prawa zwyczajowego, polegającej na znęcaniu się nad oskarżonym do momentu przyznania się do winy, w której często dowodem niewinności było przetrwanie. Ogólny sprzeciw społeczny, spowodował nadaniem podstawowych praw oskarżonym.

W przypadku konfliktów odnoszących się do zagwarantowania praw człowieka jednostce, istnieje pogląd, że w przypadku nieograniczonego ułatwienia

³² Wybitny kenijski prawnik, członek Komisji Służb Sądowych.

³³ Dane za stroną: <https://dzienniknarodowy.pl/ostatniej-chwili-trwa-atak-terrorystyczny-5-gwiazdkowy-hotel-nairobi-wideo/> (dostęp: 29.6.2021 r.).

prawa do obrony, zachowanie terminowości procesu będzie niemożliwe. Sądowi pozostawiono więc uregulowanie, które nie pozwala oskarżonemu podnoszenia niewnoszących nic do sprawy wątków czy dowodów³⁴.

W kontekście zapewnienia korzystania z wartości w ramach rzetelnego procesu sądowego, duże znaczenie odgrywają także czynniki społeczne, do których zaliczamy ubóstwo i analfabetyzm.

Wspomniana już ustawa o sądownictwie nadaje sądom nakaz kierowania się sprawiedliwością w stosowaniu przepisów. Otrzymały one szersze uprawnienia ochronne, tak by procesy sądowe zachowywały ducha ochrony praw człowieka podczas orzekania. Zgodnie z ustawą określono, że samo prawo pisane nie jest w stanie zapewnić w pełni regulowania stosunków prawnych, a sądy powinny brać pod rozwagę właśnie względy społeczne. W tym kontekście nadal dużą rolę pełni prawo zwyczajowe oraz doktryna, która została ukształtowana jeszcze za czasów kolonializmu.

Przewlekłe procesy sądowe, którym towarzyszyły oskarżenia o najcięższe przestępstwa, z reguły przyciągały publiczne zainteresowanie oraz rozgłos w mediach. Powodowało to naruszenie prawa domniemania niewinności, ochrony osoby oskarżonej i mogło godzić w sprawiedliwe oraz proporcjonalne wymierzenie kary³⁵.

Kenia podjęła środki w celu promowania dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Uchwaliła ustawę o pomocy prawnej, która miała stanowić wielki krok w kierunku zapewnienia dostępnej pomocy prawnej również dla cudzoziemców. Ustanowiła Krajową Służbę Pomocy Prawnej, która miała administrować całym programem pomocy, ale nie został on jeszcze w pełni wdrożony³⁶.

W ramach raportu Rady Praw Człowieka OZN, Wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw praw człowieka, 5.11.2019 r. podsumował zgłoszenia

³⁴ Dane za stroną: <https://theplatform.co.ke/dilemas-in-operationalising-the-right-to-fair-trial-in-criminal-justice-in-kenya/> (dostęp: 29.6.2021).

³⁵ K. Nelson, *Tunoi Republic vs Attorney General Kamlesh Pattni* (2013) eKLR J.R. Misc. Skarga cywilna Nr 305 z 2012 r. High Court of Kenya w Nairobi; dane za stroną: <https://www.ksl.ac.ke/ksllib/2018/03/01/right-to-fair-trial-includes-right-to-have-the-trial-begin-and-conclude-without-unreasonable-delay/> (dostęp: 29.6.2021 r.).

³⁶ Kenya National Commission on Human Rights NHRI information to the 128th session of the Human Rights Committee For consideration when compiling the List of Issues for adoption of the Republic of Kenya under the International Covenant on Civil and Political Rights on 4th March 2020.

dotyczące wymiaru sprawiedliwości w Kenii. W jej ramach Afrykańska Komisja Praw Człowieka i Ludów przedłożyła raport, w którym wskazuje na przypadki braku udzielenia pomocy podejrzanym podczas prowadzonego dochodzenia policyjnego. Zwróciła również uwagę na brak bazy danych, w której rejestrowano by przypadki tortur na posterunkach policji, co zdecydowanie utrudniało zachowanie prawa do rzetelnego procesu sądowego.

Zakończenie

Porządek prawny w Republice Kenii gwarantuje rzetelny proces sądowy. Nowa konstytucja z 2010 r. miała stanowić natchnienie do dalszych działań legislacyjnych, do których doszło w kolejnych latach. Niestety, system okazał się na tyle niewydolny, że nadal nadal widoczna jest duża skala pogwałcenia praw na każdym niemal etapie postępowania i procesu sądowego. Dzieje się tak ze względu na ciągle jeszcze obecne luki prawne i niedojrzałość systemu. Brakuje również wykwalifikowanej kadry, która kierowałaby się w swoich działaniach literą prawa, a nie chęcią zysku.

Według ekspertów, prawo do rzetelnego procesu sądowego nie może działać bez ograniczeń. Do problemu należy podejść całościowo, by osiągnąć równowagę pomiędzy sprzecznymi normami prawnymi, zważywszy na konstytucję i zobowiązania międzynarodowe. Ochrona praw człowieka w tym zakresie nie może być wykorzystywana do obchodzenia postępowania sądowego czy to przez oskarżonego czy przez państwo.

Rozwiązania prezentujące prawo do rzetelnego procesu sądowego dotyczą zarówno spraw karnych jak i cywilnych. Lektura ich pozwala wywieść wnioski, że gwarancje, które są zapewnione w sprawach karnych są bardziej wszechstronne, a ich ochrona jest częściej widoczna. Oskarżeni w procesie karnym zdają się otrzymywać więcej gwarancji niż strony w procesie cywilnym. Dzieje się tak, ponieważ w sprawach cywilnych rząd nie jest zaangażowany jako strona, a ewentualna kara nie jest aż tak dotkliwa, jak w postępowaniu karnym³⁷.

³⁷ T.E. *Yarbrough*, Mr. Justice Black and his critics, Duke University Press 1988, s. 62.

Rozdział 10

Gwarancje rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym

Aleksandra Maciocha*

I. Uwagi wprowadzające

Niniejsza ekspertyza skupia się na kompleksowej analizie gwarancji instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu w wybranych państwach europejskich. Aby jednak systemowo przedstawić zakreśloną problematykę, konieczne jest poczynienie kilku uwag natury teoretycznej.

W tym zakresie rozpocząć należy od uzasadnienia dlaczego to właśnie proces karny stał się głównym przedmiotem niniejszej interpretacji. Projekt realizowany przez Wyższą Szkołę Wymiaru Sprawiedliwości dotyczy ochrony praw ofiar w kontekście rzetelnego procesu sądowego. Pojęcie „ofiary” rozumiane jest natomiast w polskim porządku prawnym w ujęciu kryminologicznym. Jest nią bowiem osoba fizyczna (oraz osoby dla niej najbliższe), której dobro chronione przez prawo zostało naruszone lub zagrożone poprzez popełnienie przestępstwa¹. Szerszej definicji „ofiary” doszukać się można w treści Rezolucji

* Mgr *Aleksandra Maciocha* – Uniwersytet Jagielloński. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Gwarancje instytucjonalne i procesowe rzetelnego procesu w wybranych państwach europejskich” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Tak ujęta definicja „ofiary” znalazła oparcie w Polskiej Karcie Praw Ofiary, tekst: http://www.zielona-gora.po.gov.pl/pdf/polska_karta_praw_ofiary.pdf (dostęp: 18.9.2021 r.).

Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 40/34 z 29.11.1985 r., zgodnie z którą „ofiara” będzie osoba, która poniosła (sama lub łącznie z innymi osobami) szkodę w rozumieniu uszczerbku fizycznego lub psychicznego, dolegliwości emocjonalnej, stracie materialnej lub znaczącemu naruszeniu przynależnych jej praw człowieka. Rezolucja wprost wskazała, że szkoda powstała w dobrach ofiary w rezultacie narusza przepisy prawa karnego, które obowiązują na obszarze poszczególnych Państw Członkowskich². Podkreślenia przy tym wymaga, że pojęcie „ofiary” nie występuje w procesie cywilnym, pomimo że przepisy prawa cywilnego uwzględniają kwestię wyrządzenia szkody na osobie³.

Jeśli natomiast chodzi o terminologię przyjętą przez prawo karne materialne i procesowe, wskazać należy, że pojęcie „ofiary” jest – z językowego punktu widzenia – obce tym dziedzinom prawa, niemniej jednak – posługując się wykładnią funkcjonalną – ustawodawca zastąpił to słowo wyrazem „pokrzywdzony”⁴. Kodeks postępowania karnego *expressis verbis* wskazuje bowiem, że pokrzywdzonym jest „osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo” (*vide*: art. 49 § 1 KPK), a definicja ta jest tożsama do określenia ofiary w Polskiej Karcie Praw Ofiary lub Rezolucji ZO ONZ Nr 40/34. Z tego więc względu przy analizie dogmatycznej gwarancji instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu karnego konieczne jest posługiwanie się terminologią znaną ustawie karnej. Umożliwi to bowiem przeprowadzenie właściwej rekonstrukcji norm prawnych, które służą zabezpieczeniu interesów przysługującym osobom pokrzywdzonym przestępstwem.

W drugiej kolejności zaznaczyć należy, że gwarancje procesowe i instytucjonalne rzetelnego procesu dotyczą także drugiej strony postępowania, tj. podejrzanego (w postępowaniu przygotowawczym) lub oskarżonego (w postępowaniu jurysdykcyjnym). Nie tylko bowiem pokrzywdzony przestępstwem korzysta z ochrony prawnej, ale także ten, przeciwko komu postępowanie się toczy.

² Deklaracja podstawowych zasad wymiaru sprawiedliwości odnoszących się do ofiar przestępstw i nadużyć władzy. Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 40/34 z 29.11.1985 r., tekst: <https://www.arch.ms.gov.pl/pl/> (dostęp: 18.9.2021 r.).

³ W tym sektorze prawa ustawodawca posłużył się pojęciem „poszkodowany”; zob. np. art. 444 § 1 KC.

⁴ Zob. np. art. 12 § 1, art. 39 pkt 2e, art. 41a § 1, 2, 3a, art. 45 § 1 KK, a także art. 2 § 1 pkt 3, art. 11 § 1, art. 23a § 1, art. 49, art. 50, art. 51, art. 52 KPK.

Ustawowa definicja „podejrzanego” i „oskarżonego” zawarta została w art. 71 § 1–3 KPK. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu „podejrzany w procesie karnym jest osoba, w stosunku do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów⁵ albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego” (*vide*: art. 71 § 1 KPK). Oskarżonym w wąskim rozumieniu będzie natomiast „ten, wobec kogo wniesiono do sądu akt oskarżenia, wnioski o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy lub wnioski o warunkowe umorzenie postępowania karnego” (*vide*: art. 71 § 2 KPK). W szerokim ujęciu pojęcie „oskarżonego” obejmuje swoim zakresem desygnatów również podejrzanego (*vide*: art. 71 § 3 KPK)⁶. Istota rzetelnego procesu karnego w znacznej mierze dotyczy podejrzanego i oskarżonego, dlatego też – pomimo skupienia uwagi na pokrzywdzonym – nie sposób pominąć tych rozważań w toku badań prawnoporównawczych.

Wreszcie uzasadnienia wymaga wybór państw europejskich, których porządek prawny – w zakresie rzetelności procesu karnego – zostanie poddany analizie i porównaniu. Za fundament niniejszej ekspertyzy przyjęto polskie prawo, które w dalszej części ekspertyzy zestawiono z prawem niemieckim, szwedzkim, rosyjskim i brytyjskim. Celem prawa karnego każdego z tych państw jest przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom społecznym, które godzą w przyjęty przez nie system wartości i chronione w jego ramach dobra prawne⁷. Ocena regulacji prawnych gwarantujących rzetelny proces karny pozwoliła natomiast na konstatację, iż państwa te charakteryzują się różnymi modelami karania za popełnione przestępstwo, co istotnie przekłada się na zasady towarzyszące poszczególnym procesom karnym. W tym zakresie odniesiono się do modelu represyjnego (Rosja), umiarkowanego (Dania), łagodnego (Niemcy) oraz modelu charakterystycznego w systemie *common law* (Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii

⁵ Przesłanki uprawniające organ prowadzący postępowanie przygotowawcze do wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów zostały określone w art. 313 § 1 KPK. Od tego momentu postępowanie przekształca się z fazy *in rem* (postępowania w sprawie) w fazę *in personam* (postępowania przeciwko określonej osobie). Szerzej: R.A. Stefański, Skuteczność przedstawienia zarzutów, Prok. i Pr. 2013, Nr 6, s. 5–31.

⁶ R.A. Stefański, w: Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166 (red. S. Zabłocki), Warszawa 2017, s. 814.

⁷ A. Adamski, Europeizacja prawa karnego, w: Prawo karne i wymiar sprawiedliwości państw Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia (red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Filar, P. Girdwoyń), Toruń 2007, s. 430 i n.

i Irlandii Północnej). Szeroka analiza i omówienie tych modeli została zawarta w dalszej części ekspertyzy.

2. Geneza idei rzetelnego procesu karnego

Pojęcie „rzetelnego procesu karnego” wywodzi się XIV-wiecznej Anglii⁸. W 1215 r. Wielka Brytania stała w obliczu wojny domowej, która zmusiła króla *Jana bez Ziemi* do podpisania Wielkiej Karty Swobód (ang. *Magna Charta Libertatum*). Dokument ten godził wówczas w autorytet królewski, albowiem wprowadzał zmiany w prawie na płaszczyźnie król-poddani, które gwarantowały zbuntowanym członkom brytyjskiej społeczności szereg nowych uprawnień, w tym w zakresie procesu sądowego⁹. To właśnie w treści Karty po raz pierwszy pojawiły się gwarancje procesowe rzetelnego procesu karnego, do których zaliczyć można było w szczególności:

1. zakaz pozbawienia wolności lub majątku w inny sposób aniżeli na podstawie prawomocnego wyroku sądu (*vide*: art. 39);
2. zakaz sprzedaży, zaprzeczenia lub odroczenia prawa ani wymiaru sprawiedliwości (*vide*: art. 40).

Magna Charta Libertatum otwierała możliwość interpretacji jej zapisów i to właściwie tylko z tego powodu postanowienia zawarte w tym dokumencie przetrwały. Istotny wpływ na obowiązywanie postanowień Karty w przyszłości miała działalność brytyjskiego prawnika *Edwarda Coke'a*, który traktował dokument jako źródło wolności oraz zbiór fundamentalnych praw, przysługujących Anglikom. Nie akceptował on również tego, że król nie potwierdził zapisów Karty przed Parlamentem. W 1928 r. sformułowano „Petycję praw”, w której odwołano się do praw powołanych w *Magna Charta Libertatum*. Ponowna nieakceptacja ze strony króla wywołała krwawą wojnę domową oraz skutkowałą egzekucją monarchy i uchwaleniem w 1689 r. „Deklaracji praw”¹⁰.

⁸ P. Wróbel, Istota rzetelnego procesu karnego a sprawiedliwość proceduralna, PJYR 2019, Nr 6, s. 34.

⁹ T. Targański, Wielka Karta małych kroków, Polityka 2013, Nr 24, s. 66–67.

¹⁰ Tamże, s. 68 i n.

Jeśli natomiast chodzi o terminologię, po raz pierwszy pojęcie „uczciwego procesu” (ang. *due process of law*) zostało użyte w 1355 r. przez *Edwarda III* przy okazji przyjęcia interpretacji Wielkiej Karty Swobód¹¹. Następnie w 1789 r. nomenklatura ta została rozwinięta w Ameryce Północnej (Piąta Poprawka do Konstytucji USA). Rozumienie procesu rzetelnego jako uczciwego podkreślono również w Czternastej Poprawce do Konstytucji USA w 1866 r. Dopiero po tej dacie idea uczciwego procesu została przeniesiona do systemu kontynentalnego¹².

W Polsce w okresie międzywojennym proces karny był „upośledzony”. Szczególnie widoczne było wówczas nierówne traktowanie obywateli na ziemiach okupacyjnych. Władze ZSRR nie respektowały praw osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa¹³. Po II wojnie światowej, szczególnie w czasach stalinowskich, obowiązywało prawo pełne niejasności, które przyniosło dla wielu osób terror. W tym gorącym okresie proces karny był silnym narzędziem represji, wykorzystywanym wobec przeciwników panującej wówczas władzy. Dochodziło bowiem do utraty tysięcy politycznych więźniów, którzy byli sądzeni w procesach „pokazowych”, prowadzonych „w majestacie prawa”¹⁴. Trudno zatem było mówić o uczciwym procesie, jeśli w jego toku fundament stanowiły inne wartości, aniżeli godność istoty ludzkiej.

Aktami prawnymi, które zapoczątkowały silne dążenie do równości szans w procesie, były przede wszystkim EKPCz, a także MPPOiP. W rozumieniu EKPCz prawo do rzetelnego procesu karnego stanowi fundament demokratycznego państwa prawnego oraz ma istotne znaczenie dla właściwego funkcjonowania przewidzianych przez prawo mechanizmów demokracji¹⁵. Zgodnie z art. 6 EKPCz, „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia

¹¹ K. Poklewski-Koziell, *Due process of law*, w: Instytucje i doktryny polityczno-prawne Stanów Zjednoczonych Ameryki (red. A.W. Rudziński), Warszawa 1974, s. 395.

¹² A. Skowron, Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Prok. i Pr. 2017, Nr 11, s. 6–7.

¹³ J. Koderczuk, *Proces karny na ziemiach polskich w okresie II wojny światowej*, w: System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne. T. I (red. P. Hofmański), Warszawa 2013, s. 345 i n.

¹⁴ S. Waltoś, *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 157 i n.

¹⁵ M.A. Nowicki, *Komentarz do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, w: *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* (red. M.A. Nowicki), Warszawa 2017, teza 6.1.

jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej [...]”¹⁶. Prawo do sądu zostało powtórzone w MPPOiP, zgodnie z którym: „wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych [...]”¹⁷.

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prawo do sądu nie znalazło oparcia w treści uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy Konstytucji z 1952 r. Analizując przekrojowo zapisy ustawy zasadniczej pod kątem rzetelności procesu karnego, należy zwrócić uwagę jedynie na art. 63 Konstytucji z 1952 r., który gwarantował jawność rozprawy sądowej (ust. 1) oraz udzielał oskarżonemu prawa do obrony (ust. 2).

Mając jednak na uwadze rozwój praw człowieka, szczególnie widoczny w prawie międzynarodowym, kolejna Konstytucja, uchwalona 2.4.1997 r. przez Zgromadzenie Narodowe, uwzględniała w swoich postanowieniach prawo do sądu. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Zakres tej gwarancji jest zatem podmiotowo szerszy, niż przewiduje to EKPCz. Artykuł 6 EKPCz przyznaje prawo do sądu każdej osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa. Konstytucja RP gwarantuje natomiast to prawo każdemu człowiekowi¹⁸.

¹⁶ Art. 6 ust. 1 EKPCz.

¹⁷ Art. 14 ust. 1 MPPOiP.

¹⁸ *D. Czerwińska*, Uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego jako cel procesu karnego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, IN 2020, Nr 1, s. 80 i n.

3. Rzetelny proces karny w Polsce

Postępowanie karne w ogólnym rozumieniu ma na celu podejmowanie takich czynności przez organy państwowe, które zmierzają do wykrycia i pociągnięcia do odpowiedzialności sprawcy czynu zabronionego lub zastosowania wobec niego innych środków dopuszczonych przez ustawę karną¹⁹. Tym samym chodzi o to, aby osoba niewinna nie została niesłusznie skazana, a każdy przeciwno komu toczy się postępowanie miał możliwość obrony swojego interesu w rzetelnym postępowaniu, prowadzonym przez niezawisły i niezależny sąd w rozsądnym terminie²⁰.

Kodeks postępowania karnego wśród celów procesu wymienia także takie działania wymiaru sprawiedliwości, które doprowadzi do uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności (*vide*: art. 2 § 1 pkt 3 KPK).

Cele te wyznaczają pewne standardy postępowania karnego, których przestrzeganie gwarantuje rzetelny proces. W niniejszej części podjęto próbę ujednolicenia definicji „rzetelnego procesu karnego”. Rozważania te stanowią będą podstawę do badań prawno-porównawczych objętych zakresem niniejszej ekspertyzy, a w szczególności pozwolą na skonstruowanie gwarancji instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu karnego w polskim porządku prawnym.

3.1. Pojęcie i istota rzetelnego procesu karnego

Powszechnie przyjmuje się, że pojęcie „rzetelny” oznacza „wypełniający należycie swe obowiązki”, „taki, jaki powinien być, odpowiadający wymaganiom”, „zgodny z prawdą, wiarygodny”²¹. Etymologia tego słowa, zgodnie ze słownikiem A. Brückner’a, pochodzi od wyrazu „źrzetelny”, oznaczającego „przejrzysty, przezroczysty, widoczny”. Źródłosłów tego wyrazu wywodzi się natomiast od

¹⁹ Proces karny (red. J. Zagrodnik), Warszawa 2019, s. 29.

²⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2020, s. 25.

²¹ Słownik Języka Polskiego PWN, „rzetelny”, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/rzetelny.html> (dostęp: 27.9.2021 r.).

prostego „źrzyć” czyli „patrzeć”²². Słownik synonimów polskich definiuje „rzetelny” jako „gorliwy, odpowiedzialny, pewny, pilny, porządny, prawdomówny, prawy i uczciwy”²³. Samo literalne brzmienie słowa „rzetelny” wskazuje, iż posiada ono wiele znaczeń. Również ujęcie „rzetelnego procesu” rozumiane jest na kilka sposobów.

W rodzimym ustawodawstwie nie sposób doszukać się określenia „rzetelny proces karny”. Pojęcie to w przepisach prawnych zwyczajnie nie funkcjonuje²⁴. Określenie to zostało natomiast wypracowane w doktrynie i piśmiennictwie prawa karnego jako:

1. zasada procesowa;
2. model postępowania;
3. uprawnienie o charakterze podmiotowym;
4. doktryna;
5. standard postępowania²⁵.

Wyjaśniając przedstawione pojęcie konieczne jest podjęcie próby rozważenia jaki w istocie powinien być proces karny, aby otrzymał przymiot uczciwego, rzetelnego i sprawiedliwego? W pierwszej kolejności podkreślić należy, że „rzetelny proces karny” to nie tylko realizacja gwarancji instytucjonalnych i procesowych, przewidzianych w aktach prawnych. Chodzi bowiem o to, w jaki sposób prowadzone jest całe postępowanie karne. Model rzetelnego procesu powinien opierać się na równości wszystkich stron, a więc nie tylko podejrzanego, oskarżonego, ale również pokrzywdzonego, świadków, innych uczestników postępowania oraz organów procesowych²⁶. Konieczne jest zatem takie prowadzenie postępowania, aby każda z wymienionych wyżej stron była zapewniona, że organy procesowe zrobiły absolutnie wszystko, aby w danej sprawie doszło do urzeczywistnienia norm prawnych w modelowy sposób.

²² A. Brückner, Słownik etymologiczny języka polskiego, Warszawa 1993, s. 476.

²³ Z. Kurzowa, Z. Kubiszyn-Mędrala, M. Skarżyński, J. Winiarska, Słownik synonimów polskich, Warszawa 2002, s. 354.

²⁴ M. Płachta, Rzetelny proces karny w Unii Europejskiej, w: Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy (red. J. Skorupka), Warszawa 2009, s. 32.

²⁵ P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu karnego, w: Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi (red. A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński), Warszawa 2008, s. 27 i 404.

²⁶ Tamże, s. 175.

Innymi słowy, chodzi o taką organizację czynności procesowych, która pozwoli na niewątpliwie „uczciwą grę”²⁷.

Jakkolwiek zdefiniowanie określenia „rzetelny proces karny” wydaje się być trudne, to jednak bez ryzyka popełnienia błędu można wskazać, że jest to taki proces, w którym zagwarantowano pewne standardy procedowania, charakterystyczne dla demokratycznego państwa prawa. Postępowanie prowadzone rzetelnie służy realizacji praw wszystkich jego uczestników. Idąc dalej, w toku tego postępowania szczególną ochroną objęte są interesy każdej zaangażowanej osoby, a organy procesowe traktują je z należyтым szacunkiem, równością i godnością²⁸.

Realizacja praw uczestników uczciwego postępowania powinna odbywać się dzięki wykorzystaniu tylko tych środków, które zostały dopuszczone przez prawo. Takie zachowanie sprzyja bowiem nie tylko poczuciu, że sprawa rozpoznawana jest rzetelnie, ale także w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym, sumiennie i fachowo.

J. Skorupka trafnie wywodził, że rzetelny proces karny jest symbolem praworządności²⁹. Uniwersalną funkcją zasady praworządności jest bowiem to, aby organy państwowe zostały ograniczone poprzez prawo³⁰. Zupełna autonomia i dowolność procedowania dalekie są od zapewnienia równości szans (ang. *fair play*) uczestników procesu. Ryzyko nierzetelnego działania jest zatem niższe jeżeli organ prowadzący postępowanie związany jest prawem, a jego decyzje podlegają weryfikacji niezawisłego i niezależnego sądu. Również kontrola instancyjna orzeczeń pierwszoinstancyjnych lub możliwość wnoszenia środków nadzwyczajnego wzruszenia orzeczeń sądowych sprzyja poczuciu uczciwego procesu.

²⁷ Szerzej: A. Jakubiak-Mirończuk, Alternatywne a sądowe rozstrzygnięcie sporów sądowych, Warszawa 2008, s. 66.

²⁸ P. Kardas, Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji, Prok. i Pr. 2010, Nr 1–2, s. 89–90.

²⁹ J. Skorupka, Rzetelne postępowanie przygotowawcze, w: Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej (red. J. Skorupka, W. Jasiński), Warszawa 2010, s. 15.

³⁰ M. Taborowski, Mechanizmy ochrony praworządności Państw Członkowskich w prawie Unii Europejskiej. Studium przebudzenia systemu narodowego, Warszawa 2019, s. 59.

Na aprobatę zasługuje także pogląd *P. Kardasa*, który – zaraz za *P. Wilińskim* – ocenił, iż „rzetelność procesu karnego można postrzegać [...] nie tyle jako zasadę procesową, lecz jako jedną z cech, charakteryzujących współczesny proces karny wspólnie z elementami określającymi jego konstrukcję oraz cel”³¹. Posługiwanie się pojęciem „rzetelnego procesu” jako zasadą postępowania karnego jest właściwe, ale – z punktu widzenia całokształtu powyższych rozważań – niewystarczające. Na potrzeby niniejszej ekspertyzy uznać należało, że rzetelny proces karny jest rodzajem modelu postępowania, wyznaczającym standardy działania i zachowania jego uczestników oraz zmierzającym do skrupulatnego, właściwego, profesjonalnego zakończenia postępowania w taki sposób, aby każda ze stron była w przeświadczeniu, iż proces ten był wyrazem obowiązującego prawa, a organ je prowadzący zachował bezstronność i obiektywność przez cały jego tok.

3.2. Gwarancje instytucjonalne i procesowe rzetelnego procesu w prawie polskim

W tej części ekspertyzy postawić należy hipotezę, że prawo do „rzetelnego procesu karnego” jest podstawowym uprawnieniem każdego człowieka w demokratycznym państwie prawa.

Gwarancje rzetelnego procesu ulokowane zostały w polskim porządku prawnym w Konstytucji RP – będącej najwyższym źródłem prawa powszechnie obowiązującego – oraz w KPK. Składają się na nie liczne zasady procesowe, które zapewniają stronom postępowania narzędzie do ochrony swoich interesów.

Na piedestał rzetelności procesu wysunąć należy prawo do rozpoznania sprawy przez właściwy, niezależny bezstronny i niezawisły sąd, który proceduje jedynie w oparciu o przepisy prawne oraz własne sumienie (*vide*: art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W tym zakresie chodzi bowiem nie tylko o dostęp do sądu, ale także prawo właściwego ukształtowania procedury sądowej, która będzie zgodna z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia w swojej sprawie (np. poprzez wyrok sądowy)³². Wśród gwarancji procesowych i instytucjonalnych służących realizacji tej zasady

³¹ *P. Kardas*, Standard rzetelnego procesu, s. 90.

³² Wyr. TK z 10.7.2000 r., SK 12/99, OTK 2000, Nr 5, poz. 143.

wyróżnić można przestrzeganie przepisów o właściwości (rozdz. 1 KPK), instytucje *iudex inhabilis* (vide: art. 40 KPK), *iudex suspectus* (vide: art. 41 KPK) czy możliwość podniesienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 pkt 1–4 KPK.

Kolejną gwarancją rzetelności procesu karnego jest prawo do rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie” (vide: art. 2 § 1 pkt 4 KPK). Pojęcie „terminu rozsądnego” budzi w orzecznictwie i literaturze wiele wątpliwości. Podkreśla się bowiem, że jest on określany na podstawie wszystkich okoliczności danej sprawy oraz w oparciu o następujące kryteria: złożoność sprawy, zachowanie skarżącego oraz właściwych organów władzy³³. Warunki te ocenić należy jako rozsądne. Oczywiście jest, że sprawy złożone podmiotowo i przedmiotowo (np. działalność zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii³⁴, w ramach której uczestnicy dokonywali wewnątrzspółnotowego nabycia i sprzedaży znacznej ilości środków odurzających) będą rozpoznawane znacznie dłużej, aniżeli sprawy oczywiste, błahe, w które zaangażowana jest jedna osoba (np. kradzież portfela zarejestrowana przez monitoring).

Ustawodawca przewidział sytuację naruszenia praw strony poprzez przewlekłe prowadzenie postępowania, będące wynikiem działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze, dając stronie uprawnienie do złożenia skargi w tym przedmiocie³⁵.

Gwarancja rzetelnego postępowania w związku z dochowaniem rozsądnego terminu do jego prowadzenia to nie tylko koncentrowanie czynności procesowych w taki sposób, aby postępowanie toczyło się sprawnie i bez zbędnej zwłoki. Ustawodawca dopuścił możliwość przekazania sprawy przez sąd właściwy innemu sądowi mając na względzie ekonomię procesową (vide: art. 36 KPK) czy dobro wymiaru sprawiedliwości (vide: art. 37 KPK). Przepisy dotyczące zmiany właściwości sądu, choć mają charakter wyjątkowy, w pewnym zakresie

³³ Takie rozumienie rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie” zgodne jest z orzecznictwem ETPC. Zob. np. wyr. ETPC z 13.6.2019 r., *Jarmuż p. Polska* (skarga Nr 63696/12), LEX Nr 2680951.

³⁴ Ustawa z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 2050).

³⁵ Zasady i tryb wnoszenia skargi określa ustawa z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 75 ze zm.).

służą interesom stron postępowania. Jeśli właściwym sądem do rozpoznania sprawy będzie ten, w obrębie którego popełniono przestępstwo, natomiast pokrzywdzony, oskarżony i większość świadków zamieszkują bliżej innego sądu, wówczas zasadne jest przekazanie sprawy sądowi, który właściwy miejscowo nie był. Rozwiązanie takie służy bowiem nie tylko ekonomii procesowej (tj. obniżeniu kosztów procesowych), ale także sprzyja szybkości postępowania karnego. W orzecnictwie SN dominuje trafny pogląd, zgodnie z którym „odstąpienie od zasady właściwości miejscowej [...]. może być podyktowane koniecznością respektowania tej procesowej zasady, zgodnie z którą postępowanie sądowe w każdej sprawie powinno być przeprowadzone sprawnie i ukończone bez zbędnej zwłoki”³⁶.

Równość stron gwarantuje także jawność postępowania (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Jawność rozprawy głównej, jako szczególny element transparentności wymiaru sprawiedliwości, przyczynia się do osiągnięcia celu z art. 6 EKPCz, a mianowicie rzetelnego procesu sądowego, gwarancja którego jest jedną z fundamentalnych zasad społeczeństwa demokratycznego³⁷. Nie zawsze jednak jawność rozprawy służyć będzie ochronie praw pokrzywdzonego czy oskarżonego. Praktyka orzecznicza pokazuje wprawdzie, że do sądów wpływa wiele spraw, których jawność mogłaby istotnie wpłynąć na życie stron postępowania (m.in. w sprawach o przestępstwa popełnione na tle seksualnym). Narzędziem służącym ochronie praw tych osób będzie instytucja wyłączenia jawności rozprawy, określona w art. 360 KPK. Przepis ten dopuszcza możliwość utajnienia rozprawy jeżeli jej jawność mogłaby:

1. wywołać zakłócenie spokoju publicznego,
2. obrażać dobre obyczaje,
3. ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy,
4. naruszyć ważny interes prywatny (*vide*: art. 360 § 1 KPK).

Na szczególną uwagę zasługuje tu interpretacja pojęcia „ważnego interesu prywatnego”. Pojawia się bowiem pytanie jakie okoliczności należy uznać za spełniające to kryterium? Nie trudno przecież sformułować tezę, że każde

³⁶ Post. SN z: 25.4.2019 r., IV KO 45/19, LEX Nr 2653077; 8.1.2019 r., III KO 153/18, LEX Nr 2605567; 21.11.2018 r., III KO 135/18, LEX Nr 2583862.

³⁷ Orz. SA w Szczecinie z 6.11.2014 r., II AKa 198/14, LEX Nr 1678029.

postępowanie karne skutkować może stygmatyzacją osób oskarżonych. Czy „naznaczenie” oskarżonego jako „przestępcy”, wywołane jawnością jego procesu, stanowić może powód wyłączenia jawności rozprawy z uwagi na „ważny interes prywatny”? Odpowiedź na to pytanie jest złożona i wymaga zaczerpięcia wiedzy orzeczniczej. Interesującą wykładnię „ważnego interesu prywatnego” poczynił SA w Gdańsku, który w jednym ze swoich orzeczeń wywołał, że „ważny interes prywatny dotyczy sytuacji odnoszących się do sfery prywatnej uczestnika procesu, w tym oskarżonego, których publiczne ujawnienie mogłoby realnie, a dodatkowo zbędnie wyrządzić krzywdę temu uczestnikowi albo innym osobom, pod warunkiem, że nie dotyczy to okoliczności objętych opisem czynu lub wskazujących na motywację oskarżonego/oskarżonej. Istotne jest przy tym zawsze rozważenie, czy publiczne ich ujawnienie nie jest jednak niezbędne do zapewnienia opinii publicznej rzetelnej informacji o danej sprawie, dla zrozumienia przesłanek, na jakich oparto wydane orzeczenie”³⁸. Aby zatem doszło do wyłączenia jawności, musi wystąpić taki stan, który godzi w chronione prawem wartości i tylko poprzez utajnienie rozprawy możliwe jest uniknięcie zbędnej szkody. Stygmatyzacja osób oskarżonych nie jest powodem ku temu wystarczającym, tym bardziej, że prawo zapewnia osobom podejrzanym lub oskarżonym o przestępstwo ochronę swojego wizerunku poprzez domniemanie niewinności.

Mając na uwadze powyższe podkreślenia również wymaga, że jawność rozprawy stanowi rodzaj instrumentu prawnego, umożliwiający społeczeństwu realizację prawa do wolności poprzez obecność na rozprawie, możliwość obserwowania jej przebiegu oraz kontrolowania działania i decyzji organów procesowych. W ten sposób społeczeństwo zyskuje przeświadczenie, że sąd reprezentuje wszystkich. Innymi słowy, jawność zapewnia wieloaspektową widoczność działań władzy publicznej³⁹.

Kolejną gwarancją rzetelnego procesu karnego jest wspomniane już domniemanie niewinności (*vide*: art. 42 ust. 3 Konstytucji RP; art. 5 § 1 KPK). Istotą tej zasady jest uznanie, że „każdy, przeciwko komu toczy się postępowanie karne, powinien być traktowany jak osoba niewinna, dopóki jego wina nie zostanie udowodniona prawomocnym orzeczeniem sądu”. Z realizacją tej dyrektywy

³⁸ Wyr. SA w Gdańsku z 8.4.2015 r., II AKa 79/15, LEX Nr 1927698.

³⁹ R. Koper, Jawność rozprawy głównej w procesie karnym w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 2016 roku, RPEiS 2018, z. 2, s. 75.

wiąże się zasada *in dubio pro reo* nakazująca rozstrzygać niedające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (*vide*: art. 5 § 2 KPK).

Domniemanie niewinności stanowi – zgodnie z orzecznictwem ETPC – gwarancję w kontekście samego procesu karnego. Realizacja tej zasady wymaga od organów prowadzących postępowanie zachowania bezstronności i powstrzymywania się od wszelkich osądów zanim wina sprawcy nie zostanie prawomocnie udowodniona. Domniemanie to posiada także drugie dno – jego celem jest ochrona tych osób, które zostały uniewinnione lub w stosunku do których postępowanie umorzono⁴⁰.

Szczególne gwarancje procesowe związane z domniemanie niewinności dostrzec można przy okazji prowadzenia postępowania incydentalnego w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania. Podstawą stosowania środków zapobiegawczych jest to, aby zgromadzony materiał dowodowy wskazywał na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany lub oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwa (*vide*: art. 249 § 1 KPK). W orzecznictwie i literaturze jednogłośnie wskazuje się, że „duże prawdopodobieństwo” jest stanem zbliżonym do pewności oraz pozwala na konstatację, iż w realiach danej sprawy bardziej prawdopodobne jest wydanie wyroku skazującego, aniżeli uniewinnienie⁴¹. Pozbawienie wolności istotnie godzi w wolność i netykalność osobistą osoby aresztowanej. Z tego powodu stosowanie tej formy środka przymusu wymaga dochowania pewnych ustawowych standardów. Uznanie, że w aktach postępowania znajdują się dowody, które przesądzają winę i sprawstwo podejrzanego lub oskarżonego byłoby istotnym przekroczeniem uprawnień sądu orzekającego incydentalnie. To bowiem sąd *meriti* ma kompetencję do poczynienia oceny tego rzędu. Dzięki temu osoba przeciwko której toczy się postępowanie karne zyskuje pewność, że ostateczna ocena dowodów zostanie dokonana przez sąd orzekający w składzie niezmiennym od momentu rozpoczęcia przewodu sądowego do jego zamknięcia.

Równość szans w procesie gwarantuje stronom prawo do aktywnego udziału w toczącym się postępowaniu. Obejmuje ono nie tylko oskarżonego, który ma prawo uczestniczyć w każdej czynności procesowej (np. zeznaniach świadków,

⁴⁰ Wyr. ETPC z 10.12.2020 r. *Ilias Papageorgiou p. Grecja* (skarga Nr 44101/13), LEX Nr 3090099.

⁴¹ Zob. np. post. SA w Krakowie z 9.6.2020 r., II AKz 319/20, LEX Nr 3146625; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 437.

konfrontacji; *vide*: art. 390 § 1 KPK) i składać wnioski o przeprowadzenie czynności przed sądem (*vide*: art. 9 § 2 KPK), ale także pokrzywdzonego, któremu kodeks postępowania karnego otwiera możliwość wstąpienia do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego (*vide*: art. 53 KPK).

Od 11.3.2016 r.⁴² w Polsce funkcjonuje tzw. model mieszany procesu karnego. Ma on charakter kontrydiktoryjny z elementami modelu inkwizycyjnego. Kontrydiktoryjność procesu wymaga takiego zorganizowania postępowania, aby toczyło się ono w formie sporu pomiędzy stronami równouprawnionymi⁴³. Model ten przewiduje zatem, że każda ze stron może w takim samym zakresie podjąć walkę o korzystne dla siebie rozstrzygnięcie⁴⁴. Oskarżony, korzystając z domniemania niewinności oraz prawa do obrony, może zatem dochodzić swej niewinności, a pokrzywdzony przestępstwem, dzięki uprawnieniom oskarżyciela posiłkowego, ma możliwość działania obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Model inkwizycyjny sam w sobie daleki jest natomiast od zasady *fair trial*. Odwołując się bowiem do językowego znaczenia pojęcia „inkwizycja” wskazać można, że chodzi o organ, który prowadzi postępowanie w sposób tendencyjny, a zatem nieobiektywny oraz stronniczy⁴⁵. Wspomniana nowelizacja z 2016 r. przeniosła do modelu procesu karnego pewne cechy inkwizycyjności, które skupiły się głównie na uprawnieniach organu prowadzącego postępowanie. Polski sąd nie jest bowiem jedynie obserwatorem „walki” pomiędzy stronami procesowymi, ale zobowiązany jest do strzeżenia, aby wszystkie istotne sprawy zostały wyjaśnione. Członkowie składu orzekającego mają zatem możliwość zadawania pytań poza ustawowo określoną kolejnością (*vide*: art. 366 KPK, art. 370 § 1 KPK) czy wezwania oskarżyciela do uzupełnienia materiału dowodowego (*vide*: art. 396a KPK). Konkludując, przyjęcie w polskim KPK modelu mieszanego ocenić należy pozytywnie. Niewielkie elementy inkwizycyjne nie powodują bowiem nierówności stron procesowych. Przeciwnie, wzmacniają prawo do rzetelnego procesu, albowiem nakazują sądowi czuwanie nad przebiegiem postępowania.

⁴² Ustawa z 11.3.2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

⁴³ Proces karny (red. J. Skorupka), Warszawa 2017, s. 170.

⁴⁴ S. Waltoś, P. Hofmański, Proces karny, 2018, s. 274.

⁴⁵ K. Piech, O (nie)rzetelności inkwizycyjnego procesu karnego w świetle prawa europejskiego, PE 2018, Nr 2, s. 243.

Równość stron postępowania szczególnie widoczna jest w sytuacji, kiedy jedną ze stron jest osoba niewładająca językiem polskim. Przypomnieć i podkreślić należy, że udział w rozprawie co do zasady stanowi przywilej, nie obowiązek. Trudno bronić swych racji w momencie, kiedy strona spotyka się z barierą językową. Z tego względu kodeks postępowania karnego przyznaje oskarżonemu prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza (*vide*: art. 72 § 1 KPK). Oskarżycielowi posiłkowemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie doręcza się wraz z tłumaczeniem. Za jego zgodą można natomiast poprzestać na ogłoszeniu przetłumaczonego orzeczenia kończącego postępowanie, jeżeli nie podlega ono zaskarżeniu (*vide*: art. 56a KPK).

Prawo do pomocy tłumacza ocenić należy jako jedną z najważniejszych gwarancji procesowych oskarżonego będącego obcokrajowcem. Jest to bowiem istotny element prawa do rzetelnego procesu karnego. W doktrynie prawa karnego podkreśla się, że konieczność tłumaczenia orzeczeń (nawet tych, które nie podlegają zaskarżeniu) oraz pism procesowych mających znaczenie dla prowadzenia przez oskarżonego właściwej obrony, wynika z konieczności zapewnienia lojalności procesowej wobec stron i elementarnej rzetelności postępowania⁴⁶. Na marginesie dodać należy, że chodzi o nieznaną sobie języka w takim stopniu, że strona nie jest w stanie zrozumieć co zostało ustalone w jej sprawie. Nie chodzi tu jedynie o brak znajomości terminologii fachowej, którą posługuje się sąd i funkcjonariusze aparatu ścigania. Praktyka pokazuje, że brak wiedzy w powyższym zakresie może dotyczyć także osób posługujących się językiem polskim w stopniu zaawansowanym czy obywateli polskich⁴⁷.

Kolejną fundamentalną gwarancją rzetelnego procesu karnego jest możliwość zaskarżenia orzeczenia wydanego w I instancji (art. 78 Konstytucji RP; art. 425 KPK). Możliwość wzruszenia nieprawomocnego orzeczenia wzmocnia sądową ochronę materialnych gwarancji konstytucyjnych oraz zwiększa prawdopodobieństwo, że orzeczenie to zostało wydane w zgodzie z obowiązującym porządkiem prawnym. Jest zatem wyrazem kontroli orzeczenia i pozwala stronom postępowania w większym stopniu zinternalizować niekorzystne dla nich rozstrzygnięcie. Zaskarżalność pełni w systemie prawnym także inne

⁴⁶ Wyr. SN z 27.11.2020 r., V KK 518/19, LEX Nr 3095018.

⁴⁷ Wyr. SA w Warszawie z 7.3.2016 r., II AKA 3/16, LEX Nr 2166549.

funkcje – przyczynia się do zwiększenia zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także oddziałuje przewencyjnie na sposób procedowania przez sądy pierwszoinstancyjne⁴⁸.

W tym miejscu konieczne wydaje się odwołanie do treści art. 156 KPK, który to gwarantuje stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym prawo przeglądania akt sądowych oraz sporządzania z nich odpisów i kopii. Na szczególną uwagę zasługuje treść § 5a, który został zmieniony przez art. 1 pkt 45 lit. c ustawy z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁴⁹. Wskazuje on bowiem, że w razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów dołączonych do wniosku, z wyłączeniem dowodów z zeznań świadków, co do których zaistnieje uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej. Współcześnie prawo podejrzanego do wglądu w materiał dowodowy na podstawie którego zastosowano lub przedłużono izolacyjny środek zapobiegawczy nie budzi wątpliwości. Inne założenie prowadziłoby do nieuzasadnionego naruszenia prawa do obrony. Trudno bowiem dochodzić swoich praw w procesie i podważać przesłanki tymczasowego aresztowania w sytuacji, gdy dowodowe wykazanie przestępstwa nie jest znane głównemu zainteresowanemu – tj. podejrzanemu (oskarżonemu). Ograniczenie tego prawa, wskazane w końcowym zdaniu powołanego przepisu, chroni natomiast inne osoby przed ewentualnym zagrożeniem płynącym ze strony podejrzanego (oskarżonego).

Kończąc analizę gwarancji instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu karnego w polskim prawie, nie sposób pominąć instytucji *ne bis in idem* wyrażającej zasadę powagi rzeczy osądzonej. Istota tej reguły wyrażona została w art. 17 § 1 pkt 7 KPK oraz art. 114 KK. Pierwszy z powołanych przepisów ma procesowy charakter oraz zakazuje wszczęcia postępowania (a wszczęte nakazuje umorzyć), jeżeli postępowanie karne przeciwko tej samej osobie, oskarżonej o ten sam czyn, zostało już prawomocnie zakończone. Innymi

⁴⁸ Post. SN z 21.9.2021 r., I NSNc 78/20, LEX Nr 3226430.

⁴⁹ Ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

słowy zakazane jest orzekanie przez inny sąd w tej samej sprawie, co prowadzi do wykluczenia możliwości podwójnego skazania za ten sam czyn. W razie niedopełnienia tego warunku dla strony postępowania otwiera się zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określony w art. 439 § 1 pkt 8 KPK. Jeśli chodzi natomiast o drugie ujęcie powagi rzeczy osądzonej wskazać należało, że art. 114 KK ma charakter materialnoprawny oraz odwołuje się do prawa międzynarodowego. Powołany przepis w odmienny sposób wyraża *res iudicata*. Zgodnie z jego § 1 orzeczenie zapadłe za granicą nie stanowi przeszkody do wszczęcia lub prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn zabroniony przed sądem polskim⁵⁰. Materialnoprawne ujęcie powagi rzeczy osądzonej stanowi formę ochrony interesów obywateli polskich skazanych za granicą. Systemy poszczególnych państw różnią się między sobą stopniem restrykcyjności, ustawowym zagrożeniem za popełnione przestępstwa, czy chociażby gwarancjami rzetelnego postępowania. W interesie obywateli polskich będzie zatem, aby w ich sprawie mógł procedować polski sąd pomimo, iż doszło już do skazania za ten sam czyn za granicą.

3.3. Podsumowanie

W niniejszej części ekspertyzy wykazano, że pojęcie „rzetelnego procesu karnego” jest wieloznaczne, niemniej jednak bez ryzyka popełnienia większego błędu oznacza takie prowadzenie postępowania, w którym wszystkie strony mają równe szanse dochodzenia swoich racji. Polskie postępowanie karne zawiera szereg gwarancji instytucjonalnych i procesowych, których przestrzeganie zapewnia uczciwy proces. Znajdują one oparcie nie tylko w aktach rangi ustawowej, ale także w samej Konstytucji i prawie międzynarodowym. Co do zasady są one respektowane przez organy procesowe, z pewnymi jednak wyjątkami.

Nie sposób ukryć, że jedna z dyrektyw rzetelnego procesu w dalszym ciągu w Polsce kuleje. Mowa tu o prawie do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. I choć ustawodawca przyznał stronie – której prawo to zostało naruszone przez beczynność organu lub jego przewlekłe postępowanie – możliwość

⁵⁰ H. Kuczyńska, Zasada *ne bis in idem* w polskim kodeksie karnym w aspekcie prawa międzynarodowego, Prok. i Pr. 2006, Nr 3, s. 33–34.

złożenia skargi, to w dalszym ciągu postępowanie karne jest długie, a w niektórych wypadkach nieprzesadne będzie stwierdzenie, iż toczy się ono rażąco ponad miarę. Taki stan rzeczy nie zawsze wynika z celowego działania organu, który tym postępowaniem kieruje. Obłożenie pracą sędziów, braki kadrowe i stały wzrost spraw skierowanych do sądów – to tylko przykładowe okoliczności, które mają realny wpływ na terminy rozpraw czy posiedzeń. Nowelizacja postępowania karnego z 11.3.2016 r. również przyczyniła się do wydłużenia procedowania, a to z uwagi na powrót do regulacji sprzyjających nadużyciom w tym zakresie. Tym samym otworzyć należy pole do dyskusji nad kształtem rozwiązań służących szybkości postępowania karnego. Analiza *de lege lata* może bowiem prowadzić do wniosku, iż ten sektor wymaga gruntownej nowelizacji, która w przyszłości zminimalizuje problem zbyt długich postępowań karnych.

W dotychczasowej części podkreślono również wagę zagwarantowania „równości broni” w procesie. Wymaga ona bowiem, aby każda strona postępowania karnego mogła zaprezentować swoje stanowisko w takich warunkach, które w żaden sposób nie stawiają jej w pozycji gorszej od strony przeciwnej. Równość ta zbiega się zatem z kontrydiktoryjnym modelem postępowania karnego, który w istocie pozwala uczestnikom postępowania na aktywny udział przed organem prowadzącym. W dalszej części ekspertyzy podjęto próbę zbadania modeli postępowania karnego przyjętych w wybranych państwach europejskich. Wnioski wysnute na tej podstawie pozwolą na jednoznaczną ocenę, czy przyjęty przez każde z tych państwa model procesu sprzyja „rzetelności” o jakiej mowa była dotychczas.

Na samym końcu warto w kilku zdaniach podsumować założenia wynikające z art. 6 EKPCz, albowiem to właśnie ten przepis wyznacza międzynarodowe standardy prawa do sądu i zobowiązuje Państwa Członkowskie do ich respektowania. Tym samym konieczne jest wyartykułowanie, że niewielka nierówność, która nie ma wpływu na sprawiedliwość postępowania karnego, nie może stanowić naruszenia prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd⁵¹.

⁵¹ D. Vitkauskas, G. Dikov, Ochrona prawa do rzetelnego procesu w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka. Podręcznik praw człowieka Rady Europy, Strasburg, 2012, s. 50.

4. Gwarancje instytucjonalne i procesowe w wybranych państwach europejskich

We wcześniejszej części ekspertyzy skupiono uwagę na gwarancjach instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu karnego w polskim porządku prawnym. Rozważania te były konieczne dla przeprowadzenia analizy prawnoporównawczej, będącej przedmiotem tego podrozdziału. Wykazano nadto jak należy rozumieć *fair trial* oraz zaprezentowano genezę tej idei.

Zanim zostanie dokonana kompleksowa analiza gwarancji instytucjonalnych i procesowych w wybranych państwach europejskich konieczne jest poczynienie kilku uwag natury teoretycznej. Na wstępie niezbędne jest bowiem omówienie polityki karnej w zaprezentowanych poniżej państwach, albowiem jej kierunek wyznacza sposób działania władzy publicznej, a tym samym ma istotne przełożenie na ochronę praw stron występujących w procesie.

Wobec powyższego wyróżnić można następujące modele polityki karnej:

1. represyjny (niektórzy autorzy wskazują, że model ten charakterystyczny jest nie tylko dla Rosji, ale także USA oraz Polski⁵²; inni autorzy utożsamiają ten model z Wielką Brytanią i krajami bałtyckimi⁵³);
2. umiarkowany;
3. łagodny;
4. charakterystyczny dla systemu *common law*.

Głównym założeniem modelu represyjnego jest przyjęcie, że kara pozbawienia wolności najlepiej służy zapobieganiu przestępczości. Wobec tego polityka karna charakterystyczna dla tego modelu skupia się na orzekaniu surowych kar izolacyjnych, które skutkują przepelnieniem jednostek penitencjarnych i wcale nie sprzyjają resocjalizacji skazanych⁵⁴. Mając na uwadze gwarancje procesowe rzetelnego procesu karnego trudno zgodzić się, że mogą zostać przysłonięte na rzecz surowej polityki karania i orzekania długoletnich kar pozbawienia wolności, których celem są oddziaływania resocjalizacyjne. Cel postępowania karnego

⁵² Zob. np. A. Marek, Funkcja kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki karnej, w: X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009, s. 66–67.

⁵³ A. Kacprzak, Kara pozbawienia wolności i jej (dys)funkcjonalność. Krytyka polskiej polityki karnej i resocjalizacyjnej w świecie akademickim, Łódź 2016, s. 116.

⁵⁴ W. Jaroach, Polityka karna – strategia punitywna czy liberalna, SPU 2012, Nr 15, s. 56.

jest bowiem odmienny – chodzi o przypisanie osobie winnej odpowiedzialności karnej, która będzie adekwatna do stopnia popełnionego przestępstwa, sprawstwa i winy oskarżonego oraz rozmiarów wyrządzonej przez niego szkody.

A. Marek, powołując się na statystyki odbywania kar pozbawienia wolności, wskazał, że „polski kodeks karny z 1997 r. i realizowana na jego podstawie polityka karna należą do najsurowszych w Europie. Świadczą o tym współczynniki przizonacji przekraczające obecnie 206 osób na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia europejska (przy znacznych zróżnicowaniach) utrzymuje się w granicach 90–110 osób⁵⁵. Mając na uwadze przywołane dane, skonstatować można, że Polska stała się europejskim czempionem w zakresie orzekania surowych kar, pozostając w tyle jedynie za Rosją, Białorusią, Ukrainą i krajami bałtyckimi⁵⁶.

Jeśli natomiast chodzi o model umiarkowany, jego cechą charakterystyczną jest „sprawiedliwe karanie”. W literaturze wskazuje się, że kara spełniająca ten przymiot, jest jednocześnie adekwatna do wagi popełnionego przestępstwa⁵⁷. Takie ujęcie polityki karania wydaje się spełniać standardy rzetelnego procesu zarówno z punktu widzenia oskarżonego, jak też praw pokrzywdzonego przestępstwem. Kara ma bowiem na celu nałożenie na sprawcę takiej dolegliwości, która „zrekompensuje” szkodę wyrządzoną przestępstwem. Połączenie wymogów sprawiedliwego karania (wynikających z obowiązujących zasad wymiaru kary) z potrzebą resocjalizacji skazanych tworzy program przyjęty przez Danię i inne kraje skandynawskie.

Głównym założeniem modelu łagodnego jest stosowanie zasady, że w pierwszej kolejności sprawcę przestępstwa należy wychować. Oznacza to, że kraje charakteryzujące się tym modelem zdecydowanie częściej stosują kary wolnościowe, aniżeli izolację. Czy z punktu widzenia rzetelności procesu karnego taki model postępowania jest słuszny? Oczywiście z punktu widzenia oskarżonego jest on korzystny, ale czy w pełni gwarantuje realizację interesu pokrzywdzonego? Nieprzesadne będzie bowiem stwierdzenie, że zbyt liberalne podejście do karania może mieć wpływ na społeczne poczucie sprawiedliwości, a co za tym idzie uwzględnienie interesu pokrzywdzonego. Przykładem państwa, w którym

⁵⁵ A. Marek, Funkcja kary, s. 72.

⁵⁶ K. Krajewski, O wpływie ustawodawstwa karnego na politykę karną, Arch.Krym. 2019, Nr 2, s. 69.

⁵⁷ S. Pikulski, Polityka karna w Polsce z perspektywy międzynarodowej, BSP 2009, z. 6, s. 17.

funkcjonuje łagodny model polityki karnej, są Niemcy. Obok nich wyróżnia się także Francja, Holandia czy Węgry⁵⁸.

Choć we wcześniejszej części ekspertyzy ujęto Wielką Brytanię jako państwo należące do katalogu krajów cechujących się wysokim stopniem represji karnej za popełnione przestępstwo, to analiza procesu karnego Zjednoczonego Królestwa powinna być dokonana odrębnie z uwagi na przyjęty w nim system *common law* (tj. oparty na precedensach). Analiza uprawnień procesowych pokrzywdzonego i oskarżonego w tym systemie stanowi bogate źródło porównawcze w zakresie gwarancji rzetelnego procesu karnego.

4.1. Rosja

Współczesne rosyjskie postępowanie karne prowadzone jest według modelu kontrydiktoryjnego, a więc zapewniającego – co do zasady – równość stron postępowania. Nowelizacja prawa, dokonana w 2011 roku, skupiła się na podkreśleniu cech kontrydiktoryjności oraz zwiększeniu ochrony praw jednostki. Sytuacja procesowa obywateli rosyjskich w czasach radzieckich nie była korzystna. Interes prywatny nie był wówczas respektowany i wyraźnie ustępował interesowi publicznemu. Z tego więc względu konieczne było wprowadzenie zmian w prawie, które – zgodnie z przyjętą polityką międzynarodową – pozostawały w zgodzie z ideą demokratycznego państwa prawa⁵⁹.

Wśród gwarancji procesowych i instytucjonalnych współczesnego rosyjskiego procesu karnego wyróżnić można w szczególności zasadę:

1. praworządności,
2. domniemania niewinności;
3. kontrydiktoryjności;
4. rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie;
5. zachowania monopolu władzy sądowej na podjęcie decyzji końcowych w postępowaniu karnym;
6. otwartości wymiaru sprawiedliwości;

⁵⁸ A. Marek, *Funkcja kary*, s. 69.

⁵⁹ N. Kossakowska, *Reformy procesu karnego w Rosji: zarys historyczno-prawny*, Łomża 2015, s. 89.

7. nietykalności osobistej uczestników oraz nietykalności mieszkania;
8. poszanowania prawa do obrony;
9. dostępności do fachowej pomocy prawnej⁶⁰.

Rosyjskie postępowanie karne, podobnie jak w polskim porządku, składa się z trzech faz: postępowania przygotowawczego, jurysdykcyjnego i wykonawczego. W ramach tych stadiów procesu wyróżniono trzy rodzaje ról. Pierwszą z nich jest ściganie karne, następnie obrona oraz rozstrzyganie sprawy. Założeniem rosyjskiego procesu jest to, aby role te się nie zajął bez względu na etap toczącego się postępowania. Oskarżony i pokrzywdzony są zatem wyraźnymi przeciwnikami na sali sądowej i korzystają z uprawnień charakterystycznych dla procesu kontradiktoryjnego, a polegających na dochodzeniu swych racji za pomocą wszelkich środków dopuszczonych przez obowiązujące prawo. Miejsce pokrzywdzonego w tym procesie znajduje się obok oskarżyciela, co również znajduje odzwierciedlenie względem polskiego prawa⁶¹.

Jedną z kluczowych gwarancji procesowych rzetelnego procesu karnego w Federacji Rosyjskiej jest zasada praworządności wyrażona w art. 7 rosyjskiego kodeksu postępowania karnego. Istota praworządności właściwie nie odbiega od tej, która obowiązuje na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i wynika ze standardów międzynarodowych. Chodzi bowiem o to, aby organ stosujący prawo w toku postępowania karnego działał w zgodzie z obowiązującym prawem federalnym. Powyższe znajduje bezpośrednie przełożenie na proces dowodzenia, albowiem dowody, które uzyskano niezgodnie z prawem nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w toku rozstrzygania sprawy karnej. Zasada praworządności jest jednym z fundamentalnych praw ochrony uczestników procesu, dlatego też swoje umocowanie znalazła w akcie o randze najwyższej, tj. Konstytucji Federacji Rosyjskiej (*vide*: art. 120 ust. 2)⁶².

Zakres obowiązywania domniemania niewinności został określony przez prawo międzynarodowe i w takim właśnie kształcie obowiązuje w Rosji. Nie dostrzeżono w tym zakresie istotnych zmian, dlatego też zbędne było powtarzanie idei, jaką niesie za sobą powołana fikcja prawna.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym, System Prawa Karnego Procesowego (red. P. Hofmański), t. II, Warszawa 2014, s. 670.

⁶² B.T. Bienkowska, Nowy kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej – zasady procesu karnego, Prok. i Pr. 2004, Nr 11–12, s. 125.

Kolejną procesową gwarancją rzetelności rosyjskiego procesu jest dążenie do zakończenia sprawy w rozsądnym terminie. W literaturze podnosi się, że gwarancja ta pojawiła się w porządku prawnym Federacji Rosyjskiej dopiero w 2010 r. i była wynikiem licznych przegranych spraw, rozgrywających się przed ETPC. Dostrzec zatem należy, że nadmierna długość postępowania karnego nie stanowi istotnego problemu jedynie w Polsce. Zmiany w prawie rosyjskim doprowadziły do wprowadzenia terminów instrukcyjnych określających czasowe granice trwania śledztwa i dochodzenia. Termin 30 dni dla dochodzenia oraz 2 miesiące dla śledztwa może być wyjątkowo wydłużony analogicznie do 30 dni lub 12 miesięcy⁶³. Na marginesie warto wskazać, mając na uwadze treść art. 310 i 325i polskiego KPK, że terminy ukończenia postępowania przygotowawczego w Rosji są znacznie krótsze, niż w Polsce.

Istotną gwarancją procesową, uwzględnioną także przez prawo Federacji Rosyjskiej, jest możliwość zaskarżania orzeczeń sądowych. Oczywiście środki odwoławcze, jakie przysługują na gruncie prawa rosyjskiego, różnią się o tych, które wymienia polski KPK. Niemniej jednak ich analiza prowadzi do konkluzji, że kontrola instancyjna rosyjskich orzeczeń ma charakter dwuinstancyjny. Nieprawomocne wyroki mogą być zaskarżane w trybie apelacyjnym lub kasacyjnym (poprzez wniesienie skargi apelacyjnej i wniosku apelacyjnego lub skargi kasacyjnej i wniosku kasacyjnego)⁶⁴. Kwestia zaskarżania wyroków sądowych związana jest z zakazem *reformationis in peius* (zakaz orzekania na niekorzyść). Rosyjskie prawo wymaga, aby orzekanie na niekorzyść w postępowaniu odwoławczym zapoczątkowane było odpowiednią skargą pochodzącą od prokuratora, pokrzywdzonego lub jego przedstawiciela ustawowego. Bez wyraźnego wniosku w tym przedmiocie niemożliwe jest wzruszenie orzeczenia kończącego postępowanie ze skutkiem na niekorzyść oskarżonego⁶⁵. Brak możliwości zmiany sytuacji procesowej oskarżonego na jego niekorzyść bez wymaganej skargi ściśle określonych podmiotów znajduje oparcie także w polskim porządku prawnym (*vide*: art. 434 KPK).

Konstytucja Federacji Rosyjskiej przewiduje monopol rozstrzygania spraw karnych przez sądy. Tylko bowiem na podstawie wyroku sądowego może dojść

⁶³ N. Kossakowska, *Reformy procesu*, s. 90.

⁶⁴ D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze według rosyjskiego kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2007, Nr 6, s. 91.

⁶⁵ A. Czelcow, *Radziecki proces karny*, Warszawa 1955, s. 353 i n.

do skazania, a więc uznania osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa za winną. Realizacja tych praw wyraża się w szczególności poprzez zakaz odebrania oskarżonemu możliwości rozpoznania sprawy dokładnie przez ten sąd, „który się mu z mocy prawa należy”⁶⁶.

Wreszcie odnieść należy się do jawności rozprawy, której istota skupia się na tych samych założeniach co w Polsce. Różnice dostrzec można jedynie w przesłankach warunkujących skorzystanie z możliwości utajnienia rozprawy. W Federacji Rosyjskiej możliwe jest bowiem wyłączenie jawności z następujących powodów:

1. jeśli jawność rozprawy mogłaby narazić tajemnicę państwową na ujawnienie;
2. jeśli postępowanie karne toczy się przeciwko osobie, która nie ukończyła 16 roku życia⁶⁷;
3. jeśli w postępowaniu może dojść do ujawnienia „intymnych okoliczności z życia uczestników postępowania”;
4. jeśli wymaga tego bezpieczeństwo uczestników postępowania lub osób dla nich najbliższych⁶⁸.

Reasumując rozważania poczynione w niniejszej części dostrzec należy, że większość gwarancji instytucjonalnych i procesowych rzetelnego procesu karnego Federacji Rosyjskiej zostało uwzględnionych w akcie o randze najwyższej dla tego państwa, tj. w samej Konstytucji. Taki zabieg legislacyjny podkreśla istotę i wagę tych regulacji szufladkując je do katalogu zasad naczelnych, fundamentalnych, obowiązujących w pierwszej kolejności.

Rosyjski proces karny należy ocenić jako nieodbiegający od współczesnych standardów międzynarodowych. I choć polityka karna w tym państwie jest surowa, to przepisy gwarantujące podstawowe prawa i wolności uczestników

⁶⁶ B.T. Bieńkowska, Nowy kodeks, s. 94.

⁶⁷ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zdolność wiekową sprawcy do ponoszenia odpowiedzialności karnej. W polskim porządku prawnym, zgodnie z art. 10 KK, odpowiedzialności karnej podlega ten, kto popełnił czyn zabroniony po ukończeniu 17 roku życia. Jedynie w nielicznych wypadkach, jeśli środki wychowawcze okazały się nieefektywne, odpowiedzialność karną może ponieść nieletni po ukończeniu 15 roku życia. Warto w tym miejscu dostrzec, że zakreszenie tych granic w obu porządkach prawnych służy realizacji zasady legalizmu. Dzięki temu każdy ma świadomość od jakiego wieku może grozić odpowiedzialność karna za czyn zabroniony. Tym samym przepis taki stanowi gwarancję tego, że nie dojdzie do skazania w razie niespełnienia kryterium wiekowego.

⁶⁸ B.T. Bieńkowska, Nowy kodeks, s. 96.

postępowania są nowoczesne i oderwane od czasów radzieckich, kiedy interes jednostek w procesie nie był w ogóle respektowany.

4.2. Dania

Duński proces karny zbliżony jest do polskiego jeśli chodzi o gwarancje procesowe „równości stron”. Niemniej jednak w tym systemie prawnym dostrzec można wiele odmienności, szczególnie w procedurze postawienia w stan oskarżenia, co wymaga omówienia i oceny pod kątem uczciwości duńskiego postępowania.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że w Danii we wszystkich sprawach karnych postępowanie (dochodzenie) prowadzi Policja, która posiada szereg istotnych uprawnień z punktu widzenia ingerencji w sferę wolności i praw człowieka. To właśnie ten organ posiada kompetencję do decydowania czy osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa należy zatrzymać, czy też nie⁶⁹. W Polsce pozbawienie wolności wymaga wyższego stopnia sformalizowania. Dopuszczalne jest bowiem zatrzymanie przez policję lub inne tożsame organy ścigania, niemniej jednak osoba zatrzymana musi być niezwłocznie postawiona przed sąd. W przeciwnym wypadku należy ją zwolnić.

Sprawy karne w Danii rozpoznawane są przez 24 sądy rejonowe, które pełnią funkcję sądów I instancji. Kontrola instancyjna orzeczeń zapadłych w tych jednostkach sądownictwa odbywa się w dwóch sądach apelacyjnych. W Danii funkcjonuje także Sąd Najwyższy oraz dwa sądy szczególne:

1. *Domstolsstyrelsen* (Niezależny Duński Urząd Administracji Sądowej);
2. Niezależna Rada ds. Powoływania Sędziów⁷⁰.

Z badań przeprowadzonych przez Komisję Europejską wynika, że „sądownictwo [w Danii – A.M.] cieszy się bardzo wysokim postrzeganiem poziomem

⁶⁹ *E-uropean Justice*, Oskarżenia. Postępowanie karne w Danii, https://e-justice.europa.eu/content_rights_of_defendants_in_criminal_proceedings_-169-dk-pl.do?member=1 (dostęp: 29.9.2021 r.).

⁷⁰ *Komisja Europejska*, Sprawozdanie na temat praworządności z 2020 r. Rozdział dotyczący sytuacji w zakresie praworządności w Danii, towarzyszący dokumentowi: Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Bruksela 2020, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52020SC0303&from=EN> (dostęp: 29.9.2021 r.).

niezależności. W ujęciu ogólnym 86% społeczeństwa i 80% przedsiębiorstw oceniło niezależność sądów i niezawisłości sędziów jako „dość dobrą lub bardzo dobrą”, a znacząco wysoki odsetek społeczeństwa (41%) ocenił ją jako „bardzo dobrą”. Ogółem od 2016 r. liczby te utrzymują się na wysokim poziomie w przypadku ogółu społeczeństwa i są podobnie spójne w przypadku przedsiębiorstw od 2010 r.”⁷¹. Wysoki poziom niezależności sądownictwa duńskiego wynika, jak dalej wskazuje Komisja Europejska, z dobrze rozwiniętego systemu dyscyplinującego sędziów. Dania jest bowiem państwem, które jest najmniej skorumpowane w Europie. Gwarancją instytucjonalną rzetelnego procesu w tym kraju jest w szczególności utworzenie *Den Særlige Klageret*, tj. specjalnego Sądu Dyscyplinarnego dla Kadr Sądownictwa⁷². Poczucie, że postępowanie karne prowadzi organ bezstronny i obojętny na ewentualne wpływy, stanowi istotną gwarancję równości każdego uczestnika takiego postępowania.

Konstytucja Królestwa Danii⁷³ gwarantuje obywatelom niezależność sądownictwa od władzy wykonawczej, wskazując, że sędziowie podlegają tylko ustawie (§ 62 i 64). W treści duńskiej ustawy zasadniczej zapewniono także jawność rozprawy. Zgodnie z § 65 czynności w postępowaniu sądowym winny być w możliwie najszerszych granicach jawne i ustne. Jawność rozprawy została poddana ocenie we wcześniejszej części ekspertyzy. Warto natomiast raz jeszcze podkreślić, iż gwarancja jawnej rozprawy przekłada się na społeczne kontrolowanie sądowych orzeczeń, a tym samym jest prawem osób postawionych w stan oskarżenia.

W omawianej Konstytucji nie sposób natomiast doszukać się regulacji obejmującej prawo do sądu. Brak jest również zapisu dotyczącego domniemania niewinności.

Dokonując ogólnej oceny, wskazać należy, że funkcjonowanie sądownictwa w Danii kształtuje się na poziomie wysokim, co prowadzi do gwarancji zaufania obywateli do państwa i prawa. Warto natomiast zwrócić uwagę na kwestię niezależności Danii w systemie prawa międzynarodowego. Odwołując się bowiem

⁷¹ Tamże, s. 2.

⁷² Tamże, s. 3.

⁷³ Konstytucja Królestwa Danii (tłum. M. Grzybowski), Warszawa 2002, <http://libr.sejm.gov.pl/teko1/txt/konst/dania.html> (dostęp: 29.9.2021 r.).

do Traktatu z Lizbony⁷⁴, dostrzec należy, że Dania w zakresie współpracy międzynarodowej i spraw wewnętrznych przyjęła klauzulę *opt-out*, co prowadzi do tego, że państwo to nie uczestniczy we współpracy międzynarodowej na tych samych zasadach co inne kraje UE. Należy zatem każdorazowo sprawdzić, czy w duńskim porządku prawnym stosuje się określone ustawodawstwo unijne. Idąc tym tropem konieczne jest zbadanie jednej z najważniejszych gwarancji procesowych rzetelnego procesu, jaką jest domniemanie niewinności i prawo do udziału w rozprawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania konieczne jest podkreślenie, że Dania nie uczestniczyła w przyjęciu np. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z 9.3.2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemanie niewinności i prawa obecności na rozprawie w postępowaniu karnym⁷⁵. Z punktu widzenia praw osób podejrzanych lub oskarżonych o popełnienie przestępstwa nieprzyjęcie do tej dyrektywy jawi się jako niekorzystne. Głównym założeniem tej dyrektywy jest bowiem to, że „państwa członkowskie podejmują wszelkie środki niezbędne do zapewnienia, by do czasu udowodnienia podejrzanemu lub oskarżonemu winy zgodnie z prawem organy publiczne w swoich wypowiedziach publicznych oraz w orzeczeniach sądowych innych niż rozstrzygające o winie nie odnosiły się do takiej osoby jako do winnej. Powyższe stosuje się z zastrzeżeniem czynności oskarżyciela, które zmierzają do wykazania winy podejrzanego lub oskarżonego, oraz z zastrzeżeniem wstępnych decyzji o charakterze procesowym, które są podejmowane przez organy sądowe lub inne właściwe organy i które opierają się na podejrzeniu lub obciążającym materiale dowodowym” (*vide*: art. 4 ust. 1 dyrektywy 2016/343).

Pozycja domniemanie niewinności w duńskim prawie nie została silnie umocowana w obowiązującym porządku prawnym. Kwestii tej nie reguluje ani Konstytucja Królestwa Danii, ani istotne akty prawa międzynarodowego na skutek nie przystąpienia przez Danię do ich postanowień. Choć sądownictwo duńskie działa sprawnie i cieszy się zaufaniem obywateli, to jednak zadbanie

⁷⁴ Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat Ustanawiający Wspólnotę Europejską (Dz.Urz. UE C Nr 306, s. 1).

⁷⁵ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z 9.3.2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemanie niewinności i prawa obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.Urz. UE L Nr 65, s. 1).

o wzmocnienie fundamentalnych gwarancji procesowych powinno znaleźć się w kręgu zainteresowania ustawodawstwa duńskiego.

4.3. Niemcy

Rozważania w zakresie gwarancji instytucjonalnych i procesowych niemieckiego procesu karnego rozpocząć należy od zwięzłego przedstawienia celów tego postępowania. Zagadnienie to z pozoru wydaje się oczywiste, niemniej jednak w niemieckiej literaturze dostrzeżono problem uznania rzetelności procesu karnego jako jednego z celów postępowania. Niektórzy autorzy podkreślają bowiem, że uczciwość procesu względem stron postępowania powinna być ogólnym założeniem (modelem) postępowania, nie zaś celem tego postępowania⁷⁶.

P. Girdwoyń, dostrzegając różne stanowiska niemieckiej doktryny, wyróżnił trzy następujące cele postępowania karnego:

1. ustalenie i zrealizowanie roszczenia państwa o ukaranie sprawcy;
2. gwarancja praworządności postępowania karnego;
3. gwarancja porządku prawnego⁷⁷.

Na szczególną uwagę zasługuje tu pierwszy z wymienionych celów. Jest on bowiem zbieżny z ideą uczciwego procesu karnego. Skoro bowiem to w interesie państwa leży ustalenie i zrealizowanie roszczenia o ukaranie sprawcy, to domniemywać można, że orzeczenie wydane w tym przedmiocie będzie sprawiedliwe w ujęciu materialnoprawnym (niem. *richtig*) oraz procesowym (niem. *gerecht*)⁷⁸.

Niemiecki wymiar sprawiedliwości jest scentralizowany. Oznacza to, że czynności podjęte w toku postępowania przygotowawczego mają istotny wpływ na późniejsze postępowanie przed sądem. Nacisk niemieckiego prawa na pierwszy z wymienionych wyżej celów postępowania rodzi natomiast poważne konsekwencje dla praw pokrzywdzonego. Jeżeli uzna się, że państwo jest głównym zainteresowanym wszczęciem postępowania, to automatycznie rola pokrzywdzonego w tym zakresie zostaje umniejszona. Kompleksowa analiza

⁷⁶ S. Waltoś, *Proces karny*, s. 20–21.

⁷⁷ P. Girdwoyń, *Zarys niemieckiego procesu karnego*, *Tem.* 2006, Nr 2, s. 42.

⁷⁸ Tamże, s. 43.

uprawnień, jakie zostały przyznane pokrzywdzonemu, prowadzi do wniosku, że są one – względem polskiego porządku prawnego – znacznie ograniczone. Pokrzywdzony w istocie ma prawo do złożenia wniosku o ściganie, złożenia zawiadomienia o przestępstwie, a także wstąpienia w prawa oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego. Zaznaczyć przy tym należy, że im większą aktywnością procesową wykaże się na tym etapie pokrzywdzony, tym jego zachowanie wywoła większe konsekwencje prawne na etapie postępowania sądowego⁷⁹.

Jeśli jednak z jakiegokolwiek powodu odpadnie publiczny cel ścigania, wówczas pokrzywdzony zyskuje szereg uprawnień zmierzających do kontynuowania. Jedną z gwarancji instytucjonalnych przysługującą pokrzywdzonemu jest *Klageerzwingungsverfahren*, czyli „wymuszenie skargi”. Innymi słowy pokrzywdzony ma możliwość zaskarżenia postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania karnego, które w razie uwzględnienia przez sąd skutkuje ponownym wszczęciem przez prokuratora postępowania karnego, w którym pokrzywdzony działa w roli oskarżyciela posiłkowego⁸⁰.

Istotną gwarancją procesową, leżącą po stronie oskarżonego i wyraźnie obniżającą pozycję pokrzywdzonego, jest domniemanie niewinności. Zasada ta w niemieckim prawie karnym prowadzi do takiego traktowania oskarżonego, które stawia go w procesie jako osobę niewinną. Tym samym pokrzywdzony uznawany jest za osobę jedynie „hipotetycznie pokrzywdzoną”⁸¹. Z zasadą tą ściśle powiązane jest prawo do obrony, które w Niemczech zostało uregulowane aż w trzech aktach prawnych:

1. *Strafprozessordnung* (niem. prawo karne proceduralne)⁸²;
2. *Gerichtsverfassungsgesetz* (prawo o ustroju sądów niemieckich)⁸³;
3. *Strafgesetzbuch* (niem. kodeks karny)⁸⁴.

⁷⁹ C. Kulesza, Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle ustawodawstwa i praktyki wybranych krajów zachodnich, Tem. 2006, Nr 2, s. 167.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Szerzej: P. Kruszyński, Zasada domniemanie niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa 1983, s. 11 i n.

⁸² *Strafprozessordnung*, <https://www.gesetze-im-internet.de/stpo/> (dostęp: 29.9.2021 r.).

⁸³ *Gerichtsverfassungsgesetz*, <https://www.gesetze-im-internet.de/gvg/BJNR005130950.html> (dostęp: 29.9.2021 r.).

⁸⁴ *Strafgesetzbuch*, <https://www.gesetze-im-internet.de/stgb/BJNR001270871.html> (dostęp: 29.9.2021 r.).

Prawo do obrony w niemieckim porządku prawnym różni się pod niektórymi względami od regulacji zagwarantowanych w polskim ustawodawstwie. Oskarżonemu przysługuje prawo do pomocy obrońcy na każdym etapie postępowania w liczbie nieprzekraczającej 3 osób. Niemniej jednak, jeden obrońca może reprezentować tylko jednego oskarżonego. W Polsce jeden obrońca może reprezentować kilku oskarżonych pod warunkiem, że ich interesy się wzajemnie nie wykluczają⁸⁵. Warto również wskazać, że obrońcami w niemieckim procesie mogą być tylko niektóre osoby. Do tego katalogu zaliczono adwokatów, nauczyciele akademicki z uprawnieniami do wykonywania zawodu sędziego, nauczyciele posiadający stopień doktora habilitowanego⁸⁶. Polski KPK zawężył ten krąg wskazując, że obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury lub ustawy o radcach prawnych (*vide*: art. 82 polskiego KPK).

Warto następie odnieść się do instytucji *der Grundsatz des gesetzlichen Richters*, będącej wyrazem zasady rozpoznawania sprawy przez „ustawowego sędziego”. Przypomina ona polskie przepisy dotyczące właściwości. Chodzi bowiem o to, że prawem każdego uczestnika postępowania jest to, aby sprawa została rozpoznana przez ten sąd, który jest przewidziany przez ustawę. Pod pojęciem „ustawowego sędziego” kryje się nie tylko właściwy miejscowo i rzeczowo sąd, ale także poprawnie obsadzony skład sędziowski⁸⁷.

Rzetelność niemieckiego procesu karnego wyrażona jest również poprzez prawo do wysłuchania oskarżonego, zanim zapadnie orzeczenie w sprawie (niem. *der Grundsatz des rechtlichen Gehörs*)⁸⁸. W ten sposób podkreślone zostały uprawnienia osób stojących pod zarzutami karnymi, a w szczególności prawo do obrony i domniemanie niewinności. Możliwość wypowiedzenia się w przedmiocie stawianych zarzutów czy zgromadzonych dowodów jest także wyrazem udzielenia oskarżonemu głosu w procesie i otwartej możliwości walki o swoje racje.

⁸⁵ K. Skalska, Prawo oskarżonego do obrony na tle przepisów polskiego i niemieckiego procesu karnego, DOI: <https://doi.org/10.34616/23.19.089> (dostęp: 29.9.2021 r.).

⁸⁶ Z. Barwina, Prawo pomocy w sprawach karnych w Republice Federalnej Niemiec, CzPKiNP 2007, z. 2, s. 204–205.

⁸⁷ P. Girdwoyń, Zarys niemieckiego procesu, s. 39.

⁸⁸ Tamże.

Kończąc rozważania w przedmiocie gwarancji rzetelnego procesu karnego, warto w kilku słowach odnieść się do instytucji utworzonych na terenie Niemiec, których celem jest ochrona ofiar przestępstw. Niemiecki rząd nie skupia uwagi na tworzeniu specjalnych programów, których celem jest ochrona pokrzywdzonych w procesie karnym. Oparcie dla ofiar znaleźć można w *Weisser Ring Verbrechensopferhilfe*⁸⁹, która to instytucja organizacyjnie przypomina fundację bądź stowarzyszenie. Moralne wsparcie pokrzywdzonym udzielane jest nadto w ramach postępowań karnych toczących się przed Sądem w Limburgu⁹⁰.

4.4. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej

Istotną cechą angielskiego prawa karnego był i w dalszym ciągu jest brak jego kodyfikacji. Ujednolicenie prawa w Zjednoczonym Królestwie – z uwagi na ilość precedensów – jest wręcz niemożliwe do spełnienia. Świadczy o tym chociażby fakt, że ang. *Law Commission* od 30 lat próbuje skodyfikować obowiązujące w Anglii prawo karne⁹¹.

Analiza gwarancji rzetelnego procesu w Anglii wymaga w pierwszej kolejności omówienia systemu organizacyjnego sądownictwa, jaki funkcjonuje w tym państwie. W angielskim systemie prawa karnego wyróżnia się dwa rodzaje przestępstw:

1. *common law offences* (przestępstwa prawa precedensowego);
2. *statutory offences* (przestępstwa z ustawy)⁹².

Sądem, do którego trafiają wszystkie sprawy karne, bez względu na ciężar gatunkowy popełnionego przestępstwa, jest Sąd Pokoju (ang. *Magistrates Courts*). Do właściwości tego sądu należą wszystkie sprawy, które rozpoznać można w trybie uproszczonym oraz sprawy o niższej społecznej szkodliwości czynu (ang. *summary offences*). Sądy Pokoju są ograniczone przez angielskie prawo

⁸⁹ <https://weisser-ring.de/> (dostęp: 29.9.2021 r.).

⁹⁰ P. Hofmański, Ochrona praw człowieka. Studium z zakresu ochrony prawnej przed ingerencjami w prawa uczestników procesu karnego, Białystok 1994, s. 27 i n.

⁹¹ K. Tkaczyk, Współczesny system karaniania w Anglii i Walii, CzPKiNP 2008, z. 1, s. 305.

⁹² C. Michalczyk, Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii, Prok. i Pr. 2005, Nr 2, s. 93.

w zakresie wysokości orzekanych kar. Posiadają bowiem kompetencję do orzeczenia maksymalnej kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności lub kary grzywny nieprzekraczającej 5 tys. funtów. Jeśli więc w toku rozpoznawania sprawy Sąd Pokoju dokona prognozy, że kara za popełnione przestępstwo może być wyższa, wówczas obligatoryjnie przekazuje akta sprawy do Sądu Koronnego (ang. *Crown Courts*) wyrokującego według innej procedury⁹³.

Sprawy, w których złożony został akt oskarżenia oraz sprawy o przestępstwa cechujące się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, są rozpoznawane tylko przez Sąd Koronny, procedujący jako Sąd I instancji. Postępowanie toczące się przed tym sądem jest bardziej sformalizowane. Po pierwsze, w Sądzie Koronnym orzekają sędziowie zawodowi na rozprawie. Po drugie, istotnym elementem tego postępowania jest udział ławy przysięgłych (ang. *members of the jury*), która ma realny wpływ na uznanie oskarżonego za winnego⁹⁴.

Funkcjonowanie ławy przysięgłych z punktu widzenia prawa do rzetelnego procesu budzi od lat wiele kontrowersji. W angielskiej doktrynie uzasadnia się bowiem, że czynnik społeczny w procesie orzekania ma chronić oskarżonego przed arbitralnym traktowaniem ze strony władzy publicznej. Zdaniem niektórych autorów ława przysięgłych rzuca na werdykt sądowy świeże spojrzenie oraz pozwala na orzekanie o winie przy uwzględnieniu reguł wynikających z doświadczenia życiowego niezależnych od siebie osób⁹⁵. Warto zatem zastanowić się, czy można uznać proces za uczciwy, jeżeli kwestię winy rozstrzyga samodzielnie ława przysięgłych, składająca się z osób nieposiadających wykształcenia prawniczego?

Dostrzeżony problem był przedmiotem licznych rozważań ETPC, który w kontekście rzetelnego procesu zwrócił uwagę nie na samą istotę funkcjonowania ławy przysięgłych, lecz na udzielanie przez nią odpowiedzi bez uzasadnienia. Przed wydaniem wyroku Sąd Koronny kieruje do ławy pytanie, które podzielić można na trzy następujące grupy:

1. pytania zasadnicze, dotyczące popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego;

⁹³ Tamże, s. 94.

⁹⁴ J. Gościński, Egzamin na tłumacza przysięgłego. Angielskie orzeczenia w sprawach karnych, Warszawa 2019, s. 7.

⁹⁵ A. Lach, Werdykt ławy przysięgłych w świetle prawa do rzetelnego procesu, Pal. 2011, Nr 1–2, s. 44.

2. pytania szczegółowe, dotyczące okoliczności popełnienia czynu;
3. oraz pytania subsydiarne obejmujące m.in. kwalifikację prawną⁹⁶.

Rola ławy przysięgłych skupia się na udzieleniu odpowiedzi „tak” lub „nie”⁹⁷. Jeśli zatem Sąd zapyta, czy oskarżony jest winny popełnienia czynu, ława udziela odpowiedzi twierdzącej lub zaprzeczającej bez podania żadnego uzasadnienia będącego podstawą przyjęcia takiej decyzji. Tymczasem, w orzecznictwie ETPC podkreśla się, że prawo do rzetelnego postępowania sądowego, wyrażone w art. 6 EKPCz, nie ogranicza się jedynie do treści samego wyroku, ale obejmuje także jego uzasadnienie z którego dowiedzieć się można jakimi kwestiami kierował się sąd w momencie wyrokowania⁹⁸.

W polskim porządku prawnym uzasadnienie umożliwia kontrolę orzeczenia poczynioną przez Sąd II instancji. Zgodnie bowiem z polskim KPK uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. W uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku (*vide*: art. 424 § 1 i 2 polskiego KPK).

Funkcjonowanie ławy przysięgłych w Anglii z punktu widzenia prawa człowieka do rzetelnego sądu ocenić należy krytycznie. Brak uzasadnienia stanowiska ławy co do winy czy sprawstwa oskarżonego prowadzi bowiem do poważnych konsekwencji na etapie późniejszej weryfikacji zasadności orzeczenia sądowego. Wyrokowanie z udziałem ławy przysięgłych – w porównaniu chociażby z polskim porządkiem prawnym – nie spełnia współczesnych standardów prawa międzynarodowego w kontekście prawa do sprawiedliwego, rzetelnego postępowania, prowadzonego przez niezawisły, niezależny sąd oraz wynikającego z tego prawa do odwołania. Na marginesie zwrócić należy także uwagę na ryzyko błędu ławy przysięgłych, która z natury kieruje się emocjami i ocenia dowody w taki sposób, jak zostanie przekonana do tego w walce prowadzonej na sali sądowej.

⁹⁶ M. Czajka, *Procedura karna*, w: *Prawo francuskie* (red. A. Machowska, K. Wojtyczek), t. I, Kraków 2004, s. 536.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Zob. np. wyr. ETPC z 8.4.2004 r. *Assanidze p. Gruzja* (skarga Nr 71503/01), w: M.A. Nowicki, *Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999–2004*, Kraków 2005, s. 397.

Przyjęcie przez Anglię systemu sądownictwa z udziałem ławy przysięgłych rodzi także konsekwencje w zakresie zaskarżalności wydanych w ten sposób orzeczeń. Po pierwsze, w systemie *common law* prawo do zaskarżenia wyroku Sądu I instancji przysługuje w zakresie ograniczonym, jeżeli oskarżony przyznał się do winy. Wówczas podstawą apelacji są zarzuty co do kary. W razie nieprzyznania się może on skarżyć wyrok co do winy (ang. *conviction*), co do kary (ang. *sentence*) lub co do obu tych kwestii⁹⁹.

Zaskarżanie wyroków sądów przysięgłych w przeważającej mierze dotyczy błędów w podsumowaniu sprawy przez sędziego. W tej kategorii zarzutów mieści się w szczególności:

1. błędne określenie znamion przestępstwa;
2. brak możliwości rozstrzygnięcia przez ławę przysięgłych na podstawie uzasadnionych dowodów przedstawionych przez obronę;
3. zaniechanie udzielenia wskazówek w zakresie ciężaru lub standardu dowodzenia¹⁰⁰.
4. Do drugiej kategorii zarzutów, tj. naruszeń proceduralnych, zalicza się w szczególności:
5. zezwolenie prokuraturze na poprawkę aktu oskarżenia;
6. dopuszczenie nielegalnych dowodów;
7. brak reakcji na uwagi ławy przysięgłych;
8. nieuwzględnienie reguł większościowego głosowania.

Tak jak w polskim porządku prawnym powyższe zarzuty mogą być skutecznie podniesione tylko wówczas, gdy miały realny wpływ na treść rozstrzygnięcia¹⁰¹.

Przedstawiony wyżej zakres zaskarżenia orzeczeń zapadłych przed angielskim sądem jest węższy, niż ma to miejsce w krajowym ustawodawstwie. Polski KPK, uwzględniając domniemanie niewinności, nie wprowadza ograniczeń w zakresie złożenia apelacji od wyroku sądu I instancji przez oskarżonego, który w toku postępowania przyznał się do winy. Okoliczność przyznania się może jedynie stanowić okoliczność łagodzącą, zgodnie z obowiązującymi zasadami wymiaru kary. Jedyne ograniczenia co do zakresu złożenia apelacji polski ustawodawca przewidział w przypadku dobrowolnego poddania

⁹⁹ J. Gościński, Egzamin na tłumacza przysięgłego, s. 9.

¹⁰⁰ C. Kulesza, Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej, BSP 2016, z. 21, s. 56.

¹⁰¹ Tamże, s. 57.

się odpowiedzialności (*vide*: art. 335 KPK). Podstawą apelacji nie mogą być w tym wypadku zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 KPK, związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343 KPK (*vide*: art. 447 KPK).

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że system prawny obowiązujący w Wielkiej Brytanii nie jest idealny i – mając na uwadze analizę prawnoporównawczą – najdalej mu do gwarancji rzetelnego procesu. Powyższe wynika m.in. z faktu, że sądy Wielkiej Brytanii opierają się na XIX-wiecznym systemie prawnym, który stanął przed wyzwaniem rozwiązania problemów charakterystycznych dla wieku XXI. W literaturze podnosi się, że w 2000 r. w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej poziom braku zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa osiągnął najwyższy poziom. Po tej dacie podjęto próbę unifikacji prawa, które w dalszym ciągu – z uwagi na precedensowy charakter – nie budzi społecznej akceptacji¹⁰².

Niemniej jednak, Wielka Brytania wprowadziła do swojego prawa gwarancję ochrony praw ofiar przestępstwa w postaci Kodeksu Praw Pokrzywdzonego (ang. *The Code of Practice for Victims of Crime*). Akt ten podzielony został na dwie następujące części:

1. część wstępną (zawierającą wprowadzenie, spis organizacji udzielający pomocy pokrzywdzonym, definicję pokrzywdzonego oraz wskazanie innych osób uprawnionych do pomocy na podstawie tego aktu);
2. część zasadniczą (zawierającą opis uprawnień pokrzywdzonego, obowiązki organów państwowych w zakresie realizacji praw pokrzywdzonego, tryb składania skargi przez pokrzywdzonego)¹⁰³.

Z punktu widzenia praw pokrzywdzonego przestępstwem istotne jest to, że aby uzyskać ten status wystarczające jest jedynie zgłoszenie organowi ścigania faktu popełnienia przestępstwa. Musi to być bowiem czyn, który wedle obowiązującego prawa, podlega rejestracji jako przestępstwo. Udzielenie wsparcia pokrzywdzonemu następuje także wówczas, gdy właściwa instytucja nie daje wiary jego twierdzeniom, w sprawie nie doszło do postawienia zarzutu popełnienia przestępstwa lub organ ścigania postawił inny zarzut niż wynikało to z treści złożonego zawiadomienia, a także wówczas, gdy nie doszło do skazania¹⁰⁴.

¹⁰² B. Baran, Kodeks praw pokrzywdzonego jako element reformy systemu prawa karnego w Wielkiej Brytanii, *Prok. i Pr.* 2008, Nr 2, s. 118.

¹⁰³ Tamże, s. 121.

¹⁰⁴ Tamże, s. 124.

Bez wątpienia zapisy Kodeksu Praw Pokrzywdzonego pozostają w zgodzie z ideą rzetelnego procesu karnego oraz wpisują się w nurt dokonywanych zmian prawnych w Wielkiej Brytanii. *The Code of Practice for Victims of Crime* zapewnia osobom pokrzywdzonym przestępstwem szereg gwarancji procesowych i instytucjonalnych w związku z prowadzonym postępowaniem karnym. Wśród nich wymienić można w szczególności ochronę przed stygmatyzacją, profesjonalną pomoc prawną, fachowe wsparcie psychologiczne, możliwość wpływu na bieg toczącego się postępowania oraz prawo do uzyskania informacji na temat wszystkich czynności, które są podejmowane przez brytyjski sąd.

5. Wnioski końcowe

Polska na tle porównawczym w kontekście gwarancji procesowych i instytucjonalnych rzetelnego procesu karnego wypada bardzo dobrze. W polskim porządku prawnym ulokowano bowiem szereg zapisów gwarantujących równość broni w procesie karnym. Zarówno Konstytucja RP, jak też polskie postępowanie karne, kładzie nacisk na domniemanie niewinności osób stojących pod zarzutami popełnienia przestępstwa, prawo do sądu, czy prawo do obrony, a także przyznaje pokrzywdzonemu szereg praw w toczącym się postępowaniu. Szczególnie istotne wydaje się uprawnienie do wstąpienia w rolę oskarżyciela posiłkowego oraz popieranie oskarżenia lub działanie zamiast niego.

Wyjątkowo interesujące wnioski, co do rzetelności procesu karnego, udało się postawić przy okazji analizy brytyjskiego prawa. Niniejsza ekspertyza krytycznie odnosi się bowiem do systemu *common law*, w którym funkcjonuje orzekanie z udziałem ławy przysięgłych. Negatywna ocena takiej formy procesu została powiązana z brakiem uzasadnienia podstaw uznania za winnego przez obradującą w sprawie ławę przysięgłych. Nie bez znaczenia dla kształtu procesu karnego jest również to, że w tym systemie możliwa jest manipulacja orzeczenia kończącego postępowanie za pomocą emocji. Osoby oceniające zachowanie oskarżonego nie są profesjonalnymi prawnikami, lecz zwykłymi obywatelami, których można przekonać do swoich racji posługując się przedstawieniem faktów danej sprawy w sposób zniekształcony. W polskim porządku prawnym powyższe działanie jest wykluczone. Polski proces karny zapewnia równość

oskarżonego i pokrzywdzonego, a ostateczne rozstrzygnięcie podejmowane jest na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego. Sąd ocenia winę i sprawstwo oskarżonego posługując się zakresem norm prawa karnego materialnego, z których jasno wynika jak należy ustalić stronę podmiotową i przedmiotową przestępstwa, jakie przesłanki warunkują sprawstwo oraz jakie zachowanie wypełnia konkretne znamiona typu czynu zabronionego. Tak ukształtowana pewność prawa prowadzi do zapewnienia uczestników postępowania (a także jego biernych obserwatorów), że sprawca poniósł odpowiedzialność karną w takiej dolegliwości jaką przewiduje prawo. Udział ławników charakterystyczny jest także w Królestwie Danii, którego system prawny – przy uwzględnieniu klauzuli *opt-out* – również daleki jest od idealnego. Brak uregulowania w aktach prawnych najwyższej rangi takich gwarancji jak domniemanie niewinności, prawo do obrony czy prawo do sądu wyraźnie obniża gwarancję przestrzegania przez państwo tych idei.

Zbliżone do polskiego porządku prawnego jest prawo rosyjskie, które także w bogaty sposób reguluje istotne gwarancje procesowe i instytucjonalne rzetelnego procesu karnego. W niniejszej ekspertyzie dostrzeżono, że zarówno w Polsce, jak i w Rosji, występuje problem z rozpoznawaniem spraw w rozsądnym terminie. Niemniej jednak, ilość przegranych spraw przed ETPC skłoniła Rosję do zmian w prawie usprawniających postępowanie karne.

Rzetelność niemieckiego procesu karnego oceniono wysoko z punktu widzenia oskarżonego oraz słabiej jeśli chodzi o prawa pokrzywdzonego. W tym systemie prawnym przyjęto model, w którym to państwo jest głównym zainteresowanym w zakresie wykrycia i ukarania sprawcy przestępstwa. Jeżeli uzna się, że państwo jest zainteresowane wszczęciem postępowania, to automatycznie rola pokrzywdzonego w tym zakresie zostaje istotnie umniejszona. Tymczasem wszczęcie postępowania karnego oraz działanie jako oskarżyciel posiłkowy powinno być prawem pokrzywdzonego oraz realizacją zasady równości broni. Nie tylko bowiem oskarżony może bronić swoich racji w toczącym się procesie, ale również pokrzywdzony powinien mieć zapewnione taką możliwość. Udział pokrzywdzonego sprzyja bowiem poczuciu sprawiedliwości społecznej w związku z popełnionym przestępstwem.

CZĘŚĆ IV

Nowe spojrzenia na rzetelny proces sądowy

Rozdział I

Rzetelny proces sądowy jako element bezpieczeństwa prawnego jednostki

Daniel Mielnik*

I. Przedmiot ekspertyzy

Przedmiotem ekspertyzy jest próba omówienia rzetelnego procesu sądowego (ang. *fair trial*) w aspekcie bezpieczeństwa prawnego jednostki, z jednoczesnym zaakcentowaniem, że prawo do procesu o ww. przymocie stanowi fundamentalne prawo każdej osoby w demokratycznym państwie prawa, a ponadto jest gwarantem praworządności państwa i ochrony wszelkich praw oraz wolności jednostki. W ekspertyzie zostanie dokonana (podstawowa) analiza *de lege lata* (w kontekście przepisów o charakterze konstytucyjnym, procesowym oraz m.in. EKPCz). Ponadto, zostanie podjęta próba zdefiniowania pojęć zawartych w tytule niniejszej ekspertyzy, tj. „rzetelny proces sądowy” oraz „bezpieczeństwo prawne jednostki” z jednoczesnym odniesieniem się do orzecznictwa oraz głosu doktryny (od czego właściwie rozpoczyna się opracowanie).

* Mgr Daniel Mielnik – Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie, ORCID: 0000-0001-6508-0273. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Rzetelny proces sądowy jako element bezpieczeństwa prawnego jednostki (z zakresu bezpieczeństwa)” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

Autor niniejszego opracowania pragnie wskazać, że z uwagi na to, że:

- a) tytuł ekspertyzy (a także opis projektu) *in concreto* nie konkretyzuje rodzaju procesu sądowego (tj. cywilny czy karny, czy też jeden i drugi), który powinien zostać poddany analizie pod kątem jego rzetelności;
- b) lecz niejako *per facta concludentia*, zważywszy na brzmienie ww. (głównego) projektu, należy skupić się na procesie karnym, tj. „Ochrona praw ofiar [...]”¹,
 - zakres merytoryczny pracy dotyczyć będzie wyłącznie rzetelnego procesu karnego².

W pracy posłużono się metodą teoretyczną oraz dogmatyczno-opisową.

2. Wprowadzenie

„Rzetelny proces sądowy” jest jednym z najnowszych sposobów na określenie cech, jakimi powinien się charakteryzować (współczesny) proces karny. Dynamiczny rozwój komentowanego zagadnienia (stworzonego w państwach systemu *common law* oraz wzorowanego bezpośrednio na orzecznictwie ETPC), nastąpił w Polsce w ciągu kilkunastu ostatnich lat. Co istotne, rzetelny proces sądowy w sposób permanentny wywiera wpływ na praktykę oraz kierunek rozwiązań legislacyjnych w Polsce.

Koncepcja „rzetelnego procesu karnego” jest popularna, istniejąca rzecz jasna w praktyce procesowej, a ponadto ustawicznie kształtowana jest przez orzecznictwo TK, SN, jak i sądów powszechnych.

¹ Należy mieć jednak na uwadze odpowiedzialność na zasadzie winy *ex delicto* (z czynu niedozwolonego), o której mowa w art. 415 KC.

² Z kolei więcej na temat (samego) rzetelnego procesu cywilnego zob. A. Łazarska, Rzetelny proces cywilny, Warszawa 2012, *passim*.

3. Pojęcie „rzetelny proces”

Chcąc omówić „rzetelny proces sądowy” w kontekście „bezpieczeństwa prawnego” jednostki, należy rozpocząć wszelkie rozważania od wyznaczenia zakresu pojęciowego ww. sformułowania.

Rozważania nad pojęciem „rzetelnego procesu karnego” rozpocząć należy od wskazania znaczenia pojęć: „rzetelny”, „rzetelność”, „rzetelnie”. Zgodnie bowiem ze słownikiem etymologicznym języka polskiego ww. słowa oznaczają: „rzetelny, przejrzysty, przezroczysty, widoczny, szczerzy, prawdziwy, uczciwy”³. Zgodnie zaś ze słownikiem języka polskiego – rzetelny „to wypełniający należycie swe obowiązki; taki, jaki powinien być, odpowiadający wymaganiom; zgodny z prawdą, wiarygodny”⁴. Z kolei, jak podaje słownik synonimów, słowo „rzetelny” to inaczej: „prawdziwy; szczerzy; niepodważalny, bezstronny, obiektywny, neutralny, apolityczny, rzeczowy; wiarygodny; prawy; sprawiedliwy”⁵.

Jak podkreśla *P. Wiliński* – określanie rzetelnego procesu „jako zasady procesowej jest często spotykane w polskim orzecznictwie”⁶ (ze szczególnym uwzględnieniem judykatów SN)⁷, ponieważ – jak dalej konstatuje ww. autor – łączyć to należy z „powszechnie przyjętym sposobem opisywania kształtu postępowania

³ *A. Brückner*, Słownik etymologiczny języka polskiego, https://pl.wikisource.org/wiki/S%C5%82ownik_etymologiczny_j%C4%99zyka_polskiego/rzetelny (dostęp: 15.4.2021 r.).

⁴ Słownik języka polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/rzetelny;2518658> (dostęp: 15.4.2021 r.).

⁵ Słowników synonimów, <https://www.synonimy.pl/synonim/rzetelny/> (dostęp: 15.4.2021 r.).

⁶ *P. Wiliński*, Pojęcie rzetelnego procesu sądowego, w: *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych* (red. *P. Wiliński*), Warszawa 2009, teza 9.

⁷ *M. Płachta*, Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy ochrony praw oskarżonego w procesie karnym, GSP 1999, Nr 4, s. 22–25; *L.K. Paprzycki*, Rzetelność postępowania przyspieszonego, w: *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi* (red. *A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński*), Warszawa 2008, s. 296–297; *K. Marszał, S. Stachowiak, Z. Zgryzek*, Proces karny, Katowice 2005, s. 93–96; *J. Grajewski*, w: *Prawo karne procesowe – część ogólna* (red. *J. Grajewski*), Warszawa 2007, s. 118–122; *Z. Świda*, w: *Postępowanie karne. Część ogólna* (red. *Z. Świda*), Warszawa 2008, s. 34; *R. Kmiecik*, w: *R. Kmiecik, D. Kaczmarek, A. Taracha*, Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Warszawa 2008, s. 93–95.

karnego, w którym zasady procesowe odgrywają tradycyjnie wyjątkową rolę⁸. Uzasadnienie obowiązywania „rzetelnego procesu” (można to określić jako *quasi-ratio legis*) polega zazwyczaj na wskazaniu poszczególnych celów, jakie realizowane są w procesie o przymiocie „rzetelności” lub poprzez odesłanie do kontekstu aksjologicznego, który za zadanie ma chronić (o czym więcej w dalszej części opracowania).

Co (mniej lub bardziej) istotne dla niniejszej ekspertyzy, określenie „rzetelny proces” to ogólnie przyjęty (polski) odpowiednik angielskiego zwrotu *fair trial*, określający zgodnie z *Black's Law Dictionary* tyle co: „a trial by an impartial and disinterested tribunal in accordance with regular procedures”⁹. Z kolei słowo *fair* stanowi odpowiednik takich określeń, jak: *disinterested*, *impartial*, *equitable*, *just*¹⁰.

Jak podkreśla P. Wiliński, komentowane pojęcie (*fair trial*) przejęto z regulacji prawnych systemu *common law* oraz orzecznictwa sądów o charakterze międzynarodowym¹¹. Zdaniem ww. autora to tam właśnie pojawiła się koncepcja danego modelu i funkcjonowania postępowania sądowego, określana mianem *fair trial* bądź w węższym znaczeniu *fair hearing* (obok niego pojawia się także inne pojęcie z języka angielskiego: *due process of law*)¹².

Pojęcie *fair trial* ma swoje odpowiedniki w wielu innych językach i systemach prawnych, dla przykładu:

- w języku niem.: *fairneß im Verfahren*,
- w języku franc.: *le procès équitable*,
- w języku włos.: *giusto processo*¹³.

⁸ P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu, w: Rzetelny proces karny (red. P. Wiliński), teza 9.

⁹ <https://thelawdictionary.org/> (dostęp: 16.4.2021 r.).

¹⁰ W dosłownym tłumaczeniu *fair* oznacza tyle co uczciwy, sprawiedliwie, sprawiedliwy, należnie, należny, godziwie, godziwy, przepisowo, przepisowy. Termin *fair* znaczy tyle co: sprawiedliwy, fair, uczciwy, słuszny, rzetelny, zadowolający; zob.: E. Ożga, *The Great Dictionary of Law and Economics*, Warszawa 2006, s. 244; P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu, w: Rzetelny proces karny (red. P. Wiliński), teza 9.

¹¹ Zob. P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu, w: Rzetelny proces karny (red. P. Wiliński), teza 3.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

4. Pojęcie „bezpieczeństwo prawne jednostki”

Zdaniem *G. Radbrucha*, „bezpieczeństwo prawne” można rozumieć na trzy sposoby. Według pierwszego z nich – przedmiotowe bezpieczeństwo należy rozumieć „przez prawo”, tj. „bezpieczeństwo przed pozbawieniem życia, przed rabunkiem i kradzieżą, w ruchu ulicznym”¹⁴. Według drugiego – „[b]ezpieczeństwo bowiem przez prawo zakłada, że prawo samo jest pewne”¹⁵, a więc mowa tu jest o zasadzie pewności prawa. Z kolei według ostatniego – „[...] bezpieczeństwo każdorazem obowiązującego prawa do swej pełni wymaga zabezpieczenia prawa w pewnym stopniu przeciw zmianie, zatem aparatu ustawodawczego opatrzonego oporami, którymi są np. system podziału władz i utrudnienia przy zmianie konstytucji”, z kolei tutaj jest mowa o zasadzie trójpodziału władz oraz pewności i poprawności stanowionego prawa (tj. poprawnej legislacji).

Jak wskazuje *Ł.J. Pikuła*, „problematyka bezpieczeństwa prawnego stała się ostatnimi czasy zagadnieniem, które można uznać za niezwykle ważne w obszarze nauk prawnych”¹⁶. W sposób szczególny natomiast traktowana jest ona na gruncie nauki filozofii prawa, gdzie zdaniem *J. Potrzeszcz*, bezpieczeństwo prawne stanowi ważną wartość filozoficznoprawną¹⁷. Jak akcentuje *Ł.J. Pikuła*, „bezpieczeństwo prawne jest, obok sprawiedliwości i celowości, częścią samej idei prawa i ma do wypełnienia własną funkcję w obszarze pozytywnoprawnym, to nie wolno go jednak z pewnością prawa utożsamiać”¹⁸.

Z kolei według *A. Kościa*, „bezpieczeństwo prawne musi być przede wszystkim bezpieczeństwem orientacji. [...] Obywatel jako adresat normy prawnej musi wiedzieć, jak ma się zachować, aby być w zgodzie z wymaganiami prawa w określonych sytuacjach życiowych i układach społecznych i jakiego zachowania ma on prawo oczekiwać od drugiej strony. Innymi słowy musi on wiedzieć, jakie ma prawa i obowiązki i z jakimi skutkami prawnymi swojego zachowania musi się liczyć”¹⁹. W kontekście bezpieczeństwa prawnego jednostki należy raz

¹⁴ *G. Radbruch*, O celu prawa, RPEiS 1937, Nr 3, s. 330.

¹⁵ Tamże, s. 331.

¹⁶ *Ł.J. Pikuła*, Bezpieczeństwo prawne jako podstawowa wartość prawa w systemie prawa, PPrE 2017, Nr 39, s. 130.

¹⁷ *J. Potrzeszcz*, Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa, Lublin 2013, s. 17.

¹⁸ *Ł.J. Pikuła*, Bezpieczeństwo prawne, s. 131.

¹⁹ *A. Kość*, Podstawy filozofii prawa, Lublin 2005, s. 191.

jeszcze odnieść się do słów *A. Kościa*, który twierdzi, że: „[z] punktu widzenia obywatela jako adresata normy prawnej bezpieczeństwo prawne musi być przede wszystkim bezpieczeństwem orientacji. Obowiązujące prawo powinno wskazać mu kierunek postępowania w życiu społecznym. To wymaga jasnej rozpoznawalności miarodajnych treści prawnych i przewidywalności przyszłych skutków prawnych”²⁰.

Zdaniem *P. Czarnka*, w kontekście komentowanego pojęcia należy w bezpośredni sposób odnieść się do „państwa prawa”, w którym to prawo powinno być skuteczne oraz sprawiedliwe, „tj. sprawiedliwie wykonywane przez aparat wymiaru sprawiedliwości”²¹. Jak dalej podkreśla ww. autor w kontekście „państwa prawa”, to przedmiotowe warunki bezpieczeństwa prawnego jako celu, wartości, warunki nazywania państwa mianem „państwa prawa”²².

Rozwój nauki o bezpieczeństwie, jak wskazuje *P. Majer*²³ oraz *B. Sitek*²⁴, prowadził nieuchronnie do uszczegółowienia tego pojęcia i pojawienia się jego licznych systematyk, w tym również bezpieczeństwa prawnego.

Z kolei analizując wyr. TK z 15.4.2003 r., wskazać należy, że „niejasność przepisów jest wyrazem niedostatecznej troski ustawodawcy o podmiotowe traktowanie adresatów prawa, co odbiera adresatom prawa poczucie bezpieczeństwa prawnego i skutkuje utratą zaufania do państwa”²⁵. Co istotne, w innych orzeczeniach TK podkreśla się, że „sytuacja, w której ustawowe przesłanki ograniczające wolność konstytucyjną nie spełniają wymogów dostatecznej precyzji i określoności przepisów prawa, prowadzi do braku pewności prawa, skoro jego «ustalenie» następuje dopiero w sferze stosowania prawa.

²⁰ Tamże.

²¹ *P. Czarnek*, Reforma wymiaru sprawiedliwości a bezpieczeństwo prawne, TKP 2018, Nr 2, s. 83.

²² Tamże.

²³ *P. Majer*, W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego, PBW 2012, Nr 7, s. 11.

²⁴ Zob. *B. Sitek*, Bezpieczeństwo prawne. Nowy poziom bezpieczeństwa narodowego, w: *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian* (red. *M. Lisiecki*), Józefów 2009, s. 363–378.

²⁵ Wyr. TK z 15.4.2003 r., SK 4/02, OTK-A 2003, Nr 4, poz. 31; zob. również wyr. TK z 17.6.2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 55.

Sytuacja taka pozbawia bezpieczeństwa prawnego adresatów norm prawnych na gruncie takich przepisów²⁶.

5. Rzetelny proces sądowy jako element bezpieczeństwa prawnego jednostki

5.1. Poziomy dotyczące umocowania rzetelnego procesu

Mając już wypracowany warsztat pojęciowy w kontekście tematyki niniejszej ekspertyzy, pora przejść do (ogólnego oraz prymarnego) omówienia elementów rzetelnego procesu karnego, stanowiącego komponent bezpieczeństwa prawnego jednostki.

„Rzetelny proces sądowy” posiada silne rudymenty normatywne, co *de facto* stanowi jedną z głównych przyczyn jego „sukcesu”. Co ważne, komentowany proces opiera się na gwarancjach zawartych w aktach prawnych o różnorodnym, a zarazem najwyższym umocowaniu (tj. w Konstytucji RP czy też w aktach prawa międzynarodowego, chociażby w EKPCz). Godzi się wskazać na następujące poziomy, na jakich wyznaczane są rzeczzone gwarancje:

- a) konstytucyjny,
- b) międzynarodowy oraz
- c) ustawowy.

Pierwszy z nich, a więc poziom **konstytucyjny** – wyznaczony jest przez art. 41–42, 45, 78 i 176 Konstytucji RP, a także w charakterze subsydiarnym art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32 i art. 50 Konstytucji RP.

Drugi z nich, **międzynarodowy** – wyznaczają akty prawa międzynarodowego, zwłaszcza art. 6 EKPCz wraz z Protokołem Nr 7, art. 14 ust. 1 MPPOiP.

Trzeci poziom, **ustawowy** – z kolei realizowany jest przez przyjęcie rozwiązań procesowych zawartych na kanwie KPK, odpowiadających rzecz jasna wzorcom zawartym w aktach wyższego rzędu, a ponadto poziom ten wprowadza

²⁶ Wyr. TK z: 12.1.2000 r., P 11/98, OTK 2000, Nr 1, poz. 3; 30.10.2001 r., K 33/00, OTK 2001, Nr 7, poz. 217; 22.5.2002 r., K 6/02, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 33; 20.11.2002 r., K 41/02, OTK-A 2002, Nr 6, poz. 83; 24.2.2003 r., K 28/02, OTK-A 2003, Nr 2, poz. 13; 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 96; 11.5.2004 r., K 4/03, OTK-A 2004, Nr 5, poz. 41; 10.11.2004 r., Kp 1/04, OTK-A 2004, Nr 10, poz. 105.

rozwiązania nieuregulowane na dwóch pierwszych poziomach, o których była mowa powyżej, służące realizacji zasady rzetelnego procesu karnego.

5.2. Orzecznictwo TK

Tytułem wstępu wskazać należy, że TK w swym dotychczasowym orzecznictwie z pewnym dystansem odnosił się do pojęcia, stanowiącego przedmiot niniejszego opracowania. Jednakże dokonując analizy judykatury, można odnaleźć liczne odwołania do określeń, których znaczenie *prima facie* zbliżone jest do takich jak: „sprawiedliwej procedury”²⁷, „minimalnego standardu karnoprocesowego”²⁸ czy też „pojęcie sprawiedliwości proceduralnej”²⁹. TK odwoływał się również do omówionego we wcześniejszej części pojęcia *fair trial*³⁰, a ponadto do „rzetelności proceduralnej”³¹, „rzetelnej procedury sądowej”³² oraz „rzetelności postępowania”³³. W nowszych judykatach odnaleźć można orzeczenia (np. wyr. w sprawach SK 42/048³⁴ oraz K 40/079³⁵), w których TK posługuje się *expressis verbis* określeniem „rzetelny proces”.

Jak wskazuje powoływany już P. Wiliński, „sprawiedliwość proceduralna» oraz «rzetelność proceduralna» pozostają podstawowymi określeniami stosowanymi w orzecznictwie TK. Z ich szerszym lub węższym rozumieniem Trybunał wiąże istnienie konstytucyjnych gwarancji procesowych przysługujących uczestnikom postępowania sądowego, w tym postępowania karnego”³⁶.

²⁷ Wyr. TK z: 11.6.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 41; 31.3.2005 r., SK 26/02, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 29; 7.7.2008 r., SK 83/06, OTK-A 2008, Nr 6, poz. 112.

²⁸ Wyr. TK z: 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; 6.12.2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, Nr 11, poz. 114.

²⁹ Wyr. TK z: 16.11.1999 r., SK 11/99, OTK 1999, Nr 7, poz. 158; 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 47; 12.12.2001 r., SK 26/01, OTK 2001, Nr 8, poz. 258.

³⁰ Wyr. TK z 6.12.2004 r., SK 29/04, OTK-A 2004, Nr 11, poz. 114.

³¹ Wyr. TK z 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2.

³² Wyr. TK z: 15.4.2008 r., P 26/06, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 42; 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 47; 1.7.2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008, Nr 6, poz. 101.

³³ Wyr. TK z: 9.7.2002 r., P 4/01, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 52; 15.10.2002 r., SK 6/02, OTK-A 2002, Nr 5, poz. 65.

³⁴ Wyr. TK z 23.10.2006 r., SK 42/04, OTK-A 2006, Nr 9, poz. 125.

³⁵ Wyr. TK z 16.4.2008 r., K 40/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 44.

³⁶ P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu, w: Rzetelny proces karny (red. P. Wiliński), teza 655.

Ponownie odnosząc się do orzecznictwa TK w kontekście tematyki niniejszej ekspertyzy, warto podkreślić, że zdaniem TK, „każde postępowanie przed sądem musi być ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości”³⁷. Co istotne, sprawiedliwa, rzetelna procedura sądowa sprowadza się zaś do zapewnienia stronom zachowania praw, określanych w doktrynie uprawnieniami procesowymi, stosownie zaś do przedmiotu prowadzonego postępowania. Istotnym elementem tej sprawiedliwej procedury sądowej (tj. „rzetelności proceduralnej”) jest zaufanie, jakie wobec uczestników postępowania wzbudzać powinna procedura karna³⁸. „Nierzetelne procedury sądowe, nawet jeśli nie muszą prowadzić wprost do faktycznego zawieszenia obowiązywania konstytucyjnego prawa do sądu, a pośrednio do unicestwienia innych praw i wolności konstytucyjnych, których ochronę gwarantuje prawo do sądu (np. godność osobistą, życie, wolność, prawo własności), to jednak przez fakt naruszenia zaufania, jakie musi wytwarzać rzetelna procedura sądowa, muszą budzić zastrzeżenia”³⁹.

W kontekście powyższego godzi się zaakcentować, że „sprawiedliwość proceduralna” (tj. „rzetelność proceduralna”) pozostaje pojęciem, którego znaczenie i zakres nie zostały do końca sprecyzowane⁴⁰. W judykaturze oraz doktrynie wskazuje się jednak na pewne wspólne elementy tej koncepcji (co po części zostało już zasygnalizowane).

Standard rzetelnego postępowania i jego gwarancje odnoszą się nie tylko do przepisów o charakterze czysto formalnym (procesowym), lecz także do przepisów o charakterze ustrojowym (formalnym bądź formalno-procesowym), a zatem „rzetelny proces sądowy” obejmuje przebieg całego postępowania karnego oraz przepisy określające funkcjonowanie sądownictwa, a także funkcjonowanie innych organów procesowych (również względem siebie).

³⁷ Wyr. TK z 11.6.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, Nr 4, poz. 84.

³⁸ P. Wiliński, Pojęcie rzetelnego procesu, w: *Rzetelny proces karny* (red. P. Wiliński), teza 655.

³⁹ Wyr. TK z 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2; podobnie wyr. TK z 29.4.2008 r., SK 11/07, OTK-A 2008, Nr 3, poz. 47.

⁴⁰ Wyr. TK z 16.1.2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, Nr 1, poz. 2.

5.3. Trendy rozwojowe koncepcji rzetelnego procesu na przykładzie ETPC oraz TSUE

5.3.1. EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

ETPC zawsze podkreślał wagę miejsca, jakie w demokratycznym społeczeństwie zajmuje prawo do rzetelnego procesu sądowego⁴¹. Gwarancja ta jest jedną z fundamentalnych zasad funkcjonowania każdego demokratycznego społeczeństwa w rozumieniu wspomnianej EKPCz⁴², a także związana jest z kreowaniem bezpieczeństwa prawnego jednostki. Jak słusznie wskazał ETPC, wymóg rzetelności dotyczy całego postępowania, *ergo* nie ogranicza się tylko do (samej) rozprawy (*inter partes* – dotyczy postępowania cywilnego)⁴³.

a) Niezawisły i bezstronny sąd

Zdaniem ETPC, prawo do rzetelnego procesu sądowego, wynikające z art. 6 ust. 1 EKPCz wymaga rozpatrzenia sprawy przez „niezawisły i bezstronny sąd”. Istnieje ścisły związek pomiędzy gwarancjami „niezawisłego” i „bezstronnego” sądu. Z tego też względu ETPC najczęściej rozpatruje te dwa wymogi łącznie⁴⁴. Termin „niezawisły” odnosi się do niezawisłości w stosunku do pozostałych rodzajów władz (ustawodawczej oraz wykonawczej)⁴⁵, a także w stosunku do samych stron postępowania⁴⁶.

Jak wskazuje ETPC, niezawisłość sędziów zostaje podważona w sytuacji, jeżeli władza wykonawcza interweniuje w toczącej się przed sądami sprawie, z zamiarem wpłynięcia na jej wynik⁴⁷. Należy zaakcentować, że fakt, że sędziowie mianowani są przez władzę wykonawczą (i są usuwalni) – sam w sobie nie

⁴¹ Wyr. ETPC z: 9.10.1979 r. *Airey p. Irlandii* (skarga Nr 6289/73), LEX Nr 80807; 17.1.2012 r. *Stanev p. Bułgarii* (skarga Nr 36760/06), LEX Nr 590380.

⁴² Wyr. ETPC z 8.12.1983 r. *Pretto i in. p. Włochom* (skarga Nr 7984/77), LEX Nr 80845.

⁴³ Wyr. ETPC z 9.12.1994 r. *Stran Greek Refineries i Stratis Andreadis p. Grecji* (skarga Nr 13427/87), LEX Nr 80509.

⁴⁴ Wyr. ETPC z 6.5.2003 r. *Kleyn i in. p. Holandii* (skarga Nr 39343/98), LEX Nr 78239.

⁴⁵ Wyr. ETPC z 24.11.1994 r. *Beaumartin p. Francji* (skarga Nr 15287/89), LEX Nr 80512.

⁴⁶ Wyr. ETPC z 22.10.1984 r. *Sramek p. Austrii* (skarga Nr 8790/79), LEX Nr 80986.

⁴⁷ Wyr. ETPC z: 2.10.2003 r. *Sovtransavto Holding p. Ukrainie* (skarga Nr 48553/99), LEX Nr 403869; 26.11.2002 r. *Mosteanu i Inni p. Rumunii* (skarga Nr 33176/96), LEX Nr 432647.

stanowi naruszenia art. 6 ust. 1 EKPCz⁴⁸. Mianowanie sędziów przez władzę wykonawczą jest dopuszczalne pod warunkiem, że nominaci wolni są od wpływów i nacisków przy sprawowaniu swojej funkcji orzeczniczej⁴⁹. W sytuacji, jeżeli w składzie sądu znajduje się osoba – w kategoriach pełnionych przez nią obowiązków i organizacji służby – zajmująca pozycję podległą w stosunku do stron, wówczas strony sporu mogą powziąć uzasadnioną wątpliwość co do niezawisłości tej osoby. Taka sytuacja w sposób poważny narusza podstawy zaufania, jakie sądy muszą budzić w demokratycznym społeczeństwie⁵⁰. Ponadto, naruszenie tej zasady ma bezpośredni wpływ na naruszenie bezpieczeństwa prawnego jednostki.

Według ETPC bezstronność oznacza zazwyczaj brak uprzedzeń i tendencyjności, a jej istnienie lub nie – można zweryfikować na różne sposoby⁵¹.

Raz jeszcze należy zaakcentować, że zdaniem ETPC pojęcia „niezawisłości” i „bezstronności” są ze sobą ściśle związane i mogą wymagać łącznego rozpatrywania⁵², zważywszy na pełną realizację bezpieczeństwa prawnego obywatela.

Trybunał – w kontekście rzetelnego procesu sądowego – zwrócił również uwagę na tzw. „sytuacje natury osobistej”. Zasada bezstronności zostanie także naruszona w sytuacji, gdy sędzia posiada „interes osobisty” w sprawie⁵³. Związki o charakterze zawodowym i/lub osobistym pomiędzy sędzią a stroną czy też adwokatem strony w sprawie, mogą również rodzić kwestie sporne z zakresu bezstronności⁵⁴, tym samym naruszając bezpieczeństwo prawne jednostki.

⁴⁸ Dec. ETPC z 25.8.2005 r. *Clarke p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 23695/02), LEX Nr 280845.

⁴⁹ Wyr. ETPC z 3.7.2007 r. *Flux p. Mołdawii* (skarga Nr 31001/03), LEX Nr 590896.

⁵⁰ Wyr. ETPC z 22.10.1984 r. *Sramek p. Austrii* (skarga Nr 8790/79), LEX Nr 80986.

⁵¹ Wyr. ETPC z: 21.12.2000 r. *Wettstein p. Szwajcarii* (skarga Nr 33958/96), LEX Nr 76552; 15.10.2009 r. *Micallef p. Malcie* (skarga Nr 17056/06), LEX Nr 565299.

⁵² Wyr. ETPC z 9.11.2006 r. *Sacilor Lormines p. Francji* (skarga Nr 65411/01), LEX Nr 2169442.

⁵³ Wyr. ETPC z: 22.6.1989 r. *Langborger p. Szwecji* (skarga Nr 11179/84), LEX Nr 81083; 20.5.1998 r. *Gautrin i in. p. Francji* (skarga Nr 38/1997), LEX Nr 78975.

⁵⁴ Wyr. ETPC z: 17.6.2003 r. *Pescador Valero p. Hiszpanii* (skarga Nr 62435/00) LEX Nr 403579; 26.6.2007 r. *Tocono i Profesorii Prometeiști p. Mołdawii* (skarga Nr 32263/03) LEX Nr 290059.

b) Jawność postępowania (tj. publiczne rozpatrzenie sprawy oraz publiczne wydanie orzeczenia)

Na ogół strony mają prawo do publicznego rozpatrzenia ich sprawy, o ile nie zachodzi żaden z możliwych wyjątków określonych w art. 6 ust. 1 zd. 2 EKPCz. Zdaniem ETPC – publiczny proces chroni strony sporu przed wymierzaniem sprawiedliwości w sposób niejawny, bez udziału kontroli społecznej. Transparentność wymiaru sprawiedliwości sprzyja realizacji celu ww. przepisu, tj. w przeprowadzeniu rzetelnego procesu⁵⁵ oraz zapewnianiu bezpieczeństwa prawnego jednostki.

Publiczny charakter postępowania przed organami sądowymi chroni strony przed wymierzaniem sprawiedliwości w sposób niejawny, bez kontroli społecznej⁵⁶, zaś publiczne wydanie orzeczenia jest również jedną z metod budowania zaufania do sądów⁵⁷.

c) Kontradyktoryjność

Jak podkreśla ETPC, pojęcie „rzetelnego procesu sądowego” zawiera w sobie konstytucyjne prawo do postępowania kontradyktoryjnego. Wymogi – wynikające z prawa do rzetelnego postępowania – (co do zasady) są takie same w sprawach cywilnych, jak i w sprawach karnych⁵⁸. Jednakże, co istotne dla przedmiotu opracowania, dążenie do „zaoszczędzenia czasu” oraz przyspieszenia postępowania nie uzasadnia nieposzanowania fundamentalnej zasady, jaką jest prawo do postępowania kontradyktoryjnego⁵⁹.

Co do zasady, prawo do postępowania kontradyktoryjnego oznacza możliwość posiadania wiedzy i wyrażania przez strony procesu karnego lub cywilnego stanowiska, dotyczącego wszelkich przedstawionych w sprawie dowodów lub

⁵⁵ Wyr. ETPC z: 26.9.1995 r. *Diennet p. Francji* (skarga Nr 18160/91), LEX Nr 80413; 12.4.2006 r. *Martinie p. Francji* (skarga Nr 58675/00), LEX Nr 176777.

⁵⁶ Wyr. ETPC z 16.4.2013 r. *Fazliyski p. Bułgarii* (skarga Nr 40908/05), LEX Nr 1503064.

⁵⁷ Wyr. ETPC z 8.12.1983 r. *Pretto i in. p. Włochom* (skarga Nr 7984/77), LEX Nr 80845.

⁵⁸ Wyr. ETPC z 24.11.1997 r. *Werner p. Austrii* (skarga Nr 21835/93), LEX Nr 79559.

⁵⁹ Wyr. ETPC z 18.2.1997 r. *Nideröst-Huber p. Szwajcarii* (skarga Nr 18990/91), LEX Nr 79810.

zgłoszonych uwag, również przez niezależnego przedstawiciela krajowej służby prawnej – w celu wywarcia wpływu na orzeczenie sądu⁶⁰.

Zdaniem ETPC wykonywania prawa do postępowania kontradiktoryjnego musi odbywać się w odpowiednich warunkach: strona postępowania musi mieć możliwość zapoznania się z dowodami w sprawie, jak również możliwość przedstawienia swoich uwag co do ich istnienia, zawartości oraz autentyczności – w odpowiedniej formie i w odpowiednim czasie⁶¹, co stanowi doskonałą egzemplifikację w kontekście bezpieczeństwa prawnego obywatela.

d) Zasada „równości broni”

Zasada „równości broni”, jak akcentuje ETPC, jest nierozzerwalnie związana z szerszym pojęciem „rzetelnego procesu sądowego”. Wymóg „równości broni”, w sensie „sprawiedliwej równowagi” pomiędzy stronami, co do zasady ma zastosowanie zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych⁶². Przedmiotowa zasada implikuje wymóg zapewnienia każdej ze stron rozsądnej możliwości przedstawienia swojej sprawy – w tym posiadanych przez nią dowodów – w warunkach, niestawiających jej w zasadniczo gorszej sytuacji w stosunku do drugiej strony⁶³.

Niedopuszczalne jest przedstawienie swojego stanowiska przed sądem przez jedną stronę bez wiedzy o tym strony przeciwnej i braku możliwości odniesienia się przez nią do tego stanowiska. Kwestią do oceny zainteresowanych stron pozostaje, czy przedstawione stanowisko zasługuje na (jakąkolwiek) reakcję⁶⁴.

e) Zasada prawdy materialnej (aspekt „zarządzania dowodami”)

Jak słusznie wskazał ETPC, dopuszczalność dowodów oraz sposób ich oceny stanowią kwestię będącą przedmiotem regulacji w pierwszej kolejności przez

⁶⁰ Wyr. ETPC z: 23.6.1993 r. *Ruiz-Mateos p. Hiszpanii* (skarga Nr 12952/87), LEX Nr 80578; 24.2.1995 r. *McMichael p. Zjednoczonemu Królestwu* (skarga Nr 16424/90), LEX Nr 80433; 20.2.1996 r. *Vermeulen p. Belgii* (skarga Nr 19075/91), LEX Nr 80220.

⁶¹ Wyr. ETPC z: 3.3.2000 r. *Krčmář i in. p. Republice Czeskiej* (skarga Nr 35376/97), LEX Nr 76888; 21.3.2002 r. *Immeubles Groupe Kossier p. Francji* (skarga Nr 38748/97), LEX Nr 430491.

⁶² Wyr. ETPC z 29.5.1986 r. *Feldbrugge p. Holandii* (skarga Nr 8562/79), LEX Nr 81006.

⁶³ Wyr. ETPC z 27.10.1993 r. *Dombo Beheer B.V. p. Holandii* (skarga Nr 14448/88), LEX Nr 80558.

⁶⁴ Wyr. ETPC z 5.10.2000 r. *Apeh Üldözötteinek Szövetsége i in. p. Węgrom* (skarga Nr 32367/96), LEX Nr 76715.

sądy krajowe⁶⁵. Co istotne, ta sama zasada dotyczy mocy dowodowej materiału oraz ciężaru przeprowadzenia dowodu⁶⁶. Dla ETPC obligatoryjnym zadaniem jest ustalenie, czy dowody zostały przedstawione w sposób gwarantujący rzetelny proces sądowy⁶⁷, a tym samym nie doszło do naruszenia bezpieczeństwa prawnego jednostki.

Zadaniem sądów krajowych jest właściwe zbadanie stanowiska, argumentów i dowodów przedstawionych przez strony⁶⁸. Kluczową kwestią jest tutaj prawidłowe uczestnictwo stron w postępowaniu⁶⁹.

f) Uzasadnianie orzeczeń sądowych

Gwarancje zawarte w art. 6 ust. 1 EKPCz obejmują również obowiązek podania przez sąd odpowiedniego uzasadnienia dla wydanego judykatu⁷⁰. Przedmiotowe uzasadnienie niejako wykazuje stronom postępowania, że ich sprawa została (rzeczywiście) rozpatrzona oraz nie doszło do naruszenia ich bezpieczeństwa prawnego. Sąd krajowy, posiadając pewien margines swobody przy doborze argumentów i dopuszczaniu dowodów, jest jednak zobowiązany podać powody swoich działań, uzasadniając skonkretyzowane orzeczenie⁷¹. Co istotne, ww. uzasadnienie – zdaniem ETPC – musi zapewniać stronom możliwość efektywnego skorzystania z jakiegokolwiek istniejącego prawa do wniesienia apelacji⁷², stanowiącego prymarny składnik, wchodzący w skład bezpieczeństwa prawnego obywatela.

⁶⁵ Wyr. ETPC z 21.1.1999 r. *García Ruiz p. Hiszpanii* (skarga Nr 30544/96), LEX Nr 77232.

⁶⁶ Wyr. ETPC z 27.4.2000 r. *Tiemann p. Niemcom* (skarga Nr 47457/99), LEX Nr 520415.

⁶⁷ Wyr. ETPC z 11.1.2005 r. *Blücher p. Republice Czeskiej* (skarga Nr 58580/00), LEX Nr 272685.

⁶⁸ Wyr. ETPC z 19.4.1994 r. *Van De Hurk p. Holandii* (skarga Nr 16034/90), LEX Nr 80534.

⁶⁹ Wyr. ETPC z 18.3.1997 r. *Mantovanelli p. Francji* (skarga Nr 21497/93), LEX Nr 79715.

⁷⁰ Wyr. ETPC z 30.11.1987 r. *H. p. Belgii* (skarga Nr 8950/80), LEX Nr 81031.

⁷¹ Wyr. ETPC z 1.7.2003 r. *Suominen p. Finlandii* (skarga Nr 37801/97), LEX Nr 80307.

⁷² Wyr. ETPC z 27.9.2001 r. *Hirvisaari p. Finlandii* (skarga Nr 49684/99), LEX Nr 76177.

g) Rozsądny czas trwania postępowania

Określając wymóg rozpatrywania spraw w „rozsądnym terminie”, EKPCz podkreśla wagę procesu wymierzania sprawiedliwości bez opóźnień, zagrażających jego skuteczności i wiarygodności⁷³. ETPC wielokrotnie podkreślał znaczenie wymierzania sprawiedliwości bez opóźnień, zagrażających jego skuteczności i wiarygodności⁷⁴, *de facto* skutkujących naruszeniem bezpieczeństwa prawnego jednostki. Jak wskazał ETPC, rozsądny czas trwania postępowania, wchodzący w zakres art. 6 ust. 1 EKPCz, należy oceniać w każdej sprawie z osobna, przy uwzględnieniu towarzyszących jej okoliczności⁷⁵.

W kontekście odpowiedniego czasu trwania postępowania, EKPCz wskazał, że wymiar rozsądnego czasu trwania postępowania musi zostać oceniony w świetle następujących kryteriów:

1. stopień skomplikowania sprawy,
2. zachowanie skarżącego i działania odpowiednich władz oraz
3. waga przedmiotu sporu dla skarżącego⁷⁶.

5.3.2. TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ (DAWNIEJ EUROPEJSKI TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI)

W zakresie interpretacji podstaw obowiązywania praw podstawowych w prawie UE za precedensowe uznaje się orzeczenie w sprawie *Pupino*, C-105/03, w którym TSUE wypowiedział się na temat podstawy obowiązywania prawa do rzetelnego procesu. Było to orzeczenie w sprawie, mającej za przedmiot wniosek o wydanie pytania prejudycjalnego, złożony przez sędziego śledczego (*Tribunale di Firenze* – Włochy) w związku z postępowaniem karnym p. *Marii Pupino*, w którym TSUE przywołał przepisy EKPCz i stwierdził, że decyzja ramowa musi być interpretowana w taki sposób, „aby respektowane były prawa podstawowe, w tym przewidziane w art. 6 EKPCz prawo do rzetelnego procesu

⁷³ Wyr. ETPC z: 24.10.1989 r. *H. p. Francji* (skarga Nr 10073/82), LEX Nr 81081; 27.10.1994 r. *Katte Klitsche De La Grange p. Włochom* (skarga Nr 12539/86), LEX Nr 80514.

⁷⁴ Wyr. ETPC z 29.3.2006 r. *Scordino p. Włochom* (skarga Nr 36813/97), LEX Nr 174551.

⁷⁵ Wyr. ETPC z 27.6.2000 r. *Frydlender p. Francji* (skarga Nr 30979/96), LEX Nr 76766.

⁷⁶ Wyr. ETPC z 6.4.2000 r. *Comingersoll p. Portugalii* (skarga Nr 35382/97), LEX Nr 76875.

w znaczeniu nadanym mu w orzecznictwie ETPC⁷⁷. TSUE uznał również, że to od wzajemnych relacji między prawem UE i Rady Europy – zależy interpretacja powołanych w przepisach unijnych praw podstawowych, w tym prawa do rzetelnego procesu.

Należy jednocześnie zaakcentować, że TSUE nie wypowiedział się bowiem nigdy wcześniej na temat rzetelności procesu w swoim orzecznictwie. Nie miał również żadnej podstawy w prawie UE, na której by mógł się oprzeć, dokonując wykładni tego pojęcia. TSUE nie tworzy bowiem praw podstawowych⁷⁸.

5.4. Określenie (prymarnych) determinantów rzetelnego procesu karnego

Zgodnie z art. 6 ust. 1 EKPCz, dotyczącym właśnie prawa do rzetelnego procesu sądowego, wskazać należy, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości”. Zgodnie zaś z ust. 2 komentowanej jednostki redakcyjnej, „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”.

Co istotne, zgodnie z art. 6 ust. 3 EKPCz, „każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do”:

⁷⁷ Wyr. TSUE z 16.6.2005 r., *Postępowanie karne p. M. Pupino*, C-105/03, LEX Nr 221647.

⁷⁸ Zob. *P. Wiliński*, Pojęcie rzetelnego procesu, w: *Rzetelny proces karny* (red. *P. Wiliński*), teza 332.

- niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżeniu (lit. a);
- posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony (lit. b);
- bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony, do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości (lit. c);
- przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia (lit. d);
- korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie (lit. e).

5.5. Katalog zasad procesowych dotyczące bezpieczeństwa prawnego jednostki

Rzetelny proces sądowy jako element bezpieczeństwa prawnego jednostki przejawia się w następujących zasadach, obowiązujących w polskim procesie karnym (deskrypcja poszczególnych zasad została zawarta we wcześniejszej części opracowania)⁷⁹:

1. zasada demokratycznego państwa prawnego,
2. prawo do sądu (w tym zakaz zamykania drogi do sądu),
3. równość wobec prawa (tj. równość broni),
4. zasada domniemania niewinności⁸⁰,

⁷⁹ Więcej na temat samego procesu oraz poszczególnych zasad: *D. Mielnik*, Problematyka realizacji gwarancji procesowych stron procesu karnego w kontekście ewentualnego wdrożenia genetycznej bazy danych dla roślin gatunku Cannabis. Wybrane zagadnienia, w: *Wdrażanie nowych narzędzi i kryminalistycznych metod badawczych w zakresie identyfikacji odmian konopi. Perspektywa prawna i organizacyjna* (red. *A. Choromańska*), Warszawa 2020, s. 159–166.

⁸⁰ W kontekście komentowanej zasady należy odnieść się do aktów europejskich, tj. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z 9.3.2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym (Dz.Urz. UE L Nr 65, s. 1).

5. prawo do obrony,
6. zasada legalizmu,
7. zasada prawdy materialnej,
8. gwarancje praw zatrzymanego,
9. rozpoznanie sprawy bez zbędnej zwłoki,
10. jawność postępowania karnego,
11. nietykalność osobista i wolność osobista,
12. prawo do zaskarżenia i prawo do dwuinstancyjnego postępowania,
13. prawo do kasacji,
14. reguły przesłuchania świadków,
15. prawo do kontroli legalności pozbawienia wolności.

6. Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że gwarancje rzetelnego procesu są jednym z fundamentów (współczesnego) procesu. Co istotne dla niniejszej ekspertyzy – rzetelny proces sądowy stanowi element bezpieczeństwa prawnego jednostki, realizując jednocześnie funkcje gwarancyjne – będące jedną z konstytutywnych zasad funkcjonowania demokratycznego państwa prawnego.

Rzetelny proces sądowy jest zatem elementem nowoczesnej koncepcji funkcjonowania państwa oraz samego obywatela w obrocie prawnym. Przedmiotowy proces określa relacje oraz pozycje obywateli w sytuacji konfliktu penalnego.

Taki proces sądowy, który odpowiada nowoczesnej koncepcji funkcjonowania państwa (a także samego społeczeństwa) realizuje następujące cele:

1. zapobiega wszelkim nadużyciom czy też wykorzystywaniu pozycji dla osiągnięcia własnych celów, np. w postaci naruszenia interesów innych uczestników postępowania;
2. zapewnia dochodzenie do prawdy w sposób, który zapewnia należyłą ochronę interesów uczestników postępowania;
3. zapobiega próbom dyskryminacji, celowego pogorszenia sytuacji procesowej (skonkretyzowanej) osoby (np. ze względu na jej obywatelstwo, wyznanie itp.);
4. zapewnia przewidywalność przebiegu postępowania.

Istnienie rzetelnego procesu sądowego prowadzi do sytuacji, w której wymiar sprawiedliwości realizowany jest zgodnie z regułami obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym (na równych dla wszystkich zasadach oraz z poszanowaniem ich praw) – tym samym zwiększając bezpieczeństwo prawne jednostki, będącej uczestnikiem postępowania karnego.

Rozdział 2

Edukacja prawnicza jako element bezpieczeństwa w konspekcie rzetelnego procesu

Damian Skowron*

I. Wprowadzenie

Edukacja prawnicza w Polsce ma bardzo długą i bogatą historię, która w wielu stuleciach była przedmiotem rozważań i analiz. Sama nauka prawa znacząco rozwinęła się od 1364 r. kiedy to wydano akt fundacyjny z ramienia króla, który umożliwił powołanie uniwersytetu w Krakowie. Składał się z 3 wydziałów: sztuk wyzwolonych, medycyny i prawa, gdzie przyjęto włoski model kształcenia przyszłych prawników¹. Początkowo bardzo prężnie się rozwijał, przyciągając studentów z całej Europy. Jednak już w trzecim dziesiątku lat XVI w. skrupowanie metodą scholastyczną i przeciwstawianie się prądom odrodzenia doprowadziło do obniżenia poziomu uczelni i daleko idącego zmniejszania liczebności

* Mgr *Damian Skowron* – Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości, ORCID: 0000-0001-5052-3860. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Edukacja prawna jako element gwarantujący bezpieczeństwo prawne jednostki w kontekście zapewnienia rzetelnego procesu sądowego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

¹ Historia Uniwersytetu Krakowskiego, <https://www.uj.edu.pl/universytet-z-collegium-medicum/historia> (dostęp: 24.4.2021 r.).

słuchaczy². Spowodowało to dość szybki wzrost wielu ośrodków naukowych, takich jak: Uniwersytet w Królewcu (1544), Akademia w Wilnie (1579) oraz Akademia w Zamościu (1594), z osobną katedrą prawa, gdzie wykładano prawo rzymskie i polskie³. Założona w 1808 r. Szkoła Prawa w Księstwie Warszawskim stawiała jednak na francuski model edukacji. *B. Leśnodorski* lakonicznie podsumował ten model jako „amalgamat programów polskich Szkół Głównych w XVIII wieku, szkół francuskich, uniwersytetów niemieckich, tudzież dalszych pomysłów”⁴. Niezaprzeczalnie polska edukacja prawnicza czerpała z rozwiązań funkcjonujących głównie w państwach europejskich.

W ciągu stuleci sama nauka jak i nauczanie prawa ulegały wielokrotnie zmianom. Niemniej jednak częstym i dominującym wnioskiem był brak satysfakcji z poziomu nauczania edukacji prawnej. *H. Kołłątaj* ubolewał, że „w żadnym kraju nie mamy jeszcze nauki prawa takiej, jakiej by życzyć należało dla dobra ludzkości” ironizując jednocześnie, że „nauka prawa zdawała się być wcale niepotrzebna”⁵. Zdaniem *M. Mikuły* historia prawa polskiego jest istotna z punktu widzenia narodowej tożsamości. Samo prawo polskie wykształciło się w średniowieczu, pod silnym wpływem praw obcych, głównie kanonicznego jak i sasko-magdeburskiego, jednakże dostosowanego do polskich okoliczności społecznych, gospodarczych, kulturowych i politycznych⁶. Uniwersyteckie wydziały prawa stały się nie tylko szkołami prawa, ale również, a może przede wszystkim, szkołami prawników⁷.

J. Warylewski w swoim referacie recenzował, że dyskusja nad współczesnym modelem edukacji uniwersyteckiej i przygotowania zawodowego prawników trwa w Polsce od dziesięcioleci.

² *J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak*, Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa 2001, s. 238.

³ Tamże, s. 238–239.

⁴ *B. Leśnodorski*, Studia z dziejów Wydziału Prawa uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1964, s. 10.

⁵ *H. Kołłątaj*, Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764) z przedmową Henryka Mościckiego, Warszawa, 1905, s. 93.

⁶ *K. Dąbrowski*, Obecność średniowiecza w kształceniu studentów wydziałów prawa, CPH 20217, Nr 1, 2017 r., s. 270.

⁷ *A. Radwan*, Edukacja prawnicza wobec wyzwań XXI wieku, w: Polska i społeczeństwo w XXI wieku. Państwo i prawo w XXI wieku – szanse i zagrożenia (red. *B. Stoczewska*), Kraków 2004 r., s. 192.

W II Rzeczypospolitej podnoszono konieczność reformy uniwersyteckiej studiów prawniczych, a za jeden z najważniejszych problemów uznawano praktyczne przygotowanie do wykonywania zawodu prawnika, nierzadko wskazując przy tym, iż między wykształceniem uniwersyteckim a wykonywanym później zawodem prawnika istnieje wręcz zasadnicza i głęboka sprzeczność⁸.

2. Nauka prawa dziś

Obecnie nauka prawa w Polsce odbywa się co do zasady jako jednolite studia magisterskie, który trwa 5 lat. W ostatnim czasie pojawiły się uczelnie (głównie prywatne), które 5-letni program studiów magisterskich realizują w 3,5 roku. Nie zmienia to faktu, że nie ma możliwości uzyskania licencjatu na studiach prawniczych.

Nauka prawa odbywa się głównie za pomocą wykładów oraz ćwiczeń i seminariów. Co do zasady wykład stanowi bierną możliwość nauki prawa, zaś ćwiczenia stawiają na praktyczny aspekt nauki prawa. Seminarium odbywa się zwykle na 4 lub 5 roku studiów i kierowane jest do studentów zaawansowanych w nauce określonej gałęzi prawa. Słyszalnym głosem w dyskusji na temat sposobu nauki prawa jest zbyt mocny nacisk na naukę teorii a nie praktyki.

Po ukończeniu 5 lat studiów od absolwenta wymaga się umiejętności posługiwania się wiedzą ogólną z zakresu dogmatycznych dyscyplin prawa oraz teorii i filozofii prawa, a także wiedzą specjalistyczną z zakresu nauk społecznych i ekonomicznych.

Uzyskanie tytułu magistra umożliwia dalsze kształcenie na wszystkich aplikacjach umożliwiających wykonywanie takich zawodów jak m.in. adwokat, radca prawny, notariusz, komornik. Kształcenie na aplikacji sędziowskiej i prokuratorskiej odbywa się od 2009 r. w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Studia prawnicze stanowią też podstawę do pełnienia wielu funkcji w administracji publicznej. Dodatkowo wiele kierunków studiów oraz studiów

⁸ J. Warylewski, Problematyka modelu edukacji prawniczej w Polsce, referat wygłoszony 4.4.2006 r. na Konferencji „Kondycja nauczania prawa w Polsce”, zorganizowanej na WPiA Uniwersytetu Warszawskiego, pod patronatem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. dra hab. *Lecha Gardockiego*.

podplomowych w swoim programie zawiera elementy związane z nauką prawa. Daje to duży potencjał tworzenia prawidłowego i efektywnego prawa. Wymóg tworzenia prawa efektywnego (czy też skutecznego) wynika z podstawowej wiedzy o skuteczności prawa, gdzie nieskuteczne prawo generuje koszty (ekonomiczne), ale i prestiżowe (osłabienie autorytetu prawodawcy)⁹. Sam proces powstawania prawa powinien opierać się na konsensualnej kooperacji dającej podstawę do dyskursu, w którym mogą uczestniczyć zainteresowani obywatele¹⁰.

Szacuje się, że w 2019 r. na kierunkach prawniczych w Polsce kształciło się 44 835 studentów. Przy tym 33 329 z nich kształciło się na uczelniach publicznych, a 11 506 na niepublicznych¹¹. Co roku przybywa niemal 6 tys. absolwentów studiów prawniczych (w 2019 r. było to 5 841 absolwentów).

Edukacji prawniczej, o której po części mowa powyżej, nie należy mylić z edukacją prawną. Edukacja prawnicza dotyczy bowiem systemu kształcenia studentów prawa, a później aplikantów do zawodów prawniczych oraz praktyków. Obejmuje swym zakresem cały system edukacji dedykowany prawnikom.

3. Edukacja obywatelska

Edukacja prawna jest częścią szerszego pojęcia – edukacji obywatelskiej. Edukacja obywatelska jest przedmiotem nauczania, który ma na celu promowanie harmonijnego współistnienia i wspieranie wzajemnie korzystnego rozwoju jednostek i społeczności, w których żyją. W demokratycznych społeczeństwach edukacja obywatelska wspiera uczniów w stawianiu się aktywnymi, świadomymi i odpowiedzialnymi obywatelami, którzy są zdolni do podejmowania odpowiedzialności za siebie i innych na poziomie krajowym, europejskim i międzynarodowym¹². Obecna jest w programach nauczania wszystkich państw

⁹ M. Peno, O prawie, polityce, biurokracji i wartościach. w: *Dynamika zmian w prawie* (red. M. Nawrocki, M. Rylski), Warszawa 2017, s. 23.

¹⁰ Tamże, s. 25.

¹¹ Studenci według grup i podgrup kierunków kształcenia oraz form studiów, zgodnie z Międzynarodową Klasyfikacją Kierunków Kształcenia (ISCED-F 2013). Raport GUS „Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2019 r.”, Warszawa–Gdańsk 2020, s. 20, 28.

¹² E. Brief, *Edukacja obywatelska w szkołach w Europie 2017*. Agencja Wykonawcza ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego 2018, s. 3.

europejskich. Według raportu *Eurydice Brief* „Edukacja obywatelska w szkołach w Europie z 2017 r.” można wyróżnić trzy główne podejścia do edukacji obywatelskiej w szkolnych programach nauczania:

1. Edukacja obywatelska **jako zagadnienie międzyprzedmiotowe**: cele edukacji obywatelskiej, jej treści lub efekty uczenia się są określane jako przekrojowe w całym programie nauczania i wszyscy nauczyciele ponoszą wspólną odpowiedzialność za ich realizację;
2. Edukacja obywatelska **w formie zintegrowanej z innymi przedmiotami**: cele edukacji obywatelskiej, jej treści lub efekty uczenia się są uwzględniane w programie nauczania szerszych przedmiotów lub obszarów kształcenia, które są na ogół związane z naukami humanistycznymi bądź społecznymi;
3. Edukacja obywatelska **jako odrębny przedmiot**: cele edukacji obywatelskiej, jej treści lub efekty uczenia się zawarte są w wyraźnie wyodrębnionym przedmiocie poświęconym przede wszystkim tematyce obywatelskiej¹³.

Wiele krajów stosuje więcej niż jedno podejście, przy czym najpowszechniejsze jest podejście zintegrowane w połączeniu z nauczaniem edukacji obywatelskiej jako zagadnienia międzyprzedmiotowego. Model ten stosuje się w 28 państwach europejskich.

Edukacja obywatelska jako obowiązkowy przedmiot nauczana jest na każdym z III poziomów kształcenia w Estonii, Grecji, Francji i Finlandii. Edukacja obywatelska jako obowiązkowy odrębny przedmiot współwystępuje z podejściem międzyprzedmiotowym i zintegrowanym na jednym poziomie edukacji na Cyprze, Litwie, w Polsce, Słowenii, Czarnogórze i Turcji, a od roku szkolnego 2016/2017 również w Irlandii¹⁴.

W 20 państwach europejskich edukacja obywatelska jest osobnym przedmiotem. Zdarza się, że przedmiot ten wprowadza się już do programu szkół podstawowych. Szkoły mają pełną autonomię co do sposobu prowadzenia edukacji obywatelskiej. Okres przez jaki edukacja obywatelska jest nauczana waha się od 1 roku do 12 lat. W 13 państwach obowiązek jej nauczania występuje jedynie na poziomie szkół średniej.

¹³ Tamże, s. 12.

¹⁴ Tamże, s. 12.

W Serbii edukacja obywatelska nie jest obowiązkowa dla wszystkich uczniów. Występuje jedynie jako przedmiot fakultatywny, w alternatywie dla religii.

Osobną kwestią jest też edukacja osób dorosłych, gdyż to właśnie one zwykle stykają się w swoim życiu z problemami prawnymi. W Polsce kształcenie dorosłych jest dość złożonym elementem, ponieważ nie stanowi zintegrowanego systemu. Co prawda jest zapewniany przez różne instytucje publiczne i niepubliczne, ale nie podlega żadnym regulacjom. Kształcenie ustawiczne definiuje się jako kształcenie/szkolenie w szkołach dla dorosłych, branżowych szkołach zawodowych II stopnia oraz szkołach policealnych, branżowych szkołach zawodowych i szkołach policealnych, oraz jako nabywanie dodatkowych umiejętności w różnych formach (kursów, szkoleń)¹⁵.

4. Edukacja prawna

Poprzez „edukację prawną” należy rozumieć wszelkiego rodzaju inicjatywy adresowane do różnych grup społecznych, co ma na celu podniesienie wiedzy oraz świadomości prawnej¹⁶. Zdaniem *D. Woźniakowskiej-Fajst* edukacja prawna w połączeniu z informacją prawną oraz poradnictwem prawnym tworzy spójny system, który stanowi o świadomości prawnej społeczeństwa. Wedle *A. Mokrzyckiego* edukacja prawna dokonuje się poprzez uświadamianie obywateli o ich prawach i obowiązkach, dostarczanie informacji prawnych czyli broszur, ulotek, poradników lub stron internetowych¹⁷. Według *A. Nowaka* „przepisy prawa spełniają wiele funkcji, m.in. zabezpieczają prawa człowieka, gwarantują różnorakie świadczenia (w tym socjalne), przewidują środki prawne, które mogą być przydatne w danej sytuacji, zabezpieczają funkcjonowanie służb socjalnych i instytucji”¹⁸. Naturalnie trudno nie zgodzić się z tak opisanymi funkcjami

¹⁵ The System of Education in Poland, Foundation for the Development of the Education System, Warszawa 2021, s. 84.

¹⁶ *D. Woźniakowska-Fajst*, Edukacja prawna – możliwości, szanse, bariery, Warszawa 2012, s. 11.

¹⁷ *A. Mokrzycki*, Reforma sądownictwa w Polsce jako czynnik oddziałujący na społeczeństwo i dokonujący zmiany w świadomości prawnej obywateli, w: *Społeczne działanie prawa* (red. *M. Mierzewa, K. Niewęglowski, P. Patryk*), Lublin 2018, s. 45.

¹⁸ Tamże.

jakie pełni prawo. Jednak tych funkcji jest zdecydowanie więcej. *A. Nowak* podkreśla również, że „pedagodzy społeczni, udzielając wsparcia i stosując odpowiednią pomoc zobowiązani są działać na podstawie obowiązujących przepisów i w granicach prawa”¹⁹. Z punktu widzenia pedagogów to poprawnie sformułowane funkcje prawa i uprawnienie pedagogów. Jednak z punktu widzenia prawników, to tylko namiastka funkcji jakie pełni prawo. Samo zaś uprawnienie pedagogów, wynika z konstytucyjnej zasady legalizmu (praworządności). W myśl art. 7 Konstytucji RP „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Nakaz wyrażony w art. 7 Konstytucji RP adresowany jest do organów władzy publicznej. Pojęcie to na gruncie Konstytucji RP należy rozumieć szeroko. W jego zakres wchodzi organy państwa, inne organy władzy publicznej, które realizują władztwo publicznej²⁰. Nie zmienia to oczywiście faktu, że zarówno pedagodzy, ale też (a nawet przede wszystkim) inne organy państwa nie mogą działać poza określonymi ramami prawa. Ażeby jednak tak czynić, niezbędna jest aktualna wiedza *stricte* prawnicza. Ale też umiejętność jej przekazywania. Stąd już niedaleka droga do świadomości prawnej, której wysoki poziom potrzebny jest zarówno społeczeństwu jak szeregu osób, które temu społeczeństwu powołani są nieść pomoc.

5. Świadomość prawna i kultura prawna

Edukacja prawna ściśle związana jest z pojęciem świadomości prawnej, która to powinna być zarówno obecna jak i należycie zrozumiana w społeczeństwie. Jest jednym z wyznaczników rozwoju i odpowiedzialności postawy obywateli. Świadomość prawna stanowi jeden z kluczowych czynników kształtujących proces tworzenia prawa, jak i jeden z głównych warunków skuteczności prawa²¹. Oddziaływanie świadomości prawnej przejawia się zarówno w procesie stosowania prawa, jak i w procesie przestrzegania prawa przez obywateli. W budowaniu

¹⁹ *A. Nowak*, *Zarys prawa dla pedagogów społecznych*. Katowice 2005, s. 7.

²⁰ Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86 (red. *M. Safjan*, *L. Bosek*), Warszawa 2016, *passim*.

²¹ *M. Borucka-Arctowa*, *Świadomość prawna społeczeństwa polskiego*, RPEiS 1980, z. 1, s. 153.

edukacji prawnej społeczeństwa istotną rolę ma odgrywać zaangażowanie społeczeństwa. To z kolei zazębia się z rolą pedagogiki społecznej, która akcentowała i akcentuje swoje funkcje aksjologiczne i normatywne. Zwraca się do uniwersalnych wartości, podkreśla godność osoby ludzkiej i jej niezbywalne prawa do wolności oraz samostanowienia. Akcentuje podmiotowość człowieka w demokratycznym łańdźu społecznym. Kieruje się w stronę dobra wspólnego, solidarności międzyludzkiej. Akcentuje subsydiarną rolę państwa²². Niemniej jednak poziom świadomości prawnej w Polsce oceniany jest zwykle krytycznie, mimo że wiele instytucji zarówno publicznych jak i prywatnych systematycznie działa na rzecz zwiększania świadomości prawnej obywateli.

Obok świadomości prawnej należy wspomnieć o kulturze prawnej. Rozumiana jest jako ogół nawyków i wartości związanych z akceptacją, oceną, krytyką i realizacją obowiązującego prawa²³. Szacunek do prawa powinien być nadrzędnym celem każdego człowieka. To z jednej strony dawanie przykładu innym, z drugiej zaś, kształtowania społeczeństwa świadomego nie tylko swoich praw, ale i obowiązków. Kultura prawna jest sprawą zasadniczej wagi, prawo jest bowiem dla człowieka nieodzowne. Nie wydaje się zbyt przerysowany pogląd, w myśl którego w społeczeństwie pozbawionym prawa trwałaby wyniszczająca walka wszystkich przeciwko wszystkim²⁴.

6. Pedagogika prawa

Pedagogika prawa jest wszechstronną i całościową koncepcją pedagogiczną, służącą pokojowemu współistnieniu w interkulturowej, demokratycznej społeczności, wysoko rozwiniętej cywilizacji technicznej²⁵. Pojęcie „pedagogika

²² B. Smolińska-Theiss, Pedagogika społeczna – pedagogika społecznie zaangażowana. Wokół inicjatyw i ruchów społecznych. *PedagSpoł* 2018, Nr 4, s. 11.

²³ D. Mąkosa, Istota aktów prawnych w kontekście społecznego działania prawa, w: *Społeczne działanie prawa* (red. M. Mierzewa, K. Niewęglowski, P. Patryk), Lublin 2018, s. 7.

²⁴ M. Szyszkowska, *Kultura prawna, Prawo i nasza codzienność*, Pal. 1995, Nr 3, s. 153.

²⁵ D. Schmidt, Koncepcja niemieckiej pedagogiki prawa w ujęciu Sigrun von Hasel, w: *Prawo i ład społeczny. Integralnokulturowa analiza zagadnienia racjonalności. Artykuły i szkice* (red. J. Utrat-Milecki), Warszawa 2001, s. 8.

prawa”, było po raz pierwszy użyte przez *L. Petrażyckiego*, niemniej jednak nie chodziło mu o założenia koncepcyjne, które funkcjonują obecnie. Wówczas służyły do określenia funkcji polityki prawa (zasad tworzenia prawa), jaką jest utrwalanie podstaw społecznych. Będąc przy *L. Petrażyckim*, nie sposób pominąć jego poglądu na współzależność prawa i moralności. Definiował prawo jako zbiór przeżyć imperatywno-atrybutywnych, natomiast moralność – zbiór tylko imperatywnych. Typowym przeżyciem prawnym jest takie, że dłużnik poczuwa się do obowiązku zapłaty długu, ponieważ wierzyciel ma stosowne uprawnienie, a przeżyciem moralnym takie, które polega na obowiązku dania komuś jałmużny, niezależnie od tego, czy ten ktoś ma prawo do jej uzyskania²⁶.

Wracając do pedagogiki prawa, obecnie jest ona określana jako subdyscyplina teorii i filozofii prawa, która zajmuje się wychowawczym oddziaływaniem prawa. Jej twórcą jest *S.L. Stadniczeńko*, zaś jej odpowiednikiem w Niemczech jest *Rechtspädagogik*, definiowany jako system edukacji i wychowania współczesnego obywatelstwa odpowiadającego wymaganiom współczesnego świata. Koncepcja ta jest rozwijana w Niemczech przez *S. von Hasseln*²⁷.

Podstawowe treści edukacyjne pedagogiki prawa, rozumianej jako „pedagogika na rzecz pokoju” (niem. *Friedenspädagogik*) i wprowadzanej najpóźniej w wieku przedszkolnym, wyznaczone są przez jej cel. Celem tym jest kształtowanie od jak najwcześniejszego dzieciństwa opartej na zasadach etyki oraz jak najbardziej odpowiadającej rzeczywistości potrzebom świadomości prawnej (niem. *Rechtsbewusstseins*)²⁸.

²⁶ *J. Woleński*, O teorii i filozofii Prawa Leona Petrażyckiego, *StHistScien* 2018, Nr 17, s. 381.

²⁷ W swoim dorobku naukowym bardzo często sięga do twórczości *Arthura Kaufmanna*, który był uczniem *Gustava Radbrucha* (autora m.in. pierwszej niemieckiej ustawy o sądownictwie dla nieletnich z 1923 r.). Patrz więcej: *D. Schmidt*, Koncepcja niemieckiej pedagogiki prawa w ujęciu Sigrun von Hasseln, *passim*.

²⁸ Tamże, s. 9.

7. Bezpieczeństwo prawne jednostki

Nic lepiej nie odzwierciedla poziomu świadomości prawnej obywateli jak analiza wyników badań przeprowadzonych w tym zakresie. Niestety na przestrzeni dekady takich badań prowadzonych było bardzo niewiele, a najnowsze udostępnione przez Centrum Badania Opinii Społecznej pt. „Społeczne oceny wymiaru sprawiedliwości” pochodzą z 2017 r.²⁹ Warto jednak je powołać, ponieważ nie zawierają jedynie odpowiedzi ankietowanych, lecz porównują ją z takim samym badaniem, które przeprowadzono w 2012 r., co pozwoli dostrzec zachodzące w społeczeństwie zmiany nastrojów co do wymiaru sprawiedliwości.

Istotne są informacje dotyczące bezpośredniego doświadczenia związanego z wymiarem sprawiedliwości. W ciągu ostatnich 5 lat 24% badanych twierdziło, że miała osobisty kontakt z sądem, zaś 19% badanych przyznało, że takie doświadczenia mieli ich bliscy. Nadal duża grupa osób – 64% nie miała żadnego bezpośredniego i pośredniego kontaktu z sądem. Najrzadziej kontakt z sądem deklarowali emeryci (78% wskazań), rolnicy (73%), osoby najstarsze (79%) oraz badani z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (77%)³⁰.

Z sądami najczęściej miały styczność osoby w wieku od 35 do 44 lat (39% wskazań), kadra kierownicza i specjaliści wyższego szczebla (40%) oraz średniego (35%), pracownicy administracyjno-biurowi (33%), osoby o najwyższych dochodach *per capita* (32%) oraz mieszkańcy większych miast (32%)³¹.

Ocena działalności sądów (w tym instytucje wymiaru sprawiedliwości) na podstawie własnych doświadczeń, są podzielone. 50% respondentów deklaruje zadowolenie z tych działań, zaś dezaprobatę wyraża 45% badanych. Jednak odsetek osób zdecydowanie zadowolonych w porównaniu ze zdecydowanie niezadowolonymi jest niemal o połowę niższy (8% wobec 15%)³².

Z racji tego, że większość Polaków nie spotkała się bezpośrednio z wymiarem sprawiedliwości, to wiedzę na ich temat czerpie w dużej mierze z doniesień medialnych (54%). 21% badanych swoją opinię wyrobiła sobie na podstawie

²⁹ Badanie CBOS, Społeczne oceny wymiaru sprawiedliwości, przeprowadzone zostało w lutym 2017 r. CBOS 2017, Nr 3.

³⁰ Tamże, s. 2.

³¹ Tamże, s. 3.

³² Tamże, s. 4.

doświadczeń i opinii innych osób. Tylko 18% wskazuje, że swoją opinię o wymiarze sprawiedliwości może oprzeć na osobistych doświadczeniach³³.

Niepokój budzą źródła informacji, które Polacy wskazują jako te, z których czerpią wiedzę na temat funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, polskiego sądownictwa czy obowiązującego prawa. W większości grup społecznych podstawowym źródłem pozyskiwania wiedzy o polskim sądownictwie są media. Najwięcej osób bazujących na tym źródle stanowią rolnicy (72%). Własne doświadczenia towarzyszą głównie kadrze kierowniczej i pracowników wyższego szczebla (37%), średniego szczebla (29%), bezrobotnych (29%), osób z wyższym wykształceniem (29%), mieszkańców największych miast (29%) badanych mających od 25 do 34 lat (26%) oraz respondentów o najwyższych dochodach *per capita* (24%). Na relacjach innych osób najczęściej opierają się pracownicy administracyjno-biurowi (29%) i osoby zatrudnione w sektorze usług (29%), a także badani najslabiej wykształceni (28%)³⁴.

Polacy wyraźnie dostrzegają niewydolność wymiaru sprawiedliwości. W ankiecie poproszono o wskazanie najistotniejszych problemów, z którymi boryka się wymiar sprawiedliwości. 48% ankietowanych uważa, że najbardziej palącym problemem jest przewlekłość postępowań sądowych. Zawile procedury sądowe wskazało 33% ankietowanych. Niewiele mniej, bo 30% ankietowanych wskazało korupcję wśród sędziów. 23% ankietowanych uznaje, że kary orzekane przez sądy są zbyt niskie. 15% ankietowanych wskazało, że problemem jest orzekanie wyroków na podstawie niewystarczającej ilości materiałów dowodowych. Tyle samo (15%) wskazało opóźnienia rozpraw, a 13% zbyt wysokie koszty udziału w postępowaniu sądowym. Niewydolny system przepływu informacji między sądami, jak i zła organizacja pracy w instytucjach uzyskały po 11%. Niekompetencję samych sędziów dostrzegło 9% ankietowanych, a niewłaściwe traktowanie obywateli 8% ankietowanych³⁵.

³³ Tamże, s. 5.

³⁴ Tamże, s. 5.

³⁵ Tamże, s. 7.

8. Pomoc prawna świadczona przez profesjonalistów

Ważnym zagadnieniem związanym z edukacją prawną jest angażowanie różnych instytucji w promowanie, popularyzację oraz aktywne działanie na rzecz pomocy jednostkom w kwestiach prawnych³⁶. Ma to również bezpośredni wpływ na indywidualne bezpieczeństwo prawne każdego obywatela.

W Polsce już od początku lat 90. jednym z głównych nurtów edukacji prawnej były różnego rodzaju inicjatywy szkoleniowe skierowane do indywidualnych odbiorców. Początkowo podejmowały je organizacje pozarządowe, lecz z biegiem czasu stały się częścią działalności *pro bono* porad radcowskich, adwokackich czy notarialnych³⁷. Cechą charakterystyczną dla ww. podmiotów jest zarówno duża wiedza teoretyczna, ale również praktyczna. Nie są to jednak działania systemowe i powtarzalne. Często brakuje również współpracy pomiędzy wyżej wskazanymi podmiotami w zakresie podnoszenia świadomości prawnej obywateli. Inicjatywy podejmowane wspólnie byłyby z pewnością skuteczniejsze, o większym zasięgu i szerszej wiedzy. Jak pokazują realia, indywidualnie podejmowane działania nie mają takiej doniosłości, stąd też zapadł do ich kontynuacji znacząco słabnie. Wiele inicjatyw zostało ograniczonych z racji wprowadzenia od 2015 r. punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, gdzie porady udzielane są przed adwokatów i radców prawnych. Stąd też spadła liczba inicjatyw podejmowanych przez poszczególne korporacje prawnicze.

KRN jest inicjatorem i organizatorem przedsięwzięć, których celem jest przede wszystkim edukacja prawna społeczeństwa oraz udzielanie finansowego wsparcia najbardziej potrzebującym. W tym celu w 2000 r. KRN zainicjowała dwa ważne programy społeczne: DON oraz FSN³⁸.

DON to najważniejsza inicjatywa społeczna samorządu notarialnego realizowana przez KRN oraz 11 rad izb notarialnych. Nadrzędnym celem DON jest edukowanie społeczeństwa w tych obszarach prawa, które leżą w kompetencjach notariuszy, jak również informowanie o rodzajach umów i czynnościach notarialnych, które będą odpowiednie dla realizacji zakładanych

³⁶ A. Dudak, Istota i znaczenie edukacji prawnej w kształtowaniu społeczeństwa otwartego, *PrzegPedag* 2014, Nr 2, s. 71.

³⁷ D. Woźniakowska-Fajst, *Edukacja prawna – możliwości, szanse, bariery*, Warszawa 2012, s. 18.

³⁸ KRN, <https://krn.org.pl> (dostęp: 27.4.2021 r.).

celów³⁹. Niestety, informacje na stronie internetowej są dodawane bardzo rzadko. Witryna jest nieaktualna, więc też nie zachęca do poszukiwania na niej aktualnych zagadnień⁴⁰.

Drugą inicjatywą o jakiej informuje KRN na swoich stronach internetowych to FSN. Przez kilka lat podstawową formą działalności FSN było finansowe wspieranie najciekawszych i najbardziej wartościowych projektów, wyłonionych spośród propozycji zgłoszonych do otwartego konkursu grantowego przez organizacje pozarządowe, które, poprzez realizowane działania, dążą do zwalczania najróżniejszych przejawów wykluczenia dzieci i młodzieży: barier edukacyjnych, ubóstwa, ograniczeń dostępu do dóbr kultury. Drugim nie mniej ważnym obszarem aktywności FSN jest udzielanie finansowego wsparcia najbardziej potrzebującym⁴¹.

Problem FSN jest podobny do DON. Inicjatywy podejmowane przez fundusz skończyły się na 4 edycji tego wydarzenia, czyli w 2015 r. Od tamtej pory strona nie jest aktualizowana i nie zawiera praktycznych porad, które mogłyby pomóc obywatelom w poszukiwaniu informacji.

KIRP organizuje Ogólnopolski Konkurs „Akademia Wiedzy o Prawie” dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Celem konkursu jest działanie na rzecz poszerzenia i pogłębienia wiedzy o prawie wśród nastoletnich Polaków, wzrost świadomości prawnej dzieci i młodzieży, kształtowanie postaw szacunku do prawa wśród dzieci i młodzieży oraz propagowanie związków prawa polskiego z prawem międzynarodowym⁴².

³⁹ DON, <https://www.porozmawiajznotariuszem.pl> (dostęp: 27.4.2021 r.).

⁴⁰ 11 edycja DON odbyła się 28.11.2021 r. Przeglądając stronę 27–28.4.2021 r. z łatwością można dostrzec, że strona nie jest aktualizowana. Nadal jest zapowiedź DON na 2021 r. mimo, że od tamtej pory minęło pół roku. Nie ma nowych informacji, kiedy odbędzie się 12 edycja DON.

⁴¹ FSN, <http://www.fundusznotariatu.org.pl> (dostęp: 27.4.2021 r.).

⁴² Ogólnopolski Konkurs „Akademia Wiedzy o Prawie”, www.kirp.pl/edukacja-prawna (dostęp: 27.4.2021 r.).

9. Rola państwa w kształtowaniu świadomości prawnej

Cyklicznie odbywającym się wydarzeniem, ściśle związanym z udzielaniem pomocy prawnej jest Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześpiństwem. W tym roku trwał od 22 do 28.2.2021 r. W całym kraju każdy zainteresowany mógł uzyskać informacje w prokuraturach regionalnych, okręgowych i rejonowych o swoich uprawnieniach w postępowaniach przygotowawczych i sądowych. Idea obchodów Tygodnia Pomocy Ofiarom Prześpiństw zrodziła się w 2000 r. w MS i ma na celu zwrócenie szczególnej uwagi na potrzeby i prawa osób pokrzywdzonych przześpiństwem. Jest ona związana z obchodzonym corocznie 22 lutego Międzynarodowym Dniem Ofiar Prześpiństw. W Polsce ustawą z 12.2.2003 r. o ustanowieniu 22 lutego Dniem Ofiar Prześpiństw Ustawodawca uznał potrzebę stałego monitorowania sytuacji ofiar przześpiństw oraz działań na rzecz poprawy ich położenia. Dzień ten rokrocznie ma przypominać o trudnej sytuacji ofiar przześpiństw i ich rodzin. W organizację obchodów – oprócz MS i Prokuratury Krajowej – aktywnie włączyli się asystenci sędziów, referendarze, adwokaci, radcowie prawni, aplikanci, psychologodzy, kuratorzy sądowi, policjanci oraz inni specjaliści⁴³.

10. Przedsądowa pomoc prawna

W myśl art. 9 KPA organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organu czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Przepis ten stanowi o udzieleniu należytej i wyczerpującej informacji przez organu administracji publicznej o okolicznościach faktycznych

⁴³ Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Prześpiństwem, <https://pk.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-prokuratury-krajowej/tydzien-pomocy-osobom-pokrzywdzonym-przespiństwem-22-28-luty-2021-r/> (dostęp: 27.4.2021 r.).

i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie praw i obowiązków stron, będących przedmiotem postępowania administracyjnego⁴⁴. Oczywiście definiowanie tej pomocy jako szerokiego świadczenia pomocy prawnej może być zbyt dalece idącym wnioskiem, lecz z pewnością wpisuje się w pomoc obywatelowi, albowiem udzielając mu wyjaśnień i wskazówek, można go nawet uchronić od szkody, spowodowanej nieznaną pomocą prawa.

Dostęp do bezpłatnego poradnictwa specjalistycznego (w tym prawnego) wynika również z art. 46 PomSpoł. Poradnictwo specjalistyczne, w szczególności prawne, psychologiczne i rodzinne, jest świadczone osobom i rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych, bez względu na posiadany dochód. Poradnictwo prawne realizuje się przez udzielanie informacji o obowiązujących przepisach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, zabezpieczenia społecznego, ochrony praw lokatorów. Zgodnie z regulacją ustawową przyszły świadczeniobiorca musi wykazać kumulatywne ziszczenie się 2 przesłanek, tzn. wystąpienie tzw. trudnej sytuacji życiowej oraz brak zdolności do samodzielnego pokonania jej przy wykorzystaniu własnych możliwości⁴⁵.

II. Udział w procesie sądowym

Świadomość prawna pozwala zarówno lepiej przygotować się do uczestnictwa w procesie sądowym, ale także lepiej zrozumieć zasady jakie go kształtują. Jednak świadomość prawna nie zrodzi się w ciągu 1 pokolenia. Dla jej rozbudzenia i umocnienia potrzebna jest edukacja prawna: dostarczeni wiedzy o prawach i obowiązkach, konsekwencjach podejmowanych działań, „ćwiczenie” kontaktów z instytucjami państwowymi (urzędami, Policją, sądami) oraz sporządzenie podstawowych pism procesowych⁴⁶.

Prawo do sądu jest jedną z podstawowych gwarancji ochrony wolności i praw jednostki.

⁴⁴ O. Hałub-Kowalczyk, M. Jabłoński, M. Radajewski, Identyfikacja treści prawa do sądu – wybrane zagadnienia, Wrocław 2019, s. 103–104.

⁴⁵ Tamże, s. 106.

⁴⁶ D. Woźniakowska-Fajst, Edukacja prawna, s. 8.

Obowiązkiem państwa jest więc stworzenie odpowiedniej struktury organizacyjnej zapewniającej sprawne działanie wymiaru sprawiedliwości oraz zabezpieczenie wykonania wyroków wydawanych w konkretnych sprawach⁴⁷.

W demokratycznym państwie prawnym, prawo do rzetelnego procesu sądowego jest fundamentalnym prawem każdej osoby. Zgodnie z art. 45 ust 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Art. 45 ust 2 Konstytucji RP stanowi, że wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie.

W doktrynie wyróżnia się 4 podstawowe elementy tego prawa: 1) gwarancję dostępu do sądu; 2) organ prowadzący postępowanie ma wszystkie cechy sądu; 3) zapewnienie i przestrzeganie właściwej procedury; 4) efektywność wykonywania orzeczeń sądu⁴⁸.

O ile trudno wskazać wszystkie zasady z każdej gałęzi prawa, gwarantujące obywatelowi prawo do rzetelnego procesu sądowego, jednak bez trudno można wyróżnić najważniejsze z nich.

Prawo do rzetelnego procesu powinno być przestrzegane zarówno w procesie cywilnym, karnym ale i administracyjnym, ponieważ każdy obywatel ma prawo do rozpoznania swojej sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

Każda sprawa powinna być rozpatrzona w rozsądnym terminie. Przy czym nie ma żadnych przyjętych ram czasowych – ile powinien trwać proces. Oczywiście jak najkrócej o ile jest to możliwe z uwagi na stopień skomplikowania sprawy, ilości powołanych dowodów, a także dostępności organów prowadzących sprawę.

Co do zasady postępowanie powinno być prowadzone jawnie. Sąd jednakże może przeprowadzić całą rozprawę lub jej część z wyłączeniem jawności. Taką decyzję podejmuje się ze względu na ochronę moralności, porządku publicznego, bezpieczeństwa państwowego, ważny interes życia prywatnego

⁴⁷ O. Hałub-Kowalczyk, M. Jabłoński, M. Radajewski, Identyfikacja treści prawa do sądu – wybrane zagadnienia, Wrocław 2019, s. 9.

⁴⁸ J.P. Tarno, Sądowa kontrola administracji publicznej. Komentarz do art. 45 Konstytucji, Warszawa 2016, *passim*.

lub interes wymiaru sprawiedliwości. Rozprawa może być też niejawną, gdy jeden z oskarżonych jest nieletni albo na czas przesłuchania świadka, który nie ukończył 15 lat, lub jeżeli zażądała tego osoba, która w danej sprawie złożyła wniosek o ściganie.

Każdy obywatel pozostaje niewinnym aż do prawomocnego skazania. Domniemanie niewinności ma zadanie chronić oskarżonego przed negatywnymi skutkami, jakie mogą mu towarzyszyć w trakcie procesu.

Zakaz powtórnego sądzenia i karania za ten sam czyn jest to jedna z fundamentalnych zasad postępowania karnego. Żaden człowiek nie może zostać powtórnie osądzony lub ukarany za czyn, za który już wcześniej został osądzony lub od którego został uniewinniony.

12. Nieodpłatna pomoc prawna (nie dla każdego)

Od 2015 r. obowiązuje ustawa NieodpłPomPr. Ustawa ta nie zwalnia organów administracji publicznej od wykonywania określonych w ustawach zadań w zakresie poradnictwa prawnego, poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej⁴⁹. Ustawa również nie ogranicza działalności w zakresie nieodpłatnego poradnictwa prawnego, poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej⁵⁰.

Ww. ustawa definiuje wcześniej już komentowane pojęcie „edukacji prawnej”. Z punktu widzenia ustawodawcy, pojęcie to „skrojone” jednak jest na potrzeby wprowadzenia funkcjonowania nieodpłatnej pomocy społecznej świadczonej przez profesjonalistów na rzecz osób fizycznych. Zgodnie z art. 3b NieodpłPomPr – edukacja prawna obejmuje działania edukacyjne zmierzające do zwiększenia świadomości prawnej społeczeństwa, dotyczące w szczególności upowszechniania wiedzy o:

1. prawach i obowiązkach obywatelskich;
2. działalności krajowych i międzynarodowych organów ochrony prawnej;
3. mediacji oraz sposobach polubownego rozwiązywania sporów;

⁴⁹ Art. 2 pkt 1 NieodpłPomPr.

⁵⁰ Art. 2 pkt 2 NieodpłPomPr.

4. możliwościach udziału obywateli w konsultacjach publicznych oraz procesie stanowienia prawa;
5. dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego⁵¹.

Powyżej wskazane działania z pkt 1–5 mogą być realizowane w formach, które w szczególności polegają na opracowaniu informatorów i poradników, prowadzeniu otwartych wykładów i warsztatów oraz rozpowszechnianiu informacji za pośrednictwem środków masowego przekazu i innych zwyczajowo przyjętych form komunikacji, w tym prowadzeniu kampanii społecznych.

W powyższym aspekcie, najważniejsze jest to, kto *de facto* pomoc tę może świadczyć. W myśl art. 5 ww. ustawy, nieodpłatnej pomocy prawnej może udzielić wyłącznie adwokat, radca prawny lub aplikant do tych zawodów, w szczególności uzasadnionych przypadkach, ale z upoważnienia adwokata lub radcy prawnego. Co istotne, współpraca adwokata lub radcy prawnego z osobami fizycznymi w zakresie bezpłatnego poradnictwa prawnego odbywa się na poziomie powiatu. To powiat odpowiedzialny jest za podpisanie i realizowanie umowy z adwokatem lub radcą prawnym. Umowa powinna zawierać miejsce oraz czas udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz określać wynagrodzenie z tytułu udzielonej pomocy prawnej. Zarówno adwokat, jak i radca prawny mają ustawową zagwarantowaną niezależność w wykonywaniu swojego zawodu.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że nie każdy chętny może skorzystać z darmowych porad prawnych. NPP i NPO przysługują osobie uprawnionej, która nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, w tym osobie fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą niezatrudniającą innych osób w ciągu ostatniego roku⁵². Osoba taka składa pisemne oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Oświadczenie składa się osobie udzielającej nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczącej nieodpłatne poradnictwo obywatelskie.

Od 16.5.2020 r. dokumentowanie udzielonych porad przez doradców w systemie teleinformatycznym jest obowiązkowe. Usługi nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i nieodpłatnej mediacji

⁵¹ Art. 3b NieodpłPomPr.

⁵² Art. 4 NieodpłPomPr.

są całkowicie bezpłatne. System nieodpłatnego poradnictwa jest finansowany przez państwo.

Według udostępnionych danych przez MS w 2021 r. działa 1658 punktów NPP (879 punktów organizacji pozarządowych i 798 punktów samorządów prawniczych).

Liczba działających punktów w 2021 r. wynosi 1658. Najwięcej punktów działa w województwach: mazowieckim (203), śląskim (196), małopolskim (169), wielkopolskim (145), dolnośląskim (123), łódzkim (107), pomorskim (100), zaś najmniej w opolskim (46) i lubuskim (46).

Liczba udzielonych porad w I kwartale 2021 r. wyniosła 73 418 w ramach NPP oraz 17 735 w ramach NPO. Łącznie udzielono 91 153 porad. Szacowana liczba osób która skorzystała z pomocy w I kwartale 2021 r. wyniosła 88 996, w ramach NPP – 71 709 i NPO – 17 287.

W I kwartale 2021 r. najczęściej porady dotyczyły: rodziny, dziedziczenia, zadłużenia, własności rzeczy ruchomych i nieruchomości z wyłączeniem dziedziczenia, przestępstw i wykroczeń, roszczeń i zobowiązań finansowych, lokalu mieszkalnego, świadczeń i zasiłków, urzędów i sądów, zatrudnienia, zdrowia, opieki i kształcenia.

W I kwartale 2021 r. przeprowadzono łącznie 28 mediacji. W 22 przypadkach doszło do zawarcia ugody, zaś w 6 nie zawarto ugody. Skuteczność mediacji wynosiła 78,57%⁵³.

Niewątpliwie wprowadzenie NieodpłPomPr były słusznym i bardzo potrzebnym krokiem. Świadczy o tym chociażby liczba osób, które uzyskały pomoc prawną oraz liczba spraw, które trafiły w ręce adwokatów i radców prawnych. Zadowolające jest również to, że pandemia koronawirusa nie uniemożliwiła świadczenia poradnictwa. Większość działań przeniosła się do komunikacji online.

⁵³ Dane udostępnione przez MS na stronie <https://darmowapomocprawna.ms.gov.pl/raporty> (dostęp: 29.4.2021 r.).

13. Podsumowanie

Zagadnienie edukacji prawnej nie sposób sprowadzić tylko do znajomości prawa przez społeczeństwo. Edukacja prawna to zaledwie część całego systemu, do którego dołącza również edukacja prawnicza, świadomość prawna, kultura prawna czy pedagogika prawna. Edukacja prawna powinna stanowić zadanie całościowe. System prawny oddziałuje w sposób bezpośredni lub pośredni na każdego obywatela niezależnie czy jest tego świadomy czy też nie. Odbiorcą norm prawnych będzie zarówno dopiero co narodzone dziecko, jak i senior będący u kresu swego życia⁵⁴. Przygotowanie obywateli do funkcjonowania w społeczeństwie szanującym i przestrzegającym, a przede wszystkim znającym podstawowe zasady obowiązującego prawa, nie jest jednak łatwe. Sama edukacja prawna nie powinna ograniczać się tylko do nauki przedmiotu w szkole. Poznawanie elementów prawa jest elementem socjalizacji, jednostka zdobywa wiedzę na temat norm prawa stanowionego równoległe z poznawaniem wielu innych norm społecznych, wynikających np. ze zwyczajów⁵⁵.

Bardzo szybko zmieniające się warunki, w których rozwija się społeczeństwo, powodują zarówno wzrost oczekiwań co do przestrzegania prawa przez innych obywateli, a także co do kontroli wymiaru sprawiedliwości. Na ocenę funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości nie bez znaczenia ma wpływ poziom edukacji prawnej obywateli. Im ta wiedza wyższa, tym samodzielniej mogą ocenić funkcjonujący system wymiaru sprawiedliwości. Nie muszą wówczas swoich opinii budować na wątpliwej jakości przekazie medialnym czy opinii znajomych.

Ważny jest również system nauki prawa. Przygotowanie do zawodów prawniczych nie tylko wymaga wysokiego poziomu edukacji na uczelniach, ale także nastawienie na praktyczne umiejętności. Owszem aplikacje do zawodów prawniczych zapewniają doświadczenia praktyczne, jednak w toku studiów magisterskich zbyt dużo uwagi poświęca się teorii. W efektywnym świadczeniu pomocy prawnej nie pomagają stale zmieniające się zasady prawa. Trudno więc mówić o stałości prawa, gdy tak naprawdę jest bardzo zmienne. Nadmierna

⁵⁴ J. Przeperski, *Istota i znaczenie edukacji prawnej w kontekście ochrony przed pokrzywdzeniem w obszarze naruszenia wolności religijnej*, Warszawa 2019, s. 3.

⁵⁵ M. Szreniawska, D. Szreniawski, *Znajomość prawa a kapitał społeczny*, Wrocław 2017, s. 189.

liczba wydawanych u nas przepisów prawnych sprawia, że obniża się kultura prawna z powodu niemożliwości poznania tego, co obowiązuje jako prawo⁵⁶.

Również zaangażowanie państwa w budowaniu społeczeństwa rozumiejącego podstawowe zasady prawne jest istotnym, ale i niełatwym zadaniem. Ważne jest zarówno kształcenie dzieci jak i kształcenie osób dorosłych. Przy tym to osoby dorosłe najczęściej spotykają się z problemami prawnymi. Powołane powyżej dane statystyczne na temat funkcjonowania nieodpłatnej pomocy prawnej, jednoznacznie dają do zrozumienia, że istnieje bardzo duża potrzeba pozyskania wiedzy *stricte* prawniczej wśród osób dorosłych. Zakres udzielanych porad prawnych jest bardzo szeroki. Liczba samych porad udzielonych przez profesjonalistów jest bardzo wysoka, co uwypukla tylko skalę problemów prawnych, z jakimi mają do czynienia obywatele.

Znajomość podstawowych zasad procesu sądowego umożliwia uczestnikowi lepsze przygotowanie do wzięcia w nim udziału, poznanie praw i obowiązków, jakie mu przysługują, roli, jaką będzie w nim pełnić oraz poznanie zasad, jakie go kształtują.

⁵⁶ M. Szyszkowska, Kultura prawna. Prawo i nasza codzienność, Pal. 1995, Nr 3, s. 154.

Rozdział 3

Kultura prawna społeczeństwa w kontekście rzetelnego procesu

Małgorzata Boczkowska*

I. Przedmiot ekspertyzy

Przedmiotem niniejszej ekspertyzy jest analiza zagadnienia kultury prawnej w kontekście rzetelnego procesu sądowego. Każde społeczeństwo tworzy określony system norm i wartości. Taki system rodzi również stosunek jednostek do szeroko pojętego prawa i jego różnych aspektów. Jednym z nich jest prawo do rzetelnego procesu sądowego jako tego, który buduje ład społeczny. Z perspektywy rozwoju każdej jednostki niezwykle istotna jest świadomość istnienia takiego prawa oraz umiejętność jego stosowania na co dzień, a także ocena skutków jego egzekwowania przez instytucje i organy władzy publicznej.

Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie znaczenia kultury prawnej w procesie rozwoju i wychowania jednostki, jako tej która przyczynia się do utrzymania porządku publicznego oraz weryfikacja czy kultura prawna stwarza możliwości wykorzystywania kryterium rzetelnego procesu przez organy władzy publicznej.

* Mgr *Małgorzata Boczkowska* – Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie, ORCID: 0000-0002-6163-3237. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Kultura prawna społeczeństwa w kontekście rzetelnego procesu sądowego” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

II. Analiza zagadnienia

2.1. Wprowadzenie

Poniższa ekspertyza prezentuje analizę kultury prawnej w kontekście rzetelnego procesu, z perspektywy szeroko pojętych nauk społecznych, wśród których niewątpliwie miejsce zajmują takie dziedziny naukowe, jak socjologia, prawo czy pedagogika. Takie wieloaspektowe ujęcie tematu pozwoli lepiej zrozumieć istotę i znaczenie kultury prawnej, zwłaszcza w odniesieniu do tak ważnego prawa obywatela, jakim jest prawo do rzetelnego procesu sądowego.

Pomimo licznych prób stworzenia koncepcji uniwersalizmu kulturowego, polegającego na relatywizmie, wciąż istnieją znaczne różnice kulturowe w społeczeństwach świata. Każda kultura charakteryzuje się także odrębnymi poglądami i stosunkiem do polityki, gospodarki, narodu, religii czy prawa, które skutkują pojawianiem się konfliktów społecznych. Napięcia te są w dalszej perspektywie jedną z głównych przyczyn powstawania antagonistycznych interesów, które wpływają na stosunek obywatela do państwa. W wyniku rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa wypracowały różne wartości kulturowe chronione przez normy, mające przede wszystkim łączyć i spajać te wspólnoty. Wszelkie różnice wynikają z przekazywanych wartości, poglądów, ideologii, ale także ze struktury ekonomicznej i gospodarczej oraz systemów politycznych ukształtowanych na przestrzeni wieków. Warto jednocześnie podkreślić, że w państwach, które charakteryzują się podobnymi systemami społecznymi nie zawsze kultura pełni podobne funkcje¹.

Prawo jako jeden z elementów kultury, zarówno w rozumieniu aksjologicznym jak i normatywnym, stanowi nieodłączny element życia ludzkiego, a tym samym fundament prawidłowo funkcjonujących systemów prawnych. Ład i porządek społeczny od zarania dziejów stanowiły cele i zadania każdej władzy państwowej. Odpowiednia edukacja, świadomość prawna oraz wykorzystywanie przysługujących nam uprawnień i stosowanie norm prawnych prowadzi do harmonii i bezpieczeństwa.

¹ S. Pilipie, *Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu*, w: *SIL* 2015, t. 15, s. 143.

2.2. Kultura – zarys pojęcia

Kultura jest jednym z najważniejszych, a zarazem najbardziej niezbadanych pojęć z zakresu nauk społecznych i humanistycznych. Liczba definicji i wszechobecność w każdym obszarze życia ludzkiego prowokuje do poszukiwań jej sensu i znaczenia licznych naukowców i badaczy, reprezentujących takie dziedziny naukowe jak prawo, filozofia, socjologia, historia, filologia, etnologia, antropologia, psychologia, politologia i wiele innych.

Kultura jest wspólna dla wszystkich ludzi, towarzyszy nam od zarania dziejów i obejmuje to, co człowiek wytworzył siłą swojej pracy, rozumu i woli. Należą do niej, zarówno wytwory techniczne, konstrukcje, wynalazki, służące przetrwaniu i adaptacji człowieka do życia w środowisku przyrodniczym oraz udoskonaleniu i uproszczeniu tego życia, np. ekonomia, technika, organizacja, jak i wytwory umysłowe czy artystyczne, takie jak filozofia, sztuka, religia czy literatura. Warto podkreślić, że te dwa ujęcia kultury czasami są rozróżniane w ten sposób, że działalność techniczna określana jest mianem cywilizacji, zaś sfera artystyczna mianem kultury. Jednakże, codzienność człowieka oraz sposób jego zachowania się wobec wyzwań współczesnego świata sytuuje go jako tego, który jest zarówno twórcą jak uczestnikiem kultury.

Pojęcie „kultura” pochodzi od łacińskiego słowa *cultus*, oznaczającego uprawę, pielęgnację, ponieważ na początku dziejów człowieka odnosiło się ono jedynie do uprawy roli – *cultura agri*. Jeszcze w starożytności nabrało dodatkowego znaczenia i rozumiane było także jako sposób życia, uszlachetnienie, wychowanie i wykształcenie. W I w. p.n.e. *Marek Tulliusz Cynceron* w swoim dziele „Rozmowy tuskulańskie” określił to pojęcie mianem „kultury ducha” – *cultura animi*. Tak też powstawało znaczenie kultury jako pielęgnacji zarówno materialnej jak i duchowej².

Na przestrzeni lat wielu zajmowało się badaniem kultury. W wyniku tych analiz i prób znalezienia pełnego i jasnego znaczenia kultury powstawały liczne definicje. Od najbardziej lapidarnych, oznaczających charakterystyczny styl życia danego ludu, sposobu na życie, do enumeratywnych, które wyjaśniały to pojęcie poprzez „całość obejmującą wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, zwyczaje i inne umiejętności nabywane przez człowieka jako członka

² M. Gruchola, Kultura w ujęciu socjologicznym, w: *RoczKult* 2010, t. 1, s. 96.

społeczeństwa”³. Znalazły się także definicje akcentujące tradycję i dziedziczenie oraz te, stawiające na nowość, przyszłość, innowację. Ponadto, kulturę opisywano również z perspektywy procesowej (czynności związanych z pracą) oraz materialnej (efekty tej pracy).

Kulturę rozpatrywać można w kilku aspektach, do podstawowych należą:

- a) aspekt temporalny, historyczny kultury, oznaczający ujęcie dziejowe, historyczne koncepcje czasu i ich wpływ na rozumienie kultury,
- b) aspekt ewolucyjny kultury, a więc kultura rozumiana jako dziedzictwo, genetyka, przedłużenie natury, konsekwencja kształtowania się człowieka (naturalistyczna koncepcja bytu),
- c) aspekt hermeneutyczny kultury, czyli pojmowanie kultury jako systemu znaczeń i symboli, które poddawane są interpretacji (zasady kulturowego bytu i symboliczne formy),
- d) aspekt duchowy kultury, czyli sfera idei, duchowa działalność człowieka, teologiczne i aksjologiczne nastawienie do kultury,
- e) aspekt kreatywizmu kultury, oznaczający spontaniczną twórczość człowieka,
- f) aspekt prawny kultury, rozumiany jako zbiór wzorów postępowania, tradycji i instytucji oraz praw (represji i opresyjności),
- g) aspekt komunikacyjny, czyli kultura będąca płaszczyzną interakcji społecznych, obszarem nawiązywania relacji i budowania więzi społecznych,
- h) aspekt systemowy kultury, rozumianej jako całość uporządkowana i spójna wewnętrznie,
- i) aspekt uniwersalny kultury, rozumiany jako przenikalność, i przekładalność kultur w różnych społeczeństwach, poszukiwanie wspólnych postaw,
- j) aspekt zmienności kultury, rozumianej z jednej strony jako ewolucja czy rewolucja, dynamika, a z drugiej jako stałość, stabilność i niezmiennosc, np. mechanizmy wewnętrzne zmian kultury oraz czynniki zewnętrzne wpływające na rozwój⁴.

Rozumienie kultury różni się także ze względu na obszary jej analizy. Te, które związane są z człowiekiem, będącym jednostką społeczną znajdują

³ F. Taylor, *Principles of Scientific Management*. New York–London 1911, *passim*.

⁴ J. Hańderek, *Pojęcia i definicje kultury*, w: *Filozofia kultury* (red. P. Mróz), Kraków 2015, s. 25.

swoje odzwierciedlenie w naukach o człowieku, takich jak antropologia, socjologia czy szeroko pojęte nauki humanistyczne.

Z perspektywy antropologicznej kulturę pojmuje się jako „pewien wytworzony historycznie całościowy sposób życia właściwy danej grupie społecznej, obejmujący zarówno sferę materialną, jak też duchową i intelektualną”⁵. Takie rozumienie kultury prowadzi nas do tego wszystkiego, co związane jest z człowiekiem jako twórcą i działaczem, zarówno w aspekcie materialnym, rzeczowym jak i artystycznym, a czasami nawet metafizycznym. Odkrywanie i rozumienie kultury jako całości kreatywnej pracy ludzkiej, bez wątpienia prowadzić może do poznania sensu istnienia człowieka.

Ujęcie humanistyczne traktuje kulturę jako idee i zasady uznania i tolerancji, współistnienie ludzi posiadających odrębną tożsamość, kulturę i historię. Ten obszar rozumie kulturę jako system wartości, który buduje świadomość ludzką i tożsamość każdej jednostki. Wskazuje także na różnice w tym zakresie i przedstawia kulturę jako zróżnicowaną, lecz współistniejącą. Takie spojrzenie prowadzi do określenia i wskazania wartości i zasad człowieka, a co za tym idzie, poznania i kształtowania własnego życia w społeczeństwie.

Kultura w ujęciu socjologicznym to cecha grupy społecznej składającej się z wielu jednostek. To rozumienie kultury akcentuje społeczeństwo, nie zaś pojedynczą jednostkę z jej systemem wartości i twórczości. Kultura, analizowana z perspektywy socjologicznej, ma kształtować stosunki społeczne, nadawać strukturę życiu zbiorowości. Stanowi ona także wszystkie elementy, przekazywane, w głównej mierze, z pokolenia na pokolenie, których ludzie uczą się w trakcie całego swojego życia. Według *N. Goodman* i *G.T. Marx*, kultura jest „świadomym, społecznie przekazywanym dziedzictwem wytworów, wiedzy, wartości i oczekiwań normatywnych, które to dziedzictwo pomaga członkom danego społeczeństwa radzić sobie z pojawiającymi się problemami”⁶. Kultura, w tym rozumieniu, to także integracja, budowanie relacji i nawiązywanie więzi społecznych, tworzenie grup, przyciąganie, myślenie zespołowe – jednostka jako organ całego organizmu społecznego. Istotną rolę w tej integracji i adaptacji odgrywa socjalizacja, która, w rozumieniu klasycznym, jest ogółem procesów

⁵ *M. Lubaś*, Odtwarzanie czy zmiana? Zarys nowej problematyki zjawisk i procesów kulturowych, w: *PSJ* 2013, t. 9, Nr 3, s. 63.

⁶ *N. Goodman*, *G.T. Marx*, *Society Today*, New York 1982, s. 85, cyt. za: *N. Goodman*, *Wstęp do socjologii* (red. tłum. *J. Polak*, *J. Ruszkowski*, *U. Zielińska*), Poznań 1997, s. 37.

nabywania dyspozycji psychicznych, czyniących człowieka zdolnym do bycia w społeczeństwie. Te dyspozycje, jak twierdzi *J. Szczepański*, nabywane są pod wpływem otoczenia społecznego. Socjalizacja „kształtuje osobowość człowieka i przystosowuje go do bycia w zbiorowości, umożliwia porozumiewanie się i inteligentne działanie w jej ramach, uczy, jak się zachować, by osiągnąć cele życiowe”⁷.

Podsumowując, „kultura jest ogółem wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych oraz przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom”⁸. Ustanawia ona również systemy wartości i kryteria ich hierarchizacji, a także ustala wzory zachowania i postępowania. Ponadto, poprzez ustalanie modeli zachowań podmiotów, przedmiotów, dzieł sztuki oraz instytucji, niewątpliwie, wpływa na życie społeczne każdej grupy, budującej globalną wioskę społeczną. Kultura jest niezwykle szerokim pojęciem, które, rozpatrywane z różnych perspektyw, będzie kładło nacisk na różne aspekty. Jednakże, podkreślić należy, że jest to zagadnienie związane ściśle z człowiekiem, zarówno tym, rozumianym jako jednostka indywidualna, z całym swoim systemem psychiczno-duchowo-intelektualnym, jak i jednostka społeczna i twórcza. Takie spojrzenie prowadzi do wniosków, że w kontekście rzetelnego procesu, będącego jedynie kroplą w morzu tych wartości, norm, zasad, zwyczajów, wytworów itp. Stanowi ona fundament człowieczeństwa i funkcjonowania w życiu społecznym. To prawo człowieka jest więc nieodzownym elementem kultury, która kształtuje jego tożsamość oraz świadomość.

2.3. Kultura w ujęciu pedagogicznym jako źródło poznania prawa

Pedagogika, a dokładniej pedagogika kultury, kładzie nacisk na potrzebę utrwalania wartości, ugruntowanych przez historię oraz wartości, wynikających ze współczesnych przemian gospodarczych, politycznych, społecznych i kulturowych. Do takich wartości należą, m.in. miłość, wiara, tolerancja, państwo, naród, ojczyzna, pokój, wolność, wspólnota, praca, mądrość, racjonalność,

⁷ *J. Szczepański*, *Elementarne pojęcia socjologii.*, Warszawa 1963 s. 94–96.

⁸ Tamże, s. 47.

odpowiedzialność, solidarność, uspołecznienie, piękno, dobro, skromność, prawda, pokora, cierpliwość, zaufanie, współczucie, wyrozumiałość, gotowość pomocy, wymaganie od siebie⁹.

J. Gajda twierdzi, że kultura, w ujęciu pedagogicznym, to „proces kształcenia oparty na spotkaniu jednostki ludzkiej z dobrami kultury, co prowadzi do interioryzacji prezentowanych w nich wartości. Wynikiem tego jest wzbogacanie sił duchowych człowieka oraz tworzenie nowych wartości. Mówimy wtedy o kulturze w ludziach. Jednostka, będąca uczestnikiem procesu przeżywania i tworzenia się owych przedmiotowych wartości, jest przede wszystkim istotą kulturalną”¹⁰. Podkreśla on także istotną rolę kształcenia, edukacji jako tych, które przygotowują człowieka do twórczego udziału w życiu kulturalnym, co z kolei prowadzi do tworzenia się ponadindywidualnych wartości.

Liczne zmiany, dokonujące się, zwłaszcza, w sferze światopoglądowej i wychowawczej powodują, że wartości uniwersalne, takie jak dobro, prawda czy miłość tracą znaczenie i stają się nierozpoznawalne. W związku z tym, następuje proces przewartościowania hierarchii wartości. Aspekty duchowe ustępują miejsca materialnym, które w dobie konsumpcjonizmu stanowią podstawę postrzegania ludzi, ich pozycję, sukcesy i prestiż.

Kształtowanie aksjologicznych postaw społecznych staje się więc istotnym wyzwaniem nie tylko dla instytucji wychowawczych, takich jak szkoła czy rodzina, ale przede wszystkim, w tym wymiarze globalnym, dla administracji państwowej, czyli aparatu władzy. Łączy się to bezpośrednio z systemem prawnym każdego państwa, który winien być tak zbudowany, aby te postawy kształtować od najmłodszych lat.

Kultura, w ujęciu pedagogicznym, to także zaspokajanie ludzkich potrzeb oraz rozwój indywidualny i społeczny. Do tych potrzeb, zgodnie z klasyczną teorią potrzeb *Maslowa*, należą potrzeby pierwotne, pierwszego rzędu – fizjologiczne, bezpieczeństwa oraz potrzeby wtórne – drugiego rzędu, takie jak przynależność, nawiązywanie więzi społecznych, poprzez budowanie relacji z innymi, a co za tym idzie, potrzeby uznania, szacunku i samorealizacji. Zaspokojenie tych pierwszych prowadzi do rozwoju, poprzez pojawianie się kolejnych potrzeb.

⁹ *J. Niemiec*, Pedagogika adwokatem kultury, wiedzy i pracy, w: *Nauki pedagogiczne w perspektywie społeczeństwa wiedzy i pracy* (red. *Z. Wiatrowski I. Pyrzyk*), Włocławek 2010, t. 1, s. 193.

¹⁰ *J. Gajda*, Pedagogika kultury w zarysie, Kraków 2006, s. 17.

Instytucje, które w sposób szczególny zaspokajają te potrzeby, to grupy pierwotne, takie jak rodzina, grupa rówieśnicza, szkoła. Do podstawowych zadań rodziny możemy zaliczyć zapewnienie stabilizacji, poczucia zaufania, bezpieczeństwa, ochrony przed zagrożeniem życia lub zdrowia, opiekę nad dziećmi, ochronę przed chorobami. Szkoła to troska o bezpieczeństwo w drodze do niej oraz w trakcie, odbywających się w niej zajęć, zwłaszcza na terenie budynku, podczas organizowanych wycieczek czy też zajęć sportowych. Niezwykle istotnym elementem wychowania jest również rozwój w środowisku rówieśniczym. Dlatego, zaznaczyć należy, że istnieje potrzeba kształtowania odpowiedzialności młodzieży i dzieci za zdrowie i bezpieczeństwo własne i innych. Jak zauważa *E. Kowalska*, „[...] troska o bezpieczeństwo [...] może być realizowana w ramach wychowania dla pokoju, w którym problematyka ta poruszana jest nie tylko w aspekcie indywidualnym i lokalnym, ale także globalnym”¹¹.

W kontekście kultury prawnej, stanowiącej zespół norm i wartości, kształtujących system każdego państwa oraz budujących ład społeczny, uświadamia ona znaczenie prawa w życiu obywateli. Dokładne poznanie i zrozumienie norm prawnych, daje człowiekowi możliwość stosowania ich w życiu codziennym, a tym samym przyczynia się do zaspokojenia potrzeb, m.in. bezpieczeństwa. Ponadto, prowadzi do umiejętnego egzekwowania tego, co należy się jednostkom jako członkom danej zbiorowości. Poznanie, szeroko rozumianego, prawa pozwala również kształtować odpowiednie postawy i budować lepsze warunki życia, działać dla dobra całego społeczeństwa, troszczyć się o siebie jako członka grupy społecznej, tak jak organizm, którego wszystkie elementy powinny funkcjonować sprawnie dla dobra całości.

Należy więc podejmować wysiłki, zwłaszcza w obszarze edukacji prawnej dzieci, młodzieży, ale również osób starszych. Pozwoli to kształtować, już od najmłodszych lat, właściwe postawy wobec prawa, zarówno z punktu widzenia kultury społecznej jako systemu czy organizacji, jak i w dalszej perspektywie, harmonii, ładu społecznego, a co za tym idzie, bezpieczeństwa obywateli. Marginalizowanie roli kultury w życiu każdego, a także lekceważenie wartości,

¹¹ *E. Kowalska*, Troska o bezpieczeństwo uczniów jako element realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych współczesnej szkoły, w: *Bezpieczeństwo publiczne u progu XXI w.* (red. *A. Żukiewicz*), Wrocław 2002, s. 32.

nabytych na przestrzeni lat, stanowiących o naszej tożsamości kulturowej i narodowej, prowadzić może do obumierania więzi rodzinnych, demoralizacji oraz chaosu społecznego¹².

2.4. Prawo a kultura – kultura prawna

Analizując zagadnienie kultury prawnej, nie sposób pominąć znaczenia samego prawa jako tego, które kształtuje ład społeczny, tworzy systemy społeczne, a także jest, niewątpliwie, częścią dorobku kulturowego każdego państwa. Prawo rozumiane jest jako całość kształt norm prawnych, które składają się na kulturę prawną. Jest to system prawa, obowiązujący na pewnym określonym terytorium, w określonym czasie, w stosunku do wskazanych osób, uporządkowany według przyjętego kryterium.

W bardzo ciekawy sposób i jednocześnie niezwykle trafny jak się wydaje ujął, relację prawa i kultury, w swojej książce *R. Tokarczyk*, wskazując, że prawo jest jednym z najciekawszych, wielowymiarowych fenomenów kulturowych – z kultury wyrasta i kulturę współkształtuje¹³.

Jednocześnie, zastosowana, przez autora, metoda komparystyczna, prawa i kultury, przyjęła założenie oparte na trzech filarach: sakralnym (judaizm, chrześcijaństwo, islam, animizm), moralistycznym (hinduizm, buddyzm, konfucjanizm) i legalistycznym (prawo stanowione, *common law* i prawo europejskie), które kształtują charakter określonej grupy kultur prawnych¹⁴.

Jak wskazują liczne teksty naukowe oraz doświadczenia cywilizacyjne, prawo, które niewątpliwie jest jednym z najistotniejszych składników kultury, pozostaje w ścisłym i nierozzerwalnym związku z innymi jej składnikami. Mówiąc o innych składnikach kultury, należy wymienić przede wszystkim naturę, cywilizację, życie oraz jego ochronę i śmierć. Jak już wspomniano powyżej, a co należy zaakcentować, prawo to istotny element kultury, przy czym, jednocześnie, będąc jej wytworem, jest zarazem czynnikiem kulturotwórczym.

¹² *M. Weber*, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 501.

¹³ *R. Tokarczyk*, *Współczesne kultury prawne*, Kraków 2012, Wstęp.

¹⁴ Tamże, s. 114.

Taka dwuwymiarowość, którą obserwujemy w przypadku prawa jako elementu kultury, jest także od samego początku rzeczywistością człowieka. Opiera się ona na założeniu, że świat człowieka jest dwuwymiarowy. Łączy się w nim ład naturalny z prawami przyrody i społeczny z prawami jurydycznymi.

Jak wskazał w jednym ze swoich dzieł, prawnik i filozof *Roman Tokarczyk*, to do „głównych wątków kultur prawnych należy śmierć, która jest też obecna niemal w całej kulturze. We wszystkich kulturach prawnych od daty śmierci człowieka są rejestrowane i realizowane jej skutki prawne. Kara śmierci, rozumiana jako pozbawienie życia człowieka na mocy legalnego wyroku, znana jest wszystkim kulturom prawnym. Za przełomowe w dziejach tej kary uznawane jest wystąpienie *C. Beccarii*, włoskiego prawnika z XVIII stulecia, który otwarcie sprzeciwił się zbyt pochopnemu stosowaniu kary śmierci. Współcześnie coraz poważniej traktowana jest możliwość zastępowania kary śmierci karą dożywotniego pozbawienia wolności”¹⁵.

Można, bez wątpienia przyjąć, analizując chociażby skandynawskie systemy kary oraz proces resocjalizacji i „przywracania obywateli”, że zdecydowanie, we współczesną kulturę prawną, cywilizowanych, demokratycznych społeczeństw, powinna jak najsilniej wpisywać się kultura życia, która zdecydowanie będzie stała w opozycji do kary śmierci. Jak również można zauważyć, na podstawie analizy kultury prawnej, iż nieodłącznym jej elementem jest prawo człowieka do rzetelnego procesu sądowego, które, na dużym poziomie ogólności, zostało omówione poniżej.

2.5. Europejska kultura prawna

Zagadnienie europejskiej kultury prawnej zdecydowanie powinno być rozpatrywane na wielu płaszczyznach. Wynika to z faktu, że zawiera ono całe bogactwo historycznego, religijnego i społecznego dziedzictwa, które w rzeczywistości, przedmiotowe zagadnienie ukształtowało.

Nie sposób zrozumieć ani uznać za wyczerpujące, przypisanie europejskiej kulturze prawnej jedynie waloru teraźniejszości. Zagadnienie to, jest, wszakże

¹⁵ *W. Grzeszczyk*, Omówienie książki Romana Tokarczyka, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2012, s. 375.

typowym przykładem i potwierdzeniem dorobku pokoleń, epok, a przede wszystkim myśli naukowej opartej na: filozofii greckiej, tradycji prawa rzymskiego, a także religii, w ujęciu tradycji etycznej chrześcijaństwa. W kolejnych epokach historycznych, ze szczególnym uwzględnieniem renesansu, ośrodki uniwersyteckie wpływały, w sposób bardzo wyrazisty, na europejską kulturę prawną i budowały ją, aż do obecnego kształtu. „Przy nieuchronnej z czasem modernizacji instytucji prawnych fundamentalną tezę europejskiej kultury (prawnej) stała się idea słuszności, niesiona m. in. przez prawo rzymskie. Cała jej historia to zmaganie się o przekonującą odpowiedź na pytanie, co to jest słuszne prawo, jak można je poznać i jak je zrobić”¹⁶. Nie bez powodu, to właśnie etyce, często przypisuje się największy wpływ na kształtowanie europejskiej kultury prawnej jako kontynuacji rzymskiej myśli wyrażonej w słowach: *ius est ars boni et aequi*¹⁷.

Analizując ścieżkę historyczną, od wieków po czasy nam współczesne, zauważyć należy, że mamy do czynienia ze zjawiskiem niezwykle ciekawym, w zakresie kształtowania się europejskiej kultury prawnej, na którą wpływ miało, i wciąż ma, jednocześnie się Europy w formę wspólnoty. Takie działanie rządów poszczególnych krajów, które zmierza do tworzenia wspólnej przestrzeni i odpowiedzialności, w różnych sferach funkcjonowania państwa, nie może pozostać obojętne w stosunku do europejskiej kultury prawnej. Zatem, proces, który obserwujemy, w związku ze wspomnianym wspólnotowym charakterem Europy, dąży do unifikacji europejskiej kultury prawnej. Niesie to za sobą, z pewnością, konsekwencje w postaci odejścia od historycznych korzeni europejskiej kultury prawnej oraz tradycji, na rzecz „nowego” prawa i kultury prawnej zjednoczonej Europy.

Powstaje zatem pytanie: Czy ten proces odchodzenia od historycznego i tradycyjnego ujęcia europejskiej kultury prawnej, kształtowanej przecież przez tysiąclecia, okaże się słuszny, zagwarantuje właściwe relacje jednostki z państwem, będzie gwarantem rzetelnego procesu we współczesnej Europie? Doświadczenia dają podstawę do twierdzenia, że odpowiedź na powyższe pytanie nie zawsze jest jednoznaczna i oczywista. Często, to właśnie silne poczucie tożsamości narodowej, ciężkie doświadczenia historyczne oraz specyfika

¹⁶ R. Sobański, *Kultura prawna Europy*, SE 1998, Nr 3, s. 128.

¹⁷ Tłum: Prawo jest sztuką tego, co dobre i słuszne.

tradycji, stoją w opozycji do unifikacji ww. kultury prawnej i europeizacji procesów jej towarzyszących.

Nie sposób pozostawić, tak istotnego elementu, jakim stała się obecnie panująca, już od ponad roku, światowa pandemia, która w widoczny i konkretny sposób już wpływa i nadal będzie, na kształtowanie europejskiej kultury prawnej. Ma to wyraźne odbicie w relacjach jednostki z państwem, jej prawach, rzetelnym procesie sądowym, dostępie do sądu, prawie do obrony oraz szeroko zakrojonej edukacji w tym zakresie, niezbędnej. Współczesny świat stoi więc przed wyzwaniem, jak udźwignąć tę dziejową sytuację pandemii, która, niewątpliwie, tworzy nowy wymiar funkcjonowania każdego społeczeństwa.

To właśnie wirtualna rzeczywistość, która stała się tym nowym wymiarem, będącym dziś konieczną alternatywą dla funkcjonowania państwa w relacji z jednostką w wielu dziedzinach życia, w sposób absolutnie bezprecedensowy, wpływa na kształtowanie się obecnej i przyszłej europejskiej kultury prawnej. To od wielu obecnych decyzji, odpowiedniego poziomu edukacji w tym zakresie, przygotowania pracowników szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, będzie zależało nasze poczucie bezpieczeństwa, pewności prawa, poszanowania historii, kultury i tradycji, w nowym nieznanym na taką skalę wymiarze.

Niewątpliwie, jedność Europy, wydaje się być czynnikiem sprzyjającym tworzeniu nowego wymiaru europejskiej kultury prawnej, przy założeniu poszanowania tożsamości narodowej, historii, religii oraz tradycji. Należy także, z całą mocą uświadomić sobie, że w rzeczywistości, europejska kultura prawna definiuje nas jako ludzi, wskazując jak ważny i niezastąpiony element, w postaci humanizmu, leży u jej podstaw. To właśnie opór, który napotkały systemy totalitarne przy kształtowaniu „prawa socjalistycznego” i sam fakt, że zostały obalone, wskazują m.in. na to, jak ważne jest utrzymanie kultury prawa opartej na poszanowaniu wartości, szacunku do człowieka, pewności prawa, oraz gwarancji, które to prawo, każdemu ma zapewnić. Jeszcze bardziej radykalnie w tej kwestii wypowiada się *H. Rot*, który zauważa, że „dzisiaj można spotkać twierdzenia, że prawo państw socjalistycznych, opartych na dyktaturze i negujących zasady demokracji i wolności, w ogóle nie powinno być zaliczane do prawnej tradycji cywilizacji ogólnoludzkiej”¹⁸.

¹⁸ *H. Rot*, O prawie jako zjawisku kultury, w: *KiS* 1973, t. 17, Nr 4, s. 99 i 105; Tenże w: *Główne kultury*, s. 21.

Zatem, analizując, na potrzeby tego opracowania, w sposób zawężający i niejednokrotnie używając pewnej refleksji oraz przypuszczenia, europejska kultura prawna to fundament demokratycznego społeczeństwa, gwarancja wolności oraz praw jednostki i tylko taki kierunek jej dalszej ewaluacji wydaje się być gwarantem pokoju i stabilizacji we współczesnej Europie.

2.6. Kultura prawna a rzetelny proces sądowy

Szeroko pojęte „prawa człowieka”, stanowiące jeden z istotnych elementów kultury i kultury prawnej każdego społeczeństwa, gwarantują stabilność systemów prawnych, a tym samym budują ład społeczny. Wśród gwarancji prawnych każdego obywatela swoje miejsce zajmuje także prawo do rzetelnego procesu, które uregulowane jest zarówno w polskim porządku prawnym, jak i w europejskim ze względu na przynależność Polski do UE.

Ogólnie rzecz ujmując, w ramach przysługującego obywatelowi prawa do rzetelnego procesu, wyróżnić należy podstawowe zasady:

1. prawo jednostki do rozpatrzenia sporu prawnego przez sąd działający na podstawie ustawy, w oparciu o zasady bezstronności i niezawisłości,
2. prawo jednostki do rozpatrzenia jej sprawy w rozsądnym terminie,
3. zasada jawności postępowania,
4. zasada równości praw stron w postępowaniu,
5. zasada aktywnego udziału stron w postępowaniu,
6. zasada domniemania niewinności,
7. prawo do informacji prawnej, w tym prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie włada językiem używanym w postępowaniu,
8. prawo odwołania się od wyroku do sądu wyższej instancji,
9. zakaz powtórnego sądenia i karania za ten sam czyn (*ne bis in idem*).

Zasady te znajdują odzwierciedlenie w przepisach prawnych. Na gruncie prawa unijnego, uregulowane są one w art. 6 ust. 1 EKPCz – „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym lub o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”, w MPPOiP – art. 14

ust. 1 („Wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych”) oraz art. 4 KPP („Każdy, kogo prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem, zgodnie z warunkami przewidzianymi w niniejszym artykule. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy. Każdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela. Pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości”).

Wśród regulacji krajowych, najważniejszą jest art. 45 Konstytucji RP, który stanowi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, bezstronny i niezawisły sąd”.

Analizując powyższe unormowania, nie można pominąć genezy oraz prawdopodobieństwa, że rzetelny proces sądowy ma korzenie w Anglii, w akcie *Edwarda III* z 1335 r., który stanowił, że „żaden człowiek, bez względu na swój stan czy kondycję, nie może być pozbawiony ziemi, dzierżaw, wolności ani wydziedziczony, ani pozbawiony życia bez zachowania reguł *due process of law*”¹⁹.

Niezwykle istotne dla kształtowania koncepcji rzetelnego procesu sądowego, miały także poprawki do Konst. amer., będące gwarancją, prawa do życia. Wprowadziły one regulacje dotyczące zakazu pozbawienia życia, wolności lub mienia bez właściwej procedury prawnej. Były to 5 poprawka z 1789 r. oraz Poprawka 14 z 1886 r. Upływ czasu spowodował, że bogate orzecznictwo SN, zwłaszcza po roku 1954, doprowadziło do znacznego rozszerzenia zakresu pojęcia *due process of law*, ujmując w jego ramach wszystkie gwarancje praw człowieka w procesie sądowym²⁰. Jednakże, zaszczytne miejsce zajmuje właśnie rzetelny

¹⁹ K. Poklewska-Koziół, *Due process of law*, w: Instytucje i doktryny prawnopolityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki (red. W. Sokolewicz), Wrocław 1974, s. 72–80.

²⁰ M. Pieszczyk, *Prawo do rzetelnego procesu w postępowaniu w sprawach nieletnich w świetle przepisów obowiązujących w Polsce i standardów międzynarodowych*, Wrocław 2009, s. 325.

proces sądowy, towarzyszący każdemu człowiekowi jako jednostce społecznej w obszarze kultury prawnej.

Zatem, już z samego tylko wstępu do zagadnienia rzetelnego procesu sądowego, można stwierdzić, że musi mieć ono niebagatelne znaczenie dla kultury prawnej, jeśli jego założenia wpisują się w najwyższe źródła prawa poszczególnych państw. Podobnie dzieje z podejściem do rzetelnego procesu, na arenie prawa wspólnotowego. Jak czytamy za *M. Piaszczak*: „znaczenie pojęciu rzetelnego procesu nadaje obecnie twórcza interpretacja postanowień EKPCz, dokonywana przez ETPC, tworzący w drodze wykładni system cech procesu rzetelnego. Odwołując się do niektórych orzeczeń ETPC, można wywnioskować, że zasada rzetelnego procesu wymaga, aby każda ze stron postępowania karnego mogła przedstawić we właściwy sposób swoją sprawę sądowi, w warunkach, które nie stawiają jej w wyraźnie niekorzystnej sytuacji w stosunku do strony przeciwnej²¹.

Trudno byłoby oderwać rzetelny proces sądowy od realizacji licznych zasad procesowych. Z tego też względu, w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że rzetelny proces sądowy staje się główną zasadą, z której możemy wyprowadzać kolejne. Naruszenie, bowiem, zasad rzetelnego procesu jest bardzo poważnym zagrożeniem dla europejskiej kultury prawnej, w której, pomimo zawirowań historycznych, udało się utrzymać przeświadczenie, że prawo jest sztuką tego, co dobre i słuszne, a wartością nadrzędną jest ochrona praw człowieka, w tym jego prawo do sądu.

Mając na uwadze powyższe podstawy do rozważań nad zagadnieniem rzetelnego procesu sądowego, ponownie nie możemy przejść obojętnie obok dziejowego wydarzenia, jakim jest światowa pandemia, co do której nie ma już żadnych wątpliwości, iż zmiany te pozostaną z nami na długo lub na zawsze.

Obowiązkiem państwa wobec obywateli, który wynika wprost z konstytucji, jest dbałość o zapewnienie ciągłości działania sądów. *Conditio sine qua non* to skuteczna ochrona sądowa, która niezaprzeczalnie daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa prawnego. Gwarantem takiego działania są strażnicy, których rolę pełnią sądy. Tak nadzwyczajna sytuacja gospodarcza i ekonomiczna, z jaką mamy obecnie do czynienia, zawsze może stać się załącznikiem działań,

²¹ Tamże, s. 326.

zmierzających do ograniczenia podstawowych praw i wolności obywatelskich, w taki sposób, że zasada rzetelnego procesu sądowego może zostać naruszona.

Z uwagi na wyjątkowość sytuacji, w jakiej znalazł się cały świat, zrozumiałe jest, że podejmowane działania, w ramach szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, mogą być nadzwyczajne, lecz należy przy tym pamiętać, aby stanowiły raczej wyjątki niż wygodną regułę.

Trafny i godny przytoczenia wydaje się być fragment stanowiska KIRP, w którym czytamy, że „mimo istnienia oczywistych zagrożeń dla zdrowia publicznego, konieczności zapewnienia dystansu społecznego oraz stosowanych wobec sędziów, pełnomocników oraz stron mechanizmów leczenia, hospitalizacji, kwarantanny i nadzoru epidemiologicznego, standardy rzetelnego procesu sądowego powinny determinować sposób kształtowania procedur sądowych w okresie epidemii. Sądy muszą zapewniać realizację konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu także w czasie epidemii, tak aby istniała ciągłość sądownictwa, zabezpieczać sprawy pilne, ale także bieżące [...]”²².

Dlatego też, aby wskutek światowej pandemii, zasady rzetelnego procesu sądowego, będące wizytówką demokratycznego państwa prawa, nie ucierpiały bardziej, niż to może być konieczne, dla ochrony zdrowia i życia obywateli, należy w dużym uproszczeniu przyjąć, że przyjęte przez państwo środki powinny podlegać określonym regułom, wypracowanym przez instytucje europejskie oraz orzecznictwo, a w szczególności spełniać trzy warunki: konieczności, proporcjonalności oraz tymczasowości²³. Te reguły, prawidłowego funkcjonowania państwa, są, niewątpliwie, istotną częścią kultury prawnej. Zarówno z perspektywy jednostki jak i państwa powinny być one wprost przekazywane i interpretowane tak, by były jasne i zrozumiałe dla każdego. Ponadto, co ważne, obywatele powinni mieć świadomość ich istnienia i możliwości wykorzystywania w koniecznych sytuacjach życiowych.

²² <https://kirp.pl/zmiany-w-procedurach-sadowych-w-dobie-epidemii-covid-19-komunikat-spolecznej-komisji-kodyfikacyjnej/> (dostęp: 28.4.2021 r.)

²³ Tamże.

2.7. Rzetelny proces sądowy jako element kultury prawnej – analiza wybranego orzecznictwa

Odnosząc się do rzetelnego procesu jako prawa, będącego częścią kultury społecznej, warto wskazać na te elementy, które stanowią źródło jego poznania. Na gruncie prawa polskiego takie źródła mogą stanowić: orzecznictwo sądów i trybunałów. Zaznaczyć należy, że orzecznictwo to także element tej kultury, bowiem jest wytworem ludzkości, w obszarze prawa.

Wśród licznych analiz prawa do rzetelnego procesu (zwanego także szerzej prawem do sądu) znajdują się regulacje zawarte chociażby w Konstytucji RP. Z tych regulacji wywieść można dalsze prawa i rozwiązania. Poniższa analiza, wybranych wyroków, przedstawia praktyczny zarys zagadnienia i ma na celu przedstawienie tych źródeł poznania prawa, które, pomimo ogólnej dostępności, nie są tak powszechne wśród laików. Prezentacja tego zagadnienia, z perspektywy pragmatyki, także potwierdza stanowisko, że w orzecznictwie TK, w tym w wyr. z 13.5.2002 r., SK 32/01, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 31, TK uznał, że zasada prawa do sądu to składowa zasada demokratycznego państwa prawnego, a więc tego, co podkreśla kultura prawna oraz europejska kultura prawna. Demokracja jako ustrój ukształtowany w toku licznych przemian stał się, niewątpliwie, częścią kultury społecznej, która dalej buduje systemy oparte na wolności, równości i poszanowaniu godności.

Ponadto, w wyr. TK z 9.6.1998 r., SK 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50, wskazano obowiązki ustawodawcy jako te, do których należy ustalenie odpowiedniego prawa, włącznie z procedurą, tak, by zainteresowany mógł z prawa do rzetelnego procesu skorzystać. Nałożone przez TK na ustawodawcę obowiązki ustalania prawa podkreślają wartość tego obszaru życia społecznego należącego również do kultury. Dodatkowo zauważyć się daje funkcja edukacyjna, która ma służyć dobru jednostki jako uczestnika państwa.

SN również odnosił się niejednokrotnie do zagadnienia rzetelnego procesu. W swoim post. z 12.2.2009 r. wskazał, iż art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zawiera standardy rzetelnego przeprowadzenia procesu. Zauważył także, że „funkcjonowanie przytoczanej zasady oraz wiążących się z nią założeń i celów bez wątplenia zostałoby zniweczone, gdyby do przekazywania spraw między sądami miało dochodzić bez wystarczających podstaw prawnych lub faktycznych. Uniemożliwiłoby to wszak przeświadczenie co do wykluczenia instrumentalizacji w zakresie doboru sądów do rozstrzygania konkretnych spraw oraz co do tego,

że sędziowie w orzekaniu są rzeczywiście niezawisli”²⁴. To post. z całą pewnością miało na celu zadbanie o interes społeczny, a tym samym budowanie zaufania do instytucji publicznych.

W wyr. SA w Gdańsku z 22.5.2018 r., II AKa 108/18, LEX Nr 2698124, Sąd wskazał, że „prawo do rzetelnego procesu sądowego obejmuje prawo stron procesu do przedstawienia sądowi argumentów istotnych ich zdaniem dla rozstrzygnięcia sprawy. Wymaga ich faktycznego wysłuchania przez sąd, a więc odpowiedniego rozważenia”. Przedstawiając taką argumentację, Sąd zaznaczył prawa stron procesu, podkreślając ich wagę. Można odnieść się do tego wyr., w kontekście kultury prawnej jako przykładu, w którym respektowane jest prawo do rzetelnego procesu, będące filarem obywatelskości a tym samym kultury.

Wyr. SA w Warszawie z 11.7.2018 r., I ACa 2321/15, LEX Nr 2529505, w którym Sąd stwierdził, że „prawo strony do sprawiedliwego i rzetelnego procesu, prawo od życia w praworządnym państwie są uprawnieniami publicznoprawnym, przyznanymi jednostce regulacjami Konstytucji czy też Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego”. Nawiązując do tej sfery ludzkiego życia w społeczeństwie, możemy uznać, że niejako, potwierdzić się da istnienie tego prawa w kulturze jako całości.

Powyższe może stanowić impuls do dalszych badań i analiz, mogących jasno określać te wartości, normy i zasady, które, należąc do kultury prawnej będą stanowiły o naszym człowieczeństwie i poczuciu ładu społecznego.

III. Wnioski końcowe

Jednym z elementów kultury prawnej jest stosunek jednostki jako adresata normy prawnej do systemu. Takie twierdzenie uzasadnia konieczność podejmowania inicjatyw badawczych, dotyczących zagadnień m.in. obecności prawa w życiu codziennym każdego człowieka, relacji obywateli z instytucjami prawnymi i organami władzy publicznej, konkurencji i współdziałania prawa z innymi porządkami normatywnymi (nieoficjalnymi) oraz zjawisk prawnych

²⁴ Post. SN z 3.12.2009 r., WSP 9/09, OSNKW 2010, Nr 4, poz. 36.

w kulturze masowej²⁵. W ramach ewentualnych badań nie powinno zabraknąć szczegółowej analizy świadomości prawnej każdego obywatela, w szczególności jego praw i obowiązków, wynikających z przynależności do danej zbiorowości. Wśród tych praw niezwykle ważnym jest także prawo do rzetelnego procesu sądowego, które niewątpliwie stanowi fundament poczucia bezpieczeństwa jednostki, ale także stabilności państwa. Analiza zagadnienia rzetelnego procesu w ramach kultury prawnej winna obejmować nie tylko stosunek człowieka do państwa i prawa, ale także prawa i państwa do człowieka.

Dlatego też dla zagwarantowania takiego porządku nie wystarczy jedynie wiedza w tym zakresie ze strony instytucji studiujących prawo i tworzących wykładnię tego prawa. Wciąż jednak obszar badań nad kulturą prawną nie został dostatecznie wyeksplorowany. Przyczyną może być niekoniecznie brak zainteresowania, lecz trudne do uchwycenia aspekty, które ze względu na dynamikę rozwoju społecznego wymagają ciągłego analizowania i weryfikowania.

Oczywistym jest, że prawo do rzetelnego procesu jest jednym z szerokiego katalogu praw, które w demokratycznych państwach prawa są niezbywalną gwarancją każdego obywatela.

To w tym właśnie kontekście należałoby dokonywać edukacji wszystkich ludzi od najmłodszych lat. Skoro daje się twierdzić, że kultura jest dorobkiem materialnym i niematerialnym, technicznym, duchowym i intelektualnym, a przede wszystkim jest zbiorem wartości, norm i zasad postępowania, to wydaje się oczywistym, że ten element kultury, jakim jest prawo, powinien być przyswajany przez wszystkich na takim samym poziomie, na jakim przyswajane są inne zasady i wartości społeczne.

Społeczeństwo w kontekście kultury prawnej, to relacje na każdej płaszczyźnie między wieloma różnymi podmiotami. Należy tutaj wyodrębnić 3 kategorie takich relacji. Pierwszą z nich jest kategoria jednostki – człowieka i obywatela, dla którego prawo nie jest tak oczywiste jak dla organów państwowych, stanowiących i stosujących prawo. Każdy obywatel państwa posiada podstawową wiedzę, dotyczącą jego praw i obowiązków, ukształtowaną w toku wychowania w rodzinie i placówkach oświatowych. Jednak, wiedza ta nie zawsze okazuje się być wystarczająca. Dopóki, świadomie bądź nieświadomie, przestrzegamy

²⁵ Z. Cywiński, *Kultura prawna*, w: *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014, s. 164–165.

zasad i norm prawnych przekazywanych nam z pokolenia na pokolenie, nie czujemy potrzeby jej pogłębiania, bowiem świadomie nie prowokujemy sytuacji, w których będzie nam ona niezbędna. Jednakże, jak twierdzą klasycy, „nieznajomość prawa szkodzi”. Ten argument okazuje się być niezbędnym wówczas, gdy znajdziemy się w sytuacji, w której wychodzimy poza granice tych unormowań. Niezależnie od tego, czy będzie to zainicjowane przez nas czy przez inną osobę, my jako uczestnicy życia społecznego, będziemy musieli odpowiednio zachować się w takiej sytuacji. Prawo do rzetelnego procesu także staje się tutaj nieodzownym zagadnieniem, które niewątpliwie powinno być znane każdemu z nas, właśnie dla ochrony naszego własnego interesu i naszych praw. Prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezależny i niezawisły sąd, w rozsądnym terminie, i z poszanowaniem równości stron postępowania, okazuje się być ważnym, w sytuacjach, w których zostajemy takiego prawa pozbawieni. Zasada domniemania niewinności oraz zasada *ne bis in idem* mają zapewnić nam poczucie bezpieczeństwa i zaufania do państwa. Te prawa zagwarantowane w aktach prawnych, takich jak m.in. Konstytucja RP, stanowiąca dorobek na płaszczyźnie kulturowej, nie powinny budzić żadnych wątpliwości. Tutaj jednak powstaje luka edukacyjna, dopóki my lub osoby nam bliskie nie znajdziemy się w sytuacji, w której będzie nam dane poznanie i zrozumienie tych uprawnień, dopóty nie będą one nam znane. Źródłami poznania więc tego prawa są niewątpliwie precedensy, ale także akty prawne, do których sięgamy z konieczności. Warto więc rozważyć edukację nie tylko za pośrednictwem książek, Internetu czy źródeł prawa, do których zaliczyć możemy akty prawne i orzecznictwo sądów.

Drugą grupą są organy państwowe, aparat władzy sądowniczej, ustawodawczej i wykonawczej. W tej grupie znajomość prawa powinna być codziennością. Poznanie i zrozumienie tego elementu kultury wynikać może ze świadomych wyborów. Edukacja na poziomie szkolnym, a później studiów i dodatkowych kursów i szkoleń, aplikacji stanowić powinna gwarancję odpowiedzialnego i rzetelnego stosowania i stanowienia prawa. Jakość tej edukacji uplasowała się na wysokim poziomie i warto, by tak zostało. Szczególnie dlatego, że ta grupa społeczna odpowiedzialna jest za zapewnienie tej ochrony interesów, bezpieczeństwa i stabilności państwa, złożonego z jednostek indywidualnych. Poziom wiedzy prawniczej również jest podstawą zaufania obywateli do państwa. Ta grupa również odpowiedzialna jest za budowanie relacji z obywatelami, stosowanie wykładni i interpretację prawa oraz edukację poprzez swoją działalność.

To właśnie aparat państwowy, stanowiący dorobek kultury i będący jego częścią, posiada kompetencje do pełnienia szczególnych funkcji w społeczeństwie. To ta grupa społeczna będzie współuczestniczyć w tworzeniu kultury prawnej poprzez stanowienie prawa jego stosowanie i egzekwowanie.

Grupą trzecią, którą także należy wyróżnić, mówiąc o relacjach społecznych i kulturowych, stanowią instytucje i organizacje społeczne, zajmujące się prawem na co dzień. Mowa tutaj o prawnikach, adwokatach, radcach prawnych, notariuszach, komornikach i innych, którzy wybrali prawo jako ścieżkę swojego życia. Ta grupa również stanowi swego rodzaju instytucje zaufania publicznego i dlatego istotną rolę odgrywa tu edukacja prawnicza. Odpowiednie przygotowanie oraz znajomość procedur i przepisów stanowi, nie tylko ochronę dla siebie samych, ale także ogromne wsparcie dla obywateli, którym prawo to nie jest tak dobrze znane. Wsparcie jednostek w sytuacjach prawnych również tych, dla których prawo do rzetelnego procesu wymaga znajomości i stosowania, z pewnością przyczynia się do budowania ładu społecznego i poczucia bezpieczeństwa.

Odpowiadając na pytanie, czy kultura prawna stwarza możliwości wykorzystywania kryterium rzetelnego procesu przez organy władzy publicznej, wydaje się, że w kontekście powyższych analiz, należałoby odpowiedzieć twierdząco. Znajomość prawa oraz jego rozumienie przez wszystkich obywateli niezależnie od stopnia jego wykorzystywania jest podstawą prawidłowo funkcjonujących systemów społecznych. Organy władzy publicznej, niejednokrotnie odnoszą się do elementów kultury prawnej, wykorzystując te prawa, jak m.in. prawo do sądu, dla tworzenia prawidłowych wzorców postępowania. Można uznać, że jest to niejako proces sprzężenia zwrotnego, gdyż wykorzystując kulturę prawną do stosowania prawa, budują tę kulturę, właśnie poprzez tworzenie dorobku materialnego i niematerialnego, który będzie przekazywany kolejnym pokoleniom. „Prawo jest instytucjonalną częścią kultury i jako takie, nie może istnieć niezależnie od innych społecznych instytucji, bowiem wszystkie akty prawne dotyczą i są instrumentalne względem dokonywania wyborów i instytucjonalnego organizowania (procesów realizacji) systemów wartości (1978 *Floyd James Davis* „Society and the Law”)”²⁶.

²⁶ P. Mazur, Kultura prawna a wychowanie do bezpieczeństwa życia codziennego i pracy, w: Edukacja – praca – bezpieczeństwo (red. M. Rybakowski), Zielona Góra 2009, s. 99–103.

Rozdział 4

Rzetelność wykonania kary pozbawienia wolności

Mariusz Kuryłowicz*

Podejmując niniejszą próbę, należałoby usystematyzować podejście i kontekst rozpatrywania przedmiotu opinii. W obecnie dostępnej literaturze dotyczącej szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości podnoszone są kwestie dotyczące raczej rzetelnego postępowania przygotowawczego czy też postępowania głównego, a niżeli rzetelności wykonania kary pozbawienia wolności, tj. postępowania wykonawczego. Kwestia rozumienia znaczenia słowa rzetelność w prowadzonej analizie odnosi się do profesjonalnego i solidnego wykonania niezbędnych czynności w zakresie i kompetencji podmiotów wykonawczych, a nie adekwatności popełnionego przestępstwa do wymierzonej kary. Niemniej jednak istotną kwestią wprowadzającą do przedmiotowej analizy będzie spojrzenia na znaczenie pojęcia – kara. W ślad za *J. Utrat-Mileckim* zauważamy różne nurty podejścia do znaczenia tego terminu, tj.:

1. „w filozofii analitycznej punktem wyjścia badań jest semantyka słowa „kara” na gruncie języka ogólnego. Badacze starają się dokonać wszechstronnej analizy logiczno-językowej także po to, by w rozważaniach jasno

* Kpt. dr *Mariusz Kuryłowicz* – Dyrektor Instytutu Badawczo-Rozwojowego Szkoły Wyższej Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie, ORCID: 0000-0001-8995-6516. Niniejszy rozdział powstał na podstawie ekspertyzy pt. „Rzetelność wykonania kary pozbawienia wolności” wykonanej w ramach projektu „Ochrona praw ofiar w kontekście gwarancji rzetelnego procesu sądowego. Polska na tle porównawczym”, realizowanego przez Wyższą Szkołę Kryminologii i Penitencjarystyki w Warszawie (obecnie Szkoła Wyższa Wymiaru Sprawiedliwości), sfinansowanego ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości (DFS-V.7211.2.2020).

- wykreślić granice między kwestiami semantycznymi i aksjologicznymi. Podobnie jak inne koncepcje filozoficzne i różne teorie oparte na racjonalizacjach przyjętych na użytek polityki kryminalnej i dogmatyki prawa, filozofia analityczna nie jest w stanie powiedzieć, czym kara jest [...];
2. Socjologia zajmuje się karą jako zjawiskiem społecznym, bada jej społeczną genezę oraz relacje między karą rozumianą jako instytucja społeczna a całością życia zbiorowego. Zajmuje się więc różnymi formami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości ujętymi w szerszym kontekście ogólnych procesów społecznych i złożonych współzależności z innymi instytucjami życia społecznego [...];
 3. W psychologii najczęściej mówi się o karze jako instrumencie warunkowania sytuacyjnego. Kara jest więc zasadniczo analizowana w ramach behawioralnych koncepcji człowieka. Studia na ten temat dotyczą głównie problemów wychowawczego oddziaływania na dzieci i młodzież;
 4. W pedagogice kara ma status niejednoznaczny. Przyjmuje się, że aby mogła być środkiem oddziaływania pedagogicznego, zawsze powinna być stosowana dla dobra ukaranego. Ta cecha odróżnia ją od kar kryminalnych, w których często na pierwszy plan wysuwa się funkcja ochrony zagrożonego ładu. W pedagogice szczególnie mocno się podkreśla, że nieumiejętne stosowanie kary może wyrządzać różnego rodzaju szkody wychowawcze;
 5. W naukach historycznych bada się zarówno pomniki prawa karnego, statuty, ustawy, dekryty, jak też próbuje się odtworzyć praktyki karania stosowane w poszczególnych epokach;
 6. Rozważania na temat kary mają swoje źródło w religijnej refleksji nad światem. Stąd też w naszym kręgu kulturowym kara jest również przedmiotem zainteresowania dogmatycznych badań teologicznych oraz studiów społeczno-kulturowych z zakresu socjologii religii i religioznawstwa¹.

Powyższe spojrzenie wymusza wprowadzenie pewnego rodzaju podejścia do przedmiotowej analizy. Można rozważać o rzetelności wykonania kary w kontekście prawnym, psychologicznym, historycznym, pedagogicznym czy nawet religijnym. Niemniej jednak uznajemy, iż dobro wspólne jest wartością

¹ J. Utrat-Milecki, *Podstawy penologii, Teoria kary*, Warszawa 2006, s. 25–27.

najwyższą dla społeczeństwa. W związku z tym dbanie o pożądaną poziom bezpieczeństwa – ochrony, poziom poczucia sprawiedliwości, musi doprowadzić do osiągnięcia pozytywnych rezultatów dla wszystkich członków danego społeczeństwa. Tutaj należy zadać pytanie – kto za co to odpowiada? Państwo jako organizacja zobowiązane jest do zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa, o czym mowa jest w art. 5 Konstytucji RP „[Zasada zrównoważonego rozwoju – M.K.], tj. Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”. Ważnym także wydają się misje, strategie i cele reprezentowane przez administrację rządową, a w szczególności wymiaru sprawiedliwości. Na uwagę zasługuje kwestia zawarta w Programie reform „Sprawiedliwość i Bezpieczeństwo” proponowanym przez MS z 25.4.2018 r., tj. „sprawiedliwe państwo to nie jest pobłażliwe państwo. Tu także jest potrzebne dobre i mądre prawo. Kary muszą być na tyle surowe, by skutecznie odstraszały przed popełnianiem przestępstw. Muszą być dolegliwe dla skazanych, dawać ofiarom poczucie zadośćuczynienia, a wszystkim Polakom – przywracać wiarę w sprawiedliwość”². Niniejsze słowa potwierdzają troskę o dobro wspólne, jak również o losy członka organizacji, które nie pozostają obojętne dla organizacji, tj. Państwa. Powyższe rozważania nadają pewien nurt czy też podejście do przedmiotu rozważania. Zdaniem autora: po pierwsze, punktem wyjścia winno być spojrzenie na katalog instrumentów, narzędzi stosowanych i procedur przygotowanych przez Państwo jako organizacji w celu zagwarantowania rzetelnego wykonania kary pozbawienia wolności; po drugie, jakość wykorzystania wskazanych narzędzi, instrumentów i procedur przez osoby odpowiedzialne za procesy zachodzące w trakcie wykonywania kary. Kolejnym zadaniem o charakterze weryfikującym powyższe winno być badanie skuteczności (efektywności) podjętych działań. Jednakże należy pamiętać o wskazanych powyżej podejściach, a przede wszystkim o kompletności badań, czyli spojrzeniu holistycznym. Kompletnością badań w tym wymiarze, zdaniem autora będzie całościowa ocena strategia resocjalizacji i readaptacji społecznej oraz ewaluacja polityki karnej państwa, jak również

² <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> (dostęp: 26.6.2021 r.).

edukacji i wychowania, jak również prowadzonej polityki społecznej. Należy również pamiętać o zmiennych, które mają niewątpliwy wpływ na rzetelność wykonania kary. Ogólnie mówiąc, to znów po pierwsze, czas przed osadzeniem, tzn. zjawiska i procesy zachodzące w życiu jednostki wpływające na jego postawę (wychowanie, edukacja, rodzina, otoczenie itp.), czas, motywy i okoliczności popełnienia przestępstwa, czas działalności organów ścigania oraz sądu, czas odbycia kary pozbawienia wolności, a w niej podjęte próby oddziaływania penitencjarnego oraz czas po odbyciu kary, a w nim pomoc społeczna, otoczenie, warunki bytowe, a w konsekwencji zmiana postaw.

W literaturze przedmiotu zauważamy pewnego rodzaju usystematyzowanie spojrzenia na przedmiotową tematykę. W ślad za *J. Utrat-Mileckim* można stwierdzić iż „uznawanie pewnych zachowań za zabronione pod groźbą kary nazywa się kryminalizacją. Tam, gdzie – jak w Polsce – rozróżnia się **system karny** i administracyjno-dyscyplinarno-karny (prawo wykroczeń), proces uznawania określonych kryminalizowanych zachowań za zagrożone pod groźbą kary za wykroczenie, nazywa się penalizacją. Proces przenoszenia pewnych czynów zabronionych z zakresu prawa karnego do prawa wykroczeń nazywa się natomiast depenalizacją przez kontrawelizację, uznanie zaś danego czynu za dopuszczalny, a w każdym razie niezagrożony pod groźbą kary kryminalnej lub administracyjno-dyscyplinarno-karnej to dekryminalizacja”³. Powyższa propozycja definicji potwierdza potencjalnie szeroki obszar rozważań w zakresie rzetelności wykonania kary jako elementu rzetelnego procesu. Właściwym jest, aby niniejsza analiza ukierunkowana była na system karny, a w szczególności system karny wykonawczy. Wspomniany naukowiec wskazuje, iż „prawo karne wykonawcze wywodzi się z prawa administracyjnego i procesu karnego, jego celem jest zapewnienie realizacji decyzji sądów karnych i innych uprawnionych organów oraz regulacja zasad wykonania kary w sposób zgodny z ogólnymi zasadami państwa prawa. Ocena działań administracji penitencjarnej dotyczyć więc musi przede wszystkim ich legalności. W przypadku prawa penitencjarnego zasadą równorzędną legalności jest celowość określonych działań administracji z punktu widzenia ogólnej wiedzy zgromadzonej w ramach nauk penitencjarnych. Podczas postępowania ze skazanymi względ na wykładnię

³ *J. Utrat-Milecki*, *Kara. Teoria i kultura penalna: perspektywa integralnokułturowa*, Warszawa 2009, s. 49.

teleologiczną i systemową jest niezwykle istotny, szukając zaś celu konkretnych działań, cały czas trzeba odwoływać się do szerokiej wiedzy z zakresu nauk penitencjarnych, a nie tylko zwykłego doświadczenia i zasad egzegezy prawniczej. Prawo karne wykonawcze obejmuje wiele przepisów, przy interpretacji których nie ma miejsca na jakiegokolwiek rozważania o charakterze *stricte* penitencjarnym. Natomiast wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególności, a także odpowiednio wykonywanie probacji czy kary ograniczenia wolności częstokroć wiąże się z oceną podejmowanych działań z perspektywy nauk penitencjarnych. Jednocześnie z istoty organizacyjnej zakładu karnego czy pragmatyki działania kuratora sądowego wynika, że w interpretacji zadań, kompetencji i podejmowanych czynności samo odwołanie się do wiedzy prawniczej nie wystarcza, by określić czy są one właściwe. Prawo formułuje zadania i kompetencje w taki sposób, że odwołanie się do specjalistycznej wiedzy penitencjarnej staje się warunkiem *sine qua non* działania zgodnego z prawem⁴. Kwalifikacja przedmiotu opracowania dotyka procesu odbywania kary przez osobę skazaną i umieszczoną w zakładzie karnym. Podmiotem rozważania nie jest zaś osoba tymczasowo aresztowana. Zakres czasowy analizy dotyka ostatnich dwóch lat.

Jak wskazuje *T. Bulenda*, „wykonanie kary pozbawienia wolności wynika przede wszystkim z jej ustawowego unormowania i orzekania przez sądy”⁵. Wspomniany naukowiec przedstawia wnioski mówiące np. o braku lub niewielkiej skuteczności w ogóle kary pozbawienia wolności w zapobieganiu przestępczości, a nawet jej szkodliwości. W dalszych rozważaniach *T. Bulenda* stwierdza iż „jej nieskuteczność może wynikać albo z braku jego ustawowego unormowania, albo nieodpowiedniego orzekania, albo nieprawidłowego jej wykonania. Jest także wersja krańcowa, której nie można wykluczyć, a mianowicie: nieskuteczność tej kary wynika ze złego prawa oraz z nieprawidłowości występujących w każdym stadium postępowania karnego z przestępcami”⁶.

⁴ Tamże, s. 32.

⁵ *T. Bulenda*, Wybrane paradoksy i dylematy penitencjarne. Ku lepszemu usensownieniu i zwiększeniu efektywności wykonywania kary pozbawienia wolności, w: *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości*, VI Kongres penitencjarny, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Polskie Towarzystwo Penitencjarne (red. *T. Bulenda*, *A. Nawój-Śleszyński*), Warszawa 2020, s. 92.

⁶ Tamże, s. 92.

W świetle powyższych rozważań wyłania się stanowisko, iż głównym regulatorem prawnym w zakresie wykonania kary jest KKW. Innymi aktami prawnymi dotyczącymi rozważanego obszaru są m.in. KPK oraz akty prawne dotyczące funkcjonowania i realizowania zadań przez SW. Istotną kwestią przedmiotowej analizy, podnoszoną w dostępnych materiałach źródłowych jest umiejętność dostrzeżenia różnicy pomiędzy definicją „kary” a procesem resocjalizacji. Omówione na wstępie nurty podejścia poniekąd pokazują, dlaczego na przestrzeni lat można było dostrzec różne stanowiska co do kwestii kary pozbawienia wolności. Tutaj przykładem może być zjawisko postrzegania więziennictwa. Przez wiele lat zakłady karne utożsamiane były z jednostkami wyłącznie korekcyjnymi. Stąd też w wielu środowiskach, w tym też naukowych, upraszczano swoje podejście, krytykując SW za swoją działalność. Do dziś w niektórych opracowaniach dostrzegamy obwinianie SW za wysoki wskaźnik tzw. recydywy, czyli powrotu do przestępczości, na co wymieniona formacja nie do końca ma wpływ. Tak płytkie podejście było wysoce krzywdzące. Powrót do społeczeństwa osoby skazanej nie jest uzależniony wyłącznie od działalności więźniaków, lecz od efektywności funkcjonowania całego systemu readaptacji społecznej (czy jak proponuje *P. Stepień* – rehabilitacji społecznej) i resocjalizacji. Brak holistycznego podejścia stwarza możliwość braku zrozumienia istoty sprawy, a co gorsza... stwarza możliwość braku obiektywizmu badawczego. Systematyzując powyższą kwestię, należy wskazać na fundamentalne zdaniem autora i ponad czasowe zadanie dedykowane dla SW, tj. ochronę społeczeństwa⁷ (przed sprawcami przestępstw⁸). „Więziennictwo pełni istotną rolę w działaniach podejmowanych na rzecz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa publicznego. Chroni społeczeństwo przed sprawcami przestępstw osadzonymi w zakładach karnych i aresztach śledczych, nie tylko izolując ich od społeczeństwa, ale przygotowując do poprawnego w nim funkcjonowania, bez wchodzenia w konflikt z prawem, powstrzymywania się od powrotu do przestępstwa, prowadząc oddziaływania resocjalizacyjne i readaptacyjne”⁹. Ponadto, istotną kwestią jest wskazanie roli i miejsca Służby Więziennej w systemie bezpieczeństwa państwa. Służba Więzienna umiejscowiona jest bezpośrednio w dziedzinie ochronnej,

⁷ <https://www.sw.gov.pl/> (dostęp: 26.6.2021 r.).

⁸ Art. 2 ust. 2 pkt 5 SłużbaWięzienU.

⁹ <https://www.sw.gov.pl/strona/zadania-i-uprawnienia-sw> (dostęp: 26.6.2021 r.).

w sektorze prawa i porządku publicznego, co też uzasadnia obecne stanowisko kierownictwa MS, jak i SW. Przywołany temat wymaga szerszego wyjaśnienia, które nie jest przedmiotem prowadzonych rozważań. Niemniej jednak dokonując analizy i krytyki piśmiennictwa, jak również obserwacji działalności różnych środowisk naukowych i SW, można pokusić się i przytoczyć niniejsze stwierdzenie „paradoksem jest fakt, że nauka ma większe profity czyniąc rzeczywistość więzienną przedmiotem swojego poznania aniżeli rzeczywistość więzienna z nauki”¹⁰.

Podsumowując te krótkie wprowadzenie, ponownie wyłaniają się co najmniej dwa możliwe podejścia do przedmiotu rozważania. Po pierwsze, zagwarantowanie rzetelności wykonania kary jako elementu rzetelnego postępowania wykonawczego w kontekście ochrony społeczeństwa, po drugie, zagwarantowanie rzetelności wykonania kary jako elementu rzetelnego postępowania wykonawczego w kontekście procesu resocjalizacji. *J. Utrat-Malecki* rozgranicza karę od resocjalizacji, stwierdzając, iż „można próbować resocjalizować w ramach kary, ale resocjalizacja nie powinna być karą, a kara za przestępstwo sama w sobie nie ma nic wspólnego z resocjalizacją rozumianą jako działania nakierowane na systemową zmianę wadliwych postaw podmiotu oddziaływania”¹¹. Uwzględniając dwa wspomniane podejścia, jednocześnie mając na uwadze dążenie do próby analizy zagwarantowania rzetelności wykonania kary jako elementu rzetelnego procesu sądowego, wskazać należy definicję „kary”, w kontekście której będą toczyć się niniejsze rozważania. Na potrzeby niniejszych rozważań w ślad za SJP przyjęto definicję kary, tj.: „kara – środek represyjny lub wychowawczy, stosowany względem osób, które popełniły przestępstwo lub naruszyły jakieś normy”¹².

Mając na uwadze słowo wprowadzające oraz zawarte w nim ograniczenia, należałoby wyodrębnić poszczególne elementy mogące wpłynąć na zagwarantowanie rzetelności wykonania kary pozbawienia wolności. Są to między innymi: postępowanie przygotowawcze, postępowanie główne, postępowanie odwoławcze i postępowanie wykonawcze. Wszystkie wymienione elementy procesu postępowania karnego mają wpływ na rzetelność wykonania kary.

¹⁰ *T. Bulenda*, Wybrane paradoksy i dylematy penitencjarne, s. 99.

¹¹ *J. Utrat-Milecki*, Kara. Teoria i kultura penalna, s. 71.

¹² SJP PWN, Warszawa 1996, s. 308.

Dlaczego? Przykład: Sprawa *Tomasza Komendy* (18 lat niesłusznego pobytu w więzieniu), gdzie postępowanie wykonawcze w ogóle nie powinno mieć miejsca! Zaznaczenie istotnej kwestii jakościowej, czyli obiektywizmu i rzetelności wszystkich elementów poprzedzających postępowanie wykonawcze, stanowi o rzetelności przedmiotu rozważania. Należy sobie uzmysłowić jak ogromne znaczenie ma jakość prowadzonych czynności na każdym etapie przebiegu postępowania karnego. Stąd też – jak wspomniano wcześniej – dwa etapy analizy: pierwszy etap – dotyczący narzędzi, instrumentów i procedur przygotowanych przez państwo do prowadzenia kompletnego postępowania wykonawczego, drugi etap – jakości stosowania narzędzi, instrumentów i procedur oraz korzystania z wiedzy naukowej w celu zagwarantowania rzetelnego wykonania kary. Jednocześnie należy podkreślić, iż w świetle obecnie funkcjonującego załączenia wykonania kary zawartego w KKW (w świetle: *S. Lelental*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2020) jest „aktywność skazanych (utrzymanie obowiązku pracy), przestrzeganie przez nich obowiązków i zapewnienie realizacji praw podmiotowych, utrzymanie łączności skazanych ze światem zewnętrznym, a zwłaszcza z rodziną, oddziaływania resocjalizacyjne i terapeutyczne”¹³.

Przedmiotowa analiza zagwarantowania rzetelności wykonywania kary jako elementu rzetelnego procesu sądowego wymaga wskazania osób, podmiotów odpowiedzialnych za tą część postępowania. W komentarzach do KKW (*S. Lelental*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2020, art. 67) zauważamy tzw. adresatów przepisu. „Przepisy art. 67 KKW adresowane są do organów postępowania wykonawczego wykonujących karę (art. 2 pkt 5 KKW), sędziego penitencjarnego nadzorującego prawidłowość wykonywania kary (art. 2 pkt 4 i art. 32 KKW), sądu penitencjarnego orzekającego m.in. o warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary (art. 2 pkt 2 i art. 161 § 1 KKW), a także kuratora sądowego i podmiotów, o których mowa w art. 38 § 1 (art. 165 § 3 KKW). Zgodnie z art. 2 ust. 2 pkt 1 Służba Więziennicza do podstawowych zadań tej służby należy «prowadzenie oddziaływań penitencjarnych i resocjalizacyjnych wobec osób skazanych na karę pozbawienia wolności, przede wszystkim przez organizowanie pracy sprzyjającej zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, nauczania, zajęć kulturalno-oświatowych,

¹³ *S. Lelental*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2020, art. 2.

zajęć z zakresu kultury fizycznej i sportu oraz specjalistycznych oddziaływań terapeutycznych»¹⁴. Tym samym wyłonił się katalog podmiotów postępowania wykonawczego mających wpływ na jego rzetelność. Są to: sędzia penitencjarny, sąd penitencjarny, funkcjonariusze i pracownicy Służby Więziennej, kurator sądowy, stowarzyszenia, fundacje, organizacje, instytucje, kościoły i inne związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania. Przy pomocy wyżej wymienionych organów wykonujących szereg przepisów oraz posiadających do tego odpowiednie kompetencje, umiejętności i wiedzę prowadzone jest postępowanie wykonawcze. Od podmiotów wyżej wymienionych zależy jakość, a także rzetelność wykonania kary. Stąd też podniesione wcześniej znaczenie jakości. Tak szeroki katalog tychże podmiotów pokazuje jak wymiar sprawiedliwości partycypuje z wieloma środowiskami w zakresie wykonania kary pozbawienia wolności. Wszystkie działania podjęte na etapie postępowania wykonawczego jak już wspomniano oparte są na jakości. To na jej podstawie podejmowane są kluczowe decyzje i postanowienia mające wpływ na zagwarantowanie rzetelności wykonania kary. Składową w tych decyzjach czy opiniach jest odpowiedni zasób przygotowanych informacji, na podstawie których można ustalić jakąś drogę postępowania. Jednym z narzędzi, jakie wydaje się być niezbędne do podjęcia odpowiedniego stanowiska, jest diagnoza. Kodeks karny wykonawczy wskazuje, iż „sąd po wydaniu wyroku skazującego przesyła dyrektorowi aresztu śledczego lub zakładu karnego posiadane w sprawie informacje dotyczące osoby skazanego, w tym dane o uprzedniej karalności oraz zastosowanych wobec niego środkach wychowawczych lub poprawczych, informacje pozwalające na identyfikację skazanego, w szczególności numer AFIS, numer PESEL, rysopis oraz opis znaków szczególnych i tatuaży, a także zdjęcie skazanego, odpisy orzeczeń i opinii lekarskich oraz psychologicznych, w tym stwierdzających u skazanego uzależnienia od alkoholu, środków psychotropowych i odurzających, a także informacje dotyczące popełnienia przestępstwa określonego w art. 197–203 KK w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, a po uprawomocnieniu się wyroku, na wniosek dyrektora zakładu lub aresztu – również akta sądowe”¹⁵. Powyższy zapis wskazuje na szereg istotnych kwestii, które to determinują i rozpoczynają proces diagnozy penitencjarnej prowadzonej

¹⁴ Tamże, art. 67.

¹⁵ Art. 11 § 2 KKW.

wobec osoby skazanej. A. Jaworska „diagnozę” definiuje w dwóch ujęciach wąskim i szerokim. W ujęciu wąskim „diagnoza” traktowana jest „jako proces określania symptomów niedostosowania społecznego i jego typologii, szerokie ujęcie diagnozy wymaga poszerzenia jej o aspekty etiologiczne oraz prognozę kryminalną wraz z ich wyjaśnieniem”¹⁶.

Biorąc pod uwagę rozpatrywane narzędzia i instrumenty stworzone przez administrację rządową, celem realizacji postępowania wykonawczego należy zwrócić uwagę na niniejszy zapis: „4. Informacja o skazanym. Przepisy wykonawcze, o których mowa w art. 11 § 3 KKW, zostały wydane w formie rozp. Min. Sprawiedliwości z 11.8.2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji dotyczących osoby skazanego, przesyłanych przez sąd dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego (Dz.U. Nr 181, poz. 1333). W rozporządzeniu brak zapisu, że zostało ono wydane w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, pomimo że dotyczy również skazanych żołnierzy. Rozporządzenie składa się z trzech paragrafów, z których tylko § 1 ma charakter merytoryczny. Zgodnie z tym przepisem, wraz ze skierowaniem do wykonania orzeczenia skazującego na karę pozbawienia wolności lub aresztu wojskowego sąd przesyła dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego posiadane w sprawie informacje dotyczące osoby skazanego. Zakres tych informacji oraz formę, w jakiej mają być przekazane, określa załącznik do rozporządzenia. Według tego załącznika sąd, oznaczając sygnaturę akt, przesyła dyrektorowi zakładu karnego lub aresztu śledczego «wykaz informacji dotyczących osoby skazanego», w którym podaje:

1. imiona;
2. nazwisko;
3. pseudonimy;
4. poprzednio używane imiona i nazwiska;
5. datę urodzenia (dzień – miesiąc – rok);
6. miejsce urodzenia;
7. imiona rodziców, nazwisko rodowe matki;
8. numer ewidencyjny (PESEL);
9. Numer Automatycznego Systemu Identyfikacji Daktyloskopijnej (AFIS);
10. obywatelstwo;
11. rysopis (wzrost, kolor oczu, włosów, opis sylwetki);

¹⁶ A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Kraków 2012, s. 44.

12. opis znaków szczególnych i tatuaży;
13. wykształcenie;
14. zawód wyuczony;
15. zawód ostatnio wykonywany;
16. miejsce pracy;
17. miejsce zameldowania na pobyt stały;
18. miejsce zamieszkania, o ile nie jest ono zgodne z miejscem zameldowania na pobyt stały;
19. uprzednią karalność oraz zastosowane środki wychowawcze lub poprawcze (należy określić odpowiednio sygnaturę akt sprawy, w której nastąpiło skazanie, wymiar kary oraz, w miarę możliwości, czy i w jakim zakładzie skazany odbył kary wymierzone w poszczególnych sprawach);
20. informacje dotyczące popełnienia przestępstwa określonego w art. 197–203 KK w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych;
21. informację odnośnie do ograniczeń w zakresie ścigania karnego lub możliwości wykonania kar pozbawienia wolności, w sytuacji kiedy skazany został wydany w drodze ekstradycji, przekazany w drodze europejskiego nakazu aresztowania, dostarczony do dyspozycji MTK lub przekazany do dalszego wykonywania kary na podstawie umów o przekazywaniu osób skazanych;
22. odpisy opinii sporządzonych na potrzeby sądu przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne, wraz z opiniami uzupełniającymi o zachowaniu w zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, państwowych młodzieżowych ośrodkach wychowawczych;
23. stan zdrowia (należy uwzględnić przede wszystkim, jeżeli są zawarte w aktach, odpisy orzeczeń i opinii lekarskich oraz psychologicznych z zakładów karnych, w których skazany był leczony lub przebywał na obserwacji);
24. stwierdzone uzależnienie od alkoholu, środków psychotropowych i odurzających (o ile nie zawierają takich informacji dokumenty, o których mowa w pkt 22, bądź kiedy nie są przesłane) lub odpis wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora sądowego, zawierający te informacje;
25. sytuację rodzinną (z zaznaczeniem, czy skazany jest jedynym żywicielem rodziny);

26. sytuację majątkową;
27. informacje o uczestnictwie skazanego w mediacji z pokrzywdzonym, wraz ze skróconą treścią zawartej ugody;
28. zwięzłą opinię środowiskową, obejmującą w szczególności określenie dotychczasowego sposobu życia skazanego przed popełnieniem przestępstwa oraz informacje o jego środowisku rodzinnym, szkolnym lub zawodowym;
29. ponadto w wypadku skazanego żołnierza: dane o przebiegu służby wojskowej, obejmujące okres pełnienia służby wojskowej, posiadany stopień wojskowy oraz krótką opinię, opartą na treści ostatniej opinii służbowej, a także nazwę Wojskowej Komisji Uzupełnień powołującej żołnierza do jej pełnienia;
30. wyróżnienia;
31. ukarania dyscyplinarne¹⁷.

Wyżej wymieniony katalog informacji winien dostarczyć administracji zakładu karnego wszelkich danych niezbędnych do określenia zakresu oddziaływań penitencjarnych podejmowanych wobec osoby skazanej. Niniejsze informacje, poddane gruntownej analizie dają szansę na trafione decyzje służące zagwarantowaniu rzetelnego wykonania kary pozbawienia wolności. Podjęte oddziaływania penitencjarne mają wtedy swoje uzasadnienie i stają się punktem wyjścia do rozpoczęcia procesu resocjalizacji. Ponadto, permanentnie uzupełniane służą wypracowaniu szeregu opinii używanych do podjęcia kluczowych decyzji wobec osoby skazanej. Sędzia penitencjarny zwraca się z prośbą do administracji zakładu karnego w sprawie wystawienia aktualnych opinii o osobie pozbawionej wolności. Do aktualizacji niniejszych opinii włącza się również kurator sądowy. Złożoność procesu diagnozy, a w niej współpraca wielu podmiotów w zakresie przygotowania danego stanowiska opartego o funkcjonujące podstawy prawne dają pozytywny obraz narzędzi i instrumentów, a także procedur przygotowanych przez państwo do tego, aby wykonanie kary nosiło znamiona rzetelności. Przykłady zastosowania niniejszych procedur odzwierciedlone są w statystykach np. w skutek wypracowanych opinii przez administrację zakładu karnego sąd penitencjarny podjął pozytywną decyzję o udzieleniu warunkowego przedterminowego zwolnienia w 7 087 przypadkach

¹⁷ S. *Lelental*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2020, art. 11.

w 2019 r., natomiast w 2020 r. było to 6 158 przypadków¹⁸. Powyższe wskazuje, iż instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia przewidziana w przepisie prawnym jest stosowana. Jednocześnie można zadać pytania o inne dane mogące świadczyć o realizacji postępowania wykonawczego, np. ilość skazanych odbywających karę w systemie programowanego oddziaływania. W roku 2019 karę pozbawienia wolności w systemie programowanego oddziaływania odbywało 32 303, zaś w 2020 r. 27 420 osób. Zastanawiającym wydaje się fakt, że w tym samym okresie, tj. 2019 r., karę pozbawienia wolności w systemie zwykłym odbywało 27 517 osób, a w 2020 r. – 26389 osób¹⁹. Dodatkowo należy uwzględnić stan na 31.12.2020 r., 58 487 skazanych. W krótkiej refleksji ponownie nasuwa się pytanie o jakość, tj. co zrobiła administracja zakładów karnych w zakresie aktywowania skazanych do odbywania kary w systemie programowanym? Jakie działania aktywizujące skazanych niewyrażających woli uczestnictwa w programach resocjalizacyjnych podjęła Służba Więzienna? Zauważalna dysproporcja może wskazywać na zbyt małe zaangażowanie w postępowanie wykonawcze administracji więziennej. Optymistycznym wydają się wnioski z realizacji przez SW programu „Praca dla więźniów”. W roku 2020 powszechność zatrudnienia skazanych i ukaranych wyniosła 51,9 %, zaś w roku 2019 – 55,7%. Zauważany spadek spowodowany jest sytuacją związaną z COVID-19, gdzie sektor przedsiębiorców zatrudniających skazanych musiał spowolnić swoją aktywność. Inne kluczowe dane w przedmiocie rozważania to np. dane dotyczące powrotu do przestępstwa. W 2019 r. było 37 307, zaś w 2020 r. to 34 223 skazanych. Tendencja spadkowa daje optymistyczną perspektywę co do postępowania wykonawczego. Niemniej jednak w tej przestrzeni jest tyle zmiennych mogących wpłynąć na te wyniki, że bezkrytyczne przyjęcie tych wartości może wypaczyć prawidłowe ich odczytanie. Są to m.in. takie zjawiska jak: wykrywalność przestępstw, skuteczność prowadzonych programów profilaktycznych lub prewencyjnych, fluktuacja kadry penitencjarnej, globalne zdarzenia, takie jak COVID-19 i wiążące się z tym zmiany standardów życia społeczeństwa, zmiany demograficzne, polityka socjalna itd. Kolejnym narzędziem w rękach administracji więziennej jest tzw. pomoc postpenitencjarna.

¹⁸ Centralny Zarząd Służby Więziennej, Roczna informacja statystyczna za rok 2020, <https://sw.gov.pl/strona/statystyka-roczna> (dostęp: 24.6.2021 r.).

¹⁹ Tamże.

Dane dotyczące tego rodzaju pomocy jako działalności w ramach postępowania wykonawczego prezentują się następująco: w 2019 r. udzielono 87 971 świadczeń o wartości 9 281 922 zł, zaś w 2020 r. udzielono 96 248 świadczeń o wartości 8 622 246²⁰. Powyższe wskazuje na zwiększoną aktywność przy udzielaniu pomocy postpenitencjarnej, co tym samym wskazuje na korzystanie przez podmioty postępowania wykonawczego z tego rodzaju narzędzia.

Dokonując krótkiej refleksji, należy zauważyć, iż przedmiotowe rozważania zostały mocno ograniczone. Zagwarantowanie rzetelności wykonania kary jako elementu rzetelnego procesu sądowego wymaga szerokiego i długotrwałego badania. Trzy podejścia wymienione w tekście mogą stanowić swoistego rodzaju etapy badawcze. Z drugiej strony można też zadać pytanie o znaczenie rzetelności i gwarancji, tzn. w jakim kontekście będą rozpatrywane. Nie sposób jest wymienić wszystkie możliwe podejścia, a także trudno określić czasookresy badawcze. Niemniej jednak zauważalna we wszystkich podejściach jest jakość wykonywanych czynności. Krótki przegląd danych statystycznych wskazał na niepokojącą tendencję, tj. prawie połowa osób skazanych nie odbywała kary w systemie programowanego oddziaływania, a przecież właśnie te oddziaływania są jednym z podstawowych zadań dedykowanych SW. Ustalony indywidualny program oddziaływania ma określone cele, do których wspólnie ze skazanym staramy się dotrzeć. Nie widać tutaj pracy z tzw. oporem, czyli skazanymi, którzy nie chcą współpracować nad niwelowaniem własnych deficytów, a to przecież jest istotne w procesie resocjalizacji, a tym samym w postępowaniu wykonawczym. Kolejną ważną kwestią jest aktualna strategia readaptacji i resocjalizacji, która to ukierunkowana powinna być na kompleksowe działania zmierzające do spowodowania właściwego powrotu jednostki do społeczeństwa. Tutaj zauważalna jest kwestia podniesiona w Raporcie NIK z 19.6.2019 r. dotyczącym pomocy społecznej świadczonej osobom opuszczającym zakłady karne, gdzie wskazano m.in., iż „najczęstszymi przyczynami powrotu do przestępstwa są: trudności w znalezieniu pracy, brak jakiegokolwiek miejsca zakwaterowania i powrót do środowiska przestępczego, niedostateczne warunki materialne, niechęć ze strony otoczenia. Niezbędnym elementem zapobiegania przestępczości i jej skutkom jest pomoc postpenitencjarna. Wskazuje to na potrzebę zwiększenia zakresu udzielanego wsparcia osobom po opuszczeniu zakładu karnego,

²⁰ Tamże.

w celu przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu oraz na konieczność zacieśnienia współpracy ośrodków pomocy społecznej z innymi instytucjami działającymi w tym zakresie²¹. Powyższe podkreśla znaczenie kompleksowego, holistycznego, interdyscyplinarnego podejścia do readaptacji i resocjalizacji, co w konsekwencji przełoży się na poziom bezpieczeństwa publicznego. Jednocześnie może spowodować całkiem inny obraz rzetelności postępowania wykonawczego, jak również wszystkich elementów postępowania sądowego. Znaczącą kwestią – zdaniem autora – staje się podkreślona wielokrotnie jakość wykonywanych czynności. Zauważmy jak znaczącą rolę odgrywa w postępowaniu wykonawczym. Sąd penitencjarny i sędzia penitencjarny, funkcjonariusze i pracownicy więziennictwa, kuratorzy sądowi, organizacje i instytucje wpisujące się w realizację wykonania kary pozbawienia wolności zależni są od jakości i to te podmioty w oparciu o przygotowane opinie muszą gwarantować najwyższą jakość, tym bardziej że wielokrotnie sami sporządzają różnego rodzaju opinie. W trosce o profesjonalizm tej części postępowania sądowego należy podkreślić, iż w przestrzeni wykonania kary pozbawienia wolności toczą się również dyskusje w innych obszarach np. dotyczących typów zakładów (zamknięty, półotwarty i otwarty²²). Zasadność utrzymania typu zakładu otwartego dla recydywisty staje pod znakiem zapytania. W ocenie autora awansowanie recydywisty z zakładu typu półotwartego do zakładu typu otwartego jest wysoce zastanawiające, tym bardziej że już wielokrotnie nie wykorzystał danego mu dobrodziejstwa. Osoba wielokrotnie odbywająca karę pozbawienia wolności tzw. recydywa wielokrotnie marnowała dawane jej szanse, powracając do przestępstwa, a tym samym do więzienia, więc czy jest sens kierowania do zakładu typu otwartego i też tworzenie tego rodzaju miejsc (oddziałów) w jednostkach penitencjarnych. Cytując kwestię zawartą w programie reform „Sprawiedliwość i Bezpieczeństwo”, „bezwzględność wobec przestępców Kary muszą być współmierne do ciężaru zbrodni. Muszą skutecznie odstraszać sprawców przestępstw, a nie utwierdzać ich w poczuciu bezkarności [...] Poczucie sprawiedliwości i konieczność odstraszenia przed dokonywaniem przestępstw

²¹ NIK, Informacja o wynikach kontroli Pomoc społeczna świadczona osobom opuszczającym zakłady karne, Warszawa 19.6.2019 r., s. 5.

²² Art. 70 KKW.

wymaga, by zwłaszcza te najgroźniejsze spotykały się z możliwie surową karą²³. Wszystkie realizowane bądź zaplanowane działania muszą opierać się na jakości.

²³ Zob. <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/program-reform-sprawiedliwosc-i-bezpieczenstwo> (dostęp: 26.9.2021 r.).

Wykaz literatury

- 21 años de la Constitución Política: vigencia y desafíos (red. *E. Castro Rivera, S.J. Cuaresma Terá*), Managua 2008
- Abrosimowa E.B.*, Oczerki rossijskiego sudoustrojstwa: reformy i rezltaty, Moskwa 2009
- Adamski A.*, Europeizacja prawa karnego, w: Prawo karne i wymiar sprawiedliwości państw Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia (red. *A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Filar, P. Girdwoyń*), Toruń 2007
- Akritidis L. i P., Forysiński W.*, Konstytucja Republiki Cypru, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011
- Aleksandrowicz M.*, EKPCz i MPPOIP w systemie prawa Szwajcarii, w: Demokracja – teoria prawa – sądownictwo konstytucyjne. Księga jubileuszowa dedykowana prof. zw. nauk prawnych Adamowi Jamrozowi z okazji pięćdziesięciolecia pracy zawodowej (red. *M. Aleksandrowicz i in.*), Białystok 2018
- Aleksandrowicz M.*, Prawa jednostki w Szwajcarii – uwagi wprowadzające o prawach podstawowych, w: Prawa jednostki w demokratycznym państwie prawa. Zagadnienia wybrane (red. *A. Jamróz, L. Jamróz*), Białystok 2016
- Aleksandrowicz M.*, System prawny Szwajcarii. Historia i współczesność, Białystok 2009
- Aleksandrowicz M.*, Szwajcaria – prawo i sądy wojskowe. Zarys problematyki, w: Wymiar sprawiedliwości w siłach zbrojnych (red. *K. Dunaj, M. Stepnowska*), Warszawa 2014
- Allen Ramos G.*, Constitución y debido proceso en Cuba, *RevMC* 2016, Nr 1
- Alschuler A., Deiss G.*, A Brief History of the Criminal Jury in the United States, *University of Chicago Law Review* 1994, Nr 61
- Arndt W.*, Status prawny sędziego w Królestwie Hiszpanii, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019
- Arnell P.*, The contrasting evolution of the right to a fair trial in UK extradition law, *IJHR* 2018, Nr 7
- Atias Ch.*, Épistémologie juridique, Paris 2002

- Augustyniak M.*, Status prawny sędziego w Republice Francuskiej, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019
- Bachwitz K.*, Czarownice. Dzieje procesów o czary (tłum. *T. Zabłudowski*), Warszawa 1963
- Bado A.*, Fair Trial and Judicial Independence: Hungarian Perspectives, Springer International Publishing, Cham 2013
- Badura P.*, Staatsrecht. Systematische Erläuterung des Grundgesetzes für die Bundesrepublik Deutschland, München 2018
- Balcerzak M.*, Skarga nadzwyczajna do Sądu Najwyższego w kontekście skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, *Pal.* 2018, Nr 1–2
- Banaszak B.*, Prawo konstytucyjne, Warszawa 2015
- Banaszak B.*, Zalety i wady Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, *Przegl. Sejm.* 2008, Nr 2
- Banaszak B., Malicka A.*, Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec, w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011
- Banaszak B., Żukowski Ł.*, System środków ochrony praw podstawowych w RFN, *Przegl. Sejm.* 2009, Nr 6
- Baran B.*, Kodeks praw pokrzywdzonego jako element reformy systemu prawa karnego w Wielkiej Brytanii, *Prok. i Pr.* 2008, Nr 2
- Baranès W., Frison-Roche M.A.*, La justice. L'obligation impossible, Paris 1994
- Baranowski B.*, Procesy czarownic w Polsce w XVII i XVIII wieku, Łódź 1952
- Baranowski B.*, W kręgu upiórów i wilkołaków, Łódź 1981
- Barącz M.*, Pojęcie i cechy „uczciwego procesu karnego”, *PiP* 1991, z. 12
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M.*, Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa 2001
- Barlett R.*, Trial by Fire and Water. The Medieval Judicial Ordeal, New York 1986
- Barwina Z.*, Prawo pomocy w sprawach karnych w Republice Federalnej Niemiec, *CzPKiNP* 2007, z. 2
- Berch M.A., Berch R.W.*, The Power of the Judiciary to Dismiss Criminal Charges after Several Hung Juries: A Proposed Rule to Control Judicial Discretion, *Loyola of Los Angeles Law Review* 1997, Nr 30
- Berman H.J.*, Prawo i rewolucja. Kształtowanie się zachodniej tradycji prawnej (tłum. *S. Amsterdamski*), Warszawa 1995
- Bhatia K.L.*, Fair Trial in Criminal Proceedings in India, http://hrlibrary.umn.edu/fairtrial/wrft-kb.htm#N_62_ (dostęp: 29.6.2021 r.)
- Bidart Campos G.J.*, El derecho a la jurisdicción en Argentina, *RevDPI* 1964, Nr 4
- Bielova O., Romanenko R., Kaydashev R.*, The Problem of Enforcing Court Judgments in the Context of Defending the Right to a Fair Trial, *JARLE* 2018, Nr 7
- Bień-Kacała A.*, Konstytucyjne podstawy prawa do sądu (zasada ustawowej regulacji władzy sędziowskiej), *PPK* 2016, Nr 3
- Bieńkowska E.*, Europejskie standardy ochrony prywatności ofiar przestępstw, *Prok. i Pr.* 2013, Nr 9

- Bieńkowska B. T.*, Nowy kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej – zasady procesu karnego, *Prok. i Pr.* 2004, Nr 11–12
- Biernat S.*, Czy Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej obowiązuje w Polsce?, w: Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla (red. *P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel*), t. 1, Warszawa 2012
- Bilewicz M.*, Zapobieganie wiktyimizacji wtórnej osób z niepełnosprawnością, *Res. Pol.* 2018, Nr 16
- Binder A., Cape E., Namoradze Z.*, *Defensa penal efectiva en América Latina*, Bogotá D.C. 2016
- Biszyta A.*, Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?, *PPK* 2011, Nr 3
- Biszyta A.*, Prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Nowe działania: ADR, E-SĄD, w: *Proces transformacji i dylematy wymiaru sprawiedliwości* (red. *J. Jaskiernia*), Toruń 2011
- Biszyta A.*, Europejska Konwencja Praw Człowieka a Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej – stan kompatybilności czy konkurencyjności?, *PPK* 2011, Nr 3
- Blackstone W.*, *Commentaries on the Laws of England in Four Books*, London 1809
- Bodio T., Mołdawa T.*, *Konstytucje państw Azji Centralnej. Tradycja i Współczesność*, Warszawa 2007
- Bodio T., Załęski P.*, *Elity władzy w Azji centralnej. Tradycja. Modernizacja. Etnopolityka*, Warszawa 2008
- Bond M.*, *The Council of Europe and Human Rights*, Strasbourg 2010
- Borucka-Arctowa M.*, *Koncepcja sprawiedliwości proceduralnej i jej rola w okresie przemian systemu prawa – analiza teoretyczna i funkcjonalna*, w: *Dynamika wartości w prawie* (red. *K. Pałeczki*), Kraków 1997
- Borucka-Arctowa M.*, *Sprawiedliwość proceduralna w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i jej rola w okresie przemian systemu*, w: *Konstytucja i gwarancje jej przestrzegania. Księga pamiątkowa ku czci prof. Janiny Zakrzewskiej* (red. *J. Trzeciński, A. Jankiewicz*), Warszawa 1996
- Borucka-Arctowa M.*, *Świadomość prawna społeczeństwa polskiego*. RPEiS 1980, z. 1
- Borucka-Arctowa M.*, *Spoleczne funkcje prawa formułowane w doktrynie, ustawodawstwie i orzecznictwie*, w: *Spoleczne poglądy na funkcje prawa* (red. *M. Borucka-Arctowa*), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1982
- Bosiacki A., Izdebski H.*, *Konstytucjonalizm rosyjski. Historia i współczesność*, Kraków 2013
- Bożek M.*, *Status prawny sędziego w Republice Federalnej Niemiec*, w: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie* (red. *B. Przywora*), t. 1, Warszawa 2019
- Bożek M.*, *System konstytucyjny Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 2017
- Bożyk S.*, *System konstytucyjny Armenii*, Warszawa 2012
- Braudel F.*, *Grammaire des civilisations*, Paris 1963
- Brems E., Gerards J.*, *Shaping Rights in the ECHR: The Role of the European Court of Human Rights in Determining the Scope of Human Rights*, New York 2013

- Brickman J.*, The Dual Sovereignty Doctrine and Successive State Prosecutions: Health v. Alabama, *Chicago-Kent. Law Review* 1987, Nr 63
- Brilmayer L.*, Jurisdictional due process and political theory, *UFL Rev.* 1987, Nr 39
- Brückner A.*, Słownik etymologiczny języka polskiego, Warszawa 1993
- Brunhöber B.*, Für ein Grundrecht auf ein faires Verfahren in der strafprozessualen Praxis, *ZIS* 2010, Nr 12
- Budzianowska D.*, Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na standardy ochrony prawa do rzetelnego procesu sądowego w państwach Rady Europy, w: *Wpływ standardów międzynarodowych na rozwój demokracji i ochronę praw człowieka* (red. *J. Jaskiernia*), t. 2, Warszawa 2013
- Bulenda T.*, Wybrane paradoksy i dylematy penitencjarne. Ku lepszemu usensownieniu i zwiększeniu efektywności wykonywania kary pozbawienia wolności, w: (red. *T. Bulenda, A. Nawój-Śleszyński*) *Polski system penitencjarny w stulecie odzyskania niepodległości*, VI Kongres penitencjarny, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Polskie Towarzystwo Penitencjarne, Warszawa 2020
- Cajarville Peluff J.P.*, Reflexiones sobre los principios generales de derecho en la Constitución uruguaya, w: *Estudios jurídicos en memoria de Alberto Ramón Real* (red. *D.H. Martins*), Montevideo 1996
- Cajarville Peluff J.P.*, Reflexiones sobre los principios generales de derecho en la Constitución uruguaya, *Revista de administración pública* 1998, Nr 145
- Calfoun D.*, *Droit des sociétés*, Paris 2020
- Calt B.C.*, The Perfect Crime, *The Georgetown Law Journal* 2005, Nr 93
- Całkiewicz D., Rotkiewicz A.*, Prawo pomocy jako gwarancja prawa do sądu dla najuboższych w świetle prawa międzynarodowego i unijnego oraz w przepisach ustawy – Prawo postępowaniu sadowoadministracyjnym, w: *Dziesięć lat polskich doświadczeń w Unii Europejskiej. Problemy prawnoadministracyjne* (red. *J. Sługocki*), t. II, Warszawa 2014
- Carnicer Diez C.*, El acceso a la justicia en España, <https://ifc.dpz.es/recursos/publicaciones/29/19/11carnicer.pdf> (dostęp: 31.3.2021 r.)
- Carter E.C.*, *Criminal Law and Procedure for the Paralegal*, Nowy Jork 2016
- Castro Rivera E., Calderón Marengo M.*, *Derecho constitucional nicaragüense*, Managua 2007
- Chacón Corado M.R.*, El amparo constitucional en Guatemala, *RevICJP* 2011, Nr 27
- Chenivesse P., Piranio C.J.*, What price justice? On the evolving notion of 'right to fair trial' from Nuremberg to The Hague, *CRIA* 2011, Nr 3
- Chichizola M.*, El debido proceso como garantía constitucional, *TOMO LA LEY* Nro. 1983
- Cibulka L.*, Slovenská republika – ústavný system, w: *Encyklopedie ústavního práva* (red. *K. Klíma*), Praha 2007
- Cieślak M.*, *Polska procedura karna*, Warszawa 1984
- Cohn F., Dow D.*, *Cameras in the Courtroom: Television and the Pursuit of Justice*, Lanham 2002

- Complak K., Wójcicka E.*, Status prawny sędziego w Chile, w: Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1 (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020
- Concha Gutiérrez C.*, Garantía constitucional del debido proceso: derogación del D.L. 776 de 1925 sobre realización de la prenda: apuntes para una actuación judicial, *Revista chilena de derecho* 1986, Nr 1
- Contreras P.*, Aspectos constitucionales del debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional Chileno, w: *El Debido Proceso*. T. IV: Desde una visión Latinoamericana (red. M.S. Acuña Zepeda i in.), Ciudad de México 2016
- Contreras Vásquez P.*, Teoría de los principios y derechos fundamentales en Chile, *RevIDH* 2013, Nr 3
- Corvin M.*, Defining Proof Beyond a Reasonable Doubt for the Criminal Jury: The Third Circuit Accepts an Invitation to Tolerate Constitutionally Inadequate Phraseology, *Vilanova Law Review* 2001, Nr 46
- Costa J.P.*, Le droit au juge indépendant et impartial en matière administrative. Le principe vu par la Cour européenne des droits de l'homme, *AJA* 2001, Nr 7
- Cywiński Z.*, Kultura prawna, w: *Socjologia prawa. Główne problemy i postacie* (red. A. Kojder, Z. Cywiński), Warszawa 2014
- Czajka M.*, Procedura karna, w: *Prawo francuskie* (red. A. Machowska, K. Wojtyczek), t. I, Kraków 2004
- Czarnek P.*, Reforma wymiaru sprawiedliwości a bezpieczeństwo prawne, *TKP* 2018, Nr 2
- Czarny P., Naleziński B.*, Wstęp, w: *Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii*, Warszawa 2004
- Czarny P.*, Prawo do sądu w Niemczech, *PPK* 2016, Nr 3
- Czelcow A.*, *Radziecki proces karny*, Warszawa 1955
- Czerwińska D.*, Uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego jako cel procesu karnego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, *IN* 2020, Nr 1
- Czeszejko-Sochacki Z.*, Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka), *PiP* 1997, Nr 11–12
- Czeszejko-Sochacki Z.*, *System konstytucyjny Szwajcarii*, Warszawa 2002
- da Silva J.A.*, *Curso de direito constitucional positivo*, São Paulo 2005
- Daszkiewicz W.*, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań 1999
- Dawson M.A.*, Popular Sovereignty, Double Jeopardy, and the Dual Sovereignty Doctrine, *Yale Law Journal* 1992, Nr 102
- Davis A.L., Graham B.L.*, *The Supreme Court, Race, and Civil Rights: From Marshall to Rehnquist*, Thousand Oaks 1995
- Dąbrowski K.*, Obecność średniowiecza w kształceniu studentów wydziałów prawa, *CPH* 2017, z. 1
- Dąbrowski M.*, Niezawisłość sędziów, w: *M. Dąbrowski, J. Szymanek, M.M. Wiszowaty, J. Zalesny*, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów*, Warszawa 2020

- Dąbrowski M.*, Prawo do sądu administracyjnego w świetle standardów wynikających z treści art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, PPK 2016, Nr 3
- de Souza I.C.*, Princípio do devido processo legal, RevJN 2012, Nr 3405
- Del Campo A.*, El derecho al debido proceso y a un juicio justo en el sistema interamericano de derechos humanos, w: Derechos humanos y juicio justo, Red Interamericana de Gobernabilidad y Derechos Humanos Colegio de las Américas, COLAM Organización Interamericana Universitaria (red. *C. Nash Rojas, I. Mujica Torres*), Lima 2010
- Dembiński K., Grzybowski M.*, Konstytucja Królestwa Szwecji (Grundlagarna), w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011
- Do Exclusionary Rules Ensure a Fair Trial? A Comparative Perspective on Evidentiary Rules (red. *S. Gless, T. Richter*), Cham 2019
- Dobrzeński K., Przywora B.*, Poszanowanie wartości Unii Europejskiej z art. 2 TUE na przykładzie zasady równości praw kobiet i mężczyzn – wybrane zagadnienia, w: Wartości Unii Europejskiej a praworządność (red. *M. Romanowski*), Warszawa 2020
- Druffin-Bricca S.*, L'essentiel de l'introduction générale au droit, Paris 2020
- Dudak A.*, Istota i znaczenie edukacji prawnej w kształtowaniu społeczeństwa otwartego, PrzegPedag 2014, Nr 2
- Dunaj K.*, Prawo do ochrony zdrowia w systemie prawnym Republiki Austrii i jego praktyczna realizacja, w: Uwarunkowania prawne, ekonomiczne i socjologiczne funkcjonowania wybranych systemów ochrony zdrowia (red. *T. Mróz*), Białystok 2011
- Dunaj K.*, O wartościach europejskich w wymiarze proceduralnym, w: Wartości Unii Europejskiej a praworządność (red. *M. Romanowski*), Warszawa 2020
- Dziadzio A.*, Powszechna historia prawa, Warszawa 2012
- Działocha K.*, Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego, AUWr PPA 1995, Nr 247
- Działocha K.*, Prawo do sądu w poglądach Trybunału Konstytucyjnego, w: Polskie zmiany ustrojowe w literaturze prawniczej (red. *R. Balicki, B. Banaszak, M. Jabłoński*), Wrocław 1997
- Ellis E.*, The Impact of the Lisbon Treaty on Gender Equality, EGELRev 2010, Nr 1
- ETPC*, Wytyczne w sprawie stosowania art. 6. Prawo do rzetelnego procesu sądowego (aspekt cywilny), Strasburg 2013
- Fedorowicz K.*, Transformacja ustrojowa w Armenii w latach 1991–2016, Poznań 2017
- Fernández González M.Á.*, Derecho a la jurisdicción y debido proceso, EC 2004, Nr 1
- Fuentes Rodríguez A.*, El debido proceso como garantía individual, titularidad y finalidad en nuestros tiempos, w: Las garantías constitucionales y convencionales, aplicadas al proceso (red. *L.A. Canales Cortés, S.J. Cuarezma Terán*), Managua 2017
- Fix-Zamudio H.*, Voz: Debido proceso legal, w: Diccionario Jurídico Mexicano, Ciudad de México 1987

- Findlater J.E.*, *Retrial After a Hung Jury: The Double Jeopardy Problem*, University of Pennsylvania Law Review 1981, Nr 129
- Flaga-Gieruszyńska K.*, *Idea pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu cywilnym*, w: *Aequitas sequitur legem. Księga Jubileuszowa z okazji 75. urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego* (red. *K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek*), Warszawa 2014
- Florczak-Wątor M.*, *Rola sądów i trybunałów w kształtowaniu koncepcji horyzontalnego działania praw jednostki*, w: *Sądy i Trybunały wobec problemu horyzontalnego działania praw jednostki* (red. *M. Florczak-Wątor*), Kraków 2015
- Florczak-Wątor M.*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *P. Tuleja*), Warszawa 2019
- Fuentes Rodríguez A.*, *Derecho Procesal Penal Panameño: del Sistema Inquisitivo al Sistema Acusatorio*, Panamá 2016
- Furgang K.*, *The Seventh Amendment: The Right to a Jury Trial*, Nowy Jork 2011
- Gajda J.*, *Pedagogika kultury w zarysie*, Kraków 2006
- Galey M., Girard Ch.*, *Le procès équitable dans l'espace normatif anglais: l'éclairage du droit publique*, w: *Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs* (red. *H. Luiz-Fabri*), Paris 2003
- García Leal L.*, *El debido proceso y la tutela judicial efectiva*, *Frónesis* 2003, Nr 3
- García Pino G., Contreras Vásquez P.*, *El derecho a la tutela judicial y al debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional Chileno*, *EC* 2013, Nr 2
- García Ramírez S.*, *El debido proceso. Concepto general y regulación en la Convención Americana sobre Derechos Humanos*, *BMDC* 2006, Nr 39
- Garlicki L.*, *Astradsson a sprawa polska*, w: *Ustroje – prawa człowieka – bezpieczeństwo – integracja europejska. Księga jubileuszowa z okazji 70. urodzin Profesora Jerzego Jaskierni* (red. *R.M. Czarny, Ł. Baratyński, P. Ramiączek, K. Spryszak*), Toruń 2020
- Garlicki L.* (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18, t.1*, Warszawa 2010
- Garlicki L.*, *Prawo do sądu*, w: *Prawa człowieka. Model prawny* (red. *R. Wieruszewski*), Wrocław–Warszawa–Kraków 1991
- Garlicki L.*, *Rola sędziego krajowego w procesie wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, w: *IX Seminarium Warszawskie. Dysfunkcje polskiego prawa – jak poprawić system środków prawnych w Polsce?*, Warszawa 2016
- Garlicki L.*, *Standardy demokratyczne Rady Europy a Konstytucja RP (doświadczenia praktyki ustrojowej)*, w: *Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne* (red. *J. Jaskiernia, K. Spryszak*), Toruń 2017
- Gąciarz B., Rudnicki S.*, *Polscy niepełnosprawni. Od kompleksowej diagnozy do nowego modelu polityki społecznej*, Kraków 2014
- Giaro T.*, *Wartości w języku prawnym i dyskursie prawniczym*, w: *Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* (red. *B. Zdziennicki*), Warszawa 2009

- Girard Ch.*, Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs. Réflexions sur la problématique générale, w: Procès équitable et enchevêtrement des espaces normatifs, (red. *H. Ruiz Fabri*), Paris 2003
- Girdwoyń P.*, Zarys niemieckiego procesu karnego, Tem. 2006, Nr 2
- Gloan Le J.*, L'influence croissante de la jurisprudence de la Cour européenne des droits de l'homme sur les droits nationaux, *Rev.Dr.Pub.* 1999, Nr 6
- Gómez Lara C.*, El debido proceso como derecho humano, w: Estudios jurídicos en homenaje a Marta Morineau (red. *M. Nuria González*), t. II, Ciudad de México 2006
- Gomien D., Harris D.J., Zwaak L.*, Law and Practice of the European Convention on Human Rights and the European Social Charter, Council of Europe publishing 1996
- Goodman N. Marx G.T.*, Society Today, New York: Random Haus 1982
- Goodman N.*, Wstęp do socjologii (red. *J. Polak, J. Ruskowski, U. Zielińska*), Poznań 1997
- Gorazdowski M.*, Strasburg, Francja: wyr. Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 12 marca 2019 r. w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii dotyczący wpływu naruszeń procedury powoływania sędziów na prawo do sądu ustanowionego ustawą (art. 6 EKPC), skarga nr 26374/18, PPK 2019, Nr 4
- Gościński J.*, Egzamin na tłumacza przysięgłego. Angielskie orzeczenia w sprawach karnych, Warszawa 2019
- Gozáini O.A.*, El debido proceso constitucional. Reglas para el control de los poderes desde la magistratura constitucional, CC 2002, Nr 7
- Górecki P., Stachowiak S., Wiliński P.*, w: *P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński*, Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz, Warszawa 2010
- Górski M.*, Prawo do skutecznego środka prawnego w art. 47 Karty Praw Podstawowych UE – znaczenie i deficyty, EPS 2016, Nr 8
- Górska P.* i in., Raport o Polsce: Homofobiczne i transfobiczne przestępstwa z nienawiści a wymiar sprawiedliwości, Warszawa 2016
- Grabowski A., Naleziński B.*, Konstytucyjne prawo do niezawisłego i bezstronnego sądu, w państwie pozornie praworządnym, PiP 2020, Nr 10
- Grajewski J.*, w: Prawo karne procesowe – część ogólna (red. *J. Grajewski*), Warszawa 2007
- Granat M.*, Instytucje przedstawicielskie w ustroju III i IV Republiki Francuskiej, w: Prawa człowieka. Społeczeństwo obywatelskie. Państwo demokratyczne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Pawłowi Sarneckiemu (red. *P. Tuleja, M. Florczak-Wątor, S. Kubas*), Warszawa 2010
- Granat M.*, Prawo konstytucyjne Pytania i odpowiedzi, Warszawa 2019
- Grawert R.*, Ustawa Zasadnicza w świetle ujętych w niej praw zasadniczych, Przegl. Sejm. 2009, Nr 6

- Greer S., Gerards J., *Human Rights in the Council of Europe and the European Union: Achievements, Trends and Challenges*, Cambridge 2018
- Grotian A., *Article 6 of the European Convention on Human Rights: the right to a fair trial*, Strasbourg 1994
- Groves H.E., *Due Process of Law: A Comparative Study*, Marq. L. Rev. 1961, Nr 2
- Gruchola M., *Kultura w ujęciu socjologicznym*, RocznKult 2010, t. 1
- Grzegorzczak P., Weitz K., w: *Konstytucja RP.T. 1. Komentarz do art. 1–86* (red. M. Safjan, L. Bosek), Warszawa 2016
- Grzelak A., Sakowicz A., *Wymóg niezależności sądu krajowego jako element skutecznej ochrony sądowej (uwagi na tle wyroku TS z 19.11.2019 r. dla polskiego wymiaru sprawiedliwości)*, PiP 2020, Nr 5
- Grzeszczak R., Krajewski M., „Sąd” w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE, EPS 2014, Nr 6
- Grzeszczyk W., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2014
- Grzeszczyk W., *Omówienie książki Romana Tokarczyka, Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2012
- Grzybowski M., *Dania. Zarys systemu ustrojowego*, Kraków 2017
- Grzybowski M., *Status prawny sędziego w Królestwie Danii*, w: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I* (red. B. Przywora), Warszawa 2019
- Grzybowski M., *Szwecja. Zarys systemu ustrojowego*, Kraków 2019
- Grzybowski M., *Zakres przedmiotowy regulacji konstytucyjnej w klasycznych i historycznych konstytucjach pisanych*, w: *Konstytucjonalizacja zasad i instytucji ustrojowych* (red. P. Sarnecki), Warszawa 1997
- Grzymińska-Cybulska M., *Prawo do pomocy w postępowaniu sądownoadministracyjnym jako element realizacji prawa do sądu*, Warszawa 2013
- Guastini R., *Estudios de teoría constitucional*, Ciudad de México 2001
- Guinchard S. i in., *Droit processuel. Droit commun du procès*, Paris 2001
- Gurgul J., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., sygn. IV KKN 13/97*, Prok. i Pr. 1998, Nr 6
- Häfelin U., W. Haller, *Schweizerisches Bundesstaatsrecht. Die neue Bundesverfassung*, Schulthess Juristische Medien AG, Zürich 2005
- Hałub-Kowalczyk O., Jabłoński M., Radajewski M., *Identyfikacja treści prawa do sądu – wybrane zagadnienia*, Wrocław 2019
- Hanusz A., *Dowód z dokumentu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, PiP 2009, Nr 2
- Hańderek J., *Pojęcia i definicje kultury*, w: *Filozofia kultury* (red. P. Mróz), Kraków 2015
- Harris D., O'Boyle M., Bates E.P., Buckley C.M., Warbrick C., *Law of the European Convention on Human Rights*, Oxford 2009
- Hashimy S.q., *New Dimensions of Fair Trial In Adversarial System*, <http://www.legalserviceindia.com/legal/article-1157-new-dimensions-of-fair-trial-in-adversarial-system.html> (dostęp: 29.6.2021 r.)

- Helm R.K.*, Constrained Waiver of Trial Rights? Incentives to Plead Guilty and the Right to a Fair Trial, JLS 2019, Nr 3
- Hofmański P.*, Gwarancje art. 5 i art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w znowelizowanym polskim procesie karnym, EPS 2014, Nr 1
- Hofmański P.*, Model kontradyktoryjny w świetle projektu zmian k.p.k. z 2012 r., w: Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym (red. *P. Wiliński*), Warszawa 2013
- Hofmański P.*, Ochrona praw człowieka. Studium z zakresu ochrony prawnej przed ingerencjami w prawa uczestników procesu karnego, Białystok 1994
- Hofmański P.*, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–296. Tom I (red. *P. Hofmański*), Warszawa 2011
- Hofmański P.*, *Wróbel A.*, w: Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18 (red. *L. Garlicki*), t. 1, Warszawa 2010
- Huszczka M.*, Prawo do rzetelnego procesu a omyłki sądowe, SPPr 2013, Nr 2
- Illegal Racial Discrimination in Jury Selection: A Continuing Legacy, <https://eji.org/sites/default/files/illegal-racial-discrimination-in-jury-selection.pdf> (dostęp: 17.12.2020 r.)
- Iuul S.*, Lov og ret i Danmark, København 1969
- Jabłoński M.*, *Jarosz-Żukowska S.*, Prawo do sądu, w: Prawa i wolności I i II generacji (red. *A. Florczak, B. Bolechów*), Toruń 2007
- Jackson J.D.*, Justice, security and the right to a fair trial: is the use of secret evidence ever fair?, Public Law 2013, Nr 3
- Jakubiak-Mirończuk A.*, Alternatywne a sądowe rozstrzygnięcie sporów sądowych, Warszawa 2008
- Jalbã D.L.*, Guarantees of the right to a fair civil trial, PBLJ 2015, Nr 1
- Jamróz A.*, O koncepcji państwa prawa w doktrynie francuskiej, w: Państwo demokratyczne, prawne i socjalne. Studia konstytucyjne (red. *M. Grzybowski, P. Tuleja*), Warszawa 2014
- Jarocho W.*, Polityka karna – strategia punitywna czy liberalna, SPu 2012, Nr 15
- Jasiński W.*, Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym, Warszawa 2009
- Jaskiernia J.*, Funkcje Konstytucji RP w dobie integracji europejskiej i radykalnych przemian politycznych, Toruń 2020
- Jaskiernia J.*, Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – konflikt czy komplementarność?, w: Karta Praw Podstawowych w europejskim i krajowym porządku prawnym (red. *A. Wróbel*), Warszawa 2009
- Jaskiernia J.*, Rada Europy jako organizacja międzynarodowa kreująca i oddziałująca na implementację standardów demokratycznych, w: Rada Europy a przemiany demokratyczne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–2009 (red. *J. Jaskiernia*), Warszawa 2010
- Jaworska A.*, Leksykon resocjalizacji, Kraków 2012

- Jaworska-Wiloch A., Sitarz O.*, Prawa osadzonych w praktyce penitencjarnej w świetle ustalonych porządków wewnętrznych jednostek penitencjarnych i ich konfrontacja z orzecznictwem ETPC, Arch.Krym. 2018, Nr 40
- Jelinić Z., Knol Radoja K.*, Mutual recognition of judicial decisions and the right to a fair trial with special focus on the ECHR's findings in the case of Avotiņš v. Latvia, ECLIC 2018, Nr 2
- Jeż-Ludwichowska M.*, Prawo do obrony jako wyznacznik rzetelnego procesu sądowego – zagadnienia wybrane, w: Praworządność i je gwarancje (red. *D. Kalam*), Warszawa 2009
- Joseph S., Schultz J., Castan M.*, The International Covenant on Civil and Political Rights. Cases, Materials and Commentary, Oksford 2014
- Juenger F.K.*, La Convention de Bruxelles du 27 septembre 1968 et la courtoisie internationale, Réflexions d'un américain, Rev.Cr.Dr.Int.Priv 1983
- Kacprzak A.*, Kara pozbawienia wolności i jej (dys)funkcjonalność. Krytyka polskiej polityki karnej i resocjalizacyjnej w świecie akademickim, Łódź 2016
- Kardas P.*, Gwarancje prawa do obrony oraz dostępu do obrońcy na wstępnym etapie postępowania karnego – kilka uwag w świetle doktryny Salduz, doktryny Miranda oraz dyrektywy w sprawie dostępu do adwokata, EPS 2019, Nr 1
- Kardas P.*, Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji, Prok. i Pr. 2010, Nr 1–2
- Kardas P.*, Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego), w: Kontradymoryjność w polskim procesie karnym (red. *P. Wiliński*), Warszawa 2013
- Kasselstrand I., Mahmoudi S.*, Secularization among immigrants in Scandinavia: Religiosity across generations and duration of residence, SocC 2020, Nr 4
- Kiener R.*, Die staatsrechtliche Rechtsprechung des Bundesgerichts in den Jahren 2002 und 2003, ZBJV 2003, t. 139
- Kirchmeier J.L.*, Aggravating and Mitigating Factors: The Paradox of Today's Arbitrary and Mandatory Capital Punishment Scheme, William & Mary Bill of Rights 1998, Nr 6
- Klepczyński A., Kładoczny P., Wiśniewska K.*, W poszukiwaniu rozsądnego czasu... postępowań sądowych. Raport o przewlekłości postępowań w Polsce, Warszawa 2021
- Kłak C.P.*, Postępowanie nakazowe w polskim procesie karnym a ochrona praw człowieka, Warszawa 2008
- Kłak C.P.*, Standard rzetelnego postępowania sądowego w sprawie karnej a europejski nakaz aresztowania – uwagi na tle europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, PWPMEiP 2012, t. 10

- Kłopocka M.*, Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, AUWr PPIA 2007, Nr 76
- Kmieciak R., Skrętowicz E.*, Prawo karne. Część ogólna, Kraków 2006
- Kmieciak R.*, w: *R. Kmiecik, D. Kaczmarska, A. Taracha*, Prawo dowodowe. Zarys wykładu, Warszawa 2008
- Kociołowicz-Wiśniewka B., Pilitowski B.*, Ocena polskiego sądownictwa w świetle badań, Warszawa 2017
- Kociubiński J.*, Dostęp do niezawisłego i bezstronnego sądu jako element prawa do rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, NKPK 2011, Nr 27
- Koderczuk J.*, Proces karny na ziemiach polskich w okresie II wojny światowej, w: System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne. T. I (red. *P. Hofmański*), Warszawa 2013
- Kolendowska-Matejczuk M.*, Ochrona praw ofiar przestępstw na gruncie przepisów Unii Europejskiej w świetle dyrektywy 2012/29/UE, KSM 2013, Nr 2
- Kołątaj H.*, Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764) z przedmową Henryka Mościckiego, Warszawa 1905
- Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86 (red. *M. Saffjan, L. Bosek*), Warszawa 2016
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1–18 (red. *L. Garlicki*), t. 1, Warszawa 2010
- Koper R.*, Jawność rozprawy głównej w procesie karnym w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 2016 roku, RPEiS 2018, z. 2
- Korzeniak J.*, Derecho Constitucional 2º, Montevideo 1987
- Kossakowska N.*, Reformy procesu karnego w Rosji: zarys historyczno-prawny, Łomża 2015
- Kostoris R.E.*, Handbook of European Criminal Procedure, Cham 2018
- Kość A.*, Podstawy filozofii prawa, Lublin 2005
- Kowalska E.*, Troska o bezpieczeństwo uczniów jako element realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych współczesnej szkoły, w: Bezpieczeństwo publiczne u progu XXI w. (red. *A. Żukiewicz*), Wrocław 2002
- Kowalski M.*, Prawo do sądu administracyjnego – standard Rady Europy a polska regulacja konstytucyjna, w: Dwadzieścia lat obowiązywania Konstytucji RP. Polska myśl konstytucyjna a międzynarodowe standardy demokratyczne (red. *J. Jaskiernia, K. Spryszak*), Toruń 2017
- Kożuch M.*, Karta Praw Podstawowych UE – samoistne źródło prawa czy zbiór zasad interpretacyjnych?, EPS 2015, Nr 10
- Krajewski K.*, O wpływie ustawodawstwa karnego na politykę karną, Arch.Krym. 2019, Nr 2
- Kremens K.*, Przesłuchanie świadka w prawie amerykańskim, Prok. i Pr. 2006, Nr 5

- Kronawetter Zarza A.E.*, Derecho a las garantías judiciales y al debido proceso, w: *Derechos humanos en Paraguay 2003*, CODEHUPY, Coordinadora de Derechos Humanos del Paraguay, Asunción 2003
- Kruk-Jarosz M.*, Konstytucja Republiki Czeskiej z dnia 16 grudnia 1992 r., w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011
- Kruszyński P.*, Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym, Warszawa 1983
- Kruszyński P.*, Zasada prawa do obrony w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu – zagadnienia wybrane, w: *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin* (red. *L. Gardocki, M. Królikowski, A. Walczak-Żochowska*), Warszawa 2005
- Kryztofiak M.*, Średniowieczne polowanie na czarownice i jego podstawy społeczne na przykładzie ziem czeskich, *HSO* 2013, Nr 1
- Księżopolski M.*, Polska polityka społeczna na tle modeli występujących w Europie, w: *Europa socjalna. Iluzja czy rzeczywistość?* (red. *W. Anioł, M. Duszczyk, P.W. Zawadzki*), Warszawa 2011
- Kuss J.L.*, Endangered Species: A Plea for the Preservation of Nolo Contendere in Alaska, *Gonzaga Law Review* 2006, Nr 3, 2006
- Kubiak A.*, Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, *Łódź* 2006
- Kuczyńska H.*, Zasada ne bis in idem w polskim kodeksie karnym w aspekcie prawa międzynarodowego, *Prok. i Pr.* 2006, Nr 3
- Kuijer M.*, The Right to a Fair Trial and the Council of Europe's Efforts to Ensure Effective Remedies on a Domestic Level for Excessively Lengthy Proceedings, *HRLRev* 2013, Nr 4
- Kuisz J.*, Konstytucja w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa na tle teorii R.A. Posnera, *PiP* 2013, Nr 12
- Kulesza C.*, Rola pokrzywdzonego w procesie karnym w świetle ustawodawstwa i praktyki wybranych krajów zachodnich, *Tem.* 2006, Nr 2
- Kulesza C.*, Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawnoporównawczej, *BSP* 2016, z. 21
- Kulikowska-Kulesza J.E.*, Polskie postępowanie przed sądami administracyjnymi w świetle standardów ETPC w zakresie prawa do rzetelnego procesu sądowego, *Kraków–Legionowo* 2016
- Kurzępa B.*, Zakazy dowodzenia w procesie karnym, *Prok.* 2002, Nr 2
- Kurzowa Z., Kubiszyn-Mędrala Z., Skarżyński M., Winiarska J.*, Słownik synonimów polskich, Warszawa 2002
- Kwiatkowski W.*, Geneza i praktyka instytucji przysięgłych w amerykańskim postępowaniu karnym, Warszawa 2021
- Kwiatkowski W.*, Kobiety i czarnoskórzy w ławach przysięgłych w Stanach Zjednoczonych, *Zeszyty Prawnicze* 2021

- Kwiędacz-Palosz M.*, Dostęp do wymiaru sprawiedliwości w sprawach środowiskowych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, EPS 2020, Nr 10
- La Convención Americana de Derechos Humanos y su proyección en el Derecho argentino (red. *E.M. Alonso Regueira*), Buenos Aires 2012
- La diffusion du modèle européen du procès équitable (red. *F. Sudre, C. Picheral*), Paris 2003
- Lach A.*, Werdykt ławy przysięgłych w świetle prawa do rzetelnego procesu, Pal. 2011, Nr 1–2
- Laidler P.*, Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przewodnik, Kraków 2007
- Leipold A.*, Criminal Procedure-Adjudication, St. Paul 2016
- Leleental S.*, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2020
- Leszczyńska-Rydlowska A.*, Granice dopuszczalnej ingerencji państwa w prawo własności podatnika w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, TRP 2010
- Leśnodorski B.*, Studia z dziejów Wydziału Prawa uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1964
- Levy L. W.*, The Palladium of Justice. Origins of Trial by Jury, Chicago 1999
- Lis-Staranowicz D.*, Konstytucyjne środki ochrony wolności i praw, w: Wolności i prawa człowieka w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (red. *M. Chmaj*), Warszawa 2016
- Litewski W.*, Rzymskie prawo prywatne Warszawa 1994
- Lonati S.*, Fair Trial and the Interpretation Approach Adopted by the Strasbourg Court, EJCCLCJ 2017, Nr 1
- Lubaś M.*, Odtwarzanie czy zmiana? Zarys nowej problematyki zjawisk i procesów kulturowych, PSJ 2013, Nr 3
- Ludwikowski R.R.*, Czy najlepsza na świecie? Kilka refleksji sceptycznych o konstytucji Stanów Zjednoczonych, w: Ustroje, tradycje i porównania. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marianowi Grzybowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin (red. *P. Mikuli, A. Kulig, J. Karp, G. Kuca*), Warszawa 2015
- Łazarska A.*, Refleksje na temat czynników „mrozących” europejski dialog prejudycjalny, EPS 2020, Nr 12
- Łazarska A.*, Rzetelny proces cywilny, Warszawa 2012
- Łyczywek T.*, Zarys historii procesów politycznych w Polsce (1918–1988), Pal. 1988, Nr 2
- Maffei S.*, Right to Confrontation in Europe: Absent, Anonymous and Vulnerable Witnesses, Groningen 2012
- Magnon X.*, Théorie(s) du droit, Paris 2008
- Majer P.*, W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego, PBW 2012, Nr 7
- Maji M.*, Fair Trial under Section 304 of Crpc, <http://www.legalservicesindia.com/article/1759/Fair-Trial-under-Section-304-of-Crpc.html> (dostęp: 29.6.2021 r.)

- Marek A.*, Funkcja kary pozbawienia wolności na tle zmian polityki karnej, w: X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego, Białystok 2009
- Marszał K.*, Proces karny, Warszawa 1992
- Marszał K., Stachowiak S., Zgryzek Z.*, Proces karny, Katowice 2005
- Mazur P.*, Kultura prawna a wychowanie do bezpieczeństwa życia codziennego i pracy, w: Edukacja – praca – bezpieczeństwo (red. *M. Rybakowski*), Zielona Góra 2009
- Mąkosa D.*, Istota aktów prawnych w kontekście społecznego działania prawa, w: Społeczne działanie prawa (red. *M. Mierzewa, K. Niewęglowski, P. Patryk*), Lublin 2018
- McAllister M.C.*, Two-Way Video Trial Testimony and the Confrontation Clause: Fashioning a Better Craig Test in Light of Crawford, Florida State University Law Review 2007, Nr 34
- McGough L.S.*, Asking the Right Questions: Reviving the Voir Dire for Child Witnesses, Georgia State University Law Review 1989, Nr 5
- Medina-Cuenca A., Salcedo-Ortega E., Huertas-Díaz O.*, Debido proceso e independencia judicial en América Latina, Derecho y políticas públicas, Dixi 2017, Nr 26
- Medina Reyes R.*, El debido proceso en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional dominicano, w: El nuevo constitucionalismo y la constitucionalización de la sociedad y el derecho: liber amicorum Luigi Ferrajoli 2018 (red. *E.J. Prats*), Santo Domingo 2018
- Mendoza Díaz J., Goite Pierre M.*, El debido proceso penal en el modelo constitucional cubano, Universidad de La Habana 2020, Nr 289
- Mendoza Díaz J., Goite Pierre M.*, El debido proceso penal en Cuba, w: Garantías de los derechos en el nuevo panorama constitucional cubano (red. *J. Mendoza Díaz i in.*), Madrid 2020
- Michalczyk C.*, Postępowanie karne w Wielkiej Brytanii, Prok. i Pr. 2005, Nr 2
- Mielnik D.*, Problematyka realizacji gwarancji procesowych stron procesu karnego w kontekście ewentualnego wdrożenia genetycznej bazy danych dla roślin gatunku Cannabis. Wybrane zagadnienia, w: Wdrażanie nowych narzędzi i kryminalistycznych metod badawczych w zakresie identyfikacji odmian konopi. Perspektywa prawna i organizacyjna (red. *A. Choromańska*), Warszawa 2020
- Mierzejewski Z.*, Prawo do odwołania się w sprawach karnych w ujęciu wynikającym z Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Prok. i Pr. 2020, Nr 4–5
- Mik C.*, Teoria obowiązków pozytywnych państw – stron traktatów w dziedzinie praw człowieka. Na Przykładzie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w: Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza (red. *J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czaczo-Durlak*), Toruń 2004

- Millard É., *Théorie générale du droit*, Paris 2006
- Mokrzycki A., Reforma sądownictwa w Polsce jako czynnik oddziałujący na społeczeństwo i dokonujący zmiany w świadomości prawnej obywateli w: *Społeczne działanie prawa* (red. M. Mierzewa, K. Niewęglowski, P. Patryk), Lublin 2018
- Mołdawa T., *Konstytucja RP a standardy współczesnego konstytucjonalizmu*, w: *Konstytucja RP. Oczekiwania i nadzieje* (red. T. Bodio, W. Jakubowski), Warszawa 1997
- Mołdawa T., *Konstytucja Hiszpanii*, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011
- Mudrecki A., Knysiak-Molczyk H., *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach administracyjnych i sądowniczo-administracyjnych*, Warszawa 2011
- Müller J.P., *Grundrechte in der Schweiz. Im Rahmen der Bundesverfassung von 1999, der UNO-Pakte und der EMRK*, Stämpfli Verlag, Bern 1999
- Müller J.P., *Katalog i zakres obowiązywania praw podstawowych (warunki dopuszczalności ich ograniczania, promieniowanie na cały porządek prawny)*, w: *Konstytucja Federalna Szwajcarskiej Konfederacji z 1999 r. i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Materiały z Polsko-Szwajcarskiego Sympozjum z 26–27 października 2000 r.* (red. Z. Czeszejko-Sochacki), Białystok 2001
- Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994
- Musiał F., *Procesy pokazowe w Polsce 1944–1955*, ZHSŻAK 2004, Nr 6
- Müssig U., *Reason and fairness: constituting justice in Europe, from Medieval Canon Law to ECHR*, Leiden 2019
- Mysłak E., *System polityczny Konfederacji Szwajcarskiej*, Kraków 2014
- Najstarszy zwód prawa polskiego* (wyd. i oprac. J. Matuszewski), Łódź 1995
- Największe procesy w historii świata* (red. N. Laneyrie-Dagen), Wrocław 1997
- Namakula C.S., *Language as a facilitator of the right to a fair trial in Kenya*, SAJJC 2020, Nr 2
- Nares Hernández J.J., Colín García R., Nava Rosales K.J., *Derecho fundamental al debido proceso legal*, IC 2018, Nr 2
- Negretto G., Ungar M., *Independencia del poder Judicial y Estado de Derecho en América Latina: los casos de Argentina y Venezuela*, Política y gobierno 1997, Nr 1
- Nelson K., *Tunoi Republic vs Attorney General Kamlesh Pattni* (2013) eKLR J.R. Misc. Skarga cywilna Nr 305 z 2012 r. High Court of Kenya w Nairobi, <https://www.ksl.ac.ke/ksllib/2018/03/01/right-to-fair-trial-includes-right-to-have-the-trial-begin-and-conclude-without-unreasonable-delay/> (dostęp: 29.6.2021 r.)
- Niemiec J., *Pedagogika adwokatem kultury, wiedzy i pracy*, w: *Nauki pedagogiczne w perspektywie społeczeństwa wiedzy i pracy* (red. Z. Wiatrowski, I. Pyrzyk), t. 1, Włocławek 2010
- Niżnik-Mucha A., *Zakaz naruszania istoty treści praw podstawowych w Ustawie Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec z 1949 r.*, PPP 2011, Nr 4
- Nowak A., *Zarys prawa dla pedagogów społecznych*, Katowice 2005

- Nowicki M.A.*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo, t. 1: Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001
- Nowicki M.A.*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2005, Kraków 2006
- Nowicki M.A.*, Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 2016, Warszawa 2017
- Nowicki M.A.*, Nowy Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń 1999–2004, Kraków 2005
- Nowicki M.A.*, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, w: Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń (red. *M.A. Nowicki*), Warszawa 2013
- Nowicki M.A.*, Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Warszawa 2017
- Nowikowski I.*, Uwagi o zasadzie rzetelnego procesu karnego (kwestie wybrane), w: Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2009
- Nunes D., Bahia A., Câmara B.R., Soares C.H.*, Curso de direito processual civil, Belo Horizonte 2011
- Ogot B., Ochieng' W.*, Decolonization and Independence in Kenya, 1940–93, London 1995
- Orosz L.*, Listina základných práv a slobôd ako súčasť ústavného systému Slovenskej republiky, w: Listina a súčasnosť. Sborník príspevků sekce ústavního práva přednesených na mezinárodní vědecké konferenci Olomoucké právnické dny 2010 (red. *J. Jirásek*), Olomouc 2010
- Ost F., M. van de Kerchove*, Le droit ou les paradoxes du jeu, Paris 1992
- Owsley D.B.*, Accepting the Dual Sovereignty Exception to Double Jeopardy: A Hard Case Study, Washington University Law Quarterly 2003, Nr 81
- Ożga E.*, The Great Dictionary of Law and Economics, Warszawa 2006
- Pabel K.*, Ranga i obowiązywanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w niemieckim i austriackim systemie prawnym – porównanie, w: Europejska Konwencja Praw Człowieka. Teoria i praktyka w państwach-stronach Konwencji (red. *M. Wyrzykowski*), Warszawa 2019
- Paliwala M.*, Principal Features of a Fair Trial, <https://blog.ipleaders.in/principal-features-of-a-fair-trial/> (dostęp: 29.6.2021 r.)
- Paluszkiewicz H.*, Pierwszoinstancyjne wyrokowanie merytoryczne poza rozprawą w polskim procesie karnym, Warszawa 2008
- Pałatyńska J.*, Prawo do rzetelnego procesu, w: Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy (red. *L. Koba, W. Waclawczyk*), Warszawa 2009
- Paprzycki L.K.*, Rzetelność postępowania przyspieszonego, w: Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi (red. *A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński*), Warszawa 2008

- Pastuszko G.*, Status prawny sędziego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w: Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1 (red. *B. Przywora, A. Wróbel*), Warszawa 2020
- Philips R.C.*, The Fifth Amendment and Miranda, 2016, https://www.legalupdate.com/uploads/5/0/6/0/5060041/miranda_update_may_2016.pdf (dostęp: 22.12.2020 r.)
- Piasecki K.*, Antropologiczne i aksjologiczne podstawy prawa cywilnego, w: Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa (red. *B. Czech*), Katowice 1992
- Piaseczny A.*, w: Ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Komentarz (red. *A. Piasecki*), Warszawa 2013
- Piech K.*, O (nie)rzetelności inkwizycyjnego procesu karnego w świetle prawa europejskiego, PE 2018, Nr 2
- Pieszczek M.*, Prawo do rzetelnego procesu w postępowaniu w sprawach nieletnich w świetle przepisów obowiązujących w Polsce i standardów międzynarodowych, Wrocław 2009
- Pihlajamäki H.*, Swimming the Witch, Pricking for the Devil's Mark. Ordeals in the Early Modern Witchcraft, JLN 2000, t. 21, Nr 2
- Pikulski S.*, Polityka karna w Polsce z perspektywy międzynarodowej, BSP 2009, z. 6
- Pikuła Ł.J.*, Bezpieczeństwo prawne jako podstawowa wartość prawa w systemie prawa, PPrE 2017, Nr 39
- Pilipiec S.*, Kultura prawna a prawo obywatela do ochrony słusznego interesu, SIL 2011, t. 15
- Pilipiec S.*, Teoretyczno-prawne aspekty zasady prawa do sądu, AUMCS Sectio G 2000, t. 48
- Płachta M.*, Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy ochrony praw oskarżonego w procesie karnym, GSP 1999, Nr 4
- Płachta M.*, Rzetelny proces karny w Unii Europejskiej, w: Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2009
- Podkowik J.*, Wymogi europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności dotyczące sądownictwa wojskowego, Przegl.Sejm. 2010, Nr 3
- Poklewski-Koziel K.*, Due process of law, w: Instytucje i doktryny prawnopolityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki (red. *W. Sokolewicz*), Wrocław 1974
- Posey A.J., Dahl L.M.*, Beyond Pretrial Publicity: Legal and Ethical Issues Associated with Change of Venue Surveys, Law and Human Behavior 2002, Nr 1
- Potrzeszcz J.*, Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa, Lublin 2013
- Pozainstancyjne środki ochrony prawnej (red. *M. Romańska*), Warszawa 2013
- Półtorak N.*, w: Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz (red. *A. Wróbel*), Warszawa 2020
- Półtorak N.*, Ochrona uprawnień wynikających z prawa Unii Europejskiej w postępowaniach krajowych, Warszawa 2010

- Pradel J.*, Rzetelny proces w europejskim prawie karnym, Prok. i Pr. 1996, Nr 9
- Prawo sądowe w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (red. *D. Gil*), Lublin 2014
- Proces karny (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2017
- Proces karny (red. *J. Zagrodnik*), Warszawa 2019
- Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym, System Prawa Karnego Procesowego (red. *P. Hofmański*), t. II, Warszawa 2014
- Proner C., Ricobom G.*, El debido proceso legal en riesgo en Brasil: la jurisprudencia de la corte interamericana de derechos humanos en el análisis de la sentencia condenatoria de Luiz Inácio Lula da Silva y otros, w: Comentarios a Una Sentencia Anunciada: El Proceso Lula (red. *C. Proner* i in.), Buenos Aires 2018
- Proner C., Strozake N.*, Frente Brasil de juristas por la democracia en defensa del debido proceso legal, w: Comentarios a Una Sentencia Anunciada: El Proceso Lula (red. *C. Proner* i in.), Buenos Aires 2018
- Prusak F.*, Prawo do sądu i rzetelnego procesu sądowego, ZNWSHiP 2001, Nr 5
- Przeperski J.*, Istota i znaczenie edukacji prawnej w kontekście ochrony przed pokrzywdzeniem w obszarze naruszenia wolności religijnej, Warszawa 2019
- Przybysz P.*, Prawo do sądu w sprawach administracyjnych, w: Prawo administracyjne w okresie transformacji ustrojowej (red. *E. Knosala, A. Matan, G. Łaszczyca*), Kraków 1999
- Przywora B.*, Normatywny model przedsądowej nieodpłatnej pomocy prawnej w Polsce, Warszawa 2019
- Przywora B., Wróbel A.*, Poradnictwo obywatelskie w świetle badań prawnoporównawczych, Warszawa 2020
- Przywora B., Wróbel A.*, Status prawny sędziego w Królestwie Szwecji, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019
- Pułło A.*, System Konstytucyjny Stanów Zjednoczonych, Warszawa 1997
- Quilliere-Majzoub F.*, La défense du droit à un procès équitable, Bruxelles 1999
- Quiroga L.A.*, El debido proceso legal en el Perú y el sistema interamericano de protección de derechos humanos, Lima 2003
- Radbruch G.*, O celu prawa, RPEiS 1937, Nr 3
- Radoniewicz F.*, Prawo do sądu w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej – zagadnienia wybrane, cz. 2, PPK 2017, Nr 3
- Radwan A.*, Edukacja prawnicza wobec wyzwań XXI wieku w: Polska i społeczeństwo w XXI wieku. Państwo i prawo w XXI wieku – szanse i zagrożenia (red. *B. Stoczewska*), Kraków 2004
- Raghavan R.K.*, World Factbook of Criminal Justice Systems, India 1993
- Rahel K.O.*, Why the Sixth Amendment Right to Counsel Includes an Out-of-Court Interpreter, Iowa Law Review 2014, Nr 99
- Rama Jois M.*, Legal and Constitutional History of India: Ancient Legal, Judicial and Constitutional System, India 2017

- Ramírez Roa L.A.*, Debido proceso: derecho fundamental, w: El debido proceso como un derecho humano (red. *L.A. Canales Cortés, E. Duartes Delgados, S.J. Cuarezma Terán*), Managua 2018
- Ramraj V.V.*, Four models of due process, *IJCL* 2004, Nr 3
- Razowski T.*, Formalna i merytoryczna kontrola oskarżenia w polskim procesie karnym, Kraków 2005
- Recueil Juridique des Standards Internationaux Relatifs à un Procès Équitable, Paris 2013
- Redelbach A.*, Sądy a ochrona praw człowieka, Toruń 1999
- Redondo M.C.*, La justificación de las decisiones judiciales, *Isegoría* 1999, Nr 21
- Regards sur le droit au procès équitable (red. *B. Lavergne, M. Mezaguer*), Toulouse 212
- Ricchi R.*, Le statut épistémologique des théories juridiques: essai de définition d'une pratique scientifique juridique, *DS* 2002, Nr 1
- Risso Ferrand M.*, Algunas garantías básicas de los derechos humanos, Montevideo 2008
- Risso Ferrand M.*, El debido proceso en la Constitución uruguaya, *ADCL* 2011, Nr 11
- Rodríguez Rescia V.M.*, El debido proceso legal y la Convención Americana Sobre Derechos Humanos, w: *Liber Amicorum. Héctor Fix-Zamudio*, Secretaría de la Corte Interamericana de Derechos Humanos, San José 1998, t. II
- Rodríguez Rescia V.M.*, El debido proceso legal y la Convención Americana Sobre Derechos Humanos, *RFCJP* 1998, Nr 110
- Rojas Álvarez M.*, La garantía del debido proceso y la justicia comunitaria desde una perspectiva constitucional, *Sucre* 2007
- Romer T.*, Sędziowie w działalności Rady Europy, w: 60 lat Rady Europy: Tworzenie i stosowanie standardów prawnych (red. *H. Machińska*), Warszawa 2009
- Rot H.*, O prawie jako zjawisku kultury, *KiS* 1973, Nr 4
- Rother P.*, Russia in the Council of Europe w: *Russia and the European Court of Human Rights* (red. *L. Malksoo, W. Benedek*), Cambridge 2018
- Rybka M.*, Noc Walpurgii, *ŚS* 2003, Nr 5
- Rybka M.*, Środki dowodowe w procesach czarownic, <http://www.racionalista.pl/kk.php/s,4486/k,2> (dostęp: 24.2.2021 r.)
- Sadecki A., Gniazdowski M.*, Konstytucja nowych Węgier – implikacje krajowe i regionalne, *Komentarze OSW* 2011, Nr 60
- Sánchez García E.G.*, Reflexiones sobre el debido proceso en las Constituciones de América Latina, *CP* 2020, Nr 64
- Sarnecki P.*, Republika Francuska, w: *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych* (red. *P. Sarnecki*), Warszawa 2013
- Sarnecki P.*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *L. Garlicki, M. Zubik*), t. 1, Warszawa 2016
- Sarnecki P.*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *L. Garlicki, M. Zubik*), t. 2, Warszawa 2016
- Sarnecki P.*, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, Warszawa 2013

- Sarnecki P.*, W sześćdziesięciolecie Ustawy Zasadniczej RFN, *Przełgl.Sejm.* 2009, Nr 6
- Sarno Braga P.*, *Aplicação do devido processo legal nas relações privadas*, Salvador 2008
- Saro A.R., Rosales C.M.*, La experiencia del debido proceso en la Corte Constitucional Colombiana, *DPI* 2019, Nr 14
- Savvidis C.*, Court delay and human rights remedies: enforcing the right to a fair hearing 'within a reasonable time', London 2016
- Schabas W.A.*, *The European Convention on Human Rights. A commentary*, Oxford 2015
- Schauer F.*, The Miranda Warning, *WLRev.* 2013, Nr 1
- Schmidt D.*, Koncepcja niemieckiej pedagogiki prawa w ujęciu Sigrun von Hasseln, w: *Prawo i ład społeczny. Integralnokulturowa analiza zagadnienia racjonalności. Artykuły i szkice* (red. *J. Utrat-Milecki*), Warszawa 2001
- Seixas B.S.D., Souza R.K.S.*, A Importância do Princípio Constitucional do Devido Processo Legal para o Efetivo Acesso à Justiça no Brasil, *CPPD* 2014, Nr 1
- Service des poursuites pénales du Canada (oprac. *K. Roussel*), Ottawa 2019
- Sikora A.*, Historia integracji europejskiej i rozwój prawa unijnego, w: *Podstawy i źródła prawa Unii Europejskiej* (red. *S. Biernat*), Warszawa 2020
- Sitek B.*, Bezpieczeństwo prawne. Nowy poziom bezpieczeństwa narodowego, w: *Bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej na tle innych państw Unii Europejskiej. Stan obecny oraz perspektywy zmian* (red. *M. Lisiecki*), Józefów 2009
- Skalska K.*, Prawo oskarżonego do obrony na tle przepisów polskiego i niemieckiego procesu karnego, DOI: <https://doi.org/10.34616/23.19.089> (dostęp: 29.9.2021 r.)
- Składowska J.*, Stan ochrony praw człowieka w wybranych państwach Ameryki Środkowej na przykładzie prawa do rzetelnego procesu, *Ameryka Łacińska* 2017, Nr 2
- Skorupka J.*, O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa 2013
- Skorupka J.*, Rzetelne postępowanie przygotowawcze, w: *Rzetelny proces karny. Materiały konferencji naukowej* (red. *J. Skorupka, W. Jasiński*), Warszawa 2010
- Skorupka J.*, Sprawiedliwość proceduralna jako cel procesu karnego, w: *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdwy* (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2009
- Skorupka J.*, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* (red. *J. Skorupka*), Warszawa 2014
- Skotnicki K.*, Konstytucja Republiki Słowackiej, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. *W. Staśkiewicz*), Warszawa 2011
- Skowron A.*, Rzetelny proces karny w ujęciu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, *Prok. i Pr.* 2017, Nr 11

- Skrzydło W.*, Konstytucja Republiki Francuskiej z października 1958 r., w: Konstytucje państw Unii Europejskiej (red. *W. Stąskiewicz*), Warszawa 2011
- Smolińska-Theiss B.*, Pedagogika społeczna – pedagogika społecznie zaangażowana. Wokół inicjatyw i ruchów społecznych. *PedagogSpoł* 2018, Nr 4
- Sobański R.*, Kultura prawna Europy, *SE* 1998, Nr 3
- Sodan H.*, Der Status des Richters, w: *Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik Deutschland* (red. *J. Isensee, P. Kirchhof*), Heidelberg 2007
- Sokolewicz W.*, Korzystanie z obcych wzorów przy projektowaniu nowej konstytucji: konieczność czy możliwość?, w: *Zagadnienia współczesnego prawa konstytucyjnego* (red. *A. Pułło*), Gdańsk 1993
- Soni P.*, Fair Trial and its Principles, <https://lawtimesjournal.in/fair-trial-and-its-principles/> (dostęp: 29.6.2021 r.)
- Sójka-Zielińska K.*, Historia prawa, Warszawa 2015
- Standardy prawne Rady Europy, Zalecenia, t. IV, Sądownictwo: organizacja – postępowanie – orzekanie (red. *J. Jasiński*), Warszawa 1998
- Starck Ch.*, Ustawa Zasadnicza po 60 latach. Niemieckie i europejskie perspektywy, *Przegl.Sejm.* 2009, Nr 6
- Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019
- Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie, T. I (red. *B. Przywora, A. Wróbel*), Warszawa 2020
- Starzec B.*, Status prawny sędziego w Federacji Rosyjskiej, w: Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I (red. *B. Przywora*), Warszawa 2019
- Stein S.*, In Search of ‘Red Lines’ in the Jurisprudence of the ECtHR on Fair Trial Rights, *ILR* 2017, Nr 2
- Steinborn S.*, Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej, Warszawa 2005
- Steponenaite V.K., Valcke P.*, Judicial analytics on trial: An assessment of legal analytics in judicial systems in light of the right to a fair trial, *MJECL* 2020, Nr 6
- Stefański R.A.*, Skuteczność przedstawienia zarzutów, *Prok. i Pr.* 2013, Nr 6
- Stefański R.A.*, w: Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166 (red. *S. Zabłocki*), Warszawa 2017
- Stern K.*, Das Staatsrecht der Bundesrepublik Deutschland, t. III/1, München 1988
- Stern K.*, Das Staatsrecht der Bundesrepublik Deutschland, t. 2: Staatsorgane, Staatsfunktionen, Finanz- und Haushaltsverfassung, Notstandsverfassung, München 1980
- Strand R., Freeman E.R., Hockerts K.*, Corporate Social Responsibility and Sustainability in Scandinavia: An Overview, *JBE* 2015, Nr 127
- Suchocka H.*, Wokół standardów europejskich dotyczących powoływania sędziów sądów (z doświadczeń Komisji Weneckiej), w: *Potentia non est nisi da bonum. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Witkowskiemu* (red. *M. Serowaniec, A. Bień-Kacała, A. Kustra-Rogaska*), Toruń 2018

- Sulyok M.*, 'In All Fairness...': A Comparative Analysis of the Past, Present and Future of Fair Trial Systems Outside of Europe, w: Fair Trial and Judicial Independence (red. *A. Badó*), Cham 2013
- Sułkowski J.*, Skuteczna opieka sędziów i sądów w zakresie realizacji praw i prawnie uzasadnionych interesów – rozważania na tle art. 24 Konstytucji Hiszpanii, PPK 2016, Nr 3
- Summers S.J.*, Fair trials: the European criminal procedural tradition and the European Court of Human Rights, London 2007
- Sweeney J.A.*, The European Court of Human Rights in the post-Cold War era: universality in transition, New York 2012
- Syryt A.*, Oddziaływanie prawa międzynarodowego na sądownictwo konstytucyjne w Polsce – perspektywa konstytucyjna, Warszawa 2019
- Szczepański J.*, Elementarne pojęcia socjologii, Warszawa 1963
- Szczerba-Zawada A.*, Unijna ochrona praw ofiar przestępstw w perspektywie ochrony praw człowieka, KP 2020, Nr 3
- Szmit I.*, Znaczenie dowodu z zeznań świadków w postępowaniu arbitrażowym, PPH 2013, Nr 7
- Szmulik B., Szymanek J.*, Podział władzy jako zasada prawa konstytucyjnego, w: Interpretacje i reinterpretacje podziału władzy (red. *B. Szmulik, J. Szymanek*), Warszawa 2020
- Szpunar M.*, Kilka uwag systematyzujących na temat zakresu zastosowania Karty Praw Podstawowych UE, EPS 2015, Nr 10
- Szreniawska M., Szreniawski D.*, Znajomość prawa a kapitał społeczny, Wrocław 2017
- Szyszkowska M.*, Kultura prawna, Prawo i nasza codzienność, Pal. 1995, Nr 3
- Šimiček V.*, Právo na zákonného soudce v České republice, Právník 2017, z. 10
- Świda Z.*, w: Postępowanie karne. Część ogólna (red. *Z. Świda*), Warszawa 2008
- Świecki D.*, Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym, Warszawa 2012
- Świecki D.*, Postępowanie odwoławcze według rosyjskiego kodeksu postępowania karnego, Prok. i Pr. 2007, Nr 6
- Taborowski M.*, Mechanizmy ochrony praworządności Państw Członkowskich w prawie Unii Europejskiej. Studium przebudzenia systemu narodowego, Warszawa 2019
- Tanoos A.*, Shielding the presumption of innocence from pretrial media coverage, Indiana Law Review 2017, Nr 50
- Targański T.*, Wielka Karta małych kroków, Polityka 2013, Nr 24
- Tarno J.P.*, Sądowa kontrola administracji publicznej. Komentarz do art. 45 Konstytucji, Warszawa 2016
- Taylor F.*, Principles of Scientific Management, New York–London 1911
- The Raoul Wallenberg Institute of Human Rights and Humanitarian Law & The Hague Institute for the Internationalisation of Law, Rättsstaten: En handledning för politiker, 2012

- Thürer D.*, Prawo międzynarodowe a prawo krajowe, w: Konstytucja Federalna Szwajcarskiej Konfederacji z 1999 r. i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Materiały z Polsko-Szwajcarskiego Sympozjum z 26–27 października 2000 r. (red. *Z. Czeszejko-Sochacki*), Białystok 2001
- Tineo Suquet E.R.*, El Debido Proceso ¿Crisis O Evolución?, w: El debido proceso en la legislación venezolana, (red. *L. Ortega Díaz*), Caracas 2013
- Tkaczyk E.*, Konstytucyjne prawo do sądu jako jedna z najważniejszych gwarancji praw człowieka w państwie demokratycznym. Aspekt teoretyczny, *St.PiA* 2017, Nr 2
- Tkaczyk K.*, Współczesny system karania w Anglii i Walii, *CzPKiNP* 2008, z. 1
- Tokarczyk R.*, Prawo amerykańskie, Kraków 1998
- Tokarczyk R.*, Współczesne kultury prawne, Warszawa 2012
- Tokson M.J.*, Virtual Confrontation: Is Videoconference Testimony by an Unavailable Witness Constitutional?, *The University of Chicago Law Review* 2007, Nr 74
- Tóth P.*, River Ordeal – Trial by Water – Swimming of Witches. Procedures of Ordeal in Witch Trials, w: *Witchcraft Mythologies and Persecutions* (red. *G. Klaniczay, È. Pócs, E. Csonka-Takács*), Budapest–New York 2008
- Treaster A.*, Juveniles in Kansas Have a Constitutional Right to a Jury Trial. Now What? Making Sense of *In re L.M.*, *Kansas Law Review* 2009, Nr 57
- Trechsel S.*, *Human Rights in Criminal Proceedings*, Oxford 2006
- Trociuk S.*, Pomoc prawna dla osób ubogich jako forma zapewnienia skutecznego dostępu do krajowego i europejskiego wymiaru sprawiedliwości, w: *Dostęp obywateli do europejskiego wymiaru sprawiedliwości* (red. *H. Izdebski, H. Machińska*), Warszawa 2005
- Troper M.*, *Pour une théorie juridique de l'État*, Paris 1994
- Trubalski A.*, Zasady rzetelnego procesu sądowego w kontekście konstytucyjnych wolności i praw, w: *Państwo i jego instytucje. Konstytucja – sądownictwo – samorząd terytorialny* (red. *R. Balicki, M. Jabłoński*), Wrocław 2018
- Tuleja P.*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz* (red. *P. Tuleja*), Warszawa 2019
- Turpin C., Tomkins A.*, *British Government and the Constitution: Text and Materials*, Cambridge 2007
- Unnithan N.P.*, *Crime and Justice in India*, *CCJ* 2009, Nr 2
- Urbaniak M., Lornecka M.*, Prawo do sądu we Włoszech, *PPK* 2016, Nr 3
- Utrat-Milecki J.*, Kara. Teoria i kultura penalna: perspektywa integralnokulturowa, Warszawa 2009
- Utrat-Milecki J.*, *Podstawy penologii, Teoria kary*, Warszawa 2006
- Verdict: Assessing the Civil Jury System* (red. *R.E. Litan*), Waszyngton 2011
- Verdugo M.*, La potestad administrativa sancionadora en la jurisprudencia del Tribunal Constitucional, w: *Estudios sobre Justicia Constitucional, Libro Homenaje a la profesora Luz Bulnes Aldunate*, Asociación Chilena de Derecho Constitucional, Santiago de Chile 2011

- Villanueva Soares Antunez D.E.*, Status of the Judge in Brazil, w: Status prawny sędziego. Państwa pozaeuropejskie. T. 1 (red. B. Przywora, A. Wróbel), Warszawa 2020
- Villavicencio Terreros F.*, Proceso de paz y administración de justicia en El Salvador, Jueces para la democracia 1996, Nr 27
- Vitkauskas D., Dikov G.*, Ochrona praw człowieka do rzetelnego procesu, Strasburg 2012
- Walczuk K.*, Wspólnotowa wolność religijna w Republice Słowackiej. Aspekty instytucjonalno-prawne, Kraków 2019
- Walczanow D.*, Instytucja plea bargaining. Wybrane zagadnienia, Pal. 2001, Nr 1–2
- Waltoś S., Hofmański P.*, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2013, 2018, 2020
- Waltoś S.*, Naczelne zasady procesu karnego, Warszawa 1999
- Waltoś S.*, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2008
- Waltoś S.*, Zasada w polskim procesie karnym, w: System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego (red. P. Hofmański), t. III, cz. 1, Warszawa 2014
- Wasek-Wiaderek M.*, The Principle Of 'Equality Of Arms' in Criminal Procedure Under Article 6 of the European Convention on Human Rights and its Functions in Criminal Justice of Selected European Courtiers: A Comparative View, Leuven 2000
- Wąsek-Wiaderek M.*, Dostęp do adwokata na wczesnym etapie postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej, EPS 2019, Nr 1
- Wąsek-Wiaderek M.*, Prawo oskarżonego do posiadania obrońcy w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w: Studia i analizy Sądu Najwyższego (red. K. Ślęzak), t. 6, Warszawa 2012
- Wąsek-Wiaderek M.*, Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka, w: System prawa karnego procesowego (red. P. Hofmański), t. 1, cz. 2, Warszawa 2013
- Wąsek-Wiaderek M.*, Ochrona praw oskarżonego w Karcie Praw Podstawowych UE – nowy standard czy zatwierdzenie status quo?, EPS 2015, Nr 10
- Wąsek-Wiaderek M.*, Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej, Kraków 2003
- Widder E.*, A fair trial at the International Criminal Court?: human rights standards and legitimacy: procedural fairness in the context of disclosure of evidence and the right to have witnesses examined, Frankfurt an Main 2016
- Wieruszewski R.*, Rola i znaczenie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dla ochrony praw człowieka, Przegł.Sejm. 2008, Nr 2
- Wijaczka J.*, Próba zimnej wody (pławienie) w oskarżeniach i procesach o czary w państwie polsko-litewskim w XVI–XVIII wieku, OiR 2016, t. 60
- Wildenthal B.H.*, The Right of Confrontation, Justice Scalia, and the Power and Limits of Textualism, Washington and Lee Law Review 1991, Nr 48
- Wiliński P.*, Dwa modele rzetelnego procesu karnego, PiP 2006, Nr 7
- Wiliński P.*, O koncepcji rzetelnego procesu karnego, w: Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdwy (red. J. Skorupka), Warszawa 2009

- Wiliński P., Pojęcie rzetelnego procesu sądowego, w: Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych (red. P. Wiliński), Warszawa 2009
- Wiliński P., Pojęcie rzetelnego procesu karnego, w: Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi (red. A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński), Warszawa 2008
- Wiliński P., Proces karny w świetle Konstytucji, Warszawa 2011
- Wiliński P., Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych, Warszawa 2009
- Wiliński P., Karlik P., w: Konstytucja RP.T. 1. Komentarz do art. 1–86 (red. M. Saffjan, L. Bosek), Warszawa 2016
- Wiraszka-Bereza B., Ochrona pokrzywdzonych i świadków w postępowaniu karnym – zmiany legislacyjne, *Na Wok.* 2016, Nr 19
- Wishman S., *Anatomy of a Jury: The Inside Story of How 12 Ordinary People Decide the Fate of an Accused Murderer*, Nowy Jork 1986
- Witkowska K., *Ogłędziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013
- Witkowski Z., Konstytucja Republiki Włoskiej, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011
- Witkowski Z., Konstytucja Republiki Włoskiej z 1947 r. (w sześćdziesiątą rocznicę jej uchwalenia), *Przegl.Sejm.* 2007, Nr 6
- Witkowski Z., *Zasady zmiany Konstytucji Republiki Włoskiej*, w: *Zasady zmiany konstytucji w państwach europejskich* (red. R. Grabowski, S. Grabowska), Warszawa 2008
- Wojtyczek-Bonnand A., Konstytucja Republiki Portugalskiej, w: *Konstytucje państw Unii Europejskiej* (red. W. Staśkiewicz), Warszawa 2011
- Wojtyczek K., *Prawo do sądu (droit au juge, droit d' accès à la justice)*, w: *Prawo francuskie* (red. K. Wojtyczek, A. Machowska), t. II, Kraków 2005
- Wojtyczek K., *Sukces, który zadziwia. Metamorfoza Francuskiej Rady Konstytucyjnej*, w: *Prawa człowieka. Społeczeństwo obywatelskie. Państwo demokratyczne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Pawłowi Sarneckiemu* (red. P. Tuleja, M. Florczak-Wątor, S. Kubas), Warszawa 2010
- Woleński J., *O teorii i filozofii Prawa Leona Petrażyckiego*, *StHistScien* 2018, Nr 17
- Woźniakowska-Fajst D., *Edukacja prawna – możliwości, szanse, bariery*, Warszawa 2012
- Wójtowicz K., w: *Konstytucja RP.T. 1. Komentarz do art. 1–86* (red. M. Saffjan, L. Bosek), Warszawa 2016
- Wróbel A., w: *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz* (red. A. Wróbel), Warszawa 2020
- Wróbel P., *Istota rzetelnego procesu karnego a sprawiedliwość proceduralna*, *PJYR* 2019, Nr 6
- Wróblewski M., *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej w polskim sądownictwie – problemy i wyzwania*, *KrajRadSąd* 2015, Nr 2
- Wróblewski J., *Wpływ prawa natury na prawo pozytywne*, *ZNUŁ NHS* 1968, z. 1

- Wyrozumka A., Znaczenie prawne zmiany statusu Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w Traktacie Lizbońskim oraz protokołu polsko-brytyjskiego, *Przegl.Sejm.* 2008, Nr 2
- Yanagawa K., Introductory thesis: Beyond the 'secularization' theories, *JOS* 1987, Nr 26
- Yarbrough T.E., *Mr. Justice Black and his critics*, Duke University Press 1988
- Yun-hai W., Three Social Models in a Comparative Study of Criminal Law: China as a "Power Society", America as a "Law Society", Japan as a "Culture Society", *HJL&P* 1995, Nr 23
- Zaleśny J., Kontrola konstytucyjności prawa: nowa aranżacja podziału władzy, w: *Interpretacje i reinterpretacje podziału władzy* (red. B. Szmulik, J. Szymanek), Warszawa 2020
- Zaleśny J., *System konstytucyjny Azerbejdżanu*, Warszawa 2013
- Zalizowski G., Prawo do sądu na tle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w: *Duch praw w krajach Europy Środkowo-Wschodniej* (red. M. Kępa, M. Marszał), Wrocław 2016
- Załęski P., Tradycyjna kultura polityczna w badaniach nad transformacją krajów WNP, w: *Przywódstwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań* (red. T. Bodio), Warszawa 2010
- Zielińska E., Klimczak J., Zakres stosowania mediacji w sprawach karnych w praktyce wymiaru sprawiedliwości, Warszawa 2020
- Zieliński M., Konstytucyjne zasady prawa, w: *Charakter i struktura norm Konstytucji* (red. J. Trzeciński), Warszawa 1997
- Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej (red. Z. Radwański), Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, Warszawa 2006
- Ziemiński Z., O pojmowaniu celu, zadania, roli i funkcji prawa, *PiP* 1987, Nr 12
- Zimmermann J., Prawo do sądu w prawie administracyjnym, *RPEiS* 2006, z. 2
- Żaba M., Status prawny sędziego w Republice Czeskiej, w: *Status prawny sędziego. Państwa europejskie. T. I* (red. B. Przywora), Warszawa 2019
- Żak M., Prawo do sądu jako element zasady dobrego rządzenia w świetle orzecznictwa z zakresu ochrony praw człowieka, *Pal.* 2020, Nr 2

RZETELNY PROCES SĄDOWY ma być więc procedurą zarówno naturalną, jak i sprawiedliwą. Ma on optymalizować funkcjonowanie wspólnoty politycznej, amortyzować możliwe spięcia, wkładać je w gorset transportowych, powszechnie znanych i zrozumiałych procedur. Ma on też mieć szczególne znaczenie w zakresie prawa karnego. Raz dlatego, że jest ono punitywne, dwa dlatego, że styka się z ofiarą przestępstwa, która w imię poczucia naturalnej sprawiedliwości chce dochodzić swoich racji. Z tego punktu widzenia proces karny jest wyjątkowy. Stanowi on kwintesencję rzetelności, mając na uwadze dojście do prawdy materialnej. Dyrektywa ta zobowiązuje organy procesowe do tego, aby w swojej działalności nie poprzestawały na formalnych surogatach prawdy czy fikcjach prawnych, lecz przyjmowały za podstawę swych decyzji rzeczywisty stan rzeczy.

[...] Kryteria rzetelnego procesu są też, z racji charakteru tego procesu, najbardziej ostre i konsekwentnie przestrzegane w prawie karnym, które właśnie z tych powodów stało się swoistym prawnym i procesowym laboratorium rzetelnego procesu. Dopiero z zasad i reguł tego procesu *due process of law* był przenoszony do procesu cywilnego czy administracyjnego, które adaptowały rzetelny proces sądowy stosownie do swoich potrzeb. Niemniej to proces karny pozostaje swoistą matrycą rzetelnego procesu sądowego. Matryca ta pozwala określić warunki brzegowe rzetelnego procesu, a zarazem wskazać nowe zjawiska, elementy i tendencje, które sprawiają, że rzetelny proces sądowy nie ma charakteru *constans* i że nie jest raz na zawsze uformowaną strukturą teoretyczną, która podlega stałym, jednakowym mechanizmom aplikacji.

■ Fragment *Wprowadzenia*